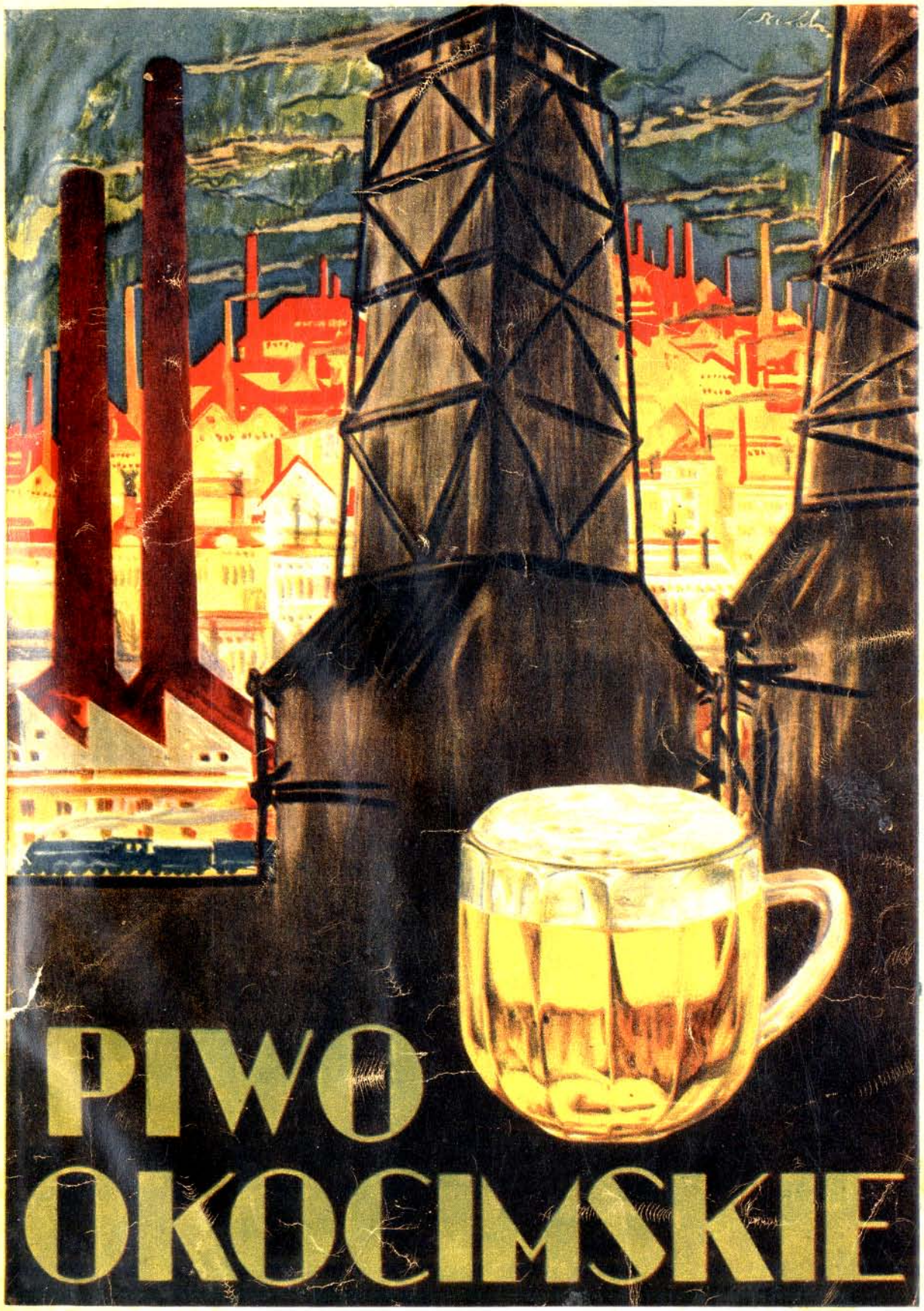
LENDARZ IKC 1939

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH



Na straży życia gospodarczego Polski

DZIAŁ PROPAGANDY IKC


PIWO
OKOCIMSKIE


Przyprawa do kawy - owszem
karo-franck
... ale
Karo-Franck



Piękne zdjęcia



aparatem

»Kodak«

(system ratalny = 12 rat mies., mała wpłata gotówk.)

na wysokoczułych, bezodblaskowych, panchromatycznych, drobnoziarnistych błonach 27° **Panatomic** 17/10°

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, Pl. Napoleona 5.





Aby uzyskać piękną cerę

należy używać **preparatów kosmetyczno-lekarskich**

DRA LUSTRA

MIRACULUM

przystosowanych do indywidualnych właściwości cery.



Dzięki tej tak ważnej zalecie preparaty Miraculum są niezastąpione przy racjonalnej pielęgnacji cery.



Trudno rozróżnić...

Na polskim rynku sprzedaży znajduje się kilkadziesiąt różnych past do zębów. Wyobraźcie sobie, że dają Wam do wyboru wiele z pośród nich. Czym będziecie się kierować przy zakupnie? Jak sądzicie jakość i przeróbkę surowców a zatym wartość każdej poszczególnej marki? Wszakże niema żadnego sposobu jej oceny z zewnętrznego tylko wyglądu. Jedynie pewnym sprawdzianem jest dobra opinia, jaką cieszy się dana pasta do zębów. — Otóż tę właśnie dobrą opinię posiada pasta do zębów **Chlorodont.** Przekonuje nas o tym fakt, że stosuje ją stale miliony ludzi. Zaufanie zatym jest decydującym czynnikiem przy wyborze pasty do zębów!

Chlorodont

pasta do zębów.

BRACIA CZECZOWICZKA

WŁ. INŻ. EDWIN CZECZOWICZKA

FABRYKA WYROBÓW BAWEŁNIANYCH W ANDRYCHOWIE

poleca swoje znane wyroby:
popeliny, wsypy, szyfony i inne towary bielone na pościel i bieliznę osobistą oraz nowe patentowane płótno ARLEN!

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWNA!

ZASTĘPCY: EDMUND WILLNER, Lwów, ul. 3-go Maja 8.
M. KLECZEWSKI, Warszawa, ul. Długa 48.
L. JAGIELSKI, Poznań, Al. Marcinkowskiego 7.



MASZYNY do SZYCIA

do użytku domowego i celów przemysłowych

CZĘŚCI ZAPASOWE

IGŁY

OLIWA

BEZPŁATNE KUPONY OBSŁUGI

Ameryk. Spółka Akcyjna

SINGER SEWING MACHINE COMPANY

Zarząd: WARSZAWA, Marszałkowska 115

Własne magazyny we wszystkich większych miastach

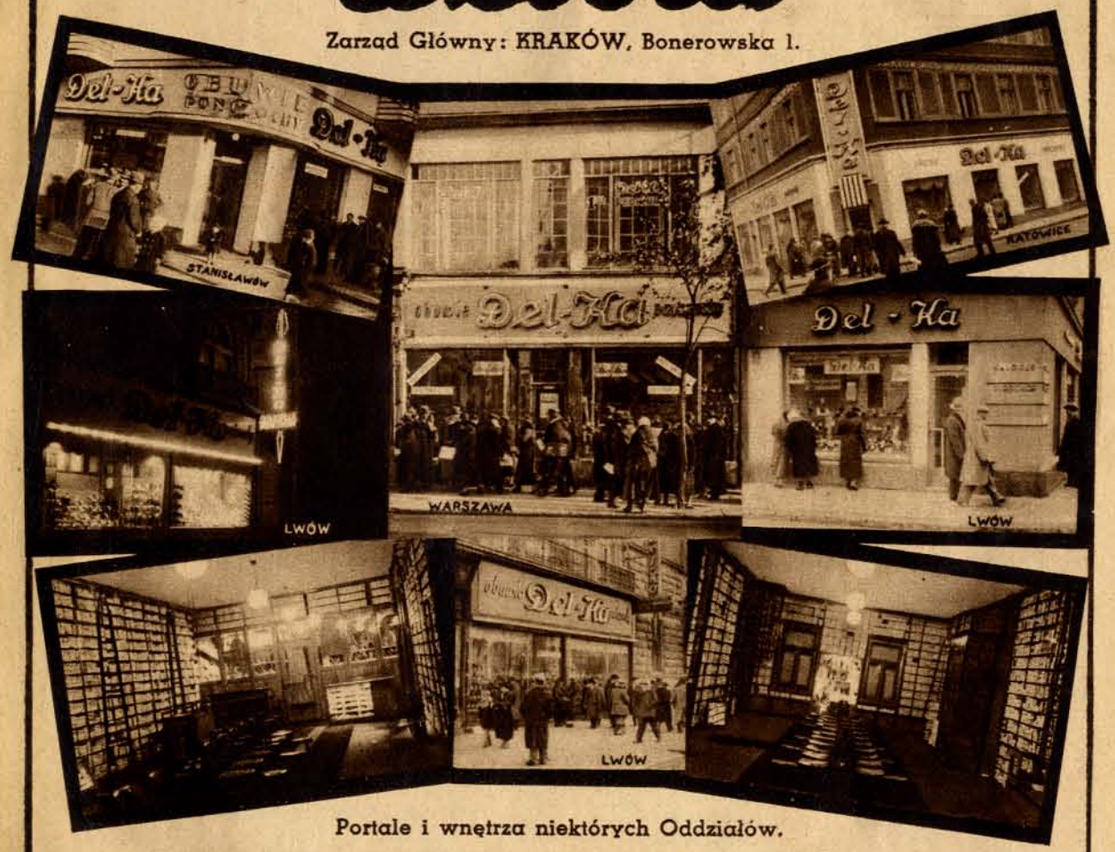
„Orzeł"

POLSKI PRZEMYSŁ OBUWNICZY I TOWARZYSTWO HANDLOWE S.A.

Wyłączna sprzedaż obuwia i pończoch marki

Del-Ha

Zarząd Główny: KRAKÓW, Bonerowska 1.



Portale i wnętrza niektórych Oddziałów.

Firma nasza posiada na terenie Rzeczypospolitej liczne oddziały sprzedaży, które zaopatrzone są stale w olbrzymie ilości wszelakiego rodzaju obuwia i pończoch, zawsze bardzo dobrze sortowanych.

Wielki wybór, umiarkowane i dostosowane do siły kupna stałe ceny, jako też fachowa obsługa i wyszkolony personal, a przede wszystkim pełnowartościowy towar są powodem, że ilość kupujących u nas stale się zwiększa i że firma cieszy się ogólnym zaufaniem.

Idąc z postępem czasu — urządziliśmy w większych filiach oddziały pielęgnacji nóg „Pedicure" i reparacji pończoch, a jako jedyni w Polsce zainstalowaliśmy aparaty rentgenowskie dla kontroli doboru obuwia, co zwłaszcza przy zakupnie obuwia dziecięcego ma bardzo wielkie znaczenie.

Wzorem naszych przodków

stosujmy naturalne środki lecznicze.

ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO

przynoszą ulgę w wielu cierpieniach.

PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY, woreczka żółciowego, kamicy żółciowej i żółtaczce — zioła ze znakiem „BILLOSA".

PRZY OTYŁOŚCI, na tle wadliwej przemiany materji — zioła ze znakiem „DEGROSA".

PRZY BEZSENNOŚCI, nerwicy serca i zaburzeniach układu nerwowego — zioła ze znakiem „PASIVEROSA".

PRZY BÓLACH GARDŁA (ANGINACH), krtani, migdałków, zapaleniach dziąseł i okostnej — zioła ze znakiem „LARYNGOSA".

PRZY KASZLU, zaflegmieniu, ciężkości i duszności i wszelkich cierpieniach płuc — zioła ze znakiem „PULMOSA".

PRZY OBSTRUKCJI CHRONICZNEJ, zaburzeniach żołądkowo-kiszkowych i do uregulowania trawienia — zioła ze znakiem „GASTROSA".

PRZY CIERPIENIACH NEREK, PĘCHERZA, miedniczek nerkowych i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych — zioła za znakiem „UROSA".

PRZY ARTRETYŹMIE, REUMATYŹMIE i bólach ischiasu — zioła ze znakiem „REUMOSA"



Jako środki pochodzenia naturalnego, działają zioła Magistra Wolskiego łagodnie, nie mają przykrego smaku i są łatwe do przyrządzenia.

Magister WOLSKI WARSZAWA ZŁOTA 14

WŁASNY ODDZIAŁ W LONDYNIE.

Prawdziwy „ELSAFLUID", znany i ulubiony od 50 lat, musi znajdować się w każdym domu!



Marka ochronna.

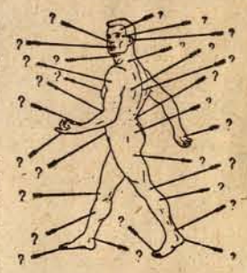
ELSAFLUID

ŚRODEK ANTYSEPTYCZNO - KOSMETYCZNY

stosuje się **nierozcieńczony** lub rozcieńczony, zależnie od potrzeby.

CZYSTY NIEROZCIEŃCZONY.

1) Jako **środek orzeźwiający** na zmęczenie ciała spowodowane różnymi sportami, jak: piłką nożną, tenisem, turystyką, wiosłowaniem, kolarstwem, jazdą na nartach, lekkoatletyką i innymi sportami.
2) Jako **środek wzmacniający** oraz stosowany **do masaży** mięśni przy treningach do wszelkiego rodzaju sportów.
3) **Niezbędny** dla osób, przebywających za długo pod działaniem promieni słonecznych bądź to na plaży czy też podczas sportów zimowych. Natychmiastowe posmarowanie „ELSAFLUID'em" zapobiega utworzeniu się pęcherza i łuszczeniu się skóry.



Strzałki pokazują miejsca, gdzie wszędzie można używać „ELSAFLUID".

4) Celem odświeżania powietrza w pokoju chorego lub przepełnionych lokalach, rozpyla się „ELSAFLUID" za pomocą rozpylacza.
5) 1—2 łyżki „ELSAFLUID", wlane do wanny, dają orzeźwiającą i wzmacniającą kąpiel, która utrzymuje skórę świeżą.

ROZCIEŃCZONY WODĄ.

50—60 kropli „ELSAFLUID'u" na szklankę wody używa się jako odświeżający do zmywania ciała.

INNE PREPARATY Z MARKĄ „ELSA": Pomada na twarz, pomada do włosów, mydło liliowo-mleczne, mydło bóraksowe, płyn na nagniotki, szwedzkie krople żołądkowe, „ELSA" Balsam, sztyft migrenowy itd.

NOWOCZESNE LECZENIE CORAZ WIĘCEJ WRACA DO ZNANYCH ODDAWNA ZIÓŁ LECZNICZYCH

Ponad 500 rodzajów ziół stale świeżych na składzie. **„ASANOL"** zniszczy całkowicie szwaby i karakony.

Wytwórnia i wysyłka „ELSA" preparatów Nr 493. Mag. A. Gutwińskiego, Bielsko, Śląsk, Rynek 15.

PROSZĘ ŻĄDAĆ SZCZEGÓŁOWEGO CENNIKA, KTÓRY SIĘ NATYCHMIAST WYSYŁA BEZPŁATNIE.

Początkowo kąpano je tylko w olejku oliwkowym

Reprodukcja wzbroniona. Wszelkie prawa we wszystkich krajach zastrzeżone.



Cesia Iwonka Emilka Ania Marysia



Po przyjściu na świat i przez pewien czas potem pięcioraczki kanadyjskie kąpane były w olejku oliwkowym.

Z chwilą, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

Dr. Allan Roy Dafoe

Dziś kanadyjskie pięcioraczki używają tylko PALMOLIVE mydło na olejku oliwkowym

Cały świat został poruszony, gdy 23 maja 1934 roku urodziły się pięcioraczki kanadyjskie — pięcioro delikatnych dzieci urodzonych 2 miesiące przed czasem.

Utworzony został komitet lekarzy dla czuwania nad ich higieną. Dawano im wszystko co najlepsze. Otoczono je niezwykłą opieką. Z początku celem wzmocnienia i uodpornienia ich delikatnej skóry myto je codziennie w czystej oliwie. Następnie, kiedy te maleńkie pięcioraczki stały się już normalnymi, zdrowymi dziećmi, wybrano dla nich do kąpieli i mycia mydło Palmolive.

Nie powinno to nikogo dziwić! Olejek oliwkowy jest zawsze zalecany dla noworodków. A Palmolive, mydło wyrabiane na olejku oliwkowym, zabezpiecza najdelikatniejszą skórę. Obfita piana mydła Palmolive myje gruntownie, nie drażniąc skóry. Nie zawiera ono żadnych tłuszczów zwierzęcych, ani też sztucznych barwników. Jedynie olejki oliwkowe i palmowe nadają temu mydłu miły, naturalny zielony kolor.

Pani również powinna iść za tym przekonywującym przykładem, używając tego nadzwyczajnego mydła piękności nie tylko dla swoich dzieci, lecz również i dla siebie! Kosztuje ono tak niewiele, że może Pani używać go do kąpieli!

ZDUMIEWAJĄCA HISTORIA PIĘCIORACZKÓW KANADYJSKICH.

1. **Była jedna szansa na *50 milionów*, że wszystkie urodzą się żywe.**
2. **Przyszły na świat dwa miesiące przed czasem.**
3. **Gdy cała piątka żyła dłużej, niż godzinę, ustanowiony został rekord w historii świata.**
4. **Wystarczy powiedzieć, że przy urodzeniu ważyły razem 6 klg.**
5. **Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło ok. 9 klg.**
6. **A dzisiaj nie ma zdrowszych, szczęśliwszych, weselszych dziewczynek, aniżeli Cesia, Iwonka, Emilka, Ania i Marysia Dionne.**

Żądajcie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.



Wyrabiane na olejku oliwkowym dla zachowania pięknej cery

DOBRE SAMOCHODY



budowane w POLSCE

Z DOSKONAŁYCH KRAJOWYCH SUROWCÓW

POLSKI FIAT

508

cena zł. 4.950 loco Warszawa z dwoma ogumionymi kołami zapasowymi i wyposażeniem

JEDYNY POPULARNY SAMOCHÓD POLSKI
- PEWNY I WYPRÓBOWANY W NASZYCH ODRĘBNYCH WARUNKACH DROGOWYCH
- NAJTAŃSZY W SWOJEJ KATEGORII
- SPRZEDAWANY WEDŁUG DOGODNEGO SYSTEMU SPŁAT MIESIĘCZNYCH
- OSZCZĘDNY W UŻYCIU DZIĘKI ROZWINIĘTEJ SIECI OBSŁUGI W CAŁYM KRAJU

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

KALENDARZ

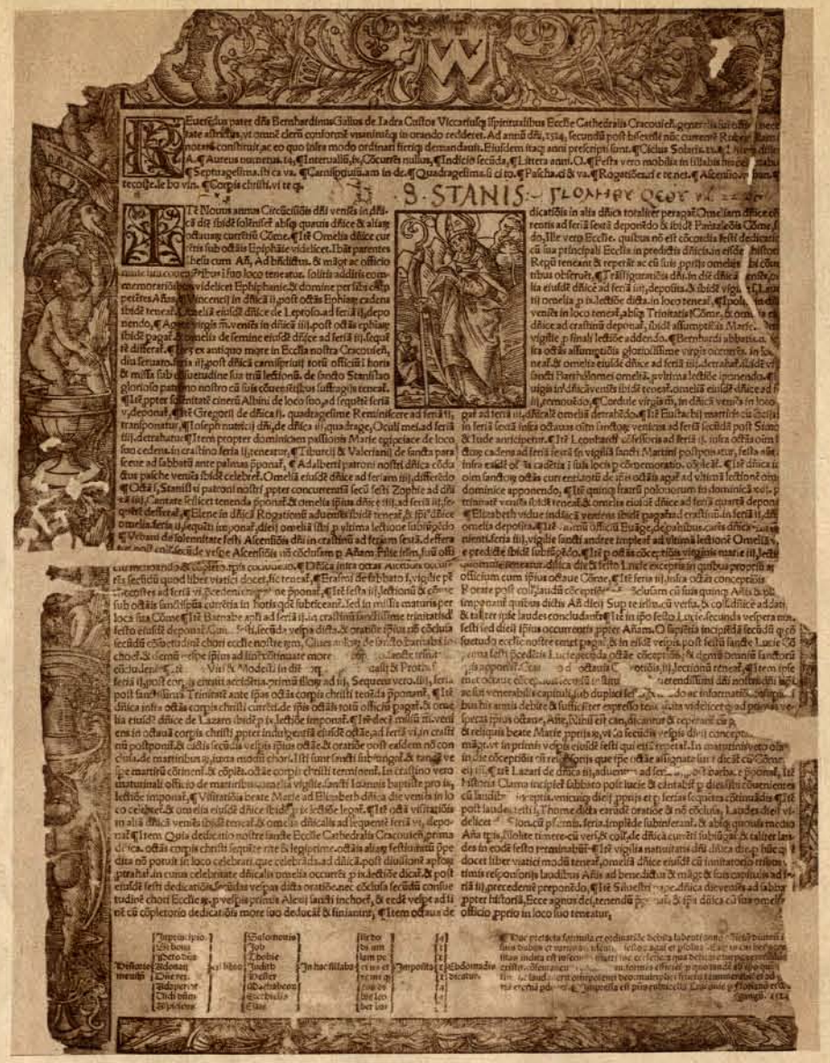
ILUSTROWANEGO KURYERA CODZIENNEGO

NA ROK 1939

ROCZNIK XII.

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „ILUSTR. KURYERA CODZIENNEGO" W KRAKOWIE.
SKŁAD GŁÓWNY W ADMINISTRACJI „ILUSTR. KURYERA CODZ." — PAŁAC PRASY.



KALENDARZ ŚCIENNY Z PRZED 425 LAT.

RUBRYCELA (KALENDARZ LITURGICZNY) DIECEZJI KRAKOWSKIEJ NA ROK 1514. W ŚRODKU DRZEWORYT PRZEDSTAWIAJĄCY ŚW. STANISŁAWA WSKRZESZAJĄCEGO PIOTROWINA, ZNANY TYLKO Z TEGO DRUKU. NA OKOŁO LISTWA, MAJĄCA U GÓRY ORNAMENT Z ROGÓW OBFITOŚCI I TRZY TARCZE HERBÓW: ABDANK (OWCZESNEGO BISKUPA KRAKOWSKIEGO JANA KONARSKIEGO), KAPITUŁY KRAKOWSKIEJ I GENERALNEGO WIKARIUSZA BERNARDYNA GALLELLUSA Z JAZDRY (ZADARU). DRUK KRAKOWSKI FLORIANA UNGLERA I WOLFGANGA LERNA, NIE NOTOWANY W BIBLIOGRAFII ESTREICHERA, ODKRYTY PRZED NIEDAWNYM CZASEM WŚRÓD MAKULATURY INTROLIGATORSKIEJ, A TO W DWÓCH FRAGMENTACH, KTÓRE, POTEM ZŁOŻONE, UTWORZYŁY REPRODUKOWANĄ TU CAŁOŚĆ (OBA FRAGMENTY ODNALEZIONE ZOSTAŁY PRZEZ DWÓCH RÓŻNYCH BADACZY W OKŁADKACH DWÓCH RÓŻNYCH KSIĄŻEK). FORMAT OK. 43×30 CM. WŁASNOŚĆ BIBLIOTEKI JAGIELL., SYGN. CIM. VOL. 8.

DRUK REPRODUKOWANY PO RAZ PIERWSZY.

K-17/88

F

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego Wydz. Hist.-Filoz. w Białymstoku

111157

ZAKŁADY GRAFICZNE „ILUSTROWANEGO KURYERA CODZIENNEGO" W KRAKOWIE, ULICA WIELOPOLE NR 1. — POD ZARZĄDEM FRANCISZKA CZAJKI.

PRINTED IN POLAND.



ADORACJA DZIECIĄTKA.

KARTA PIERWSZA „LEKCJONARZA NA ŚWIĘTA" Z R. OK. 1450. RĘKOPIS KOLOŃSKI 3017 — W MUZEUM XX. CZARTORYSKICH.

ROK 1939.

Dr JAN GADOMSKI
Adiunkt Obserwatorium Astr. Uniw. J. Piłsudskiego.

CZĘŚĆ ASTRONOMICZNA.

ROK 1939 W RÓŻNYCH RACHUBACH CZASU.

Rok 1939 obowiązującego w Polsce kalendarza gregoriańskiego (wprowadzonego w r. 1582) odpowiada latom:
7447-8 ery bizantyńskiej,
6652 okresu juliańskiego, używanego w chronologii i astronomii,
5699-5700 według kalendarza żydowskiego,
16-17 w 77-ym z rzędu 60-letnim cyklu kal. chińskiego,
2714-5 od I-szej Olimpiady, względnie 2-mu i 3-mu rokowi 679-ej Olimpiady (sposób liczenia lat używany w Grecji do r. 393 po Chr., tj. do roku 2-go 293-ej Olimpiady, na której zakończono te igrzyska na rozkaz Teodozjusza W.),
2692 od założenia Rzymu (data według Varrona, sposób liczenia lat używany w Europie do r. 527 po n. Chr.),
2687-8 ery Nabonassara,
14 ery japońskiej Szowa (albo rok 2599 ery japońskiej),
2251-2 ery greckiej, zwanej erą Seleucydów, używanej jeszcze obecnie w Syrii.
1938-9 według kalendarza juliańskiego,
1655-6 ery Dioklecjana,
1357-8 według kalendarza muzułmańskiego.
147-8 według kalendarza republikańskiego francuskiego,
XVII-XVIII ery faszystowskiej.

W r. 1939, według rachuby kalendarza gregoriańskiego, *rozpoczyna się rok:*
ery bizantyńskiej — 1 IX (rocznica stworzenia świata),
okresu juliańskiego — 1 I o g. 13-ej (zgodnie z kalendarzem gregoriańskim) = 2 429 265 dni juliańskich,
żydowski — 14 IX o zachodzie Słońca,
według kal. chińskiego — 22 XII (przesilenie zimowe), liczony od założenia Rzymu — 1 I,
ery Nabonassara — 26 IV
ery japońskiej — 1 I,
ery greckiej — obecnie 1 IX lub 1 X, w zależności od sekty (dawniej zaczynał się przesileniem zimowym),
według kalendarza juliańskiego — 14 I (tj. 13 dni później, aniżeli według kalendarza gregoriańskiego),
według ery Dioklecjana — 29 VIII,
według kal. muzułmańskiego — 21 II o zach. Słońca,
według kalendarza republikańskiego francuskiego — 23 IX (równonoc jesienna),
faszystowski — 28 X (rocznica marszu na Rzym).

Epoki początkowe wymienionych powyżej *rachub czasu* przypadają na następujące daty:
bizantyńska — 1 IX 5509 r. przed nar. Chr. (data stworzenia świata),
okres juliański — 1 I 4713 r. przed nar. Chr. (data roku, używanego w chronologii astr., w którym liczba cyklu Słońca, liczba złota oraz indykcja były wszystkie równe 1),
żydowska — 7 X 3761 r. przed nar. Chr. (stworzenie świata),
według kalendarza chińskiego — przesilenie zimowe 2637 r. przed nar. Chr.,
liczona od I-szej Olimpiady — pierwsza pełnia po przesileniu letnim 776 r. przed nar. Chr. (pierwszy dzień I-szej Olimpiady),
od założenia Rzymu — 21 IV 753 r. przed nar. Chr (według Varrona),
Nabonassara — 26 II 742 r. przed nar. Chr.
według kalendarza japońskiego — 11 II 660 r. przed nar. Chr. (dzień zgonu pierwszego ziemskiego cesarza, założyciela dynastii Jimmu Tenno); według ery Szowa — 26 XII 1926 r. po nar. Chr. (dzień wstąpienia na tron obecnego cesarza Hirohito),
ery greckiej — w starożytnym Damaszku i Arabii równonoc wiosenna 313 r. przed nar. Chr.,
juliańska — dzień urodzin Chrystusa (25 III),
gregoriańska — dzień urodzin Chrystusa (25 III),
Dioklecjana — rok 283 po nar. Chrystusa,
muzułmańska — 15 VII 622 r. po nar. Chr. (dzień ucieczki Mahometa z Mekki do Medyny),
według kalendarza republikańskiego francuskiego — 21 IX 1792 (równonoc jesienna),
faszystowska — 28 X 1922 (marsz faszystów na Rzym).

CHARAKTERYSTYKA ROKU.

Rok 1939 jest *rokiem zwyczajnym* i liczy 365 dni.
Miesiącami bliźniaczymi, tj. takimi, w czasie których te same dni tygodnia przypadają na te same dni miesiąca, są, tak samo jak w latach 1937 i 1938, grupa: luty, marzec i listopad, oraz pary: styczeń i październik, kwiecień i lipiec, wrzesień i grudzień.
Po 5 niedziel ma w tym roku 5 następujących miesięcy: styczeń, kwiecień, lipiec, październik i grudzień.
Rok zaczyna się i kończy niedzielą.
W lipcu przypadają 2 pełnie Księżyca (dn. 1 i dn. 31).

PORY ROKU.

W r. 1939 początek astronomicznych pór roku na północnej półkuli globu przypada (według czasu śr.-europ.):

wiosna	dnia	21 marca	o g.	13	m.	29
lato	„	22 czerwca	„ „	8	„	40
jesień	„	23 września	„ „	23	„	50
zima	„	22 grudnia	„ „	19	„	6

Długość astronomicznych pór roku w r. 1939 jest nast.:

zima	89 dni	0 g.	2 m.	lato	93 dni 15 g.	10 m.
wiosna	92 dni	19 g.	11 m.	jesień	89 dni 19 g.	16 m.

Niejednakowa długość pór roku wynika z eliptyczności orbity ziemskiej.
W r. 1939 Ziemia przekroczy *przysłoneczny punkt* swej drogi dokoła Słońca (perihelium) dn. 3 I o g. 23, zaś *punkt odsłoneczny* (aphelium) dn. 5 VII o g. 21. W sąsiedztwie perihelium glob nasz posuwa się po swej drodze z prędkością 30,3 km/s, w pobliżu aphelium z prędkością 29,3 km/s.

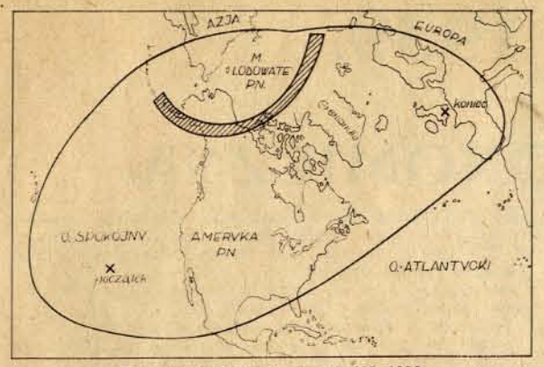
ASTRONOMICZNE JEDNOSTKI CZASU.

	dni	g.	m.	s.	czasu	śr.
Doba słoneczna średnia liczy:	1	0	0	0	„	„
Doba gwiazdowa „	0	23	56	4,091	„	„
Miesiąc smoczy „	27	5	5	35,8	„	„
Miesiąc gwiazdowy „	27	7	43	11,5	„	„
Miesiąc synodyczny „	29	12	44	2,8	„	„
Rok zwrotnikowy „	365	5	48	46,0	„	„
Rok gregoriański „	365	5	49	12	„	„
Rok juliański „	365	6	0	0	„	„
Rok gwiazdowy „	365	6	9	9,5	„	„
Saros „	6 585	8	—	—	„	„

Okres juliański = 7 980 lat. Rok Platona = 26 000 lat.
(Obszerne objaśnienia wymienionych tu astronomicznych jednostek czasu zawiera nasz Kalendarz r. 1933 str. 4—6.)

Zaćmienia w roku 1939.

W r. 1939 przypadają *2 zaćmienia Słońca i 2 Księżyca*. Ze zjawisk tych *widoczne w Polsce będą: zaćmienie Słońca dn. 19 IV oraz zaćmienie Księżyca dn. 28 X.*
1) *Pierścieniowe zaćmienie Słońca dn. 19 kwietnia.* Zjawisko rozpocznie się, jako zaćmienie częściowe, o g. 15 m. 26 (czasu śr.-europ.) na wodach podzwrotnikowych Oceanu Spokojnego w chwili wschodu Słońca (pierwszy kontakt półcienia Księżyca z globem ziemskim). Stosunkowo szeroki pas widzialności zaćmienia pierścieniowego (pokrywany kolejno uzupełnieniem całkowitego cienia Księżyca) ciągnąć się będzie przez wyspy Aleuckie, Alaskę i pn. Morze Lodowate (także przez biegun pn.) aż do Nowej Ziemi. Początek zaćmienia centralnego przypadnie o g. 17 m. 7, koniec o g. 18 m. 23. Ostatni kontakt półcienia Księżyca z Ziemią nastąpi o g. 20 m. 5, o zachodzie Słońca, w pd. Anglii, pomiędzy Bristolem a Londynem. Podczas największego nasilenia zjawiska Księżyc przysłoni 0,987 części średnicy Słońca.



Zaćmienie Słońca dn. 14 IV 1939.

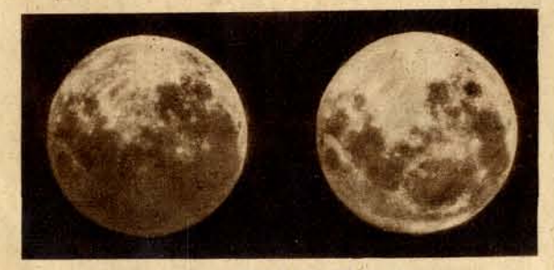
Zakreskowana powierzchnia oznacza długi pas widzialności zaćmienia jako pierścieniowego, powierzchnia ujęta w owalny obwód określa obszary widzialności zaćmienia jako częściowego. Ziemie polskie znajdą się przeważnie wewnątrz ostatniego pola. Znakiem × oznaczono miejsca, w których rozpocznie się względnie zakończy zjawisko.

Na dużych połaciach otaczających wymieniony pas widzialności zaćmienia pierścieniowego zjawisko będzie widoczne *jako zaćmienie częściowe*, mianowicie: na pn.-wschodniej części Oceanu Spokojnego, w pn.-wschodniej Azji, w Ameryce pn., na pn. Morzu Lodowatym, w pn. częściach Atlantyku oraz w zachodniej, pn. i śr. Europie.

W Polsce zjawisko będzie dostrzegalne *tylko przez niewiele minut*, w samym końcu dnia, aż do momentu zachodu Słońca, *jako zaćmienie częściowe*, w postaci niewielkiego, czarnego, powiększającego się wrębu (profil Księżyca) na dolnej części tarczy Słońca. Początek zjawiska, długość jego widzialności, oraz moment zachodu Słońca dla 7 głównych miast Polski są następujące:

Miejscowość	Początek zaćmienia g. m.	Zachód Słońca g. m.	Czas widzialności m.
Lwów	—	18 21	0
Kraków	18 29	18 38	9
Wilno	18 17	18 28	11
Warszawa	18 24	18 39	15
Łódź	18 27	18 44	17
Poznań	18 25	18 56	31
Gdynia	18 20	18 54	34

2) *Całkowite zaćmienie Księżyca dn. 3 maja*, w Polsce niewidoczne. Satelita zetknie się z półcieniem Ziemi o g. 13 m. 23, z cieniem całkowitym o g. 14 m. 28. Faza całkowitości rozpocznie się o g. 15 m. 40 i będzie trwać do g. 16 m. 43. Następnie Księżyc będzie wynurzał się stopniowo z cienia Ziemi, by o g. 17 m. 55, opuścić cień całkowity, a o g. 19 m. 0 także półcień Ziemi. Zatem zaćmienie częściowe (przez cień zupełny) będzie trwać 3 g. 27 m., z czego na zaćmienie całkowite przypadnie 1 g. 3 m. Wielkość zaćmienia całkowitego, wyrażona w średnicach Księżyca, wyniesie 1,182. Ponieważ zjawisko rozgrywać się będzie na powierzchni Księżyca, przeto poszczególne fazy zaćmienia będą widoczne równocześnie o tym samym czasie ze wszystkich miejscowości,



Zaćmienie Księżyca dn. 25 V 1937 r.

Dwie fotografie Księżyca, zaćmionego przez półcień Ziemi, wykonane (kolejno) podczas zjawiska w Ameryce.

w których podczas zaćmienia satelita znajdować się będzie ponad horyzontem. Początek zaćmienia będzie dostrzegalny: na Alasce, Oceanie Spokojnym, w Australii, Polinezji, na pd. Morzu Lodowatym, Oceanie Indyjskim, oraz w Azji wschodniej i środkowej; koniec natomiast: w zachodniej części O. Spokojnego, w Polinezji, Australii, Azji, na pd. Morzu Lodowatym, O. Indyjskim, Madagaskarze, w Afryce (za wyjątkiem pn.-wschodniej części) i w Europie wsch. W Warszawie w dniu tym Księżyc wejdzie 4 m. po zakończeniu zjawiska.

3) *Całkowite zaćmienie Słońca dn. 12 października*, w Polsce niewidoczne. Początek zaćmienia częściowego (zetknięcie się Ziemi z półcieniem Księżyca) przypadnie o g. 19 m. 35, początek zaś zaćmienia centralnego (zetknięcie się Ziemi z cieniem całkowitym satelity) o g. 21 m. 17. Koniec zaćmienia centralnego nastąpi o g. 22 m. 2, koniec zaś częściowego (półcień Księżyca opuści Ziemię) o g. 23 m. 45. Zaćmienie będzie widoczne: w pd.-wschodniej Australii, na Polinezji, na pd. Morzu Lodowatym i pd. krańcach Ameryki pd.

4) *Częściowe zaćmienie Księżyca dn. 28 października, widoczne w Polsce.* Początek zjawiska (zetknięcie się globu księżycowego z półcieniem Ziemi) nastąpi o g. 4 m. 42. Cień całkowity Ziemi pojawi się na tarczy satelity o g. 5 m. 55; o g. 7 m. 36 pokryje on 0.992 części średnicy Księżyca (największe nasilenie zjawiska), by, odtąd począwszy, stopniowo ustępować. O g. 9 m. 18 cień opuści całkowicie tarczę Księżyca, pozostawiając na niej jedynie coraz to słabszy półcień, aż do g. 10 m. 31. Zatem zaćmienie częściowe przez cień całkowity Ziemi trwać będzie w sumie 3 g. 24 m. Początek zjawiska będzie widoczny w Europie z wyjątkiem skrajnie wschodniej połaci, w zach. Afryce, na Oceanie Atlantyckim, w całej Ameryce, we wschodniej części Oceanu Spokojnego, na pn.-wschodniej krańcowej Azji; koniec będzie dostrzegalny: w pn. części Atlantyku, na pn. Morzu Lodowatym, w całej Ameryce, na O. Spokojnym, Polinezji, we wsch. Australii i w pn.-wschodniej Azji.

W Polsce będą widoczne jedynie początkowe fazy zjawiska, w postaci powiększającego się, czarnego, kolistego wrębu na tarczy satelity, dostrzegalnego aż do chwili zachodu Księżyca, i to we wschodniej połaci kraju krócej, aniżeli w zachodniej.

Momenty zachodu Księżyca w dniu zaćmienia, oraz czasy widzialności zaćmienia częściowego przez cień zupełny Ziemi dla 7 głównych miast Polski są następujące:

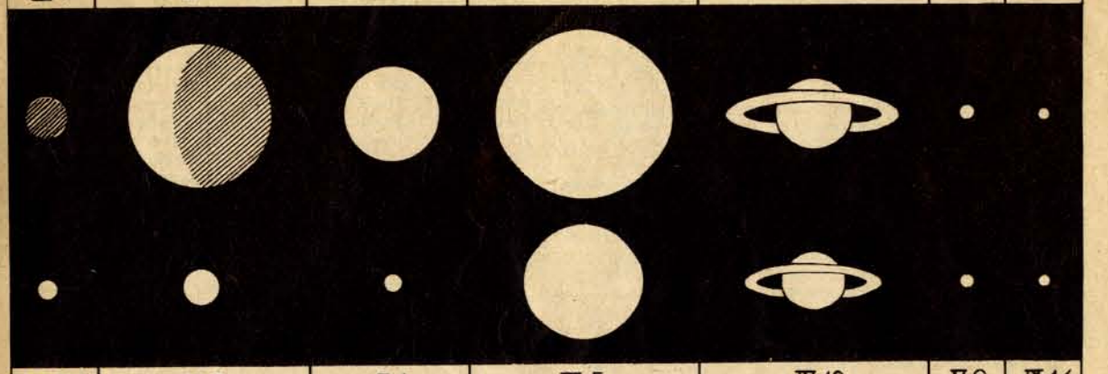
Miejscowość	Zachód Księżyca g. m.	Widzialność zaćmienia g. m.
Lwów	6 4	0 9
Wilno	6 11	0 16
Kraków	6 22	0 27
Warszawa	6 23	0 28
Łódź	6 27	0 32
Gdynia	6 39	0 44
Poznań	6 40	0 45

PRZYSZŁE ZAĆMIENIA SŁOŃCA WIDZIALNE W POLSCE.

1945	VII	9	całkowite	w Polsce częściowe
1954	VI	30	„	„ całkowite
1961	II	15	„	„ częściowe
1966	V	20	pierśc.-całkow.	„ „
1990	VII	22	całkowite	„ „
1999	VIII	11	„	„ „
2030	VI	1	pierścieniowe	„ „
2039	VI	21	„	„ „
2048	VI	11	„	„ „
2075	VII	13	„	„ pierścieniewe
2081	IX	3	całkowite	„ częściowe
2090	IX	23	„	„ „
2093	VII	23	pierścieniowe	„ pierścieniowe
2126	X	16	całkowite	„ częściowe
2135	X	7	„	„ „
2142	V	25	„	„ „
2151	VI	14	„	„ „
2157	VIII	5	pierścieniowe	„ „
2160	VI	4	całkowite	„ „

(Najbliższe całkowite zaćmienie Księżyca widzialne w Polsce przypadnie w r. 1942 III 3 po północy. Przejście Księżyca przez cień Ziemi trwać będzie 3 g. 40 m., z czego na fazę całkowitości zaćmienia przypada 1 g. 38 m.)

Merkury	Wenus	Mars	Jowisz	Saturn	Uran	Neptun
IV 7	I 1	VII 28	IX 27	X 22	XI 13	III 13
II 11, X 1	IX 3	I 1	III 5	IV 12	V 9	IX 16



Pozorna wielkość planet w 1939 r.

Wykres największych (u góry) i najmniejszych (u dołu) pozornych tarcz siedmiu planet wielkich, widzianych w r. 1939 (wraz z odnośnymi datami), podczas ich największego zbliżenia do Ziemi względnie oddalenia. Obrazy proste, nieodwrócone. U Merkurego i Wenus uwzględniono ich fazy, u Jowisza i Saturna spłaszczenie globów, nadto u Saturna wygląd pierścieni w b. r. (Tarcza Plutona jest zbyt mała, by mogła być przedstawiona w zastosowanej skali.)

Układ planetarny w roku 1939.

Z powodu niewspółmierności okresów obiegu poszczególnych planet dokoła Słońca ciała te, obserwowane z Ziemi, zajmują każdego roku coraz to inne położenie na tle gwiazd, przez co urozmaicają w dużym stopniu wygląd nocnego nieba. W r. 1939 bliższe dane, dotyczące widzialności ciał systemu słonecznego, są następujące:

☿ MERKURY.

Ta planeta, jeżeli jest widoczna, to zawsze tylko w pobliżu Słońca, od którego nigdy nie oddala się więcej jak na 28°. Może być zatem widoczna albo wieczorem na zachodzie, albo nad ranem na wschodzie. W r. 1939 Merkury będzie dostrzegalny: 1) w pierwszej dekadzie stycznia w ciągu 1-ej godziny (najlepiej 3 I), na wschodzie o świcie, jako wybitnie jasny obiekt. 2) Od 5 do 20 III (najlepiej 17 III), na zachodzie, wieczorem w ciągu niespełna godziny, *najdogodniej i najokazalej w roku*. 3) Od 20 VI do 10 VII, na zachodzie w blaskach zorzy wieczornej, w szybko zmniejszającej się jasności. 4) Od 25 VIII do 10 IX (najlepiej 28 VIII) na wschodzie, przez całą godzinę w samym końcu nocy, w zmniejszającym się blasku. 5) Od 7 do 27 XII (najlepiej 17 XII), na pd.-wschodzie codziennie w ciągu 1 g., w narastającym blasku. — Merkury obserwowany przez lunetę wykazuje fazy, jak Księżyc ziemski, powtarzające się co 116 dni.

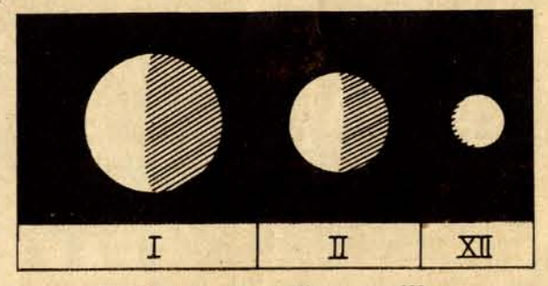
Według ostanich badań, dokonanych dn. 11 V 1937 r. (zob. nasz Rocznik 1937 str. 5—6) przez astronoma francuskiego B. Lyota w wysokogórskim obserwatorium w Pirenejach na szczycie Pic de Midi (2850 m), *Merkury jest całkowicie pozbawiony atmosfery*; planeta bowiem *przesuwając się w tym dniu na tle korony słonecznej* (rzadkie zjawisko, zdarzające się jako koniunkcja majowa ze Słońcem raz na 1680 lat, a jako koniunkcja listopadowa — raz na 1050 lat) *nie wykazała „pod światło" świetlnej aureoli*, jaką obserwowano już w podobnej sytuacji u planety Wenus, wyposażonej, jak wiadomo skądinąd, w gęstą atmosferę. (Najbliższa podobna obserwacja Merkurego, w tych samych warunkach koniunkcji majowej jak 11 V 1937, będzie mogła być dokonana dopiero w 3617 r.)

♀ WENUS.

Ta planeta również trzyma się zawsze blisko Słońca, od którego oddala się najwyżej o 48°. W r. 1939 warunki jej widzialności układają się *na ogół niepomyślnie*. Początek roku zastaje planetę, jako Jutrzenkę, na pd.-wschodzie, przyświecającą okazale, jako najjaśniejsze po Słońcu i Księżycu ciało niebieskie. Blask jej stopniowo zmniejsza się, a czas widzialności skraca; czas ten wynosi: w połowie stycznia 3 g., w połowie lutego już tylko 1½ g. W pierwszej dekadzie marca planeta znika powoli w promieniach słonecznych, by wynurzyć się dopiero w końcu roku, w grudniu, po drugiej stronie Słońca, na pd.-zachodzie, w charakterze Gwiazdy Wieczornej i przyświecać jasno coraz to dłużej, w ciągu 1 g. — Wenus także wykazuje fazy, w okresach co 584 dni.

♂ MARS.

Mars, jak wszystkie planety zewnętrzne, położone poza orbitą Ziemi, obiega firmament dokoła (raz na 1.9 lat) pozornie zupełnie niezależnie od Słońca. W pierwszej części roku jest widoczny dopiero pod koniec nocy, dość nisko na pd.-wschodzie; blask jego w tym czasie stopniowo wzrasta z powodu zbliżania się do Ziemi. W styczniu Mars wschodzi o g. 3, w marcu o g. 2, w kwietniu o g. 1, w maju o północy. W czerwcu pojawia się już o g. 23, w lipcu o g. 21. *Największa jasność planety przypada w okresie jego przeciwstawienia względem Słońca (23 VII).* Jesienią zmrok wieczorny zastaje planetę coraz wyżej ponad pd.-wschodnim horyzontem, w związku z czym zachodzi ona coraz wcześniej, począwszy od połowy września do końca roku, o g. 23. Mars przesuwa się w ciągu roku na tle nast. gwiazdozbiorów: Wagi (w styczniu), Niedźwiadka (w lutym), Strzelca (w marcu i kwietniu), Koziorożca (od maja do października), gdzie zakreśla w tym czasie swą doroczną pętlę, będącą odzwierciedleniem ruchu rzeczywistego Ziemi dokoła Słońca. W dwóch ostatnich miesiącach roku wędruje na tle Wodnika. Wszystkie wymienione gwiazdozbiory Zodiaku pokrywają sobą południowe części ekliptyki, które w na-



Widzialność planety Wenus w 1939 r.

Wykres tarcz pozornych i faz planety widzianej w b. r. Obrazy proste, nieodwrócone. Cyfry rzymskie oznaczają miesiące (połowy). Z pocz. roku planeta przyświecać będzie jako Jutrzenka, w końcu jako Gwiazda Wieczorna.

szych szerokościach geograficzaych są widoczne zawsze nisko i niedługo ponad pd. horyzontem. Stąd *warunki widzialności planety w r. 1939 nie są u nas korzystne.*

4 JOWISZ.

Jowisz obiega ekliptykę wolno, raz na 11,9 lat, zakreślając w tym czasie na tle gwiazd 11 pętlic. W r. 1939 ulegają znacznej poprawie *warunki widzialności planety* dla północnej półkuli Ziemi, w odniesieniu do lat poprzednich, gdyż planeta przekracza od południa równik niebieski, wskutek czego *przyświeca u nas coraz dłużej i wyżej* ponad południowym horyzontem. Początek roku zastaje ją w gwiazdozbiorze Wodnika, na pd.-zachodnim niebie, na którym jest dostrzegalna wieczorami przez 4 g. Błyszczy coraz jaśniej (wskutek zbliżania się do niej Ziemi) oraz coraz krócej, z powodu szybkiego, pozornego podsuwania się ku niej Słońca, w którego blaskach w końcu lutego tonie. Wynurza się z promieni słonecznych dopiero latem, nad ranem na wschodzie, na tle Ryb, w których już do końca roku pozostaje. Przyświeca coraz okazalej i dłużej, mimo krótkich nocy: w czerwcu przez 2 g., w lipcu przez 4 g. Następnie wschodzi w pierwszej części nocy, coraz wcześniej: w sierpniu ok. g. 20½, we wrześniu o g. 18. *Dn. 27 IX osiąga opozycję względem Słońca*, oraz tym samym *okres najlepszej obserwowalności w roku.* Pętlę zakreśla na niebie w czasie od 30 VII do 25 XI. Pod koniec roku wczesny mrok zastaje planetę coraz wyżej ponad wschodnim horyzontem; świeci coraz krócej w pierwszej części nocy, tracąc zwolna na blasku wskutek odsuwania się od niej Ziemi.

♄ SATURN.

Saturn okrąża firmament dokoła, wzdłuż ekliptyki, raz na 29,5 lat, opisując w tym czasie 28 drobnych pętli. W r. 1939 w dalszym ciągu *poprawiają się warunki widzialności planety* z północnej półkuli Ziemi, gdyż Saturn, po przekroczeniu w z. r. równika niebieskiego, zapuszcza się *coraz głębiej na północne niebo.* Z początkiem roku widzimy Saturna na tle gwiazdozbioru Ryb; zachodzi o północy. W połowie lutego schodzi z nieba już o g. 21, w marcu o g. 20, *zdążając do złączenia ze Słońcem*, które nastąpi dn. 11 IV. Latem dostrzegamy planetę już po drugiej stronie Słońca, nad ranem, coraz wyżej i dłużej ponad wschodnim horyzontem. W ciągu czerwca wschodzi ona już o g. 1 po północy, w lipcu o g. 23, w sierpniu o g. 21. *Dn. 22 X osiąga przeciwstawienie względem Słońca* i jest widoczna w ciągu całej nocy. Odtąd zmrok wieczorny zastaje planetę coraz wyżej ponad wschodnim horyzontem, odpowiednio do tego zachodzi ona coraz wcześniej: w listopadzie o g. 4, w grudniu o g. 2 po północy. Od maja do końca roku wędruje powoli na tle gwiazdozbioru Ryb, gdzie też zakreśla swą pętlę w czasie od 15 VIII do 29 XII. *Pierścienie planety ulegają w b. r. dalszemu perspektywicznemu rozwinięciu* i mniejsza ich średnica w tym czasie podwaja się. Ku Ziemi zwrócona jest pd. strona pierścieni.

♅ URAN, ♆ NEPTUN, ♇ PLUTON.

Te 3 planety, bardzo słabo przez Słońce oświetlane (średnio odpowiednio: 370, 900 i 2400 razy słabiej aniżeli Ziemia), oraz bardzo od nas odległe, są dostrzegalne jedynie za pomocą teleskopów. Przedstawiają się jako obiekty odpowiednio: 6, 7½ i 14½ wielkości gwiazdowej. Dla odszukania ich na niebie konieczną jest dokładna znajomość ich pozycji na firmamencie w danym momencie. Obiegają one nieboskłon, w kierunku od zachodu na wschód, odpowiednio w ciągu: 84,0, 164,8 i 248,4 lat, opisując w tym czasie odpowiednio: 83, 164 i 247 pozornych pętli na tle gwiazd, a to w następstwie zmiany położenia naszego stanowiska obserwacyjnego, wywołanego rocznym obiegiem Ziemi dokoła Słońca. W r. 1939 Uran będzie wędrował nadal, jak w z. r., na tle gwiazdozbioru Barana, Neptun na tle Panny, Pluton jak w latach poprzednich, na tle Raka. Te gwiazdozbiory, położone w północnych częściach ekliptyki, są z północnej półkuli globu ziemskiego dogodnie dostrzegalne. — *Okresy najdłuższego i najlepszego obserwowania* wymienionych trzech planet przypadają *około dat ich opozycji względem Słońca*, więc w b. r.: *dla Urana dn. 13 XI, dla Neptuna dn. 13 III, dla Plutona dn. 22 I.* Rozpiętości kątowe pozornych pętli, opisywanych przez planety na tle gwiazd w ciągu r. 1939, odpowiednio w okresach: 22 I—28 VIII, 2 VII—29 XII i 13 IV—5 XI, wynoszą odpowiednio: 10, 9 i 8 pozornych tarcz Księżyca.

WSCHODY I ZACHODY PLANET W R. 1939.

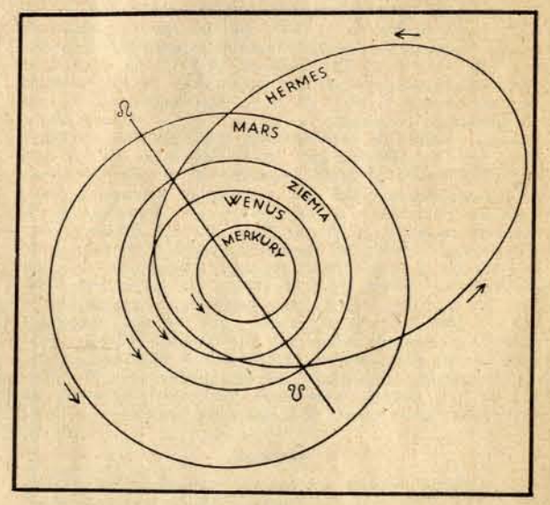
Dwa wykresy, na str. 7 i 8, pozwalają w sposób prosty i dogodny odczytać bezpośrednio dla każdego dnia 1939 r. moment wschodu i zachodu (w Warszawie) każdej z 5-ciu planet wielkich (Merkurego, Wenus, Marsa, Jowisza i Saturna), widocznych gołym okiem, oraz tym samym określić czasy ich widzialności w każdym dniu.

U góry i dołu wykresów zaznaczone zostały dni poszczególnych miesięcy 1939 roku, po obu zaś bokach godziny dnia, wyrażone w obowiązującym w Polsce czasie środkowo-europejskim. Środkowe podłużne pola obu wykresów, objęte od góry i od dołu dwiema grubymi liniami ciągłymi, odnoszącymi się do Słońca, oznaczają noc (cywilną), pozostałe zaś pola, górne i dolne, dzień. Godziny i minuty (z dokładnością paru minut) wschodu (str. 7), względnie zachodu (str. 8) planety odczytujemy na linii poziomej, wskazanej przez punkt przecięcia się ze sobą: linii pionowej, określającej datę, oraz linii krzywej przerywanej, odnoszącej się do danej planety.

Przykład: Dn. 3 III 1939 r. Słońce wschodzi (zob. tabele miesięczne) o g. 6 m. 21, zachodzi o g. 17 m. 17. Merkury wschodzi (wykres na str. 7) o g. 6 m. 45 (minuty zaokrąglono do 5), a więc już za dnia, zachodzi (wykres na str. 8) o g. 18 m. 10, więc niespełna godzinę po Słońcu, może być zatem odszukany tylko na krótko, o wieczornym zmroku, na zachodzie. Wenus wynurza się z pod horyzontu o g. 4 m. 35, czyli 1¾ g. przed Słońcem, zatem przyświeca jako Jutrzenka na wschodzie przez 1½ g. w końcu nocy. Mars wschodzi o g. 2 m. 20, zachodzi o g. 10 m. 5, zatem jest widoczny przez 7½ g. w drugiej połowie nocy. Jowisz wschodzi o g. 6 m. 45 (za dnia), zachodzi o g. 17 m. 15, nie jest więc dostrzegalny. Saturn wschodzi o g. 7 m. 30 (za dnia), zachodzi o g. 20 m. 25, czyli przyświeca wieczorem na zachodnim niebie w ciągu 2½ g., licząc od nastania ciemności.

PLANETOIDY.

Planetoidy okrążają Słońce po eliptycznych drogach, położonych z reguły pomiędzy orbitami Marsa i Jowisza. W r. 1937 odkryto w sumie 188 nowych obiektów, zatem mniej, niż w latach ubiegłych (w 1935 r. — 254, w 1936 r. — 252). Najwięcej odkryć dokonali: C. Jackson (Johannesburg) — 60, K. Reinmuth (Heidelberg) — 35, G. Neujmin (Simeis) — 25 i H. van Gent (Johannesburg) 22. Z nowoodkrytych ciał zostało jednak *ok. 40% z powrotem zagubionych*, dla innych ilość dokonanych obserwacji była zbyt nieliczna dla obliczenia orbity, tak, że w rezultacie liczba planetoid, utrwalonych na przyszłość przez obliczenie orbity, wzrosła z 1380 tylko na 1417. (Dla oznaczenia planetoidy zakatalogowanej po-

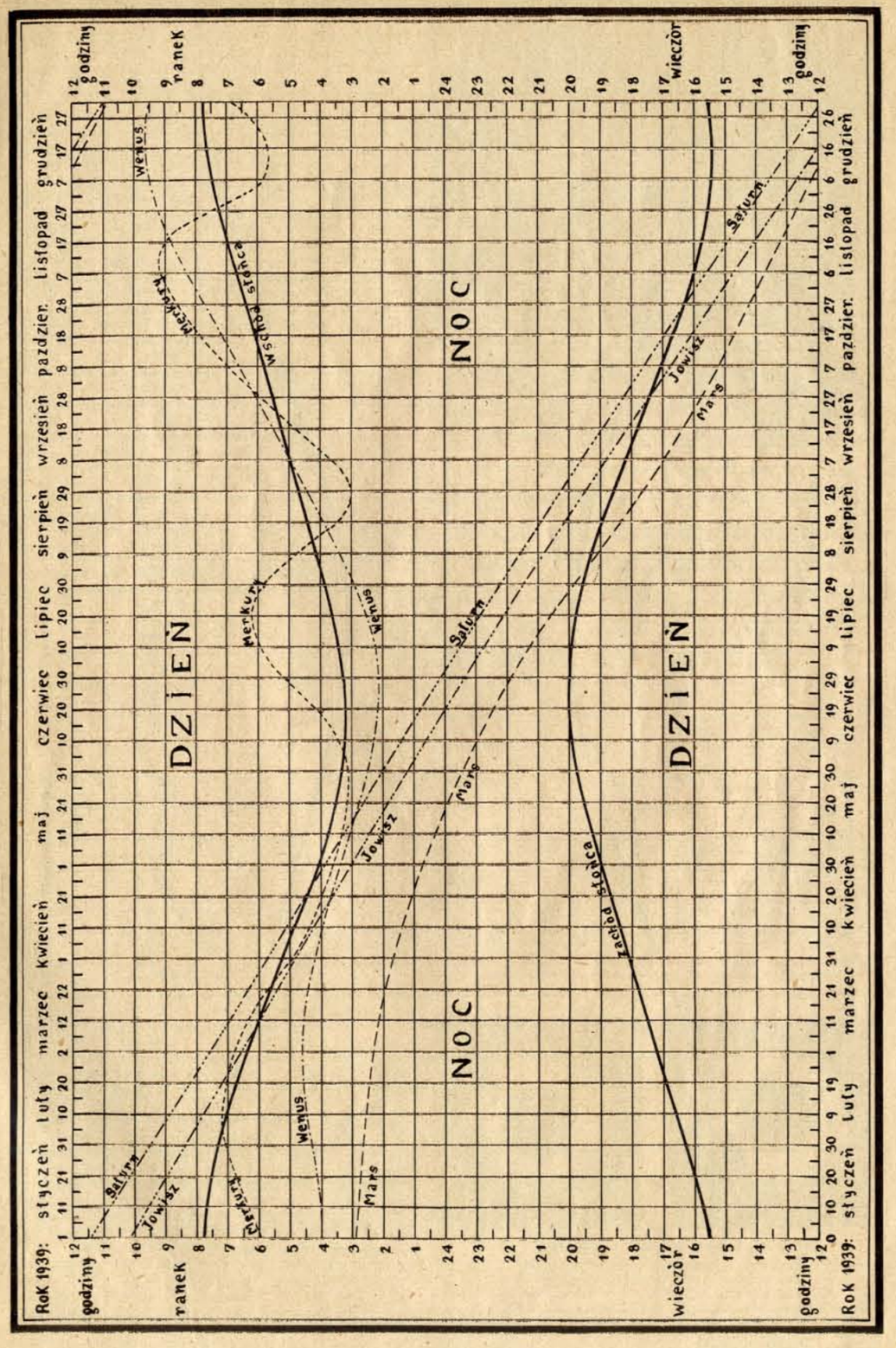


Orbita Hermesa.

Wykres orbit tej planetoidy oraz 4 planet najbliższych Słońca (☉). Linia ♎ ♈ oznacza „Linię węzłów", wzdłuż której płaszczyzna orbity Hermesa przecina płaszczyznę drogi Ziemi. Węzły drogi Hermesa (♎ i ♈) leżą przypadkowo bardzo blisko toru Ziemi, co tłumaczy niezwykłe, największe dotąd, zbliżenie planetoidy do naszego globu. Strzałki wskazują kierunek ruchu dokoła Słońca.

Wykres podający momenty wschodu planet w roku 1939.

(W Warszawie, w czasie środkowo-europejskim.)



daje się jej nazwę oraz w nawiasie numer porządkowy w chronologicznym porządku odkrycia.)

Za najosobliwszy obiekt odkryty w r. 1938 należy uważać *„obiekt Reinmutha" = 1937 UB = Hermes*, który *ze wszystkich planetoid, dotychczas zaobserwowanych, najbardziej zbliżył się do Ziemi.* Dn. 30 X 1938 przebiegł on *w odległości mniejszej od drogi Ziemi aniżeli Księżyc, a od Ziemi w odległości ok. 580 000 km*, pokrywając, z powodu tak znacznego zbliżenia się, *w ciągu doby na niebie łuk równy 1/4 firmamentu.* Świecił wówczas jako jasny obiekt 4-ej wielk. gw., i był zarejestrowany jedynie przez aparaty fotograficzne. Obiega on Słońce *po najmniejszej orbicie ze wszystkich planetoid*, średnio w odległości 1,29 jedn. astron., raz na 1,47 lat, dwa razy w tym czasie niemal dokładnie krzyżując tor Ziemi. W perihelium wkracza w orbitę Wenus, w aphelium wybiéga daleko poza drogę Marsa. *Posiada średnicę prawdopodobnie ok. 1 km.* To ciało niebieskie *jest trzecią już z planetoid, która w sąsiedztwie perihelium przebywa we wnętrzu orbity Ziemi*, podobnie jak Apollo (1932 HA) i Adonis (1936 CA).

Do osobliwości świata małych planet należy nieliczna *grupa obiektow o ruchach związanych z ruchami Jowisza.* Obiekty te albo go stale poprzedzają, wszystkie w pewnej określonej odległości, albo stale za nim postępują w tej samej odległości. Zarezerwowano dla nich imiona bohaterów wojny Trojańskiej. *W r. 1937 odkryto 12-ą z rzędu planetoidę tego typu:* 1937 (PB), tak, że mamy dotychczas: 6 Greków: Achilles (588), Nestor (659), Hektor (624), Agamemnon (911), Odysseusz (1143) i Ajaks (1404), oraz 6 Trojańczyków: Patroklus (617), Priam (884), Eneasz (1172), Anchizes (1173), Troilus (1208) i nowoodkryty 1937 PB, (dotąd jeszcze bez nazwy).

Do grupy planetoid o nazwach polskich przybyła w r. 1937 nowa planetoida, Bronisława (1315), której orbita została obliczona w jednym z obserwatoriów polskich.

PLANETOIDY O NAZWACH POLSKICH.

Nazwa i numer porządkowy	Jasność w średniej opozycji w wielkościach gwiazdowych	Średnia odległość od Słońca w jedn. astronomicznych	Okres obiegu w latach	Średnica fotometryczna w km
Dembowska (349)	9,8	2,92	5,00	285
Ceraskia (807)	13,5	3,02	5,27	29
Polonia (1112)	13,5	3,04	5,30	29
Śniadecka (1262)	13,4	3,01	5,22	29
Varsavia (1263)	11,8	2,67	4,34	43
Banachiewicza (1286)	13,7	3,02	5,25	25
Bronisława (1315)	13,5	3,22	5,78	29
Wawel (1352)	13,9	2,78	4,63	19

Średnice (fotometryczne) planetoid zostały obliczone na podstawie ich pozornej jasności, w założeniu jednakiej, małej (14%) zdolności odbijania światła słonecznego.

☾ KSIĘŻYC.

W r. 1939 położenie (względem równika niebieskiego) drogi Księżyca, której linia węzłów obiega ekliptykę dokoła raz na 18 lat 7 mies., będzie takie, że *podczas pełni styczniowej i grudniowej satelita będzie wyjątkowo długo przyświecał na północnej półkuli globu* ponad horyzontem, a *podczas pełni czerwcowej i pierwszej lipcowej wyjątkowo nisko.* Skutek tego będzie taki, że *w pierwszym okresie* czasu będziemy mieli w sąsiedztwie daty pełni *wyjątkowo długie i jasne noce księżycowe* (w Warszawie Księżyc przyświecał będzie dn. 5 I i 26 XII odpowiednio w ciągu 15 g. 10 m. oraz 15 g. 6 m. z rzędu), a *w drugim okresie noce księżycowe wyjątkowo krótkie i mniej jasne* (w Warszawie Księżyc będzie się wznosił ponad horyzontem dn. 2 VI i 1 VII odpowiednio tylko 7 g. 47 m. oraz 7 g. 57 m.

Ponieważ długość miesiąca synodycznego jest krótsza prawie o 1 dobę od średniej długości miesiąca kalendarzowego, przeto zdarza się, iż pewne fazy powtarzają się dwukrotnie w jednym i tym samym miesiącu, przypadając na jego początek i koniec. W r. 1939 będziemy mieli z tego tytułu *dwie pełnie w lipcu* (1 i 31 VII).

Podczas pełni majowej (zob. „Zaćmienia" str. 4) oraz październikowej nastąpią odpowiednio, całkowite (3 V) oraz częściowe (28 X) zaćmienia Księżyca, pierwsze w Polsce niedostrzegalne, drugie tylko częściowo dostępne.

W Roczniku r. 1937 (str. 8) podaliśmy mapkę Księżyca, obejmującą większe utwory na jego powierzchni, dostrzegalne zwyczajną lornetką, w Rocznikach zaś z lat 1936 (str. 8) i 1938 (str. 9) wykaz wysokości wybitniejszych kraterów i łańcuchów górskich, oraz średnic kilku większych kraterów. To ostatnie zestawienie uzupełniamy poniżej zestawieniami średnic 12 największych kraterów księżycowych, widocznych z Ziemi. Są to kratery:

Struve Otto	242 km	Hermann	172 km
Clavius	232 „	Grimaldi	167 „
Baily	209 „	Maginus	164 „
Schickard	203 „	Herschel J.	161 „
Humbold W.	201 „	Petavius	161 „
Jannsen	195 „	Schiller	151 „

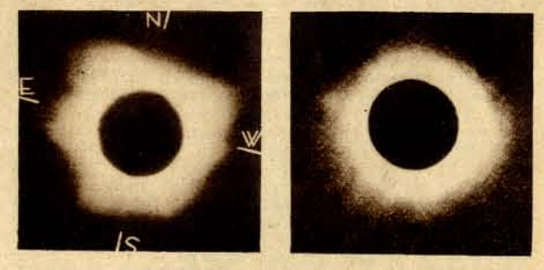


Ziemia widziana z Księżyca.
Widok tarczy ziemskiej z okolicy jednego z biegunów satelity, podczas zbliżania się południa księżycowego.

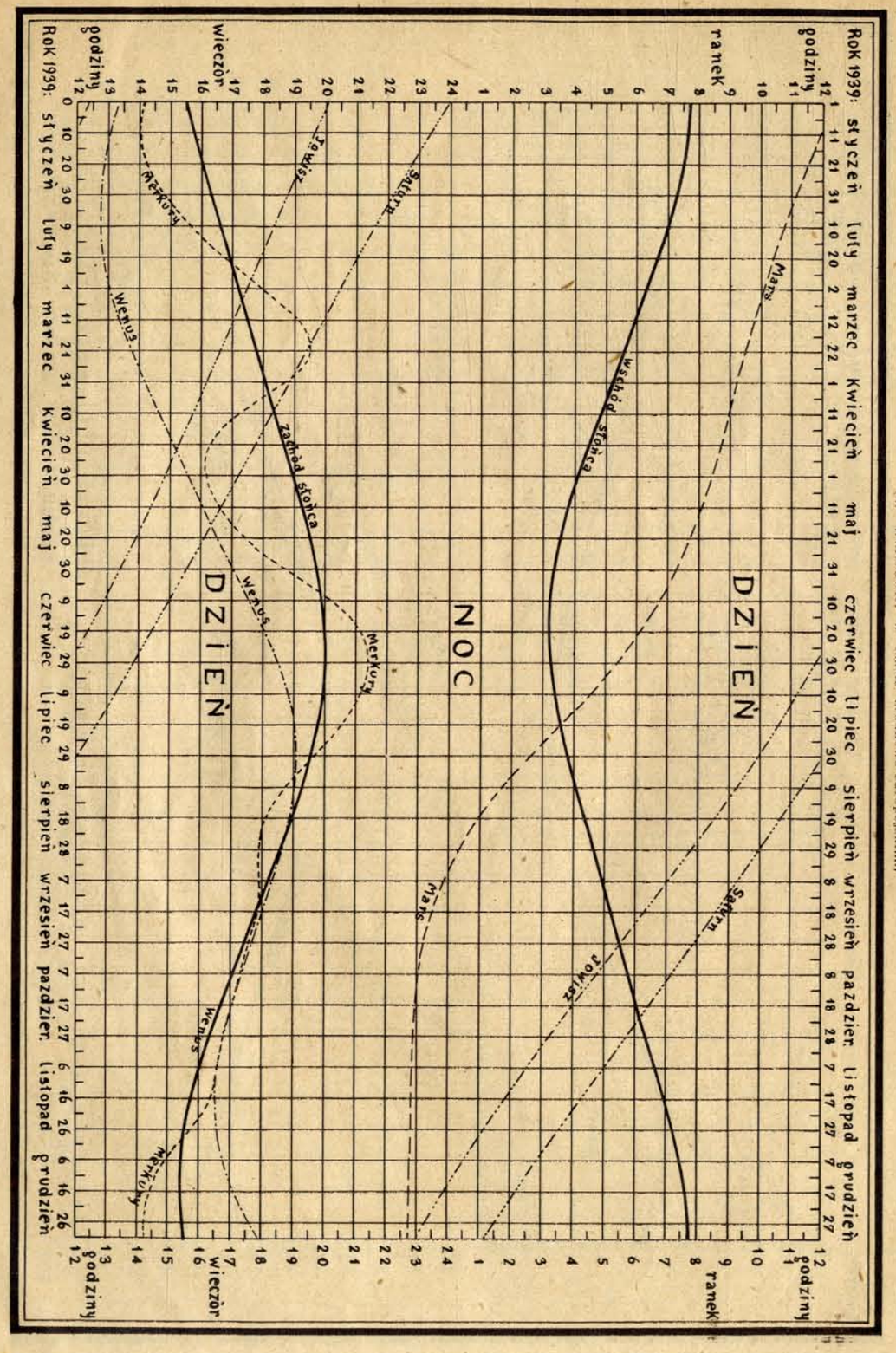
☉ SŁOŃCE.

Pozorny roczny ruch Słońca na tle gwiazd dokoła firmamentu, wywołany rzeczywistym ruchem Ziemi, jest powodem okresowych zmian długości dnia i nocy oraz także następstwa pór roku, wywierających przemożny wpływ na warunki naszego życia. Momenty wschodu i zachodu Słońca w r. 1939, obliczone na każdy dzień roku z dokładnością 1 m. (dla Warszawy), podano w tabelach miesięcznych niniejszego Kalendarza. Przebieg ich w ciągu roku ilustruje wykres na str. 13 (Długość dnia i nocy w Polsce).

W r. 1937 *stwierdzono obecność na Słońcu trzech dalszych pierwiastków chemicznych: irydu, osmu i talu*, ogółem



Fotografie korony słonecznej.
Na lewo: Zdjęcie tarczy słonecznej wykonane podczas całkowitego zaćmienia Słońca dn. 19 VI 1936 r. przez polską ekspedycję astr. w Grecji (ekspozycja 1 sek.). Litery N, E, S, W, oznaczają odpowiednio kierunek: północny, wschodni, południowy i zachodni. — Na prawo: Zdjęcie dokonane w Peru podczas całkowitego zaćmienia Słońca w dn. 8 VI 1937 r. (naświetlenie kliszy 8 sek.).



Wykres podający momenty zachodu planet w roku 1939.
(W Warszawie, w czasie środkowo-europejskim.)





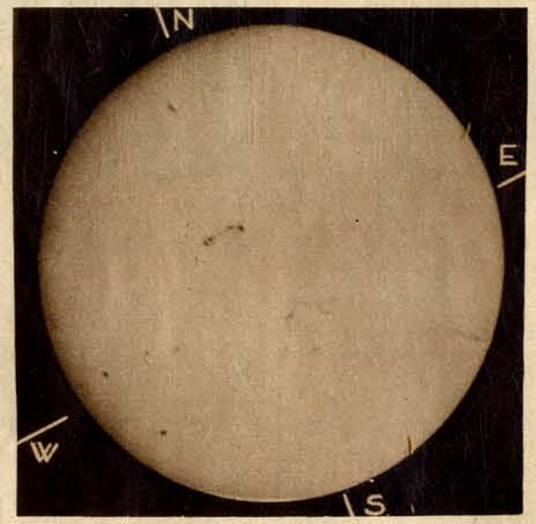
Olbrzymia plama słoneczna.

Dwie fotografie olbrzymiej plamy słonecznej, wykonane w obserwatorium Flammariona w Juvisy pod Paryżem dn. 1 i 4 X 1937 r. Średnica plamy wynosiła 208 500 km, czyli pokrywała 1/6 części tarczy Słońca; zjawisko zatem mogło być bez trudu śledzone gołym okiem. U dołu, w postaci czarnego krążka, zaznaczono względne rozmiary Ziemi.

zatem z 92 znanych na Ziemi pierwiastków dotąd odnaleziono ich na gwieździe dziennej już 61.

Glob Słońca obraca się dokoła swej osi w kierunku, w którym odbywa się obieg planet, raz na 25,38 dni (obrót gwiazdowy). Z Ziemi, biegnącej po swej orbicie w tym samym kierunku, w którym odbywa się rotacja Słońca, obrót ten wydaje się nieco dłuższym i wynosi średnio 27,25 dni (obrót synodyczny). Od 9 XI 1853 r. obroty Słońca są systematycznie zliczane (Carrington) na podstawie obserwacji plam pojawiających się na jego powierzchni. W r. 1939 Słońce wykonywać będzie kolejne obroty; od 1141 do 1154, licząc od powyższej epoki.

Ilość plam na Słońcu, będących objawem żywszej jego działalności, winna *teoretycznie w r. 1939 osiągnąć swe maksimum.* Ostatnie maksimum plam słonecznych obserwowano w roku 1928,4, ostatnie minimum w r. 1933,8. Średnia wartość okresu powtarzania się tych ekstremów wynosi 11,2 lat (właściwie 22,3 lat), waha się jednak w granicach od 7,3 do 17,1 lat. — Daty dotychczas zaobserwowanych ekstremów podano w Kalendarzach: 1938 str. 9 (wiek XVII i XVIII), 1937 str. 11 (w. XIX), oraz 1936 str. 8 (w. XX).



Plamy na Słońcu w 1938 r.

Ekranowa fotografia Słońca, wykonana dn. 24 V 1938 r. w Obserwatorium Astronomicznym Uniw. J. P. Wielka grupa plam, widoczna na zdjęciu na północnej półkuli globu, nieco na zachód od południka centralnego, miała wówczas długość 1/10 części tarczy słonecznej, co odpowiada 140 000 km, czyli ponad 10 średnicom globu ziemskiego.

METEORY I KULE OGNISTE.

Meteory, jako gwiazdy spadające, pojawiają się każdej pogodnej nocy: albo *w określonych dniach roku* (zob. Zjawiska astr. w r. 1939) w postaci t. zw. rojów, wywodzących się z komet, albo też *sporadycznie.* Te ostatnie tylko w pewnym procencie zaliczają się do ciał przynależnych do naszego układu planetarnego (meteory planetarne), w większości bowiem wypadków przybywają na Ziemię bezpośrednio z przestrzeni międzygwiazdowych (meteory kosmiczne), promieniując *prawdopodobnie z mgławic ciemnych Drogi Mlecznej.* Większe z nich wpadają, jako ciała pochodzenia kosmicznego, z większą szybkością do atmosfery ziemskiej, aniżeli ciała planetarne, wskutek czego przeszywają szybko górne warstwy stratosfery, wykazując nieraz ogromną jasność, idącą w miliony świec. Pokrywają długą drogę pozorną, nieraz przez cały horyzont miejsca obserwacji i osiągają różnorodny i barwny wygląd. Są to t. zw. *kule ogniste.*

Na podstawie licznych relacji z całej Polski mgr M. Bielicki, asyst. Obserwatorium U. J. P. w Warszawie, opracował *zjawiska dwóch takich wyjątkowych okazałych kul ognistych*, które ostatnio pojawiły się *nad Polską:* 1) Dn. 12 XII 1936 r. o g. 16 m. 45 cz. śr.-eur. kula ognista zapaliła się, wskutek tarcia o gazy stratosfery, na wys. 51 km w linji pionowej ponad południową częścią powiatu bocheńskiego (Małopolska). Biegła od wschodu na zachód ze stosunkowo nieznaczną szybkością 15 km/s. Zagasła na wys. 33 km w linii pionowej ponad zachodnią częścią polskiego Śląska. Głowa jej wraz z otaczającymi meteor rozrzarzonymi gazami *miała pozorną wielkość Księżyca*, jasność pozorną większą, aniżeli satelita w pełni, *średnicę zaś rzeczywistą:* 1½ km. — 2) Dn. 22 XII 1936 r. o g. 22 m. 30 cz. śr.-eur. była obserwowana niemal w całej Polsce niemniej okazała kula ognista, która zapaliła się na wys. 109 km ponad wschodnią częścią pow. Nisko (Małopolska). Przebiegła stratosferę ze znaczną szybkością 48 km/s ze wschodu na zachód, by zgasnąć na wys. 92 km w linii pionowej nad północną częścią pow. miechowskiego. Głowa jej miała *średnicę rzeczywistą 350 m*, a warkocz świecący liczył 25 km długości. Jasność rzeczywista tej kuli wynosiła ok. 6 milionów świec (a więc tyle, co najsilniejsza polska latarnia morska w Rozewiu). Był to *meteor planetarny*, okrążający Słońce po elipsie, odbiegającej w aphelium na 1,1 jedn. astr. od gwiazdy dziennej, w pobliżu swego aphelium spotkał się z Ziemią, biegnąc na jej spotkanie z szybkością 20 km/s. *Prawdopodobnie spłonął w stratosferze.* Szczątków jego nie odszukano.

ŚWIATŁO ZODIAKALNE.

Światło zodiakalne widoczne jest, w postaci świetlnej piramidy, „wlokącej się" za Słońcem wzdłuż pasa Zodiaku, najlepiej w krajach podzwrotnikowych, na zachodzie po zapadnięciu zmroku, lub na wschodzie przed świtem. W Polsce, ze względu na tylko w niektórych porach roku stosunkowo wysokie położenie Zodiaku względem południowego horyzontu, zjawisko to można obserwować w bezksiężycowe bardzo pogodne noce (najlepiej ze szczytu gór): z początkiem nocy na zachodzie — w styczniu, lutym i marcu, albo z końcem nocy na wschodzie — we wrześniu, październiku i listopadzie. Zjawisko pochodzi prawdopodobnie od światła słonecznego odbitego od obszernego pierścienia stałych cząsteczek pyłu kosmicznego, okrążającego Słońce, a sięgającego na zewnątrz orbity ziemskiej.

☄ KOMETY.

W r. 1939 pojawią się, jak corocznie, komety nowe, dotychczas nieznane. Ponadto *oczekiwany jest powrót nast. komet periodycznych:* 1) *Borelly'ego 1-szej* (przejście przez perihelium w czerwcu), 2) *Kopffa*, 3) *Pons-Winnecke* (w lipou), 4) *Brooksa* (w październiku) oraz 5) *Tuttle'a 1-szej* (w listopadzie). W sąsiedztwie daty przejścia przez perihelium komety te *powinny być dostrzegalne.*

Dotychczas zarejestrowano w czasach historycznych następującą ilość zjawisk komet: przed początkiem naszej ery — 81, do początku XVII wieku (wynalezienie lunety astr.) — 760, do chwili obecnej — 1122. Dla 655 zjawisk obliczono orbity; orbity te odnoszą się tylko do 439 różnych obiektów, gdyż pewna ilość orbit dotyczy tych samych komet periodycznych. Oprócz wymienionych 1122 zjawisk komet zarejestrowano ponadto, w latach: 975—1932 w sumie 48 „komet niepewnych", które zostały wprawdzie odkryte i nawet niekiedy śledzone w ciągu paru nocy, lecz których nie udało się z całą pewnością utrwalić dla nauki. Niektóre z nich figurują także na zdjęciach nieba, jak np. słynna kometa z dn. 16 V 1882 r., którą odkryli niezależnie różni obserwatorowie tuż obok korony słonecznej w chwili całkowitego zaćmienia Słońca, której jednak nie udało się już więcej zaobserwować. (Bliższe dane o dotychczas znanych kometach periodycznych, w liczbie 38, podajemy w zestawieniu tabelarycznym w kolejności rosnących okresów obiegu tych ciał dokoła Słońca. Komety periodyczne „schwytane" zostały przez siłę przyciągającą mijanych planet o dużych masach; stąd pochodzi ich przynależność do odnośnej „rodziny".)

Najwięcej komet odkryli nast. astronomowie: Pons — 30, Brooks — 23, Barnard — 22, Tempel — 18, Winnecke — 18, Messier — 16, Borelly — 14, Swift — 14, Perrine — 13, Giacobini — 11, Méchain — 10. W niepodległej *Polsce* odkryto nast. komety: 1) Orkisz (1925 I), 2) Wilk-Peltier (1925 XI), 3) Wilk (1930 II), 4) Wilk (1930 III), 5) Kaho-Kozik-Lis (1936 b), 6) Wilk-Peltier (1937 c), tj. dotąd odkryto u nas *ogółem 6 komet.* (Liczby w nawiasach oznaczają lata, cyfry rzymskie kolejność przejścia w danym roku przez perihelium, małe zaś litery alfabetu — kolejność odkrycia w danym roku.)

Tabela komet periodycznych stanowi dalszy ciąg analogicznych tabel, zamieszczonych w poprzednich naszych Rocznikach (zob. Rocznik 1937 str. 12: „System planetarny Słońca" i Rocznik 1938 str. 11: „Księżyce planet").

KOMETY PERIODYCZNE DOTYCHCZAS ZNANE.

Nazwa komety	Okres obiegu Słońca w latach	Obserwowana podczas powrotów do Słońca razy	Przynależność do rodziny	Rok odkrycia	Ostatnie pojawienie się w roku	Najbliższe pojawienie się w roku
Encke	3,2840	40	Jowisza	1786	1938	1941 kwiecień
Grigg-Skjellerup	5,0216	5	„	1902	1937	1942 maj
Tempel II	5,1621	9	„	1873	1930	1941 luty
Neujmin II	5,4295	3	„	1916	1927	1944 maj
Brorsen I	5,4630	5	„	1846	1879	?
De Vico-Swift	5,8551	3	„	1678	1908	?
Holmes	5,8573	3	„	1892	1906	?
Tempel-Swift	5,9413	4	„	1869	1908	?
Tempel I	5,9822	3	„	1867	1879	?
Pons-Winnecke	6,1557	12	„	1819	1933	1939 lipiec
Schwassmann-Wachmann II	6,4244	2	„	1929	1935	1942 styczeń
Perrine	6,4543	2	„	1896	1909	?
Kopff	6,5959	4	„	1906	1932	1939 marzec
Giacobini-Zinner	6,6029	4	„	1900	1933	1940 styczeń
Biela	6,6208	6	„	1772	1852	?
D'Arrest	6,6348	8	„	1851	1923	1943 sierpień
Finlay	6,8445	5	„	1886	1926	1940 marzec
Borelly I	6,8748	5	„	1905	1932	1939 czerwiec
Brooks	6,9354	6	„	1889	1932	1939 paźdz.
Reinmuth	7,3206	2	„	1928	1935	1942 sierpień
Faye	7,3213	11	„	1843	1932	1940 marzec
Schaumasse	7,9501	3	„	1911	1927	1943 wrzesień
Wolf I	8,3290	7	„	1884	1934	1942 lipiec
Spitaler-Comas Sola	8,5397	3	„	1890	1935	1944
Gale	10,8327	2	„	1927	1938	1947 luty
Tuttle I	13,5357	7	Saturna	1790	1926	1939 listopad
Neujmin I	17,9317	2	„	1913	1931	1948 grudzień
Pons-Coggia-Forbes	27,9006	4	Urana	1457	1928	1957
Tuttle II	49	2	Neptuna	1858	1907	1956
Westphal	61,7303	2	„	1852	1913	1975
Brorsen-Metcalf	69,0604	2	„	1847	1919	1988
Pons-Brooks	71,5630	2	„	1812	1884	1955
Olbers	72,6520	2	„	1815	1887	1960
Halley	76,0288	30	„	467 *	1910	1986
De Vico-Skjellerup	81	2	„	1846	1927	2003 ?
Z r. 1532	128,3	2	innych	1532	1661	?
Grigg-Mellish	164,317	2	planet	1742	1907	2072
Borelly II	493	2	„	137 *	1909	2349 ?

* oznacza lata przed nar. Chrystusa.

GWIAZDY ZMIENNE.

Dzięki zastosowaniu w ostatnich latach do badań nieba zespołów kilku krótkoogniskowych kamer fotograficznych, zmontowanych na jednym paralaktycznym układzie osi, kamer skierowanych w różnych kierunkach nieba, w niektórych obserwatoriach (przede wszystkim w górskim obserwatorium na górze Sonneberg w pd. Niemczech) *pokrywa się równoczesnymi zdjęciami duże połacie firmamentu* każdej pogodnej nocy. Na uzyskanym w ten sposób bogatym materiale kliszowym wykrywa się przy pomocy „mikroskopów błyskowych" coraz nowe gwiazdy zmienne. *W ostatnim, bieżącym dziesięcioleciu odkryto*, przeważnie w opisany sposób, nast. ilości gwiazd zmiennych: r. 1930 — 550, r. 1931 — 873, r. 1932 — 365, r. 1933 — 256, r. 1934 — 141, r. 1935 — 555, r. 1936 — 193, wreszcie w r. 1937 795 nowy obiektów, zamykając ich liczbę numerem porządkowym: 7762. Trzecia część gwiazd zmiennych, dotychczas zakatalogowanych, nie została jeszcze dokładniej zbadana.

GWIAZDY NOWE.

Osobną kategorię gwiazd zmiennych stanowią: Nowe. Pojawiają się nagle na niebie, przeradzając się, zazwyczaj w ciągu niewielu dni lub nawet godzin, z bladych obiektów teleskopowych w okazałe zjawiska, rywalizujące z najjaśniejszymi gwiazdami firmamentu. W tym krótkim czasie blask ich wzrasta dziesiątki, lub nawet setki tysięcy razy. Dotychczas zaobserwowano w sumie stokilkadziesiąt okazalszych Nowych (zob. nasz Rocznik 1936, str. 13). *W r. 1937 zarejestrowano pojawienie się dwóch Supernowych*, odkrytych na Mt Palomar przez F. Zwickyego w mgławicach pozagalaktycznych: w Psach Gończych i Perseuszu. Osiągnęły one jasność odpowiednio: 8,7 oraz 10,5 wielkości gwiazdowej. Blask Supernowych jest w maksimum zjawiska dziesiątki milionów razy jaśniejszy od Słońca.

ZJAWISKA ASTRONOMICZNE W R. 1939.

Miesiąc	Dzień	Godzina	Zjawisko
Styczeń	1—4	—	gwiazdy spad. Kwadrantydy
,,	3	23	Ziemia w perihelium (najbliżej Słońca)
Marzec	21	13	początek wiosny astronomicznej na półkuli pn.
Kwiecień	19	15,4—20,1	pierśc. zaćmienie Słońca
,,	19—22	—	gwiazdy spad. Lirydy (szczątki komety z r. 1861 I)
Maj	3	13,4—19,0	całk. zaćmienie Księżyca
,,	6	—	gwiazdy spad. Akwarydy (szczątki komety Halleya)
Czerwiec	22	9	początek lata astronomicznego na półkuli pn.
,,	25	17½—18½	zakrycie Kłosu (α Virginis) przez Księżyc
,,	27—30	—	gwiazdy spad. Drakonidy I (szczątki komety periodycznej Pons—Winnecke)
Lipiec	5	21	Ziemia w aphelium (najdalej Słońca)
,,	23	9	Mars w przeciwstawieniu względem Słońca
,,	27	22	Mars najbliżej Ziemi
Sierpień	11—12	—	gwiazdy spadające Perseidy (szczątki komety z r. 1862 II)
Wrzesień	23	24	początek jesieni astronomicznej na półkuli pn.
,,	27	20	Jowisz w przeciwstawieniu względem Słońca
Październik	9	—	gwiazdy spad. Drakonidy II (szczątki komety Giacobini Zinner z r. 1906 I)
,,	12	19,6—23,8	całkowite zaćmienie Słońca
,,	18—23	—	gwiazdy spadające Orionidy i Geminidy
,,	22	4	Saturn w przeciwstawieniu względem Słońca
,,	28	4,7—10,5	częśc. zaćmienie Księżyca
Listopad	12—17	—	gwiazdy spadające Leonidy (szczątki komety z roku 1866 I)
,,	22—26	—	gw. spad. Leonidy (szczątki komety z r. 1866 I)
Grudzień	22	19	początek zimy astronomicznej na półkuli pn.

Długość dnia i nocy w Polsce.

Długość dnia i nocy w Polsce ulega w ciągu roku bardzo znacznym wahaniom. W Warszawie *najkrótszy dzień* (w r. 1939 dn. 22 XII) liczy 7 g. 43 m., *najdłuższy* (dn. 22 VI) 16 g. 46 m., *najkrótsza noc* (dn. 22 VI) 7 g. 14 m., *najdłuższa* (dn. 22 XII) 16 g. 17 m. Ekstrema te są *dla dnia o 29 minut dłuższe* od odnośnych ekstremów dla nocy, na skutek załamywania się promieni słonecznych w atmosferze ziemskiej w sąsiedztwie horyzontu. Zjawisko to, zwane refrakcją, powoduje, że Słońce wschodzi nieco wcześniej, oraz zachodzi nieco później, niżby to wynikało z geometrycznej sytuacji przy braku atmosfery na naszej planecie, i w rezultacie wywołuje wspomnianą różnicę w długości dnia na niekorzyść nocy.

Czas trwania dnia i nocy dla każdego dnia 1939 r. *dla wszystkich miast wojewódzkich w Polsce* można łatwo wyznaczyć na podstawie tabel miesięcznych niniejszego Kalendarza, wprowadzając do podanych tam czasów wschodów i zachodów Słońca (obliczonych dla Warszawy) różnice, zestawione w tabelach na str. 14, przez ich dodanie lub odjęcie, zależnie od znaku w tabeli.

Dzień zaczyna się w chwili wschodu Słońca, tj. w momencie pojawienia się górnego brzegu tarczy słonecznej ponad linią horyzontu astronomicznego, *kończy się* zaś w momencie zachodu Słońca, tj. z chwilą zniknięcia pod linią horyzontu astronomicznego górnego brzegu tarczy.

Zmierzch zaczyna się względnie kończy w chwili zachodu względnie wschodu Słońca. *Zmierzch cywilny* w danej miejscowości kończy się względnie zaczyna, gdy Słońce znajduje się 6½° pod horyzontem astronomicznym miejsca obserwacji. Odpowiada to zarazem początkowi, względnie końcowi nocy cywilnej. Natomiast *zmierzch astronomiczny* w danej miejscowości kończy się względnie zaczyna, gdy Słońce znajduje się 18° pod horyzontem astronomicznym miejsca obserwacji. Moment ten odpowiada zarazem początkowi względnie końcowi nocy astronomicznej.

Wykres na str. 13 przedstawia (obliczenia dla Warszawy) długość trwania dnia cywilnego (dwa pola zakreślone), zmierzchu astronomicznego (pola zacienione liniami skośnymi przerywanymi), oraz nocy astronomicznej (dwa pola po obu stronach rysunku, zakreskowane skośnymi liniami nieprzerywanymi). Dwie linie krzywe przerywane, widoczne u góry i dołu rysunku na tle zmierzchu, odgraniczają zmierzch cywilny od nocy cywilnej, a więc oznaczają początek względnie koniec nocy cywilnej. Wreszcie dwie linie krzywe przerywane, widoczne po obu stronach rysunku, odgraniczające od siebie pola zakreskowane liniami nieprzerywanymi (noc) od pól zakreskowanych liniami przerywanymi (zmierzch) oznaczają: u dołu koniec, u góry początek zmierzchu astronomicznego, oraz także: u dołu początek, u góry koniec nocy astronomicznej. Wykres pozwala z *dokładnością kilku m. odczytać* dla każdego dnia roku (dla Warszawy) długość trwania, moment początku i końca zjawisk, o których mowa.

Długość trwania zmierzchu cyw. i astr. (w Warszawie) podaje ponadto, w odstępach 10-dniowych, tabela tu obok zamieszczona (liczby zmierzchu astr. zaokrąglono do 5 m.).

CZAS TRWANIA ZMIERZCHU W WARSZAWIE.

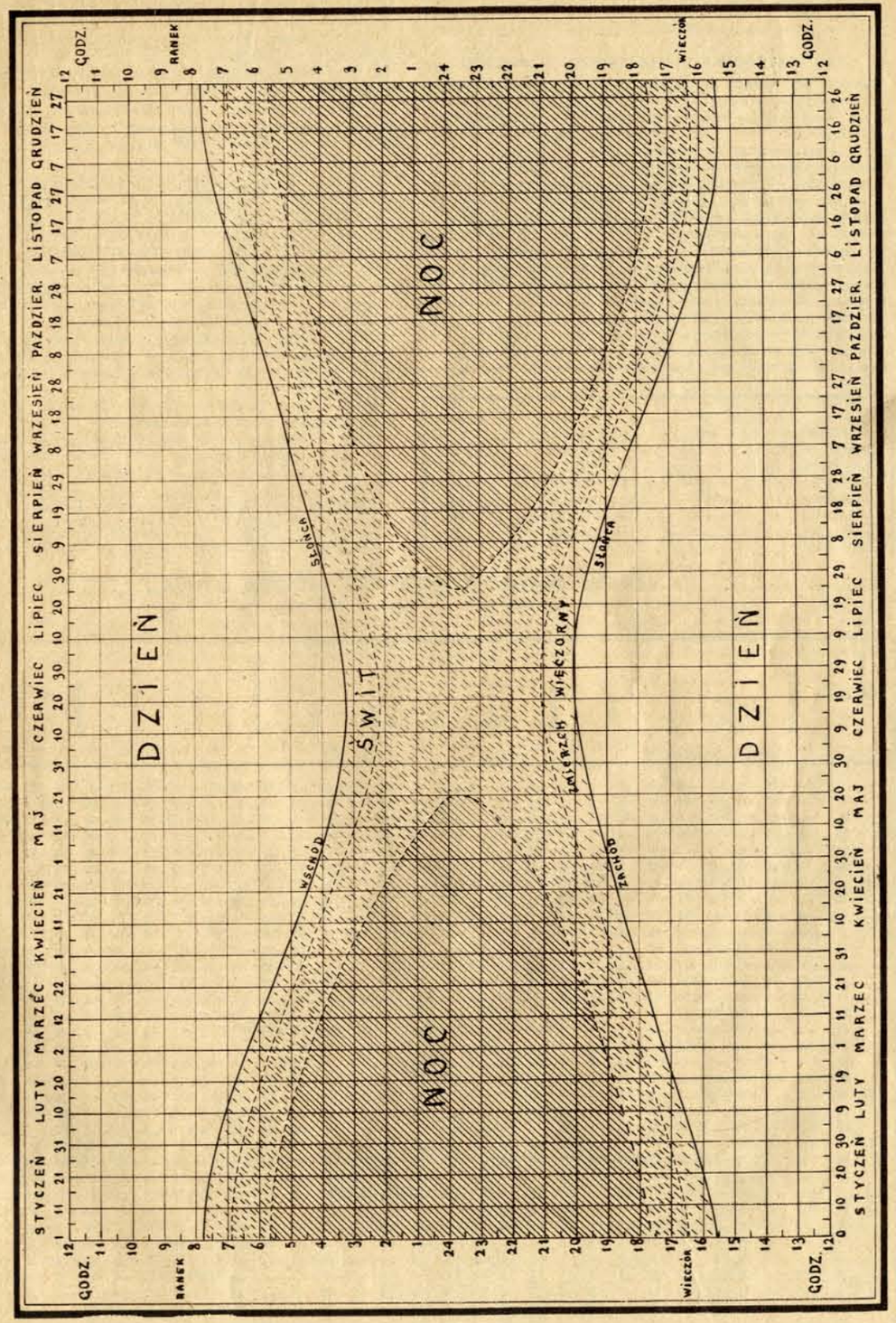
Rok 1939	Czas trwania zmierzchu cywilnego	Czas trwania zmierzchu astronomicznego
Styczeń 1	0 godz. 52 min.	2 godz. 5 min.
,, 11	0 ,, 50 ,,	2 ,, 5 ,,
,, 21	0 ,, 48 ,,	2 ,, 0 ,,
,, 31	0 ,, 46 ,,	2 ,, 0 ,,
Luty 10	0 ,, 45 ,,	1 ,, 55 ,,
,, 20	0 ,, 44 ,,	1 ,, 55 ,,
Marzec 2	0 ,, 43 ,,	1 ,, 55 ,,
,, 12	0 ,, 43 ,,	1 ,, 55 ,,
,, 22	0 ,, 43 ,,	2 ,, 0 ,,
Kwiecień 1	0 ,, 43 ,,	2 ,, 0 ,,
,, 11	0 ,, 44 ,,	2 ,, 10 ,,
,, 21	0 ,, 46 ,,	2 ,, 20 ,,
Maj 1	0 ,, 49 ,,	2 ,, 35 ,,
,, 11	0 ,, 52 ,,	3 ,, 0 ,,
,, 21	0 ,, 56 ,,	
,, 31	0 ,, 59 ,,	Zmierzch trwa od zachodu do wschodu Słońca
Czerwiec 10	1 ,, 2 ,,	
,, 20	1 ,, 3 ,,	
,, 30	1 ,, 3 ,,	
Lipiec 10	1 ,, 1 ,,	
,, 20	0 ,, 57 ,,	
,, 30	0 ,, 53 ,,	3 godz. 20 min.
Sierpień 9	0 ,, 50 ,,	2 ,, 40 ,,
,, 19	0 ,, 47 ,,	2 ,, 25 ,,
,, 29	0 ,, 45 ,,	2 ,, 10 ,,
Września 8	0 ,, 44 ,,	2 ,, 5 ,,
,, 18	0 ,, 43 ,,	2 ,, 0 ,,
,, 28	0 ,, 43 ,,	1 ,, 55 ,,
Październik 8	0 ,, 43 ,,	1 ,, 55 ,,
,, 18	0 ,, 43 ,,	1 ,, 55 ,,
,, 28	0 ,, 44 ,,	1 ,, 55 ,,
Listopad 7	0 ,, 46 ,,	2 ,, 0 ,,
,, 17	0 ,, 47 ,,	2 ,, 0 ,,
,, 27	0 ,, 50 ,,	2 ,, 5 ,,
Grudzień 7	0 ,, 51 ,,	2 ,, 5 ,,
,, 17	0 ,, 52 ,,	2 ,, 10 ,,
,, 27	0 ,, 52 ,,	2 ,, 10 ,,

Jak wynika z wykresu na str. 13, mniejwięcej od 15 maja do 25 lipca, tj. *zgórą przez 2 miesiące, zmierzch astronomiczny w Warszawie trwa bez przerwy od zachodu do wschodu Słońca; w tym okresie nocy astronomicznych nie ma tam wcale*, zamiast nich występują *„białe noce"*. Zjawisko to jeszcze silniej i dłużej zaznacza się *na Pomorzu i Wileńszczyźnie*, gdzie trwa *bez przerwy przez 3 miesiące*. W pn. *Małopolsce* „białe noce" występują zaledwie *przez 1 miesiąc, w południowej nie ma ich prawie wcale.*

Z definicji nocy astronomicznej wynika (Słońce w nocy nie niżej horyzontu, jak 18°), że *zasięg „białych nocy"*

Długość dnia i nocy w Polsce.

(Z uwzględnieniem czasu trwania zmierzchu cywilnego oraz astronomicznego. Obliczenia dla Warszawy, czas środkowo-europejski.)



obejmuje latem obydwie strefy okołobiegunowe aż do szerokości geograficznej $\pm 48^1/_2{}^0$. Granica ta przebiega na pn. półkuli globu *przez południowe rubieże Polski*, tak, że *teoretycznie jedynie południowa część woj. stanisławowskiego* (a więc także i Obserwatorium astr. na Pop Iwanie) *jest wolna od tego zjawiska*. Reszta Polski leży w jego zasięgu.

CZAS URZĘDOWY I MIEJSCOWY W POLSCE.

Czasem urzędowym w Polsce jest od 1 czerwca 1922 r. *czas środkowo-europejski*. Odpowiada on czasowi miejscowemu (średniemu słonecznemu) południka, przechodzącego dokładnie *o 15⁰ 0' 0" na wschód od Greenwich*, a więc przez teren Niemiec, b. blisko zachodniej granicy Polski. *Momenty zjawisk astronomicznych w niniejszym Roczniku wyrażone są wszystkie w czasie środkowo-europejskim*. Liczy się on od 0 g. do 24 g., poczynając od północy.

Czasy miejscowe wszystkich miejscowości w Polsce są większe od czasu środkowo-europejskiego. Różnice pomiędzy czasem urzędowym a miejscowym (średnim słonecznym) są więc *wszystkie ujemne*. Najmniejszą różnicę, *bo tylko 3 min.*, wykazuje *miejscowość Silna*, w wojew. poznańskim, w pobliżu granicy polsko-niemieckiej, natomiast *największą różnicę, 53 min.* posiada *Stelmachowo*, tuż przy granicy polsko-rosyjskiej, w pobliżu linii kolejowej Mołodeczno—Połock. Wartości różnic obu czasów dla 16 miast wojewódzkich w Polsce obrazuje zamieszczona niżej tabela.

	min.		min.
Białystok	—33	Łuck	—41
Brześć n. B.	—35	Nowogródek	—43
Katowice	—16	Poznań	— 8
Kielce	—23	Stanisławów	—39
Kraków	—20	Tarnopol	—42
Lublin	—30	Toruń	—14
Lwów	—36	Warszawa	—24
Łódź	—18	Wilno	—41

CZASY URZĘDOWE W INNYCH PAŃSTWACH.

Poza małymi wyjątkami czasy urzędowe w innych państwach różnią się od siebie o całkowitą ilość godzin, t. zn., że dokładne zegary w ogromnej większości państw w dowolnej chwili wskazują zgodnie tę samą minutę i sekundę.

Gdy w Polsce jest g. 12 w południe, zegary w innych państwach wskazują:

G. 3 w Stanach Zjedn. A. P. w pobliżu wybrzeża Oceanu Spokojnego (Pacific Time) i w pn. Meksyku.

G. 4 w zachodniej części St. Zjedn. A. P. (Mountain Time) położonych w górach, oraz w zach. Kanadzie.

G. 5 w środkowej części Stanów Zjednoczonych A. P. (Central Time).

G. 6 w St. Zjedn. położonych w pobliżu wybrzeża Oc. Atl. (Eastern Time), w Kanadzie (od 68⁰ do 90⁰ na zach. od Gr.), Panamie, Peru i Kolumbii.

G. 11 w W. Brytanii [1]), Francji [2]), Belgii [1]), Hiszpanii i Portugalii [3]) (czas zachodnio-europejski) i Algerze.

G. 11 m. 19 sek. 32,1 w Holandii [4]).

G. 12 w Danii, Niemczech, Włoszech, Szwajcarii, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Jugosławii, Szwecji, Norwegii i na Litwie (czas środkowo-europejski).

G. 13 w Finlandii [5]), Estonii, Łotwie, Z. S. R. R. eur. (do mniej więcej 40⁰ dług. wsch. od Greenwich), Rumunii, Bułgarii, Grecji, Turcji, Palestynie i Egipcie (czas wschodnio-europejski).

G. 14 w Z. S. R. R. europejskim od 40⁰ do 52⁰ 30' długości wschodniej i na Madagaskarze.

G. 18 w Chinach pd., w Indochinach fr., w Syjamie.

G. 20 w Japonii i Korei.

G. 21 w Tasmanii, Nowej Pd. Walii, Nowej Gwinei.

G. 23 na wyspach archipelagu Fidżi, na wyspie Wrangla, na połudn. wybrzeżach wschodniego krańca Syberii.

G. 24 na w. Aleuckich, na Alasce i na wsch. w. Samoa.

(Odnośniki przy nazwach wyżej podanych krajów oznaczają okres obowiązującego w tych krajach „czasu letniego", mianowicie:

[1]) G. 12 od kwietnia 22 g. 3 do października 7 g. 3.
[2]) G. 12 od ostatniej soboty marca, lub, jeśli ta przypada przed Wielkanocą, to od najbliższej soboty po Wielkanocy, do pierwszej soboty października. [3]) W Portugalii stosowany jest czas letni, którego początek i koniec jest corocznie ustalany. [4]) G. 12 m 19 sek. 32,1 od kwietnia do października. [5]) G. 14 od 20 czerwca do 30 września.)

RÓŻNICA CZASU URZĘDOWEGO MIĘDZY POLSKĄ A WAŻNIEJSZYMI OŚRODKAMI POLSKIMI W ST. ZJ.

Baltimore	— 6 godz.	Milwaukee	— 7 godz.
Boston	— 6 „	Nowy York	— 6 „
Buffalo	— 6 „	Pittsburg	— 6 „
Chicago	— 7 „	S. Francisco	— 9 „
Cleveland	— 7 „	St. Louis	— 7 „
Detroit	— 7 „	Waszyngton	— 6 „

(Zobacz mapkę w naszym Kalendarzu na r. 1935, str. 16.)

RÓŻNICE MOMENTÓW WSCHODU I ZACHODU SŁOŃCA
dla 15 miast wojewódzkich w Polsce w odniesieniu do Warszawy.

Liczby (ze znakami + i —) w tabeli oznaczają minuty, w = wschód, z = zachód.

Rok 1939		Białystok		Brześć n. B.		Katowice		Kielce		Kraków		Lublin		Lwów		Łódź		Łuck		Nowogródek		Poznań		Stanisławów		Tarnopol		Toruń		Wilno	
		w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.	w.	z.
I	1	—4	—13	—11	—10	—2	+18	—5	+8	—6	+15	—11	—2	—24	0	+4	+8	—25	—9	—12	—26	+17	+16	—31	+1	—31	—6	+14	+5	—3	—31
„	11	—4	—13	—11	—10	—1	+17	—5	+8	—5	+14	—11	—2	—23	—1	+4	+8	—24	—10	—12	—26	+17	+16	—29	—1	—30	—7	+14	+5	—4	—30
„	21	—5	—12	—11	—10	0	+16	—5	+8	—4	+13	—10	—3	—22	—2	+4	+8	—23	—11	—13	—25	+17	+16	—27	—3	—29	—8	+13	+6	—5	—29
„	31	—5	—12	—11	—10	+2	+14	—4	+7	—2	+11	—9	—4	—20	—4	+4	+8	—22	—12	—14	—24	+17	+16	—25	—5	—27	—10	+13	+6	—8	—26
II	10	—6	—11	—11	—10	+3	+13	—2	+5	—1	+10	—9	—4	—18	—6	+5	+7	—21	—13	—15	—23	+17	+16	—23	—7	—25	—12	+12	+7	—10	—24
„	20	—6	—11	—11	—10	+4	+12	—1	+4	+1	+8	—8	—5	—16	—8	+5	+7	—20	—14	—16	—22	+17	+16	—21	—9	—23	—14	+12	+7	—12	—22
III	2	—7	—10	—11	—10	+5	+11	0	+3	+2	+7	—8	—5	—15	—9	+6	+6	—19	—15	—17	—21	+17	+16	—19	—11	—22	—15	+11	+8	—13	—21
„	12	—8	—9	—11	—10	+7	+9	+1	+2	+3	+6	—7	—6	—13	—11	+6	+6	—18	—16	—18	—20	+16	+17	—17	—13	—20	—17	+10	+9	—15	—19
„	22	—9	—8	—11	—10	+8	+8	+2	+1	+4	+5	—6	—7	—12	—12	+6	+6	—17	—17	—19	—19	+16	+17	—15	—15	—18	—19	+10	+9	—17	—17
IV	1	—10	—7	—11	—10	+10	+6	+3	0	+6	+3	—6	—7	—10	—14	+6	+6	—16	—18	—20	—18	+16	+17	—12	—18	—16	—21	+9	+10	—19	—15
„	11	—10	—7	—11	—10	+11	+5	+4	—1	+8	+1	—5	—8	—8	—16	+7	+5	—15	—19	—21	—17	+16	+17	—10	—20	—14	—23	+9	+10	—21	—13
„	21	—11	—6	—11	—10	+12	+4	+5	—2	+9	0	—4	—9	—7	—17	+7	+5	—14	—20	—23	—16	+16	+17	—8	—22	—12	—25	+8	+11	—23	—11
V	1	—11	—6	—10	—11	+14	+2	+6	—3	+11	—2	—3	—10	—4	—20	+8	+4	—13	—21	—23	—15	+16	+17	—5	—25	—10	—27	+8	+11	—25	—9
„	11	—12	—5	—10	—11	+15	+1	+7	—4	+12	—3	—3	—10	—3	—21	+8	+4	—12	—22	—24	—14	+16	+17	—3	—27	—8	—29	+7	+12	—28	—6
„	21	—13	—4	—10	—11	+16	0	+8	—5	+14	—5	—2	—11	—1	—23	+8	+4	—10	—24	—25	—13	+16	+17	—1	—29	—6	—31	+6	+13	—30	—4
„	31	—13	—4	—10	—11	+17	—1	+8	—5	+15	—6	—2	—11	0	—24	+8	+4	—10	—24	—26	—12	+16	+17	+1	—31	—5	—32	+6	+13	—31	—3
VI	10	—13	—4	—10	—11	+18	—2	+9	—6	+16	—7	—1	—12	+1	—25	+8	+4	—9	—25	—27	—11	+15	+18	+2	—32	—4	—33	+6	+13	—32	—2
„	20	—14	—3	—10	—11	+19	—3	+9	—6	+16	—7	—1	—12	+1	—25	+8	+4	—9	—25	—28	—10	+15	+18	+3	—33	—4	—33	+5	+14	—34	0
„	30	—14	—3	—10	—11	+18	—2	+9	—6	+16	—7	—1	—12	+1	—25	+8	+4	—9	—25	—28	—10	+15	+18	+3	—33	—4	—33	+5	+14	—33	—1
VII	10	—13	—4	—10	—11	+18	—2	+8	—5	+15	—6	—2	—11	0	—24	+8	+4	—10	—24	—27	—11	+16	+17	+2	—32	—5	—32	+6	+13	—31	—3
„	20	—13	—4	—10	—11	+17	—1	+8	—5	+14	—5	—2	—11	—1	—23	+8	+4	—10	—24	—26	—12	+16	+17	0	—30	—6	—31	+6	+13	—30	—4
„	30	—12	—5	—10	—11	+16	0	+7	—4	+13	—4	—3	—10	—2	—22	+8	+4	—11	—23	—25	—13	+16	+17	—2	—28	—8	—29	+7	+12	—28	—6
VIII	9	—12	—5	—10	—11	+14	+2	+6	—3	+11	—2	—3	—10	—4	—20	+8	+4	—12	—22	—24	—14	+16	+17	—4	—26	—10	—27	+7	+12	—26	—8
„	19	—11	—6	—10	—11	+13	+3	+5	—2	+10	—1	—4	—9	—6	—18	+7	+5	—13	—21	—23	—15	+16	+17	—7	—23	—11	—26	+8	+11	—24	—10
„	29	—11	—6	—10	—11	+11	+5	+4	—1	+8	+1	—5	—8	—8	—16	+7	+5	—15	—19	—22	—16	+16	+17	—9	—21	—13	—24	+8	+11	—22	—12
IX	8	—10	—7	—10	—11	+10	+6	+3	0	+7	+2	—6	—7	—9	—15	+6	+6	—16	—18	—21	—17	+16	+17	—11	—19	—15	—22	+9	+10	—20	—14
„	18	—10	—7	—10	—11	+9	+7	+2	+1	+5	+4	—6	—7	—11	—13	+6	+6	—17	—17	—20	—18	+16	+17	—13	—17	—17	—20	+9	+10	—19	—15
„	28	—9	—8	—10	—11	+8	+8	+1	+2	+4	+5	—7	—6	—12	—12	+6	+6	—17	—17	—19	—19	+16	+17	—16	—14	—19	—18	+10	+9	—17	—17
X	8	—8	—9	—10	—11	+6	+10	0	+3	+3	+6	—7	—6	—14	—10	+6	+6	—18	—16	—18	—20	+17	+16	—18	—12	—21	—16	+11	+8	—15	—19
„	18	—7	—10	—10	—11	+5	+11	—1	+4	+1	+8	—8	—5	—16	—8	+6	+6	—20	—14	—17	—21	+17	+16	—20	—10	—23	—14	+11	+8	—13	—21
„	28	—6	—11	—10	—11	+4	+12	—2	+5	0	+9	—8	—5	—17	—7	+5	+7	—21	—13	—16	—22	+17	+16	—22	—8	—24	—13	+12	+7	—11	—23
XI	7	—6	—11	—11	—10	+2	+14	—3	+6	—2	+11	—9	—4	—20	—4	+5	+7	—22	—12	—15	—23	+17	+16	—25	—5	—26	—11	+12	+7	—9	—25
„	17	—5	—12	—11	—10	+1	+15	—4	+7	—3	+12	—10	—3	—21	—3	+4	+8	—23	—11	—14	—24	+17	+16	—26	—4	—28	—9	+13	+6	—7	—27
„	27	—4	—13	—11	—10	0	+16	—4	+7	—4	+13	—10	—3	—22	—2	+4	+8	—23	—11	—13	—25	+17	+16	—28	—2	—29	—8	+14	+5	—6	—28
XII	7	—4	—13	—11	—10	—1	+17	—5	+8	—5	+14	—11	—2	—23	—1	+4	+8	—24	—10	—12	—26	+17	+16	—30	0	—30	—7	+14	+5	—4	—30
„	17	—4	—13	—11	—10	—2	+18	—5	+8	—6	+15	—11	—2	—24	0	+4	+8	—25	—9	—12	—26	+17	+16	—31	+1	—31	—6	+14	+5	—3	—31
„	27	—4	—13	—11	—10	—2	+18	—5	+8	—6	+15	—11	—2	—24	0	+4	+8	—25	—9	—12	—26	+17	+16	—31	+1	—32	—5	+14	+5	—3	—31

Najjaśniejsze gwiazdy Zodiaku.

Szeroki pas nieba, położony po obu stronach ekliptyki, stanowiący szlak Słońca, planet i planetoid, jest szczególnie pilnie badany przez obserwatorów. Nosi nazwę Zodiaku i dzieli się na 12 znaków, liczących po 30⁰ długości. Poszczególne znaki Zodiaku, wskutek ustawicznego powolnego cofania się wzdłuż ekliptyki punktów równonocnych, wyszły już z odnośnych gwiazdozbiorów (zob. Kalendarz r. 1932, str. 3): znak Barana cofnął się już do gwiazdozbioru Ryb, znak Ryb zaś do gwiazdozbioru Wodnika itd. W r. 1925 na Kongresie Międzynarodowej Unii Astronomicznej w Cambridge (Anglia) *dokonano ważnej reformy wzajemnego rozgraniczenia wszystkich gwiazdozbiorów nieba*. Dotychczasowe ich granice, które stanowiły, z pewną dowolnością przeprowadzone w atlasach nieba, linie krzywe o przebiegu odpowiadającym sylwetkom osób, zwierząt, względnie przedmiotów przez kontury danego gwiazdozbioru wyobrażonych, zastąpiono w pobliżu poprowadzonymi, lecz już *ściśle zdefiniowanymi, liniami prostymi*, równoległymi: albo do kół godzinnych, albo deklinacyjnych sfery niebieskiej. W ten sposób *wiele gwiazd nieba zmieniło swą dotychczasową przynależność*, przechodząc do sąsiednich gwiazdozbiorów.

Poniżej zestawiono najjaśniejsze gwiazdy (α) każdego gwiazdozbioru Zodiaku, oraz niektóre dane ich dotyczące.

Z tabeli wynika (liczby kolumny 7-ej), że wymienione gwiazdy (z wyjątkiem najsłabszego składnika Kastora) *są wielokrotnie jaśniejsze, niż Słońce*. Gdyby nasze Słońce znajdowało się na ich miejscu (liczby kolumny 8-ej), nie byłoby widoczne (za wyjątkiem α Bliźniąt) dla oka nieuzbrojonego, gdyż jest gwiazdą karłowatą o małej stosunkowo jasności rzeczywistej. Najosobliwszą z pośród gwiazd tabeli jest α *Bliźniąt* (Kastor), gdyż *składa się aż z 3-ch par gwiazd*, okrążających się nawzajem odpowiednio co: 9,3 i 0,8 dnia, przy czym pierwsze dwie pary, odległe od siebie o 6" łuku, obiegają po elipsach wspólny środek masy raz na 306 lat. Trzecia para jest odległa od dwóch pierwszych o 2' łuku. Pierwsze dwie pary są *spektroskopowo-podwójne*, trzecia zaś jest *fotometrycznie-podwójna* (gwiazda zakryciowa). Natomiast α *Koziorożca* jest gwiazdą jedynie *„perspektywicznie podwójną"*. Składniki jej widoczne są obok siebie oddzielnie gołym okiem w odległości 6' łuku. W rzeczywistości oddziela je od siebie przestrzeń 1000 lat św. Podobnego *typu perspektywicznego jedynie* jest gwiazda podwójna α *Wagi*, której składniki oddziela odległość 4' łuku. Większość nazw wymienionych gwiazd (kolumna 2-a) jest pochodzenia arabskiego.

12 NAJJAŚNIEJSZYCH GWIAZD POSZCZEGÓLNYCH GWIAZDOZBIORÓW ZODIAKU.

Oznaczenie gwiazdy	Nazwa gwiazdy	Budowa fizyczna: gwiazda	Jasność pozorna w w. gw.	Barwa	Odległość w latach światła	Od Słońca jaśniejsza razy	Słońce miałoby tu jasn. w w. gw.
α Barana	Hamal	pojed.	2,2	pomar.	75	60	6,6
α Byka	Aldebaran	„	1,1	„	70	150	6,5
		podw.	2,0	biała		30	
α Bliźniąt	Kastor	„	3,0	„	45	10	5,5
		„	9,0	czerw.		25 razy bledsza	
α Raka	Acubens	pojed.	4,3	„	100	14	7,2
α Lwa	Regulus	„	1,3	„	60	160	6,8
α Panny	Spica (Kłos)	„	1,2	„	140	2400	9,6
			2,9	biała		22	
α Wagi	Zuben eldżenubi	podw.	5,3	żółta	60	2	6,2
α Niedźwiadka	Antares	pojed.	1,2	czerw.	330	370	7,6
α Strzelca	Rukbat	„	4,1	biała	25	120	9,3
			3,8	żółta	100	35	7,3
α Koziorożca	Dabih	podw.	4,6	„	1100	4300	12,5
α Wodnika	Sadalmelik	pojed.	3,2	„	820	2900	11,8
α Ryb	Al Resza	„	3,9	biała	140	40	8,0

Dane liczbowe Kosmosu.

DŁUGOŚCI FAL.

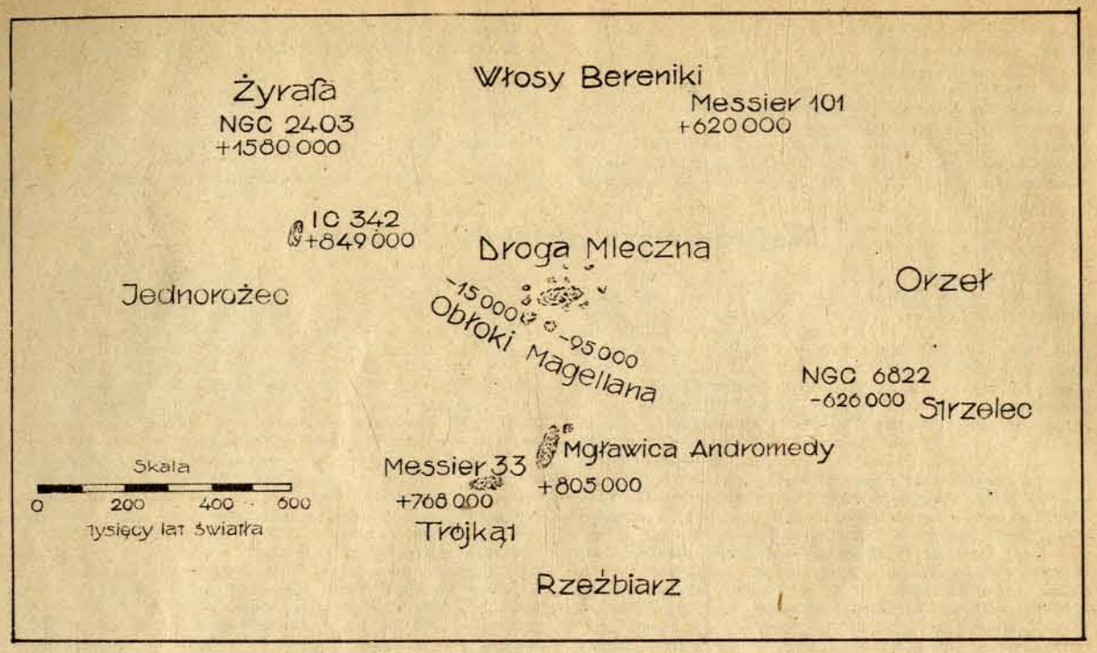
Fale elektryczne	od 50 km	do	0,2 mm
„ cieplne (podczerwone)	„ 200 μ	„	0,8 μ
„ świetlne (widzialne)	„ 0,8 μ	„	0,4 μ
„ pozafiołkowe (niewidzialne)	„ 0,4 μ	„	0,2 μ
„ obszaru Schumanna	„ 195 μμ	„	122 μμ
„ obszaru Lymana	„ 122 μμ	„	51 μμ
„ obszaru Millikana	„ 51 μμ	„	14 μμ
Promienie Röntgena	„ 700 Å	„	0,2 Å
„ gamma	„ 0,2 Å	„	0,002 Å

MIKROKOSMOS.

	rozmiary	masa
Elektron	$\frac{1}{10^{13}}$ cm	$\frac{9{,}26}{10^{28}}$ gr
Proton (jądro atomu wodoru)	$\frac{1}{10^{13}}$ „	1840 mas elektronu
Atom (jądro otoczone elektronami)	$\frac{1}{10^{8}}$ „	masa jądra + masa elektronów
Molekuła (zbiorowisko atomów)	$\frac{1}{10^{7}}$ „	masa atomów składowych

MAKROKOSMOS.

	rozmiary	masa
Głowa komety	10^7—10^{11} cm	10^4—10^{24} g
Układ Ziemia—Księżyc	10^{11} „	6×10^{27} „
Gwiazda	10^9—10^{14} „	10^{32}—10^{34} „
Układ słoneczny	10^{15} „	2×10^{33} „
Kuliste gromady gwiazdowe	10^{20} „	10^{37}—10^{39} „
„Obłoki" gwiazdowe	$0{,}5\times10^{22}$ „	10^{40}—10^{42} „
Układ Drogi Mlecznej	$1{,}5\times10^{23}$ „	$3{,}3\times10^{44}$ „
Kosmos (według Einsteina)	$4{,}5\times10^{29}$ „	10^{55} „
Gęstość materii w Kosmosie		$1{,}5\times10^{-31}$ g/cm³
Maksymalna gęstość materii zaobserwowana (gwiazda Kuipera)	6×10^{8} „	36×10^{6} g/cm³



Szkic otaczającej nas Metagalaktyki.

Jak wiadomo, otaczający nas zewsząd układ Drogi Mlecznej zwanej Galaktyką, stanowi zbiorowisko wielu miliardów gwiazd, fizycznie i przestrzennie ze sobą związanych. Układów takich znamy na niebie bardzo wiele. Leżą one wszystkie w ogromnych głębinach przestrzeni, poza Drogą Mleczną i stąd noszą nazwę „mgławic pozagalaktycznych", względnie „metagalaktycznych". Przestrzeń otaczająca naszą Drogę Mleczną zowie się krótko Metagalaktyką. Zamieszczony tu szkic obrazuje najbliżej koło nas rozmieszczone okolice Metagalaktyki, obserwowanej od strony gwiazdozbioru Kasjopei, z odległości kilku milionów lat światła. Płaszczyzna rysunku wyobraża płaszczyznę przechodzącą przez Słońce i centrum Drogi Mlecznej, prostopadle do jej równika. Liczby na rysunku oznaczają odległości od tej płaszczyzny, wyrażone w latach światła. Znak plus (+) wskazuje, że dana mgławica pozagalaktyczna, sąsiadująca przestrzennie z Drogą Mleczną, znajduje się ponad płaszczyzną rysunku, znak minus (—) odnosi się do utworów położonych pod tą płaszczyzną. Układ Drogi Mlecznej, zaznaczony pośrodku rysunku, otaczają dokoła liczne kuliste gromady gwiazdowe. Dwa „strzępy" Drogi Mlecznej, ongiś od niej oderwane, znane pod nazwą Obłoków Magellana, leżą pod płaszczyzną rysunku w odległości od niej: —25 000 i —95 000 lat świata. Sąsiadujące z nami: Wielka Mgławica Andromedy (widoczna gołym okiem), oraz bliska niej przestrzennie mgławica pozagalaktyczna w Trójkącie (u dołu rysunku), znajdują się ponad płaszczyzną, w odległościach odpowiednio: +805 000 i +768 000 lat świata. Do naszych sąsiadek w Kosmosie należy jeszcze zaliczyć: mgławicę pozagalaktyczną Messier 101 (+620 000 l. św.), IC 342 (+849 000 l. św.), oraz NGC (New General Catalogue, +1 580 000 l. św.) w Żyrafie. Wreszcie do najbliższego naszego otoczenia należy również mgławica pozagalaktyczna NGC (—626 000 l. św.) leżąca w gwiazdozbiorze Strzelca.

SYSTEM SŁONECZNY.

Ilość planet wielkich	9
Księżyców	26
Małych planet, dotychczas znanych	1417
Zjawisk komet zaobserwowanych	1122
Skatalogowanych rojów meteorów	300

ILOŚĆ GWIAZD.

Dane dotyczą gwiazd widocznych oddzielnie na całym firmamencie z poziomu morza.

Gołym okiem	5 000
Lornetką	40 000
Małą lunetą o średnicy 8 cm	500 000
W obserwatoriach polskich lunetami	5 000 000
W obserwatoriach pol. przy pomocy fotografii	10 000 000
2½ m teleskopem z Mt Wilson bezpośrednio	300 000 000
2½ m telesk. z Mt Wilson przy pom. fotogr.	900 000 000

NAJWIĘKSZA I NAJMNIEJSZA GWIAZDA NIEBA.

Największa gwiazda: *Epsilon Aurigae* (większy składnik). Odległość 3 000 lat św., jasność pozorna 3,2 wielkości gw., temperatura powierzchniowa 1 500°, średnia gęstość 5×10^{-11} g/cm, średnica 4×10^{14} cm.

Najmniejsza gwiazda: *Gwiazda Kuipera.* Odległość 50 lat św., jasność pozorna 13 wielk. gw., temp. powierzchniowa 28 000°, śr. gęstość $3{,}6\times10^{7}$ g/cm, średnica 6×10^{8} cm.

DROGA MLECZNA.

Ilość kulistych gromad gwiazdowych	100
Mgławic planetarnych	200
Gwiazd zmiennych, dotychczas wykrytych	7 762
Gwiazd spektroskopowo-podw., dotąd znanych	1 100
Gwiazd fotometrycznie-podw., dotąd znanych	1 800
Gwiazd wizualnie-podwójnych, dotąd znanych	17 200
Wszystkich gwiazd (według Jeansa)	400 000 000 000

MGŁAWICE POZAGALAKTYCZNE.

Ilość skatalogowanych mgławic pozagalaktycznych	125 000
Całkowita ilość mgławic pozagalaktycznych (według de Sittera)	80 000 000 000

DO ZIEMI BIEGNIE ŚWIATŁO:

Z Księżyca 1,28 sek.; ze Słońca 8 m. 19 sek.; z Plutona (w czasie jego opozycji, gdy planeta znajduje się w średniej odległości od Słońca) 5 g. 20 m.; z najbliższej gwiazdy: „Proxima Centauri" 4,27 lat; z centrum Drogi Mlecznej (leżącego w „chmurze gwiazdowej" w Wężowniku i Niedźwiadku) 40 000 lat; z najdalszej gromady kulistej gwiazd: N. G. C. 7 006 (na krańcach Wielkiej Galaktyki) 100 000 lat; z najbliższej mgławicy pozagalaktycznej: M 33 w Trójkącie 850 000 lat; z najdalszych dotychczas znanych mgławic pozagalaktycznych 240 000 000 lat; „dookoła przestrzeni" (wg teorii Einsteina) 500 000 000 000 lat.

DANE Z BADAŃ WSZECHŚWIATA
(według Jeansa)

Astronomowie używają teleskopów około		300 lat
Astronomia istnieje	„	3 000 „
Ludzkość istnieje na Ziemi	„	1 000 000 „
Życie organiczne istnieje na Ziemi	„	500 000 000 „
Wiek Ziemi (od czasu skrzepnięcia jej powierzchni), na podstawie przemiany uranu w ołów	„	1 600 000 000 „
Wiek Ziemi oraz planet układu słonecznego	„	2 000 000 000 „
Wiek Słońca oraz gwiazd	„	8 000 000 000 000 „
Wiek Wszechświata	„	200 000 000 000 000 „

(według Eddingtona)

Początkowy promień Kosmosu	328 megaparseków
Na początku Kosmosu światło zużywało na jedno okrążenie „dookoła przestrzeni"	6 700 000 000 lat
Rozszerzanie się Kosmosu już trwa	1 900 000 000 „
Promień Kosmosu podwaja się po upływie	1 300 000 000 „
Ilość materii w Kosmosie	2×10^{55} gr
Ilość protonów w Kosmosie	10^{79}
Wartość liczbowa „stałej kosmicznej"	$9{,}8/10^{55}$ cm²
Ilość mgławic pozagalaktyczn. w Kosmosie	100 000 000 000

MIARY DŁUGOŚCI MIKRO- I MAKROKOSMOSU.

Mikrokosmos.

1 kilometr (km) = 1 000 m
1 metr (m) = 10 dm = 100 cm = 1 000 mm
1 decymetr (dm) = 10 cm = 100 mm
1 centymetr (cm) = 10 mm = 10 000 μ
1 milimetr (mm) = 1 000 μ = 1 000 000 μμ = 10 000 000 Å
1 mikron (μ) = 1 000 μμ = 10 000 Å
1 mikromikron (μμ) = 10 Å
(Angström (Å) — jednostka długości do pomiaru fal.)

Makrokosmos.

1 jednostka astronomiczna = 149 450 000 km (średnia odległość Ziemi od Słońca)
1 sekunda światła = 299 794 km
1 minuta światła = 60 sekund światła = $17{,}988\times10^{6}$ km
1 godzina światła = 60 minut światła = $1{,}079\times10^{9}$ km
1 doba światła = 24 godzin światła = $25{,}902\times19^{9}$ km
1 rok światła = 365 ¼ dni światła = $9{,}463\times10^{12}$ km = 63 290 jednostek astronomicznych = 0,3069 parseków
1 parsek = 3,258 lat światła = 206 265 jednostek astr. = $30{,}84\times10^{12}$ km
1 kiloparsek = 1 000 parseków
1 megaparsek = 1 000 000 parseków

(Kiloparsek oraz megaparsek zostały wprowadzone do astronomii w ostatnich latach, a to w związku z dokonywaniem pomiarów odległości mgławic pozagalaktycznych.)

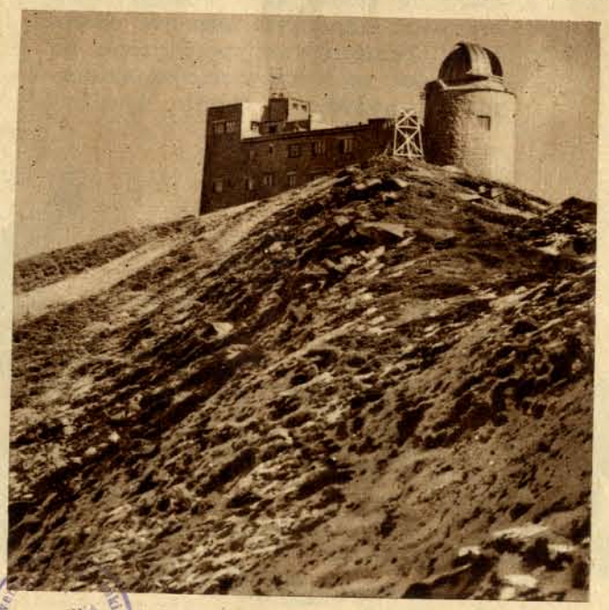
PRĘDKOŚCI KOSMICZNE.

Księżyc	(średnia prędkość ruchu postępowego dookoła Ziemi)	1,024	km/sek
Pluton	„ „ „ „ „ Słońca)	4,78	„
Neptun	„ „ „ „ „ „	5,23	„
Uran	„ „ „ „ „ „	6,80	„
Saturn	„ „ „ „ „ „	9,64	„
Jowisz	„ „ „ „ „ „	13,05	„
Mars	„ „ „ „ „ „	24,11	„
Ziemia	„ „ „ „ „ „	29,77	„
Wenus	„ „ „ „ „ „	34,99	„
Merkury	„ „ „ „ „ „	47,83	„
Komety	(prędkość ruchu postępowego dookoła Słońca w aphelium w skrajnym wypadku)	42	km/sek
„	„ „ „ „ „ „ w odległości 1 jedn. astronom.)	kilka	cm/sek
„	„ „ „ „ „ „ w perihelium u niektórych komet) ok.	500	„
Meteory planetarne	(prędkość ruchu względem Ziemi)	12—72	„
„ „	„ „ „ Słońca) — jak u komet		
Meteory kosmiczne	„ „ „ Ziemi)	12—200	„
„ „	„ „ „ Słońca)	42—200	„
Słońce	(prędkość ruchu względem sąsiednich gwiazd)	19	„
Gwiazdy	(średnia prędkość ruchu postępowego względem Słońca)	30—40	„
Arkturus	(alfa Bootis, prędkość ruchu postępowego względem Słońca)	413	„
Słońce	(prędkość ruchu po orbicie dokoła centrum Drogi Mlecznej)	300	„
Najdalsze mgławice pozagalaktyczne	(w grom. mgławic nr. 2 w W. Niedźw.) szybkość oddalania się	42 000	„

Prędkość rozchodzenia się światła w próżni: 299 774 km/sek. Jest to największa możliwa prędkość w Wszechświecie.

Obserwatorium astronomiczno-meteorologiczne w Czarnohorze.

Pod koniec r. 1938 oddane zostało do użytku nowe polskie obserwatorium im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, na szczycie Pop Iwan (2 022 m) w paśmie Czarnohory, wzniesione w latach 1935—8 z funduszów społeczeństwa, zrzeszonego w L. O. P. P., a staraniem Zarządu Gł. tej organizacji. Obserwatorium przeznaczone jest (oddział astronomiczny) do gromadzenia astr. materiału obserwacyjnego w warunkach wysokogórskich, głównie przy pomocy fotografii, oraz (oddział meteorologiczny) do dokonywania systematycznych dostrzeżeń meteorologicznych na szczycie wysokiej góry, głównie do usług lotnictwa. Oddział astronomiczny stanowi filię obserwacyjną Obserwatorium Astr. U. J. P., oddział zaś meteorologiczny podlega Państwowemu Instytutowi Meteorologicznemu. Oddział astronomiczny jest 3-cim z rzędu co do wzniesienia nad poziom morza wysokogórskim obserwatorium astronomicznym w Europie (pierwsze na Jungfraujoch w Szwajcarii, na wys. 3 240 m, drugie na szczycie Pic de Midi di Bigorre w Pirenejach we Francji, na wys. 2 860 m). Oddział astronomiczny został wyposażony *w największe w Polsce narzędzie: w nowoczesny astrograf* (skonstruowany przez firmę angielską Sir Parson i Howard Grubb), o śr. obiektywu 33 cm, ogniskowej 2 m, połączony z refraktorem wizualnym o montażu angielskim, o śr. obiektywu 25 cm, ogniskowej 3 m, oraz w szereg aparatów pomocniczych. Gmach obserwatorium liczy 43 ubikacje, w sumie o 54 oknach. Posiada własną elektrownię, warsztaty mechaniczne, centralne ogrzewanie, radio-telefon itd.



Obserwatorium w Czarnohorze, widok od południa.

Uniwersytet Jagiellonski Biblioteka Jagiellonska Wydz. Mat.-Przyr. Zbiór Matematyki
114157

Zalety Ovomaltyny ma tylko Ovomaltyna



Może to stwierdzić ta rodzina, która codziennie na śniadanie pije Ovomaltynę i jej zawdzięcza pełnię sił i energii oraz dobre samopoczucie. Ovomaltyna nie jest mieszaniną produktów spożywczych, lecz wyciągiem ich najbardziej wartościowych składników odżywczych w formie smacznego i łatwostrawnego napoju. Ovomaltyna tworzy w organiźmie niewyczerpane źródło sił i energii czyni organizm odpornym przeciw chorobom. Ovomaltyna sporządzona na zimno jest wyborna w smaku, wzmacnia i orzeźwia w czasie upałów.

Ovomaltyna to 100% wartości.



CZĘŚĆ KALENDARZOWA.

Kalendarz narodowych świąt i obchodów.

ŚWIĘTA PAŃSTWOWE I NARODOWE.

Święto państwowe: dn. 3 maja, w rocznicę Konstytucji z 1791 r. (Wprowadzone uchwałą Sejmu z dn. 20 IV 1919.)

Święto Niepodległości: dn. 11 listopada, w rocznicę oswobodzenia Warszawy z pod okupacji wojsk niemieckich, w r. 1918. (Ust. z dn. 23 IV 1937, ogłoszona 30 IV 1937.)

STAŁE OBCHODY COROCZNE.

Święto wojsk polskich: dn. 6 sierpnia. (W rocznicę wymarszu kompanii kadrowej Legionów w r. 1914 z Krakowa ku granicy austriacko-rosyjskiej i wkroczenia na teren b. zaboru rosyjskiego.)

Święto morza: dn. 29 czerwca. (Zainicjowane w r. 1932, ma na celu propagandę znaczenia morza dla Państwa.)

Dzień żołnierza: dn. 15 sierpnia. (W rocznicę zwycięstwa w r. 1920 nad Wisłą.)

Święto lotnicze: dn. 11 listopada.

Święto korpusu policji państwowej: dn. 10 listopada.

Dzień Polaków z zagranicy: w jedną z niedziel stycznia, data ruchoma.

Dzień matki: w drugą niedzielę maja.

Dzień lasu: w sobotę przed ostatnią niedzielą kwietnia.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

Okresy roczne w r. 1939: Liczba złota 2. Cykl słońca 16. Litera niedzielna A. Epakta X. Indykcja rzymska 7.

ŚWIĘTA RZYMSKO-KATOLICKIE W POLSCE URZĘDOWO USTALONE.

Imienia Jezus 2 stycznia.
Trzech Króli 6 stycznia.
M. B. Gromnicznej 2 lutego.
Niedziela Wielkanocna (ruch.).
Poniedziałek Wielkanocny.
Wniebowstąpienie (ruchome).
Zielone Święta (ruchome).
2-gi dzień Zielonych Świąt.
Boże Ciało (ruchome).
Św. Piotra i Pawła 29 czerwca.
Wniebowzięcie 15 sierpnia.
Wszystkich Świętych 1 listopada.
Niepokalane Poczęcie 8 grudnia.
Boże Narodzenie 25 grudnia.
Św. Szczepana 26 grudnia.

Jako *święto kościelne* obchodzone jest w Polsce dn. 3 maja *święto Królowej Korony Polskiej*, wprowadzone w 1925 r.

ŚWIĘTA RUCHOME RZ.-KAT. W 1939 R.

Imienia Jezus 2 stycznia.
N. Starozapustna 5 lutego.
Popielec 22 lutego.
N. Palmowa 2 kwietnia.
N. Wielkanocna 9 kwietnia.
Poniedziałek Wielk. 10 kwietnia.
Wniebowstąpienie 18 maja.
Zielone Święta 28 i 29 maja.
Boże Ciało 8 czerwca.
Najśw. Serca Jez. 16 czerwca.
Chrystusa Króla 29 października.
1-sza niedziela Adw. 3 grudnia.

Niedziela Wielkanocna, obchodzona w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni Księżyca (za pierwszy dzień wiosny przyjęto 21 marca) może przypaść *najwcześniej 22 marca, najpóźniej 25 kwietnia* (data N. Wielkanocnej powtarza się po upływie 532 lat). Od czasu wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego (w r. 1582) najwcześniejsza N. Wielkanocna przypadała w latach 1598, 1693, 1761 i 1818, a do końca bież. wieku nie powtórzy się. N. Wielkanocna najpóźniejsza była w tym okresie w latach 1666, 1734 i 1886, a w bież. wieku nastąpi jeszcze w 1943 r. (W wymienionych latach zatem był, względnie będzie najkrótszy, wzgl. najdłuższy karnawał; por. poniżej: Długość karnawału.)

W bież. w. N. Wielkanocna najwcześniej przypadała w r. 1913 (23 III), najpóźniej w r. 1905 i 1916 (23 IV), a do końca bież. w. najwcześniej przypadnie w r. 1940 (24 III), najpóźniej w r. 1943 (25 IV).

W b. r. przypada N. Wielkanocna na dzień 9 kwietnia. Na tę samą datę nie przypadała w bież. w. (ostatnia była w r. 1871 i 1882), a przypadnie jeszcze w r. 1944 i 1950.

Niedziela Starozapustna może przypaść najwcześniej 18 I, najpóźniej 21 II, *Popielec* najwcześniej 4 II, najpóźniej 10 III, *Zielone Święta* najwcześniej 10 V, najpóźniej 13 VI, *Boże Ciało* najwcześniej 21 V, najpóźn. 24 VI.

DNI POSTNE.

Post ścisły oraz wstrzymanie się od potraw mięsnych obowiązuje w Popielec, w piątki i soboty W. Postu (w W. Sobotę tylko do g. 12), w Suchedni i wigilie: Zielonych Świąt, Wniebowzięcia N. M. P., WW. Świętych i B. Nar. *Wigilia B. Narodzenia przypada w b. r. w niedzielę.* W tym wypadku *postu nie ma.* Dawniej post przenoszony był na sobotę, obecnie się go nie przenosi, zresztą w sobotę przypadają Suchedni z obowiązującym postem. *Wieczerzę wigilijną należy urządzić w niedzielę.* Pasterka odprawiona będzie w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Poza postami wyżej wymienionymi we wszystkie dni W. Postu, prócz niedziel, obowiązuje *tylko post ścisły.* W te dni *wolno spożywać wszystkie potrawy mięsne raz na dzień*, tym zaś, którzy są wolni albo zwolnieni od ścisłego postu, wolno używać pokarmów mięsnych więcej razy w ciągu dnia.

We wszystkie piątki (prócz wyżej podanych, w W. Poście) obowiązuje tylko wstrzymanie się od potraw mięsnych.

Za *potrawy mięsne* uważa się *tylko rosół i mięso.* — Wszystkie *przyprawy i omasty, choćby pochodziły ze zwierząt, zawsze są dozwolone*, więc nie tylko masło i jaja, ale także sadło i słonina (jako przyprawa), smalec itp. mogą być używane we wszystkie postne dni całego roku.

(Poza powyższymi ogólnymi przepisami w poszczególnych diecezjach należy się trzymać jeszcze przepisów biskupich, ogłaszanych stale co roku na początku W. Postu.)

SUCHEDNI W R. 1939.

Wiosenne (po 1 niedzieli postu): dn. 1, 3 i 4 marca. *Letnie* (po Zesłaniu Ducha Św.): dn. 31 maja, 2 i 3 czerwca. *Jesienne* (1-sza środa po 14 września): 20, 22 i 23 września. *Zimowe* (po 3-ciej niedzieli Adwentu): 20, 22 i 23 grudnia.

CZASY ZAKAZANE.

Od 1-szej niedzieli Adwentu do Bożego Narodzenia włącznie, oraz od Popielca do Wielkiejnocy włącznie. W tych okresach czasu zakazane jest odbywanie zabaw weselnych.

Zwyczajowo ustalił się pogląd, jakoby w dniu św. Józefa, 19 III, wolno było urządzać zabawy i na tej zapewne podstawie wytworzyła się dążność do zawierania w czasie W. Postu ślubów w dniu 19 III, jako rzekomo dopuszczającym obchody weselne. Pogląd taki nie ma jednak żadnego uzasadnienia i Kościół zwalcza tego rodzaju praktyki. M. in. krakowska kuria metropolitalna wydaje corocznie zarządzenia odmawiające udzielania zezwoleń na zawieranie ślubów w dn. 19 III, aczkolwiek zezwolenia takie są wydawane na inne dni W. Postu.

DŁUGOŚĆ TRWANIA KARNAWAŁU.

Karnawał rozpoczyna się świętem Trzech Króli, kończy się Środą Popielcową. *Najkrótszy karnawał* zdarza się w latach, w których Niedziela Wielkanocna przypada najwcześniej i liczy wtedy 28 dni, najdłuższy karnawał — w latach, w których N. Wielkanocna jest najpóźniej i wówczas trwa 62 dni. W latach przestępnych karnawał może liczyć 63 dni, najbliższy taki wypadek zdarzy się w r. 3784.

W b. r. karnawał trwa 46 dni. (Tę samą długość ostatnio miał karnawał i mieć będzie w latach podanych wyżej w przypisku o tegorocznej dacie Niedzieli Wielkanocnej.)

Kalendarz grecko-katolicki na rok 1939.

Litera niedzielna B. Epakta 22. — Święta ruchome oznaczono gwiazdką (*).

Święto	Stary styl		Nowy styl		
Boże Narodzenie	25 XII	1938	7 I		1939
Sobór N. M. P.	26 „	„	8 „		„
Św. Szczepana m.	27 „	„	9 „		„
Nowy Rok. Obrzezanie P. J.	1 I	1939	14 „		„
Objawienie Pańskie	6 „	„	19 „		„
*N. Mięsop. *) Trzech Świętych*	30 „	„	12 II		„
Ofiarowanie P. Jezusa w św.	2 II	„	15 „		„
Znal. głowy św. Jana Chrz.	24 „	„	9 III		„
*N. Palmowa *)*	20 III	„	2 IV		„
*Wielki Piątek *)*	25 „	„	7 „		„
*Wielkanoc. Zmartwychwst. *)*	27 „	„	9 „		„
*Poniedziałek Św. *)*	28 „	„	10 „		„
*Wtorek Św. *)*	29 „	„	11 „		„
*Wniebowstąpienie Pańskie *)*	5 V	„	18 V		„
*Zesłanie Ducha Św. *)*	15 „	„	28 „		„
*Trójcy Przenajśw. *)*	16 „	„	29 „		„
*Wszystkich Świętych *)*	22 „	„	4 VI		„
*Boże Ciało *)*	26 „	„	8 „		„
Nar. św. Jana Chrz.	24 VI	„	7 VII		„
Piotra i Pawła	29 „	„	12 „		„
Eliasza proroka	20 VII	„	2 VIII		„
Przemienienie Pańskie	6 VIII	„	19 „		„
Wniebowzięcie N. M. P.	15 „	„	28 „		„
Ścięcie głowy św. J. Chrz.	29 „	„	11 IX		„
Narodzenie N. M. P.	8 IX	„	21 „		„
Podwyższenie św. Krzyża	14 „	„	27 „		„
Św. Dymitra	26 X	„	8 XI		„
Sobór Michała Arch.	8 XI	„	21 „		„
Św. Jozafata	12 „	„	25 „		„
Ofiarowanie N. M. P. w św.	21 „	„	4 XII		„
Św. Mikołaja Cudotwórcy	6 XII	„	19 „		„
Niepokalane Poczęcie N. M. P.	9 „	„	22 „		„

Dni roku oraz święta nieruchome według kalendarza juliańskiego przypadają obecnie 13 dni później od odpowiadających im dni kalendarza gregoriańskiego. Różnica ta stale wzrasta. Od czasu reformy kalendarza w r. 1582 do dn. 1 III 1700 r. wynosiła ona 10 dni, do 1 III 1800 — 11, do 1 III 1900 — 12, a do 1 III 2100 wynosić będzie 13 dni.

Niedziela Wielkanocna gr.-kat. przypada w b. r. na 27 marca, według nowego stylu 9 kwietnia, zatem na ten sam dzień, co w kościele rz.-kat. Taka zbieżność dat Niedzieli Wielkanocnej obu Kościołów powtarza się często, co kilka lat. Na tę samą datę (st. st.) przypadała N. Wielkanocna w bież. wieku w latach 1855, 1866 i 1877, a do końca b. w. przypadnie jeszcze w latach 1950, 1961 i 1972.

POSTY W KOŚCIELE GRECKO-KATOLICKIM.

Post obowiązuje *we środy i piątki całego roku*. Dyspensę otrzymać mogą starcy, osoby chore itp.

W święto Ścięcia Głowy św. Jana Chrzciciela, oraz w święto Podwyższenia Krzyża św. obowiązuje post, od którego dyspensy nie ma.

Poza normami powyżej podanymi obowiązuje post w następujących terminach:

We wszystkie poniedziałki, środy i piątki, w okresach: przed Wielkanocą przez 40 dni, od WW. Świętych do święta Ap. Piotra i Pawła, przed Wniebowzięciem NMP. przez 14 dni, wreszcie przed Bożym Narodzeniem przez 40 dni, a to począwszy od pierwszego dnia po św. Filipie aż do dnia wigilii B. Nar., oraz w wigilię święta Jordanu (Objawienie Pańskie).

Wielki Post przypada w r. 1939 na czas (st. st.) od 7 II do 26 III. Inne okresy postu w b. r. przypadają: 1) przed świętem ap. Piotra i Pawła od 26 V do 28 VI, 2) przed świętem Wniebowzięcia N. P. M. od 1 VIII do 14 VIII, 3) przed B. Narodzeniem od 14 XI do 24 XII.

Kalendarz prawosławny na rok 1939.

(Daty podano w nowym stylu, a nazwy w j. polskim, w myśl uchwały św. Synodu biskupów prawosławnych z 1924 r.).

Boże Narodzenie 7, 8 i 9 stycznia.
Nowy Rok 14 stycznia.
Trzech Króli 19 stycznia.
Trzech Świętych 12 lutego.
Oczyszczenie N. M. P. 15 lutego.
Niedziela Palmowa 2 kwietnia.*)
Zwiastowanie N. M. P. 7 kwietnia.
Wielkanoc 9, 10 i 11 kwietnia.*)
Wniebowst. Pańskie 18 maja.*)
Św. Trójcy 28 maja.*)
Zesłanie Ducha Św. 29 maja.*)
Św. Piotra i Pawła 12 lipca.
Przemienienie P. 19 sierpnia.
Wniebowzięcie N. M. P. 28 sierpnia.*)
Ścięcie św. Jana 11 września.
Narodzenie N. M. P. 21 września.
Podwyższenie św. Krzyża 27 września.
N. M. P. Pokrowy 14 października.
Ofiarowanie N. M. P. 4 grudnia.
Św. Mikołaja 19 grudnia.
(Św. ruchome oznaczono gwiazdką.*)

POSTY W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM.

(Daty podano w nowym stylu.)

Post obowiązuje we środy i piątki całego roku, z wyjątkiem dwóch tygodni przed Wielkim Postem, w czasie których wolno spożywać mięso (w pierwszym tygodniu tj. 6—12 II) i nabiał (w drugim tygodniu 13—19 II).

Posty jednodniowe obowiązują w roku 1939 w następujących dniach: w wigilię święta Jordanu (18 I), w święto Ścięcia św. Jana Chrzciciela (11 IX), oraz w święto Podwyższenia Krzyża św. (27 IX). Posty we środy i piątki *nie obowiązują* w okresach: 6—19 II, 9—16 IV, 28 V—1 VI i 7—18 I.

W. Post przypada w b. r. na czas od 20 II—8 IV.

Nadto w r. 1939 przypadają następujące *okresy postu:* przed świętami Ap. Piotra i Pawła od 8 czerwca do 11 lipca, przed świętem Wniebowzięcia N. P. M. od 14 do 27 sierpnia i przed Bożym Narodzeniem od 27 listopada do 6 stycznia. — W kościele prawosławnym *dyspensy nie ma.*

Kalendarz żydowski na rok 1939.

Rok *5699* (zwyczajny, liczy 353 dni).

Święto	Kal. żydowski		K. greg. 1939	
Mały Purim	Tebet	10	1 I	
	Szwat	1	21 „	
	Adar	1	20 II	
Post Estery	„	13	4 III	
Purim	„	14	5 „	
Suszan-Purim	„	15	6 „	
	Nisan	1	21 „	
*I-sze Święto Paschy**	„	15	4 IV	
*II-gie „ „ **	„	16	5 „	
*VII-e „ „ **	„	21	10 „	
*VIII-e „ „ **	„	22	11 „	
	Ijar	1	20 „	
Lag B'omer	„	18	7 V	
	Siwan	1	19 „	
*I-sze Zielone Święto**	„	6	24 „	
*II-gie „ „ **	„	7	25 „	
	Tamuz	1	18 VI	
Post. Zdobycie Jerozolimy	„	17	4 VII	
	Ab	1	17 „	

Święto	Kal. żydowski		K. greg. 1939	
Post. Spalenie świątyni	*Ab*	9	25 VII	
	Elul	1	24 VIII	

Rok 5700 (przestępny, liczy 385 dni).

*Nowy Rok**	Tiszri	1	14 IX	
*II-e Święto Nowego Roku**	„	2	15 „	
Post Gedaliah	„	4	17 „	
*Święto Pojedn. (Sądny Dzień)**	„	10	23 „	
*I-sze Święto Kuczek**	„	15	28 „	
*II-ie Święto Kuczek**	„	16	29 „	
Święto Palm	„	21	4 X	
*Koniec Kuczek**	„	22	5 „	
Radość z prawa	„	23	6 „	
	Cheszwan	1	14 „	
	Kislew	1	13 XI	
Poświęcenie Świątyni	„	25	7 XII	
	Tebet	1	13 „	
Mały Purim	„	10	22 „	

Święta uroczyste oznaczono gwiazdką (*).

Rok zwyczajny liczy 12 mies., naprzemian 29—30-dniowych. Rok przestępny ma dodatkowy 13-y miesiąc: We-Adar.

Kalendarz muzułmański na rok 1939.

Rok 1357 (przestępny, liczy 355 dni).

Święto	Kal. muzułmański		R. 1939	
	Dsú'l-hedże	1	22 I	
Objawienie głosu Pańskiego	„	8	29 „	
Dzień ofiar (m. Bajram)	„	10	31 „	
Święto stawu (tylko w Persji)	„	18	8 II	
Świętu pokoju	„	22	12 „	
Zwrot pierścienia Alego	„	25	15 „	

Rok 1358 (zwyczajny, liczy 354 dni).

Nowy Rok	Moharrem	1	21 II	
Zamordowanie Husseina	„	10	2 III	
Jerozolima ogłoszona Kibłą	„	16	8 „	
	Safar	1	23 „	
Święto trąb albo św. światów	„	29	20 IV	
	Rebī-el-awwel	1	21 „	
Medyna zostaje stolicą	„	8	28 „	
Święta noc	„	11	1 V	
Urodziny Mahometa	„	12	2 „	
Śmierć Mahometa	„	23	13 „	
	Rebī-el-aszer	1	21 „	
	Dżem-el-awwel	1	19 VI	
Dzień urodzin Alego	„	8	26 „	
Dzień śmierci Alego	„	15	3 VII	
Zdobycie Konstantynopola	„	20	8 „	
Gabriel objawia się Prorokowi	Dżem-el-aszer	1	19 „	
Urodziny Ebubekra	„	9	27 „	
Narodzenie Fatmy (siostry Mahometa)	„	20	7 VIII	
Budowa arki Noego	Redszeb	1	17 „	
Noc tajemnic	„	4	20 „	
Mahomet Prorokiem	„	28	13 IX	
Noc Wniebowstąpienia	„	29	14 „	

Święto	Kal. muzułmański		R. 1939	
	Szabān	1	16 IX	
Urodziny Husseina	„	3	18 „	
Noc próby	„	15	30 „	
Mekka ogłoszona Kaabą	Szabān	16	1 X	
	Ramadān	1	15 „	
Abraham ogłasza Księgę Nieba	„	3	17 „	
Zesłanie Koranu	„	4	18 „	
Tora zstępuje z nieba	„	7	21 „	
Zesłanie Ewangelii	„	18	1 XI	
Dzień żałoby z powodu klęski pod Wiedniem	„	20	3 „	
Noc Wszechwładzy	„	27	10 „	
W. Bajram. Koniec Postu	Szewwāl	1, 2, 3,	14, 15, 16	
Dzień śmierci m. Hamsy	„	7	20 XI	
Rocznica bitwy pod Ohud	„	16	29 „	
Obietnica 30 dni postu Mojżesza	Dsú'l-kade	1	13 XII	
Siedmiu braci śpiących idzie do piekła	„	4	16 „	
Abraham wznosi Kaabę	„	5	17 „	
Przejście Mojżesza przez Nil	„	7	19 „	

Każdy piątek, jako dzień odprawiania modłów w meczecie, uważany jest za święto. Miesiącem postu jest Ramadān.

ŚWIĘTA MUZUŁMAŃSKIE W POLSCE W 1939 R.

Dla muzułmanów w Polsce obowiązują w r. 1939:
Kurban-Bajram: 31 stycznia, 1, 2 i 3 lutego.
Nowy Rok 1358 ery muzułmańskiej: 21 lutego.
Dzień Aszura: 2 marca.
Mewlud — Narodziny Proroka: 2 maja.
Pierwszy dzień Ramazanu-Postu: 15 października.
Ramazan-Bajram: 14, 15 i 16 listopada.

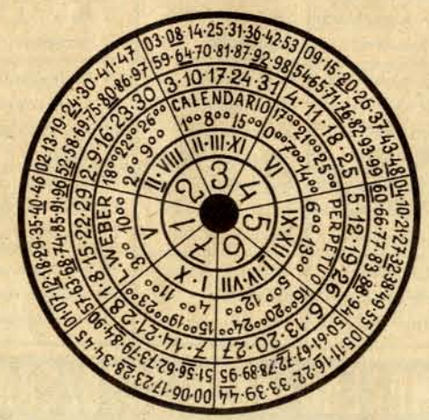
Kalendarz karaimski na rok 1939.

Święto	Kal. karaimski	Kal. greg.	Święto	Kal. karaimski	Kal. greg.
Kiuniu Purimnii	14 Siuwiuńczaj	6 III	*Kiuniu Teruanyn*	1 Ajrychsyaj	15 IX
Jilbaszy (N. Rok)	1 Artarych	22 „	*Boszatłych kiuniu* (W. Post)	19 „	24 „
Wielkanoc (1 dzień) . . .	15 „	5 IV	*Ałaczych* (1 dzień)	15 „	29 „
Wielkanoc (ost. dzień) . .	21 „	11 „	*Ałaczych* (ostatni dzień) . .	22 „	6 X
Zielone Święta	9 Baszkuschan	28 V	*Bijenczy Toranyn* (dzień Św. Biblii) . . .	23 „	7 „
Kurban	10 Ułahaj	27 VII			

Nowy kalendarz wieczny.

Dla obliczenia dnia tygodnia dla dowolnej daty ułożone zostały rozmaite „wieczne kalendarze". Ostatnio członek lwowskiego oddziału Tow. Przyj. Astronomii, Leonard Weber, znany z konstrukcji stosunkowo prostego, przenośnego planetarium (por. nasz Rocznik 1935 str. 6), ułożył *nowy, łatwy w użyciu, typ takiego kalendarza*, ogłoszony tutaj w postaci wykresu, wykonanego przez autora. Kalendarz ten pozwala w elementarny sposób obliczyć dzień tygodnia dla dowolnej daty, od początku ery chrześc. aż do r. 2600. (Dni roku przypadają w latach na różne dni tygodnia, gdyż ich ilość nie jest stała i nie jest podzielna przez 7.)

Wykres składa się z czterech współśrodkowych pierścieni wypełnionych liczbami, stanowiącymi charakterystykę daty, dla której szukamy dnia tygodnia. Pierścień pierwszy od zewnątrz zawiera liczby od 00 do 99, odpowiadające latom danej daty w stuleciu; dla lat przestępnych są liczby podkreślone. Pierścień drugi (od zewn.) ma liczby od 1 do 31, oznaczające dni miesiąca. W trzecim pierścieniu są liczby: 000, 100 . . . do 2600, oznaczające lata całkowitych stuleci. W pasie czwartym liczby rzymskie I—XII odpowiadają miesiącom roku (dla lat przestępnych styczeń i luty są podkreślone). W kole środkowym liczby arabskie oznaczają dni tygodnia: 1 — poniedziałek, 2 — wtorek, 3 — środa, 4 — czwartek, 5 — piątek, 6 — sobota, 7 — niedziela; równocześnie liczby te numerują wycinki koła.



Kalendarz wieczny L. Webera.

Dla obliczenia szukanego dnia tygodnia postępuje się następująco: cztery elementy wybranej daty (dzień miesiąca, miesiąc, liczbę lat całkowitych stuleci i liczbę roku w stuleciu) wyszukuje się w odnośnych pierścieniach i z koła środkowego wypisuje się numer odcinka, w którym dany element jest zamieszczony; otrzymane w ten sposób 4 liczby dodaje się i sumę wyszukuje się w pierścieniu z dniami miesiąca (drugim od zewn.), a numer odcinka, w którym mieści się ta suma, wyznaczy szukany dzień tygodnia. Np. dla daty 24 VI 1946 znajdziemy kolejno numery odcinków: dla 24 (w pierścieniu drugim) — nr 3, dla VI (w czwartym) — nr 4, dla 1900 (w trzecim) — nr 7, dla 46 (w pierwszym) — nr 1; suma tych numerów, 15, znajduje się (w pierścieniu drugim) w odcinku nr 1, a temu numerowi odpowiada poniedziałek, zatem poszukiwana data przypada na poniedziałek. Dla daty np. 8 I 1208 otrzymamy 1+6+6+3 = 16, a sumie tej (w wycinku 2) odpowiada wtorek. W tym przykładzie liczba roku w stuleciu: 08 (w pierścieniu zewnętrznym), podkreślona, oznaczała, że jest to rok przestępny, zatem dla miesiąca stycznia (w pierścieniu czwartym) uwzględniony został odcinek nr 6 z rzymską jedynką podkreśloną (nie odcinek nr 7 z jedynką nie podkreśloną, zastosowaną dla lat zwyczajnych; podobnie dla lat przestępnych, gdy w dacie występuje luty, uwzględnia się wycinek nr 2 z podkreśloną rzymską dwójką, a nie odcinek nr 3).

STYCZEŃ 1939

białoruski *Studzeń* — czeski *Leden* — litewski *Sausis*
niemiecki *Jänner* — rosyjski *Janwar* — ruski *Siczeń*

31 dni

Gdy nadzwyczaj łagodnie
Styczeń się zwiastuje,
Rychło dobra wiosna
I lato gorące następuje.

W styczniu mraka,
I wiosna taka.

Gdy styczeń burzliwy
Z śniegami,
Lato burzliwe
Z deszczami.

(W Nowy Rok)
Gdy świeci słońce,
Pełne zboża kłosy;
Gdy deszcze,
Dobędzie oracz
Z ciała rosy. [1])



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Wodnika dnia 20 stycznia o g. 23 m. 51.

Długość dnia:
dn. 1 g. 7 m. 48
dn. 11 g. 8 m. 4
dn. 21 g. 8 m. 28
dn. 31 g. 8 m. 59

Dnia przybywa:
dn. 1 g. 0 m. 1
dn. 11 g. 0 m. 2
dn. 21 g. 0 m. 3
dn. 31 g. 0 m. 3

Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 1 g. 0 m. 52
dn. 11 g. 0 m. 50
dn. 21 g. 0 m. 49
dn. 31 g. 0 m. 46

Dnia przybyło:
dn. 1 g. 0 m. 5
dn. 11 g. 0 m. 2
dn. 21 g. 0 m. 45
dn. 31 g. 1 m. 16

Gdy Trzej Królowie
Szarugą częstują,
W Zielone Świątki
Słotę przewidują.

Fabian i Sebastian
Gdy mróz dadzą,
Srogą zimę
Przyprowadzą.

W Nawrócenie Pawła
Gdy pogoda służy,
Dobrą jesień wróży.

Nawracać Pawła
Od wilii deszcz,
Urodzajów
Groźnyć wieszcz. [2])

Fazy Księżyca: ☽ dn. 5 g. 22 m. 30, ○ dn. 12 g. 14 m. 10, ● dn. 20 g. 14 m. 27, ◑ dn. 28 g. 16 m. 0.

Rzymsko-katolicki			Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód	Słońca zachód	Księżyca wschód	Księżyca zachód
						g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	N.	**Nowy Rok**	Mieczysława	**Nowy Rok**	19 Bonifacego	7 45	15 33	12 2	2 19
2	P.	*Im. Jezus,* Makarego	Strzeżysława	Abla i Seta	20 Ignacego	7 45	15 34	12 40	3 33
3	W.	Genowefy p., Piotra m.	Włościsławy	Enocha	21 Julianny	7 45	15 35	13 27	4 44
4	Ś.	Eugeniusza m.	Dobromierza	Izabeli	22 Anastazji	7 44	15 36	14 27	5 51
5	C.	Telesf. p. m., Edw. ☿	Włościbora	Szymona	23 10 Męcz.	7 44	15 38	15 38	6 48
6	P.	**Trzech Króli**	Bolemierza	**Epifanii**	24 *Wig. B. Nar.*	7 44	15 39	16 58	7 36
7	S.	Lucjana m., Juliana m.	Chociesława	Izydora	25 **Boże Nar.**	7 44	15 40	18 21	8 15
8	N.	**1 po 3 Kr.,** Seweryna	Mścisława	Erharda	26 **Sob. NMP**	7 43	15 42	19 45	8 47
9	P.	Juliana i Bazylissy	Borzymierza	Marcjany	27 **Szczepana**	7 43	15 43	21 6	9 13
10	W.	Jana Dobrego b. w.	Dobrosława	Pawła	28 20 tys. mm.	7 42	15 45	22 25	9 39
11	Ś.	Honoraty p., Sewera	Krzesimierza	Matyldy	29 Młodzianków	7 42	15 46	23 40	10 3
12	C.	Jana b. w., Bened. ☾	Czesławy	Reinholda	30 Anizji	7 41	15 47	—	10 28
13	P.	Weroniki p.	Bogusąda	Hilarego	31 Melanii	7 41	15 49	0 54	10 55
14	S.	Hilarego b. dK., Fel.	Radogosta	Feliksa	1 **Ob. J. 1939**	7 40	15 50	2 3	11 26
15	N.	**2 po 3 Kr.,** Pawła	Domasława	Maura	2 Sylwestra p.	7 39	15 52	3 8	12 1
16	P.	Marcelego I p. m.	Włodzimierza	Marcelego	3 Malachiasza	7 38	15 54	4 8	12 42
17	W.	Antoniego op.	Rościsława	Antoniego	4 Sob. 70 ap.	7 37	15 55	5 1	13 29
18	Ś.	*Kat. św. Piotra w Rz.*	Jaropełka	Pryski	5 *Wig. Objaw. P.*	7 36	15 57	5 47	14 23
19	C.	Mariusza i Marty mm.	Racimierza	Sary	6 **Objaw. P.**	7 35	15 58	6 26	15 21
20	P.	Fabiana p. m., Seb. ♂	Dobiegniewa	Fabiana i Seb.	7 Sobór J. Ch.	7 34	16 0	6 58	16 24
21	S.	Agnieszki p. m.	Jarosławy	Agnieszki	8 Jerzego	7 33	16 1	7 26	17 27
22	N.	**3 po 3 Kr.,** Wincent.	Dobromysła	Wincentego	9 Polieukta m.	7 32	16 3	7 50	18 30
23	P.	Klemensa b. m.	Wrócisławy	Emerencji	10 Grzegorza	7 31	16 5	8 12	19 35
24	W.	Tymoteusza b. m.	Chwaliboga	Tymoteusza	11 Teodozjusza	7 29	16 7	8 33	20 40
25	Ś.	Nawróc. św. Pawła	Miłowita	Nawróc. Pawła	12 Tatiany	7 28	16 9	8 53	21 46
26	C.	Polikarpa b. m.	Skarbimierza	Polikarpa	13 Ermila	7 27	16 11	9 14	22 53
27	P.	Jana Złotoust. b. dK.	Przybysława	Jana Złotoust.	14 OO. z Syn. i R.	7 26	16 13	9 37	—
28	S.	Juliana b., Waler. ☽	Radomierza	Karola W.	15 Pawła	7 25	16 14	10 5	0 2
29	N.	**4 po 3 Kr.,** Franc.	Zdzisława	Waleriana	16 Piotra w okow.	7 23	16 16	10 37	1 13
30	P.	Martyny p. m., Feliksa	Dziadumiły	Adelajdy	17 Antoniego	7 22	16 17	11 17	2 22
31	W.	Piotra z Nolasco	Spycigniewa	Wirgiliusza	18 Atanazego	7 20	16 19	12 8	3 29

Z GROSZY ROSNĄ TYSIĄCE! KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9.
ODDZIAŁY: Gródecka 60 — Żółkiewska 75 — Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

IŁŻA.



Miasto powiatowe (woj. kieleckie) nad rzeką Iłżanką. Jako osada, z drewnianym zamkiem, należała w XIII w. do biskupów krakowskich. W r. 1241 zniszczona przez Tatarów. Ok. r. 1340 biskup krakowski Jan Grot wzniósł tu nowy zamek murowany, a w 30 lat później miasto otrzymało mury i baszty, które łącząc się z zamkiem, tworzyły jednolitą twierdzę. Data erygowania miasta nie znana, gdy w pocz. XV w. Iłża zupełnie zgorzała i uległy zniszczeniu dokumenty, Jagiełło w. r. 1413 ponowił nadanie prawa magdeburskiego. W zamku odnowionym w pocz. XVI w. po pożarze i rozbudowanym ok. r. 1620, spotkał się w r. 1637 (6 IX) Władysław IV ze swą przyszłą małżonką Cecylią Renatą, córką ces. Ferdynanda II. W r. 1655 miasto i zamek złupili i spalili Szwedzi, w r. nast. splądrowali właśni żołnierze, a w r. 1657 dokończył zniszczenia najazd Rakoczego. Ponowna odbudowa zamku nastąpiła w r. 1670. W r. 1741 pożar doszczętnie zniszczył miasto. Kościół parafialny jest dawnego pochodzenia, data budowy nie znana; zapiski z r. 1480 wspominają o jego odnowie, w r. 1595 był restaurowany, a w r. 1603 przebudowany. Ratusz murowany pochodzi z r. 1576. Iłża w XVI i XVII w. słynęła z wyrobu garnków, mających zbyt w Gdańsku i Szwecji. Na zdjęciu widok ruin zamku i przyległych zabudowań, według paryskiego stalorytu Alesa z pierwszej poł. XIX w.

Kalendarzyk historyczny na styczeń:

1. 1467. Urodziny Zygmunta I w Kozienicach.
3. 1795. Układ podziałowy Polski, zawarty między Rosją i Austrią.
6. 1573. Pierwszy sejm konwokacyjny (t. zw. „Konwokacja") w Warszawie.
7. 1441. Władysław III potwierdza w Krakowie akty unii z Litwą.
11. 1386. Akt wołkowyski stwierdza wybór Jagiełły na króla polskiego.
12. 1869. Zgon gen. Skrzyneckiego w Krakowie.
14. 1733. August II Mocny układa się z Prusakami o rozbiór Polski.
15. 1462. Ścięcie 6 mieszczan krakowskich za zabójstwo Andrzeja Tęczyńskiego.
15. 1734. Ostatnie trzy pogrzeby królewskie w katedrze wawelskiej; Jana III, Marii Kazimiery i Augusta II.
17. 1734. Koronacja Augusta III w Krakowie.
18. 1385. Poselstwo Władysława Jagiełły prosi o rękę Jadwigi.
20. 1320. Koronacja Władysława Łokietka w katedrze krakowskiej.
21. 1543. Otwarcie sejmu na zamku wawelskim przez Zygmunta I.
22/3. 1863. Wybuch powstania styczniowego.
24. 1355. Akt budziński: Polacy uznają Ludwika Węg. następcą Kazimierza W.
24. 1507. Koronacja Zygmunta I Starego.
25. 1831. Sejm Królestwa Polskiego detronizuje króla polskiego cara Mikołaja.
26. 1736. Abdykacja króla St. Leszczyńskiego.
29. 1655. Początek pięciodniowej zwycięskiej bitwy pod Ochmatowem z Moskwą.
30. 1018. Pokój w Budziszynie z cesarzem Henrykiem II, pomyślny dla Polski.
31. 1257. Trzęsienie ziemi w Krakowie i okolicy.

Z groszy zebrane miliony ożywią życie gospodarcze naszego miasta!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

LUTY 1939

białoruski *Liuty* — czeski *Únor* — litewski *Vasaris*
niemiecki *Februar* — rosyjski *Fewral* — ruski *Luteń*

28 dni

Jeśli ci jeszcze
Nie dokuczył luty,
To pal dobrze w kominie
I miej kożuch suty. [3])

W lutym aura burzliwa,
Wiosna rychliwa.

Mróz (luty)
W dwudziestym drugim,
Dzień straszny
Nad mrozem długim;
Tegoż w dzień
Święty Macieja,
Czterdzieści dni
Jest nadzieja. [4])

W początku Mięsopustu
Gdy wiatry panują,
Początek lata
Burze popsują.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Ryb dnia 19-go lutego o g. 14 m. 10.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 10 g. 9 m. 36	dn. 10 g. 0 m. 45
dn. 20 g. 10 m. 13	dn. 20 g. 0 m. 44

Dnia przybywa:	Dnia przybyło:
dn. 10 g. 0 m. 4	dn. 10 g. 1 m. 53
dn. 20 g. 0 m. 4	dn. 20 g. 2 m. 30

Kiedy na Gromnice
Ciepło i pogodnie,
Wiosna nie nadejdzie
Przez długie tygodnie.

Jeśli na Gromnice
Mróz trzyma,
Znak to, że krótka
Jest zima;
A jeśli deszcz pada,
Długą zimę zapowiada.

W ostatni wtorek
Jaka pogoda,
Taka się przez cały
Post poda.

Jaka pogoda w nocy
Św. Piotra i Macieja,
Takiej czterdzieści dni
I nocy nadzieja.

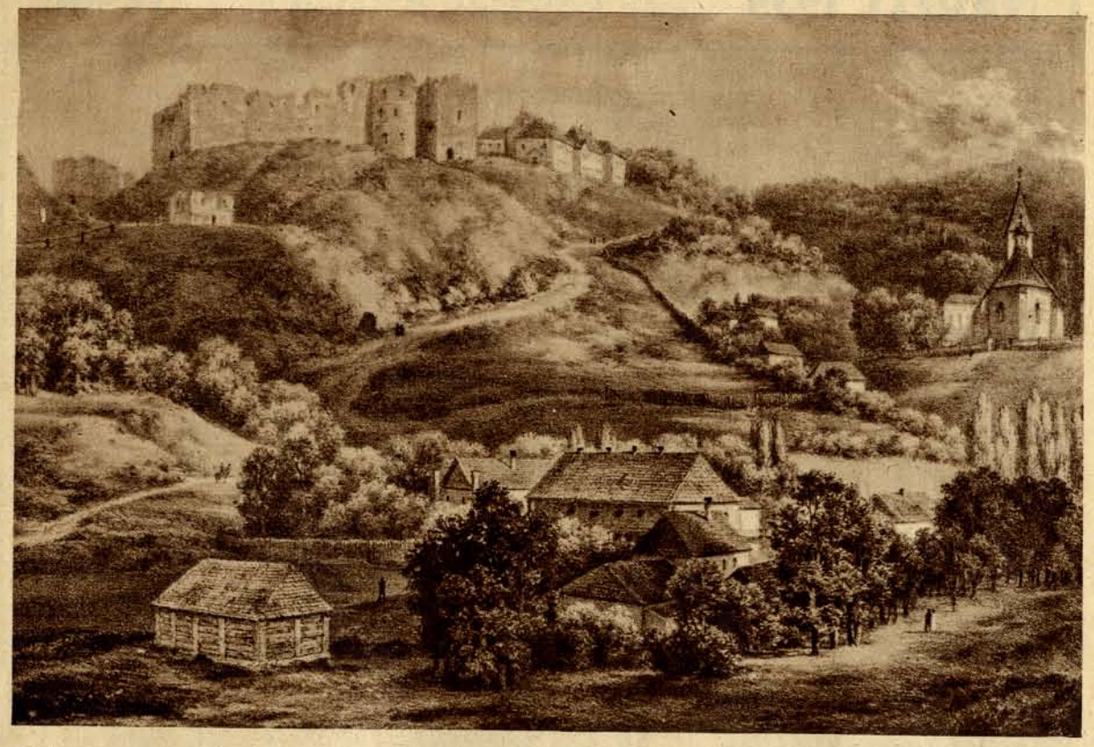
Fazy Księżyca: ☽ dn. 4 g. 8 m. 55, ○ dn. 11 g. 5 m. 12, ● dn. 19 g. 9 m. 28, ☾ dn. 27 g. 4 m. 26.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	Ś.	Ignacego b. m., Bryg.	Siemirada	Brygidy	19 Makarego	7 18	16 21	13 10	4 30
2	**C.**	**M. B. Gromn.**	Miłosławy	**Ocz. M. P.**	20 Eufemiusza	7 17	16 23	14 25	5 22
3	P.	Błażeja b. m., Feliksa b.	Uniemysła	Błażeja	21 Maksyma	7 16	16 25	15 46	6 5
4	S.	Andrzeja Kors. b. ♉	Witosławy	Weroniki	22 Tymoteusza	7 14	16 26	17 11	6 41
5	**N.**	**Starozap.**, Agaty	Strzeżysławy	Agaty	23 Klemensa	7 13	16 28	18 36	7 12
6	P.	Doroty p. m., Tytusa b.	Bogdany	Doroty	24 Kseni	7 11	16 30	19 58	7 40
7	W.	Romualda op.	Sulisława	Ryszarda	25 Grzegorza	7 10	16 32	21 17	8 5
8	Ś.	Jana z Maty	Gniewomierza	Salomona	26 Ksenofonta	7 8	16 34	22 35	8 31
9	C.	Apolonii p. m.	Gorzysława	Apolonii	27 Rel. Jana Złot.	7 6	16 36	23 48	8 59
10	P.	Scholastyki p.	Tomisławy	Gabriela	28 Efrema	7 4	16 38	—	9 29
11	S.	Zjaw. NMP w L. ○	Świętomierzy	Eufrozyny	29 Rel. Ignacego	7 2	16 40	0 57	10 3
12	**N.**	**Mięsop.**, 7 zał. serw.	Trzebiesławy	Eulalii	30 **Trzech Św.**	7 0	16 42	1 59	10 42
13	P.	Grzegorza II. pap.	Toligniewa	Kastora	31 Cyrusa i Jana	6 58	16 44	2 56	11 28
14	W.	Walentego k. m.	Dobiesławy	Walentego	1 Tryfona	6 56	16 46	3 44	12 19
15	Ś.	Faustyna m., Józefa d.	Przybyrada	Faustyna	2 **Ofiar. P. J.**	6 54	16 48	4 26	13 15
16	C.	Juliany p. m.	Modlibogi	Juliany	3 Symeona	6 52	16 50	5 0	14 16
17	P.	Juliana Kap. m.	Niegomierza	Konstantego	4 Izydora	6 50	16 52	5 30	15 18
18	S.	Symeona b. m.	Więcesławy	Zuzanny	5 Agafii	6 48	16 53	5 55	16 22
19	**N.**	**Zapust.**, Marcel. ●	Bądzisławy	Gabina	6 Wukoły	6 46	16 55	6 18	17 26
20	P.	Leona b., Zenobiusza	Siestrzewita	Eucharyusza	7 Parteniusza	6 44	16 57	6 39	18 32
21	W.	Feliksa b., Fortunata	Wyszeniegi	Eleonory	8 Teodora	6 42	16 59	7 0	19 37
22	Ś.	*Popielec*, K. św. P. w A.	Wrócisława	Kat. Piotra	9 Nicefora	6 40	17 1	7 21	20 44
23	C.	Piotra Damiana b. dK.	Bądzimierza	Seweryna	10 Charlampiusza	6 38	17 2	7 44	21 52
24	P.	Macieja a., Modesta b.	Bogurada	Macieja	11 Błażeja	6 36	17 4	8 9	23 0
25	S.	Wiktora m., Feliksa p.	Bolebora	Wiktora	12 Malecjusza	6 33	17 6	8 39	—
26	**N.**	**Wstępna**, Nestora b.	Mierosława	Bogumiła	13 Martyniana	6 31	17 8	9 15	0 9
27	P.	Aleksandra m. ☾	Sierosławy	Leandra	14 Aksencjusza	6 29	17 10	10 1	1 15
28	W.	Teofila m., Romana op.	Nadbora	Romana	15 Euzebiusza	6 27	17 12	10 56	2 17

Oszczędzaj zawsze w każdym życia wieku — bo to największa jest mądrość w człowieku!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

JAZŁOWIEC.



Miasto w pow. buczackim (woj. tarnopolskie) nad rzeczką Olchowcem, dopływem Strypy. Początki nie znane, ale zapewne sięgają głębszej przeszłości. Za Kazimierza W. miejscowość wymieniana jest jako własność możnego rodu Buczackich (z których jedna gałąź przybrała nazwisko Jazłowickich, skąd nazwa Jazłowiecz lub Jaszłowiecz) i od tego króla otrzymała prawo miejskie. Wtedy też powstała pierwsza warownia na wzgórzu. Kościół parafialny również dawnego pochodzenia, akt z r. 1436 określa znaczną fundację Buczackich na rzecz tego kościoła. Przywileje dla miasta nadał Kazimierz Jag. oraz Zygmunt I (w r. 1519). Obwarowania wzniósł Aleksander Koniecpolski, syn Stanisława, w. hetmana kor. Okazały zamek powstał w XVI w. W XVII w. za najazdów miasto wytrzymało oblężenie Kozaków (r. 1648), potem zostało zajęte przez Turków (r. 1676), a następnie odbite przez Sobieskiego (25 VIII 1684). Skutkiem tych przejść uległo zniszczeniu i wyludnieniu i odtąd zaczęło upadać. Podczas lustracji w r. 1713 było tu ogółem 290 mieszkańców. Po przejściu pod zabór austriacki (r. 1772) upadek pogłębił się, zamek przeszedł w ruinę.

Na zdjęciu ruiny zamku wśród zabudowań, rys. z natury Napoleona Ordy, lit. M. Fajansa z 1880 r.

Kalendarzyk historyczny na luty:

1. 1733. Zgon Augusta Mocnego w Warszawie.
2. 1676. Koronacja Jana III i jego żony Marii Kazimiery w Krakowie.
4. 1454. Szlachta i miasta pruskie w Toruniu wypowiedziały posłuszeństwo Zakonowi z powodu krzywd i gwałtów.
4. 1633. Pogrzeb Zygmunta III i królowej Konstancji w katedrze wawelskiej.
6. 1633. Koronacja Władysława IV.
8. 1296. Zamordowanie Przemysława II.
10. 1321. Pierwszy wyrok przeciw Krzyżakom, skazujący ich na zwrot Pomorza Polsce.
11/12. 1629. Szwedzi zadają klęskę Polakom nad jeziorem Gorznem.
12. 1798. Zgon Stanisława Augusta Poniatowskiego w Petersburgu.
14. 1369. Przymierze Kazimierza W. i Ludwika Węg. przeciw cesarzowi Karolowi IV.
15. 1386. Chrzest Wład. Jagiełły w Krakowie.
15. 1574. Pogrzeb ostatniego Jagiellona Zygmunta II Augusta w Krakowie.
16. 1665. Zgon Stefana Czarnieckiego w Sokołówce pod Brodami.
18. 1386. Ślub Jagiełły z Jadwigą w Krakowie.
19. 1425. Chrzest Władysława Warneńczyka w katedrze wawelskiej.
20. 1530. Koronacja Zygmunta II Augusta.
21. 1809. Zdobycie Saragossy po 50 dniach oblężenia. Odznaczył się płk. Chłopicki.
22. 1454 Wypowiedzenie wojny Krzyżakom.
23. 1766. Zgon króla Stan. Leszczyńskiego.
25. 1644. Władysław IV zmusza do kapitulacji wodza moskiewskiego Szehina pod Smoleńskiem.
26. 1846. Klęska powstańców Rzplitej Krakowskiej pod Gdowem.
27. 1578. Hołd pruski złożony Batoremu.
29. 1768. Akt zawiązania konfederacji w Barze.

NAJPIĘKNIEJSZYM PODARKIEM W KAŻDEJ OKAZJI TO KSIĄŻECZKA KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9.
ODDZIAŁY: Gródecka 60 — Żółkiewska 75 — Łyczakowska 55.

MARZEC 1939

białoruski *Sakawik* — czeski *Březen* — litewski *Kovas*
niemiecki *März* — rosyjski *Marł* — ruski *Berezeń*

31 dni

Ile rosy (w marcu),
Tyle szrony
Zziębią
Po świętach zagony. [4])

W marcu grzmot
Gdy na lody spada,
W lecie grad zapowiada.

Gdy mróz w marcu
Dnia dziesiątego,
Jeszcze czterdzieści
Dni mrozu takiego.

Kiedy na czterdziestu
Męczenników marznie,
To jeszcze czterdzieści
Nocy przymarznie. [5])



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Barana dnia 21 marca o g. 13 m. 29.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 2 g. 10 m. 52	dn. 2 g. 0 m. 43
dn. 12 g. 11 m. 33	dn. 12 g. 0 m. 43
dn. 22 g. 12 m. 13	dn. 22 g. 0 m. 43

Dnia przybywa:	Dnia przybyło:
dn. 2 g. 0 m. 4	dn. 2 g. 3 m. 9
dn. 12 g. 0 m. 4	dn. 12 g. 3 m. 50
dn. 22 g. 0 m. 4	dn. 22 g. 4 m. 30

Gdy marzec deszczowy,
Suche lato rodzi
I zasiewom szkodzi.

Św. Józef Oblubieniec
Otwiera wiośnie
Gościniec.

Przed Zwiastowaniem
Ile dni ciepłych
I czystych,
Po Zwiastowaniu
Tyleż dni chłodnych
I dżdżystych.

Zwiastowanie zapowiada,
Jaka w Wielkanoc
Pogoda się nada.

Fazy Księżyca: ☽ dn. 5 g. 19 m. 0, ○ dn. 12 g. 22 m. 37, ● dn. 21 g. 2 m. 49, ◑ dn. 28 g. 13 m. 16.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	Ś.	*Suchedni,* Albina b.	Budzisława	Albina	16 Pamfila	6 25	17 13	12 3	3 10
2	C.	Pawła m., Lucjusza b.	Radosława	Symplicjusza	17 Teodora	6 23	17 15	13 18	3 57
3	P.	*Suchedni,* Kunegundy	Wierzchosławy	Kunegundy	18 Leona p.	6 21	17 17	14 38	4 35
4	S.	*Suchedni,* Kazimierza	Kazimierza	Adriana	19 Archipiusza	6 18	17 18	16 2	5 9
5	**N.**	**Sucha,** Jana Józ. ☽	Pakosława	Fryderyka	20 Leona b.	6 15	17 20	17 25	5 36
6	P.	Wiktora m., Perp. i Fel.	Wojsława	Frydolina	21 Tymoteusza	6 13	17 22	18 47	6 4
7	W.	Tomasza z Akw. dK.	Nadmierza	Felicji i Perpet.	22 Eugenii	6 11	17 24	20 8	6 31
8	Ś.	Wincentego Kadł. b.	Miłogosta	Filemona	23 Polikarpa	6 9	17 26	21 25	6 58
9	C.	Franciszki rzym. wd.	Mścisławy	Prudencjusza	24 *Zn. głowy J. Ch.*	6 7	17 27	22 38	7 27
10	P.	40 Męczenników	Bożysława	Aleksandra	25 Tarasa	6 4	17 29	23 45	8 1
11	S.	Konstantyna W. p. dK.	Drogosławy	Rozyny	26 Porfirego	6 2	17 31	—	8 39
12	**N.**	**Głucha,** Grzeg. ○	Blizbora	Grzegorza W.	27 Prokopa	6 0	17 33	0 46	9 24
13	P.	Krystyny p. m.	Trzebiesława	Ernesta	28 Bazylego	5 58	17 35	1 38	10 14
14	W.	Matyldy kr., Leona	Bożeciechy	Matyldy	1 Eudokii	5 56	17 36	2 23	11 8
15	Ś.	Klemensa k., Longina	Gościmierza	Krzysztofa	2 Teodota	5 53	17 38	3 1	12 7
16	C.	Juliana m., Hilarego	Miłostryja	Cyriaka	3 Eutropiusza	5 51	17 40	3 31	13 9
17	P.	Jana Sark., Gertrudy	Zbygniewa	Gertrudy	4 Wacława	5 48	17 42	3 58	14 12
18	S.	Cyryla Jer. b. dK.	Boguchwała	Anzelma	5 Konona	5 46	17 44	4 22	15 16
19	**N.**	**Środop.,** *Józefa Obl.*	Bogdana	Józefa	6 42 mm. z A.	5 44	17 45	4 44	16 21
20	P.	Aleksandry i tow. mm.	Kanimierza	Ruprechta	7 Biskup. z Ch.	5 41	17 47	5 8	17 27
21	W.	Bened. op. z Cass. ●	Lubomierzy	Benedykta	8 Teofilakta	5 39	17 48	5 26	18 34
22	Ś.	Katarzyny p., Pawła b.	Godzisława	Kazimierza	9 40 mm. z S.	5 37	17 50	5 49	19 43
23	C.	Feliksa m., Józefa k.	Zbysława	Eberharda	10 Kondrata	5 34	17 52	6 15	20 51
24	P.	Gabriela arch.	Dzierżysławy	Gabriela arch.	11 Sofroniusza	5 32	17 54	6 43	22 0
25	S.	*Zwiastowanie NMP*	Lutomysła	*Zwiast. MP.*	12 Teofana	5 29	17 56	7 18	23 7
26	**N.**	**Czarna,** Tekli m.	Tworzymierza	Emanuela	13 Nicefora	5 27	17 57	8 0	—
27	P.	Jana Damas. w. dK.	Rościmierza	Huberta	14 Benedykta	5 25	17 59	8 51	0 10
28	W.	Jana Kapistrana w. ◑	Krzesisława	Malachiasza	15 Agapa m.	8 23	18 1	9 53	1 4
29	Ś.	Wiktoryna m.	Czcirada	Eustachego	16 Sabina	5 20	18 2	11 2	1 51
30	C.	Jana Klimaka op.	Częstobora	Gwinona	17 Aleksego	5 17	18 4	12 18	2 32
31	P.	*7 Bol. NMP.* Balbiny	Dobromierzy	Amosa pr.	18 Cyryla	5 15	18 6	13 37	3 6

OSZCZĘDNOŚĆ — DOBROBYT!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

KLECK.



Miasto w pow. nieświeskim (woj. nowogródzkie), nad rz. Łanią. Niegdyś własność ww. książąt litewskich. W r. 1503 zamek i miasto zostały spalone podczas najazdu Tatarów. Przy ponownym najeździe tatarskim Michał Gliński pod Kleckiem dn. 5 VIII 1506 doszczętnie rozbił Tatarów (miało ich polec ok. 20 000, oswobodzono ok. 40 000 jeńców). Za Zygmunta Augusta w poł. XVI w. miasto ze znacznymi dobrami nadane zostało Radziwiłłom (ordynacja klecka), za nich też zaczęło się rozbudowywać. Za Mikołaja Radziwiłła Czarnego zwolennicy Reformacji mieli tu czasowe oparcie. Ostatni pożar dn. 17 VI 1937 zniszczył tu ok. 150 domów mieszk. i ok. 300 budynków gospodarczych.

Na zdjęciu widok miasta w czasach ks. Mikołaja Krzysztofa zw. Sierotką (druga poł. XVI w.), według b. rzadkiego sztychu Tomasza Makowskiego, ówczesnego sztycharza i kartografa nieświeskiego. (Sztych, szer. 220 mm, wys. 147 mm, w zbiorach ordynata nieświeskiego i kieleckiego. Por. B. Taurogińskiego: Z dziejów Nieświeża, Warszawa 1937.)

Kalendarzyk historyczny na marzec:

1. 1594. Koronacja Zygmunta III Wazy w Upsali na króla szwedzkiego.
2. 1333. Śmierć Wł. Łokietka w Krakowie.
4. 1386. Koronacja Władysława Jagiełły na króla polskiego w Krakowie.
5. 1684. Jan III Sobieski przystępuje do Ligi Świętej podpisanej w Linzu.
6. 1454. Poddanie się Prus Polsce.
8. 1440. Ofiarowanie przez Węgrów i przyjęcie przez Władysława III korony węgierskiej w katedrze krakowskiej.
10. 1604. Zygmunt III przyjmuje na audiencji Dymitra Samozwańca.
11. 1818. Przywiezienie zwłok Tadeusza Kościuszki do Krakowa.
13. 1474. Cesarz Fryderyk III zawiera przymierze z Kazimierzem Jagiellończykiem w Norymberdze.
15. 1202. Śmierć Mieszka II Starego w Kaliszu.
16. 1569. Dekret królewski Zygmunta Augusta wciela do Korony trzy wojew. pruskie.
20. 1848. Odezwa Komitetu Narodowego w Poznaniu do ludności W. Ks. Poznańskiego. Wybuch powstania wielkopolskiego.
21. 1416. Śmierć Anny Cylejskiej, drugiej żony Władysława Jagiełły.
22. 1609. Urodziny Jana Kazimierza.
24. 1241. Spalenie Krakowa przez Tatarów.
24. 1794. Przysięga Tadeusza Kościuszki na rynku krakowskim.
26. 1600. Zygmunt III Waza odstępuje Polsce Estonię, aby Polskę skłonić do wojny ze Szwecją.
29. 1848. Akt zawiązania legionu Mickiewicza we Włoszech.
31. 1352. Bitwa Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węg. z Litwinami pod Bełzem.
31. 1831. Druga bitwa stoczona pod Wawrem.

Każdy zaoszczędzony grosz stanowi cegiełkę w gmachu osobistej niezależności!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

KWIECIEŃ 1939

białor. *Krasawik* — czeski *Duben* — litew. *Balandis*
niemiecki *April* — rosyjski *Apriel* — ruski *Kwiteń*

30 dni

Jeżeli w kwietniu
Pszczoły nie latają,
To długie chłody
Się zapowiadają.

Pogody kwietniowe,
Słoty majowe.

Na św. Wincenty
Gdy szczypie
Mróz w pięty,
Jeszcze będzie zimno
I na żaby i na baby
I na las,
A najwięcej na nas.[5])

Gdy mokro
W kwietnią niedzielę,
Rok się sucho ścieli.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Byka dnia 21 kwietnia o g. 0 m. 55.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 1 g. 12 m. 55	dn. 1 g. 0 m. 43
dn. 11 g. 13 m. 35	dn. 11 g. 0 m. 44
dn. 21 g. 14 m. 14	dn. 21 g. 0 m. 46

Dnia przybywa:	Dnia przybyło:
dn. 1 g. 0 m. 4	dn. 1 g. 5 m. 12
dn. 11 g. 0 m. 4	dn. 11 g. 5 m. 52
dn. 21 g. 0 m. 4	dn. 21 g. 6 m. 31

Gdy na Wojciecha
Rano plucha,
Do połowy lata
Będzie ziemia sucha.

Ile razy
Przed Wojciechem
Zagrzmi na pola,
Tyle razy
Po Wojciechu
Zabieli się rola.

Jeśli na Marka
Żaba się odzywa,
To ciepła wiosna
Rychło przybywa.

Gdy Tyburcy przybędzie,
To już zielono wszędzie.

Fazy Księżyca: ☽ dn. 4 g. 5 m. 18, ○ dn. 11 g. 17 m. 11, ● dn. 19 g. 17 m. 35, ◑ dn. 26 g. 19 m. 25.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	S.	Wiktora i Szczep. mm.	Tolisława	Teodora	19 Chryzanta	5 13	18 8	14 57	3 36
2	**N.**	**Palmowa,** Franc.	Sądomierza	Amalii	20 **N. Palmowa**	5 11	18 10	16 18	4 2
3	P.	Ryszarda b.	Cieszygora	Ryszarda	21 Jakuba	5 8	18 11	17 39	4 29
4	W.	Izydora b., Bened. ☽	Zdzimierza	Ambrożego	22 Bazylego	5 6	18 13	18 58	4 56
5	Ś.	Wincentego Fer. w.	Borzywoja	Wincentego	23 Nikona	5 3	18 15	20 13	5 25
6	C.	*Wielki Czwartek*	Swiętobora	*W. Czwartek*	24 Zachariasza	5 1	18 17	21 25	5 57
7	P.	*Wielki Piątek*	Przecława	*W. Piątek*	25 *W. Piątek*	4 59	18 19	22 30	6 33
8	S.	*Wielka Sobota*	Sieciesławy	*W. Sobota*	26 *W. Sobota*	4 57	18 20	23 28	7 16
9	**N.**	**Wielkanoc**	Dobrosławy	**Wielkanoc**	27 **Wielkanoc**	4 55	18 22	—	8 5
10	**P.**	**Pon. Wielk.**	Grodzisława	**Pon. Wielk.**	28 **Pon. Św.**	4 53	18 23	0 16	8 59
11	W.	Leona W. p. dK. ○	Jaromierza	Hermana	29 **Wtorek Św.**	4 50	18 25	0 57	9 57
12	Ś.	Wiktora m., Zenona b.	Siemidroga	Juliusza	30 Jana	4 48	18 27	1 31	10 58
13	C.	Ursusa b. w.	Przemysła	Justyna	31 Ipacego	4 46	18 29	2 0	12 1
14	P.	Justyna m., Waler.	Myślimierza	Tyburcjusza	1 Marii eg.	4 44	18 31	2 25	13 4
15	S.	Anastazji m.	Wszegniewa	Olimpii	2 Tytusa	4 42	18 32	2 47	14 8
16	**N.**	**Przew.,** Benedykta	Nosisława	Charyzjusza	3 Nikity	4 40	18 34	3 9	15 14
17	P.	Pawła i Izydora zak.	Radociecha	Rudolfa	4 Józefa	4 37	18 35	3 30	16 21
18	W.	Apoloniusza m.	Gościsława	Flawiusza	5 Teodula	4 35	18 37	3 52	17 29
19	Ś.	Leona p. Jerzego b. ●	Cieszyrada	Wernera	6 Eutychiusza	4 32	18 39	4 17	18 39
20	C.	Agnieszki p., Teodora	Nawoja	Sulpicjusza	7 Grzegorza	4 30	18 41	4 45	19 49
21	P.	Anzelma b., Feliksa m.	Drogomiła	Adolara	8 Irydiona	4 28	18 42	5 19	20 58
22	S.	Łukasza d., Leona b.	Strzeżymierza	Sotera i Kaja	9 Eupsychiusza	4 26	18 44	5 59	22 2
23	**N.**	**2 po W.,** Wojciecha	Wojciecha	Albrechta	10 Terencjusza	4 24	18 45	6 48	23 1
24	P.	Grzegorza b.w., Aleks.	Zbromierza	Jerzego	11 Antypa	4 22	18 47	7 46	23 50
25	W.	Marka ewang. m.	Jarosława	Marka	12 Bazylego	4 20	18 49	8 54	—
26	Ś.	M. B. Dobrej Rady ◑	Spycimierza	Kleta	13 Artemona	4 18	18 51	10 7	0 32
27	C.	Zyty p., Piotra Kan.	Bożebora	Anastazego	14 Antoniego	4 16	18 53	11 23	1 8
28	P.	Pawła od Krzyża	Przybyczesta	Witalisa	15 Arystarcha	4 14	18 54	12 41	1 38
29	S.	Piotra m., Paulina m.	Bogusława	Sybilli	16 Agaty	4 12	18 56	13 59	2 4
30	**N.**	**3 po W.,** Katarzyny	Chwalisławy	Eutropiusza	17 Symeona	4 9	18 58	15 18	2 30

Pracuj! Oszczędzaj! Nie będziesz żebrakiem - ale zamożnym i prawym Polakiem!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
UL. WAŁOWA 7 i 9. ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

KÓRNIK I BNIN.



Obie miejscowości w pow. śremskim (woj. poznańskie), odległe od siebie o 3 km, nad jeziorami tej samej nazwy. M. Kórnik przez kilka wieków należało do wielkopolskiej rodziny Górków. Mikołaj Górka, kanclerz kapituły poznańskiej, zbudował tu nad jeziorem ok. r. 1420 zamek, wzmocniony i rozbudowany w poł. XVI w. przez wojewodę poznańskiego Stanisława Górkę, który tutaj w r. 1574 okazale podejmował przybywającego z Francji do Polski Henryka Walezego. Kościół par. miał być zbudowany ok. r. 1437, a w r. 1493 podniesiony do rzędu kolegiat. Ok. r. 1556 Stanisław Górka oddał ten kościół innowiercom, katolicy odzyskali go w r. 1603 za nowego właściciela Kórnika, kasztelana Andrzeja Czarnkowskiego. Gdy dobra kórnickie w r. 1826 przypadły Działyńskim, Tytus Działyński zaczął przebudowę zamku i przeniósł tu ok. 1828 r. swą cenną bibliotekę i zbiory muzealne z Konarzewa. Dalszą restaurację i powiększenie zbiorów prowadził potem jego syn Jan i następny posiadacz, siostrzeniec Tytusa, Władysław Zamoyski. — Miasto Bnin w średniowieczu należało do książąt wielkopolskich (w r. 1253 przy podziale Wielkopolski na zjeździe Bolesława i Przemysława I otrzymał je Bolesław), później było własnością Bnińskich. W XV w. bp poznański Andrzej z Bnina wzniósł tu kościół murowany, przebudowany w r. 1775 przez ówczesną dziedziczkę Potulicką z Działyńskich. Za kościołem nad jeziorem były okopy, na których w średniowieczu stał zapewne obronny zamek.

Na zdjęciu Kórnik i Bnin w schematycznym ujęciu (silnie zbliżone do siebie), według lipskiego miedziorytu z końca XVIII w. Na lewo Kórnik, widoczne m. in.: 1 — brama poznańska, 2 — ratusz, 3 — zamek. Na prawo Bnin, widoczne: 4 — kościół protestancki, 5 — kościół par. rz.-kat., 6 — ratusz.

Kalendarzyk historyczny na kwiecień:

1. 1548. Zgon Zygmunta Starego w Krakowie.
1. 1656. Śluby królewskie Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej.
2. 1627. Koniecpolski zmusza Puck i Szwedów do kapitulacji.
3. 1173. Zgon Bolesława Kędzierzawego, syna Bolesława Krzywoustego.
3. 1849. Zgon Juliusza Słowackiego w Paryżu.
4. 1794. Bitwa pod Racławicami.
5. 1656. Czarniecki znosi Szwedów pod Warką.
6. 1617. Królewicz Władysław, jako prawowity car, podejmuje wyprawę na Moskwę, by odzyskać tron.
9. 1241. Nieszczęśliwa dla Polski bitwa z Tatarami pod Legnicą.
10. 1525. Hołd pruski na rynku w Krakowie.
14. 1852. Ograniczenie praw języka polskiego w życiu publicznym W. Ks. Poznańskiego.
15. 1518. Uroczysty wjazd Bony, drugiej żony Zygmunta I, do Krakowa.
16. 1340 Pierwsza wyprawa Kazimierza W. na Ruś Czerwoną.
16. 1468. Urodziny kardynała Fryderyka Jagiel.
17. 1577. Zwycięstwo polskie pod Lubieszowem nad zbuntowanym Gdańskiem.
17. 1794. Wybuch powstania w Warszawie.
18. 1518. Koronacja Bony Sforzy, żony Zygmunta I w Krakowie.
19. 1773. Protest Rejtana na sejmie warszawskim przeciw rozbiorowi Polski.
21. 1752. Bulla pap. Benedykta XIV, grożąca ekskomuniką za samowolne zabieranie druków i rękopisów z bibl. Załuskich.
23. 997. Męczeńska śmierć św. Wojciecha.
25. 1333. Koronacja Kazimierza W. w Krakowie.
26. 1848. Krwawe walki powstańców w Krakowie z wojskami austriackimi.
28. 1738. Bulla pap. Klemensa XII „In eminenti", zamykająca pierwsze polskie loże masońskie.
28. 1865. Ostatnia potyczka w powstaniu styczniowym w Sypyłkach w Podlaskiem; ks. St. Brzózka ujęty przez Moskali.
30. 1325. Chrzest Aldony Gedyminówny, pierwszej żony Kazimierza Wielkiego.
30. 1632. Zgon Zygmunta Wazy w Warszawie.

Oblicz, ile mogłeś a ile zaoszczędziłeś w tym roku!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

MAJ 1939

białoruski *Trawień* — czeski *Květen* — litewski *Gegures*
niemiecki *Mai* — rosyjski *Maj* — ruski *Traweń*

31 dni

Gdy słońce w Bliźnięta
Z grzmotami wchodzi,
Zaraza żytom
Pewnie zaszkodzi.

Jeśli się w maju
Śnieg zdarzy,
To lato dobrzę wyparzy.

Gdy maj wilgotny,
Dodaje otuchy,
A gdy maj suchy,
To i rok suchy.

Filipa i Jakuba
Gdy dzień zimny będzie,
Nic gorszego na zboże,
Plenności nie będzie.[2])



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Bliźniąt dnia 22 maja o g. 0 m. 27.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 1 g. 14 m. 53	dn. 1 g. 0 m. 49
dn. 11 g. 15 m. 26	dn. 11 g. 0 m. 52
dn. 21 g. 15 m. 57	dn. 21 g. 0 m. 56
dn. 31 g. 16 m. 23	dn. 31 g. 0 m. 59

Dnia przybywa:	Dnia przybyło:
dn. 1 g. 0 m. 4	dn. 1 g. 7 m. 10
dn. 11 g. 0 m. 3	dn. 11 g. 7 m. 4[illegible]
dn. 21 g. 0 m. 3	dn. 21 g. 8 m. 14
dn. 31 g. 0 m. 2	dn. 31 g. 8 m. 40

Gdy w maju dobry Serwacy,
Dobry w czerwcu Bonifacy,

Gdy przed Pankracym
Przymrozek nocny
Się zdarzy,
Zimno wiosnę zwarzy.

Pankracy, Serwacy,
Bonifacy,
Chłodem się znaczą
I zwykle płaczą.

Święta Zofija
Ciepło rozwija.

Groch św. Grzegorz
Zasiewa,
Soczewicę Jakub miewa.[6])

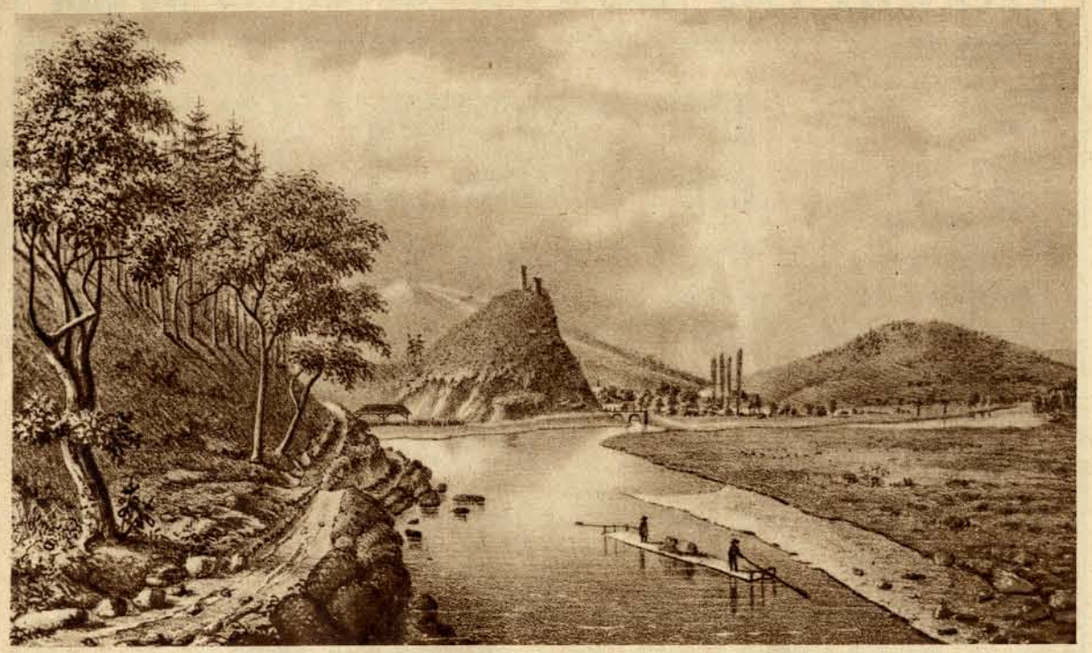
Fazy Księżyca: ☽ dn. 3 g. 16 m. 15, ☾ dn. 11 g. 11 m. 40, ● dn. 19 g. 5 m. 25, ◑ dn. 26 g. 0 m. 20.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	P.	Filipa i Jakuba ap. mm.	Lubomierza	Filipa i Jakuba	18 Jana prep.	4 7	19 0	16 35	2 56
2	W.	Eugeniusza b, m.	Witomierza	Zygmunta	19 Jana St.	4 5	19 1	17 51	3 24
3	Ś.	*Król. Korony Pol.* ☽	Świętosławy	Znalez. św. Krz.	20 Teodora	4 4	19 3	19 4	3 53
4	C.	*Zn. Św. Krz.*, Floriana	Strzeżysława	Floriana	21 Januarego	4 2	19 4	20 13	4 28
5	P.	Ireny m., Hilarego b.	Zdzibora	Gotharda	22 Teodora	4 0	19 6	21 15	5 8
6	S.	Jana ap. ew. przy Br. Ł.	Gościwita	Dytrycha	23 *Jerzego*	3 58	19 8	22 7	5 54
7	**N.**	**4 po W.**, Jana b.	Ludmiły	Bogumira	24 Saby m.	3 56	19 10	22 53	6 47
8	P.	Stanisława b. m.	Stanisława	Stanisława	25 Marka ew.	3 55	19 11	23 30	7 43
9	W.	Grzegorza z Naz. b.	Bożydara	Joba	26 Bazylego	3 53	19 13	—	8 44
10	Ś.	Izydora rolnika	Częstomierza	Wiktoryna	27 Symeona	3 52	19 14	0 1	9 46
11	C.	Franciszka de Hier. ☾	Lutogniewa	Adalberta	28 Jazona	3 50	19 16	0 27	10 49
12	P.	Pankracego m., Filipa	Wszemiła	Pankracego	29 9 mm. w K.	3 48	19 17	0 51	11 54
13	S.	Serwacego b., Jana M.	Ciechosława	Serwacego	30 Jakuba	3 46	19 19	1 13	12 58
14	**N.**	**5 po W.**, Bonifacego	Dobiesława	Bonifacego	1 Jeremiasza pr.	3 44	19 21	1 34	14 4
15	P.	*Dni Krzyż.*, Jana Sal.	Czcibory	Zofii	2 Atanazego	3 43	19 22	1 55	15 12
16	W.	*Dni Krzyż.*, Jana Nep.	Trzebomysła	Jana Nepomuc.	3 Tymoteusza	3 41	19 24	2 18	16 20
17	Ś.	*Dni Krzyż.*, Pawła m.	Sławomierza	Torpeta	4 Pelagii	3 40	19 25	2 44	17 31
18	**C.**	**Wniebowstąp. P.**	Myślibora	**Wniebowst. P.**	5 **Wnieb. P.**	3 38	19 27	3 16	18 42
19	P.	Piotra Celestyna ●	Pękosława	Potencjany	6 Joba	3 37	19 28	3 53	19 50
20	S.	Bernardyna z Sien.	Bronimierza	Anastazego	7 Saby	3 35	19 30	4 40	20 53
21	**N.**	**6 po W.**, Tymoteusza	Przecława	Pudensa	8 Jana ew.	3 34	19 31	5 37	21 47
22	P.	Julii p. m., Heleny p.	Krzesisławy	Achacjusza	9 Mikołaja	3 33	19 33	6 43	22 33
23	W.	Michała b. Syn.	Budziwoja	Dezyderiusza	10 Szymona ap.	3 32	19 34	7 56	23 11
24	Ś.	*NMP. Wspom. Wiern.*	Cieszysławy	Estery	11 Cyryla i Met.	3 30	19 36	9 13	23 42
25	C.	Grzeg. VII, Urbana	Imisławy	Urbana	12 Epifaniusza	3 29	19 37	10 30	—
26	P.	Filipa Nereusza ◑	Więcemiła	Bedy	13 Glikerii	3 28	19 38	11 48	0 9
27	S.	*Wig.*, Jana p. m.	Radowita	Lucjana	14 Izydora	3 26	19 39	13 4	0 35
28	**N.**	**Zielone Święta**	Wrócimierza	**Zes. Duch. Św.**	15 **Zesł. D. Św.**	3 25	19 41	14 21	1 0
29	**P.**	**Poniedz. Świąt.**	Bogusławy	**Pon. Świąt.**	16 **Trójcy P.**	3 24	19 43	15 36	1 27
30	W.	Feliksa p. m., Anastaz.	Sulimierza	Ferdynanda	17 Andronika	3 23	19 44	16 48	1 55
31	S.	*Suchedni*, Anieli M.	Bożysławy	Petroneli	18 Teodora	3 22	19 45	17 58	2 26

Jedyną pewną drogą dojścia do pieniędzy jest uczciwa praca i codzienna oszczędność!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

MUSZYNA.



Miasto w woj. krakowskim, pierwotnie osada z zamkiem, w r. 1301 nadana krakowskiemu biskupowi Muskacie, który stał się założycielem miasta i od jego nazwiska ma pochodzić nazwa Muszyna (Muscata — z łac. musca — mucha). Podczas sporu między Zygmuntem Luksemburskim a Jagiełłą biskup krakowski popierał Zygmunta, co spowodowało zajęcie dóbr na rzecz Korony. W r. 1397 w nadaniu Jadwigi i Jagiełły Muszyna przeszła w ręce prywatne. Dla biskupstwa krakowskiego odzyskał ją Zbigniew Oleśnicki. Biskupi krakowscy mieli obowiązek trzymania na zamku muszyńskim załogi i jeszcze za Jana Kazimierza utrzymywano w nim obronne pogotowie. W zamku była prawdopodobnie kaplica, parafia bowiem była tu erygowana dopiero w r. 1676, a kościół poświęcono w 1749 r. Po pierwszym rozbiorze Polski Muszyna przeszła na rzecz skarbu austriackiego.

Na zdjęciu, według rysunku z natury i litografii M. B. Stęczyńskiego z r. 1846, widok od strony pd. na Poprad i wpadającą do niego rzeczkę Muszynkę, przez którą prowadzi most do miasta; w środku na górze szczątki zamku.

Kalendarzyk historyczny na maj:

1. 1576. Koronacja St. Batorego w Krakowie.
1. 1686. Traktat Grzymułtowskiego z Moskwą przeciw Turcji.
3. 1660. Pokój oliwski ze Szwedami.
3. 1798. Legiony polskie wkraczają do Rzymu.
4. 1846. Urodziny Henryka Sienkiewicza.
5. 1194. Śmierć Kazimierza Sprawiedliwego.
6. 1656. Porażka Czarnieckiego i Lubomirskiego pod Gnieznem od Szwedów.
8. 1254. Ogłoszenie kanonizacji św. Stanisława w katedrze krakowskiej.
8. 1638. Uwięzienie królewicza Jana Kazimierza we Francji.
9. 1305. Pożar zamku i katedry wawelskiej.
10. 1034. Śmierć Mieszka II.
11. 1573. Nominacja Henryka Walezego na króla polskiego na polu elekcyjnym.
11. 1768. Klęska konfederatów barskich pod Podhajcami.
13. 1799. Bezskuteczna bitwa gen. Dąbrowskiego o miasto Cortona.
14. 1799. W utarczce pod Bastardo ginie dowódca legii polskiej płk. Chamand.
14. 1831. Klęska gen. Kołyszki pod Daszowem.
15. 1648. Klęska Polaków pod Żółtymi Wodami, w bitwie z Kozakami.
17. 1602. Zamoyski zdobywa Felin na Szwedach.
18. 1802. Trzy bataliony legionistów polskich odpływają z Livorno do San Domingo.
20. 1648. Śmierć Władysława IV w Mereczu.
20. 1771. Odparcie Suworowa od Tyńca przez konfederatów.
21. 1674. Elekcja Jana Sobieskiego (data według Korzona).
24. 1702. Zajęcie Warszawy przez Szwedów.
25. 992. Zgon Mieszka I w Poznaniu.
25. 1807. Francusko-polskie wojska Napoleona zdobywają Gdańsk, oblegany od 10 III
26. 1648. Klęska Polaków pod Korsuniem, w bitwie z Kozakami.
27. 1471. Sejm czeski obiera królem Władysława Jagiellończyka.
28. 1609. Zygmunt III opuszcza Wawel, by stale zamieszkać w Warszawie.
29. 1652. Klęska Polaków pod Batohem, poniesiona od Kozaków.
29. 1861. Zgon Joachima Lelewela w Paryżu.
31. 1434. Zgon Jagiełły (data według Długosza).

Najpewniejsze — a zupełnie bezpłatne ubezpieczenie to książeczka
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

CZERWIEC 1939

białor. *Czerwień* — czeski *Červen* — litew. *Birželis*
niemiecki *Juni* — rosyjski *Junij* — ruski *Czerweń*

30 dni

W pierwszym czerwca
Tygodniu
Proś o deszcz
Boga chłopku,
Chceszli mieć
Ziarno w snopku. [7])

W początku lata
Poranne grzmoty
Są zapowiedzią
Rychliwej słoty.

Około przesilenia
Zwykle się
Pogoda zmienia. [8])

Gdy Medard
Z deszczem przybywa,
Tak samo jest we żniwa.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Raka dnia 22 czerwca o g. 8 m. 40.

Długość dnia:
dn. 10 g. 16 m. 40
dn. 20 g. 16 m. 46
dn. 30 g. 16 m. 44

Dnia przybywa:
dn. 10 g. 0 m. 1
dn. 20 g. 0 m. 0

Dnia ubywa:
dn. 30 g. 0 m. 0

Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 10 g. 1 m. 2
dn. 20 g. 1 m. 3
dn. 30 g. 1 m. 3

Dnia przybyło:
dn. 10 g. 8 m. 57
dn. 20 g. 9 m. 3

Dnia ubyło:
dn. 30 g. 0 m. 3

Grzmot w czerwcu głosi,
Że dużo zboża przynosi.

Gdy deszcze
W dzień Medarda padają,
Do czterdziestu dni
Częstokroć nie ustają. [1])

Po św. Wicie
Jajątka w życie. [9])

Kiedy z Janem
Przyjdą deszcze,
To sześć niedziel
Kropi jeszcze.

Gdy na Pawła leje,
Dobrych zbiorów
Miej nadzieję.

Fazy Księżyca: ☽ dn. 2 g. 4 m. 11, ○ dn. 10 g. 5 m. 7, ● dn. 17 g. 14 m. 37, ☾ dn. 24 g. 5 m. 35.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m	Księżyca wschód g m.	Księżyca zachód g. m.
1	C.	Bł. Jakuba Strzemię	Świętopełka	Nikodema	19 Patryka	3 21	19 46	19 2	3 3
2	P.	*Suchedni*, Sadoka ☽	Racisława	Efraima	20 Tałałeja	3 21	19 47	19 59	3 46
3	S.	*Suchedni*, Klotyldy	Leszka	Erazma	21 Konstantego	3 20	19 48	20 47	4 36
4	**N.**	**Trójcy św.**, Franc.	Gościmiła	**Trójcy Św.**	22 **Wszyst. Św.**	3 20	19 49	21 28	5 32
5	P.	Bonifacego b. m.	Dobrociecha	Bonifacego	23 Michała	3 19	19 50	22 1	6 31
6	W.	Norberta b.. Jana b.	Więcerada	Benignusa	24 Symeona	3 18	19 51	22 30	7 33
7	Ś.	Roberta op., Pawła b.	Ciechomierza	Lukrecji	25 *Znal. gł. J. Ch.*	3 17	19 52	22 54	8 36
8	**C.**	**Boże Ciało**	Wyszesława	Medarda	26 **Boże Ciało**	3 16	19 53	23 17	9 40
9	P.	Felicjana m., Pelagii	Niemsty	Prym. i Fel.	27 Teraponta	3 16	19 54	23 38	10 44
10	S.	Bogumiła a., Małg. ○	Bogumiły	Onufrego	28 Nikity	3 15	19 55	23 58	11 48
11	**N.**	**2po Św.**, Barnaby ap.	Radomiła	Barnaby	29 Teodozji	3 15	19 56	—	12 54
12	P.	Jana a s. Fac., Ant,	Wyszemierza	Bazylego	30 Izaaka	3 15	19 56	0 20	14 1
13	W.	Antoniego Pad.	Chociemierza	Tobiasza	31 Hermeusza	3 14	19 57	0 45	15 10
14	Ś.	Bazylego b. dK., Wal.	Ninogniewa	Antonii	1 Justyna	3 14	19 57	1 13	16 20
15	C.	Jolenty, Wita m.	Witosława	Wita	2 Nicefora	3 14	19 58	1 47	17 31
16	P.	*N. Serca P. J.*, Just.	Budzimierza	Justyny	3 Lucjana	3 14	19 58	2 29	18 37
17	S.	Feliksa m., Awita k. ●	Drogomysła	Wolmara	4 Mitrofana	3 14	19 59	3 21	19 37
18	**N.**	**3 po Św.**, Marka m.	Modliboga	Gerwazego	5 Doroteusza	3 14	19 59	4 25	20 27
19	P.	Gerwazego. Protazego	Borzysława	Sylweriusza	6 Wisariona	3 14	20 0	5 37	21 9
20	W.	Florentyny p.	Bogumiły	Rafała	7 Teodota	3 14	20 0	6 56	21 44
21	Ś.	Alojzego Gonzagi	Domamierza	Albaniusza	8 Teodora	3 14	20 0	8 16	22 14
22	C.	Paulina b., Jana b.	Broniwoja	Achacjusza	9 Cyryla	3 14	20 0	9 35	22 42
23	P.	Zenona m., Feliksa k.	Dobrowieści	Bazylego	10 Tymoteusza	3 15	20 1	10 53	23 6
24	S.	Nar. Jana Chrzcic. ☾	Mirogniewa	Jana Chrz.	11 Bartłomieja	3 15	20 1	12 11	23 32
25	**N.**	**4 po Św.**, Łucji p. m.	Tolisławy	Eulogiusza	12 Onufrego	3 15	20 1	13 25	23 59
26	P.	Jana i Pawła mm.	Zdziwoja	Jeremiasza	13 Akiliny	3 15	20 1	14 38	—
27	W.	Władysława kr.	Włodzisława	Siedmiu Braci	14 Elizeusza	3 16	20 1	15 48	0 29
28	Ś.	Leona II p., Pawła p.	Zbrosława	Leona i Józefa	15 Amosa	3 16	20 1	16 53	1 3
29	**C.**	**Piotra i Pawła ap.**	Dalebora	**Piotra i Paw.**	16 Tychona	3 17	20 1	17 52	1 43
30	P.	Wspom. św. Pawła	Ciechosławy	Wspom. Pawła	17 Manuela	3 17	20 1	18 43	2 30

Skarbonka to najlepszy sposób oszczędzania! Dostaniesz ją bezpłatnie
w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Lwowa
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

NAROL.



Miasteczko w pow. lubaczowskim (woj. lwowskie) nad rz. Tanew, przypuszczalnie osada mazowiecka z czasów książąt mazowieckich. Miasteczko założył, na mocy przywileju Batorego, miejscowy dziedzic Florian Łaszcz Nieledewski w r. 1585 i nazwał Florianowem, on też wzniósł kościół parafialny rz. kat. i na wysepce zbudował drewniany zamek. Zygmunt III aktem z dn. 2 X 1592 nadał pierwsze przywileje. W r. 1648 Chmielnicki po 3-dniowym oblężeniu zajął miasteczko, w którym schroniło się bardzo dużo okolicznej ludności; ludność wymordowano (podobno zginęło wtedy ok. 20 000 ludzi, w tym 12 000 żydów), a miejscowość spalono. Wtedy też spalił się zamek i kościół (odbudowano go ok. r. 1770). W r. 1672 Sobieski rozbił tu Tatarów, którzy napadli i podpalili miasteczko.

Na zdjęciu widok ogólny, według litografii z przed 100 lat. Za miasteczkiem widoczny okazały pałac, założony przez Feliksa Antoniego Łosia w r. 1781.

Kalendarzyk historyczny na czerwiec:

2. 1273. Bol. Wstydliwy tłumi pod Bogucinem bunt możnowładców krakowskich.
3. 1605. Śmierć kanclerza Jana Zamoyskiego.
4. 1102. Zgon Władysława Hermana w Płocku.
4. 1413. Przywilej lokacyjny Warszawy na prawie chełmińskim, nadany przez Jana Starszego ks. mazowieckiego.
5. 1257. Lokacja m. Krakowa na prawie niemieckim (akt Bol. Wstydliwego).
6. 1492. Zgon Kazimierza Jag. w Grodnie.
8. 1457. Wjazd Kazimierza Jag. do Malborga.
8. 1772. Upadek Lanckorony, twierdzy konfederatów barskich.
9. 1595. Urodziny Władysława IV.
11. 1675. Traktat jaworowski Polski z Ludwikiem XIV francuskim.
12. 1595. Metropolita kijowski Rahoza i 8 władyków wystosowali do papieża adres z obediencją (Unia Brzeska).
13. 1611. Zygmunt III zdobywa Smoleńsk.
13. 1634. Pokój z Moskwą w Polanowie.
14. 1650. Kostka Napierski, przywódca buntu na Podhalu, zajmuje Czorsztyn.
15. 1794. Prusacy zajmują Wawel i rabują skarbiec z klejnotami koronnymi.
17. 1025. Zgon Bolesł. Chrobrego (wg Balcera).
17. 1471. Najstarszy syn Kazimierza Jag., Władysław, przyjmuje koronę czeską.
17. 1501. Śmierć Jana Olbrachta w Toruniu.
18. 1434. Pogrzeb Wł. Jagiełły w Krakowie.
19. 1669. Elekcja Korybuta Wiśniowieckiego.
20. 1566. Urodziny Zygmunta III Wazy.
21. 1226. Urodziny Bolesława Wstydliwego w Nowym Mieście Korczynie.
22. 1818. Pogrzeb Tadeusza Kościuszki w Krakowie, w katedrze wawelskiej.
24. 1340. Drugie wkroczenie Kazimierza Wielkiego na Ruś Czerwoną.
25. 1366. Przywilej lokacyjny dla Kleparza cz. Florencji, dzisiaj dzielnicy Krakowa.
25. 1447. Koronacja Kazimierza Jagiellończyka.
26. 1295. Koronacja Przemysława II przywraca Polsce godność królewską po dwóch przeszło wiekach.
27. 1697. Biskup kujawski Dąmbski obwieszcza obiór Augusta II przeciw Contiemu.
28. 1812. Zajęcie Wilna przez ułanów polskich. Wjazd Napoleona do Wilna.
28—30. 1651. Bitwa z Kozakami pod Beresteczkiem („Grunwald kozacki").
29. 1587. Początek trzeciej wolnej elekcji.
30. 1656. Odzyskanie Warszawy z rąk Szwedów.

Wielkie sumy składają się z drobnych kwot! KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9.
ODDZIAŁY: Gródecka 60 — Żółkiewska 75 — Łyczakowska 55.

LIPIEC 1939

białoruski *Lipień* — czeski *Červenec* — litewski *Lupos*
niemiecki *Juli* — rosyjski *Iulij* — ruski *Łypeń*

31 dni

Ta jest żniwa
Chłopska próba:
Gdy przed dniem
Swiętego Jakuba
Istnieje piękna pogoda,
Zbóż nie psuje
Z deszczów woda. [1])

Na św. Małgorzatę
Gdy wiatr od gór wieje,
Dobre czyni nadzieje;
A gdy z dolin duje,
Drogość utoruje.

Jeśli Maurycy
Ma jasne lice,
To przyprowadza
Wnet nawałnice.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Lwa dnia 23 lipca o g. 19 m. 37.

Długość dnia:
dn. 10 g. 16 m. 30
dn. 20 g. 16 m. 8
dn. 30 g. 15 m. 40

Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 10 g. 1 m. 1
dn. 20 g 0 m. 57
dn. 30 g. 0 m. 53

Dnia ubywa:
dn. 10 g. 0 m. 1
dn. 20 g. 0 m. 2
dn. 30 g. 0 m. 3

Dnia ubyło:
dn. 10 g 0 m. 17
dn. 20 g. 0 m. 39
dn. 30 g. 1 m. 7

Deszcz w dzień Siedmiu
Śpiących Braci
Urodzaje wytraci.

Gdy Magdalena
Deszczem zaczyna,
To zwykle deszcz
Dłużej trzyma.

Gdy pogodna kanikuła,
Rok plonami służy,
A jeżeli z deszczami,
Nie dobry czas wróży.

Im większe
Na Jakuba chmury,
Tym większe
W zimie śniegu góry.

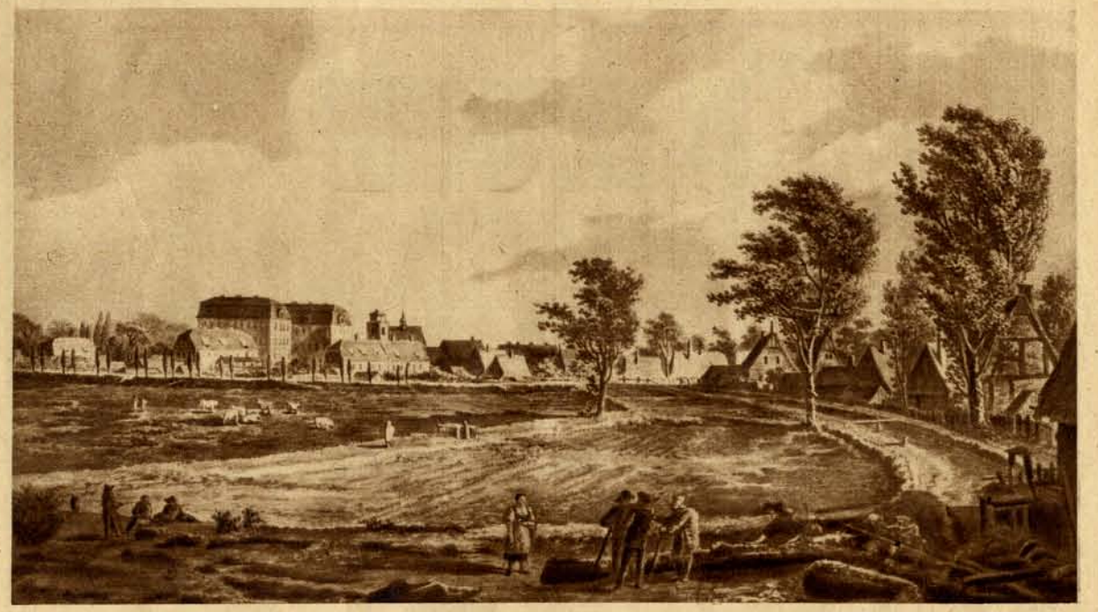
Fazy Księżyca: ☽ dn. 1 g. 17 m. 16, ○ dn. 9 g. 20 m. 49, ● dn. 16 g. 22 m. 3, ☾ dn. 23 g. 12 m. 34, ☽ dn. 31 g. 7 m. 37.

Rzymsko-katolicki			Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	S.	*Przen. Krwi P. J.* ☽	Niegosławy	Teobalda	18 Leoncjusza	3 18	20 1	19 26	3 23
2	**N.**	**5 po Św.**, *Naw. NMP*	Radowuja	Naw. M. P.	19 Judy ap.	3 19	20 0	20 2	4 20
3	P.	Anatola b., Marka m.	Miłosława	Kornelego	20 Metodego	3 19	20 0	20 33	5 22
4	W.	Teodora b., Innocent.	Wielisława	Ulrycha	21 Juliana	3 20	19 59	20 59	6 24
5	Ś.	Antoniego Marii Zach.	Przybywoja	Szarloty	22 Euzebiusza	3 21	19 59	21 22	7 29
6	C.	Łucji m., Dominiki	Chociebora	Goara	23 Agrypiny	3 22	19 58	21 43	8 31
7	P.	Cyryla i Metodego bb.	Sędzisławy	Wilibalda	24 **Nar. J. Chrz.**	3 23	19 57	22 4	9 35
8	S.	Elżbiety kr. wd.	Chwalimierza	Kiliana	25 Piotra	3 24	19 57	22 25	10 39
9	**N.**	**6 po Św.**, Weroniki ☾	Wszebąda	Ludwiki	26 Dawida	3 25	19 56	22 48	11 45
10	P.	Siedmiu braci mm.	Radziwoja	7 braci mm.	27 Samsona	3 26	19 56	23 14	12 52
11	W.	Jana b., Januarego m.	Wyszesławy	Placyda	28 Cyrusa i Jana	3 27	19 55	23 44	14 1
12	Ś.	Jana Gwalberta op.	Tolimierza	Henryka	29 **Piotra i P.**	3 28	19 54	—	15 9
13	C.	Eugeniusza b.	Radomiły	Małgorzaty	30 Sobór 12 ap.	3 29	19 54	0 20	16 16
14	P.	Bonawentury b. dK.	Dobrogosta	Bonawentury	1 Kosmy i Dam.	3 30	19 53	1 8	17 20
15	S.	Henryka c., Filipa m.	Lubomysła	Rozesł. Apost.	2 *P. K. Prz. Bog.*	3 31	19 52	2 4	18 15
16	**N.**	**7 po Św.**, *MB. Szk.* ●	Dzierżysława	Ruty	3 Jacentego	3 32	19 51	3 13	19 2
17	P.	Jacka m., Marceliny	Dzierżykraja	Aleksego	4 Andrzeja kr.	3 34	19 49	4 30	19 41
18	W.	Szymona z Lipnicy	Unisława	Karoliny	5 Atanazego	3 35	19 48	5 51	20 15
19	Ś.	Wincentego á Paulo	Lutobora	Rufina	6 Lucji	3 37	19 47	7 14	20 44
20	C.	Czesława, Hieronima	Czesława	Eliasza	7 Tomasza	3 38	19 46	8 35	21 11
21	P.	Andrzeja, Julii p. m.	Stojsława	Pauliny	8 Prokopa	3 39	19 45	9 55	21 37
22	S.	Marii Magdaleny	Więcemiły	Magdaleny	9 Pankracego	3 40	19 44	11 13	22 5
23	**N.**	**8 po Św.**, Apolin. ☽	Żelisława	Apolinarego	10 45 mm. N.	3 42	19 42	12 28	22 33
24	P.	Kingi kr., Krystyny	Wojciechy	Krystyny	11 Olgi	3 43	19 41	13 39	23 7
25	W.	Jakuba ap., Krzysztofa	Nieznamierza	Jakuba ap.	12 Prokla	3 44	19 39	14 45	23 45
26	Ś.	Anny matki NMP	Mierosławy	Anny	13 Gabriela	3 46	19 38	15 46	—
27	C.	Feliksa m., Julii m.	Wszebora	Marty	14 Akiły	3 47	19 36	16 39	0 28
28	P.	Wiktora p. m., Leona	Świętomierza	Pantaleona	15 Włodzimierza	3 49	19 35	17 24	1 18
29	S.	Marty p., Urbana II p.	Cierpisławy	Beatrycy	16 Antynogena	3 50	19 33	18 4	2 13
30	**N.**	**9 po Św.**, Rufina m.	Ubysława	Abdona	17 Maryny	3 52	19 32	18 36	3 13
31	P.	Ignacego z Loyoli ☽	Miłobrata	Ernestyny	18 Emiliana	3 53	19 31	19 3	4 15

Wszelkie interesy bankowe oraz inkaso weksli najtaniej
w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Lwowa
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

PSZCZYNA.



Miasto pow. (woj. śląskie), nad rz. Pszczynką. Zawiązkiem osady miał być myśliwski dworzec książęcy wśród bagnistych lasów, przy którym tworzyły się osiedla. W r. 1178/9 ziemia pszczyńska weszła w skład udzielnego księstwa raciborskiego (pierwszym udzielnym władcą był tu Mieszko raciborski, zm. r. 1211, ostatnim ks. Leszek, zm. 1336, zarazem ostatni panujący z rodu Piastów w tym księstwie). Najwcześniejsza wzmianka o Pszczynie pochodzi z r. 1303, ale gród powstał zapewne w pierwszej poł. XIII w.; prawo miejskie niemieckie otrzymało miasto prawdopodobnie w drugiej poł. XIII w. Dawne polskie nazwy były: w r. 1303 — Plisczyn, w XV w. — Plisczyna lub Blisszyna, oraz, aż do początków XVII w., Blszczyna i Plszczyna; nazwa Pszczyna pojawia się najwcześniej w r. 1511, potem zanika, a od pocz. XVII w. występuje już wyłącznie, przekształcając się w j. niem. pierwotnie na Plessin, później Pless. Nazwę polską wywodzą z starożytnego pnia „plsk"—pluskać, bluzgać, oznaczającego wodę i jej szmery, stąd nazwa określa właściwości okolicy wodnistej. Księstwo pszczyńskie zmieniało kilkakrotnie właścicieli, przechodząc ostatecznie w XVIII w., z tytułem książęcym, do rąk hrabiów Hochberg, jako książąt Pszczyńskich. Pierwotny zamek był drewniany, obwarowania otrzymało miasto prawdopodobnie w drugiej poł. XIV w. (po pożarze r. 1345). Późniejszy zamek murowany spustoszony został wraz z miastem podczas wojny 30-letniej (straty materialne miasta i ziemi pszczyńskiej szacowano na olbrzymią na owe czasy sumę 1 300 000 talarów); przebudowany został w r. 1735—37, obecny wygląd otrzymał ok. r. 1870. Pierwszy kościół par. wzniesiony został przypuszczalnie ok. r. 1200; kościół par. murowany, prawdopodobnie z końca XV w., ucierpiał podczas pożaru w r. 1622, spalił się w r. 1748, odbudowę ukończono w r. 1753. Najdawniejsza wiadomość o pożarze miasta pochodzi z r. 1345, potem 18 III 1458 spłonęła cała Pszczyna, podobnie 4 X 1545 (spaliły się także drewniane obwarowania), ponownie w latach 1622 i 1679, oraz 8 VIII 1748. (Dane według monografii historycznej L. Musioła: Pszczyna, 1936.)

Na zdjęciu widok ogólny miasta od strony zachodniej, według rysunku z ok. 1830 r. Widoczny m. in. zamek i kościół katolicki. Przed miastem po lewej stronie rozciągają się łąki powstałe po osuszeniu Górnego Stawu; za łąkami, na dawnej grobli stawu, widoczna droga pocztowa wiodąca do m. Żory.

Kalendarzyk historyczny na lipiec:

1. 1569. Akt Unii Lubelskiej Litwy z Polską.
4. 1661. Jan Kazimierz na sejmie przepowiada upadek Polski.
6. 1610. Żółkiewski zajmuje Carowe Zajmiszcze w wojnie z Moskwą.
7. 1578. Założenie uniwersytetu w Wilnie (akt erekcyjny Stefana Batorego).
8. 1709. Klęska Szwedów pod Połtawą kończy wojnę północną na obszarze Polski i rodzi potęgę Rosji.
9. 1410. Jagiełło przekracza granicę pruską w wielkiej wojnie z Krzyżakami.
12. 1498. Jan Olbracht zawiera przymierze z Węgrami przeciw Turkom.
15. 1410. Bitwa pod Grunwaldem. Złamanie potęgi Krzyżaków.
16. 1535. Zdobycie Homla w wojnie z Moskwą.
17. 1440. Koronacja Władysława III Jagiellończyka na króla Węgier w Białogrodzie.
18. 1850. Katastrofalny pożar Krakowa.
20. 1686. Wyprawa Jana III na Mołdawię.
23. 1817. Złożenie zwłok ks. Józefa w podziemiach katedry wawelskiej.
24. 1633. Koniecpolski gromi Tatarów pod Sasowym Rogiem nad Prutem.
25. 1016. Urodziny Kazimierza Odnowiciela.
25. 1434. Koronacja Władysława Warneńczyka (data według Długosza).
26. 1400. Przywilej Władysława Jagiełły wznowienia uniwersytetu krakowskiego.
27. 1610. Żółkiewski zakłada obóz pod Moskwą.
28—30. 1656. Bitwa pod Warszawą ze Szwedami, niepomyślna dla Polski.
31. 1666. Ugoda w Łęgonicach z rokoszanami.

Dla wygody Publiczności
przyjmuje **KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA**
UL. WAŁOWA 7 i 9 oraz jej ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55 — wkładki codziennie od godz. 8—13 i od 17—19½.

SIERPIEŃ 1939

białoruski *Żniwień* — czeski *Srpen* — litewski *Rugpiūtis*
niemiecki *August* — rosyjski *Awgust* — ruski *Serpeń*

31 dni

Gdy z początku sierpnia
Skwar trzyma,
Zwykle bywa długa
I śnieżna zima.

Grzmot, kiedy słońce
W znak Panny wstępuje,
Długie słoty i nieraz
Powódź ominuje.

Gdy Zielna Matka
Deszcz przynosi,
To zwykle do Narodzenia
Matki rosi.

Gdy na Wawrzyńca
Orzechy obrodzą,
To w zimie
Mrozy dogodzą.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Panny dnia 24 sierpnia o g. 2 m. 31.

Długość dnia:
dn. 9 g. 15 m. 7
dn. 19 g. 14 m. 31
dn. 29 g. 13 m. 53

Dnia ubywa:
dn. 9 g. 0 m. 3
dn. 19 g. 0 m. 4
dn. 29 g. 0 m. 4

Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 9 g. 0 m. 50
dn. 19 g. 0 m. 47
dn. 29 g. 0 m. 45

Dnia ubyło:
dn. 9 g. 1 m. 40
dn. 19 g. 2 m. 16
dn. 29 g. 2 m. 54

Gdy na Wawrzyńca
Słota trzyma,
Do Gromnic lekka zima.

Jeśli na Jacka nie pada,
Suchą jesień zapowiada.

Jaka Bartłomionka,
Taka jesionka. [8])

Kiedy Bartłomiej
Pogodę psuje,
Rychłe śniegi gotuje.

Św. Bartłomiej
Gdy jasny, pogodny,
Da piękną jesień
I zbiór win dorodny.

Fazy Księżyca: ☾ dn. 8 g. 10 m. 18, ● dn. 15 g. 4 m. 53, ◑ dn. 21 g. 22 m. 21, ○ dn. 29 g. 23 m. 9.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	W.	Piotra w okowach	Brodzisława	Piotra	19 Makryny	3 55	19 29	19 27	5 18
2	Ś.	*M. B. Anielskiej*	Borzysławy	Gustawa	20 *Eliasza pr.*	3 56	19 27	19 50	6 22
3	C.	Znal. rel. św. Szczep.	Krzywosąda	Augusta	21 Symeona	3 58	19 25	20 11	7 25
4	P.	Dominika w.	Mieroniega	Dominika	22 Marii Magd.	3 59	19 24	20 32	8 21
5	S.	*NMP Śnieżnej*	Stanisławy	Oswalda	23 Teofila	4 1	19 22	20 53	9 33
6	**N.**	**10 po Św.**, *Przem. P.*	Niegosława	Syksta	24 Krystyny	4 2	19 20	21 18	10 38
7	P.	Kajetana W., Piotra m.	Dobiemierza	Donata	25 *Zej. św. Anny*	4 4	19 18	21 45	11 45
8	W.	Emiliana b., Sewera ☾	Niezamysła	Cyriaka	26 Hermolajusa	4 6	19 16	22 19	12 52
9	Ś.	Romana ż. m., Juliana	Miłorada	Rolanda	27 Pantaleona	4 7	19 14	22 59	13 58
10	C.	Wawrzyńca m.	Wierzchosława	Wawrzyńca	28 Prochora	4 9	19 12	23 48	15 1
11	P.	Zuzanny p., Aleks.	Włodziwoja	Hermana	29 Kalinika	4 11	19 10	—	16 0
12	S.	Klary p., Juliana m.	Bądzisława	Klary	30 Siły	4 12	19 8	0 50	16 50
13	**N.**	**11 po Św.**, Hipolita	Wojbora	Kasjana	31 Eudokima	4 14	19 6	2 1	17 33
14	P.	*Wig.*, Euzebiusza	Dobrowoja	Euzebiusza	1 Bci Machab.	4 15	19 4	3 21	18 10
15	**W.**	**Wnieb. NMP** ●	Trzebiemierza	Uśp. Marii	2 Szczepana m.	4 17	19 2	4 43	18 43
16	Ś.	Rocha w., Joachima w.	Domarada	Rocha	3 Izaaka	4 19	19 0	6 7	19 11
17	C.	Jacka w., Pawła m.	Jaczewoja	Bertrama	4 7-miu z Efezu	4 21	18 59	7 30	19 39
18	P.	Heleny ces., Agapita	Tworzysława	Agapeta	5 Eusygniusza	4 22	18 57	8 52	20 7
19	S.	Ludwika b., Juliusza	Bolesława	Sebalda	6 **Przem. P.**	4 24	18 55	10 10	20 36
20	**N.**	**12 po Św.**, Bernarda	Sobiesława	Bernarda	7 Domecjusza	4 25	18 53	11 25	21 9
21	P.	Joanny Franc. wd. ◑	Męcimierza	Adolfa	8 Emiliana	4 27	18 50	12 35	21 46
22	W.	Tym. teusza m., Hipol.	Dalegora	Oswalda	9 Macieja ap.	4 29	18 48	13 39	22 27
23	Ś.	Filipa Ben., Wiktora	Sulirada	Zacheusza	10 Wawrzyńca	4 31	18 46	14 34	23 16
24	C.	Bartłomieja ap., Rom.	Cieszymierza	Bartłomieja	11 Eupla	4 32	18 44	15 22	—
25	P.	Ludwika kr., Grzeg.	Sieciesława	Ludwika	12 Focjusza	4 33	18 42	16 4	0 10
26	S.	*M. B. Częstochowskiej*	Dobroniegi	Zefiryna	13 Maksyma	4 35	18 40	16 38	1 7
27	**N.**	**13 po Św.**, Józefa K.	Przybymierza	Gebharda	14 Micheasza pr.	4 36	18 37	17 7	2 8
28	P.	Augustyna b. dK.	Stronisława	Augustyna	15 **Wnieb. M. B.**	4 38	18 35	17 33	3 10
29	W.	*Ścięcie Jana Chrz.* ☹	Racibora	Ścięcie św. Jana	16 Prz. obr. P. J.	4 40	18 33	17 56	4 14
30	Ś.	Róży Lim., Piotra w.	Częstowoja	Rebeki	17 Mirona	4 42	18 31	18 17	5 17
31	C.	Paulina b., Marka m.	Świętosława	Paulina	18 Flora i Laura	4 43	18 29	18 38	6 21

Miejski Zakład Zastawniczy — Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie ul. Wałowa 9
udziela taniego kredytu pod zastaw złota, srebra i drogich kamieni na dogodne spłaty

Z przeszłości naszych miast.

PUŁTUSK.



Miasto pow. (woj. warszawskie) nad Narwią. Pierwsza historyczna wzmianka, podana w przywileju Konrada ks. mazowieckiego z r. 1227, określa miejscowość jako „castrum cum castellatura". Zamek, będący zarazem pałacem biskupów polskich, wzniósł biskup płocki Florian Laskary w r. 1319 (zamek ten zwłaszcza w XVI—XVIII w. ulegał znacznej przebudowie). W r. 1324 za napadu Litwinów miasto zostało zniszczone. Przy następnym napadzie na Mazowsze w r. 1337 Litwini powracający z łupem zostali tu podczas przeprawy przez Narew rozbici przez szlachtę polską. Biskup Klemens Pierzchała odbudowawszy miasto w r. 1339 nadał prawo chełmińskie. W r. 1368 za nowego napadu litewskiego miasto niewarowne zostało spalone, a zamek zniszczony. Pod zarządem zamieszkujących tu biskupów płockich miasto przychodziło do rozkwitu i dobrobytu. Pierwotny ratusz wzniesiony został w r. 1405, kościół kolegialny w r. 1449, mury miejskie z basztami powstały w pierwszej połowie XVI w. Według spisu z r. 1650 było tu 491 domów opłacających miejski podatek. Kilkakrotne zarazy, najazd szwedzki, częste pożary (m. in. największy 12 VIII 1633, który zniszczył całe miasto, nadto większe w r. 1646, 1782 i 19 IV 1809) i wylewy spowodowały upadek miasta. W r. 1703 dn. 11 V Karol XII rozbił tu stojące pod miastem wojsko saskie. W r. 1806 26 XII napoleoński marszałek Lannes pobił tu Rosjan. Szkoły w Pułtusku za staraniem miejscowych biskupów rozkwitły u schyłku średniowiecza, już w r. 1440 wykładali tu uczeni krakowscy (m. in. z końcem XV w. głośny humanista krakowski Jan Głogowczyk), a gdy w r. 1564 z powodu gwałtownie grasującej zarazy profesorowie krakowscy opuścili miasto, biskup Jędrzej Noskowski sprowadził tu w r. 1565 oo. jezuitów dla kierowania szkołami. Wzniesione przez nich kolegium z kościołem (otwarcie kolegium i szkoły nastąpiło 1 I 1566) było pierwszą fundacją tego zakonu w Polsce, a stanęło na takim poziomie, iż gromadziło liczną młodzież z odległych stron kraju (m. in. w r. 1646 było ponad 900 uczniów). Po zniesieniu zakonu w r. 1773 zarząd szkoły objęli oo. benedyktyni z Płocka. Kościół murowany wybudowany został w r. 1449 i tegoż roku (30 IV) wyniesiony na stopień kolegiaty. Już w r. 1533 założył tu drukarnię Jan z Sącza.

Na zdjęciu widok ogólny miasta, według drzeworytu W. C. z r. 1867.

Kalendarzyk historyczny na sierpień:

1. 1520. Urodziny Zygm. Augusta w Krakowie.
2. 1650. Chmielnicki poddaje się Turcji.
3. 1598. Zygmunt III Waza, król polski i szwedzki, rusza z Gdańska do Szwecji, celem bronienia tam swego tronu.
4. 1306. Zamordowanie króla Wacława III.
5. 1461. Urodziny Aleksandra Jagiellończyka.
5. 1506. Zwycięstwo Glińskiego pod Kleckiem nad Tatarami.
6. 1409. Zakon wypowiada wojnę Polsce.
7. 1702. Szwedzi zajmują Kraków.
9. 1637. Zaślubiny Władysława IV z Cecylią Renatą, siostrą ces. Ferdynanda III.
10. 1109. Bolesław Krzywousty zwycięża pod Nakłem Pomorzan.
11. 1831. Henryk Dembiński wodzem powstania.
12. 1654. Hetman litewski Radziwiłł stawia opór najeźdźcy moskiewskiemu w bitwie pod Szkłowem.
14. 1018. Bolesław Chrobry zajął Kijów.
14. 1385. T. zw. unia krewska Litwy z Polską (układ panów polskich z Jagiełłą).
15. 1649. Tatarzy i Kozacy otaczają Jana Kazimierza pod Zborowem.
17. 1629. Urodziny Jana Sobieskiego w Olesku.
18. 1655. Poddanie Litwy Szwedom w Kiejdanach przez Radziwiłłów.
19. 1587. Prymas Karnkowski ogłasza Zygmunta III Wazę królem polskim.
20. 1012. Bolesław Chrobry zdobył Lubusz.
20. 1086. Urodziny Bolesława Krzywoustego.
21. 1471. Koronacja Władysława Jagiellończyka na króla czeskiego w Pradze.
22. 1674. Zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Lwowem nad Turkami i Tatarami.
24. 1109. Cesarz Henryk V obległ Głogów.
24. 1581. Przybycie Polaków pod Psków.
26 1672. Bulla pap. Klemensa X grożąca ekskomunika za zabieranie ksiąg i rękopisów z B. Jag. i zezwalanie na to.
27. 1492. Jan Olbracht wybrany królem polskim.
27 1533. Urodziny Stefana Batorego na zamku w Somlyo w Siedmiogrodzie.
28. 1610. Żółkiewski zawiera układ z Moskwą w sprawie powołania królewicza Władysława na tron carski.
29. 1535. Zdobycie Staroduba przez hetmana Jana Tarnowskiego w wojnie z Moskwą.
30. 1579. Batory zdobywa Połock na Moskalach.
30. 1657. Szwedzi opuszczają Wawel i Kraków.

Oszczędności do wysokości Zł. 2.500·— złożone na książeczkach **Komunalnej Kasy Oszczędności m. Lwowa** UL. WAŁOWA 7 i 9 oraz w jej Oddziałach wolne są od wszelkich zajęć i egzekucyj.

WRZESIEŃ 1939

białoruski *Weraseń* — czeski *Září* — litew. *Rugsejis*
niem. *September* — ros. *Sientiabr* — ruski *Wereseń*

30 dni

Gdy wrzesień
Z pogodą zaczyna,
Zwykle przez miesiąc
Pogoda trzyma.

Gdy wrzesień
Bez deszczów będzie,
W zimie wiatrów
Pełno wszędzie.

Na św. Idziego
Gdy się wypogodzi,
Cztery tygodnie potem
Pogoda dogodzi.

Gdy św. Idzi
Burzliwie się póda,
Przez cały wrzesień
Niestała pogoda.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Wagi dnia 23 września o g. 23 m. 50.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 8 g. 13 m. 13	dn. 8 g. 0 m. 44
dn. 18 g. 12 m. 34	dn. 18 g. 0 m. 43
dn. 28 g. 11 m. 52	dn. 28 g. 0 m. 43
Dnia ubywa:	**Dnia ubyło:**
dn. 8 g. 0 m. 4	dn. 8 g. 3 m. 34
dn. 18 g. 0 m. 4	dn. 18 g. 4 m. 13
dn 28 g. 0 m. 4	dn. 28 g. 4 m. 55

Na Marii cnej Narodzenie
Nie za prędkie,
Nie za późne sienie. [10])

Do Michała
Przymrozków ile,
I w maju tyle.

Gdy wietrzno na Michała,
Będzie mroźna zima cała.

Gdy na Michała
Obrodzą żołędzie,
Dużo śniegu
W zimie będzie.

Jeśli jasny Maurycy,
To rad w zimie
Wiater ryczy.

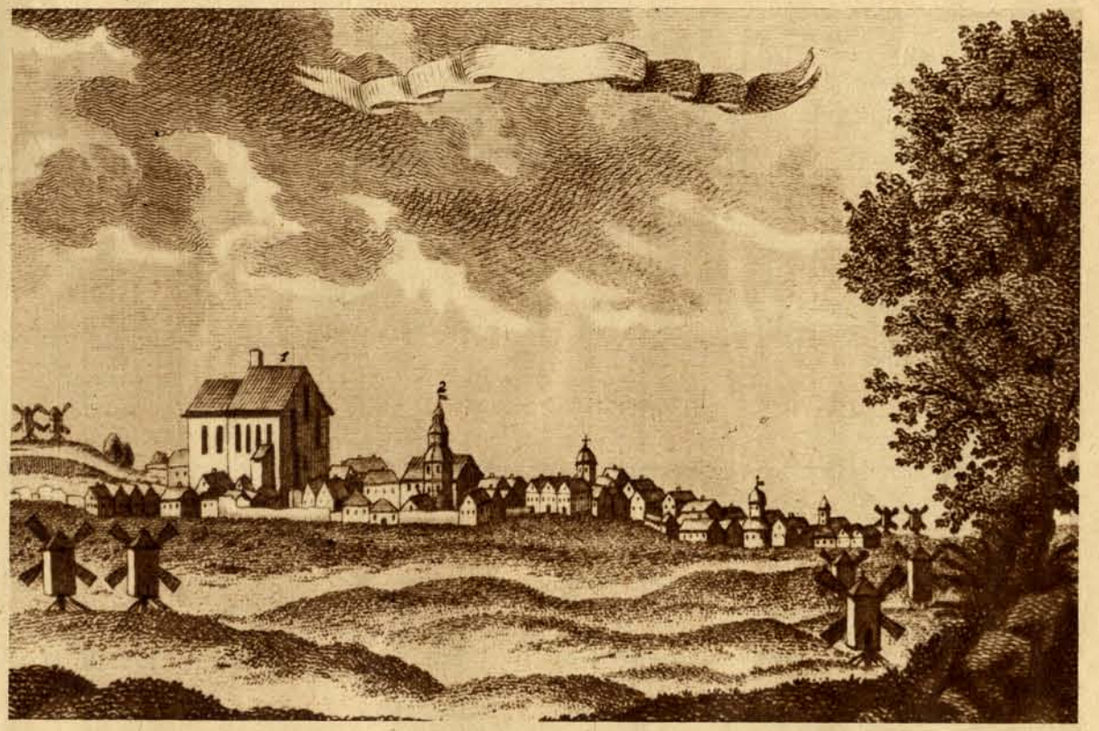
Fazy Księżyca: ☾ dn. 6 g. 21 m. 24, ● dn. 13 g. 12 m. 22, ◑ dn. 20 g 11 m. 34, ☽ dn. 28 g. 15 m. 27.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	P.	Bronisławy p., Idziego	Bronisławy	Idziego	19 Andrzeja	4 45	18 26	19 0	7 25
2	S.	Stefana kr., Filipa m.	Witomysła	Absolona	20 Samuela	4 46	18 24	19 23	8 30
3	**N.**	**14 po Św.,** Szymona	Mojmierza	Manswета	21 Tadeusza	4 48	18 21	19 50	9 36
4	P.	Rozalii p., Róży W. p.	Rościgniewa	Rozalii	22 Agatonika	4 50	18 19	20 20	10 41
5	W.	Wawrzyńca Just. patr.	Stronisławy	Herkulana	23 Łupa m.	4 52	18 16	20 56	11 46
6	Ś.	Zachariasza pror. ☾	Uniewita	Magnusa	24 Eutychiusza	4 54	18 14	21 42	12 49
7	C.	Melchiora Grodz.	Domasławy	Reginy	25 Bartłomieja	4 55	18 12	22 36	13 48
8	P.	*Narodzenie NMP.*	Radosławy	Narodz. M. P.	26 Adriana	4 57	18 10	23 41	14 40
9	S.	Jacka i Aleks. mm.	Sobiesąda	Gorgoniusza	27 Pimena	4 58	18 7	—	15 25
10	**N.**	**15 po Św.,** Mikołaja	Mścibora	Jodoka	28 Mojżesza	5 0	18 5	0 54	16 3
11	P.	Prota i Jacka mm.	Naczęsława	Prota	29 **Ścięc. św. J.**	5 2	18 3	2 13	16 38
12	W.	*Najśw. Imienia Marii*	Radzimierza	Cyrusa i Amad.	30 Aleksandra	5 4	18 1	3 35	17 8
13	Ś.	Filipa m., Juliana m. ●	Morzysława	Materny	31 *Przen. Dziew.*	5 5	17 58	4 59	17 37
14	C.	*Podw. św. Krzyża*	Siemomysła	Podw. Krzyża	1 Marty	5 6	17 56	6 21	18 5
15	P.	*M. B. Bol.,* Nikodema	Budzigniewa	Nikodema	2 Mamanta	5 8	17 54	7 44	18 35
16	S.	Kornela p., Łucji m.	Sędzisława	Eufemii	3 Antymiusza	5 10	17 51	9 2	19 7
17	**N.**	**16 po Św.,** St. św. Fr.	Drogosława	Lamberta	4 Mojżesza	5 12	17 49	10 16	19 43
18	P.	Józefa w., Ireny p.	Dobrowita	Tytusa	5 Zachariasza	5 13	17 47	11 25	20 24
19	W.	Januarego b. m., Konst.	Więcemierza	Sydonii	6 *Cud. Arch. M.*	5 15	17 45	12 26	21 11
20	Ś.	*Suchedni,* Eustach. ◑	Miłowuja	Faustyna	7 Sozonta	5 16	17 42	13 18	22 4
21	C.	Mateusza ap. ew.	Bożeciecha	Mateusza	8 **Nar. P. B.**	5 18	17 40	14 1	23 1
22	P.	*Suchedni,* Tomasza b.	Prosimierza	Maurycego	9 Joachima	5 20	17 37	14 39	—
23	S.	*Suchedni,* Tekli p. m.	Boguchwały	Tekli	10 Minodory	5 22	17 34	15 9	0 1
24	**N.**	**17 po Św.,** NMP w. n.	Uniegosta	Gerarda	11 Teodory	5 24	17 32	15 36	1 2
25	P.	Kleofasa m., Pawła m.	Włodzisława	Kleofasa	12 Autonoma	5 25	17 30	16 0	2 5
26	W.	Cypriana m., Justyny	Łękomierza	Cypriana	13 Korneliusza	5 27	17 27	16 22	3 8
27	Ś.	Kosmy i Damiana mm.	Przedbora	Adolfa	14 **Pod. Św. K.**	5 28	17 25	16 44	4 12
28	C.	Wacława kr., Marka ☽	Więceslawa	Wacława	15 Nikity	5 30	17 22	17 5	5 16
29	P.	*Michała archanioła*	Dadźboga	Michała arch.	16 Eufemii	5 32	17 20	17 29	6 21
30	S.	Hieronima dK.	Imisława	Hieronima	17 Zofii	5 34	17 18	17 55	7 26

Nie ci, którzy dużo zarabiają, — ale ci, którzy oszczędzają stają się bogatymi.
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

ŚMIGIEL.



Miasto w woj. poznańskim. Osada istniała w czasach przedchrześcijańskich, o czym świadczą liczne miejscowe wykopaliska. Nazwa Śmigiel występuje w zapiskach z XIV w. Prawo miejskie było nadane w r. 1458 r. Pierwotny kościół par. drewniany istniał przed połową XV w., około tego czasu bowiem biskup poznański Andrzej z Bnina wzniósł w jego miejsce nowy murowany (kościół ten, zniszczony ogniem w r. 1582, odbudowany r. 1601, ponownie ucierpiał od pożarów w r. 1807 i 1814). Pod koniec XVI w. miasto stało się ośrodkiem wielkopolskiego socynianizmu, powstał zbór i szkoły socyniańskie, gromadzące znaczne ilości uczniów (zamknięte w r. 1637). W r. 1610 odbył się tu synod dysydentów wielkopolskich. W pocz. XVIII w. ludność miasta znacznie ucierpiała od morowego powietrza (grasowało tu od lipca 1709 do końca sierpnia 1710, zmarło ok. 2 000 ludzi).

Widok ogólny, według lipskiego miedziorytu z końca XVIII w. Widoczny m. in. 1) kościół par. rz.-kat., 2) ratusz.

Kalendarzyk historyczny na wrzesień:

1. 1435. Bitwa nad Świętą pod Wiłkomierzem z Krzyżakami, zwycięska dla Polaków i Litwinów.
2. 1352. Konfederacja Maćka Borkowica.
5. 1523. Najsurowszy edykt Zygmunta I Starego, grożący śmiercią innowiercom.
6. 1580. Stefan Batory zdobył Wielkie Łuki.
8. 1487. Pobicie Turków przez Olbrachta pod Kopystrzyniem na Podolu.
8. 1655. Zajęcie Warszawy przez Szwedów.
9. 1698. Hetman Feliks Potocki bije Tatarów pod Podhajcami.
10. 1770. Pułaski zajmuje Częstochowę.
11. 1382. Zgon Ludwika Węgierskiego.
12. 1683. Odsiecz Wiednia.
13. 1769. Klęska Pułaskich od wojsk ros. pod Orzechowem i Włodawą; pod Włodawą ginie Franciszek Pułaski.
14. 1812. Zajęcie Moskwy przez Napoleona.
15. 1697. Koronacja Augusta II w Krakowie.
16. 1668. Jan Kazimierz po złożeniu korony żegna się z narodem.
17. 1374. Pakt koszycki przyznaje tron córkom Ludwika Węgierskiego.
18. 1621. Elektor brandenburski Jerzy Wilhelm składa Zygmuntowi III Wazie hołd z lenna pruskiego w Warszawie.
19. 1657. Utrata przez Polskę lenna pruskiego traktatem welawskim.
23. 1492. Koronacja Jana Olbrachta w Krakowie.
27. 1331. Władysław Łokietek zwycięża Krzyżaków pod Płowcami.
27. 1605. Zwycięstwo pod Kircholmem.
28. 1618. Żółkiewski bije Turków pod Orynin koło Kamieńca.
29. 1669. Koronacja Michała Korybuta Wiśniowieckiego w Krakowie.
30. 1773. Sejm porozbiorowy ratyfikuje uchwały delegacji w sprawie rozbioru Polski.
30. 1854. Zgon gen. Chłopickiego w Krakowie.

Tylko oszczędny Naród staje się potężnym! — Oszczędzajmy wszyscy tylko
w Komunalnej Kasie Oszczędności M. Lwowa
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

PAŹDZIERNIK 1939

białor. *Kastryczнik* — czes. *Říjen* — lit. *Spaliu*
niem. *Oktober* — ros. *Oktiabr* — rus. *Żowteń*

31 dni

Gdy już październik
Ze śniegiem przybieży,
Na wiosnę długo
Śnieg na polach leży.

Gdy październik
Ciepło chadza,
W lutym mrozy
Naprowadza.

Gdy październik
Mokro trzyma,
Zwykle potem ostra zima.

Gerard czasem
Wróży na to,
Że z nim przyjdzie
Drugie lato.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Niedźwiadka dnia 24 października o g. 8 m. 46.

Długość dnia:
dn. 8 g. 11 m. 13
dn. 18 g. 10 m. 33
dn. 28 g. 9 m. 55

Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 8 g. 0 m. 43
dn. 18 g. 0 m. 43
dn. 28 g. 0 m. 44

Dnia ubywa:
dn. 8 g. 0 m. 4
dn. 18 g. 0 m. 4
dn. 28 g. 0 m. 4

Dnia ubyło:
dn. 8 g. 5 m. 34
dn. 18 g. 6 m. 14
dn. 28 g. 6 m. 52

Św. Urszula przychodzi,
Ptaki do cieplic wywodzi.

Na św. Teresę
Odziej się w bekiesę. [11])

Zwykle około
Dnia św. Jadwigi,
To babie latko
Leci na wyścigi. [8])

Kiepski rok zapowiada,
Gdy na Szymona nie pada.

Na Szymona i Judy
Gdy deszczu nie ma,
To nieraz do Cecylii
Bez deszczu wytrzyma.

Fazy Księżyca: ☾ dn. 6 g. 6 m. 27, ● dn. 12 g. 21 m. 30, ◑ dn. 20 g. 4 m. 24, ○ dn. 28 g. 7 m. 42.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	N.	**18 po Św.,** *NMP R.*	Cieszysława	Benigna	18 Eumeniusza	5 35	17 15	18 23	8 33
2	P.	Aniołów Stróżów	Stanimierza	Leodegera	19 Trofima	5 37	17 13	18 59	9 38
3	W.	Teresy od Dz. Jezus	Sierosława	Kandyda	20 Eustachego	5 38	17 11	19 40	10 41
4	Ś.	Franciszka z Assyżu	Nieznawuja	Franc. Ser.	21 Konrada	5 40	17 9	20 31	11 41
5	C.	Apolinarego b. w.	Częstogniewa	Fidesa	22 Foki	5 42	17 6	21 30	12 34
6	P.	Brunona w., Rom. ☾	Bronisława	Fryderyki	23 P. Św. J. Ch.	5 44	17 4	22 37	13 20
7	S.	Marka p., Marcela m.	Rościsławy	Amalii	24 Tekli	5 45	17 2	23 51	14 0
8	N.	**19 po Św.,** Piotra m.	Wojsławy	Pelagii	25 Eufrozyny	5 47	17 0	—	14 35
9	P.	Dionizego b. m.. Ludw.	Przedpełka	Dionizjusza	26 Jana B.	5 49	16 58	1 9	15 6
10	W.	*Dziek. za zwyc. chocim.*	Lutomierza	Germana	27 Kalistratesa	5 50	16 55	2 30	15 34
11	Ś.	*Macierzyństwa NMP*	Dobromiły	Burkarda	28 Charytona	5 52	16 53	3 51	16 2
12	C.	Serafina w., Cypr. ●	Grzymisława	Maksymiliana	29 Cyriaka	5 54	16 50	5 13	16 31
13	P.	Edwarda kr., Teofila	Siemisława	Edwarda	30 Grzegorza	5 56	16 48	6 34	17 1
14	S.	Kaliksta I p. m.	Dzierżymierza	Kaliksta	1 *Pokr. NMP*	5 58	16 46	7 51	17 37
15	N.	**20 po Św.,** Teresy p.	Gościsławy	Jadwigi	2 Cypriana	5 59	16 44	9 5	18 16
16	P.	Jadwigi ks., Gerarda	Radzisława	Gawła	3 Dionizego	6 1	16 42	10 10	19 2
17	W.	Małgorzaty Alac.	Sulisławy	Florentyny	4 Eroteusza	6 2	16 40	11 8	19 54
18	Ś.	Łukasza ew.	Bratumiła	Łukasza ew.	5 Charytyny	6 4	16 37	11 56	20 50
19	C.	Piotra w., Pelagii p. m.	Siemowita	Ferdynanda	6 Tomasza	6 6	16 35	12 37	21 50
20	P.	Jana Kant., Ireny ◑	Budzisławy	Wendelina	7 Sergiusza	6 8	16 33	13 10	22 52
21	S.	Urszuli p. m.	Wszebory	Urszuli	8 Pelagii	6 10	16 31	13 39	23 55
22	N.	**21 po Św.,** Korduli	Przybysławy	Korduli	9 Jakuba	6 11	16 29	14 3	—
23	P.	Seweryna b., Ignac.	Włościsława	Seweryna	10 Eulampiusza	6 13	16 27	14 27	0 57
24	W.	Rafała arch., Feliksa b.	Boleczesta	Salomona	11 Filipa	6 15	16 25	14 48	2 1
25	Ś.	Kryspina m., Prota k.	Sambora	Wilhelminy	12 Taracha	6 17	16 23	15 9	3 4
26	C.	Ewarysta p. m., Luc.	Lutosława	Ewarysta	13 Karpa	6 19	16 21	15 32	4 9
27	P.	Sabiny m., Wincentego	Siestrzemiła	Sabiny	14 Nazareusza	6 20	16 19	15 57	5 15
28	S.	Szymona i Tad. ○	Wszeciecha	Szymona i Judy	15 Eutymiusza	6 22	16 17	16 26	6 23
29	N.	**22 po Św.,** *Chr. Kr.*	Lubogosta	Narcyza	16 Longina	6 24	16 15	16 59	7 29
30	P.	Marcelego żoln. m.	Sądosława	Klaudiusza	17 Ozjasza	6 26	16 13	17 39	8 34
31	W.	*Wig.*, Urbana m.	Godzimierza	**Pam. Reform.**	18 Łukasza ew.	6 27	16 11	18 27	9 56

Wydawaj mniej niż zarabiasz! KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9.
ODDZIAŁY: Gródecka 60 — Żółkiewska 75 — Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

ŚWIECIE.



Miasto pow. w woj. pomorskim, nad Wisłą, przy ujściu rz. Czarnej Wody. Jedno z najstarszych miast w tych okolicach. Osada notowana jest w zapiskach pod rokiem 1198, pod nazwą Zwece. Nazwy późniejsze: w r. 1224 — Swece, 1267 — Zvece, Sueche, Swetz, Sweze. Pierwotna warownia książęca drewniana powstała przypuszczalnie w XII w.: pod koniec tegoż wieku zbudowano w niej kościółek (poświęcony 11 XI 1198), który istniał jeszcze w XV w. (prawdopodobnie w miejscu późniejszego kościoła pobernardyńskiego). Zamek ten za Świątopełka ks. pomorskiego przeniesiony został w r. 1243 lub 1245 w inne miejsce (od nazwiska księcia miała się uformować nazwa miejscowości: Swiec). W r. 1309 (20 IX) Krzyżacy po dwumiesięcznym oblężeniu zajęli i zniszczyli zamek, a ok. r. 1340 wznieśli nowy murowany. Przywilej miasta na prawie chełmińskim pochodzi z daty 25 VII 1338. W latach 1338—1375 nastąpiło przeniesienie miasta w dół rzeki (podobno skutkiem zniszczenia go pożarem), wtedy też powstały mury obronne. W r. 1430 pożar zniszczył miasto. W r. 1454, po wcieleniu Prus do Polski, Polacy zajęli miasto i zamek, po wybuchu wojny 13-letniej w r. 1455 (10 VII) Krzyżacy spalili miasto, a w r. 1460 (11 XI, przez zdradę) i w r. 1461 przelotnie zajmowali zamek. Wielkie powodzie niszczyły miasto w latach 1379, 1445, 1540, 1674, 1745 (28 III), 1816 (2 II), 1855 (łodzie rybackie mogły przepływać przez dosyć wysoko położony rynek) i 1888. W r. 1588 grasowało tu morowe powietrze, które ponownie nawiedziło miasto podczas wojny północnej. Za Jana Kazimierza szwedzki generał Horn zajął i podpalił zamek i miasto i odtąd zaczęło się ono chylić do upadku. W r. 1709 (22 X) bawił tu August II z Piotrem W. Za czasów napoleońskich w r. 1806 (14 XI) odbyła się tu potyczka Francuzów z Prusakami, w r. 1807 Polacy pod Dąbrowskim zajęli miasto.

Na zdjęciu widok ogólny miasta, berlińska litografia według rysunku R. Wegnera z ok. 1870 r.

Kalendarzyk historyczny na październik:

1. 1626. Bitwa ze Szwedami pod Gniewem.
1—14. 1676. Obrona żórawińska króla Jana III Sobieskiego.
3. 1501. Unia piotrkowska Polski z Litwą.
4. (15) 1582. Stefan Batory wprowadza kalendarz gregoriański.
5. 1356. Ustanowienie najwyższego sądu prawa niemieckiego na zamku krakowskim przez Kazimierza W.
7. 1620. Śmierć Żółkiewskiego pod Cecorą.
8. 1610. Żółkiewski wkracza ze swymi wojskami na Kreml.
10. 1794. Bitwa pod Maciejowicami.
11. 1779. Głośny konfederat barski Kazimierz Pułaski umiera ranny w bitwie pod Sawannah w Ameryce Pn.
13. 1282. Leszek Czarny bije Litwinów i Jadźwingów. (Jadźwingowie wyginęli wtedy doszczętnie.)
13. 1384. Przybycie Jadwigi do Krakowa.
15. 1384. Koronacja Jadwigi w Krakowie.
15. 1817. Zgon Tadeusza Kościuszki w Solurze.
16. 1848. Gen. Józef Bem powołany na wodza powstania we Wiedniu.
17. 1849. Zgon Fryderyka Szopena w Paryżu.
18. 1529. Wyniesienie królewicza Zygmunta Augusta na tron wielkoksiążęcy litewski.
19. 1466. Pokój toruński z Krzyżakami.
20. 1506. Zygmunt I Stary wybrany wielkim księciem Litwy.
22. 1770. Konfederaci ogłaszają bezkrólewie.
23. 1677. Urodziny Stanisława Leszczyńskiego.
24. 1795. Traktat rozbioru Polski, zawarty między Rosją a Prusami.
26. 1497. Klęska Olbrachta z powodu zdrady Wołochów pod Łukawicą.
28. 1423. Statut warcki uchwalony za Jagiełły na zjeździe panów świeckich i duchownych w Warce.
29. 1611. Wjazd triumfalny Żółkiewskiego do Warszawy na zamek z carami Szujskimi jako jeńcami.
30. 1610. Żółkiewski opuszcza Moskwę.
31. 1424. Urodziny Władysława Warneńczyka.

Nie bierz na kredyt — bez czego obejść się możesz! Komunalna Kasa Oszczędności m. Lwowa
ULICA WAŁOWA 7 i 9.
ODDZIAŁY: Gródecka 60 — Żółkiewska 75 — Łyczakowska 55.

LISTOPAD 1939

białor. *Listapad* — czes. *Listovad* — lit. *Lapkritys*
niem. *November* — ros. *Nojabr* — ruski *Łystopad*

30 dni

Gdy w listopadzie liść
Na szczytach
Drzew trzyma,
To w maju
Na nowe liście
Spadnie jeszcze zima.

Grzmot od północy
Gdy chodzi po grudzie,
Znaczy, że zdrowe
Zboża, konie, ludzie. [12])

Grzmot listopada
Dużo zboża zapowiada.

Po WW. Świętych
Gdy się deszcz rozpada,
Może słota potrzymać
Do końca listopada.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Strzelca dnia 23 listopada o g. 5 m. 59.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 7 g. 9 m. 17	dn. 7 g. 0 m. 46
dn. 17 g. 8 m. 45	dn. 17 g. 0 m. 47
dn. 27 g. 8 m. 16	dn. 27 g. 0 m. 50

Dnia ubywa:	Dnia ubyło:
dn. 7 g. 0 m. 4	dn. 7 g. 7 m. 30
dn. 17 g. 0 m. 3	dn. 17 g. 8 m. 2
dn. 27 g. 0 m. 3	dn. 27 g. 8 m. 31

Jeśli na Marcina sucho,
To Gody z pluchą.

Jeśli zima
Swą drogę zaczyna,
To czyni to
W dzień św Marcina.

Jak się Katarzyna głosi,
Tak się Nowy Rok nosi.

Św. Katarzyna pokazuje,
Jaką pogodę
Na styczeń zgotuje.

Gdy św. Andrzej
Ze śniegiem przybieży,
Sto dni śnieg
Na polu leży. [13])

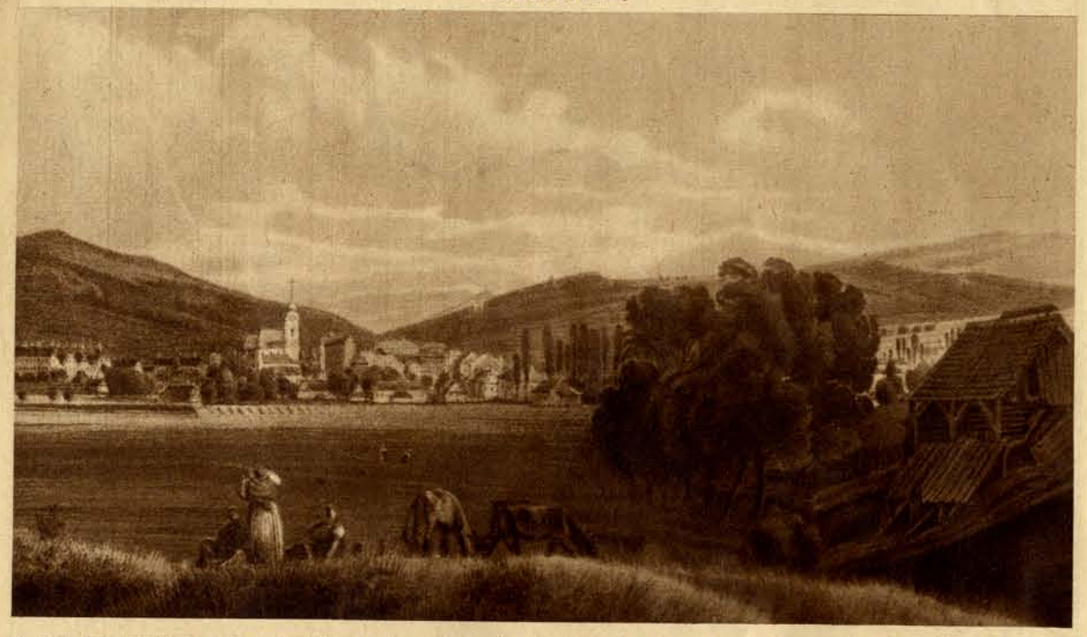
Fazy Księżyca: ☾ dn. 4 g. 14 m. 12, ● dn. 11 g. 8 m. 54, ◑ dn. 19 g. 0 m. 21, ☽ dn. 26 g. 21 m. 54.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	Ś.	**Wszyst. Świętych**	Warcisława	Wiktoryna	19 Joela pr.	6 30	16 9	19 24	10 31
2	C.	*Dzień Zaduszny*	Stojmierza	Henryka	20 Artemiusza	6 32	16 7	20 29	11 19
3	P.	Huberta b., Hilarego	Chwalisława	Bogumiła	21 Hilariona	6 34	16 5	21 39	12 0
4	S.	Karola Borom. b. ☾	Mściwoja	Emeryka	22 Awercjusza	6 35	16 4	22 54	12 37
5	**N.**	**23 po Św.,** Zachar.	Dalemierza	Blandyny	23 Jakuba ap.	6 37	16 2	—	13 8
6	P.	Feliksa m., Leonarda	Trzebowita	Ziemowita	24 Arety	6 39	16 0	0 11	13 35
7	W.	Antoniego m.	Przemiła	Malachiasza	25 Marcjana	6 41	15 58	1 29	14 2
8	Ś.	Sewera m., Wiktoryna	Sędziwoja	Sewera	26 **Ś. Dymitra**	6 43	15 56	2 48	14 30
9	C.	Aleks. m., Ursyna w.	Bogudara	Teodora	27 Nestora	6 44	15 55	4 8	14 59
10	P.	Andrzeja z Aw., Leona	Ludomierza	Probusa	28 Terencjusza	6 46	15 53	5 26	15 31
11	S.	Marcina b. w. ●	Spycisława	Marcina	29 Anastazji	6 47	15 52	6 40	16 8
12	**N.**	**24 po Św.,** 5 pust.	Czcibora	Jonasza	30 Zenobiusza	6 49	15 50	7 51	16 51
13	P.	Stanisława Kostki	Stanisława	Brykcjusza	31 Stachiusza	6 51	15 48	8 54	17 40
14	W.	Jozafata b. m.	Wszerada	Lewina	1 Kosmy i Dam.	6 53	15 47	9 47	18 35
15	Ś.	Gertrudy p., Feliksa	Przybygniewa	Leopolda	2 Akindyna	6 55	15 45	10 33	19 35
16	C.	*M. B. Ostrobramskiej*	Nadamierza	Otmara	3 Akepsymy	6 56	15 44	11 9	20 38
17	P.	Salomei p., Grzegorza	Sulibora	Hugona	4 Joannicjusza	6 58	15 43	11 40	21 41
18	S.	Romana m., Tomasza	Cieszymysła	Gelazego	5 Halaktiona	7 0	15 42	12 6	22 44
19	**N.**	**25 po Św.,** Elżb. ◑	Mieroniegi	Elżbiety	6 Pawła w.	7 1	15 40	12 30	23 47
20	P.	Feliksa Wal., Grzeg.	Sędzimierza	Edmunda	7 Łazarza	7 3	15 38	12 52	—
21	W.	*Ofiarowanie NMP*	Twardosława	Ofiarow. M. P.	8 **Sob. Mich.**	7 5	15 37	13 13	0 50
22	Ś.	Cecylii p. m., Marka	Wszemiły	Cecylii	9 Onisyfora	7 7	15 36	13 35	1 54
23	C.	Klemensa I p. m.	Przedwoja	Klemensa	10 Erasta	7 8	15 35	13 59	3 0
24	P.	Jana od Krzyża, Flory	Pęcisława	Emilii	11 Minasa	7 10	15 34	14 26	4 6
25	S.	Katarzyny p. m.	Tęgomierza	Katarzyny	12 **Św. Jozafata**	7 12	15 33	14 57	5 13
26	**N.**	**26 po Św.,** Sylw. ☽	Dobiemiesta	Konrada	13 Jana Złot.	7 13	15 32	15 34	6 21
27	P.	Waleriana b., Jakuba	Stojgniewa	Walerego	14 Filipa ap.	7 15	15 31	16 20	7 25
28	W.	Urbana b., Szczep. m.	Gościrada	Rufina	15 Huria	7 16	15 30	17 15	8 25
29	Ś.	Błażeja m., Saturn.	Bolemysła	Waltera	16 Mateusza	7 18	15 29	18 19	9 17
30	C.	Andrzeja, ap., Justyny	Zbysławy	Andrzeja	17 Grzegorza	7 20	15 29	19 29	10 2

Niemcy oszczędzają więcej aniżeli my — starajmy się im dorównać!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

WADOWICE.



W woj. krakowskim, nad rzeką Skawą. Początek osady nie znany, nazwa wymieniona jest po raz pierwszy w dokumencie z daty 24 II 1327, w którym Jan ks. oświęcimski uznaje się wasalem króla Jana czeskiego. Kościół parafialny istniał już w pierwszej poł. XIV w. (fragmenty prezbiterium zachowały się w dzisiejszym kościele). Lokację na prawie niemieckim otrzymały Wadowice w r. 1430 od księcia oświęcimskiego Kazimierza I, w miejsce wcześniejszego przywileju, a gdy wówczas miasto spaliło się zupełnie, Kazimierz podniósł je różnymi nadaniami. Przywileje te odnowione zostały przez Jana IV zatorskiego w r. 1496. W r. 1513 księstwo Zatorskie i wraz z nim Wadowice wcielone zostały do Polski przez króla Zygmunta I. Opieka królów nad miastem zaznaczała się w różnych przywilejach nadawanych przez Zygmunta I, Batorego i Zygmunta III, jednakże położenia miasta na uboczu od głównych szlaków handlowych nie sprzyjało jego rozwojowi. Za zajazdu Szwedów, którzy zagarnęli całe podgórze karpackie, Wadowice prawdopodobnie nie zostały przez nich zajęte (nie ma o tym wzmianki w księgach miejskich), jednakże ówczesna zaraza poczyniła spustoszenia wśród tutejszej ludności. Lustracja po wojnie szwedzkiej w r. 1660 wykazała tu 75 domów, tj. prawdopodobnie 600 mieszkańców. Do końca XVIII w. miasto miało domy wyłącznie drewniane, stąd często cierpiało od ognia. Oprócz wspomnianego wyżej pożaru w XV w. wielkie pożary były w r. 1602, 1726 i 1734 (wtedy spalił się także kościół). W księgach miejskich są zapiski, że miasto ucierpiało za konfederacji barskiej, skutkiem pociągania go do znacznych świadczeń. Po pierwszym rozbiorze Wadowice przeszły pod rządy Austrii. W r. 1802 nabyły prawa wolnego miasta.

Na zdjęciu widok ogólny, według chromolitografii Rudolfa Alta z poł. XIX w. (zbiory Muz. Tatrz. w Zakopanem).

Kalendarzyk historyczny na listopad:

1. 1526. Urodziny Katarzyny Jag., córki Zygmunta I i Bony, późniejszej królowej szwedzkiej, matki Zygmunta III.
3. 1771. Zamach konfederatów barskich na króla Stanisława Augusta.
4. 1705. Koronacja Stanisława Leszczyńskiego.
5. 1370. Śmierć Kazimierza W. w Krakowie.
6. 1661. Czarniecki zwycięża wodza moskiewskiego Chowańskiego pod Głębokiem.
7. 1733. Konfederacja wołyńska przy królu Stanisławie Leszczyńskim.
8. 1632. Elekcja Władysława IV.
10. 1444. Bitwa pod Warną z Turkami i śmierć króla Polski i Węgier Władysława.
11. 1673. Świetne zwycięstwo hetmana Jana Sobieskiego pod Chocimem.
12. 1335. Kazimierz W. zrzeka się Śląska w Wyszehradzie na rzecz Czechów.
13. 1632. Nominacja Władysława IV na króla.
15. 1583. Uderzenie Maksymiliana na Kraków.
16. 1611. Elektor brandenburski Jan Zygmunt jako książę pruski składa hołd Zygmuntowi III Wazie w Warszawie.
17. 1370. Koronacja Ludwika Węgierskiego.
18. 1705. Traktat warszawski Leszczyńskiego z królem szwedzkim Karolem XII.
19. 1370. Pogrzeb Kazimierza W. w Krakowie.
20. 1648. Prymas w Warszawie ogłasza Jana Kazimierza królem polskim.
22. 1348. Podpisanie pokoju między Polską a Czechami w Namysłowie (Śląsk).
23. 1501. Przywilej mielnicki pozbawiający Jagiellonów dziedzictwa na Litwie.
25. 1795. Abdykacja Stanisława Augusta.
26. 1855. Zgon Mickiewicza w Konstantynopolu.
27/28. 1627. Zwycięstwo morskie Polski nad Szwedami pod Gdańskiem i u Helu.
28. 1058. Zgon Kazimierza Odnowiciela.
29. 1427. Urodziny Kazimierza Jagiellończyka.
30. 1808. Słynna szarża pod Sommo-Sierrą.

Praca i oszczędność to siła i bogactwo narodu!
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. LWOWA
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

GRUDZIEŃ 1939

bialor. *Śnieżań* — czes. *Prosinec* — lit. *Gruodis*
niem. *December* — ros. *Diekabr* — ruski *Hruden*

31 dni

Suchy grudzień
Stoi za to,
Że sucha wiosna
I suche lato.

Jeśli w grudniu
Często dmucha,
To w marcu
I kwietniu plucha.

Po św. Łucji pogoda,
Na koniec grudnia
Śnieg poda.

Gdy Barbara
Się rozdeszczy,
Na Gody mocny
Mróz trzeszczy.



Słońce wstępuje w Zodiaku w znak Koziorożca dnia 22 grudnia o g. 19 m. 6.

Długość dnia:	Dł. zmierzchu cyw.:
dn. 7 g. 7 m. 56	dn. 7 g. 0 m. 51
dn. 17 g. 7 m. 44	dn. 17 g. 0 m. 52
dn 27 g. 7 m. 44	dn. 27 g. 0 m. 52
Dnia ubywa:	**Dnia ubyło:**
dn. 7 g. 0 m. 2	dn. 7 g. 8 m. 51
dn. 17 g. 0 m. 1	dn. 17 g. 9 m. 3
Dnia przybywa:	**Dnia przybyło:**
dn. 27 g. 0 m. 0	dn. 27 g. 0 m. 2

Barbara mrozi,
Mikołaj lód zwozi.

Jak się bruma zaczyna,
Taka ma być cała zima.[14])

Gdy na pełni księżyca
Gody przypadają,
Łagodną resztę zimy
Z tego wysnuwają.

Gdy Gody przypadną
Na nowiu,
Twardy rok w pogotowiu.

Św. Szczepan zapowiada,
Jaka pogoda
W styczniu wypada.

Fazy Księżyca: ☾ dn. 3 g. 21 m. 40, ● dn. 10 g. 22 m. 45, ☽ dn. 18 g. 22 m. 4, ○ dn. 26 g. 12 m. 28.

		Rzymsko-katolicki	Słowiański	Ewangelicki	Grecko-katolicki	Słońca wschód g. m.	Słońca zachód g. m.	Księżyca wschód g. m.	Księżyca zachód g. m.
1	P.	Mariana m., Natalii	Sobiesławy	Długosza	18 Platona	7 21	15 29	20 44	10 40
2	S.	Pauliny m., Aurelii	Zbyluta	Aurelii	19 Abdiusza	7 23	15 28	22 0	11 11
3	**N.**	**1 Adw.,** Franciszka ☾	Unimierzá	Kasjana	20 Proklesa	7 24	15 27	23 17	11 40
4	P.	Barbary p. m., Piotra	Bratumiły	Barbary	21 **Of. NMP**	7 25	15 26	—	12 7
5	W.	Juliusza m., Jana Cud.	Pęcisławy	Saby	22 Filemona	7 27	15 26	0 35	12 33
6	Ś.	Mikołaja b., Piotra m.	Jarogniewa	Mikołaja	23 Amfilocha	7 28	15 25	1 52	13 1
7	C.	Ambrożego b. dK.	Ninomysła	Agatona	24 Katarzyny	7 29	15 25	3 8	13 30
8	**P.**	**Niep. Pocz. NMP**	Boguwoli	**Pocz. M. P.**	25 Klemensa p.	7 30	15 24	4 22	14 4
9	S.	Walerii p. m., Juliana	Wielisławy	Joachima	26 Alipiusza	7 31	15 24	5 33	14 43
10	**N.**	**2 Adw.,** *NMP Lor.* ●	Radzisławy	Judyty	27 Jakuba	7 33	15 23	6 39	15 29
11	P.	Damazego p. w.	Wojmierza	Damazego	28 Szczepana	7 34	15 23	7 36	16 22
12	W.	Aleksandra m., Just.	Suliwoja	Epimacha	29 Paramona	7 35	15 23	8 25	17 19
13	Ś.	Łucji p. m., Eugen.	Włodzisławy	Łucji	30 Andrzeja	7 36	15 23	9 7	18 21
14	C.	Izydora m., Teodora	Sławobora	Nikazego	1 Nauma	7 37	15 23	9 40	19 25
15	P.	Waleriana b., Anton.	Wolimierza	Ignacego	2 Anastazego	7 38	15 24	10 9	20 29
16	S.	Euzebiusza b., Albiny	Zdzisławy	Ananiasza	3 Sofonii	7 39	15 24	10 34	21 32
17	**N.**	**3 Adw.,** Floriana m.	Żerosława	Łazarza	4 Barbary	7 40	15 24	10 56	22 35
18	P.	Wiktora, Wiktoryna ☽	Wszemierza	Wunibalda	5 Saby	7 41	15 24	11 18	23 39
19	W.	Urbana V p., Grzeg.	Mścigniewa	Abrahama	6 **Św. Mikoł.**	7 41	15 24	11 39	—
20	Ś.	*Suchedni,* Teofila m.	Bogumiły	Amona	7 Ambrożego	7 42	15 25	12 2	0 42
21	C.	Tomasza ap., Jana m.	Tomisława	Tomasza	8 Potapiusza	7 42	15 25	12 26	1 47
22	P.	*Suchedni,* Zenona m.	Drogomierza	Beaty	9 **Niep. P. M.**	7 43	15 25	12 54	2 54
23	S.	*Suchedni,* Wiktorii p.	Sławomierzy	Dagoberta	10 Minasa	7 43	15 26	13 29	4 1
24	**N.**	**4 Adw.,** *Wigilia B. N.*	Godzisławy	Adama i Ewy	11 Daniela	7 44	15 27	14 10	5 7
25	**P.**	**Boże Narodzenie**	Grzymisławy	**Nar. Chr. P.**	12 Spirydiona	7 44	15 27	15 1	6 11
26	**W.**	**Szczepana m.** ○	Wróciwoja	**Szczepana**	13 Eugeniusza	7 45	15 28	16 2	7 8
27	Ś.	Jana ap. ew.	Radomysła	Jana ew.	14 Tyrsa	7 45	15 29	17 12	7 57
28	C.	Młodzianków, Ant.	Dobrowiesta	Młodzianków	15 Eleuteriusza	7 45	15 30	18 27	8 39
29	P.	Tomasza b., Marcela	Domawita	Jonatana	16 Aggeusza	7 45	15 31	19 46	9 15
30	S.	Eugeniusza b., Sewera	Uniedroga	Dawida kr.	17 Daniela	7 46	15 31	21 5	9 46
31	**N.**	Sylwestra p., Pauliny	Tworzysława	Sylwestra	18 Sebastiana	7 46	15 32	22 23	10 13

Oszczędność jest źródłem i dźwignią przemysłu, handlu i postępu.
Komunalna Kasa Oszczędności m. Lwowa
ULICA WAŁOWA 7 i 9. — ODDZIAŁY: Gródecka 60, Żółkiewska 75, Łyczakowska 55.

Z przeszłości naszych miast.

WIŚNIOWIEC.



Miasteczko w pow. krzemienieckim (woj. wołyńskie) nad Horyniem, kolebka Korybutów Wiśniowieckich. Zamek założony przypuszczalnie u schyłku XIV lub pocz. XV w., nazwisko założyciela sporne. W r. 1512 dn. 28 IV w okolicy Wiśniowca Michał Kamieniecki w ok. 6 000 szabel rozbił kosz tatarski i oswobodził ok. 16 000 jeńców. Zamek ok. r. 1640 przebudował i umocnił wojewoda ruski ks. Jeremi Wiśniowiecki. W r. 1672 podczas wyprawy Turków na Podole zamek został zdobyty przez zdradę żydowską i miasto było spalone; do odbudowy dopomógł Jan Sobieski, zarządzając w r. 1677 zwolnienie mieszkańców od różnych opłat publicznych. W październiku i pocz. listopada 1781 bawił tu Stanisław August dla widzenia się z odbywającym podróż następcą tronu rosyjskiego w. ks. Pawłem. Ponownie bawił tu król w r. 1787 (w marcu i maju przez kilka dni, dla zwiedzenia malowniczej okolicy). Na miejscu dawnego zamku zbudowany został okazały pałac ok. r. 1720.

Na zdjęciu widok ogólny od strony pd.-wschodniej, według drzeworytu z r. 1875.

Kalendarzyk historyczny na grudzień:

2. 1830. Zgon Wincentego Pola w Krakowie.
3. 1733. Konfederacja Sandomierska przy królu Stanisławie Leszczyńskim.
3. 1830. Wojska polskie opuszczają obóz w. ks. Konstantego i wróciwszy do Warszawy łączą się z powstaniem.
4. 1836. Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Paryżu.
5. 1655. Szwedzi zajmują Toruń.
5. 1867. Urodziny Józefa Piłsudskiego w Zułowie w pow. święciańskim.
6. 1531. Zygmunt I otwiera sejm na zamku wawelskim.
7. 1279. Śmierć Bolesława Wstydl. w Krakowie.
7. 1550. Koronacja Barbary Radziwiłłówny, drugiej żony Zygmunta Augusta.
7. 1612. Zygmunt III Waza zwija wyprawę moskiewską pod Fiedorowskiem.
8. 1506. Zygmunt I Stary wybrany królem.
10. 1865. Ukaz carski zabraniający Polakom i katolikom nabywania ziemi.
11. 1618. Rozejm Polski z Moskwą w Dywilinie.
12. 1501. Koronacja Aleksandra Jagiellończyka.
12. 1586. Zgon Stefana Batorego w Grodnie.
13. 1867. Zgon Grottgera w Amélie les Bains.
14. 1575. Szlachta ogłasza królem Annę Jagiellonkę, przydając jej za męża Batorego.
15. 1653. Ugoda polsko-tatarska pod Żwańcem. Chan porzuca Chmielnickiego.
16. 1577. Gdańszczanie składają Batoremu przysięgę na wierność.
16. 1672. Zgon Jana Kazimierza we Francji w opactwie Nevers.
17. 1647. Bohdan Chmielnicki ucieka na Niż, aby przygotować bunt kozacki.
18. 1529. Królewicz Zygmunt August wybrany na sejmie piotrkowskim królem.
18. 1601. Zamoyski w wojnie ze Szwecją odzyskuje Wolmar i bierze do niewoli Karlsona, syna Karola Sudermańskiego.
21. 1655. Lubomirscy przygotowują konfederację w N. Sączu przeciw Szwedom.
22. 1655. Szwedzi zajmują Elbląg.
25. 1076. Koronacja Bolesława Śmiałego.
27. 1587. Koronacja Zygmunta III Wazy.
27. 1655. Odwrót Szwedów z pod Częstochowy.
29. 1655. Potocki i Lanckoroński zawiązują konfederację w Tyszowcach.
31. 1435. „Wieczysty pokój" z Zakonem w Brześciu Kujawskim, korzystny dla Polski.

Komunalna Kasa Oszczędności M. Lwowa UL. WAŁOWA 7 i 9. — Oddziały: Gródecka 60, Żółkiewska 75 i Łyczakowska 55
zobowiązana jest ustawowo do zachowania bezwzględnej tajemnicy nazwiska wkładców i wysokości złożonych oszczędności.

Alfabetyczny wykaz Świętych Kościoła rz.-kat.

A.

Adolfa b. w. 29 sierpnia
Agaty p. m. 5 lutego
Agnieszki p. m. 21 i 28 st.
— p. 20 kwietnia
Albina b. 5 lutego
— b. w. 1 marca
— b. 15 września
Albiny p. m. 16 grudnia
Aleksandra b. m. 11 stycz.
— b. 26 lutego
— żołn. m. 21 lipca
— m. 24 listopada
— m. 12 grudnia
Aleksandry m. 20 marca
— p. m. 18 maja
Alfonsa Lig. b. w. dK. 2 sierpnia
— Rodr. 31 października
Alojzego Gonz. w. 21 czer.
Ambrożego żołnierza m. 16 sierpnia
— b. w. 16 października
— op. 2 listopada
— b. dK. 7 grudnia
Amelii p. 10 lipca
Anastazego m. 22 stycznia
— b. 17 sierpnia
— I p. 19 grudnia
Anatola m. 20 marca
— b. 3 lipca
— m. 20 listopada
Andrzeja Kors. b. 6 stycz. i 4 lutego
— Boboli m. 16 maja
— z Awel. w. 10 listopada
— ap. m. 30 listopada
Anieli Merici p. 27 stycz. i 31 maja
Anny Matki NMP 26 lipca
— prorokini 1 września
Antoniego m. 9 stycznia
— op. 17 stycznia
— z Padwy 13 czerwca
— Zach. w. 5 lipca
Antonii p. m. 29 kwietnia
— m. 4 maja
Antoniny m. 1 marca
— p. m. 3 maja
— m. 12 czerwca
Anzelma b. 18 marca
— b. dK. 21 kwietnia
Apolinarego b. m. 23 lipca
— m. 23 sierpnia
Apolonii p. m. 9 lutego
Augusta m. 7 maja
— Camp. 1 września
Augustyna b. 26 i 28 maja
— b. dK. 28 sierpnia
Aurelego m. Cord. 27 lipca
— b. 12 listopada
Aurelii Anag. p. 25 wrześ.
— p. 15 października
— m. 2 grudnia

B.

Balbiny p. 31 marca
Barbary p. m. 4 grudnia
Barnaby ap. m. 11 czerwca
Bartłomieja ap. m. 24 sierp.
— op. 11 listopada
Benedykta b. 11 marca
— opata 21 marca
— mnicha 23 marca
— Józ. Labre 16 kwietnia
— papieża 8 maja
— pust. m. 12 listopada
Benedykty p. 6 maja
Bernarda b. 12 marca
— z Mentony 28 maja
— op. dK. 20 sierpnia
— Ptol. op. 21 sierpnia
— z Lat. w. 14 październ.
— kard. 4 grudnia
Bernardyna k. 20 maja
Błażeja b. m. 3 lutego
— m. 29 listopada
Bogdana m. 18 maja
— b. 2 listopada
Bogdany (Teodoty) m. 17 lipca
— m. 2 sierpnia
Bogumiła arc. gnieźn. 10 czerwca
Bogusława b. w. 22 marca
Bonawentury b. w. dK. 14 lipca
Bonifacego b. i m. 14 maja
— b. m. 5 czerwca
— m. 17 sierpnia
— I pap. w. 4 września
Bronisławy p. 1 września
Brunona Sig. b. 18 lipca
— op. 6 października
— b. m. 15 października
Brygidy p. 1 lutego

C.

Cecylii p. m. 22 listopada
Celestyna m. 2 maja
— I p. 27 lipca
Cezarego Naz. 25 lutego
— b. 27 sierpnia
— Dam. m. 1 listopada
— Arab. m. 28 grudnia
Cypriana Cor. m. 10 marca
— b. m. 14 i 16 września
— m. 26 września
— op. 9 grudnia
Cyryla b. w. dK. 28 stycz. i 9 lutego
— Jer. b. w. dK. 18 marca
— b. w. ap. Słow. 14 lutego i 7 lipca
Czesława w. Polaka 20 lip.

D.

Damazego p. w. 11 grudnia
Damiana m. 27 września
Daniela Pat. m. 3 stycznia
— pror. 21 lipca
Dionizego b. 8 kwietnia
— p. 26 grudnia
Dominika op. 22 stycznia
— Cal. w. 12 maja
— w. 4 i 6 sierpnia
— Lor. 14 października
— b. i op. 20 grudnia
— m. 29 grudnia
Doroty p. m. 6 lutego
— p. m. 3 września

E.

Edmunda b. w. 16 listop.
Edwarda kr. 5 stycznia i 13 października
— kr. m. 18 marca
Eleonory p. 21 lutego
Eliasza b. w. 20 lipca
Elżbiety p. 18 czerwca
— kr. wd. 4 i 8 lipca
— matki św. Jana 5 list.
— wd. 19 listopada
Emila diak. m. 15 wrześn.
Emiliana b. 8 sierpnia
— w. 11 października
— kapł. 12 listopada
— w. 6 grudnia
Emiliany p. 5 stycznia
— m. 30 czerwca
Erazma b. m. 2 czerwca
— Ant. m. 25 listopada
Eugenii p. m. 25 grudnia
Eugeniusza m. 4 stycznia
— b. m. 4 marca
— Syr. m. 20 marca
— b. m. 2 maja
— b. m. 13 lipca
Eugeniusza Cap. m. 6 września
— Tol. b. 13 listopada
— b. m. 15 listopada
— Arab. m. 20 grudnia
Eustachego b. w. 16 lipca
— m. 20 września
— w. 12 października
— m. 20 listopada
— b. w. 28 listopada
Euzebiusza m. 5 marca
— Méd. b. 12 sierpnia
— w. 14 sierpnia

F.

Fabiana p. m. 20 stycznia
— Kat. m. 31 grudnia
Felicjana b. m. 24 stycznia i 20 października
— Afr. m. 30 stycznia
— m. 2 lutego
— m. 9 czerwca
— żołn. m. 21 lipca
— Wien. m. 19 listopada
Feliksa k. w. 14 stycznia
— Kap. w. 18 maja
— p. m. 30 maja
— b. 14 lipca
— b. 19 lipca
— m. 27 lipca
— i Adaukta mm. 30 sierp.
— w. 20 listopada
Ferdynanda III kr. 30 maja
Filipa b. 11 kwietnia
— ap. m. 1 maja
— Rzym. m. 10 lipca
— w. 22 i 23 sierpnia
— Aleks. m. 13 września
— b. m. 22 października
Filipiny m. 20 września
Filomeny p. 5 lipca
Florentyny p. 20 czerwca
Floriana m. 4 maja
— m. 17 grudnia
Flory p. m. 29 lipca
— p. m. 24 listopada
Franciszka Sal. b. w. dK. 29 stycznia
— a Paulo 2 kwietnia
— Hier. w. 11 maja
— Kar. w. 4 czerwca
— Sol. k. w. 14 lipca
— w. 4 października
— Borg. 10 października
— Ksaw. w. 3 grudnia
Franciszki Rz. wd. 9 marca
Fryderyka b. m. 18 lipca

G.

Gabriela arch. 24 marca
Gawła op. 16 października
Genowefy p. 3 stycznia
Gerarda b. m. 24 września
— Maj. w. 16 października
Gertrudy p. 17 marca
— p. 15 listopada
Gerwazego m. 19 czerwca
Grzegorza b. 4 stycznia
— N. b. 9 marca
— W. pap. dK. 12 marca
— Illib. b. 24 kwietnia
— Naz. b. dK. 9 maja
— VII pap. 25 maja
— Traj. b. 25 sierpnia
— Arm. b. w. 30 września
— b. cud. 17 listopada
— III pap. 10 grudnia
— k. m. 24 grudnia
Gwidona And. w. 12 wrz.

H.

Heleny p. 22 maja
— p. m. z Burg. 13 sierp.
— ces. 18 sierpnia
Henryka ces. 15 lipca
Hieronima E. w. 20 lipca
— k. w. dK. 30 września
Hilarego b. w. dK. 14 stycz.
— b. m. 16 marca
— Arel. b. 5 maja
— Gaw. b. 25 października
Hilarii m. 12 sierpnia
Hipolita m. Afr. 3 lutego
— Port. b. m. 22 sierpnia
— k. m. 30 października
— m. 2 grudnia
Honorata b. i op. 16 stycz.
— Amb. b. 16 maja
Honoraty p. 11 stycznia
Huberta b. 3 listopada
Hugona b. 1 kwietnia
— Rot. b. w. 9 kwietnia
— op. 29 kwietnia
— b. 17 listopada

I.

Idziego op. 1 września
Ignacego b. m. 1 lutego
— Afr. m. 3 lutego
— w. 31 lipca
— Konst. b. 23 października
Innocentego Ter. b. 17 kw.
— m. 4 lipca
— p. w. 28 lipca
Ireny p. m. 5 kwietnia
— Tess. m. 5 maja
— m. 18 września
— p. m. 20 października
Iwona kapł. w. 19 maja
Izydora Ant. b. m. 2 stycz.
— Aleks. 15 stycznia
— żołn. m. 5 lutego
— b. dK. 4 kwietnia
— Kord. m. 17 kwietnia
— rolnika 10 maja
— m. 15 maja
— m. 14 grudnia

J.

Jacka m. 10 lutego
— Cez. m. 3 lipca
— m. 17 lipca
— w. 17 sierpnia
— Rzym. m. 11 września
Jadwigi ks. wd. 16 paźdz. (dla Śląska 15 paźdz.)
Jakuba pust. 28 stycznia
— Lam. m. 30 kwietnia
— młod. ap. m. 1 maja
— Strepy b. w. 1 czerwca
— Niz. b. 15 lipca
— star. ap. m. 25 lipca
— Am. pust. 6 sierpnia
Jana Dobr. b. 10 stycznia
— Raw. b. 12 stycznia
— Kal. 15 stycznia
— Rzym. mnicha 17 stycz.
— Chryz. b. w. dK. 27 stycznia
— z Maty w. 8 lutego
— Boż. 8 marca
— Sarkandra 17 marca
— Dam. w. dK. 27 marca
— Kap. w. 28 marca
— ap. ew. przy bramie łać. 6 maja
— Milcz. 13 maja
— de la Salle w. 15 maja
— Nep. m. 16 maja
— pap. m. 27 maja
— Chrzc. 24 czerwca
— Gwalb. op. 12 lipca
— Berch. w. 13 sierpnia
— Chrz. ścięcie 29 sierpnia
— Dukl. w. 1 października
— Kant. w. 20 października
— od Krzyża w. 24 listop.
— ap. ew. 27 grudnia
— Fr. Reg. w. 31 grudnia
Januarego m. 11 lipca

Jerzego Ant. b. 19 kwietn
— m. 23 kwietnia
— diak. m. 27 lipca
— Lim. m. 24 sierpnia
— Wien. b. 2 listopada
Joachima, ojca NMP. 20 marca i 16 sierpnia
— Sien. 16 kwietnia
Joanny 24 maja
— Fr. de Ch. wd. 21 sierp.
Jolenty Ks. 15 czerwca
Jozafata arcyb. m. 14 list.
Józefa Leon. 4 lutego
— Antioch. diak. 15 lutego
— Obl. NMP 19 marca
— Just. 20 lipca
— Kal. w. 27 sierpnia
— z Kup. w. 18 września
Juliana m. 7 stycznia
— m. 9 stycznia
— b. 28 stycznia
— m. 12 lutego
— Kap. m. 17 lutego
— mnicha 9 czerwca
— m. 2 września
— Apam. b. 9 grudnia
Juliany wd. 7 lutego
— p. m. 16 lutego
— Falk. p. 19 czerwca
— m. 17 sierpnia
Julii m. 16 kwietnia
— p. m. 22 maja
— p. m. 21 lipca
— Nol. m. 27 lipca
— m. 1 października
— p. m. 7 października
— p. m. 10 grudnia
Juliusza Afr. m. 19 stycz.
— prezb. 31 stycznia
— I p. 12 kwietnia
— m. 27 maja
— m. 19 sierpnia
— m. 20 grudnia
Justyna fil. m. 13 i 14 kw.
— prezb. m. 17 września
Justyny m. Sard. 14 maja
— Mog. m. 16 czerwca
— p. m. 26 września
— p. m. 7 października
— p. m. 30 listopada

K.

Kajetana w. 7 sierpnia
Kaliksta I p. m. 14 paźdz.
Kamila Lell. w. 14 i 18 lip.
Karola Bor. kard. 4 listop.
Katarzyny R. p. 2 lutego
— Bol. p. 9 marca
— Szw. p. 24 marca
— Sen. p. 30 kwietnia
— wd. 15 września
— p. m. 25 listopada
Kazimierza kr. w. 4 marca
Klary p. 12 sierpnia
— p. 17 sierpnia
Klaudii m. 20 marca
Klemensa Dw. w. 15 marca
— I p. m. 23 listopada
Klotyldy kr. 3 czerwca
Konrada b. 26 listopada
Konstancji m. 19 września
Konstantego b. m. 29 stycz.
— m. 26 sierpnia
— b. 1 września
— mans. 23 września
— w. 30 listopada
— Trew. m. 12 grudnia
Korduli p. m. 22 październ.
Kornela żołn. b. 2 lutego
— p. 14 i 16 września
— m. 31 grudnia
Kornelii m. 31 marca
Kosmy m. 27 września
Kryspina m. 25 paźdz.
Kryspiny m. 5 grudnia
Krystyna pust. m. 12 list.
Krystyny p. m. 13 marca
— p. m. 24 lipca
Krzysztofa m. 25 lipca
— mnicha m. 20 sierpnia
Kunegundy ces. 3 marca
— księżny p. 24 lipca

L.

Leokadii p. m. 9 grudnia
Leona b. 20 lutego
— m. 1 marca
— b. m. 14 marca
— I p. dK. 11 kwietnia
— IX p. 19 kwietnia
— w. 25 maja
— II p. w. 3 lipca
Leonarda w. 6 listopada
— w. 26 listopada
Leony p. m. 15 czerwca
Leopolda 15 listopada
Longina żołn. m. 15 marca
Lucjana k. m. 7 stycznia
— k. m. 8 stycznia
— m. 28 maja
— Afr m. 13 czerwca
— Dyr. m. 7 lipca
— Nik. m. 26 października
— Tryp. m. 24 grudnia
Lucjusza b. m. 2 marca
Lucyny 30 czerwca
Ludwika Kor. m. 30 kwiet.
— Tul. b. 19 sierpnia
— kr. fr. 25 sierpnia
— Bert. 9 października
Ludwiki wd. 31 stycznia

Ł.

Lucji p. m. 25 czerwca
— m. 6 lipca
— m. 16 września
— p. m. 13 grudnia
Łukasza diak. m. 22 kw.
— m. 10 września
— ew. 18 października

M.

Macieja b. Jer. 30 stycznia
— ap. m. 24 lutego
Makarego k. op. 2 stycznia
— op. 15 stycznia
— Jer. b. 10 marca
— Antioch. b. 10 kwietnia
— Syr. m. 12 sierpnia
Makryny p. 19 lipca
Maksymiliana b. 12 paźdz.
— b. m. 29 października
Małgorzaty z Kort. 22 lut.
— kr. wd. 10 czerwca
— p. m. 20 lipca
— wd. 27 sierpnia
— Alac. p. 17 października
Marcela I p. m. 16 stycz.
— żołn. m. 30 października
— b. 1 listopada
Marceli wd. 31 stycznia
— m. 28 czerwca
Marcelina p. m. 26 kw.
— k. w. 14 lipca
Marceliny p. 17 lipca
Marcina Tungr. b. 21 czerw.
— Wien. b. 1 lipca
— Trew. b. m. 19 lipca
— opata 24 października
— Tur. b. 11 listopada
— I p. m. 12 listopada
— Sant. op. 7 grudnia
Mariana m. 30 kwietnia
— w. 19 sierpnia
— m. 17 października
Marii NP Zaśl. 23 stycznia
— Gromn. 2 lutego
— objaw. w Lourd. 11 lut.
— Zwiast. 25 marca
— 7 Bol. piątek przed N. Palm.
— Dobrej Rady 26 kwietnia
— Król. Kor. Pol. 3 maja
Marii N. P. Łaskaw. 2 niedz. maja
— Wspom. Wiern. 24 maja
— Pośr. łask. 31 maja
— N. Pomocy 27 czerwca
— Nawiedzenie 2 lipca
— Szkaplerznej 16 lipca
— Anielskiej 2 sierpnia
— Śnieżnej 5 sierpnia
— Wniebowz. 15 sierpnia
— Jasnogórsk. 26 sierpnia
— Pocieszenia niedz. po 28 sierpnia
— Narodzenie 8 września
— Najśw. Im. 12 września
— Bolesnej 15 września
— Wykupu n. 24 września
— Różańc. 1 niedz. paźdz.
— Macierzyństwa 11 paźdz.
— Ostrobram. 16 listopada
— Ofiarow. 21 listopada
— Niep. Pocz. 8 grudnia
— Loret. 10 grudnia
Marii Kleof. 9 kwietnia
— Jakub. 25 maja
— Magd. 29 maja
— Cypryjsk. 29 czerwca
— Magdaleny 22 lipca
— p. 19 września
— Franc. p. 6 października
— Salomei 22 października
— m. 1 listopada
— Kord. p. m. 24 listopada
— Rzym. m. 2 grudnia
Mariusza m. 19 stycznia
Marka m. Nic. 13 marca
— ew. m. 25 kwietnia
— At. b. m. 28 kwietnia
— m. 18 czerwca
— m. 3 lipca
— m. 31 sierpnia
— Byb. b. 27 września
— p. w. 7 października
Marty m. 19 stycznia
— p. m. 23 lutego
— p. 29 lipca
— p. m. 20 października
Mateusza ap. ew. 21 wrz.
— pust. m. pol. 12 listop.
Matyldy kr. 14 marca
Maurycego m. 10 lipca
Medarda b. 8 czerwca
Melanii Jer. 31 grudnia
Melchiora m. 7 września
Metodego ap. Słow. 7 lipca
Michała de Sanctis 10 kw.
— Syn. b. 23 maja
— arch. 29 września
Mikołaja kard. 9 maja
— Peregr. 2 czerwca
— w. 10 września
— m. 10 października
— I p. 13 listopada
— b. w. 6 grudnia
Modesta m. Afr. 12 stycz.
— Lewity m. 12 lutego
Moniki wd. 4 maja

N.

Natalii Kord. m. 27 lipca
— Konst. 1 grudnia
Nestora b. m. 26 lutego
— b. m. 4 marca
— m. 8 września
— m. 8 października
Norberta b. 6 czerwca

O.

Odona Urg. b. 7 lipca
Oktawiana Kart. m. 22 marca
Onufrego pust. 12 czerwca
Oskara b. w. 3 lutego
Otylii p. 13 grudnia

P.

Pafnucego m. 19 kwietnia
Pankracego m. 12 maja
Paulina b. w. 29 kwietnia
— Tud. m. 26 maja
— z Noli b. w. 22 czerwca
— b. m. 31 sierpnia
Pauliny m. 6 czerwca
— Rzym. m. 2 grudnia
— Rzym. m. 31 grudnia
Pawła I pust. 15 stycznia
— Afr. m. 19 stycznia
— ap. nawr. 25 stycznia
— b. 1 lutego
— Rzym. m. 2 marca
— Pel. b. 7 marca
— Syr. m. 20 marca
— mnicha m. 17 kwietnia
— Od. Krzyża w. 28 kw.
— k. m. 1 czerwca
— I. pap. 28 czerwca
— ap. m. 29 czerwca
Pelagii m. 23 marca
— p. m. 4 maja
— p. m. 9 czerwca
— m. 11 lipca
— pok. 8 października
Piotra w. 10 stycznia
— Aleks. m. 11 stycznia
— Nolasko w. 31 stycznia
— kard. 8 lutego
— Dam. b. dK. 23 lutego
— m. 26 marca
— Rzym. egz. m. 2 czerw.
— ap. m. 29 czerwca
— w okowach 1 sierpnia
— Klaw. w. 8 września
— z Alk. k. 19 październ.
— Złotoust. b. dK. 4 grud.
Placyda mnicha m. 5 paź.
Polikarpa b. m. 26 stycz.
Prokopa m. 8 lipca
Protazego m. 19 czerwca
— b. 24 listopada
Pryski p. m. 18 stycznia

R.

Rafała arch. 24 paźdz.
Rajmunda de P. 23 stycz.
— kard. w. 31 sierpnia
Roberta op. w. 17 kwietn.
— op. 29 kwietnia
— op. 7 czerwca
Rocha w. 16 sierpnia
Romana op. 28 lutego
— Ant. op. 22 maja
— żołn. m. 9 sierpnia
— b. m. 6 października
— R. b. 23 października
— Ant. m. 18 listopada
— k. 24 listopada
Romany p. 23 lutego
Romualda op. 7 lutego
Rozalii p. 4 września
Róży Lim. p. 30 sierpnia
— p. 4 września
Rufina m. 30 lipca
Ryszarda kr. 7 lutego
— b. 3 kwietnia
— And. b. 9 czerwca

S.

Sabiny m. 27 października
Sadoka m. z tow. 2 czerw
Salomei księż. p. 17 list.
Saturnina b. m. 29 listop.
Scholastyki p. 10 lutego
Sebastiana m. 20 stycznia
Serafina w. 12 październ.
Serwacego b. 13 maja
Sewera b. 29 kwietnia
— m. 8 listopada
Seweryna b. 8 stycznia
— b. w. 23 października
Stanisława b. m. 8 maja
— Kostki 13 listopada
Sylwestra b. 20 listopada
— op. 26 listopada
— I p. 31 grudnia

Szczepana (Stefana) Mur. op. 8 lutego
— Egip. m. 1 kwietnia
— Ant. b. m. 25 kwietnia
— kr. 2 września
— m. 26 grudnia
Szymona z Lipn. w. 18 lip.
— Słupnika w. 3 września
— ap. m. 28 października

T.

Tadeusza ap. m. 28 paźdz.
Tekli p. m. 23 września
— ksieni 15 października
Telesfora p. m. 5 stycznia
Teodora m. 7 lutego
— b. m. 26 marca
— żołn. m. 9 listopada
Teodory pok. 11 września
Teofila b. 7 marca
— b. 27 kwietnia
— m. 22 lipca
— mnicha w. 2 październ.
— Ant. b. 13 października
Teofili p. m. 28 grudnia
Teotyma (Bogusława) m. 18 grudnia
Teresy od Dz. J. 3 paźdz.
— p. 15 października
Tomasza z Akw. w. dK. 7 marca
— Herf. b. 25 sierpnia
— z Villa Nova b. w. 22 września
— ap. m. 21 grudnia
— b. m. 29 grudnia
Tymoteusza b. m. 24 stycz.
— m. 24 marca
Tytusa b. w. 6 lutego

U.

Urbana b. 2 kwietnia
— m. 16 kwietnia
— I. p. m. 25 maja
— V. p. 19 grudnia
Ursyna b. w. 9 listopada
Urszuli p. m. 21 paźdz.

W.

Wacława kr. m. 28 wrz.
Walentego k. m. 14 lutego
Walentego b. m. 16 lipca
Walentyny p. m. 25 lipca
Walerego b. 28 stycznia
— m. 14 czerwca
Waleriana m. 14 kwietnia
— b. w. 15 grudnia
Walerii m. 28 kwietnia
— p. m. 9 grudnia
Wawrzyńca k. w. 22 lipca
— diak. m. 10 sierpnia
— patr. w. 5 września
— b. 14 listopada
Weroniki p. 13 stycznia
— Jul. ksieni p. 9 lipca
Wiktora m. 25 lutego
— w. 26 lutego
— żołn. m. 21 lipca
— I. p. m. 28 lipca
— b. 23 sierpnia
Wiktorii m. 17 listopada
— p. m. 23 grudnia
Wilhelma b. w. 10 styczn.
— b. w. 8 czerwca
Wincentego m. 22 stycznia
— Kadł. b. w. 8 marca
Wincentego Fer. w. 5 kwietnia
— Lewity m. 9 czerwca
— a Paulo w. 19 lipca
Wita m. 15 czerwca
Władysława kr. węg. 27 czerwca
Wojciecha arc. i m. 23 kw.

Z.

Zachariasza pr. 6 września
— ojca św. Jana 5 listop.
Zenona m. 5 kwietnia
— b. m. 12 kwietnia
— m. 9 lipca
— żołn. m. 20 grudnia
— żołn m. 22 grudnia
Zofii p. m. 30 kwietnia
— m. 18 września
— wd. m., matki 3 córek pp. mm. 30 września
Zuzanny p. m. 11 sierpnia
— p. m. 19 sierpnia
Zygmunta kr. 1 maja
Zyty p. 27 kwietnia

W zamieszczonym wyżej spisie imion świętych Kościoła rz.-kat., podobnie jak w tablicach miesięcznych, podano przede wszystkim imiona u nas spopularyzowane, brzmiące swojsko, a *pominięto imiona wybitnie obcego pochodzenia*. Nasze imiennictwo, skażone obcymi naleciałościami z czasów niewoli, wymaga *unarodowienia*, toteż należy je *oczyścić przez usunięcie wszelkich obcych imion*, a *nadawanie przy chrztach wyłącznie imion swojskich*.

Równocześnie z niniejszych wykazów, *celem ustalenia autentyczności imion*, z czym łączy się ścisłe pojęcie patrona, *usunięto spopularyzowane u nas imiona rzekomych świętych*, nie będących historycznymi postaciami lub nie kanonizowanych, jak: *Adam* i *Ewa, Alicja, Brunona, Emilia, Karol W., Malwina, Mieczysław* itp., oraz wszelkie *imiona nieautentyczne, pochodzące z legendy* (np. *Kasper, Melchior, Baltazar, Weronika*), lub imiona *utworzone z męskich* (jak: *Emilia, Henryka, Józefina, Karolina* itp.). Nadto *usunięto ze spisu zwyczajowe daty obchodów*, a wprowadzono w ich miejsce daty wyznaczone przez Kościół (ogłoszone w Mart. Rom. z r. 1922), np. dla *św. Heleny ces.* (zwycz. 2 III) datę właściwego jej święta 18 VIII, dla św. Zofii wd. (zwycz. 15 V) datę 30 IX itp.

W poprzednich naszych Rocznikach 1933—1938 omówiono i poprawiono na tym miejscu szereg różnych błędów zakorzenionych w spisach świętych, objaśniając ich przyczyny. W różnych polskich spisach mieści się m. in. wiele *zniekształceń imion*, spowodowanych nieścisłym ich przekładem z łacińskiego. Tak np. św. *Brygida*, po łac. Brigida (p. 1 II), jest w Mart. Rom. tylko raz zarejestrowana w tym brzmieniu, przyjęte zaś w Polsce to samo imię na dzień 8 X (z błędnym oznaczeniem: panna), jest nieścisłym przekładem podanego na ten dzień w Mart. Rom. łacińskiego imienia *Birgitta* (wdowa). Polskie imię *Amelia* (p. 10 VII) jest swobodnym przekładem notowanego w M. R. na ten dzień łacińskiego imienia *Amelberga. Św. Emilii M. R. nie rejestruje;* jest tam tylko łac. Aemiliana (p. 5 I i m. 30 VI) w języku polskim — *Emiliana*. Właściwe imię *Emil* jest podane w M. R. *tylko raz* (diak. m. w Kordobie, 15 IX); imię to, notowane w polskich spisach pod inną datą, jest nieścisłym przekładem łac. *Aemilianus* — po polsku *Emilian* i *Aemilius* — *Emiliusz*.

Wszystkie *zmiany w wykazie imion* świętych oraz *poprawki dat i oznaczeń* poczyniono tu *na podstawie ostatniego wydania Martyrologium Romanum z r. 1922*. Publikacja ta, będąca obecnie spisem-katalogiem świętych na każdy dzień roku, sięga swymi zaczątkami VI w., zreformowana została w r. 1584 z polecenia pap. Grzegorza XIII i pojawia się w różnych odstępach czasu, zależnie od wyników prac komisji przeprowadzającej badania nad autentycznością i życiorysami świętych w wypadkach wątpliwych. Każde zatem kolejne nowe wydanie wnosi do spisu świętych imiona nowych kanonizowanych, lub odkrytych w aktach a nie zarejestrowanych, usuwa imiona błędnie zamieszczone, przeprowadza poprawki w błędnych oznaczeniach, oraz — co szczególnie jest ważne w zastosowaniu praktycznym — *dokonuje zmian w dniach obchodów*.

Przedostatnie M. R. ukazało się w r. 1914 jako „Editio typica vaticana", następne, dotąd najnowsze, wyszło w r. 1922, jako „Prima post typicam editio". Odróżnia się ono od poprzedniego *licznymi poprawkami*. M. in. wydanie to wprowadziło nast. zmiany (w nawiasach podano daty i oznaczenia według wydania z r. 1914, bez nawiasu — daty nowo ustanowione): *Alfons* Rodrigues (30 X) — 31 X; *Anastazy* (pap. 27 IV) —I pap. 19 XII; *Benedykt* (pap. w. 7 V) — II pap. w. 3 V; *Bernard* z Mentony (15 VI) — 28 V; *Bonifacy* (pap. w. 25 X) — I pap. w. 4 IX; *Celestyn* (pap. 8 IV) — I pap. 27 VII; *Grzegorz* III pap. (28 XI) — 10 XII; *Jan* Franciszek Regis (w. 16 VI) — k. w. 31 XII; *Katarzyna* p. córka św. Birgitty (22 III) — 24 III; *Katarzyna* Gen. w. (22 III) — 15 IX; *Klara* aug. p. (18 VIII) — 17 VIII; *Leon* II pap. (28 VI) — w. 3 VII; *Mikołaj* kard. i b. (10 V) — 9 V; *Mikołaj* i 6 współmęczenników (m. 13 X) — k. m. 10 X; *Piotr* Klawer (9 IX) — 8 IX; *Sewer* b. w Neap. (30 IV) — 29 IV; *Teodor* Studysta (12 XI) — 11 XI; *Tomasz* b. w. Herf. (2 X) — 25 VIII.

Przytoczone tu przykładowo niektóre zmiany poczynione w rzymskim katalogu świętych wskazują, że błędy w datach obchodu imienin patrona, czyli t. zw. zwyczajowe obchody powstają i zakorzeniają się przez korzystanie ze spisów imion nie poprawianych po każdorazowym ukazaniu się nowego wydania M. R. W spisie ogłoszonym w niniejszym Roczniku *wszystkie imiona, oznaczenia i daty zostały poprawione według ostatniego M. R., co zapewnia im autentyczność i źródłową ścisłość informacyjną*.

Święci polscy.

4 marca *św. Kazimierz* (Jagiellończyk), ur. 3 X 1458, zm. 4 III 1484 w Grodnie. Data kanonizacji nie znana, breve pap. Klemensa VIII z 17 XI 1602, regulujące cześć św. Kazimierza, stwierdza, że już pap. Leon X (zm. 1521) zaliczył go w poczet świętych.

8 marca *bł. Wincenty Kadłubek*, ur. 1160 w Karwowie k. Opatowa, biskup krakowski, cysters w Jędrzejowie, zm. tamże 8 III 1223, beat. 14 X 1764.

15 marca *św. Klemens Dworzak*, redemptorysta w Wiedniu, ur. 26 XII 1751 w Taszowicach (Morawy), zm. 15 III 1820 w Wiedniu, beat. 9 III 1886, kan. 20 V 1909.

17 marca *bł. Jan Sarkander*, ur. 20 XII 1576 w Skoczowie, k., zm. 17 III 1620 w Ołomuńcu, beat. 6 V 1860.

23 kwietnia *św. Wojciech*, ur. 956 w Libicy w Czechach, biskup praski, benedyktyn, zamordowany 23 IV 997, podczas apostołowania w Prusach.

8 maja *św. Stanisław ze Szczepanowa* k. Tarnowa, biskup krakowski, zm. (zamordowany) 11 IV 1079 w Krakowie, kan. 8 IX 1253.

16 maja *św. Andrzej Bobola*, ur. w Małopolsce 1591, prawdopodobnie 30 XI, kapłan T. J. w Janowie na Podlasiu, zm. tamże (umęczony) 16 V 1657, beat. 30 X 1853, kan. 17 IV 1938.

1 czerwca *bł. Jakub Strzemię* (Strepa), ur. ok. 1340, arcybiskup lwowski, franciszkanin, zm. we Lwowie 20 (?) X 1409, beat. 11 IX 1790 (jego święto we Lwowie obchodzi się w sobotę przed trzecią niedzielę po Ziel. Św.).

2 czerwca *bł. Sadok*, dominikanin w Sandomierzu, zm.



Kanonizacja św. Andrzeja Boboli.

W życiu religijnym ludności polskiej w ub. r. doniosłym wydarzeniem była kanonizacja polskiego męczennika bł. Andrzeja Boboli, kapłana T. J., zamordowanego przez Moskali na Polesiu dn. 16 V 1657 r. Zabiegi o kanonizację trwały czas dłuższy, a popierane były żywo przez społeczeństwo polskie, gdyż w odrodzonej Polsce zaczął się silnie szerzyć kult tego właśnie krzewiciela wiary i kultury na Wschodzie, i męczennika za Unię. Kanonizacja odbyła się w formie wyjątkowej, bo w niedzielę Wielkanocną, co zdarzyło się dopiero po raz drugi w dziejach Kościoła (pierwsza była kanonizacja św. Jana Bosko dn. 1 IV 1934). Aktu kanonizacji dokonał pap. Pius XI dn. 17 IV 1938 w bazylice św. Piotra, w obecności m. in. przybyłych z Polski przedstawicieli episkopatu oraz wielkich pielgrzymek. Zarządzeniem papieskim zwłoki męczennika, znajdujące się w Rzymie (sprowadzone tam w r. 1922 na skutek zabiegów Stolicy Ap. z Moskwy, dokąd wywiezione zostały z Połocka podczas najazdu sowieckiego na Polskę), przekazane zostały Polsce. Zwłoki, dobrze zachowane, złożone w nowej trumnie, przywiozła polska delegacja pielgrzymia przez Zebrzydowice, Dziedzice i Oświęcim dn. 11 VI do Krakowa, skąd po 2-dniowych uroczystościach przy masowym zjeździe wiernych, przez Katowice, Poznań, Kalisz i Łódź przewiezione zostały do Warszawy, powitane tam szczególnie uroczyście. Podczas publicznego nabożeństwa dn. 19 IV na Placu Zamkowym, w obecności przedstawicieli rządu i armii oraz korpusu dyplomatycznego, prezydent R. P. złożył na trumnie jako votum swój Krzyż Niepodległości z Mieczami, w tym pełnym symboliki akcie wymownie wyrażając hołd Polski dla Jej męczeńskiego bojownika o wiarę i polskość. Dla ostatecznego pomieszczenia relikwii ma być w Warszawie wzniesiona świątynia pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli. Na zdjęciu akt kanonizacji w bazylice rzymskiej, dokonany przez pap. Piusa XI.

(zamordowany przez Tatarów) tamże 2 (?) VI 1260, beat. przez pap. Piusa VII (1800—1823).

10 czerwca *bł. Bogumił*, ur. w drugiej poł. XII w. rzekomo w Koźminie, arcybiskup gnieźnieński, potem pustelnik w okolicy Uniejowa, zm. z pocz. XIII w., podobno 12 VI, w Dobrowie na wyspie rz. Warty, beat. 27 V 1925.

15 czerwca *bł. Jolenta*, żona księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego, ur. 1235, klaryska w St. Sączu i Gnieźnie, zm. 11 VI 1298 w Gnieźnie, beat. 26 IX 1827.

18 lipca *bł. Szymon z Lipnicy*, ur. 1436, bernardyn w Krakowie, zm. 18 VII 1482 tamże, beat. 17 I 1689.

20 lipca *bł. Czesław*, ur. 1180 we wsi Kamień (Wrocławskie), dominikanin we Wrocławiu, zm. tamże 15 VII 1241, beat. 6 IX 1713.

21 lipca *św. Andrzej Zórawek*, zm. ok. 1009, kan. 1083.

21 lipca *św. Benedykt, pustelnik*, towarzysz św. Żórawka, zm. (zamordowany) ok. 1012 nad Wagiem, kan. 1083.

24 lipca *bł. Kinga* (Kunegunda), ur. 1224, klaryska w St. Sączu, zm. 24 VII 1292 tamże, beat. 11 VI 1690.

17 sierpnia *św. Jacek* (Odrowąż), ur. 1183 w Kamieniu (Wrocławskie), dominikanin w Krakowie, zm. 15 VIII 1257 w Krakowie, kan. 17 IV 1594.

1 września *bł. Bronisława*, ur. 1203 w Kamieniu (Wrocławskie), norbertanka w Krakowie, zm. tamże 29 VIII 1259, beat. 31 VIII 1839.

7 września *bł. Melchior Grodziecki*, kapłan T. J., misjonarz, ur. między r. 1582 a 1584 w Cieszynie, zm. 7 IX 1619 w Koszycach na Słowaczyźnie, beat. 15 IX 1905.

25 września *bł. Ładysław* (Włodzisław) z Gielniowa (w Opoczyńskiem), ur. tamże ok. 1440, bernardyn w Warszawie, zm. tamże 4 V 1505, beat. 19 VIII 1753.

1 października *bł. Jan z Dukli*, ur. 1414, bernardyn, zm. 29 IX 1484 we Lwowie, beat. 1737.

16 października *św. Jadwiga*, księżna śląska, ur. 1174, cysterska w Trzebnicy w okr. wrocławskim, zm. tamże 15 X 1243, kan. 1267. (W diecezji katowickiej i wrocławskiej jej święto obchodzi się 15 X.)

20 października *św. Jan Kanty*, ur. 24 VI 1397 w Kętach k. Oświęcimia, kapłan i prof. U. J., zm. 24 XII 1473 w Krakowie, beat. 1680 (data beatyfikacji błędnie podawana jest czasem na rok 1690, gdyż Jana Kantego beatyfikował pap. Innocenty XI, który zmarł w r. 1689), kan. 2 II 1767.

12 listopada święci: *Benedykt, Jan* (Włosi, benedyktyni, sprowadzeni do Polski dla sprawowania misji), *Mateusz, Izak* i *Krystyn* (Polacy), pustelnicy, zamordowani przez rozbójników 11/12 XI 1003 w pustelni międzyrzeckiej.

13 listopada *św. Stanisław Kostka*, ur. w październiku 1550 w Rostkowie k. Przasnysza, nowicjusz T. J. w Rzymie, zm. tamże 15 VIII 1568, kan. 31 XII 1726. (Poza Polską obchód kościelny 15 VIII.)

14 listopada *św. Jozafat Kuncewicz*, ur. 1580 we Włodzimierzu Woł., bazylianin, arcyb. połocki w Witebsku, zm. (zamordowany) tamże dn. 12 XI 1623, kan. 29 VI 1867.

17 listopada *bł. Salomea*, ur. w Krakowie ok. 1210, siostra Bolesława Wstydliwego, klaryska w Krakowie, zm. 17 XI 1268 w Grodzisku k. Skały, beat. 6 V 1673.

(Rafał z Proszowic, podawany pod datą 21 I jako błogosławiony, bernardyn, gwardian w Krakowie i prowincjał, ur. 1454, zm. 26 I 1534 w klasztorze w Warcie, jest postacią otaczaną czcią, ale nie był beatyfikowany.)

Przy chrztach *powinny być szerzej uwzględniane imiona świętych polskich*, przez to bowiem wprowadza się w użycie imiona rodzime, a zarazem rozszerza się kult patronów swojskich. Zwłaszcza *na spopularyzowanie zasługuje kult św. Andrzeja Żórawka* i jego towarzysza *św. Benedykta*, gdyż są to najstarsi święci polscy, kanonizowani w r. 1083 (por. nasz Rocznik 1935 str. 47).

Wymaga poprawki zakorzenione u nas nieścisłe podawanie pod datą 12 XI *„pięciu braci Polaków"*, gdyż z tych pięciu pustelników, zamordowanych w Międzyrzeczu, *tylko trzej byli Polakami*, a dwaj benedyktyni Włochami (por. j. w.). Również *wymaga poprawki data ich śmierci*, podawana błędnie, także w brewiarzach dla Polski, na 12 XI 1005, gdyż zamordowani zostali o 2 lata wcześniej.

W r. 1938 podjęto w Rzymie z inicjatywy polskiej prace wstępne do procesu beatyfikacyjnego królowej Jadwigi i matki Marianny Franciszki Siedliskiej, założycielki nazaretanek. Poza tym aktualizowała się w społeczeństwie polskim dążność do uzyskania beatyfikacji ks. Piotra Skargi, kard. Hozjusza i hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

Alfabetyczny spis imion słowiańskich.

B.

Bądzimierz 23 lutego
Bądzisław 12 lipca
Bądzisława 19 lutego
Blizbor 12 marca
Bogdan 19 marca
Bogdana 6 lutego
Boguchwał 18 marca
Boguchwała 23 listopada
Bogudar 9 listopada
Bogumił 10 czerwca
Bogumiła 20 czerwca
Bogurad 24 lutego
Bogusąd 13 stycznia
Bogusław 29 kwietnia
Bogusława 29 maja
Boguwola 8 grudnia
Bolebor 25 lutego
Boleczest 24 października
Bolemierz 6 stycznia
Bolemysł 29 listopada
Bolesław 19 sierpnia
Borzymierz 9 stycznia
Borzysław 19 czerwca
Borzysława 2 sierpnia
Borzywoj 5 kwietnia
Bożebor 27 kwietnia
Bożeciech 21 września
Bożeciecha 14 marca
Bożydar 9 maja
Bożysław 10 marca
Bożysława 31 maja
Bratumił 18 października
Bratumiła 4 grudnia
Brodzisław 1 sierpnia
Bronimierz 20 maja
Bronisław 6 października
Bronisława 1 września
Broniwoj 22 czerwca
Budzigniew 15 listopada
Budzimierz 16 czerwca
Budzisław 1 marca
Budzisława 20 październ.
Budziwoj 23 maja

C.

Chociebor 6 lipca
Chociemierz 13 czerwca
Chociesław 7 stycznia
Chwalibóg 24 stycznia
Chwalimierz 8 lipca
Chwalisław 3 listopada
Chwalisława 30 kwietnia
Ciechomierz 7 czerwca
Ciechosław 13 maja
Ciechosława 30 czerwca
Cierpisława 29 lipca
Cieszygor 3 kwietnia
Cieszymierz 24 sierpnia
Cieszymysł 18 listopada
Cieszyrad 19 kwietnia
Cieszysław 1 października
Cieszysława 24 maja
Czcibor 12 listopada
Czcibora 15 maja
Czcirad 29 marca
Czesław 20 lipca
Czesława 12 stycznia
Czestomierz 10 maja
Czestowoj 30 sierpnia
Częstobor 30 marca
Częstogniew 5 października

D.

Dadźbog 29 września
Dalebor 29 czerwca
Dalegor 22 sierpnia
Dalemierz 5 listopada
Dobiegniew 20 stycznia
Dobiemierz 7 sierpnia
Dobiemiest 26 listopada
Dobiesław 14 maja
Dobiesława 14 lutego
Dobrociech 5 czerwca
Dobrogost 14 lipca
Dobromierz 4 stycznia
Dobromierza 31 marca
Dobromiła 11 października
Dobromysł 22 stycznia
Dobronieg 29 lutego
Dobroniega 26 sierpnia
Dobrosław 10 stycznia
Dobrosława 9 kwietnia
Dobrowiest 28 grudnia
Dobrowieść 23 czerwca
Dobrowit 18 września
Dobrowoj 14 sierpnia
Domamierz 21 czerwca
Domarad 16 sierpnia
Domasław 15 stycznia
Domasława 7 września
Domawit 29 grudnia
Drogomierz 22 grudnia
Drogomił 21 kwietnia
Drogomysł 17 czerwca
Drogosław 17 listopada
Drogosława 11 marca
Dziadumiła 30 stycznia
Dzierżykraj 17 lipca
Dzierżymierz 14 październ.
Dzierżysław 16 lipca
Dzierżysława 24 marca

G.

Gniewomierz 8 lutego
Godzimierz 31 października
Godzisław 22 marca
Godzisława 24 grudnia
Gorzysław 9 lutego
Gościmierz 15 marca
Gościmił 4 czerwca
Gościrad 28 listopada
Gościsław 18 kwietnia
Gościsława 15 października
Gościwit 6 maja
Grodzisław 10 kwietnia
Grzymisław 12 październ.
Grzymisława 24 grudnia

I.

Imisław 30 września
Imisława 25 maja

J.

Jaczewoj 17 sierpnia
Jarogniew 6 grudnia
Jaromierz 11 kwietnia
Jaropełk 18 stycznia
Jarosław 25 kwietnia
Jarosława 21 stycznia

K.

Kanimierz 20 marca
Kazimierz 4 marca
Krzesimierz 11 stycznia
Krzesisław 28 marca
Krzesisława 22 maja
Krzywosąd 3 sierpnia

L.

Leszek 3 czerwca
Lubogost 29 października
Lubomierz 1 maja
Lubomierza 21 marca
Lubomysł 15 lipca
Ludmiła 7 maja
Ludomierz 10 listopada
Lutobor 19 lipca
Lutogniew 11 maja
Lutomierz 10 października
Lutomysł 25 marca
Lutosław 26 października

Ł.

Łękomierz 26 września

M.

Męcimierz 21 sierpnia
Mieczysław 1 stycznia
Mierogniew 24 czerwca
Mieroniec 4 sierpnia
Mieroniega 19 listopada
Mierosław 26 lutego
Mierosława 26 lipca

Miłobrat 31 lipca
Miłogost 8 marca
Miłorad 9 sierpnia
Miłosław 3 lipca
Miłosława 2 lutego
Miłostryj 16 marca
Miłowit 25 stycznia
Miłowuj 20 września
Modliboga 16 lutego
Modlibóg 18 czerwca
Mojmierz 3 września
Morzysław 13 września
Mścibor 10 września
Mścigniew 19 grudnia
Mścisław 8 stycznia
Mścisława 9 marca
Mściwoj 4 listopada
Myślibor 18 maja
Myślimierz 14 kwietnia

N.

Naczęsław 11 września
Nadbor 28 lutego
Nadmierz 7 marca
Nawoj 20 kwietnia
Niedamierz 16 listopada
Niegomierz 17 lutego
Niegosław 6 sierpnia
Niegosława 1 lipca
Niemsta 9 czerwca
Niezamysł 8 sierpnia
Nieznamierz 25 lipca
Nieznawuj 4 października
Ninogniew 14 czerwca
Ninomysł 7 grudnia
Nosisław 16 kwietnia

P.

Pakosław 5 marca
Pecisław 24 listopada
Pecisława 5 grudnia
Pękosław 19 maja
Prosimierz 22 września
Przecław 7 kwietnia
Przecława 21 maja
Przedbor 27 września
Przedpełk 9 października
Przedwoj 23 listopada
Przemił 7 listopada
Przemysł 13 kwietnia
Przybyczest 28 kwietnia
Przybygniew 15 listopada
Przybymierz 27 sierpnia
Przybyrad 15 lutego
Przybysław 27 stycznia
Przybysława 22 październ.
Przybywoj 5 lipca

R.

Racibor 29 sierpnia
Racimierz 19 stycznia
Racisław 2 czerwca
Radociech 16 kwietnia
Radogost 14 stycznia
Radomierz 28 stycznia
Radomił 11 czerwca
Radomiła 13 lipca
Radomysł 27 grudnia
Radosław 2 marca
Radosława 8 września
Radowit 27 maja
Radowuj 2 lipca
Radzimierz 12 września
Radzisław 16 października
Radzisława 10 grudnia
Radziwoj 10 lipca
Rościgniew 4 września
Rościmierz 27 marca
Rościsław 17 stycznia
Rościsława 7 października

S.

Sambor 25 października
Sądomierz 2 kwietnia
Sądosław 30 października
Sędzimierz 20 listopada
Sędzisław 16 września
Sędzisława 7 lipca
Sędziwoj 8 listopada
Sieciesław 25 sierpnia
Sieciesława 8 kwietnia
Siemidrog 12 kwietnia
Siemirad 1 lutego
Siemisław 13 października
Siemomysł 14 września
Siemowit 19 października
Sierosław 3 października
Sierosława 27 lutego
Siestrzemił 27 października
Sjestrzewit 20 lutego
Skarbimierz 26 stycznia
Sławobor 14 grudnia
Sławomierz 17 maja
Sławomierza 23 grudnia
Sobiesąd 9 września
Sobiesław 20 sierpnia
Sobiesława 1 grudnia
Spycigniew 31 stycznia
Spycimierz 26 kwietnia
Spycisław 11 listopada
Stanimierz 2 października
Stanisław 8 maja
— 13 listopada
Stanisława 5 sierpnia
Stojgniew 27 listopada
Stojmierz 2 listopada
Stojsław 21 lipca
Stronisław 28 sierpnia
Stronisława 5 września
Strzeżymierz 22 kwietnia
Strzeżysław 2 stycznia
Strzeżysława 5 lutego
Strzeżywoj 4 maja
Sulibor 17 listopada
Sulimierz 30 maja
Sulirad 23 sierpnia
Sulisław 7 lutego
Sulisława 17 października
Suliwoj 12 grudnia

Ś.

Świętobor 6 kwietnia
Świętomierz 28 lipca
Świętomierza 11 lutego
Świętopełk 1 czerwca
Świętosław 31 sierpnia
Świętosława 3 maja.

T.

Tęgomierz 25 listopada
Toligniew 13 lutego
Tolimierz 12 lipca
Tolisław 1 kwietnia
Tolisława 25 czerwca
Tomisław 21 grudnia
Tomisława 10 lutego
Trzebiemierz 15 sierpnia
Trzebiesław 13 stycznia
Trzebiesława 12 lutego
Trzebomysł 16 maja
Trzebowit 6 listopada
Twardosław 21 listopada
Tworzymierz 26 marca
Tworzysław 31 grudnia
Tworzysława 18 sierpnia

U.

Ubysław 30 lipca
Uniedrog 30 grudnia
Uniegost 24 września
Uniemysł 2 lutego
Uniewit 6 września
Unimierz 3 grudnia
Unisław 18 lipca

W.

Warcisław 1 listopada
Wielisław 4 lipca
Wielisława 9 grudnia
Wierzchosław 10 sierpnia
Wierzchosława 3 marca
Więcemierz 19 września
Więcemił 26 maja
Więcemiła 22 lipca
Więcerad 6 czerwca
Więcesław 28 września
Więcesława 18 lutego
Witomierz 2 maja
Witomysł 2 września
Witosław 15 czerwca
Witosława 4 lutego
Włodzimierz 16 stycznia
Włodzisław 27 czerwca
— 25 września
Włodzisława 13 grudnia
Włodziwoj 11 sierpnia
Włościbor 5 stycznia
Włościsław 23 października
Włościsława 3 stycznia
Wojbor 13 sierpnia
Wojciech 23 kwietnia
Wojciecha 24 lipca
Wojmierz 11 grudnia
Wojsław 6 marca
Wojsława 8 października
Wolimierz 15 grudnia
Wrócimierz 28 maja
Wrócisław 22 lutego
Wrócisława 23 stycznia
Wróciwoj 26 grudnia
Wszebąd 9 lipca
Wszebor 27 lipca
Wszebora 21 października
Wszeciech 28 października
Wszegniew 15 kwietnia
Wszemierz 18 grudnia
Wszemił 12 maja
Wszemiła 22 listopada
Wszerad 14 listopada
Wyszemierz 12 czerwca
Wyszeniega 21 lutego
Wyszesław 8 czerwca
Wyszesława 11 lipca

Z.

Zbromierz 24 kwietnia
Zbrosław 28 czerwca
Zbygniew 17 marca
Zbylut 2 grudnia
Zbysław 23 marca
Zbysława 30 listopada
Zdzibor 5 maja
Zdzimierz 4 kwietnia
Zdzisław 29 stycznia
Zdzisława 16 grudnia
Zdziwoj 26 czerwca

Ż.

Żelisław 23 lipca
Żerosław 17 grudnia

Niniejszy wykaz obejmuje *wyłącznie autentyczne imiona słowiańskie, historycznie uzasadnione i ugruntowane w przeszłości*. Autentyczność wszystkich zestawionych tu imion potwierdziła krytyka naukowa. Równocześnie wykaz ten jest *wyczerpujący*, tj. obejmuje *wszystkie autentyczne imiona słowiańskie*. Każde zatem imię, pozornie swojskie, *jeżeli nie jest zanotowane w niniejszym spisie, nie jest imieniem* we właściwym znaczeniu.

Wykaz ten, opracowany przez znanego badacza imiennictwa słowiańskiego, prof. Uniw. J. K. dra Witolda Taszyckiego, opublikowany był, wraz z uzasadnieniem, w naszym Roczniku 1932 i jako nowy kalendarz imion słowiańskich, dzięki swej źródłowości wszedł w użycie, zwłaszcza, że ukazał się *w okresie dążności do zeswojszczenia i unarodowienia naszego imiennictwa*. Społeczeństwo polskie odczuło i zrozumiało *konieczność odrodzenia własnego imiennictwa przez oczyszczenie go z obcych naleciałości, a wprowadzenie imion swojskich*. Do tego celu *najlepiej i najwłaściwiej nadają się imiona słowiańskie, jako rodzime*, więc *najbardziej swojskie*. Nawrót do tych imion, starszych od imion wniesionych na nasze ziemie przez chrześcijaństwo, bo sięgających znacznie głębszej niż ono przeszłości słowiańskiej, odrębnych i oryginalnych, jest *zakorzenianiem imiennictwa na rodzimych pierwiastkach* i zarazem wnosi w nie *wartości własnej tradycji*. Toteż zwłaszcza koła oświecone zrozumiały istotne znaczenie wprowadzenia tych właśnie imion w życie i przy chrztach oprócz swojskich imion świętych coraz częściej nadają słowiańskie imiona naszych przodków.

Przy doborze starodawnych imion należy *przestrzegać ich autentyczności*, należy zatem *czerpać je jedynie i wyłącznie z niniejszego spisu*. Każde imię, pozornie swojskie i pozornie starodawne, a takich znaleźć można bardzo wiele w różnych historycznych powieściach, *jeżeli nie jest zamieszczone w tym spisie, nie jest słowiańskim imieniem* w ścisłym znaczeniu, więc *nie powinno być nadawane*, bo jako nie autentyczne, *wypacza akcję unarodowienia imiennictwa i ugruntowania go na historycznych wzorach*.

Przy wybieraniu imion słowiańskich do chrztu można, zgodnie ze wskazówkami autora kalendarza słow. (zob. nasz Rocznik 1932 str. 127), obok form na — *mierz* (Dobromierz, Kazimierz, Ludomierz itp.) używać także form starożytniejszych na — *mir* (Dobromir, Kazimir, Ludomir) i podobnie dla imion żeńskich obok form na — *mierza*, także form na — *miera* i — *mira* (np. Dobromierza, Dobromiera i Dobromira).

Należy również *przestrzegać czystości danego imienia*, tj. wprowadzać je *tylko w ścisłym brzmieniu tutaj podanym*, aby *nie popełniać zniekształceń* (w rodzaju *Bohdan* pod wpływem ruskim, zamiast rodzimej formy *Bogdan*, albo *Zbigniew* zamiast poprawnej formy *Zbygniew* itd.).

Używane są u nas pewne imiona, które nie należą do spisu świętych, a które, jako spopularyzowane, były błędnie zaliczane do imion słowiańskich, np. *Janusz* (obchodzony 21 IX), *Kalina* (1 VII), *Olga* (11 VII), *Wanda* (23 VI), *Wiesława* (9 XII), *Witold* (15 VI) itd. Imiona takie, jako obcego pochodzenia albo fantastyczne, nie mogą być notowane w spisie autentycznych imion słowiańskich.

Ważniejsze rocznice w roku 1939.



W 100-lecie zerwania Unii.

W b. r. upływa 100 lat od czasu formalnego zerwania przez rząd carski Unii Kościoła wschodniego z Rzymem, zawartej w r. 1596. Stolica Apostolska w ciągu XV i XVI-go w. zabiegała o zgodę z Kościołem wschodnim i szukała platformy pojednania. Ostatecznie powiodło się to częściowo w doniosłym akcie Unii brzeskiej w r. 1595, przez zawarcie dobrowolnej ugody obu obrządków. Gdy w r. 1596 przyszło do uroczystego ogłoszenia tej ugody, opozycyjni przedstawiciele Kościoła wschodniego z ks. Bazylim Ostrogskim na czele, pod wpływem podjudzań moskiewskich, nie przyłączyli się do Unii. Nastąpił rozłam między unitami a dysunitami i zaczęła się walka, która niekorzystnie odbiła się na losach państwa polskiego i przetrwała jego istnienie. U schyłku Rzpltej w XVIII w. dysunici znaleźli gorących obrońców w Moskwie, a w czasach niewoli prawosławie, jako religia panująca pod zab. rosyjskim, wydało otwartą wojnę katolicyzmowi, który też ze swej strony stał się ostoją polskości. Za cara Mikołaja I, po zgnieceniu powstania listopadowego, przystąpiono zdecydowanie do zlikwidowania unitów. Przy pomocy osławionego Józefa Siemaszki, którego rząd rosyjski wyniósł do godności biskupa litewskiego i prezesa Kolegium unickiego w Petersburgu, udało się przeprowadzić pieniądzmi i gwałtem w r. 1839 formalne zerwanie z Rzymem i tylko Chełmszczyzna, należąca do Królestwa Kongresowego, dzięki stanowczemu oporowi utrzymała się przy Unii. W następstwie zerwania krwawe prześladowanie opornych prawosławiu unitów wypełniało ich historię niemal do ostatnich czasów przed wojną światową. Rządy carskie lubiując się w uwiecznianiu swych aktów państwowych, choćby opartych na gwałtach i krzywdzie, wybijaniem pamiątkowych medali, wydały na pamiątkę zniszczenia Unii medal (reprodukowany powyżej). Medal ten, wybity w srebrze i bronzie, o śr. 61 mm i grubości 5 mm, przedstawia z jednej strony twarz Chrystusa według prawosławnego wyobrażenia, z napisem w otoku (w wolnym przekładzie): „Oto wizerunek pierwszego kapłana EWR VIII I", u dołu: „Oderwani gwałtem (1596), zjednoczeni miłością (1839)". Na odwrocie jest krzyż prawosławny z promieniami, z napisem w otoku: „Uroczystość prawosławia, 25 marca 1839". W treści napisu (mowa o oderwaniu „gwałtem" i złączeniu „miłością") występuje jaskrawo bizantyńska przewrotność w fałszowaniu faktów. — Medal znajduje się w kilku muzeach polskich, m. in. w Muzeum Czapskich w Krakowie i w zbiorach bibl.-muz. w Suchej.

W roku 1939 upływa lat:

750 — Kazimierz Sprawiedliwy wprowadza na tron halicki Włodzimierza, na polecenie Fr. Barbarossy.
700 — Ks. Halicki Daniel zagarnia Kijów (1239 r.).
675 — Zwycięstwo Bolesława V Wstydliwego nad Jadźwingami pod Brańskiem (23 VI 1264).
650 — Śmierć Leszka Czarnego w Krakowie, 31 VIII 1289 (data wg Długosza i Bielskiego).
— Początek walk Łokietka (w r. 1289) o tron krak. z Probusem wrocławskim i Wacławem czeskim.
600 — Kazimierz W. zrzeka się Śląska (aktem w Krakowie wydanym, z 9 II 1339) na rzecz Czech.
— Zawarcie przez Kazimierza W. w Wyszehradzie układu z Karolem Robertem królem węgierskim (7 VII 1339) w sprawie następstwa tronu. (Według tego pierwotnego układu, po zejściu bezpotomnym Kazimierza ma prawo następstwa na tronie polskim Karol, jego synowie i ich męskie potomstwo.)
— Drugi wyrok na Krzyżaków sądu papieskiego w Warszawie, skazujący ich na oddanie Pomorza Polsce (15 IX 1339).
— Zgon (29 V 1339) Anny Gedyminówny (Aldony), pierwszej żony Kazimierza W., w Krakowie.
575 — W Krakowie za Kazimierza W. (wrzesień 1364) kongres panujących, jeden z najwspanialszych zjazdów w średniowieczu, z udziałem 5 monarchów i 9 książąt (por. w Kal. 1938 str. 51 wzmiankę o ślubie wnuczki Kazimierza W. i krytykę legendy o uczcie u Wierzynka); podczas zjazdu podpisanie (22 IX 1364) aktu potwierdzającego pokój między Karolem IV a Rudolfem IV i Ludwikiem Węg., zawarty za pośrednictwem Kazimierza W. i Bolka świdnickiego.
— Założenie Uniwersytetu Jag. (Akt erekcyjny Kazimierza W. jest z daty 12 V 1364, Kraków, i ustanawia 3 wydziały: prawa, medycyny i filozofii. Z tej samej daty jest dyplom m. Krakowa, poręczający przywileje Uniwersytetu. Założenie zatwierdzone zostało bullą pap. Urbana V z dn. 11 X 1364, bulla zaginęła w XVIII w., jej tekst zachował się w Rzymie.)
— Suplika Kazimierza W. z daty 20 IV 1364 r. do pap. Urbana V o zwolnienie od dotrzymania traktatów, w których zrzekł się polskich ziem (Wołynia, Śląska i Pomorza).
— Poświęcenie nowej katedry wawelskiej (28 III 1364).
525 — Władysław Jagiełło zawiadamia w. mistrza krzyżackiego Michała Küchmeistra, że z powodu nadużyć Zakonu zrywa z Zakonem wszelkie stosunki (pismo z 29 VI 1414, Łańcut).
— Początek drugiej wojny z Krzyżakami, zakończonej zrzeczeniem się przez nich roszczeń do Żmudzi.
— W. mistrz krzyżacki Michał Küchmeister poświadcza, że między Zakonem a Jagiełłą i w. ks. Witoldem zawarty został rozejm do dnia Narodzenia N. M. P. w r. 1445 (pismo z 8 X 1414, Grudziadz).
— Zarządzenie pap. Jana XXIII, że przy katedrze krakowskiej i gnieźnieńskiej nikt nie może uzyskać wyższych godności, jeżeli nie jest szlachcicem, lub nie posiada stopnia magistra, bakałarza albo doktora (akt z 15 I 1414, Mantua).
— Urodziny bł. Jana z Dukli.
500 — Zygmunt Kiejstutowicz potwierdza w Trokach akty unii z Polską z r. 1434 (31 X 1439).
— Spytek z Melsztyna, przywódca husytów polskich, zawiązuje konfederację w N. Mieście Korczynie, skierowaną przeciw Oleśnickiemu (3 V 1439).
475 — Śmierć Jakuba z Paradyża. (Jacobus de Paradiso, prof. teologii na Uniw. krak., wybitny uczony, współtwórca słynnego traktatu Uniw. krak. z obediencją dla soboru bazylejskiego; ur. ok. 1380 r. w Wielkopolsce, zm. 30 IV 1464 w Erfurcie.)
— Urodziny Piotra Tomickiego. (Podkanclerz koronny i biskup krakowski, ur. 1464 w Tomicach, zm. 29 X 1535 w Krakowie.)
— Urodziny Jerzego z Lignicy. (Georgius Libanus Silesius, pierwszy hellenista polski, pierwszy profesor języka polskiego w Akademii krak., oraz teoretyk i kompozytor muzyczny; ur. w 1464 r. na Śląsku, zm. po r. 1546 w Krakowie.)
— Żydzi z ul. św. Anny w Krakowie chronią się na Wawel przed fanatykami religijnymi t. zw. krzyżownikami (4 IV 1464).
450 — Druga wyprawa Olbrachta przeciw Tatarom zawołżańskim (w jesieni 1489).
— Siemion (inaczej Lingwenir) jako namiestnik Wielkiego Nowogrodu ślubuje wierność Jagielle i Jadwidze (akt z 25 IV 1389, Sandomierz).
425 — Drugie zwycięstwo polskie pod dowództwem hetmana Konstantego Ostrogskiego nad Moskalami pod Orszą (8 IX 1514); utrata Smoleńska.
400 — Zygmunt August za życia ojca Zygmunta I obrany królem, 18 XII 1539 (data wg Bielskiego).
375 — Zygmunt August zrzeka się dziedzicznych praw Jagiellonów do Litwy i przenosi je na Koronę, celem doprowadzenia do ścisłej unii (12 II 1564).
— Pobicie kniazia Szujskiego nad Ułą k. Połocka przez Radziwiłła Rudego (26 I 1564).
— Klęska wojsk moskiewskich pod Orszą, w bitwie z wojskami litewskimi (2 VII 1564).
— Urodziny Grzegorza Knapskiego. (Cnapius, według Brücknera Knap, jezuita, znakomity leksykograf i filolog; ur. 1564 w Grodzisku na Mazowszu, zm. 12 XI 1638 w Krakowie.)
— Ukazanie się po raz pierwszy drukiem utworów Kochanowskiego „Satyr", „Zgoda", „Zuzanna" oraz pieśni „Czego chcesz od nas Panie".
— Ukazanie się drukiem Jana Mączyńskiego „Lexicon Latino-Polonicum", pierwszego wielkiego słownika polskiego (w Królewcu u Daubmana).
— Pierwsze wydanie głośnej broszury politycznej „Quincunx" Stanisława Orzechowskiego, Kraków 1564.
— Pierwsze wydanie Augustyna Rotunda „Rozmowy Polaka z Litwinem", polemizującej z poglądami Orzechowskiego na Litwę w „Quincunxie".
350 — Układ Zygmunta III Wazy ze swym ojcem Janem III szwedzkim, zawarty w Rewlu, o podjęcie tajnych rokowań z Austrią o tron Polski.
— Zgon Prokopa Odrowąż Pieniążka. (Starosta nowotarski, kawaler maltański, jako dowódca floty maltańskiej w drugiej poł. XVI w. oczyścił m. Śródziemne z korsarzy algerskich i pobił ich na lądzie w Algerze, Tunisie i Trypolisie. Na wiadomość o wojnie Batorego z Gdańskiem powrócił do kraju i walczył pod Gdańskiem, a także brał udział w innych bitwach, m. in. pod Pskowem i Byczyną. Ur. 1536, zm. 1589, pochowany w Wilnie.)
— Śmierć Marcina Leopolity. (Wybitny kompozytor, muzyk nadworny Zygmunta Augusta, ur. 1540 r. we Lwowie, zm. w 1589 r. tamże.)
— Pożar Sukiennic w Krakowie (7 III 1589).
325 — Śmierć Bartosza Paprockiego. (Heraldyk i satyryk, autor herbarza i prac heraldycznych, także w j. czeskim; ur. ok. 1540 w Paprockiej Woli w Płockiem, zm. 27 XII 1614 we Lwowie.)
— Urodziny Adama Stanisława Krasińskiego. (Biskup kamieniecki, jeden z przywódców konfederacji barskiej, ur. 4 IV 1714, miejsce ur. nie znane, zm. w listopadzie 1800 r. w Kraśnem, w Ciechanowskiem.)
— Pierwsze wydanie „Sielanek" Szymonowicza (druk Akademii Zamojskiej).
275 — Wybuch rokoszu Jerzego Lubomirskiego, (wyrok infamii i banicji wydano 29 XII 1664).
— Ostatnia kampania Stefana Czarnieckiego przeciw Moskalom i Kozakom, zwycięskie oblężenie i kapitulacja (8 X 1664) Stawiszcza (zob. rycinę przy artykule: Zagadnienie obrony dawnej Rzplitej).
250 — Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół św. Anny w Krakowie (dn. 22 V 1689, przez biskupa krak. Jana Małachowskiego; budowę ukończono w r. 1703).
— Urodziny Gotfryda Lengnicha. (Gdańszczanin, nauczyciel Stanisława Augusta, autor prac historycznych, wydawca kronik Kadłubka i Galla; ur. 4 XII 1689 w Gdańsku, zm. tamże 28 XII 1774.)
— Urodziny Szymona Czechowicza. (Wybitny malarz religijny, uczeń Carlo Maratiego, ur. 22 VIII 1689 w Krakowie, zm. 21 VII 1775 w Warszawie.)
— Beatyfikacja bł. Szymona z Lipnicy, 17 I 1689.
225 — August II zabrania druku kalendarzy i obliczeń astronomicznych bez aprobaty Uniwersytetu krakowskiego i uprzywilejowanego matematyka (akt z 20 XII 1714, Warszawa).
200 — Śmierć Jana Wielewickiego. (Jezuita, prefekt kolegiów i prowincjał, autor „Historici diarii domus professae S. J. Cracoviensis" z l. 1579—1629; dziennik ten, wydany przez P. A. U., zawiera ważne materiały do dziejów jezuitów i historii oraz literatury polskiej; ur. 1566 r. w Wielewicach w Kaliskiem, zm. 24 VII 1639 w Jarosławiu.)
— Śmierć Dominika Rudnickiego. (Jezuita, rektor kolegiów w Pułtusku i Łomży, nazwany przez Brücknera ostatnim staropolskim poetą; ur. ok. 1676, miejsce nie znane, zm. 1 X 1739 w Warszawie.)
— Urodziny Krzysztofa Kluka. (Przyrodnik, misjonarz, autor wielu dzieł z zakresu botaniki i zoologii, pisanych na zlecenie Komisji Edukacji Narod.; ur. 13 IX 1739 w Ciechanowcu na Podlasiu, zm. tamże 2 VII 1796.)
175 — Stanisław August Poniatowski obejmuje tron. (Początek elekcji, ostatniej w Polsce, 27 VIII 1764, wybór Poniatowskiego 7 IX, koronacja 25 XI.)
— Sejm konwokacyjny w Warszawie przeprowadza za sprawą Czartoryskich ważne reformy (7 V 1764).
— Urodziny Zygmunta Vogla. (Pejzażysta, pseud. Ptaszek, rysownik gabinetowy Stanisława Augusta, prof. rysunków na Uniw. warsz.; malował widoki miast polskich na polecenie króla; ur. 1764 w Warszawie, zm. 20 IV 1826 w Warszawie.)
— Urodziny Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza. (Kaznodzieja, nauczyciel gimn. literatury polskiej w Gdańsku, wybitny działacz polski na Mazowszu pruskim. Ur. 19 VII 1764 w Olsztynku w powiecie ostródzkim na Mazurach, zm. 2 VI 1855 w Gdańsku.)
— Beatyfikacja bł. Wincentego Kadłubka.
— Urodziny Walentego Skorochód Majewskiego. (Archiwista, pierwszy sanskrytolog polski, badacz starożytności słowiańskich, uczestnik powstania kościuszkowskiego; ur. w 1764 r. w Skorochodach-Guzach na Podlasiu, zm. 3 VII 1835 w Warszawie.)
— Ukazanie się drukiem głośnych ówcześnie broszur politycznych: Wacława Rzewuskiego „Myśli o niezawodnym utrzymaniu Seymów y Liberi Veto...", oraz odpowiedzi Stanisława Konarskiego p. t. „Myśli na myśli albo uwagi...".
— Ukazanie się drukiem tomu I-go Fr. Bohomolca „Zbioru dziejopisów polskich" (podającego przedruk kroniki Marcina Bielskiego).
150 — Urodziny Karola Różyckiego. (Pułkownik pułku jazdy wołyńskiej, sformowanego przez siebie w r. 1831, po upadku powstania emigrant do Francji,



Marcin Kromer.
W 350-lecie śmierci.



Franciszek Tepa.
W 50-lecie śmierci.



Ignacy Domejko.
W 50-lecie śmierci.

Marcin Kromer, kronikarz, sekretarz Zygmunta Augusta, biskup warmiński, autor dzieł o Polsce i rozpraw apologetycznych. Ur. 1512 w Bieczu, bliższa data nie znana, zm. 23 III 1589 w Lichbarku albo Bruniewie na Warmii. — Na reprodukcji miedzioryt Jana Ligbera z ok. r. 1800, wg obrazu w zbiorach niegdyś St. Augusta w zamku warsz.

Franciszek Tepa, zdolny portrecista (autor znanego portretu Mickiewicza) i malarz scen rodzajowych, uczeń Waldmüllera, Kaulbacha, Cognieta i Ary Scheffera. Z podróży na wschód w 1852 r. przywiózł cenny szkicownik motywów wschodnich. Ur. 21 IX 1828 we Lwowie, zm. 23 XII 1889 tamże. Na reprodukcji autoportret artysty w stroju greckim, malowany akwarelą w Monachium 30 VIII 1852, ze zbiorów Biblioteki Jag., reprodukowany po raz pierwszy.

Ignacy Domejko, filomata, przyjaciel Mickiewicza, pamiętnikarz, podróżnik, wybitny chemik, górnik i geograf, profesor chemii w szkole górn. w Coquimbo (Chile), potem chemii i mineralogii na uniw. w Santiago, jeden z najwybitniejszych badaczy Chile pod względem geologicznym i górniczym. Ur. 22 VIII 1801 w Niedźwiadce nad Uszą powiat nowogródzki, zm. 23 I 1889 w Santiago. — Według fotografii zrobionej w Santiago przed rokiem 1884.

Towiańczyk, po ustąpieniu Mickiewicza zastępca Towiańskiego, autor m. in. szeroko spopularyzowanej książki „Powstanie na Wołyniu czyli Pamiętnik pułku jazdy wołyńskiej"; ur. 5 XI 1789 w Hucułówce na Podolu, zm. 12 IX 1870 w Paryżu.)

— Urodziny Franciszka Armińskiego. (Astronom, założyciel Obserwatorium astr. Uniw. warsz., ur. 2 X 1789 w parafii tymbarskiej w Limanowskiem, zm. 14 I 1848 w Warszawie.)

— Urodziny Józefa Narcyza Kajetana Seydlitza. (Malarz i rysownik, uczeń Z. Vogla, ur. 23 X 1789 w Warszawie, zm. w czerwcu 1845 tamże.)

— Ukazanie się tomu I-go Antoniego Trębickiego: „Prawa politycznego i cywilnego Korony Pol. i W. Ks. Litewskiego" (od r. 1347).

— Ukazanie się doskonałej broszury politycznej „Myśli polityczne dla Polski" (przypisywanej przez Wł. Smoleńskiego kanclerzowi Zamoyskiemu).

— Ukazanie się drukiem broszury politycznej Seweryna Rzewuskiego pt. „O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka", Amsterdam (rzekomo), 1789 (broszura wywołała wówczas żywą polemikę i spowodowała liczne odpowiedzi, m. in. Zabłockiego i Kołłątaja).

— Ukazanie się drukiem znakomitej broszury publicystycznej „Uwagi ogólne nad stanem rolniczym i miejskim" (przypisywanej przez Wł. Smoleńskiego Janowi Baudouin de Courtenay).

— Ukazanie się w tłumaczeniu polskim M. Fr. Karpia dzieła J. J. Rousseau „Uwagi nad rządem polskim, oraz nad odmianą czyli reformą onego, projektowaną". (Oryginał franc. ukazał się drukiem w Londynie w r. 1782, autograf franc. jest w Bibl. Muzeum Czartoryskich w Krakowie.)

125 — Śmierć Euzebiusza Słowackiego. (Profesor wymowy i poezji w gimnazjum w Krzemieńcu, w l. 1812—14 redaktor „Kuriera Litewskiego", ojciec Juliusza Słowackiego, autor m. in.: „Prawideł poezji i wymowy, wyjętych z dzieł"; ur. 15 XI 1775 w Podhorcach, zm. 29 X 1814 w Wilnie.)

— Urodziny Ludwika Mierosławskiego. (Pisarz wojskowy, rewolucjonista, organizator powstania poznańskiego i więzień stanu w r. 1846, dowódca powstania wielkopolskiego w r. 1848, w powstaniu styczniowym czasowo dyktator, potem emigrant we Francji; ur. 17 I 1814 w Nemours w dep. Seine et Marne, zm. 22 XI 1878 w Paryżu.)

— Urodziny Augusta Cieszkowskiego. (Filozof, założyciel wraz z prof. Micheletem Towarzystwa Filozoficznego w Berlinie r. 1843, przez lat 13-cie poseł na sejm pruski, współzałożyciel i pierwszy prezes Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, autor m. in. dzieł: Prolegomena zur Historiosophie, Gott und Palingenesie, Ojcze Nasz; ur. 12 IX 1814 w Suchej na Podlasiu, zm. 12 III 1894 w Poznaniu.)

— Urodziny Oskara Kolberga. (Muzyk, kompozytor, zasłużony zbieracz materiałów etnograficznych, autor m. in. kapitalnego dzieła pt.: „Lud, jego zwyczaje..."; ur. 22 II 1814 w Przysusze, pow. opoczyński, zm. 3 VI 1890 w Krakowie.)

— Urodziny Aleksandra Lessera. (Malarz hist., ur. 13 V 1814 w Krakowie, zm. 7 III 1884 w Krakowie.)

— Urodziny Żegoty Paulego. (Pomocnik bibliotekarza w Bibl. Jag., niestrudzony zbieracz pieśni ludowych i innych zabytków etnograficznych, wydawca wielu dzieł pisarzy staropolskich; ur. 1 VII 1814 w N. Sączu, zm. 20 X 1895 w Krakowie.)

— Urodziny Eustachego Tyszkiewicza. (Archeolog w Wilnie i założyciel Muzeum starożytności, autor cennych prac arch.; ur. 6 IV 1814 w Łohojsku, pow. borysławski, zm. 27 VIII 1873 w Wilnie.)

— Urodziny ks. Piotra Semeneńki. (Uczestnik powstania listop., działacz patr. na emigracji, wybitny kaznodzieja i pisarz, założyciel wraz z ks. Kajsiewiczem zak. zmartwychwstańców w Paryżu i generał tego zakonu; ur. 29 VI 1814 we wsi Granne k. Tykocina na Podlasiu, zm. 18 XI 1886 w Paryżu.)

— Urodziny Edmunda Wasilewskiego. (Poeta, autor wielu do dziś popularnych utworów lirycznych, bibliotekarz, nauczyciel ludowy, kolektant loterii; ur. 16 XI 1814 w Rogoźnie w Lubelskiem, zm. 14 XI 1846 w Krakowie.)

— Urodziny Aleksandra Przeździeckiego. (Literat, dramaturg, zbieracz zabytków przeszłości, autor rozpraw historycznych, wydawca m. in. wraz z Malinowskim „Źródeł do dziejów polskich", a z Rastawieckim „Wzorów sztuki średn. w dawnej Polsce"; ur. 29 VII 1814 w Czarnym Ostrowiu na Podolu, zm. 26 XII 1871 w Krakowie.)

— Urodziny Franciszka Maksymiliana Sobieszczańskiego. (Bibliotekarz w Dzikowie, urzędnik Biblioteki Głównej Królestwa, w r. 1861 prezes Warsz. Komitetu Cenzury, jeden z redaktorów Encyklopedii Orgelbranda; ur. 10 X 1814 w Bychawie, woj. lubelskie, zm. 3 V 1878 w Warszawie.)

— Zawiązanie się w Warszawie Towarzystwa Iksów, grupującego krytyków i recenzentów teatralnych z Tadeuszem Mostowskim na czele (należeli tu m. i. K. Koźmian, Niemcewicz, Adam Czartoryski, Maks. Fredro i Franc. Morawski).

— Ukończenie druku znakomitego dzieła Samuela Bogumiła Lindego p. t. „Słownik języka polskiego" (tom I—VI, Warszawa 1807—1814).

— Ukazanie się drukiem Feliksa Bentkowskiego „Historii literatury polskiej, wystawionej w spisie dzieł drukiem ogłoszonych".

100 — Rozstrzelanie emisariusza Szymona Konarskiego w Wilnie (27 II 1839).

— Utworzenie przez rząd rosyjski Okręgu Naukowego Warszawskiego.

— Beatyfikacja bł. Bronisławy, 31 VIII 1839. (Według tradycji pochodziła z rodu Odrowążów, miała być siostrą bł. Jacka i bł. Czesława; ur. 1203, wstąpiła do klasztoru norbertanek w Krakowie, na Zwierzyńcu, przed r. 1217. Por. Święci polscy, str. 50.)



Ignacy Maciejowski.
W 100-lecie urodzin.



Adolf Dygasiński.
W 100-lecie urodzin.



Tytus Chałubiński.
W 50-lecie śmierci.



Alojzy Żółkowski.
W 50-lecie śmierci.

Ignacy Maciejowski (pseud. Sewer), powieściopisarz i nowelista, autor szeregu poczytnych ówcześnie powieści, w r. 1863 komisarz Rządu Narodowego, więziony przez władze austriackie. Ur. 28 VII 1839, prawdopodobnie w Kobiernikach k. Sandomierza, zm. 22 IX 1901 w Krakowie.

Adolf Dygasiński, popularny powieściopisarz, nowelista, pedagog. Ur. 7 III 1839 w Niegosławicach w Miechowskiem zm. 3 VI 1902 w Grodzisku. — Fotografia ze zbiorów fam. z ok. 1900 r.

Tytus Chałubiński, wybitny lekarz i botanik, odkrywca Tatr i pierwszy propagator klimatycznych właściwości Zakopanego. Ur. 29 XII 1820 w Radomiu, zm. 4 XI 1889 w Zakopanem. — Fotografia z ok. 1875 r.

Alojzy Żółkowski, znakomity aktor scen warszawskich, świetny odtwórca zwłaszcza ról kontuszowych, popularna postać Warszawy. Ur. 4 XII 1814 w Warszawie, zm. 25 XI 1889 tamże. — Fotografia ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

— Zgon Józefa Mrozińskiego. (Napoleończyk, wybitny lingwista polski w pierwszej połowie XIX w. Autor m. in.: „Oblężenia Saragossy w l. 1808 i 1809", „Pierwszych zasad gramatyki języka polskiego" i in.; ur. 19 III 1784 w Koniuchach w Brzeżańskiem, zm. 16 I 1839 w Warszawie.)

— Zgon Jana Poplińskiego. (Nauczyciel gimn. w Lesznie, założyciel i redaktor czasopisma „Przyjaciel Ludu", zasłużonego na polu krzewienia poczucia narodowego pod zab. pruskim; ur. 14 VI 1796 w Topoli pod Ostrowiem, zm. 17 III 1839 w Lesznie.)

— Urodziny Tadeusza Korzona. (Znakomity historyk, od r. 1897 dyrektor Biblioteki Ord. Zamoyskich, autor wielu publikacji hist.; ur. 28 X 1839 w Mińsku Lit., zm. 8 III 1918 w Warszawie.)

— Urodziny Stanisława Krzemińskiego. (Członek rządu narod. w r. 1863 i dyrektor prasy, wybitny działacz społ. i niepodl., historyk i publicysta; ur. 16 XII 1839 w Warszawie, zm. tamże 29 XI 1912.)

— Urodziny Mariana Sokołowskiego. (Wybitny historyk sztuki, prof. historii w Uniw. Jag., autor m. in. „Źródeł do historii sztuki w Polsce w XVII i w pierwszej poł. w. XVIII". Ur. 13 I 1839 w Czyżewie w Łomżyńskiem, zm. 25 III 1911 w Krakowie.)

— Urodziny Lucjana Malinowskiego. (Wybitny lingwista, twórca dialektologii polskiej, prof. filologii słow. w Uniw. Jag., autor cennych studiów językowych; ur. 27 V 1839 w Jaroszewiczach w Lubelskiem, zm. 15 I 1898 w Krakowie.)

— Urodziny Józefa Narzymskiego. (Dramaturg, komediopisarz, członek Rządu Narodowego w 1863 r.; ur. 8 II 1839 w Radzikach Małych w Przasnyskiem, zm. 5 VII 1872 w Jaworzu na Śląsku.)

— Urodziny Adama Bełcikowskiego. (Dramaturg, komedio- i powieściopisarz, historyk literatury, autor licznych rozpraw lit.; ur. 24 XII 1839 w Krakowie, zm. tamże 13 I 1909.)

— Urodziny ks. Stefana Pawlickiego. (Prof. teologii i filozofii na Uniw. Jag., zmartwychwstaniec, autor m. in. prac: „Historia filozofii greckiej", „Żywot i dzieła Ernesta Renana"; ur. 4 IX 1839 w Gdańsku, zm. 28 VI 1916 w Krakowie.)

— Urodziny Stanisława Dunieckiego. (Kompozytor muzyczny, autor nader popularnej swego czasu opery pt. „Paziowie królowej Marysieńki"; ur. 25 XI 1839 we Lwowie, zm. 16 XII 1870 w Wenecji.)

— Urodziny Mikołaja Przewalskiego. (Jeden z czołowych badaczy Azji śr., ur. 12 IV 1839 w Otradnem w gub. smoleńskiej, zm. 11 X 1888 w Karakol w Turkiestanie. Por. Kal. I. K. C. 1938, str. 55.)

— Odkrycie przez Edmunda Pawła Strzeleckiego złóż złota w Australii.

— Otwarcie Biblioteki Polskiej w Paryżu (24 III 1839).

— Pierwszy wykład Mickiewicza w akademii lozańskiej (12 XI 1839).

— Pierwsze wydanie 24 Preludiów Fryderyka Chopina.

— Pierwsze wydanie pieśni Stanisława Moniuszki, nakładem firmy Bote und Bock w Berlinie, r. 1839. (Trzy pieśni do słów A. Mickiewicza, z przekładem niemieckim Blankenseego.)

— Pierwsze wydanie utworów Słowackiego: „Balladyna", „Piast Dantyszek, herbu Leliwa", „Poema o piekle" i „Trzy poemata" (Ojciec zadżumionych, W Szwajcarii, Wacław), Paryż 1839.

— Pierwsze wydanie Henryka Rzewuskiego „Pamiątek JPana Seweryna Sopliey", Paryż 1839.

— Pojawienie się w druku W. A. Maciejowskiego cenionej współcześnie pracy „Pamiętniki o dziejach, piśmiennictwie i prawodawstwie Słowian".

— Pierwsze wydanie Joachima Lelewela „Dziejów Litwy i Rusi aż do unii z Polską".

— Pierwsze wydanie powieści Michała Czajkowskiego (Sadyka Paszy) „Kirdżali".

— Zorganizowanie (we wrześniu 1839) w Krakowie pierwszej w b. Galicji „wystawy wyrobów i płodów krajowych", obejmującej przemysł i sztukę.

75 — Śmierć Edwarda Witolda Żeligowskiego. (Pseud. Antoni Sowa, poeta, sybirak, założył w r. 1859 czasopismo „Słowo" w Petersburgu; ur. 20 VII 1816 (1815?) w Mariampolu, zm. 28 XII 1864 w Genewie.)

— Śmierć Teodora Narbuta. (Historyk, autor „Dziejów narodu litewskiego", wydawca „Pomników do dziejów litewskich", w których zamieścił m. in. t. zw. Kronikę Bychowca; ur. 8 XI 1784 w Szawrach k. Lidy, zm. 28 XI 1864 w Wilnie.)

— Śmierć Michała Balińskiego. (Literat i historyk, członek Tow. Szubrawców, zał. i red. wraz z Lelewelem „Tygodnika Wileńskiego", autor m. in. razem z T. Lipińskim 4-tomowej „Starożytnej Polski"; ur. 14 VIII 1794 w Terespolu, zm. 4 I 1864 w Wilnie.)

— Śmierć Karola Balińskiego. (Pseud. Karol z Jarosławca, poeta, tłumacz Calderona, dwukrotnie więziony (1833, 1838), w r. 1839 zesłany na Sybir, „entuzjasta", towiańczyk, redaktor czasopism „Krzyż a miecz" i „Wolność"; ur. 21 V 1817 w Dzierzkowicach pow. kraśnicki, zm. 10 I 1864 we Lwowie.)

— Urodziny Stefana Żeromskiego. (Pseud. Maurycy Zych, Józef Katerla; ur. 1 XI 1864 w Strawczynie w Kieleckiem, zm. 20 XI 1925 w Warszawie.)

— Urodziny Andrzeja Niemojewskiego. (Wybitny publicysta, poeta i literat, wydawca „Myśli Niepodległej", autor licznych publikacji;ur. 24 I 1864 w Rokitnicy, pow. rypiński, zm. 3 XI 1921 w Warszawie.)

— Urodziny ks. Jana Fijałka. (Historyk Kościoła, prof. U. J., rektor U. J. K.; ur 8 V 1864 w Pogwizdowie pod Bochnią, zm. 19 X 1936 w Krakowie.)

— Ukazanie się drukiem tomu I „Monumenta historica Poloniae vetustissima" (wyd. A. Bielowski).

50 — Śmierć Alfreda Potockiego. (Prezydent ministrów gabinetu austriackiego w r. 1870—71, namiestnik Galicji w r. 1875—83; ur. w 1817 r. (data wg Borkowskiego) w Łańcucie, zm. 18 V 1889 w Paryżu.)

— Śmierć Wawrzyńca Żmurki. (Wybitny matematyk, profesor Uniw. we Lwowie; ur. 1814 w Jaworowie w Małopolsce, zm. 3 IV 1889 we Lwowie.)

— Zgon Kazimierza Wodzickiego. (Zasłużony ornitolog, poseł do sejmu galic. i do austr. Rady Państwa, autor m. in. „Zapisek ornitologicznych" 1868—1882; ur. 26 IX 1816 w Olejowie w Złoczowskiem, zm. tamże 20 X 1889.)

— Śmierć Eugeniusza Dziewulskiego. (Fizyk, jeden z założ. „Pamiętnika Fizjograficznego" i „Wszechświata"; ur. 23 XI 1841 we wsi Wola Wodyńska pod Siedlcami, zm. 31 VIII 1889 w Warszawie.)

— Śmierć Marii Julii z Perłowskich Zaleskiej. (Wybitna autorka książek dla młodzieży, z których wyróżniają się pogadanki przyrodnicze, jako pierwsze w naszej literaturze; ur. 22 V 1831 w Medwedówce pod Czehrynem, zm. 10 IV 1889 w Warszawie.)

— Cesarz austr. Franciszek Józef I przywraca każdorazowemu biskupowi krakowskiemu tytuł księcia. (Tytuł, istniejący od r. 1444, zniosły rządy zab.)

— Rozpoczęcie (w styczniu 1889) restauracji kościoła Mariackiego w Krakowie (z wykonaniem polichromii zaprojektowanej przez Jana Matejkę).

— Ufundowanie przez ks. Władysława Czartoryskiego kaplicy nad Bramą Floriańską w Krakowie.

— Ukazanie się drukiem pierwszej pracy Ignacego Chrzanowskiego „Ideały romantycznej poezji polskiej" (w Poznaniu pod pseud. Wanda).

— Pierwsze wydanie „Poezyj" Jana Kasprowicza.

— Pierwsze wydanie „Olbrachtowych rycerzy" Zygmunta Kaczkowskiego.

— Ukazanie się po raz pierwszy drukiem powieści Zapolskiej „Przedpiekle" (w „Przeglądzie Tygodniowym" Warszawa 1889).

25 — Wybuch wojny światowej (28 VII 1914), wystąpienie Legionów Polskich do akcji zbrojnej (6 VIII).





W 50-lecie uczczenia twórcy Bibliografii Polskiej.

W b. r. upływa 50 lat od daty uczczenia medalem pamiątkowym dra Karola Estreichera, wielce zasłużonego twórcy Bibliografii Polskiej. Medal wybity na mocy uchwały Koła Lit.-Art. we Lwowie (z dn. 1 III 1889), wręczony został uroczyście Karolowi Estreicherowi dn. 24 XI 1889 w gmachu Biblioteki Jag. (w dwu egzemplarzach: srebrnym i spiżowym, umieszczonych w stylowej szkatułce w formie starej książki). — Na zdjęciu reprodukcja medalu; na jednej stronie podobizna laureata, wg modelu dostarczonego przez Alfreda Römera, na drugiej dedykacja.

W 75-lecie powstania styczniowego.

Ważniejsze rocznice łączące się z historią powstania styczniowego w drugim roku jego trwania są następujące: *W styczniu* r. 1864: Dn. 6. Klęska oddziałów Ejtminowicza, Ponińskiego i Lewickiego pod Uścimowem w Podlaskiem. 17. Pomyślna walka oddziału Rębajły pod Lubiniami w Opatowskiem, oraz napad Rębajły na Iłżę. 18. Klęska ppłk. Komorowskiego w Starej Wsi w Hrubieszowskiem. 19. Oddział konnicy Wróblewskiego rozbity pod Rutką Korybutową w Podlaskiem. 20. Pomyślna potyczka Rębajły pod Radkowicami w Opatowskiem. 24. Porażka oddziału Mareckiego i jego śmierć w potyczce pod Sucholipiem w Lubelskiem. *W lutym:* Dn. 10. Rząd Narodowy poruczył kpt. Władysławowi Feliksowi Zbyszewskiemu (Karp) obowiązki głównego organizatora sił narodowych morskich. 12. Władze hiszpańskie w Maladze wskutek denuncjacji rosyjskiej aresztowały statek rządu narodowego „Kiliński", zostający pod dowództwem kpt. Zbyszewskiego, a mający pod flagą polską przedostać się na m. Czarne i podjąć tam działania przeciw rosyjskim statkom handlowym. 21. Brawurowy atak nocny na Opatów płk. Zwierzdowskiego (Topór) i Kurowskiego w sile 1 000 piechoty, uwieńczony częściowym powodzeniem (pożar miasta podczas bitwy). 23. Płk. Zwierzdowski, ranny, wzięty dn. 22 do niewoli, rozstrzelany na rynku w Opatowie. *W marcu:* Dn. 2. Rząd carski ogłosił zniesienie pańszczyzny i uwłaszczenie włościan pod zaborem rosyjskim. 16. Pomyślny atak nocny ppłk. Rudowskiego na Bliżyn w Sandomierskiem. 22. Konstanty Kalinowski, głośny przywódca powstańców litewskich, stracony w Wilnie. *W kwietniu:* Dn. 10. Uwięzienie Romualda Traugutta. *W czerwcu:* Dn. 11. Rząd Nar. zlikwidował organizację marynarki powstańczej. *W sierpniu:* Dn. 5. Stracenie w Warszawie członków Rządu Nar.: Traugutta, Jezierańskiego, Krajewskiego, Toczyskiego i Żulińskiego.

Ogółem w r. 1864 były 202 potyczki, najwięcej w styczniu — 58, lutym — 40, marcu — 39, terytorialnie najwięcej w Sandomierskiem — 49, w Lubelskiem — 44 i w Krakowskiem — 28. (Stan. Zieliński: Bitwy i potyczki 1863—1864.)

W 125-lecie abdykacji Napoleona.

Ważniejsze daty, łączące się z r. 1814 i dziejami polskiego oręża u schyłku epopei napoleońskiej, są nast: Dn. 2 I opuszczenie Gdańska przez resztę załogi: Francuzów i Neapolitańczyków. 29 I zajęcie Brienne przez szwoleżerów polskich pod Krasińskim i szaserów gwardii. 1 II ośmiogodzinna bitwa pod La Rothière; szwoleżerowie polscy szarżują dzielnie na konnicę pruską i rosyjską, następnie jako ariergarda osłaniają odwrót armii. 10 II bitwa pod Champaubert, odznacza się męstwem szwadron służbowy szwoleżerów gwardii pod Skarżyńskim i pierwszy szwadron lansjerów pod Łubieńskim. 11 II pod Montmirail szwadron służbowy szwoleżerów rozbija batalion pruski i bierze 400 jeńców. 14 II pod Vauchamps szwoleżerowie i lansjerzy biorą udział w zwycięskiej szarży na piechotę Ziethena. 2 III bombardowanie i ataki Prusaków na twierdzę Soissons odpiera dzielnie załoga, złożona m. in. z batalionu nadwiślańskiego z Kosińskim i eklererów polskich; płk Kosiński z 300 Polakami odebrał Prusakom przedmieście Faubourg de Reims. 3 III mimo protesty Kosińskiego i kilku oficerów francuskich komendant twierdzy gen. Moreau oddał miasto sprzymierzonym, w chwili, gdy Napoleon bił Blüchera, cofającego się w stronę mostów Soissons. 5 III potyczka pod Soissons, 600 ułanów Paca i 50 szwoleżerów gwardii pod Skarżyńskim bierze udział we wspaniałej szarży, wzbudzając zachwyt cesarza; Napoleon nadał za tę bitwę Polakom 20 krzyżów legii honorowej. 7 III całodzienna bitwa z Blücherem o wyżynę Craonne; w bitwie tej ranni Jerzmanowski i Madaliński, gen. Pac obejmował chwilowo dowództwo całej konnicy gwardii, wskutek spustoszenia, jakie czyniły kule wśród dowódców jazdy. 9—10 III bitwa pod Laon, 35 000 Francuzów i Polaków walczy przeciw 84 000 Prusaków i Rosjan. W drugim dniu bitwy ciężko ranny w rękę gen. Pac. Wojska Napoleona cofają się. 13 III nagły zwrot Napoleona na Reims. Gen. Krasiński na czele franc. gwardii honorowej pierwszy wdziera się do Reims. Szwoleżerowie polscy nacierają nocą na cofającego się wroga, biorąc do niewoli 1 600 Prusaków, działa i tabory. Odznacza się artyleria polska pod Konarskim. Dowódca lansjerów Łubieński nagrodzony mianowaniem na generała brygady. 20—21 III bitwa pod Arcis-sur-Aube, zakończona klęską Napoleona. Pluton służbowy szwoleżerów pod Skarżyńskim osłania cesarza, Odznacza się w tej bitwie piechota nadwiślańska (batalion Skrzyneckiego), ułani polscy pod gen. Klickim i płk. Kurnatowskim, eklererzy gwardii pod Tolińskim i Kozietulskim. Ranny tu ciężko Skrzynecki. 28 III bitwa pod Claye; w zwycięskiej szarży na piechotę pruską biorą udział 3 szwadrony ułanów polskich. 30 III bitwa pod Paryżem. Na Montmartre biją się dzielnie Krakusi, w obronie Porte St. Denis strzelają baterie Walewskiego, Bujalskiego i Piętki. Buttes Chaumont broni gen. Sokolnicki z 3-ą kompanią gwardii honorowej polskiej, obejmując równocześnie komendę nad młodzieżą szkoły politechnicznej, rozpierzchłymi żołnierzami gwardii narodowej i piechoty, i osłania pozycje artylerii. Na płaskowzgórzu La Villete biją się szwoleżerowie gwardii pod Zajączkiem i na ochotnika, ranny w rękę, gen. Pac. 31 III ewakuacja Paryża. Na rozkaz Dąbrowskiego wojska polskie gromadzą się w Mans. W Fontainebleau zbiera się armia cesarska, gotując się do nowych ataków. Następuje zdrada Marmonta, który przechodzi na stronę sprzymierzonych. Odrywa się od niego szwadron ułanów polskich, idących w ariergardzie i wraca do Fontainebleau. Tymczasem w Fontainebleau marszałkowie zmuszają cesarza do abdykacji. 6 IV abdykacja Napoleona. Na żądanie cesarza postanowieniem art. 29-go Traktatu paryskiego zagwarantowano wojskom polskim wolność powrotu do domów, z zachowaniem broni i bagażów, oraz zatrzymanie dekoracji i pensji z nimi związanych. Napoleonowi pozwolono zatrzymać jeden szwadron szwoleżerów w sile 109 ludzi łącznie z oficerami: płk. Jerzmanowskim, kpt. Balińskim, por. Fiutowskim, Kochem, Skowrońskim i Piotrowskim. Doszło potem do tej liczby kilku żołnierzy polskich z kpt. Schultzem. Wraz z batalionem starej gwardii i nowymi oddziałami ochotniczymi tworzyli oni armię cesarza na wyspie Elbie. 20 IV wyjazd Napoleona na Elbę. 16 VII ekshumacja zwłok ks. Józefa w Lipsku. 19 VII kondukt ze zwłokami eskortowanymi przez 200 krakusów wyruszył z Lipska do Polski. 9 IX wprowadzenie zwłok ks. Józefa do Warszawy. 10 IX uroczystości pogrzebu ks. Józefa w kościele św. Krzyża w Warszawie. — W b. r. upływa zarazem 125 lat od zwołania kongresu wiedeńskiego (zwołany na sierpień 1814, oficjalnego otwarcia kongresu nie było).

Rocznice wielkich soborów.

W bież. roku przypadają nast. ważne rocznice:

800-lecie soboru lateraneńskiego II. — W r. 1139 pap. Innocenty II zwołał ten sobór (X powszechny) dla ostatecznego zlikwidowania schizmy papieskiej (w latach bowiem 1130—1138 panował obok prawowitego pap. Innocentego II antypapież Anaklet, a po jego śmierci w r. 1138 następcą został wybrany Wiktor IV). Sobór uchwalił kary na stronników antypapieża i wydalił z Włoch Arnolda z Brescii, kapłana-demagoga, który podburzał lud przeciw klerowi, występując przeciw majątkom Kościoła. Potępiono herezję Piotra z Bruys, szerzącą się szczególnie w pd. Francji, opartą na spirytualiźmie. Nadto ponowiono uchwały przeciw symonii, nieobyczajności i nadużyciom kleru.

525-lecie soboru konstancjeńskiego. — Sobór ten (XVI powszechny) zwołany został 1 XI 1414 r. przez pap. soborowego Jana XXIII, za sprawą króla rzymskiego Zygmunta Luksemburskiego, celem usunięcia schizmy w Kościele zachodnim (schizma papieska). Sobór uchwalił, że na władzę bezpośrednią od Boga, że papież winien podlegać soborowi i nie może bez jego zgody rozwiązać go, ani zawiesić, ani przenieść. Tę doktrynę soborową (koncyliaryzm) ogłosił w formie dekretu w imieniu soboru biskup poznański Andrzej Laskarz. Sobór usunął schizmę zachodnią (papieską), wybierając w miejsce trzech papieży (rzymskiego, awinioskiego i soborowego) Marcina V (11 XI 1417), potępił herezję Husa i wydał go na spalenie, nie przeprowadził jednak unii z Kościołem wschodnim, ani reformy Kościoła „in capite ac membris".

Sobór konstancjeński (zamknięty w r. 1418) był największym z poprzednich soborów powszechnych. Wzięło w nim udział 24 kardynałów, 4 patriarchów, ok. 400 arcybiskupów i biskupów, oraz ok. 500 mistrzów, doktorów i prałatów. Nadto królów, książąt, panów i rycerstwa przybyło ok. 18 000, nie licząc ich orszaków. Spis ludności Konstancji, zarządzony wówczas przez króla Zygmunta, dał liczbę 162 000. Polskę reprezentowali obok wspomnianego już bp. Laskarza: arcyb. gnieźnieński Mikołaj Trąba, Jan z ks. opolskich zw. Kropidło, bp kujawski Jakub z Korzkwi, bp płocki Paweł Włodkowic z Brudzewa, rektor Uniw. Jag., nadto m. in. przedstawiciele rycerstwa: Jan z Tuliszkowa kasztelan kaliski i głośny Zawisza Czarny z Garbowa.

Polska na soborze odegrała znaczną rolę. Delegaci krakowscy opowiedzieli się za wyższością soboru nad papieżem i popierali reformę kościelną wysuniętą przez koncyliarystów. Arcyb. Trąba dopomógł do usunięcia schizmy papieskiej i wyboru pap. Marcina V. Delegacja polska zdobyła sobie na soborze wielki sukces w sprawie polsko-krzyżackiej. Głośny nasz uczony rektor Paweł Włodkowic wygłosił dwa traktaty. W pierwszym „De potestate papae et imperatoris respectu infidelium" dowodził, że poganie mają prawo do bytu i nie można ich tępić i ziemi im zabierać; w drugim traktacie zdemaskował Krzyżaków, nawracających pogan ogniem i żelazem, a szkodzących szerzeniu chrześcijaństwa przez kłamliwe oskarżenie Jagiełły o powrót do pogaństwa. Polacy zwyciężyli na soborze w sporze z Krzyżakami, bo sobór potępił ich obrońcę i autora paszkwilu na Jagiełłę i Polaków, dominikanina Falkenberga, a papież kazał go uwięzić. Pamiątką po soborze został tytuł prymasa, który sobie przywiózł arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba.

500-lecie soboru florenckiego. — Sobór ten (XVII powszechny) zwołał do Bazylei pap. Marcin V jeszcze w r. 1431, ale po rychłej jego śmierci (20 II 1431) kierownictwo objął nowy papież Eugeniusz IV, którego stosunek do ojców soborowych był od początku naprężony z powodu wznowienia uchwały soboru konstancjeńskiego o wyższości soboru nad papieżem i niezależności od niego. Dopiero w r. 1434 rozwinął sobór celową działalność, wydając zarządzenia przeciw konkubinatowi kleru i symonii, w sprawie godnego odprawiania mszy św. i odmawiania brewiarza, przeciw zabawom w świątyniach, jarmarkom na cmentarzach kościelnych i w sprawie wydawania interdyktu. Rywalizacja o władzę nad Kościołem między soborem a pap. Eugeniuszem doprowadziła do zerwania między nimi. Papież, chcąc przeprowadzić unię z Kościołem wschodnim, przeniósł sobór do Ferrary, a potem do Florencji, Bazylejczycy zaś, tj. zwolennicy wyższości soboru, pozostawszy na miejscu, złożyli pap. Eugeniusza z tronu (25 VI 1439) i wybrali antypapieża Feliksa V (5 XI 1439). Prawie równocześnie we Florencji Eugeniusz dokonał dzieła unii Kościoła wschodniego z zachodnim, aktem z dn. 5 VII 1439. (Sobór z Florencji przeniesiony został do Rzymu i zamknięty był dopiero w r. 1445, schizma zaś papieska skończyła się, gdy po śmierci Eugeniusza wybrano Mikołaja V w r. 1447, a w 2 lata potem abdykował antypapież Feliks V.)

Polska wysłała na sobór Stanisława Ciołka, biskupa poznańskiego, Mikołaja Lasockiego, prepozyta gnieźnieńskiego i Jana Lutka z Brzezia, kanonika gnieźnieńskiego. Lasocki i przedstawiciele Uniwersytetu Jag. byli koncyliarystami, podobnie jak znaczna część kleru w Polsce z arcybiskupem Wincentym Kotem i biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim. Lutka trzymał z papieżem, także król Władysław, a potem Kazimierz Jag., synod zaś łęczycki ogłosił neutralność duchowieństwa polsk. w r. 1441.

Rocznice z dziejów powszechnych.

Z dziejów ogólnych w b. r. przypadają m. in. rocznice: 1900 lat — urodziny Marka Anneusza Lukana (poeta rzymski, ur. 3 XI 39 w Cordobie, zm. śmiercią samobójczą 30 IV 65 prawdopodobnie w Rzymie). 800 — Portugalia zostaje królestwem. 750 — początek trzeciej wyprawy krzyżowej (r. 1189), wywołanej zdobyciem Jerozolimy (r. 1187) przez Turków Seldżuków (w krucjacie wziął udział cesarz Fryderyk Barbarossa, który w drodze utonął, Filip II August, król francuski i Ryszard Lwie Serce, król angielski; krucjata nie dała pozytywnego rezultatu, pamiątką po niej był założony wtedy Zakon rycerski N. P. Marii, czyli Krzyżaków). 700 — Fryderyk II powtórnie wyklęty przez pap. Grzegorza IX, walka cesarza z papieżem i Gwelfami; śmierć Hermanna v. Salza (czwarty z rzędu w. mistrz krzyżacki, sprowadzony przez Konrada Mazowieckiego do Polski, po zagnieżdżeniu się Krzyżaków w Chełmszczyźnie dokonał podboju Prus dla Zakonu; ur. ok. 1170 na zamku Salza, zm. 20 III 1239 w Salerno). 650 — założenie uniwersytetu w Montpellier (najstarszego po paryskim). 600 — założenie uniwersytetu w Grenoble. 550 — decydująca klęska Serbów w bitwie z Turkami na Kosowym Polu i utrata niepodległości Serbii (15 VI 1389). 500 — Stany Generalne we Francji uchwaliły pierwsze podatki na stałe wojsko. 375 — śmierć Michała Anioła Buonarottiego (jeden z najgenialniejszych artystów świata, rzeźbiarz, malarz, architekt, ur. 6 III 1475 w Caprese, zm. 18 II 1564 w Rzymie); śmierć Jana Kalwina (ur. 10 VII 1509 w Noyon w Pikardii, zm. 27 V 1564 w Genewie); urodziny Williama Szekspira (ur. 23 (?) IV 1564 w Stratford-on-Avon, zm. 23 IV 1616 tamże); urodziny Galileo Galileusza (znakomity astronom i fizyk, odkrywca szeregu praw ruchu i twórca podstaw mechaniki klasycznej, ur. 15 II 1564 w Pizie, zm. 8 I 1642 we Florencji). 350 — zamordowanie pod Paryżem Henryka III Walezego, b. króla polskiego (1 VIII 1589) i początki dynastii Bourbonów (Henryk IV); utworzenie patriarchatu w Moskwie. 300 — urodziny Jana B. Racine'a (klasyczny dramaturg franc., ur. 21 XII 1639 w La Ferte-Milon w Szampanii, zm. 21 IV 1699 w Paryżu). 250 — początek panowania Piotra W. w Rosji; urodziny Karola de Secondat bar. de la Brède et de Montesquieu (filozof i wybitny pisarz polit. franc., ur. 18 I 1689 w zamku Brède k. Bordeaux, zm. 10 II 1755 w Paryżu); odkrycie „galwanizmu" na ruchach żabich udek przez Włocha Luigi Galvani. 225 — urodziny Krzysztofa Willibalda Glucka (kompozytor niemiecki, reformator opery, ur. 2 VII 1714 w Erasbach Berching, zm. 15 XI 1787 w Wiedniu); skonstruowanie pierwszego termometru rtęciowego przez Daniela Fahrenheita w Gdańsku. 175 — śmierć Jana Filipa Rameau (wybitny franc. kompozytor i teoretyk muzyczny, ur. 25 IX 1683 w Dijon, zm. 12 IX 1764 w Paryżu). 150 — wybuch wielkiej rewolucji francuskiej 1789—1799. (Dn. 5 V 1789 zwołanie Stanów Generalnych, po przerwie 175 lat. 17 VI deputowani Stanu trzeciego ogłaszają się Zgromadzeniem Narodowym, pierwszy krok rewolucyjny. 20 VI przysięga deputowanych Stanu trzeciego nie rozejścia się przed uchwaleniem konstytucji dla Francji. 27 VI zarządzanie króla, dotyczące połączenia się deputowanych dwóch Stanów wyższych ze Stanem trzecim i w następstwie tego ostateczne przekształcenie się Stanów Gen. w Zgromadzenie Nar., zwane także konstytuantą. 14 VII zburzenie Bastylii. 4/5 VIII zniesienie przez Zgromadzenie Nar. przywilejów szlachty i duchowieństwa. 26 VIII uchwalenie przez Zgromadzenie Nar. „deklaracji praw człowieka i obywatela". 5 X wobec zwlekania z zatwierdzeniem „deklaracji praw" przez Ludwika XVI tłum paryski podburzony przez agitatorów ruszył do Wersalu. 6 X sprowadzenie króla z rodziną do Paryża; wprowadzenie w użycie gilotyny (wynalazku lekarza Józefa Ignacego Guillotina); konstytucja Stanów Zjednoczonych (wprowadzona w życie 4 III 1789), Jerzy Washington pierwszym prezydentem państwa (objął urzędowanie 30 IV 1789); założenie Georgetown University w Washingtonie (najstarszy uniwersytet w tym mieście); odkrycie przez W. Herschla dwóch księżyców Saturna, najbliższych planety (Mimas i Enceladus); wyprawa ang. podróżnika Aleksandra Mackenzie do Kanady i odkrycie rzeki, nazwanej jego nazwiskiem; urodziny Ludwika Daguerre'a (art. malarz, wynalazca fotografii t. zw. dagerotypii, ur. 18 XI 1789 w Cormeilles w Normandii, zm. 10 VI 1851 w Paryżu; równocześnie w b. r. upływa 100 lat od opublikowania jego wynalazku przez Akademię Franc.). 100 — śmierć Ferdynanda Paëra (kompozytor włoski, twórca kilkudziesięciu oper, ur. 1 VI 1771 w Parmie, zm. 3 V 1839 w Paryżu); urodziny Modesta Musorgskiego (kompozytor rosyjski, należący do słynnej piątki nowatorów, zwiastun modernizmu w muzyce, z dzieł jego najważniejsza jest opera „Borys Godunow"; ur. 21 III 1839 w Karewie, zm. 28 III 1881 w Petersburgu); prapremiera pierwszej opery Józefa Verdiego pt. „Oberto, conte di S. Bonifacio" w Mediolanie (17 XI 1839). 75 — konwencja genewska w sprawach sanitarnych (zawarta 22 VIII 1864) i założenie „Czerwonego Krzyża" (23 VIII 1864); śmierć Jakuba Meyerbeera (sławny kompozytor oper, ur. 5 IX 1791 w Berlinie, zm. 2 V 1864 w Paryżu); prapremiera b. popularnej operetki Jakuba Offenbacha pt. „Piękna Helena" (do słów Meilhaca i Halevy'ego) w Paryżu. 50 — koniec wojny włosko-abisyńskiej; wojna o Szlezwig i Holsztyn, pokój we Wiedniu; Brazylia ogłasza się republiką, po abdykacji ces. Pedra II (7 IX 1889); pierwszy kongres panamerykański, w Waszyngtonie 1889 r.; śmierć arcyks. Rudolfa Habsburga w Mayerlingu, wśród niewyjaśnionych dotąd okoliczności (30 I 1889); śmierć Roberta Hamerlinga (poeta niemiecki, ur. 24 III 1830 w Kirchberg am Wald, zm. 13 VII 1889 w Grazu); wybuch sprawy panamskiej we Francji; Henry Stanley ukończył trzecią wyprawę do Afryki, podjętą dla odszukania Emina Paszy (przeszedł Afrykę od zachodu na wschód, przybył do Bagamojo 5 XII 1889); wzniesienie wieży Eiffla w Paryżu, w związku z urządzeniem IV-ej międzynarodowej wystawy.

CZĘŚĆ ASTROLOGICZNA.

Rok Marsa.

Według formułki matematycznej z końca XVII wieku, przyjętej dla obliczania regenta planetarnego na dany rok (zob. nasz Rocznik 1933 str. 62), *w r. 1939 przypadają astrologicznie rządy Marsa.* Planeta w układzie Ptolemeusza, piąta z kolei licząc od Ziemi, znana od zaczątków astrologii, już wówczas była deifikowana. Mars bowiem określany był u Sumerów nazwą *Si-mu-tu = bóg wojny, bóg zarazy.* Interesującym jest, że w początkach posumeryjskiej ery babilońsko-asyryjskiej, gdzie nosił nazwę *Zal-bat-anu*, nie był zaliczany do rzędu bóstw niebieskich *„ilu"* (liczono do nich tylko Słońce, Księżyc, Jowisza i Merkurego), ale podobnie jak Wenus i Saturn — do rzędu gwiazd. W późniejszej fazie tej ery, w magii chaldejskiej, występuje on znowu jako bóstwo *Nergal, niszczący bóg wojny.* W starożytnej Grecji jego odpowiednikiem był *Ares*, bóg wojny. Personifikowany już w kolebce astrologii jako czynnik niszczycielski i symbol wojny, w tym charakterze przeszedł późniejsze mitologie i w zasięgu wpływów rzymskich utrwalił się powszechnie pod rzymską nazwą Marsa w astrologii średniowiecza.



Nieznana personifikacja Marsa.
Rysunek z łac. rkp. B. J. 573 z XV w. Zdjęcie pierwszy raz reprodukowane.

Mars już u Sumerów uważany był za *przynoszącego nieszczęścia i powodującego czasy niespokojne*, wszędzie też w późniejszych wierzeniach określano go jako nieprzyjaznego człowiekowi, jako „małe nieszczęście" (obok Saturna nazywanego „wielkim nieszczęściem"). W średniowiecznej astrologii charakteryzowany był jako planeta „przyrodzenia męskiego, gorący, suchy, ognisty, rodzajowi ludzkiemu przeciwny, pan cholery, gniewu, łotrostwa, wylewania krwi, zwad, walk wszelkich przyczyna" („Zielnik" Hieronima Spiczyńskiego, r. 1542, Kraków). Z tych cech wyprowadzano łatwe wnioski, że w latach swych rządów Mars powoduje wojny, zamieszki, rozruchy, a także zarazy i pożary (zwłaszcza, że z czterech żywiołów starożytności podporządkowany mu był ogień). W nowoczesnej astrologii Mars określany jest jako planeta męska, elektryczna, gorąca i sucha. Najsilniejszy wpływ wywiera, gdy, podobnie jak każda planeta, przebywa na Zodiaku w swoich domach, w znakach: w Niedźwiadku (gdzie ma dom dzienny) i w Baranie (dom nocny), najsłabiej oddziaływa przebywając w znakach przeciwległych: w Byku i Wadze.

Astrologiczna geografia średniowiecza określała, że pod szczególnym wpływem Marsa są kraje: *Polska, Śląsk*, Anglia, Bawaria, Dania, Francja, Norwegia i Szwecja (Kal. Uniwersalny L. K. Helwinga, r. 1702, Sandomierz).

Według astrologii chaldejskiej i staroperskiej Mars *patronuje* katom, rzeźnikom i tym, którzy krew rozlewają, w średniowieczu poddawano mu „hetmaństwo na wojnach, balwierstwo, kowalstwo i inne rzemiosła abo roboty, które przez ogień robią" („Zielnik" H. Spiczyńskiego, j. w.). Astrologia dzisiejsza poddaje mu chirurgów, dowódców i żołnierzy, kowali, metalowców, handlarzy bronią, rzeźników, kucharzy, myśliwych, rybaków, wogóle zawody mające do czynienia z krwią, żelazem i ogniem.

W organiźmie człowieka, według dzisiejszej astrologii, Mars rządzi zmysłem smaku, a podlegają mu: czoło, nos, lewe ucho, mięśnie, żółć, nerki, żyły, narządy męskie i nadbiodrza. Z *chorób* powoduje: stany gorączkowe, przeziębienia, febry, różne zapalenia, fistuły, rany i zarazy. Dla korzystania z dodatnich wpływów Marsa astrologia nowoczesna zaleca *mieszkanie* w okolicach przemysłowych, fabrycznych, najlepiej w dużym domu czynszowym.

Metalem Marsa jest od czasów starożytnych żelazo (podporządkowanie metali planetom ustaliło się w II w. po Chr.) i z tego metalu powinny być wykonywane jego talizmany i amulety; na talizmanach według przepisów magii powinien być wyryty wąż z głową lwa w koronie, na amuletach kogut. *Kamieniami* Marsa są: diament, jaspis, malachit i rubin, jego *kolorami:* jasno czerwony i żółty. Jego *kwadratem magicznym* jest kwadrat o 25 polach, jego *liczbą* jest 9, jego *ton w muzyce* — c. *Pod względem grafologicznym* Mars daje pismo o cienkich prostych liniach, z ostrymi załamywaniami.

W świecie zwierząt podlegają Marsowi: koń, kot, muł, lew, tygrys, wilk, dzik, jadowite gady, jadowite węże, skorpiony, myszy, pająki, owady kłujące, jastrzębie i sępy; *w świecie roślin:* korzenie, rzodkiew i czosnek.

(Astrologiczne tezy dla lat Marsa, charakterystyki, prognozy itp., jak poniżej, zob. także w Roczniku 1932.)



Personifikacje Marsa w polskich drukach.
Drzeworyty od lewej: Z „Enchiridion phisiognomiae compendiosum" Szymona z Łowicza, Kraków 1542 (B. J. cim. 24.). Z „Zielnika" Hieronima Spiczyńskiego, Kraków 1542 (B. J. cim. 8269). — Z kalendarza Kacpra Goskiego pt. „Przepowiednie wszelakich przygód z biegów niebieskich..." na r. 1563, druk wrocławski Kryspina Szarffenberga. — Z „Iudicium Albo Rozsądek doskonały z Gwiazdarskiej nauki... przez Teodora Grazera podany, a przez Marcina Siennika poprawiony...", Kraków 1572, druk M. Siebeneychera (egz. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Upsali, W. 549).

CHARAKTERYSTYKA ROKU MARSA.

Astrologiczna meteorologia polska z przed ok. 200 lat charakteryzowała lata pozostające pod panowaniem Marsa jako *„suche bardziej aniżeli wilgotne*, gorące, upaliste, gradobitne. Panują wiatry szkodliwe, powodzie, nawałnice jako to grzmoty ciężkie, pioruny, ognie, grady" (Kal. St. Duńczewskiego, r. 1742, Lwów). W latach Marsa bywa też *„gadziny* wiele, jako to wężów, chrząszczy, a czasem szarańczy, żab, jaszczurek, myszy. *Ryb pomiernie"* (Kal. Duńczewskiego j. w.).

Dla pór roku w latach Marsa podawano (Kal. St. Duńczewskiego j. w.) następujące ogólnikowe prognozy:

Wiosna zwyczajnie sucha i zimna, do tego szronista, winnym macicom i innym latorośłom dużo szkodząca, jako też i wzrastającym o ten czas urodzajom oraz różnym jarzynom.

Lato gorące zbytecznie, z wielkim upałem i suszą, niedostatek wody w rzekach i studniach; grzmoty ciężkie, grady, liczne pożary, także od piorunów.

Jesień niepewna w swoim temperamencie, pospolicie jednak mokra i zimna, gdy zaś jest przysucha, bywa win dostatkiem, nie prędko marznie, a lubo w październiku zetną się błota, w listopadzie zaś ciepło wraca.

Zima mroźna i wielce sucha, niestateczna jednak, dopiero wietrzna i burzliwa, wnet i śnieżna.



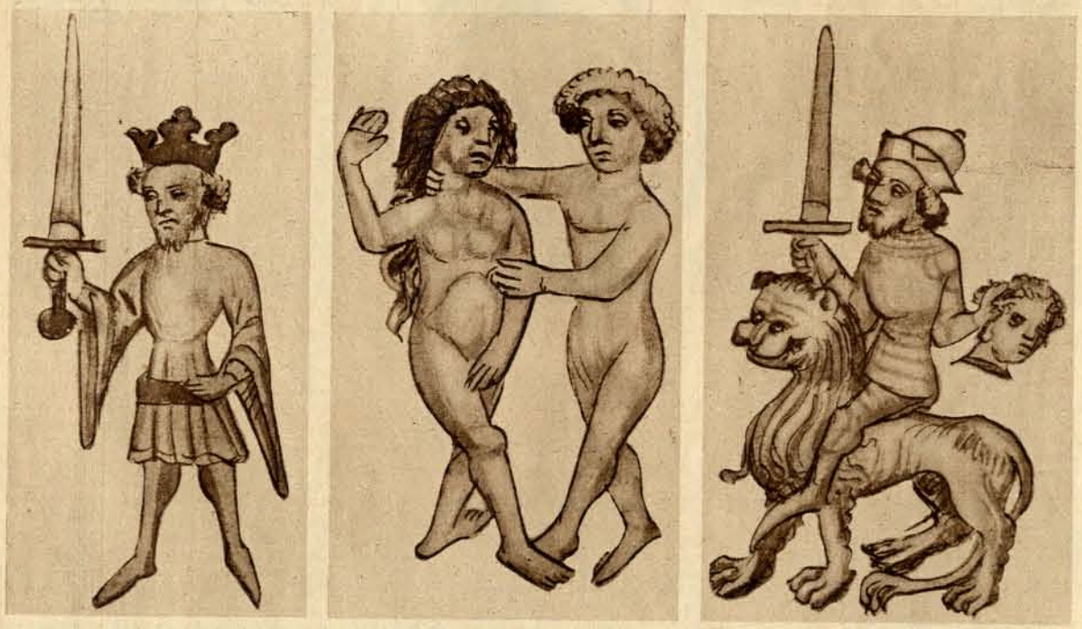
Personifikacja Marsa z przed 425 lat.
Rycina z kalendarza opracowanego przez Jana Regiomontana, b. rzadkiego wydania augsburskiego z r. 1514.

Astrologiczne *praktyki lecznicze* głosiły, że Mars w roku swych rządów panuje „niemocom z cholery pochodzącym, które rychło zabijają, jako to febra trzeciego dnia, gorączkom, biegunkom, ranom wielkim, płodu niedonoszeniu" („Zielnik" Spiczyńskiego j. w.). „Choroby i słabości te osobliwie pokazują się: febry gorące i maligny, kwarantanna, dysenterie krwawe, pleura w ludziach do tego sposobnych, a czasem w gorętszych krajach powietrze i do tego afekcje z przyczyny suchogorącej pochodzące" (Kal. Duńczewskiego j. w.). Łącznie zaś z przepisywaną *astrologiczną higieną* krakowski astrolog XVII wieku Stanisław Słowakowicz pouczał, że w roku Marsa „trzeba uchodzić onej powieści; Polacy więcej w kuchenkach spłoczą korzeni z talerzów, niż u inszych narodów dadzą do potraw" („Prognostyk abo przestroga" na r. 1664, Kraków).

PROGNOZY OGÓLNE.

Najogólniejsze prognozy dla danego roku wyprowadzała astrologia *z zasadniczych cech przypisywanych rządzącej w tym roku planecie.* Wnioskowanie było bardzo uproszczone: jeżeli planeta była zaliczana do „szczęśliwych", wróżono rok szczęśliwy i odwrotnie. Podobnie z właściwości fizycznych planety (ciepła, wilgotna itd.) oraz z żywiołów, które jej podlegają, przepowiadano rok ciepły, mokry itp. Toteż m. in. *na lata ognistego Marsa przewidywano stale klęski ogniowe.* Kalendarze Krakowskie XVII w. głosiły, że „w roku Marsa bywają dosyć często pożary, zwłaszcza na wiosnę i w lecie, w jesieni i zimie mniej", a ówczesny krakowski astrolog Mikołaj Brożek objaśniał to astrologicznie w ten sposób, że pod wpływem planety „jakaś chytrość między ludźmi i złość do szkodzenia będzie się znajdowała, do podkładania ognia" (Prognosticon na r. 1671). Dodać jednak trzeba, że Brożek, przepowiadając dla rządów Marsa na ogół raczej niepomyślne czasy, określał go jako *regenta „na koronę polską łaskawego"* (Prognosticon j. w.).

Wśród prognoz kalendarzowych XVII w. stałą rubrykę stanowiły *rozważania na temat wojny i pokoju* w nadchodzącym roku. Przepowiednie wysnuwano, podobnie jak wyżej, z zasadniczych właściwości rządzącej planety, przy czym popierano je tezami astrologii klasycznej lub cytatami różnych autorów. Jako przykład ówczesnej argumentacji służyć mogą wywody Stanisława Słowakowicza, który rozpatrując dane zagadnienie na rok Marsa, pisze: „Snadno tedy każdy dojdzie, jeżeli wojna abo pokój będzie tego roku, przypomniawszy sobie prognostyk Platona, w którym expresse opisał (podajemy w przekładzie z łaciny): „wtedy dopiero republiki będą szczęśliwe, gdy



Personifikacje Marsa z rkp. „Picatrix".
Ryciny ze słynnej w średniowieczu i uważanej za najbardziej diabelską księgi białej i czarnej magii, „Picatrix", z egz. B. Jag. nr 793 z poł. XV w., jedynego znanego ilustrowanego rękopisu „Picatrix". Jest to łaciński przekład anonimowego arabskiego traktatu o heleńskiej magii astralnej z poł. XII w. pt. „Cel mędrca" (przekładu dokonano w Hiszpanii w r. 1252). Pochodzenie nazwy jest dotąd sporne. Ryciny rkp. krakowskiego, wedle badań Fr. Saxla, powstały prawdopodobnie w ten sposób, że najpierw późno-antyczne wyobrażenia planet zrekonstruowane zostały opisowo na Wschodzie, a następnie na Zachodzie według tych opisów wykonano niniejsze rysunki. Na zdjęciu środkowym Mars z prawej strony (obejmuje za szyję nagą kobietę). — Ryciny pierwszy raz reprodukowane.

albo filozofowie będą nimi rządzili, albo ich kierownicy będą filozofowali". Mars zaś, dominus anni, pewnie w to nie potrafi, bo nie bywszy nigdy filozofem, zatem trudno też mu philosophari" („Prognostyk abo przestroga" j. w.).

Niezależnie od wróżb z natury regenta astrologia wyprowadzała dla każdego roku także wnioski ogólne *z dnia rozpoczynającego rok*, oraz *z dnia, na który w tym roku przypadło pierwsze święto Bożego Narodzenia.*

W b. r. pierwszym dniem roku jest niedziela (dzień Słońca); z takiego początku wyprowadzano (Kal. Helwinga j. w.) nast. prognozy:

„Zima nie będzie uprzykrzona, wiosna zwyczajnie wilgotna, lato i jesień wietrzna. Na zboże, miód i wino dobry urodzaj, owoców pospolicie bardzo mało".

Pierwsze święto Bożego Narodzenia przypada w b. r. w poniedziałek; z tym dniem łączono („Klucz prognostykarski", Supraśl r. 1734) nast. zapowiedzi: „Zima bywa mięszana, to jest ani zbyt zimna ani zbyt ciepła, wiosna dobra, lato wietrzne i wichrowate, jesień sucha".

(Astrologia próbowała wysnuwać horoskopy także z dosyć rzadkiego zjawiska kalendarzowego, mianowicie *z lat, w których Wielkanoc przypada w najpóźniejszym możliwie terminie*, tj. *dnia 25 kwietnia*. Głośny w XVI wieku paryski astrolog Nostradamus (1503—1566) uważał takie lata za krytyczne i postawił dla nich nast. horoskop:

„Quando Marcus Pascha dabit, Johannes Corpus Christi consecrabit, totus mundus vae clamabit", tj.: Jeżeli Wielkanoc przypadnie na dzień św. Marka (25 IV), a Boże Ciało na św. Jana (24 VI), cały świat będzie wołał: biada!

Jak wykazuje historia, lata, w których Wielkanoc przypadała w terminie powyższym (por. Część kalendarzową str. 19), nie obfitowały w katastrofalne wydarzenia, co dostatecznie oświetla wartość przepowiedni Nostradamusa.)

HOROSKOPY GOSPODARCZE.

Na rok Marsa, w związku ze stawianymi na ten rok prognozami meteorologicznymi, astrologiczne praktyki gospodarcze podawały, w nieznacznych odmianach, nast. przepowiednie urodzajów i dorady:

Jarzyny wiosenne, jakoto jęczmień, groch, ryż, gdzie się rodzi, wcześnie siać potrzeba na tłustym polu. *Len* łatwo ginie, *konopi* skąpo, lecz dobrych. *Siana* nie wielkie, *owsa* mało, ale dobrego. *Ozimina*, jako tę żyto, dobre, słomy wiele, pszenica nie tak urodzajna, wcześnie też na zimę siać potrzeba, żyto zaś w spichlerzach często szuflować i przewracać trzeba. *Frukta* sadowe pomiernie urodzajne, gruszki obfitsze nad jabłonie, śliw, wiśni, orzechów defectus. *Chmiel* w niebezpieczeństwie. *Wina* częstokroć bardzo dobre i obfite. Winne jednak macice na wiosnę w niebezpieczeństwie, szkodzą im grady; wcześnie je przykrywać (Kal. Duńczewskiego j. w.). „Miód rdzawy i nie zbyt obficie się nada" („Prognosticon" j. w.).

DNI DO SIANIA I SZCZEPIENIA DOBRE.

Na rok Marsa Prognostyki Mikołaja Brożka zalecały rolnikom i ogrodnikom nast. dni „astrologicznie dobre":

Do siania: Marzec: 3, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 18, 19, 23, 24, 26, 27. Kwiecień: 1, 2, 3, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30. Maj: 4, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 25, 26, 27. Czerwiec: 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12, 13, 15, 16, 20, 22, 23, 27, 30. Lipiec: 1, 6, 7, 10, 11, 14, 17, 18, 20, 21, 24, 27, 28, 29, 30. Wrzesień: 3, 4, 5, 10, 11, 12, 17, 18, 19, 22, 25, 26, 30. Październik: 1, 2, 3, 7, 8, 9, 10, 14, 15, 17, 19, 20, 23, 24, 27, 30, 31. Listopad: 3, 4, 5, 6, 7, 12, 13, 14, 16, 19, 20, 23, 24, 26, 27.

Do szczepienia i sadzenia: Marzec: 9, 14, 20. Kwiecień: 4, 10, 11, 16. Maj: 2, 9, 14, 15, 29, 30. Wrzesień: 15, 16, 22, 28, 29. Październik: 1?, 13, 19, 20, 26. Listopad: 7, 9, 10, 16, 21, 22, 28.



Personifikacja Marsa z przed 400 lat.
Drzeworyt z Hygina Poeticon Astronomicon, Kolonia 1539.

HOROSKOPY DLA MATRON.

Kalendarze krakowskie St. Słowakowicza z drugiej połowy XVII w. podawały, że w roku Marsa „niebo znacznym paniom ciężkimi przegraża chorobami. Mówiąc jednak w osobności o matronach ciężarnych, zima łaskawie się im zwyczajnie stawić obiecuje, wiosna będzie przykra i niebezpieczna, podobnież lato w tejże potrzyma ich przykrości, ale jesień zdrowszym ich powita promieniem".

HOROSKOPY DLA URODZONYCH W ROKU MARSA.

Według poglądów astrologicznych, odziedziczonych ze średniowiecza, człowiek *urodzony w roku Marsa* „bywa baidzo gniewliwy, nieludzki, niezgodny, pragnący zwad i śmierci ludzkiej, gwałtownik, niesromieźliwy, drapieżny, waleczny, śmiały, z jednej sekty ku drugiej łatwo przystanie, miewa usta wielkie, a często otworzone, zęby wielkie, twarz kościstą a suchą, włosy kędzierzawe a lisowate, oczy małe, bywa dobrze trawiący, czerwonej twarzy, chełpi się w złościach, śmieje się sam w sobie, gdy złość komu wyrządzi, jest skłonny do drapiestwa, na palenie, na zabijanie, nie miłuje białych głów, których wżdy pożąda, rzadko dobrą śmiercią schodzi, nie rad towarzyszy z dobrymi, a na insze krzywo pogląda" („Zielnik" Spiczyńskiego j. w.).

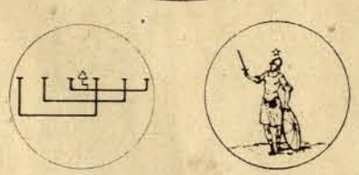
Człowiek urodzony podczas wschodu Marsa ma nast. cechy: „Wyborny żołnierz, lecz nie zawsze, czasem tylko gwiewliwy, zły, zwadliwy, furiat, niestateczny, kłamliwy, krótkiego życia. *We dnie urodzony jest* silny i mocny; *w nocy urodzony* — wielkiej władzy. *Urodzony podczas zachodu Marsa* znaczy uciemiężenia, szkody, wojny i przeszkody w każdej rzeczy; krótkie życie i szkodę z rzeczy źle nabytych, częstokroć śmierć bywa z wiolencji, nie naturalna" (Kal. Duńczewskiego j. w.).

Według nowoczesnej astrologii, człowiek urodzony w okresie wpływów Marsa jest zazwyczaj wysokiego wzrostu, ma silne kości i silnie rozwinięte mięśnie, jest rudym albo jasnym blondynem i miewa spiczasty podbródek. Odznacza się energią, odwagą i ochotą do walki; przy dobrych aspektach wyróżnia się zapałem w walce, jak i zdolnością opanowania się nawet w trudnych sytuacjach, przy aspektach niepomyślnych staje się żądnym władzy i egoistą.

Wpływ Marsa na rodzących się w roku jego rządów, zależnie *od położenia planety na Zodiaku*, określa nowoczesna astrologia następująco:

Urodzony *w znaku Barana:* odznacza się szczególniejszym zapałem w przeprowadzaniu swych zamierzeń, oraz energią w pokonywaniu trudności na tej drodze, jednak przy ujemnych aspektach zatraca równowagę i rzuca się w awanturnicze przedsięwzięcia. *W Byku:* miewa pewne skłonności artystyczne, swe plany przeprowadza ze stanowczością. *W Bliźnięta:* jest inteligentny, żądny wiedzy, pomysłowy, szczery, lubuje się





Znaki magiczne Marsa.
U góry: znak magiczny z księgi białej i czarnej magii „Clavicula Salomonis" (rkp. B. Jag. 5186), używany przy wywoływaniu duchów podległych Marsowi. Według opisu znak ten wykonany krwią nietoperza, w dniu i godzinie Marsa, miał moc sprowadzania zaraz klęsk żywiołowych. — Poniżej na lewo: znak kabalistyczny demona Phaleg, panującego na Marsie, także potrzebny przy akcie zaklinania („Clavicula Salomonis" druk frankfurcki r. 1686), obok: symbol Marsa, używany do talizmanów po schyłku średniowiecza.

w robotach mechanicznych i dochodzi w tym do wielkiej zręczności. *W Raku:* lubi tworzyć szerokie plany, jednakże niczego nie przeprowadza; przy aspektach ujemnych staje się blagierem i samochwalcą. *W Lwie:* miewa stale dobre zamiary i wielką energię, by swe plany przeprowadzić, ale jest popędliwy i kłótliwy; przy niekorzystnych aspektach narażony bywa na zawody w uczuciach. *W Pannie:* człowiek bywa roztropny, przezorny, rzutki w pojmowaniu, jest zręcznym pracownikiem i często stara się innych przewyższyć. *W Wadze:* dobry pracownik, chętny do współpracy, uczynny i zwykle niczego drugim nie odmówi. *W Niedźwiadku:* jest energiczny i rezolutny, jednakże ta energia wymaga dobrego pokierowania. *W Strzelcu:* ma zamiłowanie do sportu i podróżowania, lubi zastanawiać się nad zagadnieniami religijnymi, przy ujemnych wpływach staje się wrogo usposobionym do swego środowiska. *W Koziorożcu:* jest odważnym, cierpliwym, ma poczucie odpowiedzialności, wybija się, jest raczej szanowany niż kochany. *W Wodniku:* chętny do pracy, pokonywa wszelki opór, wzmacnia swą pozycję społeczną, wzbogaca się; przy ujemnych aspektach staje się kłótliwym, trudnym w obcowaniu, małomównym, odpychającym. *W Rybach:* jest słabej woli, nie ma rzutkości, nie potrafi skorzystać z okazji, czuje się nieszczęśliwym; przy złych aspektach popada w trudności finansowe i narażony bywa na materialne straty, może także stać się zboczeńcem.

„Konstelacje Marsa" w roku 1939.

W bież. roku w następstwie ruchów planet Mars tworzy z planetami perspektywicznie nast. zjawiska:

I	14	g. 22	koniunkcja z Księżycem w zn.	Niedźwiadka
II	12	„ 14	„ „ „ „ „	Strzelca
III	13	„ 6	„ „ „ „ „	Strzelca
IV	10	„ 23	„ „ „ „ „	Koziorożca
V	9	„ 11	„ „ „ „ „	Koziorożca
VI	6	„ 14	„ „ „ „ „	Wodnika
VII	3	„ 24	„ „ „ „ „	Wodnika
„	23	„ 9	opozycja względem Słońca w znaku	Wodnika
„	27	„ 22	Mars najbliżej Ziemi w roku	
„	30	„ 17	koniunkcja z Księżycem w zn.	Wodnika
VIII	26	„ 15	„ „ „ „ „	Koziorożca
IX	17	„ 19	Mars najbliżej Słońca w roku (w perihelium)	
„	23	„ 9	koniunkcja z Księżycem w znaku	Wodnika
X	21	„ 19	„ „ „ „ „	Wodnika
XI	19	„ 13	„ „ „ „ „	Ryb
XII	18	„ 11	„ „ „ „ „	Ryb

HOROSKOPY Z KONSTELACJI PLANET W R. 1939.

W b. r., jak wskazuje wyżej podana tabela, przypada 12 razy koniunkcja rządzącej planety tegorocznej z Księżycem, oraz 1 jej opozycja względem Słońca. Kalendarze krakowskie z poł. XVII w. (St. Słowakowicza, M. Żórawskiego) dla momentów koniunkcji Marsa i Księżyca dawały przestrogę: „Lekarstw poniechaj, z żołnierzami nie zaczynaj, drogę na lepszy czas odłóż, ognia w domu przestrzegaj, alchemii poniechaj", a kalendarze Duńczewskiego (z poł. XVIII w.) głosiły, że taka koniunkcja „cholerę mnoży".

Według nowoczesnej astrologii *koniunkcja Marsa z Księżycem* silnie rozwija samopoczucie, pobudza do pośpiechu w działaniu i w słowach, oraz daje zapał do nowych projektów, nie doprowadzanych jednak do skutku.

Opozycja Marsa względem Słońca zwiększa namiętności tak, że stają się silniejsze od woli ich opanowania, a zarazem wzmacnia siły życiowe i energię do przedsięwzięć.

Dla konstelacji innych planet w b. r. (zob. rozdział: Układ planetarny w r. 1939, str. 5) nowoczesna astrologia formułuje nast. horoskopy:

Koniunkcja Saturn-Słońce (11 IV): czyni poważnym, ociężałym, lękliwym, podatnym dla pozyskania sympatii starszych osób; zdrowie nie dopisuje, zdarzają się rozczarowania na punkcie własnych i cudzych pieniędzy. *Opozycja Neptun—Słońce* (13 III): pobudza do mistycyzmu, daje zdolności jasnowidzenia, człowiek skłania się ku występkom i oszustwom, życie przynosi mu wielkie rozczarowania. *Opozycja Jowisz—Słońce* (27 IX): człowiek nie domaga na zdrowiu, może je jednak poprawić uproszczonym trybem życia; o ile w swych poczynaniach nie postępuje przezornie i taktownie, wszędzie napotyka trudności. *Opozycja Saturn—Słońce* (22 X): konstelacja oddziaływa tak samo, jak koniunkcja tych ciał niebieskich (j. w.), ponadto powoduje różne nieprzyjemności ze strony przełożonych. *Opozycja Uran—Słońce* (13 XI): przynosi nieprzewidywane trudności, doprowadza do sporów, zaznaczają się wpływy nieuczciwych ludzi. — W b. r. przypada jeszcze *opozycja Pluton—Słońce* (22 I), ale dla niedawno odkrytego Plutona astrologia nie zestawiła jeszcze swoich horoskopów.





Koniunkcje Marsa.
Na lewo: Koniunkcja z Jowiszem, rycina tytułowa z Wacława Fabri de Budweis „Practicorum" na r. 1498, Lipsk. — Na prawo: Koniunkcja z Saturnem, rycina z Prognostyku Mikołaja Szadka na r. 1519, Kraków, druk Hieronima Vietora.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY.

DR JAN DĄBROWSKI
Prof. Uniw. Jag.

Tendencje ekspansywne Polski.

Polska należy do państw *o wielkiej zmienności granic* w ciągu jej tysiącletniego istnienia, wywołanej nie tylko stratami poniesionymi pod naporem obcym, ale także *tendencjami rozwojowymi i dążnościami ekspansywnymi państwa i narodu polskiego.* Aby to stwierdzić, nie trzeba nawet sięgać do epoki ogromnych zmian terytorialnych, łączących się z dojściem do skutku związku Polski z Litwa. Wystarczy porównać granice Polski Mieszka lub Bolesława Chrobrego z granicami Polski Kazimierza W., a uwidoczni się nam w pełni ewolucja, jaka dokonała się w okresie Polski Piastowskiej, a więc Polski opartej o zasadę etnograficzną i o takie elementy łączności, jakimi była narodowa dynastia Piastów i jedna łącząca całą Polskę metropolia kościelna, rzecz szczególnie ważna dla rozwoju narodów i państw średniowiecznych.

Jeżeli chodzi o *pierwotny zasięg państwa Piastów* w tych rozmiarach, jakie osiągnęło ono w ciągu X w., to wbrew pozorom trzeba podkreślić, że czynnikiem, który go ostatecznie przesądził, była *nie tylko akcja polityczna,* przede wszystkim zdobywcza dynastii Piastowskiej, dokonującej ze swej podstawy wielkopolsko-kujawskiej jednoczenia, głównie siłą, plemion polskich, ale *także i warunki naturalne.* Rzut oka na mapę wskazuje, jak ściśle związane są z sobą dorzecza Wisły i Odry lewobrzeżnymi dopływami Wisły i prawobrzeżnymi dopływami Odry. Granicy nie da się tu pomiędzy nimi w sensie politycznym przeprowadzić. Związanie Odry i Wisły u ich źródeł, które stało się jedną z przyczyn ustalenia punktu ciężkości państwa Piastów w bliskim obu Krakowie, znajduje swój odpowiednik zarówno w zbliżeniu się Warty i jej dopływów do Bzury i Pilicy, a dalej na północy w zbliżeniu Noteci do Wisły, jak w niezmiernie ważnej roli, jaką w etapach zjednoczenia Polski odegrały plemiona centralne: Kujawianie, a później Łęczycanie i Sieradzanie. Ubóstwo w dopływy *lewego brzegu dolnej Odry* koresponduje tu *z brakiem szerszej ekspansji Polski w tym właśnie kierunku* na froncie Słowian nadłabskich, Polski, która w czasach pierwszych Piastów tak twardo walczyła o Łużyce i Milsko, leżące w dorzeczu średniej Odry. Nie miały też powodzenia próby rozszerzenia terytorium Polski w tychże czasach na ziemie leżące *poza naturalną barierą górską Karpat i Karkonoszów.* Nie sięgnęła też Polska *nad średnią i dolną Wisłą* poza jej prawobrzeżne dopływy, na południu zaś *nad górną Wisłą,* mimo początkowo niekorzystnego dla Polski a korzystnego dla Rusi układu sił politycznych, nie tylko *opanowała po wielu wysiłkach prawobrzeżne dorzecze Wisły,* ale otwarła sobie drogę do opanowania tak wiążącego się z Sanem i Bugiem *dorzecza górnego i średniego Dniestru.* Jeżeli zatem pod względem politycznym jest pierwotne państwo polskie dziełem Piastów, to *pod względem geograficznym jest ono darem Odry i Wisły.*

Dla tak sformowanej Polski Mieszka I, po osiągnięciu na północy brzegów Bałtyku, *jako jedyna droga ekspansji otwierał się kierunek południowo-zachodni.* Na północnym zachodzie bagna i wody ziem połabskich oraz wrogie nastawienie plemion je zamieszkujących stawiały dość znaczne zapory; jeszcze silniejsze zapory naturalne utrudniały ekspansję ku północnemu wschodowi w stronę Prusów i Jadźwingów. Odzyskawszy wielką bramę wschodnią, jaką były grody Czerwieńskie położone na szlaku wiodącym z nad średniej Wisły w stronę Kijowa, napotkała tam Polska na rygiel nie tylko w postaci silnego państwa ruskiego, ale znacznych przestrzeni, jakieby trzeba opanować, by sięgnąć do silnego punktu oparcia, do Kijowa. Nawet opanowanie Kijowa nie rozwiązywało sprawy na czas dłuższy, wobec trudności, jakie wynikały z rozpięcia sklepienia tak rozszerzonego państwa nad słabo zaludnionymi jeśli nie pustymi obszarami dzielącymi filar kijowski od filaru krakowskiego, a nie dopiero poznańskiego czy wrocławskiego. Stąd *doraźność początkowych sukcesów Polski Bolesławów na wschodzie.* Polska ta, wsparta o Poznań, Kraków i Wrocław, a więc o zachodnie czynniki składowe, *szukała pola do ekspansji w jedynie dla siebie dostępnym kierunku na południowy zachód,* idąc właśnie za konsekwencjami naturalnego swego położenia. Od źródeł Odry i Wisły szukała dróg ekspansji przez otwierającą od nich drogę na południe bramę morawską, wzdłuż Morawy a z czasem i wzdłuż Wagu w stronę Dunaju, *na Morawy,* stanowiące bodaj najwcześniejszy objekt ekspansji zewnętrznej Polski, *na Słowaczyznę,* a później, już w konsekwencjach politycznych i militarnych, *na Czechy.* Czy Bolesław Chrobry usiłując opanować same Czechy kierował się w pierwszej linii dążeniem do połączenia ziem słowiańskich, jest rzeczą wątpliwą. Raczej przypuścić można, że ich słowiański charakter traktował jako ułatwienie w osiągnięciu zasadniczego, przede wszystkim wojskowego swego celu. *Istotą niezależności państwa polskiego i warunkiem koniecznym bezpieczeństwa jego granic zachodnich od strony Niemiec było posiadanie bramy łużyckiej i związanych z nią ziem nad średnią Łabą,* głównego przejścia z Zachodu na Wschód, z Niemiec do Polski, o które staczał tak zacięte walki. Utrzymanie na stałe małego tylko wycinka biegu Łaby, jak tego dowiodła rzeczywistość, było niemożliwością. Opanowanie górnego jej biegu z Czechami ułatwiało to znakomicie. Być może, że ułatwiłoby to było sięgnięcie na północ, do ziem Lutyków i Obotrytów, uczynienie z Łaby granicy między Polska a Niemcami. Ale to tylko przypuszczenie.

Ekspansja Polski na południowy zachód była ruchem bardzo śmiałym ale i bardzo trudnym. Wyjąwszy Moraw, które jednak same trudne były do utrzymania, kładły się w poprzek temu ruchowi *przeszkody naturalne,* przede wszystkim bariery górskie, utrudniające jak w Czechach oparcie się tam na stałe, lub ułatwiające jak na Słowaczyźnie ekspansję czynnika, jak Węgry, idącego w niej za drogami naturalnymi, za biegami rzek. Po utracie nie tylko zdobyczy zachodnich ale i bramy łużyckiej, ten *południowo-zachodni kierunek ekspansji załamuje się definitywnie w katastrofie państwa polskiego za Mieszka II i jego następcy.* Granica pd.-zachodnia Polski doznaje na ogół na przeciąg dwu z górą wieków *stabilizacji.*

Zarzucając ten kuszący ale zbyt trudny kierunek ekspansji ku ziemiom zasobnym, a zwłaszcza drogę ku bogatym obszarom naddunajskim, zwraca się Polska Bolesławowska energicznym choć zbyt nietrwale zorganizowanym wysiłkiem *ku północy* i opanowuje za Bolesława Krzywoustego *Pomorze* pomiędzy ujściem Wisły i ujściem Odry. Działo się to w chwili, gdy na skutek dyslokacji politycznych, jakie dokonały się w państwie polskim w ciągu XI w., ośrodek wielkopolski stracił znaczenie na rzecz krakowskiego i kiedy stolica Polski, ustalająca się już w ciągu XI w. w Krakowie, zostaje przez zdobywcę Pomorza definitywnie w tymże Krakowie utwierdzona. Jest rzeczą charakterystyczną, że *walka o ujścia Wisły, cała ekspansja bałtycka Polski* (poza pozyskaniem Pomorza przez Przemysława II co prawda nie orężem) *związane jest z czasami, gdy Kraków, leżący w pobliżu źródeł Wisły, był centrum politycznym Polski.* Przez całe sto lat, bo do czasów Leszka Białego, a więc tak długo, jak długo utrzymywał się prymat książąt Krakowa w dzielnicowej Polsce, *utrzymywał Kraków zwierzchnictwo tej Polski nad Pomorzem.* Podjął walkę o nie koronowany w Krakowie Łokietek, odzyskał je Kazimierz Jagiellończyk, rozszerzyli panowanie Polski nad Bałtykiem na Kurlandię i Inflanty ostatni przed przeniesieniem siedziby królów *do Warszawy* władcy Polski, Zygmunt August i Batory. *Z Warszawy nie zdołała Polska nie tylko rozszerzyć ale nawet obronić swego dominium maris Baltici.* Od Zygmunta III zaczęły się straty.

Ustalenie się centrum politycznego Polski w Krakowie łączy się wszakże z największym naporowym prądem ekspansji Polski na wschód. Przede wszystkim był to wschód Małopolsce najbliższy, a mianowicie *ziemie Rusi Czerwonej,* która u schyłku XI w. zmieniła swój pierwotny charakter. Grody Czerwieńskie, brama o charakterze wypadowym i koncentracyjnym nad średnim Bugiem, wsparte o filar, jakim był nad średnim Sanem Przemyśl, w miarę zaludniania się pustych lub słabo zaludnionych obszarów w dorzeczu górnego i średniego Dniestru, idącego w parze z utratą dominującej pozycji przez Kijów i emigracji oraz spustoszenia zwłaszcza w okresie najazdów tatarskich ziemi kijowskiej, rozrosły się w wielkie i mocne księstwo halicko-włodzimierskie, przedmiot wysiłków polskich od Kazimierza Sprawiedliwego i Leszka Białego. Z ekspansją polską konkurowała i węgierska. *Ekspansję tę podejmuje zjednoczone królestwo polskie* zainteresowując się losem Rusi halickiej już za Łokietka, osadza się na niej w osobie Jerzego Trojdenowicza dynastia Piastów. Dziedziczy ją wreszcie i zawarłszy kompromis z Węgrami zdobywa w walce z Tatarami i Litwinami, Kazimierz W. *Opanowanie Rusi przez Kazimierza W.* nosi — odmiennie od dawnych posunięć ekspansywnych Polski Bolesławowskiej, dyktowanych względami politycznymi, wojskowymi, plemiennymi — przede wszystkim *charakter gospodarczy.* Polska zagospodarowując się coraz lepiej, potrzebowała nowych terenów dla kolonizacji, wobec dochodzenia zwolna do nasycenia osadniczego na terenach dawnych ziem Polski Piastowskiej, oraz chciała sobie otworzyć, a w miarę możności i opanować drogę złotodajnego handlu wschodniego, *drogę do Morza Czarnego, wiodącą* przez ziemie Rusi halickiej. Morze Czarne nie jest wówczas morzem o lokalnym znaczeniu handlowym i komunikacyjnym, jakim stało się w czasach nowożytnych. U jego wybrzeży i to nie tylko południowych, w Konstantynopolu, ale u północnych, nad m. Azowskim w Tanie i na Krymie, znajdowały wówczas ujście wielkie drogi handlowe z głębi Azji na zachód. Stamtąd dalej ku Europie środkowej i zachodniej toczył towary lądowy handel transito, konkurujący z handlem śródziemnomorskim. *Po opanowaniu Rusi Czerwonej i shołdowaniu Podola Polska zapanowała nad tą drogą* i poczęła szukać zabezpieczenia panowania swego na Rusi i ekspansji swej wraz z Litwą ku M. Czarnemu.

Największe posunięcie ekspansji polskiej ku wschodowi, a zarazem *największe posunięcie się ekspansji polskiej w ciągu dziejów* wypływało, o ile chodzi o stanowisko polskie, z momentów zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. *W przyczynach wewnętrznych naczelne miejsce zajmowało dążenie do uniknięcia wprowadzenia na tron Polski jednej z obcych dynastii zachodnich* (w pierwszym rzędzie Habsburgów z Jadwigą, jak przedtem Luksemburgów z Marią), któreby Polską w oparciu o swe dziedziczne kraje rządzić mogły w myśl swych dynastycznych interesów, a wprowadzenie natomiast na tron polski takiej dynastii, jaką była *dynastia litewska,* której przedstawiciel, nowo nawrócony, nie tylko ulegałby interesom narodowym i państwowym Polski, nie tylko nie mógłby w oparciu o swoje ziemie dziedzicznie rządzić Polską, ale który musiałby w Polsce szukać pomocy i oparcia dla wprowadzenia tam chrześcijaństwa i zorganizowania ich na nowych podstawach. Rzeczywistość odpowiadała, choć nie w zupełności tym rachubom, mimo wysiłków Jagiełły i Witolda do narzucenia Polsce swej woli; dopiero Kazimierz Jagiellończyk, pewne już mający oparcie na Litwie, mógł pokusić się o prowadzenie istotnie dynastycznej polityki. *Względem zewnętrznym,* jaki kierował Polską w zawiązaniu związku z Litwą, było w pewnej mierze wspomniane *dążenie do zabezpieczenia Polsce Rusi,* zagrożonej ekspansją węgierską, oraz *drogi Czarnomorskiej, w dalszej dopiero mierze niebezpieczeństwo krzyżackie,* narazie nie występujące, i *dążenie do odzyskania Pomorza,* z którego trudnościami się liczono. *Niebezpieczeństwo Krzyżackie było natomiast pryncypalną przyczyną szukania związku z Polską przez Litwę,* zagrożoną już bezpośrednio katastrofą ze strony Zakonu. Za Jagiełły odgrywały ponadto niewątpliwie rolę przyczyny wewnętrzne, chęć umocnienia swego niezbyt mocnego wobec walk w dynastii stanowiska.

Bezpośrednią też *konsekwencją związku Polski z Litwą było dla Polski odzyskanie i utrwalenie się wpływu na Rusi, nie zaś na Pomorzu,* dla Litwy zaś ocalenie się przed ruiną grożącą jej ze strony Zakonu i odzyskanie Żmudzi. — *W odzyskaniu Pomorza Litwa nie odegrała poważniejszej roli.* Wycofawszy się z wojny w roku 1410 udaremniła, a przynajmniej utrudniła odzyskanie go po Grunwaldzie, w wojnie zaś 13-letniej, zakończonej odzyskaniem Pomorza, nie wzięła udziału. Niewątpliwa jest tu natomiast jej rola pośrednia w osłabieniu Zakonu po chrystianizacji, oraz swym związku z Polską. *Odzyskanie Pomorza* przez Polskę, obok narodowych, było zaś dyktowane *doniosłymi względami ekonomicznymi, otwarciem drogi morskiej dla polskiej produkcji rolniczej.* Już za Kazimierza Jagiellończyka, który poświęcił

szanse zupełnego zwalczenia Zakonu i opanowania Prus dla widoków otwierających się dla jego rodziny w Czechach, *załamała się bałtycka polityka Jagiellonów.* Nie zdołał tego załamania naprawić, a nawet je utrwalił Zygmunt Stary, pozostawiając Prusy Hohenzollernom, i Zygmunt August, dopuszczając do dziedzictwa w Prusach linię elektorską Hohenzollernów (zrealizowanego wreszcie za Zygmunta III). *Zrównoważył to ostatni z Jagiellonów* wielką swą akcją pozyskania spadku po zakonie inflanckim w postaci uczynienia *lenna z Kurlandii i złączenia Inflant z Polską* i Litwą. Dzieło to, zagrożone przez uderzenie Moskwy, szukającej drogi do Bałtyku, *utrwalił Stefan Batory,* który zwycięstwami nad Iwanem Groźnym zamknął Moskwie drogę do morza i odzyskując straty Litwy (Połock) *panowanie Rzeczypospolitej nad Bałtykiem ubezpieczył.* — U schyłku XVI w. osiągnęło ono swoje apogeum.

Wraz z dynastią Wazów zamarła jednak bałtycka ekspansja Polski, prowadzona pod kątem widzenia własnych interesów. Dla Wazów, dla Zygmunta III, a nawet i Władysława IV *polskie wybrzeże Bałtyku, to podstawa nie dla polskiego dominium maris Baltici, ale dla opanowania przez polskich Wazów tronu szwedzkiego. Wojny szwedzkie, toczące się w istocie pod kątem dynastycznych dążeń Wazów, złamały rozwój ekspansji polskiej nad Bałtykiem,* pozbawiły je najpierw Inflant, a w dalszej konsekwencji i zwierzchnictwa nad Prusami.

Przeniesienie do Warszawy siedziby królów miało charakter znacznie odmienny od dawniejszego ustalenia się jej w Krakowie. Podczas bowiem, gdy ustalenie to było związane z wzmożeniem się siły ziemi krakowskiej w obrębie państwa i w konsekwencji swej pociągnęło za sobą wzmożenie nowych kierunków ekspansji, *przeniesienie siedziby monarchów do Warszawy nie wywołało nowych kierunków ekspansji,* ale samo *było konsekwencją ekspansji* już dokonanej i to nie tyle ekspansji w kierunku Bałtyku, co głównie unii z Litwą. Wybór swój zawdzięcza Warszawa przede wszystkim temu, że stanowiła główny most na Wiśle w drodze z Polski na Litwę, że leżąc na skraju dawnych ziem polskich, leżała blisko granicy polsko-litewskiej. Z chwilą Unii Lubelskiej zrodziła się potrzeba centrum mniej odśrodkowego od dotychczasowej stolicy Polski, łatwo dostępnego dla szlachty wschodniej połaci Rzeczypospolitej, jak o tym świadczą zjazdy i sejmy w Lublinie, przesiadywanie Zygmunta Augusta w Tykocinie, Batorego w Grodnie. Wysunięcie się Warszawy korespondowało nie tylko z odsunięciem Krakowa, ale z pomniejszeniem znaczenia Wilna. Zainteresowaniu Warszawy po linii wschodnio-zachodniej odpowiada też charakterystyczny fakt, że jak nie zdołano stamtąd obronić stanu posiadania nad Bałtykiem, tak bezpośrednio po osadzeniu się tam Wazów posunięto przecież granice wschodnie.

Czasy dwu pierwszych Wazów przyniosły bowiem *silne przesunięcie wschodniej granicy Rzeczypospolitej* na niekorzyść Moskwy. Wspaniałe dziedzictwo ekspansji litewskiej Olgierda i Witolda na Rusi kruszyć się zaczęło już za czasów Kazimierza Jagiellończyka, wobec zaangażowania się króla na zachodzie w Czechach i na Węgrzech, a rozpoczęcia przez Moskwę dzieła „zbierania ziem ruskich". Za Aleksandra Litwa, zagrożona przez Moskwę, szukała (jak niegdyś przeciw Krzyżakom) oparcia w Polsce przeciw ekspansji moskiewskiej. *Aż do wymarcia Jagiellonów odbywa się proces cofania się granicy wschodniej,* wstrzymany dopiero zwycięstwami Batorego i częściowym odzyskaniem strat. *Nową fazę ekspansji państwa polsko-litewskiego na wschód stanowią czasy dwu pierwszych Wazów,* ekspansji, będącej w dużej mierze *konsekwencją dążeń dynastycznych,* ale w niemałej także *i tendencji społeczeństwa polskiego do wyzyskania rozkładu i osłabienia Moskwy.* W rezultacie *Rzeczpospolita (r. 1618 i 1634) odzyskała straty i posuwa swe granice, acz na krótko, znakomicie ku wschodowi.*

Budzi się pytanie, dlaczego *Polska, doszedłszy do mocarstwowej potęgi w w. XV—XVII, nie powróciła do programu odzyskania utraconych ziem rdzennie polskich, przede wszystkim Śląska,* choć sięgała po odległe a obce jej narodowo i kulturalnie ziemie wschodnie, do programu Kazimierza Wielkiego, który przecież zrealizowano co do Pomorza. Najczęściej tłumaczy się obojętność polskiej polityki państwowej w sprawie Śląska zaangażowaniem się coraz silniejszym Polski na wschodzie, przede wszystkim unią z Litwą. Jest w tym niewątpliwie dużo racji. Niemniej nie można zapominać, że mimo niej, jest w pierwszej połowie XV w. bardzo silny prąd reprezentowany zwłaszcza przez wpływowego biskupa krakowskiego, a faktycznego przez dłuższy czas kierownika polityki polskiej, *Zbigniewa Oleśnickiego,* zmierzający *do odzyskania Śląska,* bądź przez skorzystanie z walk husyckich i rozbicie państwa czeskiego, bądź też przez kombinacje dynastyczne. Na samym Śląsku i to nie tylko wśród Polaków, ale *wśród Niemców wrocławskich,* najgorliwszych dawniej zwolenników związku z Czechami, a teraz jako katolików zniechęconych do husyckich i wrogich Niemcom Czech, *były zdecydowane chęci do powrócenia do Polski.* Nie ziściły się jednak nadzieje ani wrocławian ani Długosza. *Program odzyskania Śląska dla Polski utonął w nurtach dynastycznej polityki Kazimierza Jagiellończyka. Nie mieli serca dla sprawy śląskiej Jagiellonowie,* nie miał go ani *Jan Olbracht,* ani osadzony tam przez brata królewicz Zygmunt; *patrzyli oni nań nie pod kątem narodowych i państwowych polskich, ale swoich dynastycznych interesów.* W XVII w. sprawa odzyskania Śląska przez Polskę, poza rządami polskimi w opolskim i raciborskim, nie wyszła poza obręb gabinetowych kombinacji.

Mamy natomiast za czasów Batorego i Wazów *dążenie do ożywienia dawnej, zamarłej od czasów Kazimierza Jagiellończyka ekspansji Czarnomorskiej.* Po czasach Zygmunta III, w których tendencje społeczeństwa szlacheckiego niechętnego konfliktom z Turcją krzyżowane były posunięciami króla, wywołującymi te konflikty przez habsburską politykę (prowadzącą do Cecory), podjął Władysław IV myśl, którą w czyn pragnął wcielić już Stefan Batory, myśl o rzuceniu potężnych sił ówczesnej Rzeczypospolitej przeciw Turkom, *uczynieniu z Polski pani Morza Czarnego i rozwiązaniu kwestii wschodniej.* Plany Władysława IV utonęły w piaskach *niechęci szlachty do polityki aktywnej.* Smutnym ich śladem pozostał bunt Chmielnickiego, po którym wraz z klęskami walacymi się na Polskę w drugiej połowie XVII w. *nastąpił okres ruiny planów ekspansywnych Polski.* Nie zdążyły rwącego naprzód strumienia niepomyślnych wypadków powstrzymać *dążenia Sobieskiego do pozyskania Prus,* czy *do osadzenia się w księstwach naddunajskich* i przywrócenia w ten sposób mocarstwowego stanowiska osłabionej Rzeczypospolitej.

GEN. DR MARIAN KUKIEL.

Zagadnienie obrony dawnej Rzplitej.

Znane są wyrzuty, które IMć Pan Zagłoba czynił Panu Bogu, czemu tak Rzeczpospolitą naszą rozgrodził, że wszelkie nierogate stworzenia włażą do niej i szkodę czynią. Już na długo przed nim zauważyli Polacy, że brak im poza południową granicą karpacką naturalnej osłony dla rozległych obszarów ich państwa i że zbyt łatwo, zbyt często nawiedzają je wojownicy i drapieżni sąsiedzi. Był czas, kiedy puszcze nadodrzańskie, nadnoteckie, mazowieckie, nadnarwiańskie i nadbużańskie niemałą stanowiły od tych stron przeszkodę najezdnikom, był czas, gdy od południowego wschodu bezludne prawie przestrzenie lesistego naówczas Podola przechodziły w dzikie pola stepowe. Tamte zachodnie, północne i północno-wschodnie naturalne obrony już w wiekach średnich wartość utraciły. Ubył cały Śląsk. Nad Notecią i na pograniczu mazowieckim ubyło lasów, wód, bagien. Namnożyły się znane i dogodne przejścia i przeprawy. Północną granicę zdołała Polska posunąć po brzeg Bałtyku przez odzyskanie Pomorza polskiego i shołdowanie Prus. Poprawa, przez to osiągnięta, nie okazała się trwałą, gdy w XVII w. w sojusz z wrogami przeciw Polsce wchodzi lennik pruski. Dalej ku wschodowi lasy nadnarwiańskie i nadbużańskie dzieliły teraz nie od wrogiej, ale od bratniej Litwy, a Królestwu Polskiemu przypadła współodpowiedzialność za olbrzymie przestrzenie Wielkiego Księstwa, za całe dorzecze Dniepru (gdzie słabo zaludnione ziemie białoruskie stykały się tuż z najludniejszym ośrodkiem Carstwa Moskiewskiego), a dalej ku południowi, za wszystkie te ziemie ukrainne, gdzie „Dzikie Pola", stepy czarnomorskie, ziemie niczyje, stanowiły nie tyle osłonę dla osiadłych ziem ruskich, ile rojowisko Tatarów, synów stepu. Stepy Budziaku przeszkodą będą zawsze groźną wojskom naszym, ale nie Tatarom, podobnie, jak lasy bukowińskie i mołdawskie złowieszczo szumią rycerstwu polskiemu, a fortecą są przyrodzoną Wołoszy.

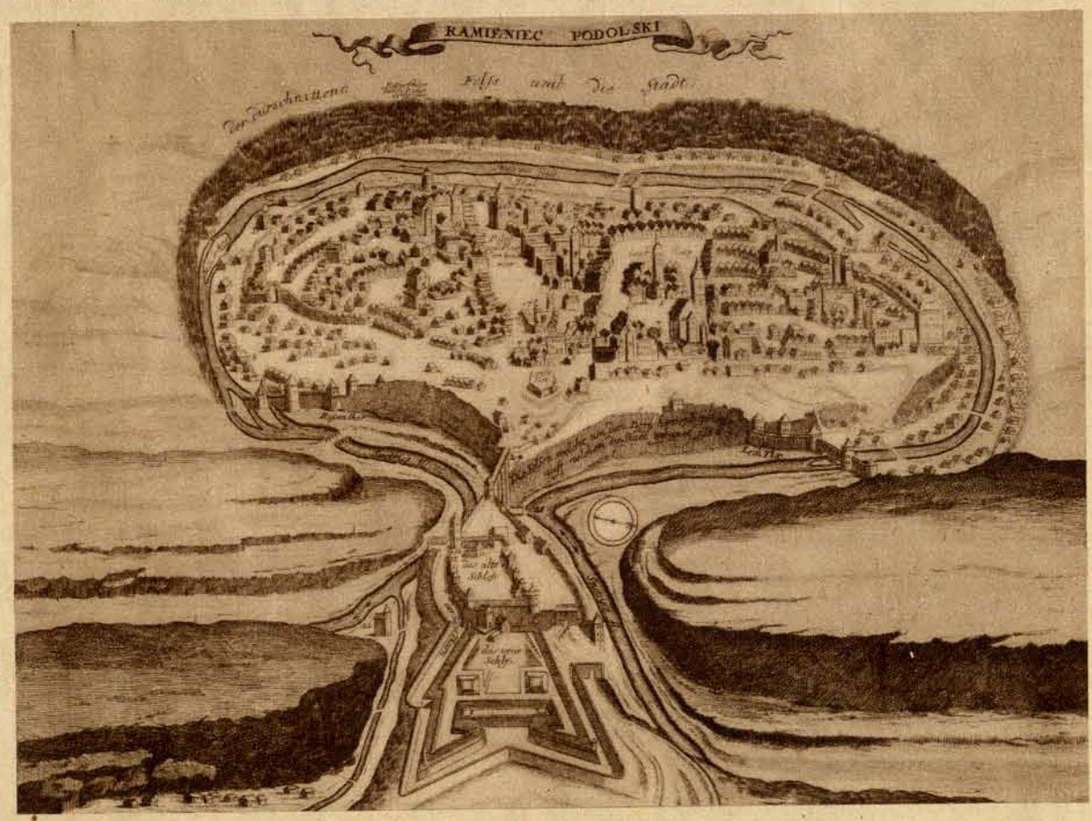
Z postępami osadnictwa, zamieniającego pustkowia w kraj ludny i uprawny, szła w parze jego *organizacja obronna,* poczynając od prastarych grodzisk, stanowiących dla ludności z jej mieniem i dobytkiem schronienie w razie najazdu, stale przez tę ludność umacnianych i naprawianych, a w potrzebie bronionych. *Za pierwszych Piastów gród jest dla każdej z ziem Królestwa ośrodkiem obrony i organizacji wojskowej,* a zarazem gospodarczej, politycznej i sądowej. Całe wsie służebne pracują dla grodu, zaopatrują go w żywność i sprzęt wojenny. Na całej ludności spoczywa obowiązek naprawiania grodu i jego „stróży", a obrony w czasie wojny. Poza grodami — stolicami ziem powstają inne, strzegące granic, bram wpadowych do państwa, przejść i przepraw. Jeszcze one prawie wyłącznie drewniane, z „przekopą" dokoła i wałem, na którym częstokoły, niewiele od dzisiejszych sztachet groźniejsze, uzupełniają fortyfikację. W potrzebie zasiekami jeżą się lasy na szlakach najazdu, zatarasowuje się brody. Ta prymitywna fortyfikacja kraju, związana z jego przyrodą, wiąże się też *z funkcją społeczną całej ludności,* określoną ściśle i dobrze zorganizowaną, jaką jest *obrona swojej ziemi,* a system ten obronny skutecznie wytrzymuje próbę najazdów niemieckich za Chrobrego czy Krzywoustego. Na podobny system obronny natrafiamy w następnych stuleciach na Litwie, a później jeszcze w walkach z Wołoszą, gdzie okaże się wcale przeciw nam skuteczny, jak niegdyś skutkował u nas przeciw Niemcom.

Tymczasem *ustrój grodowy przeżył się w rdzennej Polsce.* Grody były *coraz gorzej utrzymywane, coraz gorzej bronione.* Ręce łamać, gdy się czyta, jak to w r. 1259 bronił się Tatarom Sandomierz według kroniki ruskiej. Coraz mniej wojowniczą była ludność osiadła na roli. *Obrona kraju stawała się specjalnym zadaniem rycerstwa,* które z kolei w ciągu paruset lat przeobrazi się w niezbyt wojowniczych ziemian. Miasta osadzane na prawie niemieckim same brały na siebie obowiązek fortyfikacji i obrony. Grody stają się zamkami kamiennymi i murowanymi, ale ich budowa, utrzymanie, straż spada ciężarem wyłącznie już na dobra królewskie. *Naród przesuwa troskę o grody i ich obronę na króla.* W praktyce *ciężar utrzymania grodów spada na dobra, do starostw grodowych należące,* nieraz zbyt szczupłe, by mogły ciężar ten udźwignąć, a wiele zależy i od starostów samych. Osobista piecza królów zwraca się ku punktom najważniejszym. *Gdy większość grodów upada, nieliczne zamki potężnieją,* wiążąc się z wyrosłymi tymczasem fortyfikacjami miejskimi. Obok zamków królewskich wyrastają prywatne, coraz liczniejsze i potężniejsze (jakby wolontariusze w polskim systemie fortyfikacyjnym), oraz powstają klasztory obronne (niby „subsidium charitativum" duchowne na rzecz obronności państwa).

Ale *jeszcze w XVI w. grodowy system obrony kwitnie na Podolu.* Osadzanie ziem podolskich łączy się z wielorakimi powinnościami na rzecz grodów, bo i dostaw żywności i robót przy fortyfikacjach, straży i wyprawy wojennej w razie trwogi. Obciążeni powinnością wojskową są bojarzy, kozacy w starostwach i Czeremisi barscy. *Starostwa kamienieckie, trembowelskie, barskie — to jakby gubernatorstwa wojenne pograniczne.* Starodawny *Kamieniec wyrasta w największą fortecę Rzplitej,* która łoży też ze skarbu koronnego na jej umocnienie, a płyną na to prywatne także zapisy i ofiary. *Trembowla* „tylko samemu Kamieńcowi pokłonić się może" i jeszcze za Jana III stawi skuteczny opór potędze otomańskiej, a *Bar* jeszcze w XVIII w. ma „cittadelę bardzo mocną". Na sąsiednim Wołyniu i na Podolu litewskim, jak w ogóle po zamkach Wielkiego Księstwa, podobnież całe grupy ludności służebnej, bojarów i kozaków, obowiązane są do ich naprawy i obrony, na panach spoczywa jeszcze w XVI w. obowiązek utrzymywania wałów, murów i baszt (wieże bowiem należą do „hospodara"); ale już uchylaja się od tych obowiązków, przerzucając je na „hospodara"; *nędzne też były i nie opatrzone te grody wołyńskie i ukraińskie,* które po Unii lubelskiej przejęła od Litwy Korona.

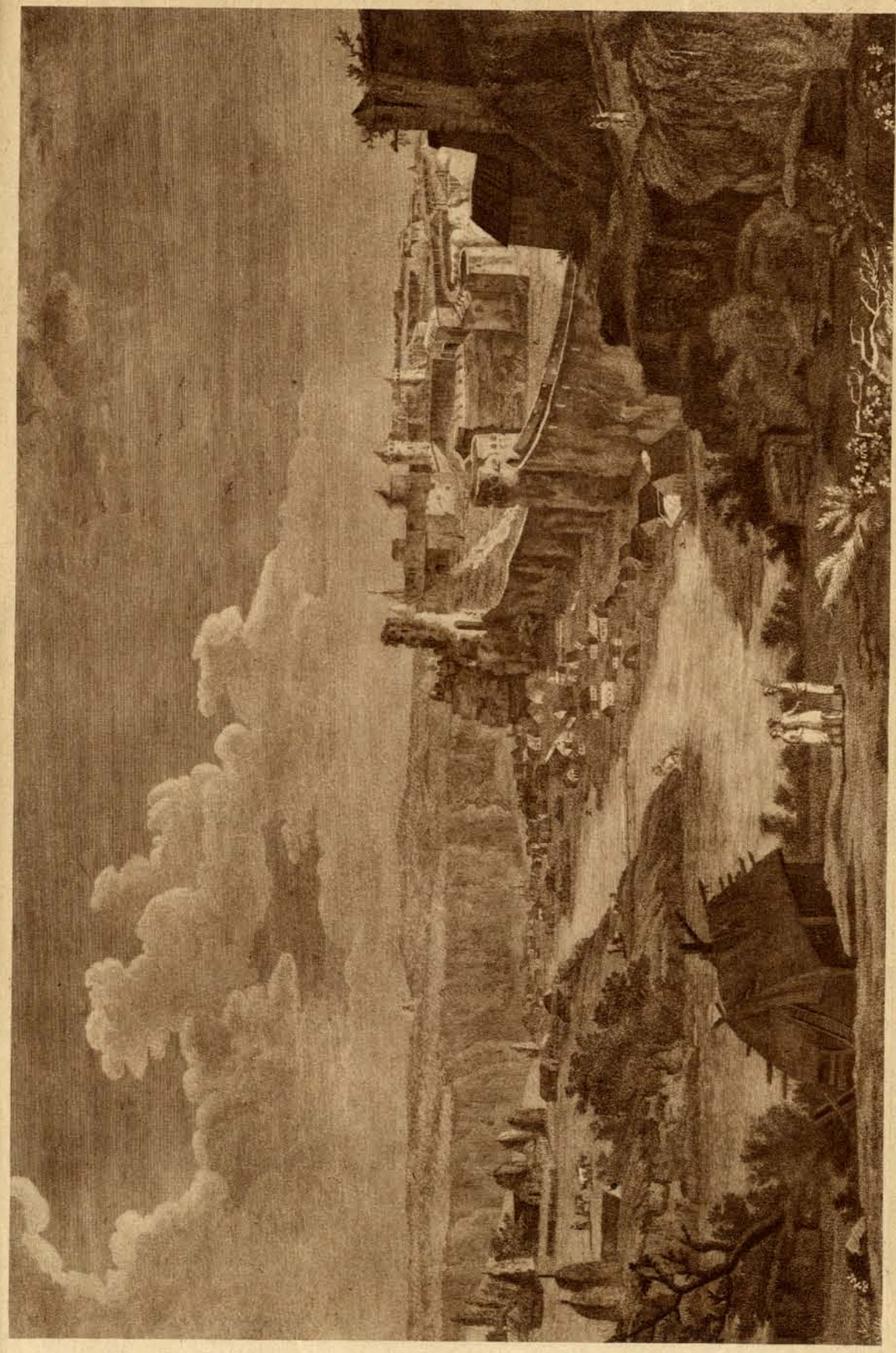
Gdy rzucić okiem na Rzeczpospolitą po Unii lubelskiej, u schyłku XVI i w XVII w., dziesiątki znajdziemy miast warownych, otoczonych murami i basztami; ale to dziedzictwo ubiegłych czasów, niektóre zaś tylko przystosowują się do postępu sztuki fortyfikacyjnej i nadążają za nim. Poza Kamieńcem, gdzie zamki i miasto utworzyły jedną potężną całość, obronnym jest *Lwów*, tak narażony i tylekroć zmuszony się bronić; słabiej obronne *Kraków, Warszawa, Poznań, Wilno;* potężną fortecą stale jest *Gdańsk*, a rywalizują z nim obronnością *Toruń i Elbląg; Malborg* odziedziczył po Krzyżakach potężny swój zamek, stanowiący razem z warownym podzamczem poważną fortecę; mniej lub więcej obronnym jest każde z naszych miast pruskich. Stworzone przez wielkiego wodza, mocną, nowożytną fortecą jest młode, prywatne miasto *Zamość;* jako forteca powstają *Brody* za Żółkiewskiego, „mocne i niedobyte", a w końcu XVII w. podobnież fortecą jest w samym założeniu „gród Rewery", *Stanisławów*. Nie wiele do tego możnaby przydać. Chyba odległy *Smoleńsk*, na którego ufortyfikowanie składają się kolejno Litwa i Moskale. Nie znaczy to, by inne miasta na wschodniej naszej rubieży nie bywały oblęgane i bronione; ale *siłę obronną nadają im najczęściej rydle i siekiery w ręku obrońców*. Zamków są setki i nawet na Litwie kłody drewniane i belki ustępują miejsca murom. Ale nie wiele tylko zachowuje znaczenie obronne: tak od południowego wschodu poza Kamieńcem Trembowla i Bar, a znacznie więcej prywatnych: *Buczacz, Czarnokozińce, Satanów, Wiśniowiec, Międzybóż, Ostróg, Zasław, Korzec, Brzeżany, Podhorce, Złoczów, Łańcut* w ręku Potockich, Sieniawskich, Wiśniowieckich, Ostrogskich, Zasławskich, Koreckich, Żółkiewskich, Koniecpolskich, Lubomirskich i Sobieskich stają się małymi fortecami, do murów i baszt przydając ziemne, bastionowane dzieła zewnętrzne włoską czy „olenderską" manierą. Na Litwie z zamków królewskich jeden *zamek tykociński* i drugi *w Lachowiczach* coś wart; potężniej fortyfikują się panowie litewscy *z najpotężniejszym zamkiem nieświeskim* Radziwiłłów. Na południowym pograniczu jedno tylko z przejść karpackich ma wysuniętą strażnicę *w zamku Lubowli*, a daleko w tyle wyrósł w fortecę *Wiśnicz* Lubomirskich. Na zachodzie wreszcie wyręcza Rzeczpospolitą wyrosły za jej przyczynieniem się w małą, ale silną fortecę *klasztor Jasnogórski*.

Maleje zatem liczba miejsc prawdziwie obronnych, chociaż każde prawie miasto kre-



Plan fortecy kamienieckiej z końcem XVII w.

Miedzioryt współczesny, w Muzeum XX. Czartoryskich. — Plan z 1690 r., z czasu okupacji tureckiej. Zorientowany w przybliżeniu ku wschodowi. Miasto obwarowane o obwodzie eliptycznym, dostosowanym do terenu, na stromej skale zewsząd prawie oblanej przez Smotrycz; przesmyk, łączący z lądem, ma w najwęższym miejscu kilka m. Mury obronne z bramami i basztami (najpotężniejsza na pd.-wsch. baszta Batorego). Przez urwisko wiedzie most (zbud. przez Turków, dawniej były kładki) do murowanego Starego Zamku na cyplu skalistym, ostatecznie umocnionego w XVI w. a wysadzonego częściowo w 1672 r. przez majora Heykinga (śmierć Wołodyjowskiego). Na rozszerzającym się ku zachodowi (ku dołowi planu) przesmyku zbudowano w XVII w. Nowy Zamek, bastionowane dzieło rogowe (Hornwerk), złożone z fos i wałów ziemnych w rodzaju holenderskim; na planie widoczne w postaci nadanej mu przez Turków.



Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego.

Widok od strony zachodniej. Na prawo resztki Zamku. 1 — brama, 2 — przedm. Miedzioryt Jana Chrzcionowicza z ok. 1820 r. ze zbiorów B. J.

sowe otoczone jest rowem, wałem, częstokołami i każdy prawie dwór, podobnie umocniony, jest „fortalicją", obronną przeciw zbójom czy pomniejszej kupie tatarskiej. W czasie, gdy obrona kraju przestała być powszechną powinnością jego ludności, gdy wytworzyły się w tym celu organy specjalne, nie dziw, że *wysiłek w kierunku fortyfikacyjnym skupiał się na niektórych tylko miastach i zamkach.* Raczej zanadto jeszcze się rozpraszał, a *czynnik społeczny (miasta, „panięta") górował w tej dziedzinie nad państwowym.* Stąd *względy gospodarcze i interesy osobiste splatają się z prawdziwym interesem obrony państwa.* Istotne racje polityczno-wojskowe doprowadziły za Władysława IV do *potężnego ufortyfikowania Pucka* i założenia dwóch warowni na Helu: *Władysławowa i Kazimierzowa,* a po przeciwnej stronie, u porohów Dnieprowych, do powstania *fortecy Kudaku.* Żadna z tych fortec nie przetrwała zawieruchy po jego zgonie. Jan III w walce o Kamieniec stworzył *obóz warowny pod Trembowlą;* zbudował małą forteczkę *Okopy św. Trójcy;* umocnił *Białą Cerkiew,* „jedyną fortecę, która dominium całej Ukrainy representat". — Nie były to dzieła wielkie ani trwałe. *Ubóstwu fortyfikacji stałych jak mogła starała się zaradzić rozwijająca się fortyfikacja polowa.* „Rydel fortecę stanowi, rydla się najwięcej forteca boi" — pisał stary Andrzej Maksymilian Fredro. Nie stać było Polski na takie wysiłki w dziedzinie fortyfikacyjnej, na jakie zdobyła się bogata Holandia, a cóż dopiero na to, czego w oparciu o stworzoną przez Colberta potężną organizację skarbową Francji dokonał Vauban. Skarb nasz ubogim był nawet wtedy, gdy, w pierwszej połowie XVII w., mnożyły się olbrzymie fortuny królewiąt polskich; cóż dopiero, gdy po dziesięcioleciach wojen i najazdów wszystko było w ruinie.

Nie broniła Rzplitej naszej natura. Nie ubezpieczała jej i nie umocniła dostatecznie sztuka. Pozostawał jedyną obroną człowiek. Z pomroki dziejowej wyłania się organizacja tej obrony pierwotna, obowiązująca jednak w zasadzie aż do kresu istnienia państwa: *„pospolita obrona".*

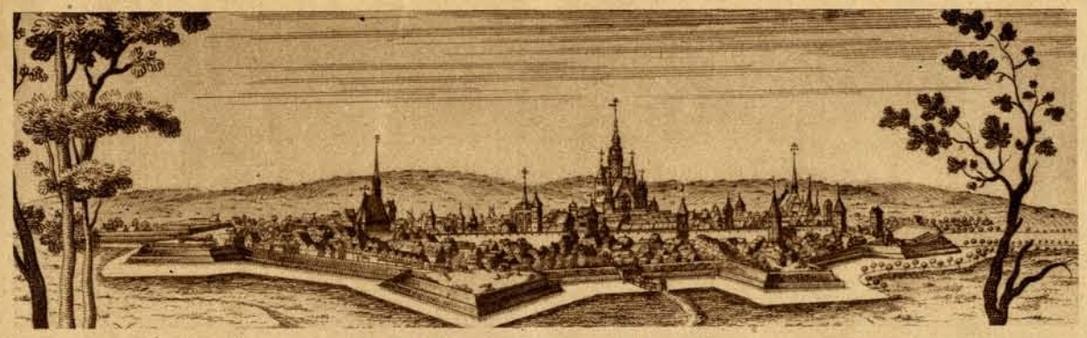
Pospolita — tyle, co powszechna. Wprawdzie już za pierwszych Piastów jest narzędzie wojny specjalne, *drużyna,* a z pośród masy ludzi pełniących służbę wojenną wyłania się już element zawodowy, rycerski; jednakże rola prostego elementu ludowego w wojnach Bolesławów wątpliwości żadnej nie ulega. Stopniowo, pod wpływem Zachodu i w związku z rosnącym znaczeniem kosztownego, ciężkiego uzbrojenia, rola ludu ogranicza się do miejscowej obrony; woje — to rycerze, późniejsza szlachta. Ale rycerze ci, *milites,* nie służą sami, jeno z pocztami, których rodzaj i siła zależą od wielkości posiadanych dóbr. Z czasem siła niektórych *obowiązkowych pocztów* pańskich dochodzi do paru setek ludzi jezdnych, gdy pomniejsza szlachta służy w parę lub kilka koni, zagrodowa tylko osobiście lub nawet pieszo, albo w paru jednego wyprawia zbrojnego. Ponadto każdy posiadacz wolnych dóbr ziemskich obowiązany jest do służby, więc sołtysi i wolni kmiecie, a z miast wójci i same miasta tytułem posiadanej ziemi i duchowni ze swoich dóbr prywatnych wyprawiają zbrojnych; wreszcie obowiązane są miasta do wyprawy piechoty i wozów wojennych z żywnością. Wymiar tej powinności wojskowej złożony jest i różny w poszczególnych prowincjach; na Litwie podstawa jest prostsza: jeden konny z dziesięciu „służb"; ale i w Koronie nieraz edykty królewskie czy uchwały sejmików ustanawiają normę podobną: jeden konny z 10 łanów, czasem zaś obok pospolitego ruszenia idzie jeszcze osobno wyprawa piesza co dziesiątego chłopa, albo jednego zbrojnego z dziesięciu, a nawet (za konfederacji tyszowieckiej) z pięciu dymów. Przychodzą zaś chwile, gdy przeciw najazdowi tatarskiemu czy szwedzkiemu w wielu ziemiach powołuje się pod broń wszystkich poddanych, w braku innej broni z kosą i siekierą, „starym obyczajem naszym", jak bywało w zamierzchłej przeszłości.

Swojego czasu rycerstwo w pospolitym ruszeniu było naprawdę wojowniczym, a towarzyszący rycerzom poddani byli to jeszcze półwolni osadnicy, którym nie obcym był oręż i walka. *Do przekleństw ustroju folwarczno-pańszczyźnianego należało, że odebrał ducha wojennego* jednym i drugim; jednych pochło-



Forteca gdańska.

Stan z pocz. XVIII w. Miedzioryt Vinda wg Bodenehra, w Muz. XX. Czartoryskich. — Forteca wieloboczna z obwodem zewnętrznym o 20 bastionach, przebudowanym w XVII w. na modłę holenderską z „najdoskonalszą perfekcją": wały ziemne są darniowane i skarpowane, przedwałek od pola, fosy nawodnione. Wewnątrz dawne mury i baszty.



Forteca elbląska w początku XVIII w.

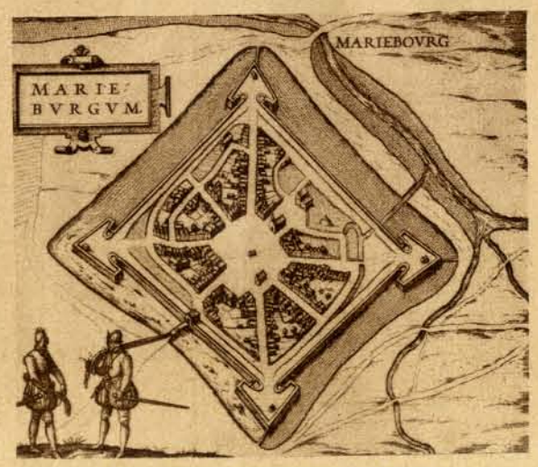
Miedzioryt Vinda wg Bodenehra, w M. XX. Czartoryskich. — Forteca wielobocznа bastionowana z fosami nawodnionymi.

nęły „wieśne wczasy i pożytki" oraz rządzenie państwem, drugich zgnębiła niewola, nędza, poniewierka. *Pospolite ruszenie przeżyło się wewnętrznie* (szczególniej w województwach zachodnich) *na trzy wieki przed upadkiem państwa.* Zarazem jednak postępy sztuki wojennej domagały się i u nas narzędzia wojny sprawnego, wyspecjalizowanego, to jest zawodowego, zaciężnego wojska.

Już w XV w. rywalizują przeto z pospolitym ruszeniem coraz liczniejsze *wojska zaciężne;* w w. XVI spychają „pospolitą obronę" na plan drugi. Górują nad nią duchem żołnierskim, zwartością, karnością, wojenną zaprawą. Ale ten żołnierz „pieniężny" żyje z płacy Na wielkie armie zaciężnych trzeba zasobnego skarbu. Nie posiada Rzplita zamorskich kopalni złota ani srebra, ani drogich kamieni. Skarb królewski, zawsze pusty, nie zawiera gotowego grosza na wojsko. By je mieć, trzeba uzyskać od sejmu uchwalenie poborów podatkowych. Trzeba ściągnąć pieniądze; dopiero wtedy można przystąpić do zaciągu żołnierza. Zazwyczaj uchwalone podatki oblicza się na pół roku płacy; po upływie tych dwóch ćwierci przychodzi wojsko rozpuszczać na zimę, a z wiosną, z nowych podatków, zaciągać je z powrotem. Dobrze jeśli udaje się królowi uzyskać na sejmie jednomyślność w sprawie podatków na płacę wojska. Coraz trudniej dochodzi do ich uchwalania, coraz więcej oporów napotyka się ze strony poszczególnych województw i ziem, interesy lokalne i partykularne coraz bardziej kłócą się z ogólnym interesem państwa, a konstytucje o podatkach wyglądają coraz bardziej na szereg umów sojuszniczych między kilkudziesięciu udzielnymi państewkami. Co gorsza, występują niekiedy (zwłaszcza po okresach większych wysileń) groźne objawy rozbrojenia moralnego i w związku z tym występnego sobkostwa. O takich to nastrojach szlachty pisał Sobieski (1671): „To, czego sobie życzyli, toby byli radzi i widzieli, to jest: aby to siedzieć w domu, podatków nie składać, żołnierza nie karmić, a *Pan Bóg żeby za nas wojował".* Wtórowała zaś pieśń żołnierska: „Wtenczas żołnierza szanują, kiedy trwogę na się czują. *Zapłać że mu Jezu z nieba, bo go pilna jest potrzeba!"*

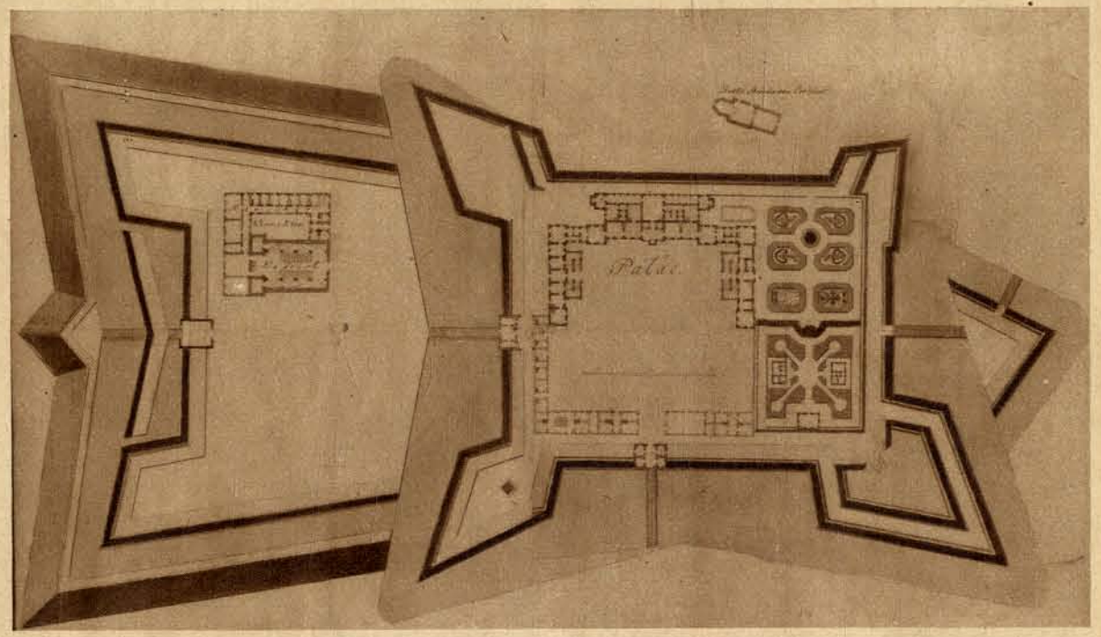
Ale i w dobrym wypadku „mobilizacja" *wojsk przychodzi zazwyczaj późno,* gdy wojna już zaczęta, nieprzyjaciel już w kraju, a ziemie pograniczne w pożodze. Stąd oczywista, konieczna potrzeba stałej czyli „potocznej obrony".

Stałym wojskiem jest u schyłku wieków średnich tylko t. zw. „dwór" królewski (czy hospodarski na Litwie). Ale wyłania się już *konieczność trzymania stale oddziałów wojska na pograniczu* czerwono-ruskim i podolskim. *Ciężar ten spada na króla.* Później województwa w pewnej kolejności wyprawiają co roku zaciężne chorągwie na *„obronę potoczną".* Wreszcie, z okazji „egzekucji dóbr", przeznaczono ze starostw „kwartę" na obronę potoczną, utrzymując z niej *wojsko „kwarciane",* stałe. W XVII w. przysporzono tego wojska, obracając na jego utrzymanie także inne „ordynaryjne prowenta" skarbu koronnego; powstało też z różnych dochodów podatkowych małe wojsko stałe na Litwie. Do tej „obrony potocznej" zaliczyć należy *siłę zbrojną starostw kresowych,* gdzie jeszcze całe grupy ludności obowiązane są stale do posługi wojennej. Za Batorego przybyła sławna „piechota wybraniecka": na każdych 20 łanów w dobrach królewskich jeden jest wolny od ciężarów i świadczeń, a posiadacz stale w pogotowiu wojennym, na każde wezwanie rusza w pole. Potężnym elementem obrony potocznej było za dwóch pierwszych Wazów wojsko zaporoskie Króla IMci i Rzeczypospolitej, ale i później, po Chmielnicczyźnie, oddawało niemałe usługi. Wreszcie do tych — mówiąc językiem dzisiejszym — elementów osłony należał pułk ordynacji ostrogskiej i „panięce" konne i piesze pułki i chorągwie prywatne z prywat-



Plan fortecy malborskiej w XVI w.

Miedzioryt współczesny, z Muzeum XX. Czartoryskich.

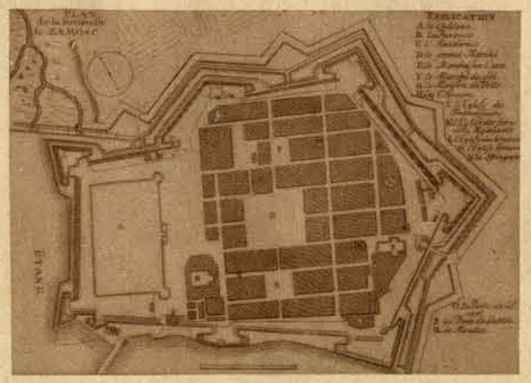


Plan zamku Wiśniowca.

Stan z początków XVIII w. Rysunek ze zbiorów Muzeum XX. Czartoryskich. — Po lewej stronie właściwego zamku występuje przydana tu w XVII w. dodatkowa obrona warowni, zbudowana w kształcie dzieła rogowego (Hornwerk).

nych „państw" ukrainnych. Był czas, gdy osłona ta całkowicie spełniała swe zadania; w dialogu rymowanym Wojciecha Kickiego (1615) Ukraina „bohaterów walecznych wystawia, za których mężną szablą bujnie się krzewiła i kolonije sadzić innych pobudziła; Polska też siedząc za nią jakoby za mury nie dała w niej pohańcom czynić żadnej dziury..." „Mury" to były głównie z żołnierskich piersi, szabel, dzid i muszkietów.

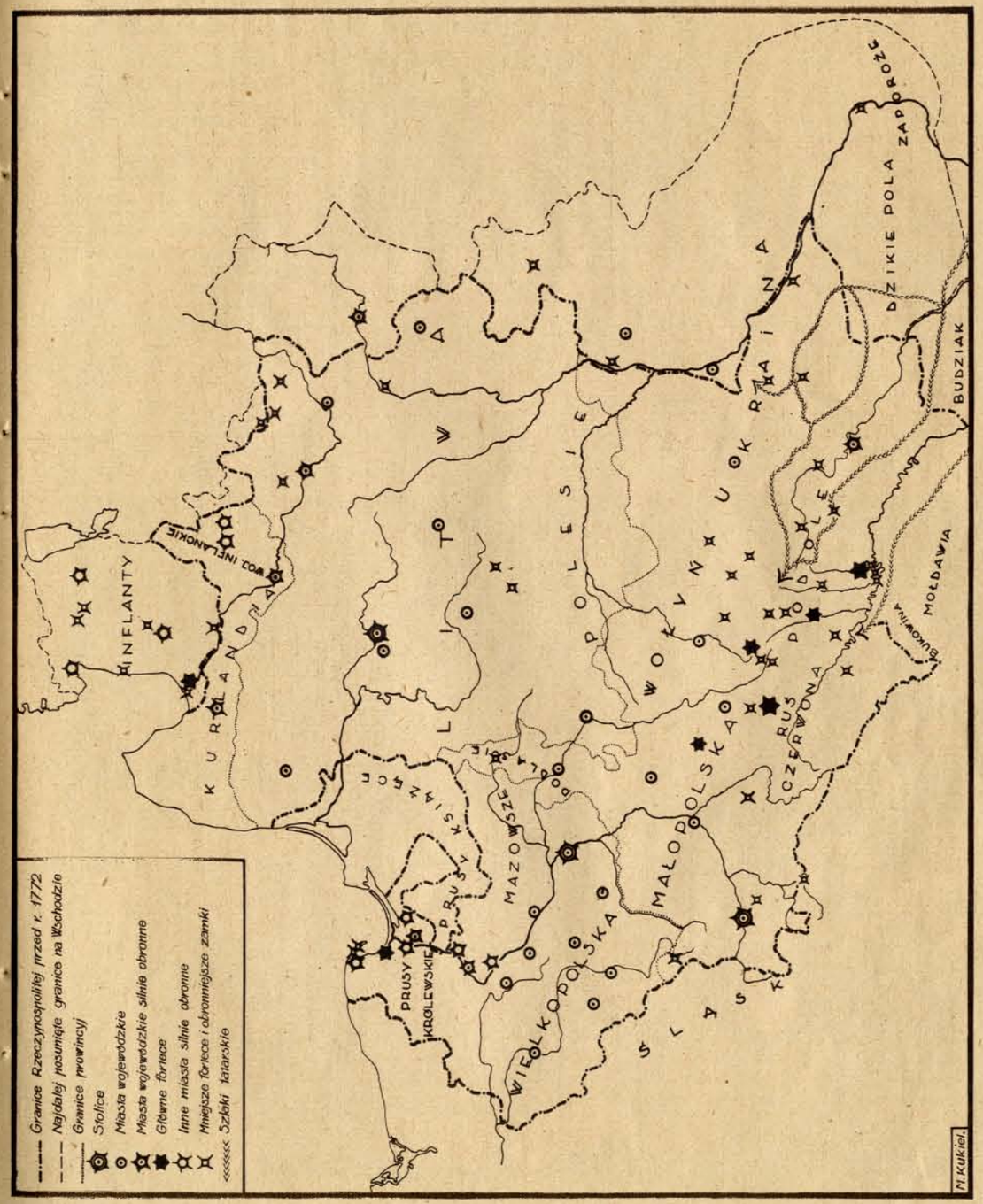
Właściwe wojsko stałe, kwarciane czyli ordynaryjnego komputu, liczyło w drugiej połowie XVII w. w Koronie 12 000; na Litwie bywało go około 6 000. W potrzebie wojennej zazwyczaj potrajało się przez nowe zaciągi (nie licząc wypraw łanowych, albo dymowych, ani pospolitego ruszenia). Trzy były sposoby „aukcji" wojska. Jeden terytorialny, milicyjny: województwa i ziemie wyprawiały zaciągnięte przez siebie z własnych podatków chorągwie. Drugi był przez zaciąg nowych chorągwi i regimentów ze skarbu Rzplitej *ad proportionem* przyznanych przez sejm podatków. Trzeci pośredni: zaciągała Rzplita, płaciły według zatwierdzonej na sejmie repartycji województwa i ziemie. Przy postępującej decentralizacji administracyjnej i rządach sejmikowych ten trzeci system wziął w końcu górę i zapanował na długo.



Plan fortecy Zamościa.

Według Jonsac: Histoire de Stanislas Jablonowski, Leipsic 1774. — Forteca z końca XVI w., wybudowana w stylu nowo-włoskim o narysie sześciobocznym: kąt i narożnik zachodni (na lewo) zastąpiony tu prostokątnym zamkiem, stanowiącym cytadelę, stąd zamiast sześciu siedm bastionów. Obwód stanowią wały ziemne z oskarpowaniem murowanym tudzież nawodnionymi fosami.

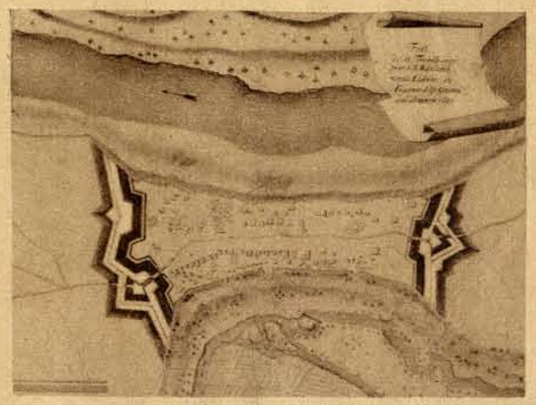
Niepodobna twierdzić, by Polska, z uwzględnieniem swych stosunków ludnościowych i gospodarczych, nie dokonywała wysiłków bardzo znacznych na swą obronę. Długo one starczyły, by państwo wybronić, nawet od takiego zalewu sprzymierzonych najezdników, jak za Jana Kazimierza. Nasze instytucje wojskowe za Sobieskiego nie ustępowały wcale współczesnym cudzoziemskim. Ale *po przejściach wojennych prawie siedemdziesięcioletnich* (1648 — 1717 z czterema przerwami, z których najdłuższa trwała 6 lat) *upadek gospodarczy był tak głęboki, znużenie tak wielkie, że Polska nie była już zdolna utrzymać swoich sił zbrojnych na wyższej stopie*, jak czasu pokojowego w wieku poprzednim, gdy *tymczasem w całej Europie wyrastały armie stałe ogromne*, wspaniale wyćwiczone, trzymane w ciągłym pogotowiu. Długo nie usiłowała nawet Rzplita nadążać za Europą. *Odzwyczaiła swych obywateli od płacenia podatków na wojsko;* oduczyli się nawet bić za ojczyznę, a gdy w desperacji za broń wreszcie chwytali, działo się to z niezdarnością przerażającą i okrutnie pokaraną. *Zbyt późno Rzplita zreorganizowała skarbowość, stworzyła silne wojsko.* Zanim jej zdolność obronna osiągnęła niezbędne minimum, przyszedł najazd rosyjski, za nim pruski, a po rozpaczliwej i bo-



Forteca dawnej Polski.

haterskiej wojnie insurekcyjnej przyszedł upadek państwa.

W skrzeszona Rzplita pod względem bezpieczeństwa swoich granic nie w lepszej, ale w gorszej jest sytuacji, aniżeli dawna. Ma też do czynienia u sąsiadów i u większości państw współczesnych z systemem ciągłego pogotowia wojennego, polegającego na wyzyskaniu wszystkich sił i zasobów kraju dla celów wojny. Ma ze swojej strony w swym kadrowym wojsku stałym narzędzie wojny wyspecjalizowane i sprawne, ma wielkie rezerwy obywateli, doskonale wyćwiczonych wojskowo, posiada organizację obrony narodowej, pozwalającą na wyzyskanie w pełni żywej siły narodu do walki i do współdziałania w walce. *Obronność Polski wymaga pod względem materialnym ofiar wyjątkowych*, większych stosunkowo od tych, jakie ponoszą bogate narody Zachodu. *Przede wszystkim zaś wymaga niezmiergo a stałego natężenia sił moralnych narodu w najszerszych jego masach.* Po staremu bowiem *główną obroną Rzplitej jest człowiek.*

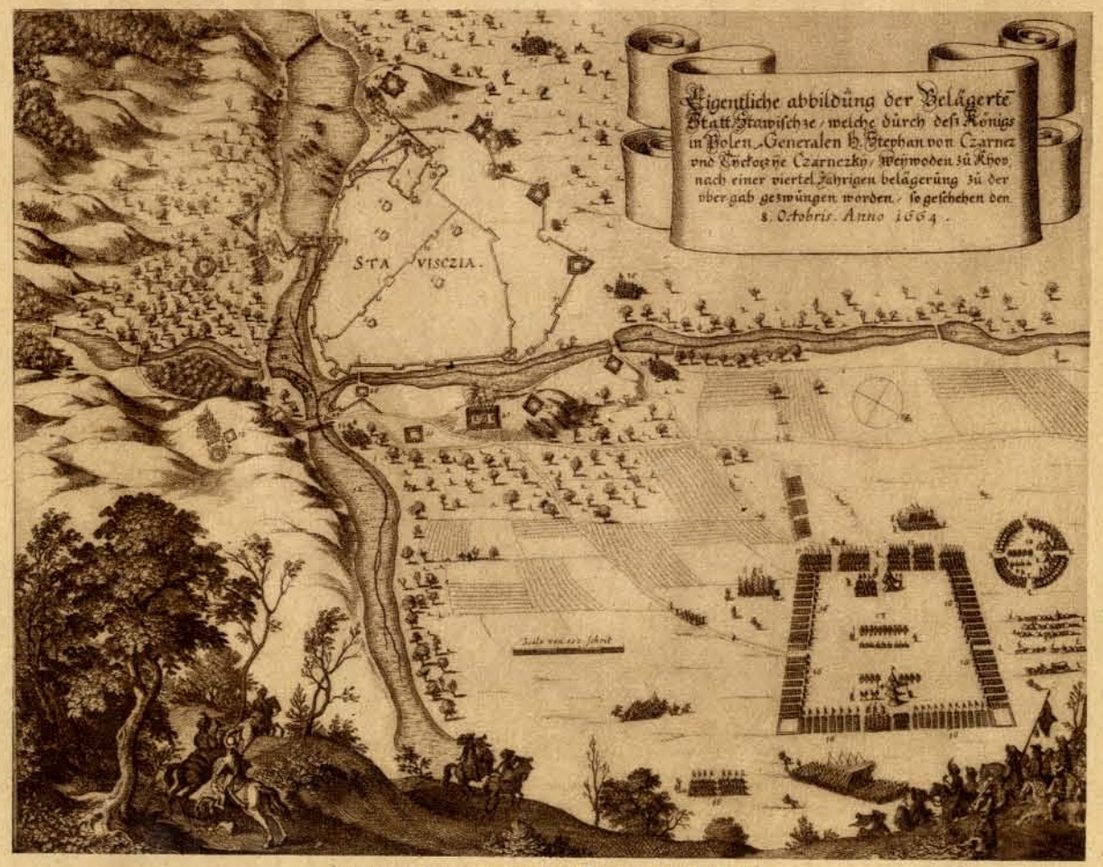


Plan okopów św. Trójcy.

Według Jonsac: Histoire de Stanislas Jablonowski, Leipsic 1774. — Orientowany odwrotnie, ku południowi. Forteca ma dwa czoła bastionowane, zwrócone licem na zachód i (mocniejsze) na wschód, zamykające z dwóch stron przesmyk między Dniestrem a Zbruczem. Bramy z obu stron osłonięte rawelinami (wysunięte dzieła trójkątne).

Generał Józef Haller mówił niedawno: *„W tym miejscu, jakie zajmuje Rzeczpospolita Polska, może utrzymać się tylko naród, górujący zwartością i siłą moralną nad sąsiadami, bo ani liczbą, ani środkami ich nie przewyższy“.*

Taką jest najistotniejsza prawda o położeniu Polski w Europie, w przeszłości i w teraźniejszości. Dzisiaj, podobnie jak było w XVIII w., utrzymać się może w położeniu naszym zwycięsko *„tylko naród bardzo jednolity, bardzo ofiarny i bardzo silny“.* Jest, doprawdy, nad czym poważnie pomyśleć, poważnie i nie po szkodzie.



Oblężenie Stawiszcza przez Czarnieckiego 1664 r.

Z Theatrum Europaeum. — Przykład miasteczka ukraińnego ufortyfikowanego polowo (wały, rowy, palisady). Zewnętrzna linia fortyfikacji, wzniesiona przez oblegających; na linii tej zaznaczone czworokątne reduty z belek i ziemi. W górnym kącie oblęganego miasteczka oznaczony zamek, odgrywający tu rolę cytadeli albo śródszańca.

INŻ. WITOLD HUBERT
Kpt. mar. w s. s.

Zagadnienie morskie w dawnej Polsce.

Zagadnienie morskie polega, jak wiadomo, na *utrzymaniu przez dany naród dostępu do morza i na wykorzystaniu tego morza w swym życiu.* Wykorzystanie takie odbywa się przeważnie w dziedzinie komunikacyjnej, w której morze, dzięki swym trzem zaletom podstawowym: rozległości, dostępności i taniości, góruje od zarania dziejów ludzkich nad lądem. Dążenie do wyzyskania najważniejszej arterii drogowej, jaką była i jest woda, występuje stale w historii narodów. Wszelkie większe skupiska ludzkie, z których powstawały później ośrodki cywilizacyjne i kulturalne oraz wytwarzały się państwa, zjawiały się zawsze bądź nad brzegami mórz, bądź nad brzegami rzek. Assyro-Babilonia nad Eufratem i Tygrysem, Chiny nad Jangtse-kiangiem, Egipt nad Nilem, miasta greckie na wybrzeżach morza Egejskiego, Kartagina na afrykańskim brzegu morza Śródziemnego, wreszcie Rzym nad Tybrem — są pierwszymi przykładami, które można mnożyć bez końca, aż do czasów obecnych.

Dawna Polska nie stanowiła wyjątku pod tym względem. Kolebka państwa polskiego, *Kruszwica*, leżała *nad Gopłem.* To jezioro we wczesnym średniowieczu zajmowało znacznie większy obszar i miało znacznie większy poziom wód, które na południu łączyły się przez Wartę z Odrą, a na wschodzie z Wisłą. Gopło było więc miejscem, z którego prowadziły *do Bałtyku dwie drogi rzeczne:* jedna *z biegiem Odry*, druga *z biegiem Wisły.* Pierwsza kończyła się przy ujściu Odry do zalewu Szczecińskiego (przedhistoryczne jeszcze porty morskie: *Szczecin* nad zalewem tej nazwy i *Wolin* na wyspie tego imienia nad cieśniną Dziwną, dzisiejszą niemiecką Dievenow), a druga — przy ujściu Wisły do zatoki Gdańskiej (również stare porty: *Gdańsk* przy ujściu właściwej Wisły oraz *Truso*, obecnie Elbląg, przy ujściu Nogatu do zalewu Wiślanego). Możność wybierania nad Gopłem bądź pierwszej, bądź drugiej drogi zaważyła wydatnie na znaczeniu tego jeziora, które od czasów rzymskich, I—II w. po nar. Chr., stanęło na szlaku handlowym, idącym od najbardziej na północ wysuniętego ośrodka administracyjnego na kresach imperium, Vindobony (dzisiejszego Wiednia), ku Bałtykowi. Brzegi bałtyckie obfitowały w bursztyn, będący w imperium rzymskim czymś w rodzaju dzisiejszej platyny w porównaniu do złota, a puszcze nadbałtyckie dostarczały, poza zwierzyną, najsilniejszych i najzdrowszych niewolników. Gopło, będąc miejscem rozwidlenia się bałtyckiego szlaku handlowego i znajdując się mniej więcej na połowie drogi między Vindobona i morzem Bałtyckim (łac. Sinus Codanus), stało się punktem postoju karawan kupieckich i wypraw wojskowych. Jedne i drugie ciągnęły z nad Dunaju, a pobyt ich nad jeziorem zaznacza się dzisiaj wykopaliskami, zawierającymi sprzęt obozowy i taborowy oraz liczne drobne monety.

Postój kupców i żołnierzy spowodował zakładanie osad nad brzegami jeziora, a znajdujące się w pobliżu kujawskie pokłady soli pomagały również tworzeniu się osiedli. Wiek IX po nar. Chr. zastaje już Kruszwicę, jako stolicę państwa polskiego, którym rządzi dynastia nawpół bajecznych Popielów, a potem wczesnohistorycznych Piastów. Ci właśnie Piastowie rozpoczynają tworzyć właściwe państwo polskie, podbijając i łącząc pod swą władzą okoliczne szczepy, a przy tych podbojach zwracają przede wszystkim uwagę na dogodny trakt komunikacyjny, którym ciągle przesuwają się karawany kupieckie, ciągnące z południa, od Karpat, i składające się z handlarzy wschodnich, przede wszystkim arabskich, greckich i żydowskich. Przybyli zza Karpat kupcy dążą nieustannie ku dalekiemu morzu, skąd wracają z bursztynem, futrami i żywym towarem ludzkim, a przynoszą jednocześnie wiadomości o bogatych grodach nadmorskich — targowiskach przywożonych skarbów. *Ku temu dalekiemu morzu zaczynają zwolna i systematycznie iść Piastowie*, a druga połowa X stulecia daje obraz pierwszego historycznego władcy Polski, *Mieszka I-go, podbijającego już nadmorskie ziemie (ziemie „po morze“, Pomorze)* i zmagającego się z przybywającymi z północy na okrętach Normanami, przeistaczającymi się szybko w Duńczyków i Szwedów. Naprzemian, to orężem (zwycięstwo nad Wolińcami, których prowadził wywołany z cesarstwa graf Wichman), to układami (przeciągnięcie na stronę polską załogi duńskiej z Jomsborga na Wolinie), to zawieraniem związków rodzinnych (wydanie córki Storady-Sygrydy najpierw za króla szwedzkiego, potem za duńskiego) *został Mieszko I-szy panem całego brzegu morskiego między ujściami Odry i Wisły i włączył tę ziemię pomorską do swej ojcowizny. Od czasów Mieszkowych datuje się stanięcie Polski nad Bałtykiem i od tych samych czasów istnieje mocne przekonanie, iż ziemia pomorska stanowi nierozerwalną część wielkiej polskiej macierzy.*

To przekonanie tkwiło silnie w całej dynastii piastowskiej, a *utrzymanie brzegów bałtyckich stanowiło zasadniczą myśl każdego Piasta na tronie.* Trzymał mocno Pomorze Bolesław Chrobry, zmagał się o nie Kazimierz Odnowiciel, nieustanne wyprawy wojenne urządzali Bolesław Śmiały i Władysław Herman, *opanował je ostatecznie Bolesław Krzywousty.* Ten właśnie monarcha wykorzenił wśród Pomorzan pogaństwo, wcielając za zgodą Stolicy Apostolskiej Pomorze Zachodnie, Nadodrzańskie, do archidiecezji gnieźnieńskiej, a Pomorze Wschodnie, Nadwiślańskie, do diecezji kujawskiej. Wprowadził następnie ogólnopolskie urządzenia państwowe w postaci kasztelanii, obowiązek służby wojskowej dla włodyków itd., a wreszcie zastosował *cementowanie kraju z macierzą*, przesiedlając mieszkańców z głębi Polski do grodów nadmorskich, a ludność tubylczą na Wschód (stąd powstała moc osad i wsi w Wielkopolsce i Małopolsce, nazywanych „Pomorzany“). Najdobitniej jednak wyraził Krzywousty starą myśl piastowską, która od jego czasów staje się jedną z zasad polskiej myśli państwowej, w swoim testamencie z 1138 r. Testament ten głosił, że *senior państwa, książę krakowski, jest jednocześnie panem Pomorza.*

Z chwilą śmierci Krzywoustego zaczyna się w Polsce *okres podziałów*, w którym wielka myśl państwowa, że wszystkie dzielnice stanowią jedną całość, zaczyna najpierw zwolna, a potem coraz szybciej ustępować małemu pojęciu, iż każda dzielnica jest ciałem samodziel-

nym. W związku z powyższym, przy ciągłych zmianach na krakowskim tronie, przy czym każda zmiana doprowadzała do kurczenia się władzy seniora i szła w parze z coraz większym drobnieniem się państwa, *waga ziemi pomorskiej zaczyna maleć w oczach Piastowiczów.* Uznawała wartość Pomorza w całej pełni tylko gałąź wielkopolska dynastii. Jednocześnie, na domiar złego, nad Bałtykiem *obok starych współzawodników polskich, jakimi byli normandzcy Duńczycy, wyrośli nowi rywale w postaci Niemców.* Fala niemiecka, idąca z pd.-zachodu, była daleko groźniejsza od duńskiej. Dania, podbijając przejściowo Pomorze (którego bronił wielkopolski Władysław Laskonogi), opanowując podstawę półwyspu Jutlandzkiego, Holsztyn i zajmując daleką Estonię, nie myślała ani o gospodarczym eksploatowaniu ziem zdobytych, ani tym bardziej, o tępieniu ludności miejscowej. Niewielka stosunkowo danina do skarbca kopenhaskiego wystarczała całkowicie. Natomiast Niemcy, działając od pierwszej połowy XIII stulecia dwoma taranami, mianowicie zakonami rycerskimi: teutońskim NMPanny (zwanym potocznie w Polsce Krzyżakami) i Kawalerów Mieczowych, oraz związkiem kupieckim Hanzą, postępowali wręcz odwrotnie. Zakony rycerskie pod pretekstem nawracania tubylców pogańskich, którzy przebywali na północy od ujścia Wisły, aż do południowych brzegów zatoki Fińskiej (litewscy Prusowie, potem Litwini, dalej Łotysze, a wreszcie fińscy Estończycy), wycinały w pień wszystkich krajowców, nie zwracając uwagi, czy są chrześcijanami, czy nie. Zakonom pomagały gorliwie wyprawy Krzyżowe, urządzane w pn.-zachodniej Europie przeciwko nadbałtyckim „Saracenom", a wymagające mniej trudów i kosztów od wypraw do Ziemi Świętej. Co się tyczyło związku Hanzeatyckiego, to ten opanował przede wszystkim bogate słowiańskie miasta nadmorskie, jak Lubice (Lübeck, Lubeka), Wyszomierz (Wismar), Roztoka (Rostok), Strzałów (Stralsund), Gryfia (Greiswald), Ołogoszcz (Wolgast), Szczecin, Kamień (Kammin), Kołobrzeg (Kolberg), Dyrłów (Rüggenwalde) itd., wciągając je w orbitę *nowego wielkiego szlaku handlowego, idącego od Bałtyku na bliski Wschód.* Ten nowy szlak, powstały za czasów wypraw Krzyżowych do Palestyny o Grób Pański, szedł zasadniczo po linii prostej: wybrzeże Bałtyku — niemieckie miasta nadreńskie — porty włoskie (Genua i Wenecja) — morze Śródziemne — wybrzeże Lewantu, podczas gdy dawny szlak, istniejący od początków średniowiecza, szedł po łuku: Konstantynopol lub porty kaspijskie — morze Czarne lub Kaspijskie — Dniepr lub Wołga — wybrzeża Bałtyku — Odrą i Wisłą ku Wiedniowi lub ku miastom nadreńskim. Oczywiście nowy szlak, będący cięciwą dawnego, skracał drogę, wzmagał częstotliwość transportów i wzbogacał szybciej miasta wylotowe i przetokowe. Stąd porty nadbałtyckie, zwłaszcza Lubeka, doszły w wiekach XIII—XIV do wielkich bogactw, lecz jednocześnie zniemczyły się prawie do cna. Hanza, mając swą siedzibę główną w Lubece, nie ograniczyła się atoli do opanowania miast nadmorskich, lecz sięgnęła dalej w głąb zaplecza, zakładając swe faktorie w Dynaburgu nad Dźwiną, Chełmnie i Toruniu nad Wisłą, Wrocławiu nad Odrą itd. Owe faktorie, nazywane kantorami, przeistaczały się szybko z placówek handlowych na ośrodki administracyjne. W ten sposób *w stuleciu XIV całe życie gospodarcze ziem polskich znalazło się bezpośrednio lub pośrednio pod najściślejszą kontrolą Niemców,* którzy jednocześnie, działając bądź przez Krzyżaków, bądź przez margrabiów brandenburskich (dziedziców wygasłych bezpotomnie książąt słowiańskich z Braniborza — Brandenburgii), *odrzucali Polskę od brzegów Bałtyku.*

Lecz w Polsce, zaczynając od drugiej połowy XIII w., budził się ruch scaleniowy, który najwybitniej podtrzymywała wielkopolska gałąź Piastów. Mieszko Stary, Władysław Laskonogi, obaj Przemysławowie mieli nieustannie wytężony wzrok w dwie strony: na południe, ku Krakowowi — stolicy, i na północ, ku Pomorzu, wielkiemu dobytkowi Krzywoustego. *Przemysław II-gi, stosując oręż, dyplomację i związki rodzinne, doprowadził do złączenia się Pomorza Wschodniego, Nadwiślańskiego, z Wielkopolską* i w 1296 r. wskrzesił monarchię Bolesławów, koronując się na *„króla polskiego i księcia Pomorza"*. Głęboka myśl państwowa Krzywoustego, że *władca Polski musi być władcą Pomorza,* znalazła swoje urzeczywistnienie.

Ta stara myśl piastowska stanowiła *nić przewodnią całej dalszej polityki odrodzonego królestwa.* Przyświecała ona całej pracy Łokietka, dążył do jej zrealizowania przez utworzenie silnego państwa polsko-węgierskiego, zdolnego zgnieść w drodze orężnej zakon Krzyżacki, i przez pośrednie związanie z Polską Pomorza Zachodniego, Nadodrzańskiego, Kazimierz Wielki, a ta myśl rozstrzygnęła o powołaniu litewskiego Jagiełły na tron polski. Pierwszym czynem elekta, pana Polski i Litwy, było *przybranie tytułu „pana i dziedzica Pomorza"*, oraz zobowiązanie się w umowie krewskiej do *odzyskania na Krzyżakach ziem utraconych, tj. owego Pomorza Nadwiślańskiego.*

Król Władysław Jagiełło, realizując program Krzywoustego, złamał wojskową potęgę Krzyżaków pod Grunwaldem i Wiłkomierzem, skierował polski wywóz zbożowy i drzewny Wartą i Odrą do portów Pomorza Nadodrzańskiego i trzymał mocno Ruś Czerwoną. Klęski grunwaldzka i wiłkomierska pozbawiły Krzyżaków uroku niezwyciężoności, stanowiły więc wielki sukces wojskowo-polityczny na przyszłość. Eksport do Szczecina zadzierzgnął znów węzły handlowe między Polską i Pomorzem Nadodrzańskim, podcinając jednocześnie podstawę dobrobytu miast Pomorza Nadwiślańskiego, którymi władali Krzyżacy, był więc doskonałym posunięciem handlowo-politycznym, mającym również wielkie znaczenie dla przyszłości. — Wreszcie utrzymanie Rusi ze Lwowem, będąc rozwinięciem i zakończeniem planów Kazimierzów Sprawiedliwego i Wielkiego, oddawało pod kontrolę polską cały szlak handlowy, idący z Krakowa przez Lwów ku morzu Czarnemu, przez które szły towary bądź z tracącego znaczenie polityczne, lecz powiększającego ciągle swe znaczenie handlowe Konstantynopola, bądź z faktorii genueńskich (Kaffa-Teodozja) na Krymie. Pamiętać należy, że od czasów ustalania się stosunków wewnętrznych w Polsce, co datuje się za Kazimierza Wielkiego, zaczęło się nader intensywnie rozwijać rolnictwo, które, po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych, wysyłało z każdym rokiem coraz więcej zbóż na rynki zagraniczne. Z drugiej zaś strony nieustanny zamęt w Europie Zachodniej, spowodowany przez ciągłe, choć drobne zamieszki w cesarstwie niemieckim, oraz trwającą bez przerwy prawie wojnę Stuletnią między Anglią i Francją, niszczył kraje, kurczył stan ziemi uprawnej i uzależniał wyżywienie ludności od przywozu z Europy Wschodniej. Polska więc,

jako kraj prawie wyłącznie rolniczy, a przy tym rozległy, zyskiwała coraz większe znaczenie na rynkach gospodarczych.

Ten *pęd ku odzyskaniu Pomorza,* stanowiącego z jego portami wymarzoną bramę na świat, pęd żarzący się od czasów Chrobrego i Krzywoustego, a rozdmuchnięty przez Przemysława i Łokietka, wybuchnął z całą siłą *za Kazimierza Jagiellończyka.* Ówczesna sytuacja polityczna była dla Polski nader korzystna. Przede wszystkim na brzegach Bałtyku były mocno oziębione stosunki między dwoma czynnikami niemieckimi: zakonem Krzyżackim (do którego już oddawna przyłączył się zakon Kawalerów Mieczowych) i związkiem Hanzeatyckim. Oziębienie powstało na podłożu gospodarczym: Krzyżacy, zaczynając od ostatnich lat XIV w., zaczęli coraz więcej interesować się zagadnieniem handlu w ogóle, a handlu morskiego w szczególności, i tym samym stawali się współzawodnikami Hanzeatów. Przy tym współzawodnictwie najwięcej traciły miasta hanzeatyckie, znajdujące się na terytorium zakonnym (Gdańsk, Elbląg, Braniewo, Królewiec, Kłajpeda, Windawa, Ryga, Parnawa, Rewel itd.), które, niezależnie od konkurencji na rynkach zagranicznych, musiały znosić wewnątrz swoich murów coraz silniejszą konkurencję rządowych wytwórni krzyżackich, głównie młynów, olejarni i szlifierni, oraz podlegać coraz większym ograniczeniom na rzecz władzy zakonnej, albowiem Krzyżacy nie tolerowali samorządów. Oba więc czynniki niemieckie nad Bałtykiem kłóciły się z sobą, a oba przy tym były nadwątlone militarnie: Krzyżacy przez Polaków, Hanzeaci przez Duńczyków. Kazimierz Jagiellończyk w lot wyzyskał okazję, jaką nadarzył ferment, a potem otwarte powstanie ludności na Pomorzu Nadwiślańskim i w ziemi Prusów (obecne Prusy Wschodnie) przeciwko rządom zakonnym, i w ciągu długiej wojny Trzynastoletniej złamał zakon Krzyżacki ostatecznie. *Pokój Toruński (1466 r.) oddał Polsce utracone za czasów Łokietkowych Pomorze Nadwiślańskie* oraz rozciągnął panowanie Krakowa nad ziemią Prusów, która stała się lennem królewskim. *Polska wróciła nad Bałtyk,* od którego była odsunięta prawie przez półtora wieku.

To były sukcesy na północy. *Polska miała nareszcie upragniony dostęp do Bałtyku, choć cały swój obrót zamorski oddała niebacznie Gdańskowi,* będącemu prowodyrem w powstaniu przeciwko Krzyżakom i obdarowanemu zato hojnie słynnym przywilejem Kazimierzowym, który nadawał miastu szeroki samorząd, powiększał jego terytorium, uznawał sądy miejskie, prawo nakładania i ściągania podatków, bicia własnej monety (z portretem panującego króla polskiego) i, co najważniejsze, swobodę w regulowaniu ruchu portowego oraz w otwieraniu i zamykaniu portu. Przywilej ten podkreślał jednakże, że zarówno regulowanie ruchu w porcie, jak otwieranie i zamykanie portu może się odbywać tylko za wiedzą i wolą królewską, że miastu nie wolno wprowadzać nowych opłat portowych, ani też zmieniać istniejących, że od wyroków sądów miejskich służy apelacja do króla i że miasto płaci 2 000 talarów rocznie do szkatuły monarszej.

Gorzej natomiast przedstawiało się na południu. *Krakowsko-lwowski szlak handlowy,* który opierał się *o morze Czarne,* czerpał główne zyski bądź z portów greckich, bądź krymskich. Tymczasem nawała turecka pochłonęła w 1453 r. Konstantynopol wraz z całym cesarstwem wschodnio-rzymskim, a w 1475 r. najgłówniejszy port krymski, Kaffę genueńską. W rękach Turków ukazały się dwa porty wylotowe szlaku krakowsko-lwowskiego. Zaniepokoiło to silnie koła handlowe w Polsce, albowiem Turcy ustosunkowywali się do wszelkich obrotów z Europą bardzo niechętnie. Rząd polski miał wówczas kłopoty od wschodniej ściany z Moskwą i nie zwracał uwagi na południe; dopiero kiedy w 1484 r. sułtan turecki zajął z kolei dwa porty przetokowe na szlaku: *Kilię* przy ujściu Dunaju i *Białogród* (dzisiejszy Akerman) przy ujściu Dniestru, wzięto się do naprawy. Oba porty przetokowe należały do Mołdawii, z którą rozpoczęto śpieszne i energiczne rokowania, zakończone przyjęciem przez hospodara mołdawskiego Stefana stosunku lennego względem Polski wzamian za pomoc zbrojną przeciwko Turkom. Pomoc ta miała na celu odzyskanie w pierwszym rzędzie utraconych Kilii i Białogrodu, a następnie uwzględnienie w przyszłych rokowaniach z Wysoką Portą postulatów polskich co do handlu z Krymem i Konstantynopolem. Jednakże tak szybko i składnie rozpoczęte kroki nie dały żadnych wyników: wojska polskie posiłkowały początkowo Mołdawian w akcji przeciwko sułtanowi, a nawet urządzały samodzielne wyprawy na stepy czarnomorskie, lecz działano na ogół niezdecydowanie i unikano wojny z Turkami, a ostatecznie zawarto w 1489 r. wojskowy rozejm z Turcją, który nie poruszał ani sprawy portów przetokowych, ani zagadnień handlu z Konstantynopolem (noszącym nową nazwę Stambułu), lub miastami krymskimi, które zresztą opanowali ściągnięci przez Turków Tatarzy nadwołżańscy. *Na południu spotkało więc Polskę niepowodzenie,* którego nie naprawiły późniejsze traktaty polsko-tureckie z XVI w. (1577 r.) i XVII w. (1699 r.), gwarantujące wolną żeglugę czarnomorską.

Od drugiej połowy XV w. polski ruch gospodarczy zaczął przybierać zdecydowany kierunek NS, ku Bałtykowi, wylewając się *prawie wyłącznie przez Gdańsk,* który stał się na początku XVI w. najbogatszym miastem portowym nad m. Bałtyckim i jednym z najbogatszych miast w Europie. Nic dziwnego, wszak najliczniejsza podówczas na świecie flota holenderska, mająca 75% tonażu światowego, na 1 statek, idący na ocean, wysyłała 100 statków na Bałtyk, a 60% znów ruchu żeglugowego na tym morzu koncentrowało sie w Gdańsku. *Wielkie korzyści, jakie ciągnął Gdańsk z Polski, wiązały go z Rzplitą jedynie materialnie, w niczym natomiast nie wpływały na zbliżenie się duchowe.* O ile *Pomorze Wschodnie, Nadwiślańskie,* które przemianowano po pokoju Toruńskim na Prusy Królewskie[1]), *szybko zrzuciło zewnętrzny pokost niemiecki i łatwo się zlało z macierzą,* o tyle *Gdańsk pozostawał wytrwale obcym tworem w ciele Polski.* Patrycjat miejski, złożony wyłącznie z przybyszów niemieckich, rzadko holenderskich lub duńskich czy szkockich, czuł się samodzielnym panem w mieście, pielęgnował starannie język i obyczaje niemieckie, strzegł zazdrośnie swej władzy i trzymał w cuglach niższe warstwy ludności, złożone w dużej mierze z tubylców-Pomorzan. Oczywiście zależność finansowa uboższego gminu słowiańskiego od bogatszych kupców niemieckich, z których się składał pa-

[1]) Przemianowanie Pomorza Nadwiślańskiego na Prusy Królewskie, łącznie z przyjęciem przez monarchów polskich tytułu „Prus pan i dziedzic", podkreślało, że władzy polskiej podlegają ziemie krzyżackie nazywane pruskimi.

trycjat, pomagała silnie stopniowej germanizacji żywiołu polskiego. Na szkodę polskości działała również Reformacja, idąca z Niemiec i Danii, a odrywająca ludność od kościoła katolickiego, mającego swe wyższe ośrodki w głębi Rzplitej i będącego w składzie swego duchowieństwa szczerze i czysto polskim.

Na niepokojące stanowisko Gdańska w interesach Polski, stanowisko, które zaczęło się zaznaczać na początku XVI w., zwrócili baczną uwagę dwaj ostatni Jagiellonowie: *Zygmunt Stary i Zygmunt August.* Pierwszy okiełznał energicznie rozruchy społeczno-religijne, wprowadzając 8 000 wojska do Gdańska i odbywając na znak swej władzy zwierzchniej uroczystą podróż po zatoce Gdańskiej. Drugi, napotkawszy na wichrzenia krnąbrnego miasta podczas 7-letniej wojny Północnej, zamienił przywilej Kazimierzowy twardą *konstytucją Karnkowskiego.* Konstytucja ta, przepisując w 1-ym art., że bezpośrednie panowanie nad pasem wód przybrzeżnych, prawo na uprawianie żeglugi oraz władza co do otwierania i zamykania portu należą wyłącznie do króla polskiego, i nakazując w 7-ym art., że dowódca twierdzy nadmorskiej, Wisłoujścia, znajdującej się na terytorium miasta i obsadzonej przez załogę miejską, składa przysięgę na wierność i posłuszeństwo królowi polskiemu, nadawała Gdańskowi jedynie taki samorząd, z jakiego korzystały inne miasta w Rzplitej, jak Kraków, Poznań, Wilno itd.

Król *Zygmunt August* umiał nie tylko uśmierzać Gdańsk i wtłaczać go w normalną orbitę zwykłego miasta polskiego. Był on pierwszym monarchą na tronie polskim od czasów Krzywoustego, który i *widział wyraźnie, i potrafił realizować polskie zagadnienie morskie.*" Ostatni Jagiellon *rozszerzył dostęp Rzplitej do morza Bałtyckiego przeszło trzykrotnie* (od jeziora Żarnowieckiego na pn. zachodzie do Rewla estońskiego na północy), *związał najściślej z „zapleczem"*, tj. ziemiami Rzplitej leżącymi w głębi, cały pas nadmorski, na który się składały podległe bezpośrednio prowincje Prus Królewskich i Inflant oraz pośrednio, przez lenno miejscowych książąt, Prusy Książęce i Kurlandia, i *przystąpił do realizacji wykorzystywania morza, zakładając królewską marynarkę wojenną i popierając polską marynarkę handlową.* Dla wykorzystywania morza służyła istniejąca od 1568 r. „Komisja Morska", prototyp ministerium morskiego. Zamiary ostatniego Jagiellona w sprawach morskich sięgały dalej: pragnął on *zamienić Bałtyk w wielkie wewnętrzne jezioro polskie* przez utworzenie nowego państwa, jakie miały sformować z jednej strony połączona Polska i Litwa, a z drugiej świeżo wyzwolona od przemocy duńskiej Szwecja. Ta myśl przyświecała Zygmuntowi Augustowi, gdy wydawał za mąż swą siostrę Katarzynę za szwedzkiego królewicza Jana i gdy ze związku tego przyszedł na świat Zygmunt Waza, przyszły król polski i szwedzki.

Wielkie myśli ostatniego Jagiellona znalazły żywe odbicie w narodzie. Uśmierzenie Gdańska, włączanie Prus Królewskich, wojna o Inflanty spotkały się z powszechnym uznaniem, a dążenie do unii ze Szwecją stało się faktem dokonanym w piętnaście lat po śmierci Zygmunta Augusta. Natomiast *nie zapuściło głębszych korzeni przeświadczenie o konieczności samodzielnego wykorzystywania morza* przez utrzymywanie marynarki wojennej i popieranie handlowej. Sprowadziło się ono do platonicznego umieszczania w każdorazowych pactach conventach obowiązku wystawienia przez elekta odpowiednio silnej marynarki wojennej. Przysięgę na ten artykuł pierwszy złożył Henryk Walezjusz, a ostatni Jan Kazimierz.

Pierwsza połowa XVII w., to realizowanie zamierzeń Zygmunta Augusta. Urzeczywistniają je obaj pierwsi Wazowie: *Zygmunt III-ci i Władysław IV-ty.* Pierwszy miał możność, lecz nie miał talentów, drugi, na odwrót, posiadał talenty, lecz nie posiadał już możności. W rezultacie, Polska przy Zygmuncie III-im traci Estonię i połowę Inflant na zawsze, a władzę nad wybrzeżem lennych Prus Książęcych przejściowo. Władysław IV-ty odzyskuje prawa w Prusach, lecz rezygnuje z Inflant i Estonii. *Zagadnienie morskie występuje tu w całej pełni i mści się za zaniedbania.* Zwycięskie kampanie Zamoyskiego i Chodkiewicza (t. zw. I-sza wojna szwedzka), oraz Koniecpolskiego (pruska kampania II-ej wojny szwedzkiej), nie dają żadnych wyników politycznych ze względu na *brak strategiczny*, a brakiem tym było *nieposiadanie przez Rzplitą odpowiedniej marynarki wojennej.* Wszyscy wodzowie polscy, zwłaszcza Chodkiewicz, uskarżali się w swych raportach ustawicznie, że *Szwedzi, mając liczne i sprawne eskadry, mają wciąż inicjatywę*, a Polacy są zmuszeni do ustawicznego pilnowania się, skąd nowe uderzenie nastąpi. Szczególniej jaskrawo wystąpiło to po kircholmskim zwycięstwie, kiedy Karol Sudermański, zniesiony doszczętnie niemal w 1605 r., opanował w dwa lata później całą Estonię i zagroził Rydze. Nieposiadanie takiej floty, a eo ipso całkowita kontrola, dokonywana przez Szwedów na Bałtyku, połączona w dodatku ze ścisłą blokadą wybrzeży polskich, zwłaszcza portu gdańskiego, zmusiło Rzplitą do przyjęcia upokarzającego rozejmu starowiejskiego: sejm zgadzał się po zwycięstwach Koniecpolskiego na nie tylko niedogodne, lecz wręcz poniżające warunki (oddanie trzech czwartych Inflant, okupację portów wschodnio-pruskich, pobieranie opłat portowych w Gdańsku etc.), a zgadzał się tylko dlatego, żeby otworzyć znowu wywóz zboża i drzewa za granicę. Wszystkie narzekania spłynęły, rzecz prosta, na niefortunnego króla Zygmunta III-go, który zaprzysiągł wystawienie marynarki wojennej, lecz któremu *stale odmawiano kredytów* na ten cel. Podobnie niezadawalniająco poszły sprawy przy Władysławie IV-tym. Mądry i przewidujący monarcha, sekundowany przez Koniecpolskiego, wznowił tradycję Zygmunta Augusta o panowaniu na morzu, a nie tylko o utrzymywaniu dostępu do morza. Zostały założone przezeń port wojenny *Władysławów* (dzisiejsze Chałupy) i warownia nadmorska *Kazimierzów* (dzisiejsza Kuźnica), odremontowany Puck, wystawiona z dużym nakładem prywatnej szkatuły królewskiej flota wojenna, lecz *wszystko to załamało się znów, wobec braku pieniędzy.* Magna pars fuit w niepowodzeniach obu Wazów konsekwentna *polityka gdańska, sprzeciwiająca się stale wszelkim poczynaniom usamodzielnienia Rzplitej na Bałtyku.* Gdańszczanie, zmuszeni do posłuszeństwa przez Zygmunta Augusta i krwawo skarceni przez Batorego, działali zawsze swą bronią najskuteczniejszą, mianowicie pieniądzmi. Ten niezawodny sposób przekonywał mózgi sejmowe, zniewalał do uległości każdego króla, mającego wielkie wydatki, a obarczonego przy tym wciąż nowymi i zyskiwał możnych protektorów w pierwszym rzędzie w Danii, pobierającej rogatkowe „cła zundzkie", a następnie w patrzących się niechętnie na każdą obcą banderę potęgach morskich XVII w., jakimi były Anglia i Holandia. *Druga połowa XVII w. — to oddanie spraw morskich Rzplitej w arendę gdańszczanom.* A dodać należy, że jedynym wylotem na morze były północne kresy w postaci Prus Królewskich i Książęcych, bo co się tyczyło kresów południowo-wschodnich, tj. Ukrainy, dochodzących swymi stepami do morza Czarnego, to, wskutek osiedlenia się Tatarów na Krymie i założenia przez nich rozbójniczego państwa, obroty handlowe z bliskim Wschodem bardzo się skurczyły. Odbiła się tutaj również niefortunna polityka Zygmunta III-go, który, powodując się poduszczeniami dworu wiedeńskiego, zerwał przyjazne stosunki, jakie łączyły Rzeczpospolitą z Wysoką Portą Ottomańską, a były zadzierznięte przez ostatnich Jagiellonów, i wplątał Polskę w wojnę z Turkami.

Druga połowa XVII w., to stopniowe likwidowanie zamierzeń Zygmunta Augusta. O wykorzystywaniu morza, choćby w dziedzinie wojskowej, głucho zupełnie, natomiast *zaczyna się szybko kurczyć linia dostępu do Bałtyku.* Wojny krwawego Potopu kończą się pokojem Oliwskim (1660 r.), a ten, przekreślając ostatecznie wszelkie pretensje polskie do utraconych prawie całkowicie Inflant i zapomnianej Estonii, sankcjonuje nowe odpadnięcie od brzegów bałtyckich. Odpadnięciem tym jest usamodzielnienie się Prus Książęcych, które, przy cichej pomocy dworu wiedeńskiego, są zwolnione od hołdu , zamienionego na iluzoryczne przymierze zaczepno-odporne między Berlinem i Warszawą. Teraz Rzplita dotyka się Bałtyku jedynie wybrzeżem Prus Królewskich, którego prawie połowa jest w posiadaniu gdańskiej rady miejskiej. Lenne wybrzeże kurlandzkie, wciśnięte między Prusy i Inflanty szwedzkie, a przy tym położone zbyt daleko od środka kraju, odgrywa bardzo małą rolę w naszych stosunkach zamorskich. Natomiast promieniuje w dalszym ciągu Gdask, widzący swą świetną przyszłość, jako monopolisty w obrotach zagranicznych olbrzymiego, bo liczącego 670 000 km kw., rolniczego państwa polskiego, bogatego w lasy o świetnym budulcu okrętowym [2]) i łąki dla wypasania niezliczonych stad bydła.

Przeciwko takiemu stanowi rzeczy walczył energicznie i niezmordowanie Sobieski, widzący zgubę w ciągłym wikłaniu się w sprawy wschodnie i południowe, a zamierzający nawrócić ku zagadnieniom północnym i zachodnim, innymi słowy, ku Bałtykowi. Główne niebezpieczeństwo widział zwycięzca z pod Chocimia i Wiednia w zmagającej się stale potędze pruskiej, czyli odnowionej mocy dawnego zakonu Krzyżackiego. Dwoma nawrotami, na początku i na schyłku swego panowania, chciał on zlikwidować Prusy Książęce, wcielając je z powrotem do Rzeczypospolitej w charakterze lennego księstwa, ze swym synem jako hołdownikiem. Oba razy przeszkodził temu Wiedeń, paraliżując wpływy o pomoc francuską. Jedynie realne sukcesy odniósł Jan III na terenie gdańskim, gdzie, stając w obronie ubogiego polskiego plebsu miejskiego przeciwko bogatemu patrycjatowi niemieckiemu, podtrzymał gmin, walczący o swe prawa społeczne (zagadnienie cechów) i religijne (sprawa kościołów katolickich). Poza wysiłkami Sobieskiego, dążącego do powstrzymania kurczenia się linii brzegowej i starającego się o znalezienie przeciwwagi względem pruskich Kłajpedy i Królewca oraz szwedzkiej Rygi przez zakładanie portu handlowego na litewskim wybrzeżu, koło Połagi, przy ujściu Świętej [3]), *koniec wieku XVII nie daje żadnych śladów zainteresowania się szerszego ogółu sprawami morskimi*, względnie bałtyckimi. Król był całkowicie odosobniony w swoich poczynaniach, nie budzących żadnego echa w narodzie. Niemałą rolę odegrało tutaj zupełne zniszczenie miast podczas krwawego Potopu i ich kompletny upadek, jako ośrodków handlowych.

Ten katastrofalny stan rzeczy trwał nieprzerwanie przez cały okres Saski, w którym *figurująca w atlasach morskich polska bandera handlowa była używana do kontrabandy na oceanie Indyjskim przez podejrzanej konduity kupców wiedeńskich. Ocknięto się po I-szym rozbiorze.* Polski bilans handlowy był wybitnie ujemny, co spowodowało gorączkowe ruchy społeczeństwa, zarówno do uporządkowania i podniesienia wydajności rolnictwa, jak uruchomienia ośrodków własnego rodzimego przemysłu oraz wzmożenia handlu wywozowego. Ruchom tym, które ogarnęły cały myślący ogół, *patronował przede wszystkim król Stanisław August.* Wprowadzanie racjonalnej gospodarki rolnej, przechodzenie w wielkich latyfundiach na oczynszowanie chłopów, zamiast przyjętej prawie powszechnie w owym czasie w całej Europie pańszczyzny, uchylenie prawa pozbawiającego szlachcica jego klejnotu szlacheckiego za zajmowanie się handlem, założenie licznych wytwórni prywatnych na całym obszarze Rzeczypospolitej, powstanie wielkich banków w Warszawie, związanych, a niebawem konkurujących z najbogatszymi kantorami angielskimi i holenderskimi, oraz intensywne doprowadzanie istniejących dróg do porządku, po-

[2]) Do dzisiaj w drewnianym budownictwie okrętowym mamy na określenie masztów z jednej sztuki drzewa nazwę „masztu polskiego", gdyż tylko w Polsce znajdywano na takie maszty odpowiednio wysokie i mocne sosny.

[3]) Obecnie budową portu w tymże miejscu zainteresował się rząd litewski, by mieć drugie wyjście na Bałtyk.



Polskie bandery dawnej Rzeczypospolitej.

Na lewo: bandera wojenna z XVI—XVIII w. (rycina według „Atlas Scholasticus et Itinerarius Koelera, Augsburg, r. 1790). — W środku: bandera handlowa z XVI—XVIII w. (rycina j. w.). — Na prawo: bandera handlowa z XVIII w. za Stanisława Augusta (reprodukcja ze zbioru bander z komendy portu w Tulonie i kapitanatu portu w Trieście).

łączone z ciągłym budowaniem przez rząd i osoby prywatne nowych arterii komunikacyjnych lądowych i wodnych — wszystko to stanowiło wielki krok naprzód, krok, odbywający się w najcięższych warunkach. Warunkami tymi były: z jednej strony słabość państwa i niedoświadczenie obywateli, a z drugiej — wielka potęga zaborców. Wszystkie trzy traktaty handlowe, podyktowane Polsce po I-szym rozbiorze przez cesarza, Prusy i Rosję, zmierzały do jednego celu: uzależnić Rzplitą całkowicie od sąsiadów pod względem gospodarczym tak, jak została uprzednio uzależniona pod względem politycznym. Najgroźniejszym był traktat handlowy z Prusami, przeforsowany przez posła Fryderyka Wielkiego, Benoita, albowiem ustanawiał podwójną kontrolę z podwójnym cłem na cały obrót polski, idący przez Gdańsk. Traktat z cesarzem, przeprowadzony przez posła cesarskiego barona Rewitzky'ego, dążył do zerwania wszelkich stosunków handlowych między Rzplitą a dziedzicznymi krajami Habsburgów, zwłaszcza przyłączonymi ziemiami polskimi, t. zw. Galicją. Traktat, przedłożony przez ambasadora rosyjskiego, barona Stackelberga, był stosunkowo najlepszy: Rosja nie chciała zabić obrotu polskiego, co było dążeniem Prus, lub pozbawić go swych rynków czy tranzytu, czego pragnęło cesarstwo Habsburgów, lecz przeciwnie, wciągnąć go w swoją orbitę. Dlatego też traktat handlowy z Rosją zawarowywał w pierwszym rzędzie swobodę żeglugi i spławu na Dźwinie do Rygi i polską strefę w tym porcie. Szykany, czynione przez władze celne Fryderyka Wielkiego na Wiśle, zaczęły zwolna skierowywać obrót z polskich ziem wschodnich, ówczesnego W. Ks. Litewskiego, na północ do Rosji i przez Rosję. Jeszcze silniej to wystąpiło, kiedy Katarzyna II zajęła w r. 1783 Krym oraz północne wybrzeża morza Czarnego i rozpoczęła intensywną kolonizację tych obszarów, a przede wszystkim budowę nowych (Chersoń) i powiększanie istniejących portów (m. in. starej genueńskiej Kaffy, przemianowanej na Teodozję). Traktat pokojowy rosyjsko- turecki w Kuczuk-Kajnardżi dawał prawo przejścia banderze rosyjskiej przez Bosfor i Dardanele. Ten właśnie traktat oraz kolonizacyjne dążenia Rosjan zostały wyzyskane przez polskie koła handlowe ze znanym już w kraju, rzutkim, a bogatym przemysłowcem, kupcem i bankierem w jednej osobie, Protem Potockim. Zostało przezeń założone towarzystwo handlowo-żeglugowe pod nazwą „Kompanii Handlów Wschodnich" (1782 r.), które, mając siedzibę w rosyjskim Chersoniu, ściągnęło obrót pd.-wschodnich dzielnic Rzplitej nad m. Czarne. Towarzystwo to zakupiło lub zafrachtowało kilkanaście statków, które, pod zmodyfikowaną, zdaje się, banderą rosyjską, wychodziły na m. Śródziemne, zawijając do głównego portu na tym morzu, Marsylii. W ten sposób polskie zboże ukraińskie, idące przed I-szym rozbiorem przez Gdańsk na Bałtyk, zaczęło iść obecnie szlakiem czarnomorskim.

Waga dostępu do morza i korzyści płynące z wykorzystania morza zaczęły znów znajdywać echa w społeczeństwie. Staszic w swych „Uwagach nad życiem Andrzeja Zamoyskiego" ostrzegał społeczeństwo przede wszystkim przed Prusami, które, dążąc do powiązania w jedno i powiększenia swoich obszarów, naciskały z wzmagającą się wciąż energią na pn.-zachodnie rubieże Rzplitej. Jeszcze wyraźniej ujął to Staszic w „Przestrogach Polski", pisząc wręcz: *„Trzymajmy się morza"*. Znalazło to żywy oddźwięk na Sejmie Czteroletnim, kiedy w 1790 r., zaraz po zawarciu opłakanego w skutkach przymierza polsko-pruskiego, rozległy się głosy, nawołujące do *pilnowania „ostatniej łyżki wody morskiej", tj. Gdańska, przed zakusami Berlina.* Owo zaczynające powstawać zrozumienie doniosłości morza w gospodarczym i politycznym życiu narodu załamało się z chwilą II-go rozbioru, kiedy Prusy pochłonęły ową „ostatnią łyżkę", czerpaną z Bałtyku, a Rosja uniemożliwiła ekspansję czarnomorską. Zagasło ono ostatecznie na sto lat prawie po 1795 r.

Tak się przedstawiają ujęte w paru słowach dzieje zagadnienia morskiego w dawnej Polsce. Widać z nich dowodnie, że zagadnienie to istniało od chwili powstawania państwa i przechodziło przez *dwa normalne okresy:* pierwszy — *uzyskania dostępu do morza,* drugi — *wykorzystywania tego morza,* jako arterii komunikacyjnej w dziedzinie handlowej i wojskowej. Pierwszy okres trwał stosunkowo długo, mianowicie sześć i pół wieku (od zarania państwa polskiego nad Gopłem w VIII w. do pokoju Toruńskiego w 1466 r.); drugi o połowę krócej, bo od tego traktatu z Krzyżakami do II-go rozbioru. W pierwszym okresie widzimy nieustanny, a wzmagający się pęd ku Bałtykowi, dochodzący do zenitu za Krzywoustego, słabnący szybko w epoce dzielnicowej i odradzający się zwolna za ostatnich Piastów, a coraz szybciej za pierwszych Jagiellonów. W drugim okresie mamy wielki rozpęd w wieku XVI i następujący najpierw wolno, a potem coraz szybciej zastój w XVII stuleciu. Wiek XVIII daje pierwsze znaki odrodzenia się tego pędu między I-szym i II-im rozbiorem. Pierwszy okres znamionuje wytrwały wysiłek czynnika kierującego (dynastie), pociągającego za sobą szerokie masy narodu, a okres drugi wykazuje przewagę rozkolysanych początkowo i uspokajających się mas, które hamują nawet czynnik kierowniczy, tj. w danym wypadku króla Jana III. Co się tyczy kierunku dążeń morskich, to związane są one ściśle z układem geo- a właściwie orograficznym Polski. Odra, Wisła i Niemen, których dorzecza pokrywają przeważną część państwa, wskazują na zdecydowany kierunek ku Bałtykowi. Dniestr i Boh zwracają uwagę w wiekach XIII—XIV, jako pewne namiastki, a w wieku XV — uzupełnienia, wreszcie druga połowa XVIII w. daje znów namiastkowy charakter zlewiska czarnomorskiego. Morze Bałtyckie w dawnej Polsce zajmuje pierwsze miejsce w zagadnieniu morskim, a m. Czarne — wybitnie drugie. Co się tyczy nasilenia, to *okres pierwszy — dążenia do dostępu do morza — góruje nad drugim — wykorzystania morza.* Wyjaśnień szukać należy w tym zjawisku, że dostęp zyskiwaliśmy w drodze orężnego podboju, w którym brał udział naród, a wykorzystywanie odbywało się w drodze stosunków handlowych, oddanych nieopatrznie obcemu żywiołowi w postaci Gdańska. Niewykorzystywanie handlowe odbiło się, rzecz prosta, na niewykorzystywaniu wojskowym, albowiem marynarka wojenna stanowi zawsze pochodną marynarki handlowej, a nigdy na odwrót. Dlatego też *z dziejów zagadnienia morskiego* w dawnej Polsce *możemy wyciągnąć wnioski* następujące: *zasadniczy kierunek ku Bałtykowi, błędy w ścisłym wiązaniu pasa nadmorskiego z zapleczem* (Gdańsk, Prusy Książęce i Kurlandia) *i oddawanie obrotów zamorskich obcemu pośrednikowi* w postaci Gdańska. Ponieważ historia est magistra vitae. *należy mieć nadzieję, że omyłki popełnione będą ostrzeżeniem, a wytknięty od czasów Piastowych kierunek ku Bałtykowi nie ulegnie zmianie.*

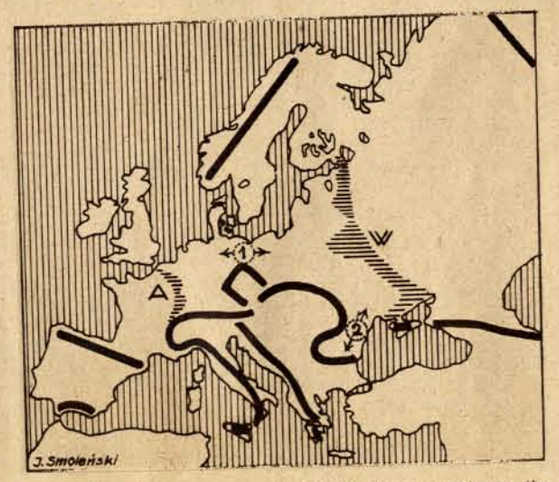
DR JERZY SMOLEŃSKI
Prof. Uniw. Jag.

Geograficzne podstawy rzeczywistości polskiej.

Geograficzne cechy terytorium państwowego odgrywają doniosłą rolę w życiu państwa. Nie decydują one wprawdzie bezwzględnie o jego losach, stwarzają jednak pewne możliwości rozwojowe, wykluczając inne, budzą pewne tendencje, zaznaczające się trwale w dziejach, ułatwiają lub utrudniają osiągnięcie przez państwo pewnych celów. Niekiedy narzucają je niejako, nie gwarantując zresztą same ich realizacji, ta bowiem od ludzkiej woli i układu sił zawsze zależy. Pierwszą, podstawową i najbardziej ogólną ale bodaj najważniejszą z tych cech jest *samo położenie państwa.*

Polska leży, jak wiadomo, *na pomoście bałtycko-czarnomorskim,* ostatnim ku wschodowi międzymorskim przewężeniu Europy, które dzieli jej część, silnie zróżnicowaną na zachodzie, od kontynentalnego bloku na wschodzie. Przez przewężenie to niby przez wielkie wrota odbywać się musiały wszelkie ruchy ludów, wędrówki kultur, wpływy wzajemne między zachodnią a wschodnią Europą. Tu stykają się od wieków z sobą dwa światy, dwa różne kręgi cywilizacji. Stąd *„przejściowy" charakter* tego pomostu, na którym leży Polska, zaznaczający się w historii i obecnych antropogeograficznych stosunkach. Jest to *„przejściowość" w sensie dynamicznym,* nie pozostająca w żadnej sprzeczności z odrębnością i indywidualnością fizjogeograficzną ziem polskich. Wyraża się ona *w funkcji pośredniczącej tych ziem,* niezależnie od ich własnych cech i wartości. Jej konsekwencją jest owa *przebiegająca przez Polskę „rubież antropogeograficzna"* (Lencewicz), ów kontrast między jej wschodnimi a zachodnimi dzielnicami, który — w zakresie przede wszystkim kultury materialnej — pozwolił min. Kwiatkowskiemu wyróżnić „Polskę A" i „Polskę B".

Stwierdzenie pomostowego położenia ziem polskich nie informuje o zasięgu ich przyrodzonego obszaru. Terytorium, rozpiętemu między Karpatami i Morzem Czarnym na południu a Bałtykiem na północy, *brak wyraźnych granic naturalnych na wschodzie i zachodzie.* Tylokrotnie podnoszonego *znaczenia historycznego tego faktu dla Polski* nie potrzeba przypominać, podobnie jak *jego trwałej aktualności.* Ale *geograficzno - polityczna odrębność życiowego obszaru historycznego państwa nie wymaga istnienia zdecydowanych granic naturalnych,* ani wspólnoty cech fizjograficznych. O tej odrębności decyduje *antropogeograficzna wewnętrzna spójność,* przewaga czynników wiążących nad dzielącymi, a na obwodzie występowanie elementów zluźniających lub utrudniających związki z obszarami sąsiednimi.



Rys. 1. Przyrodzony obszar Polski historycznej na tle obszaru Europy. A, W — poprzeczne strefy oporu w pasie Niżu Europejskiego. 1, 2 — wielkie bramy (zwężenia) niżowe. Przyrodzony obszar ziem polskich rozciąga się od Bramy Łużycko-Szczecińskiej (1) i pasma Sudetów na zachodzie do strefy Waregskiej (W) na wschodzie.

Wielki Niż Europejski, w obrębie którego leży Polska, przecinają w poprzek *dwa południkowe pasy, w których zaznacza się względne utrudnienie komunikacji* i które w dziejach politycznych Europy stale odgrywają *rolę naturalnych stref granicznych* (por. rys. 1).

Na zachodzie jest to pas gór i wyżyn wiążący Alpy zachodnie z wybrzeżami cieśniny Kaletańskiej. W jego skład wchodzi Jura Szwajcarska, Wogezy, płyta Lotaryńska, Ardenny, wyż. Eifel i wzgórza Artois; luki między tymi członami tworzą wąskie bramy, odwieczne pobojowiska. Ten pas zwany *strefą „Arelatycko-Lotaryńską* (Wütschke), to naturalna strefa graniczna między historycznym obszarem życiowym Francji i Niemiec. Na wschodzie za analogiczny pas oporu, przecinający w poprzek Europę, uznano szeroką wstęgę obniżeń, ciągnącą się od Pejpusu i Ładogi przez basen średniego Dniepru na błota Polesia, oddzielającą dalej na pd. płytę ukraińską od środkowo-rosyjskiej i sięgającą między Dnieprem a Dońcem Morza Czarnego. To t. zw. *strefa „Waregska"* (Penck), naturalna strefa graniczna Rosji i Polski. Jest to owa *tradycyjna, popularna wschodnia granica ziem polskich w obszarze Dźwiny i Dniepru,* zgodna z pasem załamania się drożności u wrót wschodniej Europy (Romer). Odpowiada ona zasięgowi wschodnich granic dawnej Polski, o które starała się oprzeć walcząc z Rosją, po które sięgała w okresach siły (Inflanty, Białoruś, Ukraina Zadnieprzańska).

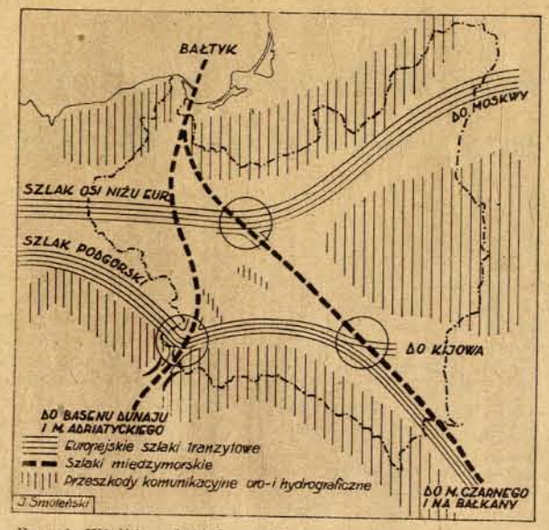
Na zewnątrz tych dwóch stref oporu leży więc Francja i Rosja, wewnątrz nich historyczne terytoria Niemiec i Polski. Tych nie odcina od siebie żadna naturalna granica. Ale u ich zetknięcia wysuwający się ku pn. masyw Czeski wywołuje zwężenie Niżu Europejskiego do zaledwie 240 km. To *brama Łużycko-Szczecińska,* która przez zacieśnienie przekroju komunikacyjnego ułatwiła wytworzenie się po obu jej stronach odrębnych, dośrodkowych tendencji i odrębnej koncentracji sił państwowotwórczych. Tych wrót strzegły od zachodu obwodowe marchie średniowiecznego cesarstwa, do nich sięgało od wschodu państwo Bolesława Chrobrego.

Za naturalną więc strefę graniczną historycznych ziem polskich od zachodu u-

znać należy Sudety i bramę Łużycko-Szczecińską, a od wschodu strefę Waregską. — W takich ramach rozgrywała się tysiącletnia historia terytorialna Polski. Zamkniętego nimi terytorjum nie zdołało państwo polskie wypełnić. Odepchnięte wcześnie przez ekspansję potężniejszego sąsiada od zachodniej strefy granicznej, rozrastało się ku strefie granicznej wschodniej, częściowo ją osiągając.

I, rzecz charakterystyczna, gdy po okresie niewoli powstała *odrodzona Rzeczpospolita Polska, znów sięgnęła granicami w obszar strefy Waregskiej* po Dźwinę i w poprzek błot Poleskich, a więc *w etnograficznie nie-polski obszar*, mimo że zasadą, która przyświecała jej odbudowie, było „samostanowienie narodów", a nie historyczne momenty. Oto *świadectwo naturalnego ciążenia ku sobie ziem, tworzących, dzięki przewadze czynników łączących, przyrodzony obszar życiowy państwa*, a równocześnie *dowód trwale istniejącej tendencji do ogarnięcia przez organizm państwowy całokształtu tego obszaru oraz oparcia granic o jego naturalne kresy.*

Dziwnym wobec tego mogłoby się wydawać, że *historyczna Polska nie zdołała znaleść stałego i pewnego oparcia w wybrzeżach Bałtyku*, że przez kilka zaledwie lat panowała *nad brzegiem M. Czarnego*, że tracąc Śląsk odepchnięta została od tak świetnej granicy naturalnej, jaką reprezentują *Sudety*. Fakty te znajdują geograficzne uzasadnienie w istnieniu *wewnętrznych podrzędnych stref oporu*, przebiegających równolegle do granic naturalnych i utrudniających w pewnych warunkach dostęp do nich. I tak: na wschód od Sudetów ciągnie się równolegle do nich krawędź płyty Małopolskiej, stanowiąc przeszkodę komunikacyjną między kotliną Śląska a wnętrzem Polski. Sąsiadując z bramą Morawską musiał być Śląsk narażony na obce wpływy, ale tylko istnienie owej wewnętrznej strefy oporu, zluźniającej jego związek z resztą Polski, zapewnić mogło tym wpływom w okresie słabości Polski zwycięstwo. Równoległy do Bałtyku „garbaty kraj" pojezierza kaszubskiego był również przeszkodą dla Polski w dostępie swobodnym do morza. Pod osłoną tej strefy oporu mogły powstać i ustalić się nad Bałtykiem odrębne państwowe organizacje (Prusy, Litwa). I nie sam grzbiet Pojezierza jako element fizyczny, lecz wywołane jego istnieniem pośrednio geograficzno-polityczne i etniczne stosunki u brzegów bałtyckich utrudniły Polsce pełne oparcie państwowych granic o morze. Co się tyczy brzegów M. Czarnego, na drodze do nich rozciągały się niemal bezludne stepy, stanowiące w swoim czasie poważną komunikacyjną przeszkodę. Tak więc nie tylko tendencje terytorialnego rozwoju historycznej Polski, ale także i trudności, na które ona w tym rozwoju natykała w przeszłości, znajdują geograficzne uzasadnienie.



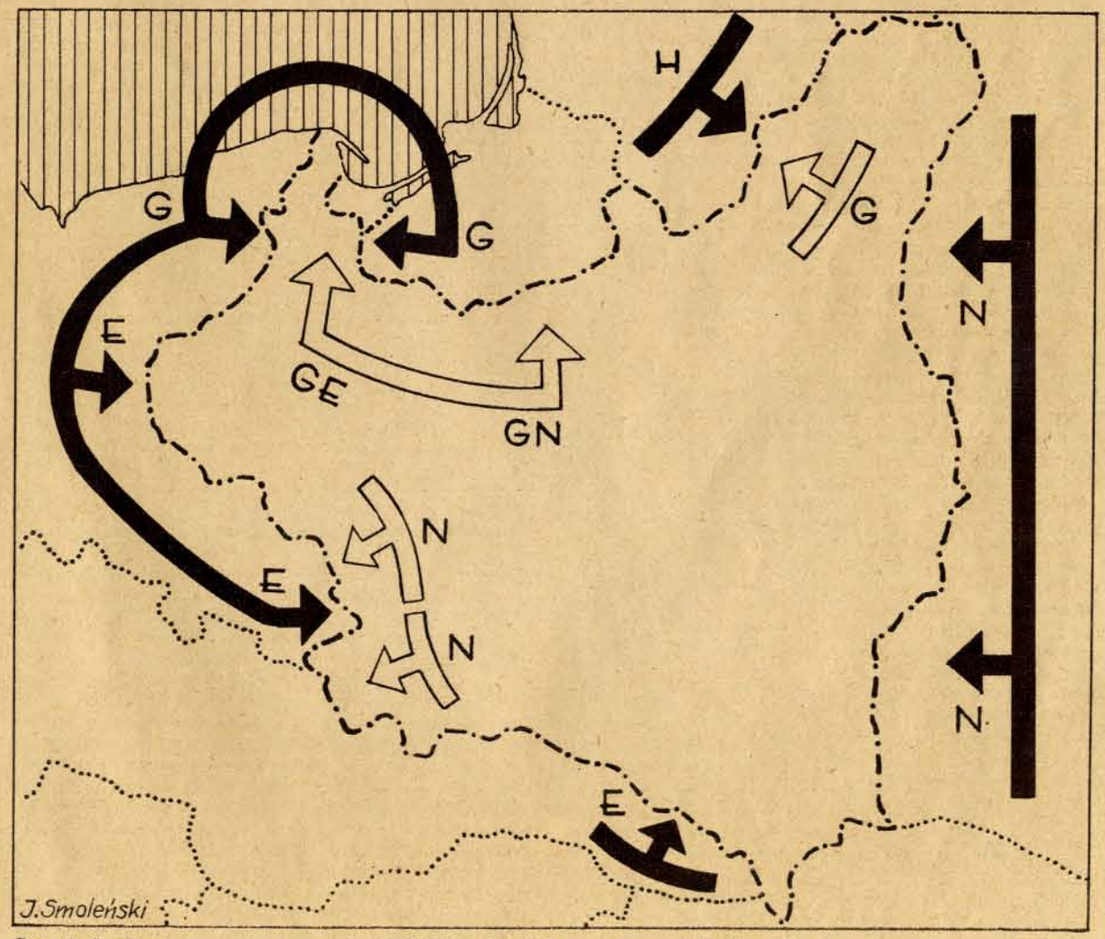
Rys. 2. Wielkie szlaki komunikacyjne przecinające Polskę.

Dzisiejsza Rzeczpospolita zajmuje tylko część przyrodzonego życiowego terytorium Polski. Ale przez jej terytorium przebiegają *wszystkie główne szlaki komunikacyjne bałtycko - czarnomorskiego pomostu* (por. rys. 2). I tak przez zachodnie dzielnice: Śląsk, Wielkopolskę i Pomorze biegnie prastary *„szlak bursztynowy"* od bramy Morawskiej do M. Bałtyckiego. Wytycza on z Polski drogę do krajów naddunajskich i M. Adriatyckiego. Drugi szlak międzymorski, *bałtycko - czarnomorski*, przecina Polskę przekątnią z pn. zachodu — od ujścia Wisły przez centrum państwa i Lwów ku pd. wschodowi. Równoleżnikowo krzyżuje się z nimi *środkowa droga Europy*, wytyczona osią wielkiego niżu, biegnąca *od Paryża na Berlin i Warszawę*. Tu trafiając w osi niżowej na bagna poleskie rozwidla się: szlak główny skręca się ku pn. wschodowi i zdąża *przez bramę Smoleńską do Moskwy*, gdzie wiąże się z linią komunikacyjną rosyjsko-transsyberyjską Moskwa—Władywostok. W ten sposób *Polskę przecina część największej transkontynentalnej drogi świata*, wiążącej Atlantyk z brzegami Oceanu Wielkiego. Drugie odgałęzienie prowadzi od warszawskiego węzła ku pd. wschodowi, przechodząc w wspomniany już szlak bałtycko-czarnomorski. Południową częścią Polski biegnie nadto *wzdłuż Karpat prastara droga podgórska*, zdążająca brzegami średnich gór Niemieckich i Sudetów do Śląska — gdzie związuje się z drogami biegnącymi przez bramę Morawską — i towarzysząca łukowi Karpackiemu. *Łączy ona najważniejsze „zagłębia"* (Westfalskie, Saskie, Śląskie, wreszcie solne i naftowe w Karpatach), a na pd. wschodzie Polski rozdziela się, prowadząc bądź wprost zwężeniem niżowym na wschód *do Kijowa*, bądź na południe bramą czarnomorską (między Karpatami a M. Czarnym) *na półwysep bałkański i na bliski Wschód.*

Te drogi kwalifikują Polskę w zasadzie jako pierwszorzędny obszar tranzytowy, tym więcej, że leży ona *na przejściu* między wysoko uprzemysłowioną i gęsto zaludnioną Europą Zachodnią (sama do niej większością swego terytorium należąc), a rolniczą głównie i rzadziej zaludnioną Europą Wschodnią. *Naturalny prąd wymiany winien więc przez Polskę przechodzić. Że tak nie jest* i że ze swego korzystnego komunikacyjnego położenia nie ciągnie ona spodziewanych zysków, jest *konsekwencją politycznych stosunków:* faktu, że obydwa mocarstwa, z którymi na zachodzie i wschodzie sąsiadujemy, mając ustrój totalny, regulują swe ekonomiczne stosunki zewnętrzne (import i eksport) z sąsiadami pod kątem politycznych, a nie czysto gospodarczych interesów. Stąd obecne *zmniejszenie znaczenia naszych dróg tranzytowych równoleżnikowych w porównaniu z południkowymi*, stąd *szukanie nowych związków gospodarczych (ale i politycznych) u wylotu szlaków południkowych, międzymorskich*, a więc *w obszarze nadbałtyckim, naddunajskim i bałkańsko-czarnomorskim* względnie *na bliskim Wschodzie.*

Widzimy, że *położenie „geograficzno-polityczne" państwa* (tj. w stosunku do państw innych) dominować może nad warunkami czysto geograficznymi. *Musi ono być brane pod uwagę przy rozważaniu tendencji terytorialnej ekspansji państwa*, względnie *zagrażających mu tendencji terytorialnej ekspansji jego sąsiadów*, przy czym ważną rolę odgrywają stosunki narodowościowe. Rozpatrując pod tym kątem widzenia obszar dzisiejszej Rzplitej, stwierdzamy *u państw sąsiednich istnienie dążności skierowanych przeciw polskiemu terytorium* (por. rys. 3). Jedne z nich mają *charakter geograficzny*, jak zagrażającą polskiemu Pomorzu dążność Niemiec do związania eksklawy Prus Wschodnich z resztą państwa. Inne *ekonomiczny*, jak chęć zyskania przez Niemcy obszaru aprowizacyjnego rolniczego w Wielkopolsce, węglowego zagłębia na G. Śląsku, lub znalezienia przez Czechosłowację wspólnej granicy z Z. S. R. R. w poprzek pd.-wschodniej Polski. Inne wreszcie *narodowościowy:* tendencje nacjonalistyczne ukraińskie i białoruskie, mogące zagrażać całości ziem Rzplitej dążeniem do złączenia obszarów polskich zamieszkałych przez ukraińców i białorusinów z głównym trzonem etnograficznym tych ludów, znajdującym się poza wschodnimi granicami Polski (Kijów — Mińsk). Co się tyczy skierowanych przeciw Wileńszczyźnie apetytów litewskich, opierają się one na wyłącznie *historycznych* motywach.

Ale i *polskie tendencje terytorialnej ekspansji* różne posiadają podstawy. W stosunku do Śląska i Mazurów Pruskich uzasadnione są *względami narodowościowymi*, naturalną tendencją do złączenia z macierzą obszarów zamieszkałych przez ludność polską. W stosunku do Gdańska naczelne znaczenie mają *argumenty geograficzne*, z czym wiążą się *względy gospodarcze* (naturalny port, wylot drogi wiślanej). Przeciw Prusom Wschodnim i Litwie kieruje się *dążność oparcia północnych granic państwa o morze.* Mapka nr 3 kierunki i motywy tych tendencji terytorialnych wyraźnie przedstawia, tak, że rzecz bliższego objaśnienia nie wymaga. *Niektóre z tych tendencji, mianowicie geograficzne oraz narodowościowe, mają z natury rzeczy charakter trwały i musimy się z nimi stale liczyć, niezależnie od przejściowych, zmiennych politycznych koniunktur.*



Rys. 3. Tendencje naporów na granicach Polski. Strzałki czarne oznaczają kierunki naporu zewnętrznego, białe — naporu wewnętrznego. Przyczyny naporu: E — ekonomiczne, G — geograficzne, H — historyczne, N — narodowościowe.

DR MACIEJ STARZEWSKI
Prof. Uniw. Jag.

Współczesne przeobrażenia ustrojowe.

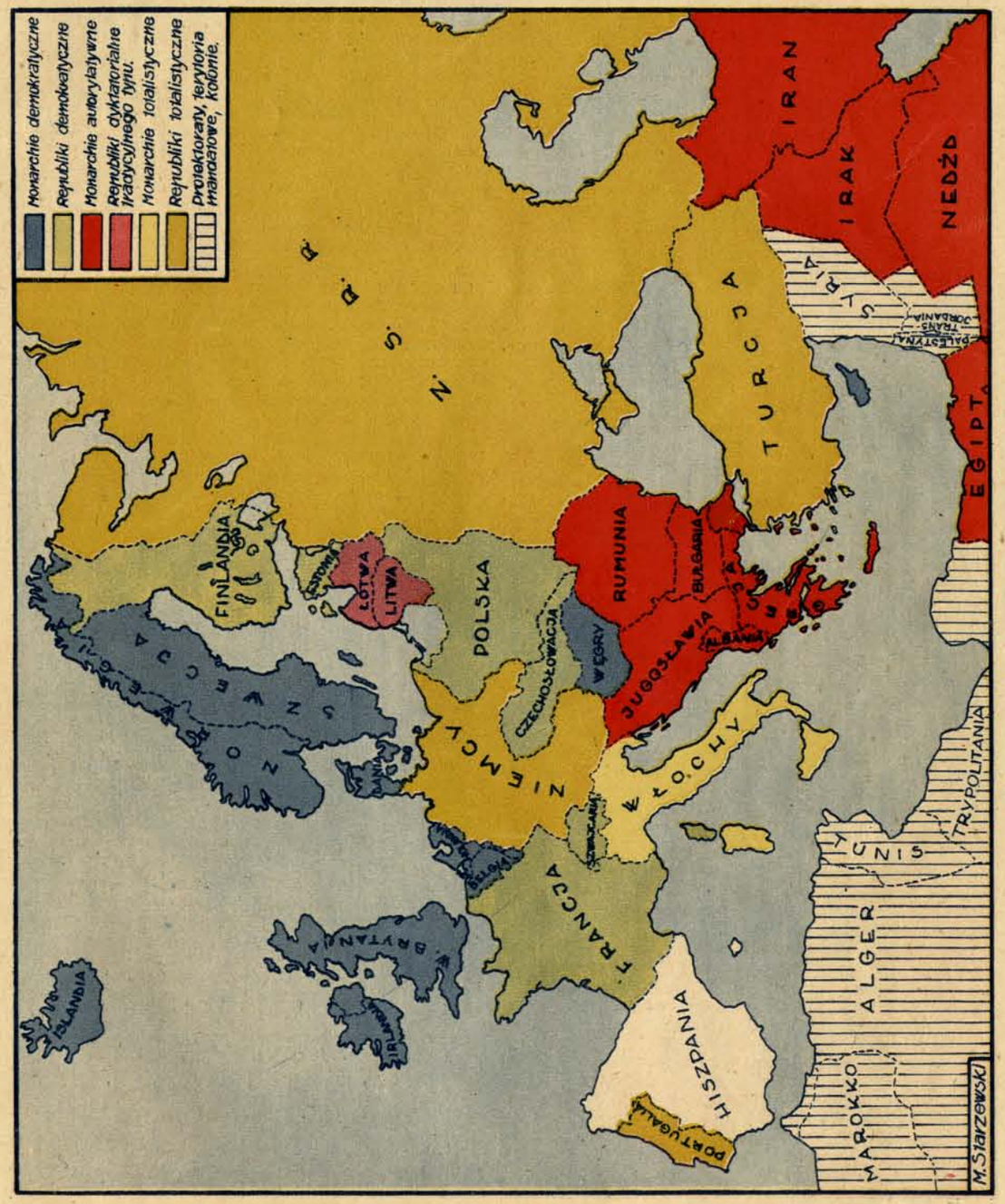
I. „Zmierzch demokracji" i wschód „autorytetu".

Zwycięstwo w wielkiej wojnie „wielkich demokracji Zachodu" przyniosło szerokie rozłanie się idei i urządzeń demokratycznych w całej Europie. Mobilizacja wszystkich sił narodów, udział w śmiertelnych zapasach najszerszych mas, olbrzymi zbiorowy wysiłek łączący wszystkie klasy i warstwy — przyspieszyły i upowszechniły proces rozgrywający się w ciągu XIX stulecia. Demos — główny bohater walki, usymbolizowany w nieznanym żołnierzu, wydał się godnym zająć w czasie pokoju arenę politycznego życia. Zrównanie wszystkich w ofierze i w obliczu śmierci nakazywało zburzyć wszystko, co uchodzić mogło za sztuczną zaporę zapanowania w państwie woli ludu. Przetasowanie położeń materialnych, rozfalowanie powierzchni społecznej, nagłe wznoszenia się i opadania już nie jednostek ale warstw całych, wytworzyły podłoże chłonące chciwie ziarna rozsiewane przez apostołów i wyznawców demokratycznej ewangelii. Możliwe przed wojną ośrodki oporu, często rozbite, wszędzie osłabione, zachwiane, zmącone, bądź nie działały, bądź biły zanikającym tętnem.

Zwycięskie stare demokracje, zżyte ze swoimi formami ustrojowymi, znalazłszy od dawna pewną równowagę, nie były skłonne do podejmowania przekształceń, a nawet nie bardzo mogły pogłębiać swój charakter wobec braku dalszych perspektyw w tym kierunku. Tym silniej natomiast pęd ku demokracji ogarnął pobitych. W pierwszym szeregu *Niemcy*. Klęska wojenna wywołała tutaj przewrót polityczny, zarówno w państwach-członkach Związku, jak w Rzeszy. Zapadnięcie się potęgi militarnej pociągnęło za sobą upadek tronów, ruinę przywilejów warstw, na których się opierały. „Warstwy wyższe" miały bowiem polityczną przewagę w „państwach" przeważnie urządzonych na zasadach monarchii cenzusowo-reprezentacyjnej, a także w Rzeszy, gdzie centralne miejsce w ustroju znajdowało się w Radzie Związkowej, złożonej z delegatów rządów „państw" i pozostającej pod silnym wpływem „feudalnych" Prus. Demokracja siłą rzeczy zajęła gruzami przeszłości zasłane pole. Zanim jednak mogła je zacząć zabudowywać, musiała wpierw stoczyć walkę z wrogiem z jej łona wyszłym, gotującym się do zadania macierzy śmiertelnego ciosu. Musiała skupić wszystkie swe siły, by pokonać siłą po władzę sięgającą dyktaturę proletariatu. Okazała się mocniejszą. Komunizująca, w rosyjskie wzory wpatrzona lewica socjalistyczna, choć tu i ówdzie zdołała przejściowo narzucić swą przemoc, choć rozpięła po całym kraju sieć sowietów, których centrala zmusiła Rząd Tymczasowy do dzielenia się z nią władzą, nie potrafiła jednak przekonać nawet robotniczych mas o prawie swym do dyktatury i o konieczności przeciwstawienia się wyborom do Konstytuanty. Rozgromiona w Berlinie, gdy siłą chciała zagarnąć panowanie, pobita na głowę w wyborach, musiała się poddać. Demokracja niemiecka, nie posiadając własnych tradycyj, wzniosła sobie w Konstytucji Wejmarskiej gmach, kombinując wszelkie gdzie indziej wykształcone style; z parlamentaryzmem Republiki francuskiej, ale opartym na wybitnej przewadze Izby liczniejszej (Reichstagu) i przy krańcowej proporcjonalności wyborów, miesza Prezydenturę Rzeszy wzmocnioną, bo opartą na powszechnym głosowaniu według amerykańskiego wzoru, oraz szwajcarskie referenda ludowe, do których dodaje plebiscyty rozstrzygać mające o politycznej odpowiedzialności Prezydenta; z Rzeszy cesarskiej zachowuje związkowość, choć ją ścieśnia. Resztki cesarstwa *Austrii*, zredukowanego do narodowościowo czysto niemieckich krajów, przyjmują dla swojego Związku typ zgromadzeniowy ustroju, w którym parlament nierozwiązywalny wybiera rząd i może go każdej chwili usunąć. Dopiero w 1929 r. szuka Austria równowagi ustroju w uzbrojeniu prezydenta Związku (dotychczas figuranta o funkcjach wyłącznie formalnych) w realne uprawnienia w stosunku do Rady Narodowej i Rządu. Prąd demokratyczny ogarnia także królestwa *Rumunii* i *Serbii* (przekształconej w S. H. S.), sojuszników Ententy, znacznie zwiększających swe dawne terytoria; pozostają monarchiami, ale parlamentaryzują rządy i rozszerzają koło wyborców.

Nowo powstałe państwa rzucają się bez wahania w objęcia demokracji. Rzeczpospolita *Polska* naśladując w Konstytucji z 17 III 1921 r. w zasadzie typ francuski, usiłuje go „pogłębić"; godząc się na Senat, przyznaje mu jedynie drugoplanową rolę; Rządowi każe ustępować na każde żądanie Sejmu; prawo Prezydenta rozwiązywania Izb otacza klauzulami w praktyce uniemożliwiającymi robienie z niego użytku; prawo wyborcze stara się uczynić „najbardziej demokratycznym" i wyposaża je w pięć klasycznych przymiotników. *Czechosłowacja* ostrożniej postępuje: przeszczepiając typ francuski, zachowuje pełną dwuizbowość, a chociaż przez dokładne unormowanie parlamentarnej odpowiedzialności Rządu uzależnia go od Izb formalnie w wyższym stopniu od francuskiej Konstytucji, to jednak oddaje prezydentowi prawo swobodnego rozwiązywania Izb. Z państw bałtyckich *Finlandia*, mająca dawne tradycje i zapas własnych doświadczeń, woli zbliżyć swój (chociaż republikański) ustrój do zrównoważonego ustroju Szwecji; natomiast dla *Litwy, Łotwy, Estonii* szczytem demokracji wydaje się typ zgromadzeniowy.

W ten sposób *w pierwszych po wojnie latach w całej Europie triumfuje demokracja*, przybierając krańcowe formy w państwach pokonanych oraz w nowo powstałych. Jednakże już *w kilka lat później zaczyna się zmieniać wygląd ustrojowej mapy Europy;* szeroko rozlana demokracja zaczyna powoli ustępować z coraz to innych terenów. Pojawiają się odmienne dążenia i ideologie, *nowa koncepcja zadań państwa* i na nich oparte *próby innego ukształtowania państwowej organizacji. Państwo autorytetu zaczyna się przeciwstawiać państwu demokratycznemu.* Zwalcza się tutaj idee wolności i równości obywatelskiej, przeczy się „dogmatowi" zwierzchnictwa ludowego, odrzuca się wybory jako podstawę selekcji rządzących, potępia się rywalizację stronnictw jako drogę wiodącą do



MAPA USTROJÓW POLITYCZNYCH EUROPY.
STAN Z CZERWCA 1938 R.

władzy i jako narzędzie kształtowania woli państwa. Demokracja wyborcza i parlamentaryzm zostają ogłoszone za formy przestarzałe, odbijające fałszywe teorie ośmnastowieczne i wyrażające ducha XIX stulecia, głupiego, amoralnego, doktrynerskiego i anarchicznego, formy nie tylko nie wystarczające, nie odpowiadające potrzebom życia i zmienionym zapatrywaniom współczesności, ale wprost szkodliwe, zagrażające niepodległości państwa przez swoje rozkładowe oddziaływanie. Zmianom ideologii towarzyszą czyny; przewroty polityczne, czy mniej gwałtowne przeorganizowania ustrojów. Demokracja cofa się do dawnych swoich basenów, opuszczając świeżo zdobyte obszary. Zbyt nagłe swe triumfy okupuje utratą kilku przedwojennych jeszcze zdobyczy, pośpiech we wcielaniu krańcowych postaci — kurczeniem się do szczupłych rozmiarów.

Jest to proces dający się stwierdzić w sposób niewątpliwy, nieukończony prawdopodobnie, zataczający wciąż jeszcze coraz to szersze kręgi. Przyczyny zjawiska są bardzo różnorodne; w każdym z ogarniętych nim społeczeństw działa cały ich splot niejednolicie ukształtowany. Kryzys demokracji można ująć z różnych stanowisk: wysuwać na pierwszy plan momenty ideowe czy materialne, polityczne, socjalne, ekonomiczne czy natury psychologicznej. Zadanie olbrzymie czeka przyszłego historyka i darmo usiłować je podjąć w pędzie nurtu wydarzeń. Nie kusząc się o pełność obrazu, można tylko próbować *zarysować tymczasowy schemat sił współdziałających w przeobrażeniach ustrojowych.*

Nowe państwowe istnienia nie znalazły w demokratycznych urządzeniach trwalszej formy organizacyjnej, ponieważ *nie posiadały potrzebnych warunków życia i rozwijania się w tej formie.* Demokratyczny kształt nie wyrabiał się w nich historycznie, nie narastał jako wynik dziejowej pracy i doświadczeń pokoleń, ale przyjęty został z zewnątrz jako gotowy wzór. Co więcej, uległ zniekształceniom pod wpływem doktrynalnych bodźców, pchających do racjonalistycznych wyłącznie rozwiązań i linearnej czystości konstrukcji. Niejednokrotnie działały przy tym przez przeszłość niedawną zaszczepione niechęci i obawy; tutaj zapewne szukać należy źródła nieufności nowych konstytucji do „egzekutywy", osłabienia jej na rzecz „legislatywy", podnoszonej do znaczenia kierowniczego centrum i otrzymującej przewagę wobec Rządu, obracanego w prostego wykonawcę woli parlamentu i wobec Głowy Państwa, pozbawionej samodzielnej roli. Społeczeństwa zaś nowe nie były przygotowane wewnętrznie do ożywienia form krańcowego parlamentaryzmu własną treścią, do nadania urządzeniom żywotności, o jakiej świadczy sprawne funkcjonowanie, dostarczanie pracy wypełniającej konieczne zadania.

Demokracja wymaga przecież dość rzadkich warunków, jakich nie znachodzi się w każdym społeczeństwie: względna równowaga społecznej struktury, w masach tkwiące mocne poczucie jedności narodowej, instynkt porządku i wola pokojowego współżycia, zdolność współdziałania grup dla politycznej akcji tworzonych, wreszcie wzgl. wysoki poziom powszechnej oświaty i politycznego myślenia mas, szeroko rozlana kultura polityczna wytwarzająca dobry obyczaj stronnictw. Tych zaś warunków brakowało najczęściej społeczeństwom, które po wojnie przyoblekły swe państwa w demokratyczne formy. Można powiedzieć, że sama już wybujałość tych form, lepienie ich pośpieszne z materiałów pozbieranych z urządzeń stworzonych przez różne stare demokracje, świadczyły o braku dojrzałości politycznej. Społeczeństwa młode, wstrząśnięte przewrotami wojennymi i politycznymi, rozgorączkowane zaostrzeniem socjalnych problemów, szarpane często konfliktami narodowościowymi, nie osiadły się jeszcze i nie znalazły wewnętrznej spoistości. Stąd: mnogość stronnictw nie umiejących zdobyć się na tworzenie trwalszych bloków, któreby mogły dać oparcie Rządowi, przelicytowywanie się jaskrawą demagogią dla zdobywania głosów naiwnych mas wyborczych, radykalizacja metod działania nie poprzestających na środkach legalnego, pokojowego współzawodnictwa, ale sięgających nieraz do techniki walki rewolucyjnej. Ujemność warunków powiększał brak materiałów na mężów stanu wśród polityków partyjnych, nie przygotowanych na ogół i nie wyrobionych, chowanych najczęściej w szkole mało twórczej opozycji, niezdolnych wyplątać się z natłoku drobnych spraw personalnych, interesów koteryjnych, ludzi nie zawsze budzących zaufanie w czystość swych dążeń i celów. Łatwość, z jaką rozpadały się w taki sposób improwizowane formy, unaocznia niedostateczność ich organicznych związków z danymi społeczeństwami. Nie wytrzymywały ciśnienia powojennej atmosfery nie tylko demokratyczne powłoki państw reorganizujących się po klęsce oraz zaczynających życie; także Włochy, od kilkudziesięciu już lat rządzące się parlamentarnie, posiadające jednak ostatecznie zdemokratyzowane wybory dopiero od 1912 r., nie zdołały oprzeć się rozkładowym oddziaływaniom czasów burzliwych, pełnych zawikłań i niepewności. Parlamentaryzm włoski, coraz gorzej funkcjonujący w miarę demokratyzowania się, rozstrojony jeszcze bardziej wprowadzeniem w 1919 r. proporcjonalności, nie umiał ani opanować ostrych i zaogniających się ciągle konfliktów społecznych, ani wytworzyć dostatecznie silnej spójni zdolnej zdusić zaszczepione prowincjom przez wielowiekowe polityczne podziały odśrodkowe instynkty, ani w końcu uśmierzyć zadrażnień ambicji narodowej i zaspokoić tęsknot za wielkością i potęgą. Faszyzm zawładnął rodzącym się chaosem. *Przyczyny kryzysu demokracji* tkwią zatem częściowo *w wybujałościach form ustrojowych i w złym ich przygotowaniu do gleby,* z której miały ciągnąć życiodajne soki.

Istnieje także *druga grupa przyczyn,* współdziałających z pierwszą: *nacisk sił zewnętrznych,* zagrażających bytowi wielu państw. Siły te są dwojakiego rodzaju, dadzą się one jednak w analizie tylko wyodrębnić. Jedne biją *ze źródeł zaborczości sąsiadów silniejszych,* posiadających militarną przewagę, którzy nie ukrywają swoich agresywnych zamiarów, czy to wysuwając jakieś rewindykacyjne żądania, czy zgłaszając apetyty na nowe zdobycze. Ustroje demokratyczne nie zespolone organicznie z własnym społeczeństwem, pękają pod tym naciskiem. Świadczy to zresztą, że nawet społeczeństwa nie dojrzałe do demokracji, znajdują w sobie siły reprezentujące ich wolę życia i poszukują ratunku w tworzeniu form bardziej zdolnych do stawiania oporu niebezpieczeństwu, aniżeli rozkładające się a raczej jeszcze nie zorganizowane w sposób żywotny formy demokratyczne. Gdzie społeczeństwo nie osiągnęło jeszcze własnej demokratycznej sa-

modyscypliny, tam konieczna dla odparcia niebezpieczeństw dyscyplina zostaje mu narzucona przez bardziej uświadomione narodowo jego własne elementy; traktując resztę jako płynną masę, doprowadzają one do przewrotu ustrojowego, pozwalającego im ująć tę resztę (z reguły będącą ogromną większością) w ramy organizacji państwowej, kierowanej z góry przez elitę legitymującą się wyższością swego narodowego poczucia i niezłomną wolą utrzymania niepodległości. Załamanie się demokracji daje w tych wypadkach wyraz reakcji żywych sił narodowych na słabość jej wewnętrznej niedojrzałości i na płynącą stąd nieodporność na zewnątrz rządzonego przez nią państwa. Ośrodkiem reakcji antydemokratycznej stają się często sfery wojskowe, względnie środowiska kombatantów z czasów wielkiej wojny.

Drugi rodzaj sił zewnętrznych, działających w kierunku porzucenia demokratycznych szlaków, wyrasta również *z pnia obcego imperializmu*, nie dążącego jednak do powiększenia stanu posiadania jednego jakiegoś państwa, ale *głoszącego zniesienie wszelkich granic i zapanowanie nad światem jednej jedynej wszystko ogarniającej organizacji, wzniesionej przez komunistyczną rewolucję*. Niebezpieczeństwo komunizmu jest zjawiskiem złożonym. Da się zaliczyć do *przyczyn zewnętrznych kryzysu demokracji*, skoro siłę swego ataku czerpie obecnie z potęgi Rosji przekształconej w Z. S. R. R. Rosja komunistyczna stała się państwem, zagrażającym nie tylko bezpośrednim sąsiadom, ale nawet dalekim narodom, pozostającym z dawnym Cesarstwem w luźnych tylko stosunkach. Cesarstwo osłaniało swoją imperialistyczną ekspansję bądź fałdami idei panslawistycznej, bądź płachtą misji cywilizacyjnej na Dalekim Wschodzie. Rosja bolszewicka rozporządza sztandarem powiewającym w bezkresnych horyzontach i rozbudzającym sojusznicze siły na całym globie: *sztandarem wszechświatowej rewolucji proletariatu*. Że nowe przez rewolucję podbite tereny mają się stać częściami Związku, w gruncie rzeczy rządzonego nie tylko centralistycznie, ale dyktatorsko — to zbliża czerwony imperializm do imperializmów narodowych. Wyodrębnia go od tych ostatnich *„międzynarodowa" i socjalna ideologia*, oraz *metoda podboju*, oparta głównie *nie na otwartej wojnie zaborczej, ale na usiłowaniach wywołania wewnętrznych przewrotów*, w dalszej dopiero fazie popartych własną siłą zbrojną. W tym także punkcie splata się imperializm moskiewski jako przyczyna kryzysów demokracji z pierwszą grupą przyczyn (brakiem siły niezespolonych organicznie ze społeczeństwem ustrojów demokratycznych): rozrzucane przez moskiewską agitację ziarna, tworzone komórki miejscowych organizacji komunistycznych, wywołują w demokracjach stany chorobowe, nie pozwalające tym ustrojom wzmocnić się i rozwinąć. *Reakcją na nie stają się antydemokratyczne przewroty:* demokratyczne rządy wydają się siłom, nie chcącym poddać się dyktaturze Kremla, zbyt słabe i chwiejne, by mogły opanować wewnętrzną chorobę i ochronić naród przed roztopieniem się w morzu komunistycznego Imperium. Reakcja ta nie jest bynajmniej dziełem zagrożonych wielkich kapitalistów; zapewne, i oni w niej współuczestniczą, nie oni jednak dają jej rozpęd i konstrukcyjne zdolności i nie oni biorą kierownictwo przekształconych ustrojów (choćby tylko działając z za kulis). Reakcja przybiera niejednokrotnie formy wielkiego, masowego ruchu, wciągającego w swój pochód szerokie warstwy patriotycznie nastrojone, a nie hołdujące ideałowi powszechnego zrównania w wyzuciu z indywidualnej własności, oraz uczynienia z państwa biurokratyczno-policyjnego nie tylko władcy, ale nadto kapitalisty-patrona, monopolizującego wszystkie dziedziny gospodarstwa. *Przeciwstawiająca się komunizmowi siła jest w tym znaczeniu ogólno-narodową*. Staje się *antydemokratyczną pośrednio*, pod wpływem widoku rozkładania się demokracji podminowywanej przez komunizm i utraty wiary, by jej formy odpowiadały zarówno stopniowi historycznego rozwoju społeczeństwa, jak nowym bojowej natury zadaniom, gdy walkę należy prowadzić nie tylko z zewnętrznym wrogiem, ale nadto z od wewnątrz działającymi jego sojusznikami. I nie ma w tym sprzeczności. Naród jakiś może posiadać jedność na tyle, by wydobyć z siebie wolę trwania samodzielnie i rozwijania się na historycznych swoich podstawach zróżnicowanego układu społecznego; może jednak nie podnieść się jeszcze ku temu poziomowi zbiorowej politycznej kultury oraz organicznego zespolenia swoich części składowych, by stał się zdolny do demokratycznego rządzenia się.

W taki to schemat, bynajmniej nie pretendujący do wyczerpującego obrazu ścierających się sił, dadzą się ująć *przyczyny zjawiska raptownego cofania się demokracji*, szybkiego przekształcania się ustrojów w tylu państwach, które nie tak jeszcze dawno kwapiły się, by stanąć w pierwszych szeregach demokracji.

Jakież *formy ustrojowe* przyjmują państwa, porzucające demokrację? Formy te są nader różne, a rozmaitość ich wynika po części *z tradycjonalistycznych przesłanek*, nakazujących powrót do form dawniejszych, porzuconych dla demokracji, po części *z usiłowania zachowania śladów demokracji* czy to dla pozoru, czy też jako zalążków przyszłego, ostrożniej prowadzonego rozwoju, po części wreszcie *z wyrabiania się nowych, nieznanych dotychczas urządzeń*, biorących początek w procesie obalania demokracji. Wszystkie te formy, dając wyraz przeciwstawieniu się demokratycznym urządzeniom, uznanym za niezdolne do czynienia zadość potrzebom państwa, czy nawet wprost za szkodliwe i niebezpieczne, cechuje *zerwanie z zasadą wyborów* jako podstawą obsadzania organów sprawujących kierowniczą władzę państwa, w dalszym rzędzie *skoncentrowanie władzy w organie najczęściej jednoosobowym*, którego piastun jest osobiście najściślej związany z dokonaniem przewrotu. Ustroje wyrastające na gruzach demokracji podają się chętnie za wskrzesicieli idei *autorytetu państwa*, i poszarpanej jakoby, i zatraconej w walkach i odśrodkowych dążeniach, wypełniających demokrację, a wznoszącej ten autorytet jako wartość stokrotną, która legitymuje się sobą samą i nie potrzebuje szukać żadnego poza nią znajdującego się ośrodka swojej mocy. Autorytet państwa utożsamia się przy tym bez dalszych tłumaczeń z władzą jednostki, stojącej na czele. Niekiedy jednak tytuł tej jednostki do rządzenia ujmuje się mistycznie: szuka się go w posłannictwie, w związkach z głębią duszy narodu czy jego przeznaczeń, w geniuszu natchnionym przez Opatrzność czy opiekuńcze siły narodu, czy w końcu w nadludzkiej świadomości dziejowych konieczności. Dlatego *ustroje te przybierają nazwę autorytatywnych*. Można tę nazwę zatrzymać, przy czym jednak należy podkreślić, że dla naukowego badania nie oznacza ona monopolu tego typu ustrojów czynienia z władzy państwa żywej prawdy, ale jedynie wskazuje na to, że autorytet organu, sprawującego w tych państwach rządy, *absorbując w sobie całą władzę państwa, nie szuka dla siebie wyłącznej legitymacji w wyborach*. Jeżeli na skutek tej koncentracji objętość władzy samego państwa nie koniecznie musi wzrosnąć, jeżeli nawet jej wykonywanie nie zawsze musi się uintensywnić, to jednak może się zapewne wydać ta władza odrodzoną w porównaniu z jej stanem za czasów nieokrzepniętej czy przedwcześnie rozkładającej się demokracji, w każdym zaś razie w oczach mas unaocznia się o wiele plastyczniej i otacza blaskami nie wzniecanymi na ogół przez demokrację. W praktyce zaś najczęściej wystąpi nawet *wzrost odczuwania przez jednostki obecności władzy*, skoro autokrata i odeń wyłącznie zależny aparat nie napotykają w rządzeniu i administrowaniu na hamulce zwykle w demokracjach działające; *drogi tworzenia się woli państwowej zostają w wysokim stopniu uproszczone*, system kontrol prawnych i politycznych ulega zniesieniu, nawet usta opinii publicznej zakneblowane milkną. *Państwo autorytetu jest zatem państwem, które powierza całą swoją władzę jednostce, czyniąc z jej niekrępowanej woli swoją suwerenną wolę.*

Autokracje te nie odznaczają się na ogół niczym, czymby mógł się chełpić wiek XX, jako swoim wyłącznie wynalazkiem. Istniały zawsze i znała je każda epoka historyczna. Dawniej pozostawały zazwyczaj w rękach dziedzicznych monarchów; tę postać ich przechowała do 1917 r. Rosja, mimo pewnych przeobrażeń ustroju, wprowadzonych na skutek ruchu rewolucyjnego 1905 r. Ale i inne postacie autokracji pojawiały się w minionych wiekach; antydemokratycznych przewrotów dokonywali prezydenci demokratycznych republik (ks. Ludwik Napoleon), zwycięscy generałowie obalali konstytucyjne władze, by stać się dyktatorami (Napoleon Bonaparte), monarchowie łamali wolności, by wziąć absolutną władzę (Gustaw III). Autorytatywność wielu współczesnych państw zbliża się znacznie do tych dawnych wzorów, zarówno genezą swoją, jak urządzeniami i programem. *Zamach stanu prezydencjalny przekreśla demokrację na Litwie, Łotwie i w Estonii; Jugosławię, Bułgarię, Grecję, Rumunię przekształcają w autorytatywne monarchie ich królowie*. W zamachach stanu przypada główna rola czynnikom wojskowym. Zaprowadzane później pozory konstytucjonalizmu i urządzeń demokratycznych nie odbiegają daleko od pomysłów i metod niemieckich „monarchii konstytucyjnych" czy II-go cesarstwa.

Dobrze są znane różne sposoby, mające zapewnić administracji przeważający wpływ na wynik wyborów, nie są nowością takie ograniczenia znaczenia parlamentu, jak ścieśnianie czasu sesji, regulowanych przez rząd, ustanowienie rozwiązywalności Izb, niezrównoważonej przez polityczną odpowiedzialność ministrów, pozbawienie parlamentu wyłącznego prawa stanowienia ustaw i budżetu w drodze wprowadzenia szerokich upoważnień legislacyjnych na rzecz rządu.

„Autorytety" uderzają przede wszystkim w zorganizowane siły, dotychczas zajmujące teatrum polityki: *w stronnictwa*, rozwiązując istniejące, zabraniając tworzenia nowych, usiłując przeprowadzać „bezpartyjne" wybory. Niektóre próbują przy formowaniu nowego ustroju *zużytkować społeczny pierwiastek w postaci korporacyjno-zawodowej (Austria, Portugalia*, po części *Rumunia)*, próby te z wyjątkiem *Włoch* nie wychodzą dotychczas jeszcze poza przygotowawcze stadia. Niejednokrotnie zresztą ustroje owe noszą przejściowy charakter; mają ustąpić po przeprowadzeniu pewnych konkretnych reform, dokonaniu „naprawy Rzeczypospolitej" w duchu umiarkowanej demokracji, lepszego zrównoważenia „władz", albo wreszcie stworzenia czy wzmocnienia organów wzniesionych ponad walkę stronnictw, mających stać na straży trwałych interesów państwa *(Jugosławia, Estonia)*.

Wśród państw gardzących demokracją istnieje jednak *grupa, wyróżniająca się od znanych dawniej wzorów nową formą ustrojową*, a przynajmniej *jednym z elementów tej formy*. To państwa powszechnie zwane *„totalnymi"*. Nazwa ta może wskazywać na różne właściwości państwa, wszystkie one jednak wiążą się z sobą ściśle tak, że łącznie winny być ujmowane jako *rys wyróżniający szczególny typ państwa autorytetu*. Nazwa „państwo totalne" mówi więc o tym, że *państwo ma mieć całkowitą, pełną władzę*, że odrzuca jakiekolwiek tej władzy skrępowania czy ograniczenia. Co prawda „wszechwładzę" od dawna uważano jako istotną cechę pojęcia państwa; co najwyżej poddawano jego wolę pewnym ogólnym regułom prawa narodów, uznawanym powszechnie przez państwa cywilizowane należące do tzw. społeczności międzynarodowej. *Podkreślenie jednak omnipotencji* może mieć na celu co innego: *państwo nie tylko posiada pełnię władzy, ale czyni z niej rzeczywisty użytek*, w przeciwieństwie do „państwa liberalnego", które samo stawiało przed sobą szranki, ustanawiając „wolności obywatelskie" i wzbraniając się wkraczać w uznaną przez siebie „wolną strefę" jednostek. Państwo totalne nie chce znać żadnych niedostępnych dla siebie dziedzin, chce być aktywnie wszędzie obecne. Jednostki zaś traktuje *nie tyle jako indywidua*, posiadające samoistny byt duchowy i stąd nie dające się w zupełności pozbawić naturalnej swobody, stanowiącej podstawę wewnętrznego życia moralnego, *ile jako cząstki zbiorowej całości, której najwyższym wyrazem jest państwo czy państwowo zorganizowany naród*. Stosunek jednostki do państwa (narodu), ujęty jako stosunek części do całości, pociąga za sobą tę konsekwencję, że *życie jednostki staje się tylko funkcją życia zbiorowego*, mieszczącą się bez reszty (lub prawie bez reszty) w całości zbiorowego życia, funkcją całkowicie poddaną prawom zbiorowości. Założenia takiego poglądu wydają się wyrastać *na płaszczyźnie przyrodniczo-mechanistycznej;* pogląd potyka się też o sprzeczności, skoro chodzi przecież o problemy normatywne: prawa państwa nie są prawami przyrodniczymi i jednostka nie pozostaje automatycznie pod ich panowaniem. Niektórzy jednak z wyznawców „totalizmu", dalecy od materialistycznego światopoglądu i pragnący utrzymać stanowisko, że świat ludzki jest światem ducha i etyki, przenoszą rozumowanie na płaszczyznę wartości: państwo jest *„organizmem spirytualistycznym"*, syntezą zbiorowych wartości, najwyższym ich przedstawicielem, jednostka zaś jest częścią całości, o ile uczestniczy w tych wartościach, współtworząc je i pielęgnując; gdy tego nie czyni, staje się zbiorowości obcą i zostaje z niej wyeliminowana. Państwo jako synteza wartości, a równocześnie władza, używa swej władzy dla wydobycia z jednostek tego, co jego własną istotę wytwarza, w ten sposób włącza je w siebie, utożsamia je z sobą, jest totalnym. Stąd jako zadanie główne państwa: urabianie obywateli, przekształcanie ich, „tworzenie nowego człowieka". Inny jeszcze

odcień znaczeniowy totalizmu łączy się z poprzednim: *państwo totalne posiada własną ideologię*, którą urzeczywistnia i w imię której kieruje zbiorowością. Ideologia ta *w totaliźmie „materialistycznym" jest doktryną o pretensjach „naukowych"*, mającą dać pełny obraz świata; wynikające z niej wskazania programowo-polityczne zostają ujęte jako konieczności, rządzący wcielający je w czyn, są tylko „akuszerami" wydarzeń koniecznych. *W totalizmach spirytualistycznych* natomiast ideologia przybiera *postać raczej systemu wartości*, na pierwszy plan wysuwa momenty emocjonalne i etyczne, odżegnywuje się od racjonalizmu; polityka nie jest tutaj badaniem kierunku obiektywnych procesów i wyciąganiem z niego zgodnego z ich wynikiem programu, ale jest pełną twórczością, mierzoną jedynie kryteriami wartości, uznanych przez ideologię.

Państwo totalne znaczy zatem: *państwo programowo omnipotentne, ujmujące jednostki jako cząstki kierowanej przez siebie zbiorowości i nadające im odpowiadający sobie kształt, realizujące własną ideologię w swojej działalności.* Przeciwieństwo z państwem demokratycznym teoretycznie zupełne; i ono wprawdzie nie rezygnuje ze swego pełnego zwierzchnictwa, nie rozwija jednak działalności, by ziszczać jako program własną wszechwładzę, przeciwnie nawet, ze względów łączących się z funkcjonowaniem własnego ustroju, gwarantuje obywatelom strefy wolne od wkraczania władzy; i ono wprawdzie żąda od jednostek bezwzględnego poddania się swoim rozkazom, nie uważa jednak ich życia za funkcję tylko zbiorowości i nie pretenduje do tego, że jest syntezą wszelkich wartości; i ono wychowuje obywateli i stara się w nich wszczepić ważne dla społeczności moralne wartości, nie usiłuje jednak ze zmielonych lepić figurek zestandaryzowanych według z góry przyjętego wzoru; i ono wreszcie zakłada pewne najbardziej ogólne ramy ideowe współżycia ludzi w państwie (dobro powszechne, obowiązek obywatelski), nie posiada jednak systematycznie zbudowanego, wszystkich obowiązującego światopoglądu, tym mniej doktryny. W praktyce są oczywiście możliwe zbieżności i w konkretnych przejawach państwowej działalności byłoby nieraz trudno odróżnić totalistyczne czy demokratyczne źródło.

Dotychczas przedstawione znamiona państwa totalnego należą raczej do dziedziny teorii rozwijania przez państwo działalności, do polityki zatem, aniżeli do dziedziny ustrojowej, organizacyjnej. W tym zakresie jednak właśnie *pojawia się moment nie tylko wyróżniający dobitnie państwo totalne od ustrojów demokratycznych, ale pozwalający utworzyć z państw totalnych odrębną klasę w grupie państw autorytatywnych.* Znamię to zasadza się na *zmonopolizowaniu władzy przez pewną zorganizowaną grupę polityczną*, narzucającą się większości społeczeństwa jako uprzywilejowana mniejszość i sprawującą rządy w celu urzeczywistnienia wyznawanej przez siebie ideologii. Kościec ustroju państwa totalnego wytwarza właśnie ta grupa, nosząca zazwyczaj nazwę *Partii;* ona bierze dla siebie wyłącznie prawo prowadzenia akcji politycznej, ona staje się zbiornikiem, dostarczającym nie tylko obsady najwyższych, kierowniczych centrów państwa, ale wogóle sił działających na wszelkich publicznych stanowiskach. Partia wyodrębnia się od masy ludności jako wybrana kadra, mająca dowodzić nią w pochodzie ku wytkniętym ideologią celom. Dlatego *buduje swoją wewnętrzną organizację na zasadach wojskowych:* bezwzględnego posłuszeństwa wobec woli jednego wodza, ścisłej hierarchii, której szczeble obsadza się drogą nominacji z góry, surowej karności i dyscypliny w szeregach. Początkami swymi wyprzedza ustrój, w którym panuje, ma za sobą heroiczny okres zdobywania władzy i tworzenia nowego ustroju. Obecne jej zadanie polega z jednej strony na utrzymywaniu i rozwijaniu form ustrojowych, z drugiej na realizowaniu własnej ideologii, na modelowaniu w myśl jej nakazów społeczeństwa, na podejmowaniu i przeprowadzaniu dzieł z ideologią związanych. Ma szerzyć swe idee w społeczeństwie, ma równocześnie czuwać, by nie uległy wypaczeniu, pielęgnować we własnym łonie ich czystość; stąd także płynie nakaz organizacyjnej centralizacji i pełnej dyscypliny, podobnych ustrojowym zasadom Kościoła. Duch wojskowy przeplata się z duchem kościelnym. Jako organizacja ludzi z góry przeznaczonych do pełnienia funkcyj władczych, będąca nadto naczyniem ideologii, której wyrazem ma stać się państwo, Partia jest nieliczna, złożona ze starannie dobieranych ludzi, przedstawiających wartości kwalifikujące ich do zadań, jakie mają spełniać. Członkowie Partii stanowią mniejszość, mniejszość ta jednak uważa się za posiadającą niezwykłe jakości, mające usprawiedliwić jej wyjątkowe położenie w społeczeństwie. Stanowi elitę, która zdobywszy państwo narzuca się większości, by ująć jej życie w karby tworzonego i kierowanego przez siebie porządku i by prowadzić ją ku wytkniętym przez siebie celom. Później zaś trzyma te masy, nie tylko otaczając je żelazną obręczą urządzeń politycznych, przejętych od absolutystycznych państw przeszłości, a udoskonalonych przez stosowanie najnowszych zdobyczy technicznych, ale także urabiając równocześnie ich psychikę przy pomocy na olbrzymią skalę prowadzonej propagandy, wbijającej w mózgi slogany, działającej na wyobraźnię i uczucie widowiskami obchodów, wystawami, zabawami ludowymi. Kontakt z masami, ich przenikanie, dyscyplinowanie, aktywizowanie w pożądanym kierunku — oto nieustanny trud Partii.

Elitarny charakter monopartii nie przeszkadza jej podawać się za ruch masowy. Istotnie, w okresie zdobywania władzy umiała wywołać taki ruch, zdobyć szerokie zaufanie, zyskać poparcie i pomoc z licznych stron. Posiadłszy zaś władzę, ujmuje społeczeństwo w mocne groble i tamy, każąc mu płynąć już w wytkniętych przez siebie łożyskach. Jednak sama nie rozpływa się nigdy w tym „ruchu"; posługuje się nim lub go organizuje, zachowując własną odrębność. Jest zwartą falangą, nie rozszerzającą nigdy swych szeregów poza dość skąpo obliczoną miarę w stosunku do ogólnej liczebności ludności. Bezsprzecznie jednak, jeśli nie jest ruchem mas, bierze swój początek ze spontanicznego ruchu rewolucyjnego, powstałego w łonie mas społecznych. Dlatego też *zwycięska Partia buduje państwo totalne.* Natomiast *nie udają się usiłowania rządów autorytatywnych, wyniesionych przez zamachy stanu, stworzenia ex post Partii i przekształcenia się przy jej pomocy w reżim totalistyczny.* Monopartii nie powołuje się do życia „administracyjnie". Klecone surogaty są sztucznymi tworami, pozbawionymi jednolitości i motoryczności. Wikłają się w sprzecznościach źle sprzęgniętych składników, nie zamalgamowanych w żarze wspólnej wiary i w ogniu zwycięskich walk, są rozkładane przez odśrodkowe dążności, a nawet przez elementy wallenrodyczne, nie skupiają realnych wartości i w praktycznym stosowaniu zawodzą (np. austriacka Vaterländische Front).

Organizacyjne znamiona państwa totalnego posiadają charakter formalny; nie da się z nich wyczytać ani fizjognomii rządzących, ani celów, jakie przedsięwzięli urzeczywistnić. Znamiona te odrzynają owe państwa od demokratycznych ustrojów, wyodrębniają je od ustrojów autorytatywnych, pozwalają jednak zaszeregować *do wspólnej totalistycznej klasy* bardzo różne, nawet ostro przeciwstawiające się sobie państwa. Różni je pomiędzy sobą moment polityczny, mianowicie *zawartość ideologii* i ona właśnie sprawia, że *totalizm rozsiada się na dwóch odległych biegunach: komuniźmie i nacjonaliźmie*, w tym zaś ostatnim zabarwieniu przybiera znowu nader rozmaite tony. Ponadto państwa totalne, mimo że wyraźnie zajmują antydemokratyczny front, to jednak stosują z reguły te czy owe demokratyczne formy, wprawdzie odpowiednio przekształcone i wyzute z realnego znaczenia, nie mniej wpływające na zewnętrzny wygląd gmachu ustrojowego. Czynią tak zaś czy to dlatego, że nie chcą radykalnie zrywać z przeszłością i tradycją historyczną, czy dlatego, że pewne pozory sankcji ludowej oddają im w rękę pożądane atuty, czy dlatego, że demokratyczne akcenty są im potrzebne dla prowadzenia propagandy zagranicą i szerzenia tam swoich wpływów, czy w końcu dlatego, że szukają kontaktu z masami, pseudo-demokratyczne zaś urządzenia dostarczają im w tym względzie pewnych ułatwień, przeciwdziałając zarazem częściowo choćby gromadzeniu się sił sporu. Dlatego też zewnętrzne fasady ustrojowe gmachów państw totalnych, choć kryją nader podobnie ukształtowane wnętrza, przedstawiają się bardzo różnie. Z tych zatem względów nie można zadowolić się, mówiąc o państwach totalnych, ogólnym tylko wyłożeniem „idei" państwa totalnego, ale należy przypatrzyć się nieco bliżej poszczególnym z tych państw, przynajmniej najważniejszym i największym, odgrywającym w międzynarodowych stosunkach główną rolę.

II. Trzy państwa totalne.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Opiera obecnie oficjalnie swój ustrój na konstytucji z 5 XII 1936 r., *pozornie w pełni demokratycznej.* Czteroprzymiotnikowe wybory tworzą podstawę obsyłania rad (sowietów) rozsiadłych na wszystkich kondygnacjach piramidy organizacyjnej państwa, sowiety wyłaniają organy administracyjno-wykonawcze przed nimi odpowiedzialne: decentralizacja zatem przy zasadzie krańcowego sparlamentaryzowania zarówno zarządu jak rządu. W rzeczywistości jednak konstytucja nie tworzy gmachu, ale jest tylko pustą ścianą, maskującą prawdę całkowicie odmienną od zasad widniejących na frontonie. *„Demokratyczny" reżim sowiecki jest dyktaturą Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików). Rządzi Partia,* trzyma trwale w swych rękach cały aparat ustrojowy, przemienia go w posłuszną machinę swoich celów. *Zmonopolizowała władzę pod hasłem dyktatury proletariatu,* wyzwolenia mas „wyzyskiwanych" w kapitalistycznym systemie gospodarczym. Uznała robotników przemysłowych za najdojrzalszą politycznie warstwę proletariatu, siebie zaś samą za elitę warstwy robotniczej; w ten sposób *utożsamiła siebie z proletariatem, swoje zaś rządy z jego rządami.* Dyktatura Partii *zmierza do rewolucyjnego urzeczywistnienia socjalizmu:* społeczeństwa bezklasowego, w którym *skolektywizowanie wszystkich środków produkcji ma na celu oparcie wyłącznie na pracy udziału jednostki w dochodzie społecznym.* Kollektywizacja wiąże się *z usunięciem swobody wymiany* jako regulatora wytwórczości i z próbą wprowadzenia na jej miejsce *z góry narzuconego planu produkcji i rozdziału dóbr.* W późniejszej fazie rewolucja bolszewicka likwiduje całkowicie warstwy niegdyś posiadające, *czyniąc z państwa jedynego wielkiego kapitalistę,* który eksploatuje cały przemysł, urządzenia kredytowe, środki przewozowe, handel zagraniczny, z czasem także cały prawie handel wewnętrzny. W dalszej fazie, dyktatura bolszewicka, już ostatecznie umocniona przy pomocy silnie rozbudowanego centralistycznego aparatu biurokratycznego, policyjnego i militarnego, przewraca gwałtem i przemocą do dna ustrój agrarny, oparty ciągle jeszcze na prywatnym gospodarstwie chłopskim: *kollektywizacja przymusowa wsi* (1930—1933) likwiduje 30-milionową klasę zamożniejszych chłopów.

Socjalistyczna niwelacja nie ziszcza ideału sprawiedliwości społecznej: kapitalizm państwowy *posługuje się wszystkimi klasycznymi, a niczym nie hamowanymi, metodami wyzysku w stosunku zarówno do robotników jak do konsumentów,* równocześnie zaś *wykorzystuje najbezwzględniej skolektywizowaną wieś* na rzecz forsownie rozbudowywanego przemysłu i na rzecz aprowizacji miast. Sankcjonuje w końcu *olbrzymią nierówność położeń materialnych, tym samym „klasowość".* Dawną burżuazję zastąpiła *olbrzymio rozrosła biurokracja* (w 1933 r. było ok. 8 milionów funkcjonariuszy), ciążąca na gospodarstwie i *zjadająca „nadwartość".* Szczególnie uprzywilejowane dziedziny służby państwowej stanowią armia i policja, zapewniające stopę życia niedostępną dla innych. Robotników przecinają także znaczne różnice położeń materialnych: płaca akordowa o wysokości zależnej od gałęzi przemysłowej różnicuje się w każdym zakładzie na kilka kategorii według kwalifikacji robotnika. Przepaść dzieli wreszcie chłopów od mieszkańców miast: dolą ich *przypomina pańszczyźniane czasy,* skoro są wynagradzani w stosunku do „dni pracy" dostarczonych kołchozowi, wartość zaś tych „dni" zależy od wielkości części zbiorów, pozostałej w kołchozie po ściągnięciu przez państwo wysokiej arbitralnie ustalanej daniny.

Partia ulepiająca społeczeństwo w kształt tworzonego przez siebie systemu społeczno-gospodarczego, wciskająca jego duszę w schematy marxystowskiej dyktatury, żyje sama *pod dyktatorialnym reżimem.* Podaje za naczelną zasadę swojej organizacji „centralizm demokratyczny". Termin ten ma wskazywać z jednej strony na hierarchiczną zależność organów niższych szczebli od organów postawionych wyżej, oraz na dowodzenie całością przez najwyższe centrum, z drugiej zaś strony na wybieralności wszystkich kierowniczych organów Partii. W praktyce stos pacierzowy Partii tworzą sekretarze jednostek rozmieszczonych na poszczególnych kondygnacjach organizacji; ten „aparat", starannie dobierany, podległy całkowicie centralnemu kierownictwu, czuwa nad ścisłym wykonywaniem rozkazów idących z góry, strzeże przed wykolejeniem powierzone sobie części organizacji, stara się, by „komitety" odpowia-

dały swym składem woli przełożonych. *Posłuszeństwo zapewnia związanie członków z Partią najgłębszymi ich interesami życiowymi;* zachęta przywilejów i faworów splata się *z groźbą ostatecznej nędzy*, wytwarzaną przez odbywające się w permanencji „czystki".

Wszechwładną w Partii „górę" stanowi dzisiaj Sekretarz Generalny Partii, Stalin. Osiągnął dyktatorską władzę dzięki zręcznemu i cierpliwemu manewrowaniu na szachownicy partyjnej. Przez obsadzenie „aparatu" swoimi ludźmi, masowe wprowadzanie do Partii swoich klientów, zyskuje większość w kongresie partyjnym, przy jej pomocy zdobywa coraz więcej oddanych sobie głosów w Centralnym Komitecie Partii i jego biurach. Powoli odosabnia rywali, innych wielkich oligarchów partyjnych, pozbawia ich wpływowych stanowisk, które powierza swoim zausznikom; ze szczególną troską obsadza stanowiska w armii i policji politycznej. Gdy jest już dostatecznie silny, staje do ostatecznych rozgrywek: niedawnych potentatów reżimu skazuje na wygnanie lub zsyłkę do odległych miejscowości azjatyckich, ich zwolenników prześladuje, więzi, dziesiątkuje. Posiadłszy już bezkonkurencyjną władzę, stosuje dla wytępienia wszelkiej opozycji coraz bezwzględniejsze metody. *Terror*, wprowadzony początkowo dla walki z żywiołami kontrrewolucyjnymi, skierowany później do wytępienia warstw społecznych skazanych przez socjalistyczną przebudowę, zwraca się od grudnia 1934 r. przeciwko członkom Partii uprawiającym opozycję czy tylko podejrzanym o tendencje sprzeczne z narzuconą przez autokratę „linią generalną". Rysy w „monolicie" Partii spaja się krwią towarzyszy, skoro Partia winna być machiną służącą nieomylnie jedynej woli politycznej. Centralny Komitet gnie się posłusznie przed rozkazami Stalina, Politbiuro — niegdyś kierowniczy organ decydujący kolegialnie o politycznej akcji Partii — przekształca się w jego radę przyboczną. *Poprzez Partię zostaje Stalin nieograniczonym władcą państwa socjalistycznego.* Partia, przenikająca państwo, pozwala swemu Generalnemu Sekretarzowi (nie piastującemu żadnego z przewidzianych przez Konstytucję naczelnych stanowisk) trzymać w karbach swej woli biurokrację, armię, policję polityczną, ona pozwala mu opanować formalnie demokratyczny mechanizm ustrojowy i wprawiać go w ruch bez narażania się na los ucznia czarnoksiężnika. Partia, uznana przez Konstytucję za „kierowniczy ośrodek" wszystkich, zarówno społecznych jak państwowych, organizacji pracowników, *rządzi wyborami „demokratycznymi": tylko jej kandydaci mogą być wybierani.* Rozstrzygającą rolę Partii (umacnianą zresztą środkami administracyjno-policyjnymi) stwierdziły pierwsze na podstawie nowej Konstytucji wybory do Rady Najwyższej Związku (dokonane 12 XII 1937 r.): w wyborach tych w znacznej większości okręgów występował jeden tylko kandydat, a ponad 80 procent kandydatów było członkami Partii.

Jeżeli autokratyczny reżim bolszewicki, oparty na wojsku, policji, biurokracji, wydaje się być względnie silniejszym od caratu, który całą swą potęgę ugruntował na tych właśnie podstawach, zawdzięcza to odkryciu przez siebie *nowej dźwigni autokracji: monopartii.* Rządzona wprawdzie dyktatorsko ta monopartia, zanurza się jednak głębiej w społeczeństwo aniżeli klasyczne podpory państwowej siły, równocześnie zaś jest mocniej od nich zrośnięta z reżimem.

Królestwo włoskie.

Opanowane zostało przez faszyzm w październiku 1922 r. Zahartowany w walce z powojennym rozstrojem, anarchią i komunizmem zagrażającym tradycjonalnym i patriotycznym wartościom, sięgnął faszyzm po władzę „marszem na Rzym", żądając usunięcia przewagi parlamentu, który rozdrobniony i skłócony wewnętrznie, zdolny był wyłaniać jedynie krótkotrwałe gabinety, pozbawione idei i programu. Rewolucja odbyła się bezkrwawo: Król powołał Mussoliniego na premiera. Po nieudałych próbach znalezienia modus vivendi z niesocjalistycznymi stronnictwami przystąpił Mussolini w 1925 r. do *przebudowy organizacji państwa i społeczeństwa w myśl swojej ideologii.*

Ideologia ta opiera się *na światopoglądzie spirytualistycznym i etycznym.* Moralne prawo, nakazujące człowiekowi stwarzać swój świat i zdobywać życie godne siebie, wiąże ludzi w naród i ojczyznę, jednocząc ich we wspólnej tradycji i misji tworzenia pracą pokoleń wyższego życia. Jednostka staje się sobą tylko jako uczestniczka wielkiego procesu historyczno-duchowego, w którym współdziała razem ze swą grupą rodzinną, społeczną, narodową. *Najwyższą grupę dla jednostki stanowi naród.* W doktrynie faszyzmu naród nie występuje jednak jako samoistne pojęcie: *prawdziwy byt otrzymuje on dopiero przez państwo.* Istotnym bowiem elementem narodu nie jest ani rasa, ani określone terytorium; *naród jest nade wszystko grupą historycznie ciągłą*, która idzie po tej samej linii rozwoju i duchowego kształtowania się, jako jedna świadomość i jedna wola. Tę zaś jedność, tę *„osobowość" nadaje narodowi wyłącznie państwo.* Państwo tworzy naród, dając ludowi, posiadającemu już świadomość własnej moralnej jedności, wolę, a przeto rzeczywisty byt etyczny. *Państwo przechowuje ducha narodu*, ono daje jednostkom świadomość posłannictwa, sprowadza je do jedności, skupia, harmonizuje i miarkuje wszystkie interesy, wszystkie siły działające w narodzie i uzgadnia je dla wyższych celów. Reprezentując ciągłość narodu w historii, *jest syntezą wszelkich wartości*, mieści w sobie wszystko: nic, co ludzkie i duchowe, nie istnieje poza państwem. Dlatego państwo faszystowskie stoi ponad wszystkim, rewindykuje pełnię władzy i nie uznaje żadnych ograniczeń. Jest faszystowskim, skoro Partia tworzy w nim zbiornik rządzącej elity i skoro *przyjęto ideologię Partii za własną.* To właśnie stanowisko Partii w państwie pozwala *pojmować państwo jako rzeczywistą osobę posiadającą świadomość i wolę*, uznawać państwo jako byt etyczny. Ponieważ zaś *partia utożsamia się z swoim Wodzem*, Wódz rządzi w państwie jako przedstawiciel osobowości państwa, jego siły moralnej i duchowej. *Najwyższą ideą*, stanowiącą rację bytu państwa faszystowskiego, w imię której państwo to stwarza jedność narodu, jest *idea potęgi i panowania.* Rdzeń faszyzmu wypełnia *mit imperium rzymskiego;* weń wpatrzony, wprowadza „wskrzeszony" naród włoski *na drogi imperialistycznej ekspansji.* Urzeczywistnieniem „misji" był podbój Abisynii, stworzenie Imperium. *Imperium stanowi najgłębszy sens „etycznego" państwa faszyzmu.*

Przygotowaniem do zrealizowania ostatecznego celu było *podjęcie wysiłku reorganizacji państwa.* Przebudowa odbywa się *w ramach Statutu Królestwa z 1848 r.*, który ustanowił „monarchię konstytucyjną" i tworzył prawne podłoże wykształconego drogą zwyczaju systemu rządów gabinetowo-parlamentarnych, regulującego życie konstytucyjne Włoch przedfaszystowskich. *Zrywając z parlamentaryzmem, utrzymał jednak faszyzm główne organy statutowego ustroju:* króla, ministrów, oraz wybieralną Izbę Posłów i nominowany przez monarchę Senat. Uzupełnił je przez *formalne ustalenie stanowiska premiera*, oraz przez *wprowadzenie nowych przez siebie stworzonych ciał*, nade wszystko zaś *zmienił ustrojowe znaczenie i wzajemne ustosunkowanie pierwotnych organów.* Rozpoczął od zabezpieczenia się przy pomocy muru antyliberalnych ustaw, które wniosły do budowli styl policyjnego reżimu: oczyścił teren nie tylko z żywiołów oporu, ale nawet z organizacji i elementów działających poza faszyzmem. Musiał jednak uznać obok siebie jedną samodzielną na ziemi włoskiej potęgę: Kościół Katolicki; nie mogąc go poddać sobie, wszedł z nim w przymierze. Zachowując monarchię, jako symbol tradycji historycznej i rezerwę ustroju, *skupił jednak władzę w osobie Szefa Rządu, równocześnie Wodza monopolistycznej Partii.* Wodza-premiera, decydującego ostatecznie o wszystkim, otacza szereg ciał o charakterze w gruncie rzeczy *przeważnie doradczo-opiniodawczym.* Należą do nich: *Rada Ministrów* (zakres administracji), dwuizbowy *Parlament* (zakres ustawodawstwa), *Narodowa Rada Korporacji* (zakres zagadnień gospodarczych i socjalnych), *Wielka Rada Faszystowska* (zakres wielkich zagadnień ustrojowych i politycznych, zwłaszcza związanych z polityką zagraniczną). *Formy tradycjonalno-demokratyczne zostały zredukowane do plebiscytu, zatwierdzającego wyznaczaną przez Wielką Radę obsadę Izby Posłów*, a wprawianego w ruch w zasadzie co pięć lat jako manifestacja zaufania społeczeństwa do reżimu.

Za bezpośrednią formę organizacji społeczeństwa przyjęto rozbudowany w olbrzymiej skali, wysoce złożony aparat syndykalno-korporacyjny; ma on służyć kształtowaniu w duchu solidaryzmu stosunków socjalnych i gospodarczych przez siły czynne w produkcji, które pełnią tę funkcję pod ścisłą kontrolą Rządu, strzegącego ogólno-narodowych interesów. Częściowo aparat ten został wyzyskany przy obsadzaniu wielkich ciał centralnych: Konfederacje syndykatów mają przedstawicieli w N. R. K. i proponują Wielkiej Radzie kandydatów na posłów.

Partia w końcu, *poddana w pełni zwierzchnictwu państwa*, uznana przezeń za *„obywatelską milicję na usługach państwa"*, otrzymała *określone zadania społeczne i wychowawcze* (nie polegające jednak na bezpośrednim wykonywaniu funkcji władzy). Będąc jedyną dopuszczoną przez państwo organizacją o celach politycznych, związana z państwem licznymi personalnymi połączeniami, obdarzona znacznymi przywilejami dla swych członków, wychowuje elitę powołaną do udziału w rządzeniu, oraz utrzymuje łączność między ludnością i państwem nie tylko w drodze propagowania idei faszyzmu, ale nade wszystko przez intensywny udział w całym życiu społecznym, podejmowanie inicjatyw, pobudzanie, uzgadnianie, prowadzenie i kontrolowanie prac we wszystkich dziedzinach społecznej aktywności.

Trzecia Rzesza.

Hitleryzm urodził się w łonie Rzeszy Wejmarskiej, więc Niemiec wojennej klęski, skrępowanych więzami „dyktanda wersalskiego", upokorzonych, tęskniących za odzyskaniem mocarstwowego stanowiska, równocześnie wstrząsanych wewnętrznie głębokim kryzysem moralnym, społecznym i gospodarczym. *Olbrzymie, niespodziewane powodzenie zawdzięczał świetnej organizacji i intensywnej propagandzie pociągających masy haseł: krańcowego nacjonalizmu, mocno zabarwionego biologicznym antysemityzmem*, wrogim zarówno marxyzmowi wszelkich odcieni jak międzynarodówce kapitału, której macki dusiły Republikę spętaną Traktatem. Doszedł do władzy dzięki powołaniu przez prezydenta Hindenburga na urząd kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera w dniu 30 I 1933 r. Wówczas już od 2½ lat rządziły Niemcami przy pomocy dekretów gabinety o charakterze prezydencjalnym: system parlamentarny przestał funkcjonować, gdy wielki kryzys gospodarczo-finansowy, działając na masy wyborcze, wywołał przesunięcia w stosunkach sił stronnictw, za czym poszła niemożność spojenia z grup Reichstagu bardziej wytrzymałej większości. Niemiecka Robotnicza Partia Narodowo-Socjalistyczna (N. S. D. A. P.) wyszła z wyborów jesiennych 1932 r. jako względnie najsilniejsze stronnictwo, rozporządzała przy tym znaczną własną organizacją zbrojną; zrównoważyć ją mogłyby tylko połączone siły komunistów i socjal-demokratów, zwalczających się jednak zaciekle. *Po półtora roku rządów Hitlera z konstytucji Wejmarskiej pozostały zaledwie strzępy.*

Hitler, jako Wódz i Kanclerz Rzeszy, złączył po śmierci Hindenburga w swoich rękach funkcje prezydenta Rzeszy i kanclerza. Rząd jego rozporządza *władzą wydawania wszelkich ustaw, nawet zmieniających konstytucję.* Na tej podstawie *ogłasza Wodza także najwyższym sędzią, władnym wydawać tajne masowe wyroki śmierci*, gdy tego wymaga konieczność państwowa. *Urzeczywistnia unitarystyczną koncepcję Rzeszy:* władza Krajów przechodzi w całości na Rzeszę, Kraje przestają istnieć jako autonomiczne jednostki, *Rzesza staje się państwem rządzonym w pełni centralistycznie. Wódz wypełnia swoją osobą cały ustrój, wszystkie inne organy są narzędziem jego woli, poddanym mu bezwzględnie.* Będąc *równocześnie Głową Państwa, Szefem Rządu i Wodzem Partii*, skupia *nominalnie więcej władzy od innych współczesnych dyktatorów-wodzów;* Stalin jest tylko sekretarzem Wszechrosyjskiej Partii Komunistycznej, Mussolini Szefem Rządu i Wodzem Faszyzmu. *Zasada wodzostwa*, przeprowadzona konsekwentnie we wszystkich odgałęzieniach i na wszystkich szczeblach organizacji III Rzeszy, panuje w ustroju Partii, w administracji państwowej, pracy, kultury. *Ślady demokracji trwają już tylko pod formą cezarystyczno-demokratycznego plebiscytu:* głosowania na jedyną przez specjalny komitet Partii zestawioną listę kandydatów do Reichstagu, zarządzane po dokonaniu ważnych kroków na międzynarodowym terenie, wyrażają implicite aprobatę narodu, dając świadectwo jego solidaryzowaniu się z Wodzem. Tak „wybrany" *Reichstag spełnia jedyną funkcję aklamowania mów Wodza*, wygłaszanych na zwoływanych w tym celu posiedzeniach.

W III Rzeszy zatem *nie ma owych ciał opiniodawczych otaczających włoskiego Duce* i wydających pewne prawnie konieczne uchwały (z wyjątkiem Rządu Rzeszy). *Brak także korporacyjnego momentu.* Rzesza uprawia wprawdzie *nie uznający żadnych granic interwencjonizm państwowy w sprawy socjalne i ekonomiczne*, przeprowadza jednak *i na tym terenie*

zasadę wodzostwa: centralistycznego rozkazodawstwa mianowanych organów, bez współdziałania czynnika społeczno-gospodarczego.

Procesowi *„ujednostajnienia" ustroju* towarzyszyło intensywne, przeprowadzane w szybkim tempie *„ujednostajnianie" społeczeństwa: zduszenie wszelkich samoistnych organizacji:* gospodarczych, zawodowych, kulturalnych, młodzieży; rozwiązują się one lub łączą z odpowiednimi zrzeszeniami hitlerowskimi, względnie powołują hitlerowców na kierownicze stanowiska. Przede wszystkim zaś *następuje polityczne „ujednostajnienie" narodu: zlikwidowanie wszystkich stronnictw oprócz Partii N.-S.* „Ujednostajnienie" *wiąże się ze zniesieniem wszystkich konstytucyjnych gwarancji wolności obywatelskich.* Znika cała nie narodowo-socjalistyczna prasa. Straż nad prawomyślnością obywateli pełni *rozrosła do olbrzymich rozmiarów i wyposażona w szerokie pełnomocnictwa policja polityczna (Gestapo). Brutalna siła, gwałt, przymus fizyczny stają się najgłówniejszym elementem techniki rządzenia.*

Na straży monopolicznego stanowiska Partii staje państwo, które jej nadaje *charakter korporacji prawa publicznego* i ogłasza jej *nierozerwalny związek z sobą* jako „piastunką myśli państwowej". Według hitlerowskiej koncepcji *Partia jest przedstawicielką myśli i woli politycznej narodu,* najwyższą instancją decydującą i kontrolującą, ustalającą wielkie cele we wszystkich dziedzinach życia; ponieważ ona oddała państwo w służbę narodowo-socjalistycznego światopoglądu, *jest od państwa niezależna* i nie podlega jego kontroli. *Państwo jest jedynie „aparatem" dla pełnienia funkcji administracyjnych i porządkowych, zadania kulturalno-twórcze i polityczne stanowią wyłączną domenę Partii.* Utożsamia się zresztą z Wodzem: *Wódz jest Partią, a Partia jest Wodzem;* w tym oczywiście znaczeniu, że *Wódz sprawuje w Partii pełnię władzy* i podporządkowuje ją sobie całkowicie. *Partii przypada zadanie wychowywania narodu w duchu swojej ideologii,* przede wszystkim zaś zadanie formowania członków elity rządzącej. *Wszyscy Niemcy muszą się stać narodowymi-socjalistami,* najlepsi z narodowych socjalistów zostają członkami Partii; najlepsi w końcu z pomiędzy członków Partii biorą kierownictwo państwem. Przenikanie państwa przez Partię urzeczywistnia się głównie *drogą „unij personalnych i realnych"* (kumulowanie wysokich stanowisk państwowych i partyjnych), drogą obsadzania urzędów państwowych członkami Partii itp.

Doktryna narodowego socjalizmu opiera się na rasiźmie, tworzącym *mit krwi nordycko-germańskiej,* niosącej z sobą wyższe wartości twórczości i zbiorowej moralności, predestynowanej do zwyciężenia w walce życiowej, do przewodzenia niższym i słabym rasom. Państwo wprzągnięte w służbę rasy, jako rzeczywistości nadrzędnej, winno podjąć *zadanie oczyszczenia, utrzymania i rozwoju rasy,* źródła wyższości i potęgi; winno przebudować całe życie swoje i społeczeństwa według nakazów rasy; winno kierować się przykazaniem: *„wszystko co jest dla rasy korzystne, jest prawem, wszystko co szkodzi rasie, sprzeciwia się prawu".*

Z tych założeń rozwija narodowy socjalizm *program działalności swojego państwa.* Zdąża ona w następujących kierunkach:

1) *Stworzenie państwa o ludności rasowo czystej.* „Państwo, które w epoce pomieszania ras poświęci się *rozwojowi najlepszych pierwiastków rasowych, musi się stać panem świata".* W tym celu: a) *Przeprowadza eliminację czynników obcych krwią,* izolowanie narodu od szkodliwej infiltracji elementów rasowo niższych. *W największym stopniu zagrażają czystości krwi niemieckiej żydzi,* których rasa jest przeciwieństwem wartości krwi niemieckiej. Dlatego rasizm narodowo-socjalistyczny uznał *za najpilniejsze zadanie usunięcie żydów poza obręb narodu niemieckiego.* Tylko rasowych aryjczyków uznał za pełnowartościowych obywateli. Żydów i mieszańców, nawet aryjczyków pozostających z żydami w związku małżeńskim, zdegradował do stanowiska tolerowanych jedynie przynależnych do państwa. Pozbawił ich praw politycznych, odsunął od oddziaływania na życie kulturalne narodu, ograniczył w wykonywaniu wolnych zawodów, dąży do gospodarczego ich zniszczenia. b) Troszczy się *o wzmocnienie i przyrost ludności rasowo wartościowej.* Uznając *niemieckiego chłopa za „fundament narodu",* przyjął za *jedno z głównych zadań zachowanie zdrowego i zamożnego stanu chłopskiego:* objął odrębnym prawem cywilnym chłopskie „aryjskie" gospodarstwa, wprowadzając zasadę ich niepozbywalności oraz niepodzielności i uniemożliwiając ich obciążenie hipoteczne. c) *Zapobiega degeneracji rasy przez przymusową sterylizacje chorych psychicznie i fizycznie.*

2) Zachowaniu zdrowia rasy i jej rozwojowi służy *prowadzone przez państwo wychowanie,* stawiające *na pierwszym planie wyrabianie zdrowia fizycznego, charakteru i woli, budzenie dumy narodowej i przekonania o wyższości niemieckiej rasy, wdrażanie do bezwzględnego posłuszeństwa.* Na drodze ujednostajniania światopoglądu przez wychowanie spotkał zwycięski narodowy socjalizm opór: *przeciwstawiły mu się chrześcijańskie wyznania, potępił Kościół katolicki.* Konflikt moralny tych potęg może tylko przybierać na sile.

3) Działalność państwa jednocząca naród nie zatrzymuje się przy *spajaniu wewnętrznym Niemców czeskich,* ale *dąży do włączenia wszystkich Niemców w jeden organizm państwowy.* Krew winna wyznaczać granice państwa. Pierwszym krokiem ku Wielkim Niemcom było *opanowanie Austrii,* drugi krok zmierza *w stronę Sudetów.*

4) „Tylko dostatecznie wielki obszar ziemi może zapewnić wolny byt narodowi". Naród niemiecki potrzebuje ziemi; państwo służące rasie winno *podjąć cel kolonizacji.* By nie rozpraszała niemieckiej siły, ale przeciwnie wzmacniała zjednoczony naród w jego rasowo najzdrowszym chłopskim elemencie, należy *skierować kolonizację na wschód Europy,* przede wszystkim do Rosji, która przedstawia znaczne jeszcze pod tym względem możliwości.

5) *Cele ekspansji III Rzeszy mogą być osiągnięte tylko przy pomocy potęgi militarnej.* Podstawę tworzyło przekreślenie ostatnich krępujących suwerenność Niemiec klauzul traktatu Wersalskiego: Rzesza zrywając jednostronne zobowiązania, wprowadza powszechny obowiązek służby wojskowej i tworzy dla armii ramy 12 korpusów. Olbrzymi wysiłek dozbrojenia pochłania znaczną część finansów i przemysłowej działalności; jemu oraz wojennemu przygotowaniu narodu służy w pierwszym rzędzie polityka gospodarcza Rządu i ustalane plany. Gospodarka Niemiec, choć nie oparta na upaństwowieniu środków produkcji, jest gospodarką w pełni „kierowaną" i poddaną całkowicie „polityce"; już w czasie pokoju nosi *wszelkie znamiona gospodarki wojennej.*

SCHEMATYZM PAŃSTWOWY.

Prezydent Rzeczypospolitej.

Ignacy Mościcki, wybr. po raz drugi z rzędu. (Pierwszy raz wybrany dn. 1 VI 1926 na okres siedmioletni, ponownie wybrany dn. 8 V 1933, objął władzę dn. 4 VI 1933.)

POPRZEDNI PREZYDENCI.

Gabriel Narutowicz, 8 XII 1922, † 16 XII 1922 r.
Stanisław Wojciechowski, 20 XII 1922 — 14 V 1926 r.

PIERWSZY ZWIERZCHNIK PAŃSTWA.

Józef Piłsudski. Po przejęciu władzy od Rady Regencyjnej dn. 14 XI 1918 r., zatwierdzony przez Sejm dn. 20 II 1919 jako Naczelnik Państwa — do dn. 9 XII 1922 r.

Dotychczasowe gabinety.

I. Za czasów okupacji:

7 XII 1917—27 II 1918 *Kucharzewskiego* Jana.
27 II 1918—4 IV 1918 *Ponikowskiego* Antoniego.
4 IV 1918—5 IX 1918 *Steczkowskiego* J. Kantego.
26 X 1918—4 XI 1918 *Świerzyńskiego* Józefa (pierwszy gabinet bez aprobaty okupantów).
4 XI 1918—14 XI 1918 *Wróblewskiego* Władysława (gabinet urzędniczy, utworzony z kierowników ministerstw).

II. W Rzeczypospolitej:

17 XI 1918—16 I 1919 *Moraczewskiego* Jędrzeja.
16 I 1919—8 XII 1919 *Paderewskiego* Ignacego Jana.
13 XII 1919—9 VI 1920 *Skulskiego* Leopolda.
23 VI 1920—24 VII 1920 *Grabskiego* Władysława.
24 VII 1920—13 IX 1921 *Witosa* Wincentego.
19 IX 1921—5 III 1922 *Ponikowskiego* Antoniego.
10 III 1922—6 VI 1922 *Ponikowskiego* Antoniego (II).
28 VI 1922—7 VII 1922 *Śliwińskiego* Artura.
31 VII 1922—14 XII 1922 *Nowaka* Juliana.
16 XII 1922—26 V 1923 *Sikorskiego* Władysława.
28 V 1923—14 XII 1923 *Witosa* Wincentego (II).
19 XII 1923—14 XI 1925 *Grabskiego* Władysława (II).
20 XI 1925—5 V 1926 *Skrzyńskiego* Aleksandra.
10 V 1926—15 V 1926 *Witosa* Wincentego (III).
15 V 1926—4 VI 1926 *Bartla* Kazimierza.
8 VI 1926—24 IX 1926 *Bartla* Kazimierza (II).
27 IX 1926—30 IX 1926 *Bartla* Kazimierza (III).
2 X 1926—27 VI 1928 *Piłsudskiego* Józefa.
27 VI 1928—13 IV 1929 *Bartla* Kazimierza (IV).
14 IV 1929—7 XII 1929 *Świtalskiego* Kazimierza.
29 XII 1929—17 III 1930 *Bartla* Kazimierza (V).
29 III 1930—23 VIII 1930 *Sławka* Walerego.
25 VIII 1930—4 XII 1930 *Piłsudskiego* Józefa (II).
4 XII 1930—26 V 1931 *Sławka* Walerego (II).
27 V 1931—9 V 1933 *Prystora* Aleksandra.
10 V 1933—13 V 1934 *Jędrzejewicza* Janusza.
15 V 1934—28 III 1935 *Kozłowskiego* Leona.
28 III 1935—12 X 1935 *Sławka* Walerego (III).
13 X 1935—15 V 1936 *Kościałkowskiego* Mariana.
15 V 1936 — *Składkowskiego* Felicjana.

Rząd Rzeczypospolitej.

Prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrznych: gen. dyw. dr *Składkowski* Felicjan; minister Spraw Zagranicznych: *Beck* Józef; minister Spraw Wojskowych: gen. dyw. *Kasprzycki* Tadeusz Zbigniew; minister Skarbu: inż. *Kwiatkowski* Eugeniusz; minister Sprawiedliwości: *Grabowski* Witold; minister Wyznań Rel. i Ośw. Publ.: prof. dr *Świętosławski* Wojciech; minister Rolnictwa i Reform Rolnych: *Poniatowski* Juliusz; minister Przemysłu i Handlu: *Roman* Antoni; minister Komunikacji: płk. dypl. *Ulrych* Juliusz; minister Opieki Społecznej: *Kościałkowski* Marian; minister Poczt i Telegrafów: inż. *Kaliński* Emil.

Sejm.

Sejm rozwiązany we wrześniu 1938 był piątym z rzędu Sejmem Rzplitej, a czwartym Sejmem zwyczajnym.

I Sejm ustawodawczy: wybory 26 I 1919, 1-sze posiedzenie 10 II 1919, rozwiązanie 27 XI 1922 (rozwiązany został na mocy własnej uchwały).



Walery Sławek.
Marszałek IV-go Sejmu.

I Sejm zwyczajny: wybory 5 XI 1922, 1-sze posiedzenie 28 XI 1922, rozwiązanie 28 XI 1927.
II Sejm zwyczajny: wybory 4 III 1928, 1-sze posiedzenie 27 III 1928, rozwiązanie 30 VIII 1930.
III Sejm zwyczajny: wybory 16 XI 1930, 1-sze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 10 VII 1935.
IV Sejm zwyczajny: wybory 8 IX 1935, 1-sze posiedzenie 4 X 1935, rozwiązanie 13 IX 1938.

DOTYCHCZASOWI MARSZAŁKOWIE SEJMU.

Trąmpczyński Wojciech 1 II 1919 — 1922.
Rataj Maciej 1 XII 1922 — 1927.
Daszyński Ignacy 1928 — 1930.
Dr *Świtalski* Kazimierz 1930 — 1935.
Car Stanisław 1935 — 1938.
Sławek Walery 22 VI 1938 — 13 IX 1938.

Senat.

Senat rozwiązany w r. 1938 był czwartym Senatem R. P.
I Senat: wybory 12 XI 1922, 1-sze posiedzenie 28 XI 1922, rozwiązanie 28 XI 1927.
II Senat: wybory 11 III 1928, 1-sze posiedzenie 27 III 1928, rozwiązanie 30 VIII 1930.
III Senat: wybory 23 XI 1930, 1-sze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 10 VII 1935.
IV Senat: wybory 15 IX 1935, 1-sze posiedzenie 4 X 1935, rozwiązanie 13 IX 1938.

DOTYCHCZASOWI MARSZAŁKOWIE SENATU.

Trąmpczyński Wojciech 14 XII 1922 — 1927.
Dr *Szymański* Julian 1928 — 1930.
Raczkiewicz Władysław 1930 — 1935.
Prystor Aleksander 1935 — 1938.

Sejm Śląski.

Obecny Sejm Śląski jest czwartym z rzędu.
I Sejm konstytucyjny: wybory 24 IX 1922, pierwsze posiedzenie 10 X 1922, rozwiązanie na mocy dekretu Prezydenta Rzplitej 12 II 1929.
II Sejm: wybory 11 V 1930, pierwsze posiedzenie 27 V 1930, rozwiązanie 26 IX 1930.
III Sejm: wybory 23 XI 1930, pierwsze posiedzenie 9 XII 1930, rozwiązanie 14 VII 1935.
IV Sejm: wybory 8 IX 1935, 1-sze posiedzenie 24 IX 1935.

PREZYDIUM SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Marszałek: *Grzesik* Karol.
Wicemarszałkowie: dr *Dąbrowski* Włodzimierz, *Kot* Alojzy.
Sekretarze: *Fesser* Franciszek, *Gajdzik* Karol, *Kubik* Paweł (jedno stanowisko vacat).
(Sejm Śląski składa się obecnie z 24 posłów.)

Najwyższe władze państwowe.

Prezydent Rzplitej Polskiej: adiutantura, Zamek, tel. 5-82-93.
Sejm i Senat Rzplitej: Wiejska 4/6/8, tel. 5-51-20.
Prezydium Rady Ministrów: Pałac Namiestnikowski, Krakowskie Przedmieście 46/48, tel. 5-55-00.
Ministerstwo Spraw Zagranicznych: Wierzbowa 1, tel. 5-13-35 (informacja), 5-35-60 (centrala).
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Nowy Świat 69, tel. 6-62-50.
Ministerstwo Skarbu: Rymarska 3/5, tel. 12-12-27.
Ministerstwo Spraw Wojskowych: 6-go Sierpnia 3/5, tel. 8-04-20, 8-04-40.
Ministerstwo Sprawiedliwości: Długa 7, tel. 12-18-67.
Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: Al. Szucha 25, tel. 8-02-20.
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych: Pałac Prymasowski, Senatorska 15, tel. 6-39-01.
Ministerstwo Komunikacji: ul. Chałubińskiego 4, tel. 5-52-00 i Nowy Świat 11, tel. 5-55-86.
Ministerstwo Poczt i Telegrafów: Warecka 16, tel. 5-55-20.
Ministerstwo Przemysłu i Handlu: Elektoralna 2, tel. centrala 5-47-20.

Ministerstwo Opieki Społecznej: Długa 38/40, tel. 5-61-60.
Najwyższa Izba Kontroli Państwa: Al. Szucha 23, tel. 5-55-73.
Najwyższy Trybunał Administracyjny: ul. Miodowa 24, tel. 11-72-85.

Urzędy i instytucje.

Podległe Min. Spraw Wewnętrznych:

Główna Komenda Policji Państwowej: Nowy Świat 67, tel. 6-79-26.
Korpus Ochrony Pogranicza: Chałubińskiego 3 b, tel. centrala 5-62-70.
Główny Urząd Statystyczny: Al. Jerozolimskie 32, tel. 6-55-85.

Podległe Ministerstwu Skarbu:

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń: Krak. Przedmieście 60, tel. 5-10-17.
Komenda Straży Granicznej: Poznańska 30, tel. 5-66-80.
Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego: Nowy Świat 4, tel. 9-62-87.
Dyrekcja Loterii Państwowej: Nalewki 2, tel. 11-45-00.
Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego: Leszno 1, tel. 11-07-54.
Mennica Państwowa: Markowska 18, tel. 10-15-92.
Urząd Długów Państwa: Rymarska 1, tel. 11-31-88.
Dyrekcja Polskiego Monopolu Solnego: Królewska 35, tel. 2-46-66.
Prokuratoria Generalna Rzplitej: Kopernika 36/40, tel. 5-56-89.
Państwowy Zakład Emerytalny: Krak. Przedmieście 19, tel. 6-88-22.
Inspektorat Główny Ochrony Skarbowej: ul. Pierackiego 18, tel. 5-71-20.

Podległe Ministerstwu Spraw Wojskowych:

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego: Myśliwiecka 3/5, tel. 9-38-55.

Podległe Ministerstwu Komunikacji:

Państwowy Instytut Meteorologiczny: Nowy Świat 72, tel. 5-33-20.
Instytut Hydrograficzny: Nowy Świat 14, tel. 9-41-44.

Podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu:

Urząd Patentowy: Elektoralna 2, tel. 5-80-16.
Państwowy Instytut Geologiczny: Rakowiecka 4, telefon 4-00-10.
Główny Urząd Miar: Elektoralna 2, tel. centrala 5-47-87.
Państwowy Instytut Eksportowy: Elektoralna 2, tel. 2-17-72.
Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen: Jerozolimska 85, tel. 7-28-01.
Warszawski Urząd Probierczy: Złota 22, tel. 8-02-83.
Polski Komitet Normalizacyjny: Rakowiecka 4, tel. 4-29-15.
Komitet Przywozowy Rady Handlu Zagranicznego: Krak. Przedmieście 47, tel. 5-66-50.

Podległe Ministerstwu Opieki Społecznej:

Główny Inspektorat Pracy: Długa 38/40, tel. 12-19-67.
Fundusz Pracy: Traugutta 6, tel. 6-72 60.

Podległe Ministerstwu Roln. i Ref. Roln.:

Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych: Wawelska 52/54, tel. 8-51-50.

URZĘDY I INSTYTUCJE MORSKIE W GDYNI.

Podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu:

Tymczasowa Rada Portu: ul. Portowa.
Urząd Morski: ul. Portowa.
Państwowa Szkoła Morska: ul. Morska 83.
Morski Urząd Rybacki: ul. Derdowskiego.

BANKI PUBLICZNE.

Centrala w Warszawie.

Bank Polski: Bielańska 10, tel. 5-53-20 (centrala), 6-09-10 (prezes), 5-62-40 (naczelny dyrektor).



Jerzy Paciorkowski.
Nowy wojewoda warszawski.



Gen. Kazimierz Sawicki.
Nowy dyrektor P. U. W. F.

Bank Gospodarstwa Krajowego: Al. Jerozolimskie 1, tel. 8-02-60.
Państwowy Bank Rolny: Nowogrodzka 50, tel. 9-90-32 (prezes), 9-88-02 (sekretariat gen.).
Bank Akceptacyjny: Nowogrodzka 50, tel. 9-90-55 (wiceprezes), 9-28-44 (pierwszy dyrektor).
Pocztowa Kasa Oszczędności: Jasna 9, tel. 6-08-28.

URZĘDY WOJEWÓDZKIE.

M. stoł. Warszawa: Komisariat rządu — Senatorska 16. Komisarz rządu: *Jaroszewicz* Władysław.
Województwo białostockie: Białystok (Kilińskiego 1). Wojewoda: *Ostaszewski* Henryk.
Województwo kieleckie: Kielce (pl. P. Marii). Wojewoda: dr *Dziadosz* Władysław.
Województwo krakowskie: Kraków (Basztowa 22). Wojewoda: dr *Tymiński* Józef.
Województwo lubelskie: Lublin (Niecała 14). Wojewoda: *de Tramecourt* Jerzy.
Województwo lwowskie: Lwów (Czarnieckiego 18). Wojewoda: dr *Biłyk* Alfred.
Województwo łódzkie: Łódź (Ogrodowa 17). Wojewoda: *Józewski* Henryk.
Województwo nowogródzkie: Nowogródek. Wojewoda: *Sokołowski* Adam Ludwik.
Województwo poleskie: Brześć n. B. (Jagiellońska 6). Wojewoda: *Kostek-Biernacki* Wacław.
Województwo pomorskie: Toruń (Wały 2). Wojewoda: *Raczkiewicz* Władysław.
Województwo poznańskie: Poznań (Gołębia 1). Wojewoda: *Maruszewski* Artur Tomasz.
Województwo stanisławowskie: Stanisławów (ul. Karpińskiego 7). Wojewoda: *Pasławski* Stefan Wiktor.
Województwo śląskie: Katowice (Wojewódzka 45). Wojewoda: dr *Grażyński* Michał.
Województwo tarnopolskie: Tarnopol (29 Listopada 4). Wojewoda: *Malicki* Tomasz.
Województwo warszawskie: Warszawa (Aleje Ujazdowskie 5). Wojewoda: *Paciorkowski* Jerzy.
Województwo wileńskie: Wilno (Marii Magdaleny 2). Wojewoda: *Bociański* Ludwik.
Województwo wołyńskie: Łuck (Jagiellońska 72). Wojewoda: *Hauke-Nowak* Aleksander.

IZBY KONTROLI PAŃSTWA.

Najwyższa Izba Kontroli (Warszawa, ul. Szucha 23), prezes: gen. dr *Krzemieński* Jakub, wiceprezesi: *Rugiewicz* Zenobiusz, *Okoniewski* Stanisław.
Okręgowe Izby Kontroli:
Brześć n. B. (plac Unii Lubelskiej 7) — prezes: *Minkowski* Józef.
Katowice (pl. Lompy) — prezes: *Bajda* Andrzej.
Kielce (Wesoła 36) — prezes: *Tomassi* Lubosław.
Kraków (Krowoderska 5) — prezes: *Rusiecki* Witold.
Lwów (Romanowicza 11-a) — prezes: *Wex-Monasterski* Gustaw.
Poznań (Al. Marcinkowskiego 23) — prezes: *Zawadzki* Mikołaj.
Warszawa (Al. Szucha 23) — prezes: *Pietraszewski* Jan.
Wilno (ul. Mickiewicza 3) — prezes: *Mikulski* Zenon.

IZBY SKARBOWE.

Białystok — dyrektor: *Ratyński* Edward.
Brześć n. Bugiem — dyrektor: dr *Kwasik* Tomasz.
Grudziądz — dyrektor: *Namysłowski* Stanisław.
Kielce — dyrektor: *Wojna* Leopold.
Kraków — dyrektor: *Greger* Józef.
Lublin — dyrektor: *Sieradzki* Stefan.
Lwów — dyrektor: *Kucharski* Zygmunt.
Łódź — dyrektor: dr *Rzadkiewicz* Michał.
Łuck — dyrektor: *Alland* Artur.
Nowogródek — kierownik: dr *Piasecki* Adam.
Poznań — dyrektor: *Świtalski* Ferdynand.
Stanisławów — dyrektor: *Wojdat* Tadeusz.
Warszawa (Grodzka) — dyrektor: *Guzikowski* Adam.
Warszawa (Okr.) — dyrektor: *Drojanowski* Wacław.
Wilno — dyrektor: *Gajewski* Wacław.
Wydział Skarbowy Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach — naczelnik: *Urban* Jan.



Medal „Za długoletnią służbę".

DYREKCJE CEŁ.

Warszawa (ul. Inflancka 6) — dyr.: *Królikowski* Franciszek. — *Okręgowe Dyrekcje Ceł: Lwów* — dyr.: inż. *Kurnatowski* Rafał. *Mysłowice* — dyr.: *Jodko-Narkiewicz* Witold. *Poznań* — dyr.: *Unolt* Konrad. *Inspektorat Ceł w Gdańsku* — nacz. inspektor: *Krzysztoporski* Zygmunt.

DYREKCJE OKRĘGÓW POCZT I TELEGRAFÓW.

Bydgoska (ul. Jagiellońska 65) — dyrektor: inż. *Kozubek* Włodzimierz.
Katowicka (Słowackiego 11 i Mickiewicza 3) — dyrektor: *Popiel* Stefan.
Krakowska (Warszawska 3) — dyrektor: *Spett* Alfred.
Lubelska (Szopena 9) — dyrektor: *Świętochowski* Wacław.
Lwowska (Słowackiego 1) — dyrektor: *Moszoro* Dominik.
Poznańska (ul. Wjazdowa 12) — dyrektor: *Wallner* Alfred.
Warszawska (pl. Napoleona 10) — dyrektor: inż. *Żuchowicz* Karol.
Wileńska (ul. Sadowa 25) — dyrektor: inż. *Nowicki* Mieczysław.
Gdańska (Heveliuspl. 1/2) — dyrektor: *Budzyński* Eryk.
Izba Kontroli Rachunkowej Poczt i Telekomunikacji. Bydgoszcz (urząd równoległy z dyrekcjami) — dyrektor: *Lesiecki* Włodzimierz.

DYREKCJE KOLEJOWE.

Toruńska (pl. Teatralny 2) — dyrektor: inż. *Dobrzycki* Bogusław.
Katowicka (ul. Dworcowa 1) — dyrektor: inż. *Wyleżyński* Adam.
Krakowska (pl. Matejki 12) — dyrektor: inż. *Czerniewski* Ignacy.
Lwowska (ul. Zygmuntowska 1) — dyrektor: inż. *Grossei* Otto.
Poznańska (Wały Zygmunta Starego 4) — dyrektor: inż. *Krzyżanowski* Włodzimierz.
Radomska (ul. Marszałka Piłsudskiego 10) — dyrektor: inż. *Tarwid* Stanisław.
Warszawska (ul. Wileńska 2) — dyrektor: inż. *Zienkiewicz* Edward.
Wileńska (ul. Słowackiego 14) — dyrektor: inż. *Glazek* Wacław.

DYREKCJE LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Białowieża — dyrektor: *Nejman* Karol.
Lwów (Chorążczyzny 17) — dyrektor: *Szubert* Konrad.
Łuck (Poniatowskiego 3) — dyrektor: *Modzelewski* Stefan.
Poznań (Stolarska) — dyrektor: *Lorkiewicz* Teofil.
Radom (Żeromskiego 53) — dyrektor: *Dunin Markiewicz* Jan.
Siedlce (Ks. Józefa Poniatowskiego 2) — dyrektor: *Buchta* Ferdynand.
Toruń (Mickiewicza 9) — dyrektor: *Chwalibogowski* Władysław.
Warszawa (Wawelska 54) — dyrektor: *Zadurowicz* Zenon.
Wilno (Wielka 66) — dyrektor: *Szemioth* Edward.

PAŃSTWOWE ZARZĄDY WODNE.

1) W Żywcu, Krakowie, N. Sączu, Tarnowie, Sandomierzu podlegają — *wojewodzie krakowskiemu.*
2) W Przemyślu i Rzeszowie — *wojewodzie lwowskiemu* (który poza tym sprawuje bezpośredni zarząd Bugu od Buska do ujścia Warężanki).
3) W Puławach, Warszawie, Wyszkowie i Płocku — *wojewodzie warszawskiemu.*
4) W Toruniu, Chełmnie i Tczewie — *wojewodzie pomorskiemu.*
5) W Koninie, Poznaniu, Czarnkowie i Bydgoszczy — *wojewodzie poznańskiemu.*
6) W Augustowie, Słonimie, Pińsku, Łucku i Brześciu n. B. — *wojewodzie poleskiemu.*
7) W Stryju, Stanisławowie i Kołomyi — *wojewodzie stanisławowskiemu.*
8) W Wilnie — *wojewodzie wileńskiemu.*

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE.

Związek Izb przemysłowo-handlowych — prezes: inż. *Klarner* Czesław (prezes Izby warszawskiej), wiceprezesi: inż. *Sowiński* Zygmunt (prezes Izby sosnowieckiej) i *Tor* Stanisław (prezes Izby gdyńskiej), dyrektor: *Jakubowski* Józef (dyrektor Izby warszawskiej).
Gdynia (Świętojańska 56) — prezes: *Tor* Stanisław, dyrektor: dr *Kulikowski* Józef.
Katowice (plac Wolności 12a) — prezes: inż. *Cybulski* Józef, dyrektor: *Drozdowski* Marian.
Kraków (Długa 1) — prezes: vacat, dyrektor: inż. *Mianowski* Henryk.
Lublin (Okopowa 7) — prezes: inż. *Puławski* Ignacy, dyrektor: inż. *Kryński* Tadeusz.
Lwów (Akademicka 17) — prezes: dr *Szarski* Marcin, dyrektor: *Jasiński* Michał.
Łódź (Al. Kościuszki 4) — prezes: dr *Maciszewski* Feliks, dyrektor: inż. *Bajer* Karol.
Poznań (Mickiewicza 31) — prezes: *Katamajski* Stefan, dyrektor: dr *Waschko* Stanisław.
Sosnowiec (3 Maja 28) — prezes: inż. *Sowiński* Zygmunt, dyrektor: mgr *Gadomski* Kazimierz.
Warszawa (Wiejska 10) — prezes: inż. *Klarner* Czesław, dyrektor: *Jakubowski* Józef.
Wilno (Mickiewicza 32) — prezes: *Ruciński* Roman, dyrektor: inż. *Barański* Władysław.

W związku z wprowadzonymi z dn. 1 IV 1938 zmianami granic województw: łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i warszawskiego zmienione zostały dotychczasowe okręgi Izb przemysłowo-handlowych w Łodzi, Gdyni, Poznaniu i Warszawie, przez dostosowanie ich do nowych obszarów administracyjnych wymienionych województw.

IZBY ROLNICZE.

Białostocka (Pierackiego 57a) — prezes: *Mystkowski* Stanisław, dyrektor: inż. *Fręk* Józef.
Kielecka (Sienkiewicza 47) — prezes: *Kozłowski* Tomasz, dyrektor: *Śląski* Ludwik.
Krakowska (plac Szczepański 8) — prezes: *Kleszczyński* Edward, dyrektor: inż. *Majewski* Jan.
Lubelska (Al. 3-go Maja 20) — prezes: *Lechnicki* Felicjan, dyrektor: *Pajdowski* Mikołaj.
Lwowska (Kopernika 20) — prezes: dr *Papara* Kazimierz, dyrektor: *Fałdziński* Kazimierz.
Łódzka (Piotrkowska 96) — prezes: *Piotrowski* Jan, dyrektor: *Kawczak* Jan.
Poleska (Brześć n. B., Pierackiego 19) — prezes: *Trębicki* Henryk, dyrektor: p. o. *Podoski* Eugeniusz.
Pomorska (Toruń, Bydgoska 60) — prezes: *Donimirski* Jan, dyrektor: *Buczek* Józef.
Śląska (Katowice, Jul. Ligonia 36) — prezes: *Smołka* Leon, dyrektor: *Zarzycki* Zbigniew.
Warszawska (Kopernika 30) — prezes: *Przedpełski* Bolesław, dyrektor: *Sieroszewski* Stanisław.
Wielkopolska (Poznań, Mickiewicza 33) — prezes: *Morawski* Jan, dyrektor: *Łoskowski* Władysław.
Wileńska (Ofiarna 2) — prezes: *Kamiński* Władysław, dyrektor: *Gawiński* Władysław.
Wołyńska (Łuck, Sienkiewicza 47) — prezes: *Suchorzewski* Leon, dyrektor: mgr *Dziadosz* Ignacy.
Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P. (Warszawa, Kopernika 30) — prezes: pos. *Sobczyk* Piotr, dyrektor: *Leśniewski* Wiktor.

OKRĘGOWE INSPEKTORATY PRACY.

Białystok — Orzeszkowej 5. *Katowice* — Gmach urzędów niezespolonych. *Kielce* — Marsz. Focha 40. *Kraków* —

Straszewskiego 28. *Lublin* — Krak. Przedm. 56. *Lwów* — pl. Smolki 3. *Łódź* — Zawadzka 1. *Poznań* — Dąbrowskiego 35/37. *Toruń* — Kochanowskiego 1. *Warszawa m.* — Marszałkowska 84. *Warszawa woj.* — Al. Jerozolimskie 6. *Wilno* — Ostrobramska 19.

WŁADZE I URZĘDY POLSKIE W GDAŃSKU.

Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej: minister *Chodacki* Marian.
Biuro: Neugarten 27, tel. 210-51.
Mieszkanie: Gralathstr. 2, tel. 239-79.
Polskie Biuro Paszportowe: Neugarten 27, tel. 210-51.
Wydział Wojskowy: Neugarten 27, tel. 210-51.
Delegat Prokuratorii Generalnej: Neugarten 27, tel. 210-51.
Urząd Marynarki Handlowej: Neugarten 27, tel. 210-51.
Delegat ministerstwa przemysłu i handlu: Neugarten 27, tel. 210-51.
Oddział administracji majątku państw.: Neugarten 27, tel. 210-51.
Polska Kasa Rządowa: Reitbahn 4, tel. 267-73, 267-74, 267-75 i 274-85.
Naczelny Inspektorat Ceł i ekspozytura celna: Opitzstrasse 2, tel. 261-51.
Biuro gdańskie PKP: Am Olivaer Tor 2—4.
Dyrekcja Okr. Poczt i Tel.: Heveliusplatz 1/2, tel. 282-51.

Schematyzm wyznaniowy.

Kościół katolicki.

OBRZĄDEK ŁACIŃSKI.

Nuncjatura Stolicy Apostolskiej w Polsce: Warszawa, Aleja Szucha 12. Nuncjusz: msgr *Cortesi* Filip, radca Nuncjatury: ks. *Pacini* Alfred.

I. *Prowincja kościelna gnieźnieńsko-poznańska:* obejmuje archidiecezję gnieźnieńską i poznańską z dwiema diecezjami: chełmińską i włocławską.

1) *Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska:* arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski, ks. kardynał dr *Hlond* August. Sufragan gnieźnieński: ks. *Laubitz* Antoni, biskup tytularny Jaso. Sufragan poznański: ks. *Dymek* Walenty, biskup tyt. Madytus.

2) *Diecezja chełmińska* (z rezydencją w Pelplinie): biskup chełmiński ks. dr *Okoniewski* Stanisław. Sufragan ks. *Dominik* Konstanty, biskup tyt. atrybitański.

3) *Diecezja włocławska:* biskup włocławski ks. dr *Radoński* Karol. Sufragan ks. dr *Owczarek* Wojciech, biskup tytularny askalonitański.

II. *Prowincja kościelna warszawska:* obejmuje archidiecezję warszawską z pięciu diecezjami: płocką, sandomierską, lubelską, siedlecką czyli podlaską i łódzką.

1) *Archidiecezja warszawska:* arcybiskup metropolita warszawski ks. kardynał dr *Kakowski* Aleksander. Sufragani: ks. dr *Gall* Stanisław, arcyb. tyt. Karpathos, ks. dr *Szlagowski* Antoni, biskup tyt. irenopolitański.

2) *Diecezja płocka:* biskup płocki ks. *Nowowiejski* Antoni Julian, tyt. arcyb. Silio. Sufragan ks. *Wetmański* Leon, biskup tyt. kamacheński.

3) *Diecezja sandomierska:* administrator apostolski ks. *Lorek* Jan, biskup tyt. Modra. Sufragan ks. *Kubicki* Paweł, biskup tytularny chanateński.

4) *Diecezja lubelska:* biskup lubelski ks. *Fulman* Marian Leon. Sufragan ks. dr *Góral* Władysław.

5) *Diecezja siedlecka,* czyli podlaska (z siedzibą w Siedlcach): biskup podlaski ks. dr *Przeździecki* Henryk. Sufragan ks. dr *Sokołowski* Czesław, biskup tytularny pentakomeński.

6) *Diecezja łódzka:* biskup łódzki ks. *Jasiński* Włodzimierz Bronisław. Sufragan ks. dr *Tomczak* Kazimierz, biskup tytularny sykcyjski.

III. *Prowincja kościelna krakowska:* obejmuje archidiecezję krakowską z czterema diecezjami: częstochowską, katowicką, kielecką i tarnowską.

1) *Archidiecezja krakowska:* książę arcybiskup-metropolita krakowski ks. dr *Sapieha* Adam Stefan. Sufragan ks. dr *Rospond* Stanisław, biskup tyt. dardaneński.

2) *Diecezja częstochowska:* biskup częstochowski ks. dr *Kubina* Teodor. Sufragan ks. *Zimniak* Antoni, biskup tyt. dionizjański.

3) *Diecezja katowicka:* biskup śląski ks. dr *Adamski* Stanisław. Sufragan ks. dr *Bieniek* Juliusz, biskup tytularny Dascynium.

4) *Decezja kielecka:* biskup kielecki ks. dr *Kaczmarek* Czesław. Sufragan ks. *Sonik* Franciszek, biskup tytularny Margo.

5) *Diecezja tarnowska:* biskup tarnowski ks. dr *Lisowski* Franciszek. Sufragan ks. dr *Komar* Edward, biskup tytularny alindyjski.

IV. *Prowincja kościelna lwowska:* obejmuje archidiecezję lwowską z dwiema diecezjami: przemyską i łucką.

1) *Archidiecezja lwowska:* metropolita arcyb. lwowski ks. dr *Twardowski* Bolesław. Sufragan ks. dr *Baziak* Eugeniusz, biskup tyt. foceański.

2) *Diecezja przemyska:* biskup przemyski ks. dr *Barda* Franciszek. Sufragan ks. dr *Tomaka* Wojciech, biskup tytularny helenopolitański.

3) *Diecezja łucka:* biskup łucki ks. dr *Szelążek* Adolf. Sufragan ks. *Walczykiewicz* Stefan, biskup tytularny zenopolitański.

V. *Prowincja kościelna wileńska:* obejmuje archidiecezję wileńską z dwiema diecezjami: łomżyńską i pińską.

1) *Archidiecezja wileńska:* arcybiskup metropolita wileński ks. *Jałbrzykowski* Romuald. Sufragan ks. *Michalkiewicz* Kazimierz, biskup tyt. tyatyryjski.

2) *Diecezja łomżyńska:* biskup łomżyński ks. *Łukomski* Stanisław. Sufragan ks. *Zakrzewski* Tadeusz.

3) *Diecezja pińska:* biskup piński ks. *Bukraba* Kazimierz. Sufragan ks. *Niemira* Karol, biskup tyt. Tavii.

KURIA POLOWA BISKUPIA W. P.

Biskup polowy: ks. *Gawlina* Józef, bp tyt. Marianne.

BISKUPI REZYDENCI.

Metropolita mohylewski *Ropp* Edward (mieszka w Warszawie), dr *Dub-Dubowski* Ignacy, b. biskup łucko-żytomierski (w Rzymie), dr *Godlewski* Michał, b. biskup sufragan łucki, biskup tytularny egejski, obecnie prof. Uniw. Jagiellońskiego (w Krakowie).



Najdawniejsza drukowana mapa kościelna Polski, 1718. Jest nią sztychowana w Lipsku przez J. G. Krüdnera anonimowa karta rozmieszczenia klasztorów reformackich w prowincji wielkopolskiej i małopolskiej tego zakonu. Wyobraża ona zach. ziemie Rzplitej w ramach astrolabium, tworząc dzięki temu jedyną w swoim rodzaju osobliwość kartograficzną. Reprodukcja nasza (pierwsza w literaturze) przedstawia samą tylko właściwą mapę, bez rozlicznych ozdób i dodatków, a także i bez dedykacji jej kanclerzowi lit. Karolowi Stan. ks. Radziwiłłowi († 1719). Zdjęcie z egzemplarza Bibl. XX. Czartoryskich w Krakowie.

BISKUPI POLSCY W STANACH ZJ. A. PN.

Diecezja w Greenbay: biskup ordynariusz ks. *Rhode* Paweł.
Diecezja w Marquette: biskup ordynariusz ks. *Plagens* Józef.
Diecezja w Chicago: biskup sufr. ks. *Bona* Stefan.
Diecezja w Detroit: biskup sufragan ks. *Woźnicki* Stef.

OBRZĄDEK WSCHODNI.

Prowincja kościelna grecko-katolicka:

1. *Archidiecezja lwowska:* arcyb. metropolita lwowski obrządku grecko-katolickiego z rezydencją we Lwowie: ks. dr *Szeptycki* Andrzej Aleksander.

Sufragani: ks. dr *Buczko* Jan i ks. dr *Budka* Nikita, biskup patarski.

2. *Diecezja przemyska:* biskup obrządku grecko-katolickiego z rezydencją w Przemyślu: ks. dr *Kocylowski* Józefat.

Sufragan ks. dr *Łakota* Grzegorz.

3. *Diecezja stanisławowska:* biskup obrz. gr.-kat. z rezydencją w Stanisławowie: ks. dr *Chomyszyn* Grzegorz.

Sufragan ks. dr *Latyszewski* Jan.

Ap. wizytator obrz. bizantyńsko-słowiańskiego, z siedzibą w Kowlu: ks. biskup dr *Czarnecki* Mikołaj.

Apostolski administrator dla Łemkowszczyzny, z siedzibą w Rymanowie: ks. dr *Medwecki* Jakub.

OBRZĄDEK ORMIAŃSKI.

Archidiecezja ormiańsko-katolicka: arcybiskup metropolita ormiański z rezydencją we Lwowie: ks. dr *Teodorowicz* Józef.

Kościół prawosławny.

Głową kościoła prawosławnego w Polsce (autokefalicznego) jest metropolita warszawski i całej Polski, *Dionizy,* zarazem hiero-archimandryta Poczajowskiej Ławry (Warszawa, Praga, ul. Zygmuntowska l. 13).

Diecezje:

1. wołyńska — arcyb. *Aleksy* (Gromadzki).
2. poleska — arcyb. *Aleksander* (Inoziemcew).
3. grodzieńska — biskup ordynariusz *Sawwa* (Sowietow) biskup nowogródzki.
4. wileńska — arcyb. *Teodozjusz* (Fiedosjew).
5. warszawsko-chełmska — metropolitalna — metropolita *Dionizy* (Waledyński).

Biskupi sufragani:

1. diecezji wołyńskiej — *Simon* (Iwanowski), biskup ostrogski i *Polikarp* (Sikorski), biskup łucki.
2. diecezji poleskiej — biskup w Kamieniu Koszyrskim — vacat.
3. diecezji warszawsko-chełmskiej — vacat.

W armii stanowisko naczelnego kapelana dla wyznania prawosławnego zajmuje: ks. *Szymon* (Federenko).

Kościół ewangelicki.

1. *Kościół ewangelicko-augsburski R. P.* (luterski) z Konsystorzem w Warszawie. Superintendent generalny: ks. biskup dr *Bursche* Juliusz.

2. *Kościół ewangelicki unijny* (połączenie w zakresie administracyjnym luterskiego i kalwińskiego) z Konsystorzem w Poznaniu. Superintendent: ks. dr *Blau* Paweł.

3. *Kościół ewangelicki wyznania augsburskiego i helweckiego* (kalwińskiego) w Małopolsce z Konsystorzem w Stanisławowie. Zastępca superintendenta: ks. dr *Zöckler* Teodor.

4. *Kościół ewangelicko-reformowany* (kalwiński) z Konsystorzem w Warszawie. Superintendent: ks. *Skierski* Stefan.

5. *Kościół ewangelicko-reformowany* (kalwiński) z Konsystorzem w Wilnie. Superintendent generalny: p. o. ks. *Kurnatowski* Jan.

6. *Kościół ewangelicki unijny* na Śląsku, z Konsystorzem w Katowicach (utworzony na podstawie konwencji genewskiej). Prezydent Kościoła: ks. dr *Micheyda* Wł.

7. *Kościół ewangelicko-luterski* w byłej dzielnicy pruskiej. Superintendent: ks. *Büttner* Reinhold w Toruniu.

W armii utworzyło Min. Spraw Wojsk. dla około 4% ewangelików nast. etaty kapelanów w czasie pokoju: po jednym naczelnym kapelanie w randze pułkownika wyznania ewang.-augsb. i ewang.-reform. przy M. S. Wojsk., oraz kapelanów dla okręgów korpusów z siedzibą: w Warszawie, Grodnie, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu i Toruniu.

Naczelnym kapelanem wyznania ewang.-augsb. w Warszawie jest ks. sen. *Gloeh* Feliks, wyznania ewang.-reform. ks. sen. *Szefer* Kazimierz, do Warszawy należy D. O. K. IV. Szef duszpasterstwa ewangelickiego D. O. K. II w Lublinie — ks. *Mitschke* Oskar z siedzibą w Łucku, szef D. O. K. III w Grodnie dla Wileńszczyzny — p. o. ks. prob. *Messerschmidt* Karol, zarazem szef dla D. O. K. IX, szef D. O. K. V i D. O. K. X — ks. *Hause* Paweł, D. O. K. VI — ks. *Banszel* Karol, D. O. K. VII w Poznaniu i dla całej Wielkopolski — ks. prob. *Świtalski* Karol, D. O. K. VIII — ks. *Potocki* Jan.

INNE WYZNANIA.

Oprócz wyżej wymienionych wyznań istnieją w Polsce jeszcze różne sekty, z których najmniej znane są:

Baptyści i ewangeliczni chrześcijanie, tworzący kilka odrębnych organizacji religijnych. *Adwentyści,* zwani *sabatystami,* (sobotnikami, od święcenia soboty), *badacze pisma świętego* (dwie odrębne grupy w Polsce), *Kościół Narodowy* (pięć odmiennych odmian religijnych). *Mariawici, Metodyści, Menonici, Starokatolicy,* wreszcie *Zielonoświątkowcy,* zwani także Pięćdziesiętnikami (nazwa wyprowadzona jest od 50-tej niedzieli po Wielkiejnocy).

GMINY WYZNANIOWE ŻYDOWSKIE.

Do zadań gmin wyznaniowych żydowskich (na podstawie ust. z dn. 7 II 1919 r. o organizacji tychże gmin, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14 X 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego ich organizacji — Dz. U. R. P. nr 91) należy zaspakajanie potrzeb religijnych swych członków, utrzymywanie oraz popieranie swoich religijnych, naukowych i dobroczynnych zakładów.

Fundusze na opędzenie wydatków, połączonych z tymi zadaniami, uzyskuje gmina żydowska przez nakładanie na swych członków podatku wyznaniowego, oraz pobieranie zatwierdzonych przez władzę państwową opłat od rzezi i taks cmentarnych. Organizacja i działalność gmin żydowskich ustalona jest w ustawie z dn. 14 października 1927 r., która wprowadza powszechne prawo głosowania do rad gminnych, względnie do zarządów gmin żydowskich z tym, że z wyjątkiem kobiet uprawnione są do głosowania przy wyborach osoby, które ukończyły 25 lat życia i mieszkają w obrębie dotyczącej gminy żydowskiej bez przerwy przynajmniej przez jeden rok. Na czele związku gmin ma stanąć *Rada Religijna* — W armii naczelnym rabinem wojskowym jest mjr *Sztajnberg* Boruch.



Ks. Władysław Góral.
Nowy bp sufr. diec. lubelskiej.



Ks. Czesław Kaczmarek.
Nowy bp ord. diec. kieleckiej.



Ks. Władysław Zakrzewski.
Nowy bp sufr. diec. łomżyńskiej.

HACHANAT KARAIMÓW.

Siedziba Karaimskiego Zarządu Duchownego i sekretariatu hachana (z archiwum ogólnym i metryk.): Troki.
Siedziba hachana: Wilno.
Hachan: *Hadży Seraja Bej Szapszał*, hachan polski, tytularny hachan taurydzko-odeski.
Prezes Zarządu Duchownego: hachan.
Zastępca hachana, st. członek Zarządu i kierownik Sekretariatu, ułłu hazzan (dziekan): *Firkowicz* Szymon, proboszcz kienesy w Trokach; członek Zarządu: *Abkowicz* Rafał, hazzan.

Do hachanatu należą gminy: w Trokach, Wilnie, Łucku i Haliczu. W Warszawie jest dom modlitwy i cmentarz.

MUFTIAT MUZUŁMAŃSKI.

Siedziba muftiatu: Wilno. Mufti: dr *Szynkiewicz* Jakub. Zastępca muftiego: dr *Romanowicz* Jakub.

Muftiat obejmuje gminy: Bohoniki, Doubuciszki, Dokszyce, Iwje, Kruszyniany, Kleck, Lachowicze, Łowczyce, Miadzioł, Mir, Nowogródek, Niemież, Niekraszuńce, Osmołowo, Słonim, Sorok-Tatary, Warszawa, Wilno i Widze.

Szkolnictwo.

WŁADZE SZKOLNE.

Na czele administracji szkolnej stoi minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. W skład ministerstwa wchodzi 5 departamentów: 1) departament ogólny, 2) szkolnictwa ogólno-kształcącego, 3) szkolnictwa zawodowego, 4) nauk i szkół wyższych, 5) wyznań religijnych.
Poza tym w skład ministerstwa wchodzi biuro personalne, oraz nie przyłączone do departamentów wydziały: prezydialny, sztuki i archiwów państwowych.

OKRĘGI SZKOLNE.

Brzeski: Brześć n. B. (ul. Sadowa 14), kurator: *Petrykowski* Romuald.
Krakowski: Kraków (ul. Wielopole 19), kurator: *Stypiński* Józef.
Lubelski: Lublin (ul. 3 Maja 6), kurator: *Kletanowski* Sylwester.
Lwowski: Toruń (ul. Sienkiewicza 10), kurator: *Ryniewicz* Antoni.
Poznański: Poznań (ul. Towarowa 23), kurator: dr *Jakóbiec* Jan.
Warszawski: Warszawa (Bagatela 12), kurator: *Ambroziewicz* Wiktor.
Wileński: Wilno (Wolana 10), kurator: *Godecki* Marian.
Wołyński: Równe (Bandurskiego 3), kurator: *Maciszewski* Seweryn.
Wydział Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego: Katowice (ul. Jagiellońska, urząd wojewódzki), nacz. wydziału: *Zawidzki* Marian.
Liceum Krzemienieckie: Krzemieniec, kurator: inż. *Czarnocki* Stefan.

ANALFABETYZM.

Z ogółu ludności w wieku od 10 lat wzwyż *nie umiało czytać i pisać*, według spisu z r. 1931, w odsetkach (w nawiasach dane wg spisu z r. 1921) ogółem 23,1 (33,1), w tym mężczyzn 17,8 (30,0), kobiet 27,9 (35,7). Wśród *ludności miejskiej:* ogółem 12,2 (18,7), w tym mężczyzn 8,9 (15,9), kobiet 15,0 (21,0). Wśród *ludności wiejskiej:* ogółem 27,6 (38,1), w tym mężczyzn 21,3 (34,7), kobiet 33,4 (41,1). Wśród analfabetów najmniejszy odsetek (ogółu osób danego wieku) przypada na ludność w wieku 10—14 lat: w miastach 2,3, na wsi 8,0.
Nie umiejących czytać ani pisać (w wieku od 10 lat wzwyż) było w głównych miastach według spisu z r. 1931 w tys. (w nawiasach wg spisu z r. 1921): Katowice 1,1 (—), Kraków 9,2 (13,3), Lwów 21,1 (19,2), Łódź 81,4 (74,7), Poznań 2,1 (2,7), Warszawa 98,0 (121,7), Wilno 19,5 (—).

SZKOLNICTWO W LICZBACH.

Dane za r. 1937/38, liczby w nawiasach za r. 1936/37.
Szkoły: przedszkola 1 651 (1 715), powszechne 28 722 (28 337), ćwiczeń — (61), specjalne 103 (98), średnie ogólnokształcące 777 (763), szkoły kształcenia nauczycieli 74 (42), szkoły zawodowe, zakłady — (717), szkoły zawodowe, wydziały — (1 216), ludowe szkoły rolnicze — (152), szkoły zaw. dokształcające — (611), szkoły wyższe 27 (24).
Uczniowie (w tys.): przedszkoli 83,1 (87,4), szkół powszechnych 4 851,5 (4 743,0), ćwiczeń — (15,0), specjalnych 12,3 (11,0), średnich ogólnokształcących 221,2 (200,6), szkół kształcenia nauczycieli 4,8 (2,9), szkół zawodowych — (90,8), ludowych szkół rolniczych — (5,8), szkół zawodowych dokształcających — (97,6), szkół wyższych 48,2 (48,2).
Absolwenci (1935/36, w nawiasach 1934/35): szkół powszechnych 277 786 (278 644), średnich ogólnokształcących 13 363 (13 730), szkół kształcenia nauczycieli 1 304 (4 757), zawodowych 24 511 (21 963), ludowych szkół rolniczych 4 331 (3 819), szkół zaw. dokształcających 15 676 (14 006), szkół wyższych 6 450 (6 118).
Etaty nauczycielskie (przewidziane w budżecie min. W. R. i O. P. na r. 1938/39) ogółem 89 122, w tym: w szkołach powszechnych, specjalnych i przedszkolach 77 693, w szkołach średnich ogólnokształcących i kształcenia nauczycieli 6 474, w szkołach zawodowych (łącznie z ludowymi szkołami roln.) 2 386, w szkołach artystycznych 109, w szkołach wyższych (z adiunktami i asystentami) 2 460.

UKOŃCZENIE REFORMY SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Z końcem czerwca 1938 *zwinięte zostały dotychczasowe 8-klasowe gimnazja ogólno-kształcące wszystkich 3 typów:* klasycznego, humanistycznego, matematyczno-fizycznego, ustępując już zupełnie miejsca *nowo wprowadzonym szkołom średnim:* 4-klasowemu *gimnazjum ogólno-kształcącemu* i 2-klasowemu *liceum ogólno-kształcącemu* czterech typów: klasycznego, humanistycznego, matematyczno-fizycznego, przyrodniczego. W z. r. po raz ostatni odbyły się matury uczniów w gimnazjach publicznych dawnego typu (reprobowani w z. r. maturzyści względnie eksterniści mogą zdawać dawną maturę do r. 1940 włącznie). W miejsce dawnej matury wchodzi w życie matura licealna o nowym programie (po raz pierwszy z wiosną r. 1939). Powyższe zmiany stanowią *ukończenie realizacji ustawy z 11 III 1922 o reformie szkolnictwa średniego.*

GIMNAZJA ZAWODOWE.

Przemysłowe męskie. Drogowe: Radom. *Elektryczne:* Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Wilno. *Farbiarsko-wykończalnicze:* Łódź. *Mechaniczne:* Białystok, Dąbrowa Górnicza, Katowice, Kowel, Kraków, Lwów, Łódź, Radom, Siedlce, Tarnopol, Wilno, Włocławek. *Mechaniczne kolejowe:* Warszawa. *Odlewnicze:* Katowice. *Przędzalnicze:* Łódź. *Tkactwa mechanicznego:* Łódź.
Przemysłowe żeńskie. Bieliźniarskie: Kraków, Łódź, Warszawa. *Dziewiarskie:* Łódź. *Krawieckie:* Białystok, Częstochowa, Grodno, Kraków, Leszno, Lublin, Lwów, Łódź, Łuck, Poznań, Radom, Toruń, Warszawa, Wilno.
Handlowe. Kupieckie męskie: Kraków, Lwów, Łódź, Warszawa, Warszawa im. St. Szczepanowskiego. *Kupieckie żeńskie:* Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa, Wilno. *Kupieckie koedukacyjne:* Biała, Chełm Lubelski, Chojnice, Cieszyn, Grodno, Kielce, Leszno, Lublin, Płock, Przemyśl, Stanisławów, Tarnów, Włocławek, Zgierz. *Spółdzielczości koedukacyjne:* Krzemieniec.

LICEA ZAWODOWE.

Administracyjne męskie: Lwów, Warszawa. *Administracyjno-kolejowe* męskie: Warszawa. *Budowlane:* Jarosław, Kraków, Poznań, Radom, Toruń, Warszawa, Wilno. *Drogowe:* Lwów, Poznań, Warszawa. *Elektryczne:* Katowice, Łódź, Poznań, Wilno. *Gospodarcze:* Poznań. *Gospodarstwa wiejskiego:* Gołotczyzna. *Handlowe* męskie: Łódź; żeńskie: Warszawa; koedukacyjne: Białystok, Przemyśl, Sosnowiec, Tarnów, Toruń. *Krawieckie* żeńskie: Warszawa. *Mechaniczne:* Grudziądz, Katowice, Kowel, Kraków, Lwów, Poznań, Radom, Wilno. *Mechaniczno-lotnicze:* Warszawa. *Mechaniczno-samochodowe:* Warszawa. *Melioracyjne:* Kraków. *Miernicze:* Warszawa, Wilno. *Rolnicze:* Bydgoszcz, Czernica. *Telekomunikacyjne:* Kraków, Warszawa. *Wodno-melioracyjne:* Kraków, Poznań.

LICEA PEDAGOGICZNE.

Męskie: Biała, Białystok, Bydgoszcz, Chełm Lubelski, Grodno, Grudziądz, Krosno, Krotoszyn, Leśna Podlaska, Lwów, Łowicz, Ostrów n. Horyniem, Piotrków, Pułtusk, Rogoźno, Rzeszów, Sambor, Sosnowiec, Stanisławów, Stary Sącz, Tarnopol, Tarnów, Tarnowskie Góry, Troki, Wągrowiec.
Żeńskie: Grodno, Inowrocław, Kraków, Leszno, Lwów, Łomża, Nowy Sącz, Sandomierz, Siedlce, Stanisławów, Stryj, Warszawa, Zgierz.
Koedukacyjne: Brzozów, Cieszyn, Pszczyna, Sokal, Szczuczyn Nowogródzki.

PAŃSTWOWE SZKOŁY AKADEMICKIE.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — rektor: dr *Lehr-Spławiński* Tadeusz, prorektor: dr *Dziurzyński* Tadeusz.
Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — rektor: ks. dr *Wójcicki* Aleksander, prorektor: dr *Zajączkowski* St.
Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie — rektor: dr *Bulanda* Edmund, prorektor: dr *Stach* Piotr.
Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie — rektor: dr *Antoniewicz* Włodzimierz, prorektor: dr *Mazurkiewicz* Stefan.
Uniwersytet poznański — rektor: *Peretiatkowicz* Antoni, prorektor: dr *Błachowski* Stefan.
Politechnika lwowska — rektor: dr *Sucharda* Edward, prorektor: dr inż. *Łomnicki* Antoni.
Politechnika warszawska — rektor: dr inż. *Zawadzki* Józef, prorektor: dr *Straszewicz* Stefan.
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — rektor: *Miklaszewski* Jan, prorektor: dr *Korczewski* Michał.
Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie — rektor: dr *Szczudłowski* Kazimierz, prorektor: dr *Poluszyński* Gustaw.
Akademia Górnicza w Krakowie — rektor: dr inż. *Takliński* Władysław, prorektor: dr *Goetel* Walery.
Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie — rektor: *Pautsch* Fryderyk, prorektor: *Gałęzowski* Józef.
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie — rektor: *Jastrzębowski* Wojciech, prorektor: *Bartłomiejczyk* Edmund.
Akademia Stomatologiczna w Warszawie — rektor: dr *Modrakowski* Jerzy, prorektor: dr *Meissner* Alfred.
Akademia Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego w Warszawie (Marymoncka 90) — dyr. płk. dr *Nadolski.*

PRYWATNE SZKOŁY AKADEMICKIE.

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie — rektor: dr *Makowski* Julian, prorektor: dr *Młynarski* Feliks.
Katolicki Uniwersytet Lubelski — rektor: ks. dr *Szymański* Antoni, prorektor: dr *Czuma* Ignacy.
Wolna Wszechnica Polska w Warszawie — rektor: dr *Vieweger* Teodor, prorektor: *Łapicki* Borys.
Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie — rektor: dr *Korowicz* Henryk, prorektor: dr *Seifert* Teofil.
Akademia handlowa w Krakowie — dyrektor: dr *Bolland* Arnold.

PRYWATNE WYŻSZE SZKOŁY NIEAKADEMICKIE.

Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie — dyrektor: *Trzebiński* Wincenty.
Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie — dyrektor: dr *Reyman* Edmund Jan.
Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie — dyrektor: dr inż. *Wielhorski* Władysław.
Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu — dyrektor: dr *Peretiatkowicz* Antoni.
Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu — dyrektor: ks. *Kozłowski* Edward.
Wyższe Kursy Ziemiańskie we Lwowie — kierownik: *Janowski* Bronisław.
Wyższe Studium Nauk Społeczno-gospodarczych w Katowicach — dyrektor: dr *Lisak* Józef.
Instytut Nauk Judaistycznych w Warszawie — dyrektor: dr *Weiss* Abraham.

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI.

(Kraków, Sławkowska 17.)

Instytucja powstała z Krakowskiego Tow. Naukowego z r. 1871, obejmuje 4 wydziały: filologiczny, historyczno-filozoficzny, matematyczno-przyrodniczy i medyczny.
Prezes: dr *Wróblewski* Stanisław, prof. U. J.
Wiceprezesi: prof. dr *Hoyer* Henryk (Kraków) i prof. dr *Świętosławski* Wojciech (Warszawa).
Generalny sekretarz: dr *Kutrzeba* Stanisław, prof. U. J.

POLSKA AKADEMIA LITERATURY.

(Warszawa, Krak. Przedmieście 32.)

Prezes: *Sieroszewski* Wacław.
Wiceprezes: *Staff* Leopold.
Gen. sekretarz: *Kaden Bandrowski* Juliusz.

AKADEMIA NAUK TECHNICZNYCH.

(Warszawa, Nowy Świat 72.)

Założona w r. 1920, ma 4 wydziały: nauk matematyczno-fizycznych, inżynieryjnych, mechanicznych i technologicznych.
Prezes: dr inż. *Wasiutyński* Aleksander.
Wiceprezes: dr inż. *Hauswald* Edwin.
Sekretarz Generalny: prof. dr *Bassalik* Kazimierz.

Schematyzm wojskowy.

Zwierzchnik sił zbrojnych: *prezydent Rzeczypospolitej.*
Minister spraw wojsk.: gen. dyw. *Kasprzycki* Tadeusz.
I-szy wiceminister: gen. bryg. *Głuchowski* Janusz.
II-gi wiceminister: gen. bryg. inż. *Litwinowicz* Aleks.
Szef gabinetu ministra: płk. dypl. *Kiliński* Władysław.
Szef sztabu głównego: gen. bryg. *Stachiewicz* Wacław.
Biuro sztabu gł.: Warszawa, pl. Marsz. Piłsudskiego 6.
Szef sztabu: komandor *Korytowski* Karol.
Dowódca floty: kontradmirał *Unrug* Józef.
Szkoła podchorążych marynarki wojennej w Bydgoszczy: komendant — kom. por. dypl. *Stoklasa* Tadeusz.

DOWÓDZTWA OKRĘGÓW KORPUSÓW.

Nr 1 — Warszawa — gen. bryg. *Trojanowski* Mieczysław.
Nr 2 — Lublin — gen. bryg. *Smorawiński* Mieczysław.
Nr 3 — Grodno — gen. bryg. *Olszyna-Wilczyński* Józef.
Nr 4 — Łódź — gen. bryg. *Thommée* Wiktor.
Nr 5 — Kraków — gen. bryg. *Narbutt-Łuczyński* Aleksander.
Nr 6 — Lwów — gen. bryg. *Langner* Władysław.
Nr 7 — Poznań — gen. bryg. *Knoll* Edmund.
Nr 8 — Toruń — gen. bryg. *Tokarzewski-Karaszewicz* Michał.
Nr 9 — Brześć n. B. — gen. bryg. *Kleeberg* Franciszek.
Nr 10 — Przemyśl — gen. bryg. *Scaevola-Wieczorkiewicz* Wacław.

MARSZAŁKOWIE POLSKI.

Piłsudski Józef, b. naczelny wódz i Naczelnik Państwa, mian. marszałkiem 19 III 1920 r. (zm. 12 V 1935).
Foch Ferdynand, naczelny wódz wojsk koalicyjnych w wojnie światowej, marszałek Francji i Anglii, mian. marszałkiem Polski dn. 13 IV 1923 r. (zm. 20 II 1929).
Śmigły-Rydz Edward, mianowany marszałkiem 10 XI 1936 r.

GEN. INSPEKTORAT SIŁ ZBROJNYCH.

Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1—5.
Gen. Inspektor: Marszałek *Śmigły-Rydz* Edward.

MARYNARKA WOJENNA.

Kierownictwo: Warszawa, ul. Wawelska 7a.
Szef kierownictwa marynarki woj. kontradmirał *Świrski* Jerzy Włodzimierz.



Społeczeństwo dla armii.

Wyrazem żywej łączności społeczeństwa z armią i troski o jej stan były w z. r. częste fakty ofiarowania wojsku sztandarów oraz sprzętu wojennego, drogą zbiorowego udziału w fundowaniu tych darów. — Na zdjęciu jeden z takich objawów: sprzęt wojenny, ofiarowany wojsku dn. 19 VI 1938 w Toruniu przez społeczeństwo pomorskie.

POLSKA FLOTA WOJENNA.

Kontrtorpedowce: *„Grom"* i *„Błyskawica"*. Wybudowane w Anglii na stoczni S. White-Cowes w latach 1935—1936, po 2 000 ton.

„Wicher" i *„Burza"*. Wybudowane we Francji na stoczni „Chantier Naval Francais Blainville", w latach 1928—1931. Tonaż 1 540 ton, maszyny o łącznej sile 33 000 KM. Szybkość 33 węzły.

Stawiacz min *„Gryf"*. Wybudowany w stoczni francuskiej „A. Normand" w latach 1934—1936. Wyporność 2 200 ton.

Kanonierki: *„Komendant Piłsudski"* i *„Generał Haller"*. Wybudowane w Finlandii na stoczni Crichtona w latach 1918—1919. Wyporność 342 tony. Siła maszyn 2 000 KM. Szybkość 15 węzłów.

Torpedowce: *„Ślązak"*, *„Podhalanin"*, *„Krakowiak"*. Wybudowane w Niemczech na stoczni „Vulkan" w latach 1916—1917. Wyporność 335 ton. Siła 5 000 KM. Szybkość 23 węzły.

Łodzie podwodne: *„Wilk"*, *„Ryś"* i *„Żbik"*. Wybudowane we Francji w latach 1929—1931. Wyporność 980/1250 ton. Szybkość 14/9 węzłów. W budowie na stoczniach holenderskich dwie łodzie podwodne *„Sęp"* i *„Orzeł"*. Wyporność 450 ton, powierzchnia żaglowa 540 m kw. Motor pomocniczy Diesel o sile 180 KM.



Nowy okręt wojenny „Błyskawica".

Nowy polski kontrtorpedowiec, okręt bliźniaczy kontrtorpedowca „Grom", o wyporności 2 000 t, zbudowany w Anglii (w latach 1935—36), przybył do portu w Gdyni 1 XII 1937. — Na zdjęciu okręt w stoczni w Southampton.

Trawlery: *„Jaskółka"*, *„Mewa"*, *„Czajka"* i *„Rybitwa"*. Zbudowane na stoczniach polskich w latach 1935—1936. Wyporność 187 ton. W budowie na stoczni marynarki woj. w Gdyni dwa trawlery *„Czapla"* i *„Żóraw"*.

Okręt artyleryjski: *„Mazur"*. Zbudowany w Hamburgu w latach 1914—1915. Wyporność 392 tony. Siła 6 000 KM. Szybkość 25 węzłów.

Okręt hydrograficzny *„Pomorzanin"*. Wybudowany na stoczni niemieckiej w r. 1917. Wyporność 170 ton. Szybkość 12 węzłów.

Transportowiec *„Wilia"*. Wybudowany na stoczni francuskiej w 1923 r. Wyporność 8 400 ton. Szybkość 10 węzłów.

Żaglowiec szkolny *„Iskra"*. Wybudowany w Anglii w 1919 r. Przebudowany w Polsce w r. 1927.

Nadto szereg okrętów pomocniczych i kryp motorowych.

Polskie urzędy dypl. i konsularne za granicą.

Pisma do polskich placówek za granicą należy adresować (po francusku) według następujących wzorów:

Do ambasad: A l'Ambasade de Pologne á . . . . . (nazwa miejscowości), do poselstw: A la Lègation de Pologne á . . . . . do placówek konsularnych: Au Consulat Général . . . . . Au Consulat . . . . , Au Consulat Honoraire . . . . . Au Vice-Consulat . . . . . A l'Agence Consulaire de Pologne á . . . . (nazwa miejscowości).

Skróty telegraficzne do ambasad i poselstw są: Polmission (i nazwa miejscowości), do ambasady przy Watykanie: Legasiége Rome, do placówek konsularnych: Poleonsul (i nazwa miejscowości w j. odnośnego kraju).

AMBASADY.

Państwo Kościelne. Rzym (Piazza della Pilotta 3).
Francja. Paryż (VII, 57, rue Saint Dominique).
Japonia. Tokio (9, Mita Tsuna-machi Skiba-ku).
Niemcy. Berlin (W. 35, Kurfürstenstrasse 136).
Rumunia. Bukareszt (Alea Alexandru 23, Parc Filipescu).
Stany Zjedn. A. Pn. Waszyngton (D. C. 2640, 16-th Street N. W.).
Turcja. Angora (Kavakli Dere).
W. Brytania. Londyn (W. 1, 47, Portland Place).
Włochy. Rzym (18, via delle Botteghe Oscure 32, Palazzo Caetani).
Związek Soc. Republik Rad. Moskwa (Spiridonowska 30).

POSELSTWA I KONSULATY.

Afganistan. Konsulat — Kabul.
Albania. Poselstwo (z siedzibą w Atenach).
Alger. Konsulaty hon. — Alger (24, Blvd. Carnot). Oran (22, Avenue Loubet).
Angola. Konsulat hon. — Benguela (rua Silva Porto, Caixa Postal Nr 6).
Argentyna. Poselstwo — Buenos Aires (Calle Tucuman, 462), Wydział konsularny — Buenos Aires (przy poselstwie). Agent konsularny — Posadas.
Australia. Konsulaty hon. — Sydney (Beresford Chambers 76—78 Pitt Street. dla koresp. Box 2911 NN.), Melbourne (State of Victoria; Burke House 340, Collins Street).
Azory. Wicekonsulat hon. — Ponta Delgada.
Belgia. Poselstwo — Bruksela (29, Avenue des Gaulois). Konsulaty — Antwerpia (Avenue d'Amerique 30). Bruksela (13, rue de Florence). Konsulat hon. — Bruksela (12, Av. Astronome). Wicekonsulat hon. — Mons (9 rue de Lamir).
Birma. Konsulat hon. — Rangoon (Imperial Bank Bld. I Sule Pagoda Roach, Post Box 825).
Boliwia. Poselstwo (siedzibą w Buenos Aires). Konsulat hon. — La Paz (vacat).
Brazylia. Poselstwo — Rio de Janeiro (Praia de Botafogo 246). Konsulat gen. — Kurytyba (Rua Andre de Barros Nr 528). Agent konsularny — Sao Paulo (rue Barao de Itapetininga 18). Porto Alegre (vacat).
Bułgaria. Poselstwo — Sofia (IV, 6, rue San Stefano). Konsulat hon. — Warna (vacat).
Chile. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Santiago de Chile (Calle Agustinas 1111, Oficina 610).
Chiny. Poselstwo — Szanghaj (83, Route Pichon).
Cejlon. Wicekonsulat hon. — Colombo (Old Eastern Bank Bld. Chatham Street).
Cypr. Konsulat hon. — Limassol (P. o. Box 18).
Czechosłowacja. Poselstwo — Praga (III. Valdštynská 10). Konsulaty — Praga (II. Jungmannova 7/II), Bratisława (Palisady 27), Morawska Ostrawa (Johannyhotfida 13), Użhorod (Lva Tolstého 13).
Dania. Poselstwo — Kopenhaga (Frederiksgade 17). Konsulaty hon. — Aalborg (Annaegade 16), Aarhus (Söndergade 76 I), Haderslev (Nörregade 30), Odense (Nörrebro 47), Nakskov (Lodl. Handels og Landbrugsbank). Wicekonsulaty hon. — Kopenhaga (Strandboulevard 40), Hasle a/Bornholm, Horsens (Söndergade 8).
Dominika. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Ciudad Trujillo (Calle Duarte 6, Apartado postal 1075).
Egipt. Poselstwo — Kair (3, rue Amir Toussoun, Zamalek). Konsulat hon. — Aleksandria.
Ekwador. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Quito (14 plaza del teatro, Casilla 29).
Etiopia. Wicekonsulat hon. — Addis Abeba.
Estonia. Poselstwo — Tallin (Kohtu 10). Konsulaty hon. — Tallin (Pärnu), Narwa (Malmi 5), Tartu (Suurturg 3). Wicekonsulat hon. — Kuressare (Uus tän 14).
Filipiny. Konsulat hon. — Manila.
Finlandia. Poselstwo — Helsingfors (Satamakatu 5). Konsulaty hon. — Viipuri (Kamnaksenkatu), Tampere (O. Y. Lokomo A. B.).
Francja. Konsulaty gen. — Paryż (XVII, 19, rue Alphonse de Neuville), Lille (45, Blvd Carnot). Konsulaty — Lyon (2, rue Jacques de Boissieu), Marsylia (2, Place Saint Ferréol), Strasburg (10, rue du Général de Castelnau), Tuluza (72 Bld. de Strasbourg). Konsulaty hon. — Bordeaux (5, rue Pommed'on), Boulogne sur Mer, Dunkierka (12, rue Albert I-er), Havr (19, Blvd Foch), Nantes (vacat), Nicea (6, rue du Congres). Wicekonsulat hon. — Metz (2, rue Tivoli). Agenci konsularni — Agen (36 rue Voltaire), Limoges, Pirigueux (3, pl. Plumency).

Franc. Afryka Zach. Konsulaty hon. — Conakry (Guinée Francaise, A. O. F.), Dakar (Bd. Pinet Laprade, boîte postale 233).
Grecja. Poselstwo — Ateny (3, odos Patission 71). Konsulaty hon. — Saloniki (6, rue Hermou 6), Pireus (odos Homiron 16).
Gwatemala. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Guatemala (4-a Avenida Norte, 3).
Haiti. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Port Au Prince (P. O. Box 75).
Hiszpania. Poselstwo — Madryt (calle Lista 16). Konsulaty hon. — Barcelona (Fontanella 10), Bilbao (Alameda de Mazzaredo 17/19), Madryt (Calle de Barquillo 1), Las Palmas (General Vives 62), Malaga (Alameda Principal 18), Valencia (vacat), Vigo (Avenida de la Libertad 3).
Holandia. Poselstwo — Haga (25, Alexanderstraat). Konsulat gen. — Amsterdam (Vossiusstraat 54/55). Konsulaty hon. — Arnhem (Velperweg 77), Dordrecht (Singel 287), Heerlen (Nobelstraat 28), Rotterdam (Maaskade 124).
Honduras. Poselstwo (siedziba w Meksyku).
Indie. Konsulat — Bombaj (I. Whiteaway Bldg., Hornby Road Fort). Konsulat hon. — Kalkuta (48, Gariahat Road, Ballygunge).
Indie Holenderskie Wschodnie. Konsulat hon. — Batawia (Batavia, Indes Néerlandaises, Soendawag 17). Wicekonsulat hon. — Semerang (Java).
Indie Holenderskie Zachodnie. Konsulat hon. — Willemstad (Curacao, Breedestraat, Punda 20, P. O. Box 125).
Irak. Poselstwo (siedziba w Teheranie).
Iran. Poselstwo — Teheran (Parc Amin ed Dowleh Darvaze Chimram).
Irlandia. Konsulat hon. — Dublin (14, St. Kevin's Park).
Islandia. Konsulat hon. — Reykjavik (Islande).
Japonia. Konsulaty hon. — Osaka (20, Dojima-hamadori 1-chome, Kita-ku), Yokohama (3, 1-chome Motohama-machi, Naka-ku).
Jugosławia. Poselstwo — Belgrad (Milosa Velikog 4). Konsulat gen. — Zagrzeb (Haulikowa 6). Konsulaty hon. — Banja-Luka (Kralja Alfonsa 18 A), Dubrownik, Lublana (Narodni Muzej, Bleiweissova cesta), Split (Vrazova 8), Suszak (Pećine 51).
Kanada. Konsulat gen. — Ottawa (Ont. 381 Stewart Str.). Konsulaty — Montreal (1410 Stanley street, room 918), Winnipeg (Roslyn Road 139, Manitoba). Agent konsularny — Regina (Saskatchewan, 1855 Scarth street). Konsulat hon. — Vancouver.
Kolumbia. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulaty hon. — Bogota. Cali (Edificio Relator, Calle 12 nr 408).
Kostarika. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — San Jose de Costa Rica (vacat).
Kuba. Poselstwo (siedziba w Waszyngtonie). Konsulat hon. — Habana (O'Reily 49).
Liberia. Konsulat hon. — Monrovia (P. O. Box 58).
Litwa. Poselstwo — Kowno (Hotel Metropolis, Daukautog-vė 9).
Luksemburg. Poselstwo (siedziba w Brukseli). Konsulat hon. — Luxemburg (9, av. de la Liberté).
Łotwa. Poselstwo — Ryga (Medmieku iela 6-b). Konsulaty — Ryga (przy poselstwie), Dyneburg (Daugavpils Pulkv. Brieža iela 10).
Madagaskar. Konsulat honorowy — Tananarive (rue de Liége).
Mandżuria. Konsulat — Charbin (Manchou-Kuo, P. O. Box 51).
Madera. Konsulat hon. — Funchal (Rua do Carmo 33).
Malaje bryt. Konsulat hon. — Singapore (Gilstead Road 6).
Malta. Konsulat hon. — La Valeite.
Maroko (franc.). Konsulat hon. — Casablanca (34, Bld. de la Gare).
Mauricius. Konsulat hon. — Port Louis (care of Mesirs Rogers Ltd Sir William Newton Str.).
Meksyk. Poselstwo — Meksyk (Calle de Londres N. 213). Konsulaty hon. — Meksyk (D. F. Calle Ramón Guzman 86), Veracruz. Wicekonsulat hon. — Merida.
Monako. Konsulat hon. — Monaco (22, rue de Millo).





Zmiana na stanowisku ambasadora w Rzymie.

Na lewo: dotychczasowy ambasador przy Kwirynale dr Alfred Wysocki, obok nowy ambasador dr Bol. Długoszowski.

Nikaragwa. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — Managua.
Niemcy. Konsulaty gen. Berlin (W. 35, Kurfürstenstrasse 137), Frankfurt n/M. (Schaumainkai 43), Królewiec (Mitteltragheim 24), Monachium (Pienzenauerstrasse 15), Wiedeń (III, Rennweg 1), Wrocław (Charlottenstr. 24). Konsulaty — Düsseldorf (Goldsteinstrasse 12), Hamburg (Johnsalle 13), Kwidzyń (Marienburgerstrasse 26), Lipsk (Wächterstr. 32), Olsztyn (Friedrich Wilhelmplatz 5), Opole (Eichstrasse 1), Piła (Brauerstr. 7), Szczecin (Arndtstrasse 30). Wicekonsulat — Ełk (Königin Luiseplatz 2).
Norwegia. Poselstwo — Oslo (Josefinegate 33). Konsulaty hon. — Oslo (Tollbodgaten 20), Bergen (Nygaten 1), Stavanger (Knut Holmsvei 14), Tönsberg.
Palestyna. Konsulat gen. — Jerozolima (Musrara Quarter, P. O. B. 572). Konsulat hon. — Tel-Aviv (Montefiore str. 43, P. O. B. 225). Wicekonsulat hon. — Haifa (Shapiro St.).
Panama. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulaty hon. — Panama (3, Av. Mariano Arosemena, Apartado Postal 999), Colon (Colon City P. O. Box 256).
Paragwaj. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Asuncion (Avenida Colombia nr 1152).
Peru. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Lima (Edificio Banco Popular of 314. Plaza San Pedro, Casilla de Correo nr 147).
Portugalia. Poselstwo — Lizbona (Rua das Amoreiras 105). Konsulaty hon. — Lizbona (Rua dos Luziadas 15), Porto (Almeida Garrett 25).
Rumunia. Konsulaty — Bukareszt (Strada Polona nr 27), Czerniowce (Str. Archimandrit Eusebie Popovici 18 b), Kiszyniów (Str. Viilor 77). Konsulaty hon. — Braila (Str. Imperatul Traian nr 8), Galac (Pasajul Bursei 2), Konstanca (Bld. Ferdinand 34). Agent konsularny — Cluj (Str. J. G. Duca nr 1).
San Marino (należy do kompetencji terytorialnej konsulatu w Trieście).
San Salwador. Poselstwo (siedziba w Meksyku). Konsulat hon. — San Salvador (vacat).
Stany Zjedn. A. Pn. Konsulaty gen. — Chicago (1444 Lake Shore Drive), New York (149—151 East 67-th street). Konsulat — Pittsburg (249, N. Craig street). Konsulaty hon. — New Orleans (Louisiana, 906 Carondelet), Houston (Texas, Gulf Building).
Syria. Agent konsularny — Beyruth (Immeuble Murad, rue Kantari).
Szwajcaria. Poselstwo — Bern (Elfenstr. nr 20). Konsulaty hon. — Bazylea (Rittergasse 12), Genewa (14, rue de l'Hotel de Ville), Zurych (Talacker 35).
Szwecja. Poselstwo — Sztokholm (Karlavägen 35). Konsulaty hon. — Sztokholm (vacat), Göteborg (O. Hamngatan 19 IV), Malmö (Tegelgardsgatan 1), Norrköpjng (Sandgatan 12). Wicekonsulaty hon. — Boras, Gävle, Halmstad, Kalmar.
Tunis. Konsulat hon. — Tunis (11, rue de Bretagne).
Turcja. Konsulat gen. — Instanbuł (Taksim, Ay Yildiz palais 5).
Unia Pd.-Afrykańska. Konsulat hon. — Capetown (108—109, Boston House, Strand Street, South Africa).
Urugwaj. Poselstwo (siedziba w Buenos Aires). Konsulat hon. — Montevideo (Calle Ituzaingó 1309).
Wenezuela. Poselstwo — (siedziba w Meksyku).
Węgry. Poselstwo — Budapeszt (I Orszaghaz-utca 13). Konsulat — Budapeszt (I. Vaci-utca 34).
W. Brytania. Konsulat gen. — Londyn (W. C. 1, 2, Thornhaugh Street, Russell Square). Konsulaty hon. — Cardiff (S. Wales, Lion Chambers, 77, St. Mary Street), Glasgow (99, Glassford Street), Hull (Commercial Road), Manchester (I. Brazennose Street), Southampton (Southcliff Road).
Włochy. Konsulaty gen. — Rzym (Via G. Fracastoro 2), Mediolan (Via San Paolo 18). Konsulat — Triest (Via L. Cadorna 3). Konsulaty hon. — Florencja (Viale Michelangelo 11), Neapol (Via Museo 90), Bolonia, Wenecja.
Związek Soc. Republik Rad. Wydział konsularny — Mo-

skwa (3-eme Miechthanskaia 32/34). Konsulaty gen. — Kijów (rue Liebknecht 1), Mińsk (rue Sovietskaia 84). Konsulat — Leningrad (Naberežnoja Krasnovo Flota 14).

WAŻNIEJSZE ZMIANY W POLSKIEJ SŁUŻBIE DYPLOMATYCZNEJ.

W ub. roku *w następstwie porozumienia polsko-rumuńskiego* (zawartego podczas wizyty prezydenta R. P. w Bukareszcie w czerwcu 1937) *poselstwa obu państw podniesione zostały z dniem 1 V 1938 do rangi ambasad;* pierwszym ambasadorem R. P. *w Bukareszcie* mianowany został Roger *Raczyński*, b. wojewoda poznański i podsekretarz stanu w min. roln. (wręczył listy uwierz. 31 V). W związku z wzajemną przemianą (w jesieni 1937) poselstw Japonii i Polski na ambasady, pierwszym ambasadorem R. P. *w Tokio* mianowany został dotychczasowy poseł tamże Tadeusz *Romer* (wręczył listy 2 XI 1937). Na stanowisku ambasadora przy Kwirynale *w Rzymie* nastąpiła zmiana: dotychczasowy długoletni ambasador dr Alfred *Wysocki* przeszedł z dniem 15 V 1938 w stan spoczynku, jego następcą mianowany został gen. bryg. dr Bolesław *Długoszowski* (wręczył listy uwierzytelniające 6 VI).

Poseł R. P. w Argentynie dr Kazimierz Zdzisław *Kurnikowski* jako równocześnie poseł w Paragwaju, wręczył w tym charakterze listy uwierzytelniające 18 X 1937. Poseł w Brukseli Tadeusz *Jackowski* z dniem 31 X 1937 przeniesiony został w stan spoczynku; jego następcą został Michał *Mościcki*, mianowany zarazem posłem w Luksemburgu (wręczył listy 12 I 1938). Poseł w Rio de Janeiro dr Tadeusz *Grabowski* odwołany został 1 III do centrali M. S. Z., w jego miejsce mianowany dr Tadeusz *Skowroński*, dotychczasowy konsul gen. w Amsterdamie. Poseł w Atenach dr Władysław *Günther* złożył 23 IV listy w Tiranie (poselstwo R. P. w Albanii utworzono w r. 1938). Posłem w Rydze (w miejsce Franciszka Charwata, powołanego na posła w Kownie) mianowany został Jerzy *Kłopotowski*, dotąd charge d'affaires tamże (wręczył listy 1 VII). Wreszcie w następstwie wcielenia Austrii do Niemiec *poselstwo R. P. w Wiedniu zostało zwinięte* w końcu marca (agendy polskich placówek w Wiedniu podporządkowano ambasadzie w Berlinie), a 1 XI 1938 *zwinięta została delegacja R. P. przy Lidze Narodów.*

Zagraniczne urzędy dypl. i konsularne w Polsce.

AMBASADY.

Państwo Kościelne. Warszawa (Al. Szucha 12).
Francja. Warszawa (Al. Frascati).
Japonia. Warszawa (Pierackiego 10).
Niemcy. Warszawa (Piusa XI 17).
Rumunia. Warszawa (Al. Ujazdowskie 47).
Stany Zj. A. Pn. Warszawa (Al. Ujazdowskie 29).
Turcja. Warszawa (Szopena 2 a).
W. Brytania. Warszawa (Nowy Świat 18).
Włochy. Warszawa (pl. Dąbrowskiego 6).
Związek Soc. Republik Rad. Warszawa (Poznańska 15).

POSELSTWA I KONSULATY.

Afganistan. Poselstwo — Paryż (57 Avenue Henri Martin, 16-eme Art.).

Argentyna. Poselstwo — Warszawa (Służewska 3). Konsulaty gen. — Warszawa (Al. Ujazdowskie 32/5), Gdańsk (Gralathstrasse 3). Konsulat — (ul. 3 Maja 22/24).

Belgia. Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 23). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulaty — Gdańsk (Holzmarkt 15), Gdynia (ul. Centralna, Firma „Ackermans van Haaren"). Konsulaty hon. — Sosnowiec (3-go Maja 15), Lwów (Nabielaka 37 a), Łódź (Wigury 30), Poznań (Słowackiego 55). Wicekonsulaty hon. — Białystok, Toruń.

Boliwia. Konsulaty hon. — Warszawa (Królewska 7/I), Gdańsk (Horst Hoffmann Wall).

Brazylia. Poselstwo — Warszawa (Wiejska 16). Wydział konsularny (przy poselstwie). Konsulat — Gdańsk (Karrenwall 5).

Bułgaria. Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 33). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. hon. — Gdańsk (Jäschkentalerweg 7/8).

Chiny. Poselstwo — Warszawa (Rozbrat 28). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie).

Czechosłowacja. Poselstwo — Warszawa (Koszykowa 18). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulaty — Gdynia (Świętojańska 120), Kraków (Potockiego 8), Lwów (Ujejskiego 4). Konsulat hon. — Kwasiłów.

Dania. Poselstwo — Warszawa (Królewska 3). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulaty hon. — Warszawa (Bielańska 2), Gdańsk (Elisabethwall 7), Katowice (Katowice-Welnowiec), Lwów (20 Listopada 96), Łódź (Piotrkowska 135), Poznań (Plac Wolności 6). Wicekonsulat hon. — Gdynia (Świętojańska).

Dominika. Konsulat gen. hon. — Gdańsk (Langfuhr, Am Johannisberg 16/17). Konsulat hon. — Warszawa (Nowowiejska 20).

Egipt. Poselstwo — Warszawa (Piusa XI 1 b). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie).

Ekwador. Wicekonsulat — Warszawa (pl. Napoleona 3).

Estonia. Poselstwo — Warszawa (Al. Róż 1). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulaty hon. — Gdańsk (Joppengasse 66), Gdynia (Świętojańska 10), Kraków (Urzędnicza 30), Lwów (Racławicka 3), Wilno (Zygmuntowska 4).

Finlandia. Poselstwo — Warszawa (pl. Napoleona 3). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. hon. — Gdańsk (Werftgasse 4). Konsulaty hon. — Warszawa (Krakowskie Przedmieście 42/44), Gdynia (ul. Waszyngtona, gmach „Żeglugi Polskiej"), Katowice (ul. Lompy 14, Syndykat Hut Żel.), Łódź (Piotrkowska 293), Poznań (Marsz. Focha 18).

Francja. Konsulaty — Warszawa (Al. Róż 2), Gdańsk (Langermarkt 17), Katowice (3-go Maja 23), Kraków (Pierackiego 1), Lwów (Czarnieckiego 4), Poznań (Berwińskiego 1). Agent kons.: Łódź (Al. Kościuszki 3). Agent kons. hon. — Toruń (Mostowa 36), Gdynia (10-go Lutego).

Grecja. Poselstwo — Warszawa (Matejki 5). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. hon. — Gdynia (Mściwoja 3). Konsulaty hon. — Kraków (Józefitów 10), Łódź (Zachodnia 41), Poznań (Rzeczypospolitej 1).

Gwatemala. Konsulat hon. — Gdańsk (Hundegasse 65).

Haiti. Poselstwo — Berlin (Landgrafenstrasse 4). Konsulat — Warszawa (Widok 10). Konsulat hon. — Gdańsk (Jäschkentalerweg 14/15).

Hiszpania. Poselstwo — Warszawa (Krak. Przedmieście 13). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat hon. — Gdańsk (Hundegasse 65). Wicekonsulaty hon. — Gdynia („Robur-Polskarob"), Katowice (pl. Wolności 11), Lwów (Herburtów 3), Poznań (Jackowskiego 41), Wilno (Wielka 44).

Holandia. Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 23). Konsulat — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. hon. — Gdańsk (Langermarkt 9/11). Konsulaty hon. — Kraków (Grottgera 12), Lwów (Nabielaka 20), Poznań (Rzeczypospolitej 2). Wicekonsulaty hon. — Gdynia (Centralna, „Ackermans van Haaren"), Łódź (Kopernika 40).

Honduras. Konsulat hon. — Gdańsk (Hundegasse 65).

Japonia. Wydział kons. — Warszawa (przy ambasadzie). Konsulat hon. — Gdynia (Waszyngtona, „Żegluga P.").

Iran. Poselstwo — Warszawa (Krakowskie Przedmieście 30). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie).

Jugosławia. Poselstwo — Warszawa (Al. Ujazdowskie 34). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulaty hon. — Gdynia (Kwiatkowskiego 21), Lwów (Pasaż Mikolascha), Poznań (Wjazdowa 11).

Kolumbia. Poselstwo — Berlin (W. 35, Admiral von Schröder-Str. 10). Konsulat — Warszawa (Skorupki 4/2). Konsulat hon. — Gdańsk (Kastanienweg 9/10).

Kostarika. Konsulat gen. hon. — Warszawa (Elektoralna 16/1). Wicekonsulat hon. — Gdynia (Szkolna 10).

Kuba. Agent kons. hon. — Gdańsk (Stadtgraben 14).

Liberia. Konsulat gen. — Warszawa (Widok 10).

Litwa. Poselstwo — Warszawa (Koszykowa 14).

Łotwa. Poselstwo — Warszawa (Szkolna 6). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. — Gdańsk (Langfuhr, Jäschkentalerweg 3/1). Konsulat — Wilno (Sierakowskiego 4). Konsulaty hon. — Katowice (Zamkowa 14), Lwów (Romanowicza 1), Łódź (Piotrkowska 81), Poznań (Ratajczaka 12/8). Wicekonsulat hon. — Gdynia (Nadbrzeże Duńskie, „Skarbopol").

Meksyk. Poselstwo — Warszawa (Natolińska 6). Konsulaty hon. — Warszawa (Górskiego 6), Gdańsk (Hundegasse 30/57).

Monako. Konsulaty hon. — Warszawa (Wspólna 26, dla m. Warszawy i woj. warsz.), Warszawa (Górnośląska 22, dla całej Polski, z wyj. j. w.).

Niemcy. Wydział konsularny — Warszawa (Al. Ujazdowskie 41). Konsulaty gen. — Gdańsk (Dominikswall 3), Katowice (Sokolska 8), Poznań (Al. Marsz. Piłsudskiego 34), Toruń (Bydgoska 34/36). Konsulaty — Gdynia (Jana z Kolna 2), Kraków (Basztowa 14), Łódź (Piotrkowska 260).

Nikaragwa. Konsulat gen. hon. — Warszawa (pl. Napoleona 9 II). Konsulaty hon. — Warszawa (Wiejska 19), Gdańsk (Hundegasse 65).

Norwegia. Poselstwo — Warszawa (Pierackiego 3). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat gen. hon. — Warszawa (Hipoteczna 1). Konsulaty hon. — Gdańsk (Langermarkt 3), Gdynia (plac Kaszubski 1). Wicekonsulat hon. — Łódź (Piotrkowska 151).

Panama. Konsulaty hon. — Warszawa (Złota 39), Gdańsk (Grosse Allee 27).

Paragwaj. Konsulat hon. — Warszawa (Al. Ujazdowskie 37).

Peru. Konsulat gen. hon. — Warszawa (Nowogrodzka 40).

Portugalia. Poselstwo — Warszawa (pl. Małachowskiego 4/3). Konsulaty hon. — Warszawa (Pierackiego 14), Gdańsk (Poggenpfuhl 57). Wicekonsulaty hon. — Gdynia (Kwiatkowskiego, dom „Papegu"), Łódź (Zawadzka 16).

Rumunia. Wydział konsularny — Warszawa (przy ambasadzie). Konsulat gen. — Lwów (pl. Mariacki 8). Konsulaty hon. — Gdańsk (Hundegasse 85), Gdynia (Świętojańska 44), Katowice (Wielkie Hajduki, Kościelna 54), Poznań (Podgórna 10), Wilno (św. Anny 3).

Salwador. Konsulat hon. — Warszawa (Górskiego 6).

Stany Zjedn. A. Pn. Konsulat gen. — Warszawa (Jasna 11). Konsulat — Gdańsk (Elisabethwall 9).

Szwajcaria. Poselstwo — Warszawa (Smolna 25). Wydział konsularny — Warszawa (przy poselstwie). Konsulat — Gdańsk (Elisabethwall 9 II). Konsulat hon. — Łódź Kościuszki 8).

Szwecja. Poselstwo — Warszawa (Al. Szucha 8). Konsulat — Gdańsk (Hansaplatz 2). Konsulaty gen. hon. — Warszawa (Królewska 3), Gdynia (Korzeniowskiego 8/10). Konsulaty hon. — Katowice (Gierszowice, Rymera 3), Poznań (Matejki 59). Wicekonsulat hon. — Łódź (Śródmiejska 13).

Turcja. Wydział kons. — Warszawa (przy ambasadzie).

Urugwaj. Poselstwo — Praga (III. Pod Bruskou 147/3). Konsulat — Warszawa (Wiejska 16).

Wenezuela. Poselstwo — Berlin (in den Zelten 18). Konsulaty — Warszawa (Mazowiecka 11), Gdańsk (Stadtgraben 6/7).

Węgry. Poselstwo — Warszawa (Koszykowa 10). Wydział konsularny — Warszawa (Mokotowska 55). Konsulaty hon. — Gdańsk (vacat), Gdynia (Nadbrzeże Francuskie „Warta"). Kraków (Sereno Fenna 1), Lwów (plac Mariacki 8), Poznań (Grochowe Łąki 4).

W. Brytania. Konsulat gen. — Gdańsk (Elisabethwall 9). Konsulat — Warszawa (Al. Róż 10/2). Wicekonsulat — Katowice (3-go Maja 33). Wicekonsulaty hon. — Gdynia (Waszyngtona, Gmach „Żeglugi Polskiej"), Lwów (Koralnicka 8), Łódź (Piotrkowska 271), Poznań (Uniwersytet).

Włochy. Wydział konsularny — Warszawa (przy ambasadzie). Konsulat gen. — Gdańsk (Karrenwall 1/11). Konsulat — Katowice (3 Maja 23). Agent kons. — Gdynia (Świętojańska 1). Konsulat — Łódź (Kilińskiego 222).

Związek Soc. Rep. Rad. Wydział konsularny — Warszawa (przy ambasadzie). Konsulat gen. — Gdańsk (Langgartenstrasse 74). Konsulat — Lwów (ul. Nabielaka 27).

WAŻNIEJSZE ZMIANY W CUDZOZIEMSKIM KORPUSIE DYPLOMATYCZNYM W POLSCE.

W następstwie wzajemnego *podniesienia poselstw Rumunii i Polski do rzędu ambasad*, ambasadorem Rumunii w Warszawie (pierwszym, jakiego Rumunia akredytuje za granicą), mianowany został Ryszard *Franasovici*, b. minister komunikacji (wręczył listy uwierz. 31 V 1938). Pierwszy ambasador japoński Schyuichi *Sakoh* wręczył listy uwierzyt. 10 XI 1937 (i zarazem listy odwoławcze swego poprzednika posła Ito).

Nowy poseł Argentyny Rodolfo *Freyre* wręczył listy 12 XI 1937. Poseł szwedzki Eryk *Boheman*, powołany na stanowisko gen. sekretarza w M. S. Z., wręczył listy odwoławcze 6 I 1938; jego następcą mianowany Joen de *Lagerberg* (wręczył listy 27 I). Nowy poseł Szwajcarii Henryk *Martin* (w miejsce odwołanego w lutym *dra Stroutza*), dotąd poseł w Ankarze, Kairo i Sofii, wręczył listy 18 III. Poseł łotewski dr Mikelis *Valters* odwołany został z końcem sierpnia, w jego miejsce posłem mianowany został Ludwik *Ekis* (wręczył listy dn. 7 IX).





Ambasady w stosunkach rumuńsko-polskich.
Na lewo: pierwszy ambasador Rumunii Ryszard Franasovici, obok pierwszy ambasador R. P. Roger Raczyński.





Ambasady w stosunkach japońsko-polskich.
Na lewo: pierwszy amb. Japonii w Warszawie Schyuichi Sakoh, obok pierwszy ambasador R. P. w Tokio T. Romer.

Humor i satyra.

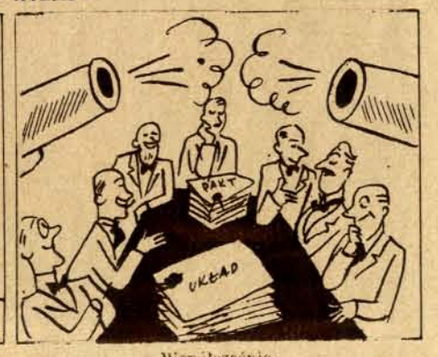
WYPOWIADANIE WOJNY W CIĄGU WIEKÓW.



W epoce kamiennej.



W średniowieczu.



Współcześnie.

STATYSTYKA POLSKI.



Mapa Polski z przed 200 lat (1739).

Jedno z wydań bardzo w swoim czasie popularnej mapy Jana Chrzciciela Homanna, właściciela słynnej oficyny kartograficznej w Norymberdze. Wydanie z r. 1739 jest, podobnie jak i poprzednie, tylko dość słabą komplikacją opartą na materiałach z XVI i XVII w., przy czym najgorzej wypadło tu przedstawienie ziem ruskich Rzplitej, a zwłaszcza rz. Dniestru i Bohu. — Pierwsza w naszej literaturze reprodukcja z egz. Bibl. XX. Czartoryskich w Krakowie.

POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE KRAJU.

Rzeczpospolita Polska leży w pn.-wschodniej części Europy Środkowej. Najdalsze wysunięcia granicy są:

na północ 55° 51' szer. pn., w załomie Dźwiny poniżej Dryssy, w pow. brasławskim, woj. wileńskiego,

na wschód 28° 22' wsch. dł. (od Greenwich), przy ujściu Dzisny do Dźwiny, w pow. dziśnieńskim, woj. wileńskiego,

na południe 47° 44' szer. geogr. pn., u źródeł Czeremoszu, w pow. kosowskim, woj. stanisławowskiego,

na zachód 15° 47' wsch. dł., w miejscowości Pszczewo, w pow. międzychodzkim, woj. poznańskiego.

Rozciągłość ze zachodu na wschód wynosi 12° 35', tj. — licząc na równoleżniku 52° — **864 km.**

Rozciągłość z południa na północ — 8° 07', tj. **903 km.**

GRANICE.

Ogólna długość granic Polski wynosi **5 529 km.** Z tego przypada na granicę lądową 5 389 km (97,5%), morską 140 km (2,5%), w tym granice zatoki Puckiej 68 km (1,2%).

Granica z Niemcami wynosi 1 912 km (34,5%), w tym z Prusami Wschodnimi — 607 (11,0), z Z. S. R. R. — 1 412 (25,5), z Czechosłowacją — 984 (17,8), z Litwą — 507 (9,2), z Rumunią — 349 (6,3), z w. m. Gdańskiem — 121 (2.2).

Na 1 km ogólnej granicy kraju przypada średnio 70 km² powierzchni, a na 1 km granicy morskiej — 2 776 km².

Odległość Polski od morza wynosi średnio 360 km, największa odległość od morza w granicach Polski — 640 km.

OBSZAR RZECZYPOSPOLITEJ.

Obszar Polski wynosi **388 634 km²**, w tym (w tys. km²): województwa centralne 127,0, wschodnie 124,4, zachodnie 58.0, południowe 79,2. (Powierzchnię Polski ujętą w koło zakreślałby promień 351.8 km, tj. równy mniej więcej odległości z Warszawy do Lwowa albo do Rozewia.)

Z ogólnej powierzchni gruntów, wynoszącej 37 897 000 ha, przypada (r. 1931) na ziemię zużytkowaną rolniczo 25 289 000 (67,5% ogólnej powierzchni), w tym grunty orne 18 557 000 (49,0%), łąki 3 804 000 (10,0%), pastwiska 2 676 000 (7,0%), sady i ogrody 552 000 (1,5%), na lasy 8 322 000 (22.0%), na inne grunty, nieużytki i wody 3 986 000 (10,5%).

UKŁAD PIONOWY.

Wzniesienie n. p. m., wynoszące 0—150 m, obejmuje 38% ogólnej powierzchni kraju, wzniesienie 150—300 m 49%, 300—500 m 9%, 500—1 000 m 2%, ponad 1 000 m 2%.

Średnie wzniesienie powierzchni kraju n. p. m. 223 m.

Dane magnetyczne i meteorologiczne.

ELEMENTY MAGNETYCZNE DLA EPOKI 1939,5 W POLSCE.

Podał dr E. Stenz.

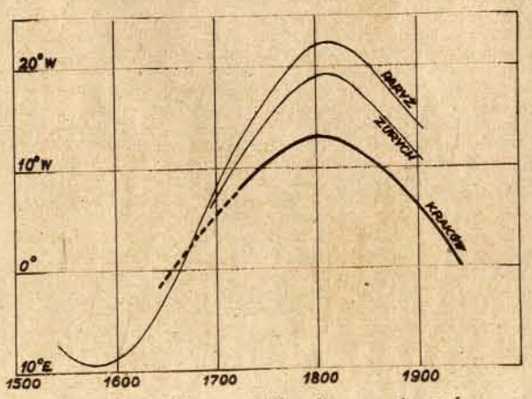
	Zboczenie	Nachylenie		Zboczenie	Nachylenie
Baranowicze	0° 21' E	67°6	Łódź	0° 50' W	66°3
Białystok	0° 43' E	67°5	Łuck	1° 23' E	66°2
Borysław	0° 42' E	64°4	Mołodeczno	3° 23' E	68°8
Brześć n. B.	0° 57' E	66°6	Ostrołęka	0° 33' W	67°5
Bydgoszcz	1° 23' W	67°3	Pińsk	1° 52' E	66°9
Chojnice	1° 37' W	67°8	Płock	0° 8' E	67°0
Dęblin	0° 19' W	66°5	Poznań	2° 23' W	66°9
Gdynia	2° 6' W	68°6	Puck	1° 55' W	68°6
Jasło	0° 21' W	64°8	Radom	0° 5' E	66°2
Kalisz	1° 51' W	66°4	Rawa Ruska	1° 0' E	65°5
Katowice	1° 33' W	65°5	Rzeszów	0° 3' E	65°1
Kielce	0° 36' W	65°8	Sandomierz	0° 11' E	65°5
Kołomyja	1° 2' E	63°9	Stanisławów	1° 2' E	64°2
Kowel	0° 9' E	66°2	Tarnopol	0° 45' E	64°7
Kraków	1° 5' W	65°2	Toruń	1° 4' W	67°3
Królewszcz.	2° 0' E	69°2	Warszawa	0° 50' W	67°2
Lida	1° 35' E	68°2	Wieluń	1° 46' W	66°2
Lublin	0° 6' W	66°2	Wilno	1° 45' E	68°6
Lwów	0° 55' E	65°0	Zakopane	1° 14' W	64°6

Powyższe wartości zostały wyznaczone na podstawie ogólnego zdjęcia kraju, dokonanego przez Obserwatorium Magnetyczne w Świdrze, z uwzględnieniem późniejszych zmian wiekowych. Litera W oznacza deklinację zachodnią, E — wschodnią. Jak wynika z liczb, *zachodnia część kraju ma obecnie na ogół deklinację magnetyczną zachodnią, wschodnia część — wschodnią;* izogona 0° przebiega mniej więcej przez środek kraju. Zmiana roczna deklinacji wynosi od 7' do 8', przy czym deklinacja zachodnia liczbowo maleje, a wschodnia wzrasta. Nachylenie natomiast maleje o około 3' rocznie. Poza zmianami wiekowymi elementy magnetyzmu ziemskiego podlegają również wahaniom dobowym, przebiegowi rocznemu oraz nieprawidłowym zakłóceniom. W związku z tym podane tu wartości mogą niekiedy odbiegać nieco od rzeczywistych.

PRZEBIEG WIEKOWY DEKLINACJI MAGNETYCZNEJ W KRAKOWIE.

Najdawniejszy znany pomiar deklinacji magnetycznej w Krakowie (por. opracowanie tego tematu przez dra E. Stenza w Biuletynie Tow. Geofizyków w Warszawie, zesz. 13) wykonany został w r. 1646 (między 20 a 24 lipca) przez *des Noyersa*, sekretarza królowej Marii Ludwiki Gonzaga; deklinacja wyniosła wówczas ½° na wschód (wynik ten wykryty został przez dra J. Krassowskiego wśród korespondencji astronoma gdańskiego Heweliusza, przechowywanej w Bibliotece Obserwatorium Astronomicznego w Paryżu). W r. 1761 pomiar, wykonany w Krakowie przez Niegowieckiego z okazji przejścia planety Wenus przed tarczą Słońca, dał na deklinację zachodnią 11°. Od r. 1840 pomiary deklinacji były już dokonywane systematycznie przez Obserwatorium krakowskie.

Wykres obok ilustruje przebieg wiekowy deklinacji w Krakowie w porównaniu z przebiegiem tejże na zachodzie Europy. Jak widać z wykresu, zmiany deklinacji są prawie sinusoidalne. W Krakowie deklinacja przeszła przez 0° ok. r. 1650, a ok. r. 1800 osiągnęła największe wychylenie zachodnie 13°. W ciągu XIX wieku deklinacja stopniowo malała i *maleje* nadal obecnie tak, że prawdopodobnie *około r. 1944 przejdzie znów przez 0° i stanie się wschodnią.* — W Paryżu, gdzie deklinację magnetyczną obserwują od 1541 r. (jest to najdłuższa seria pomiarów na kuli ziemskiej), największe zboczenie wschodnie wystąpiło ok. r. 1578 (i wyniosło 9° 3'), największe zaś zachodnie ok. r. 1812 (22° 18'), amplituda wahań wiekowych wynosi zatem 31° 3', a okres ich zmian ok. 470 lat.

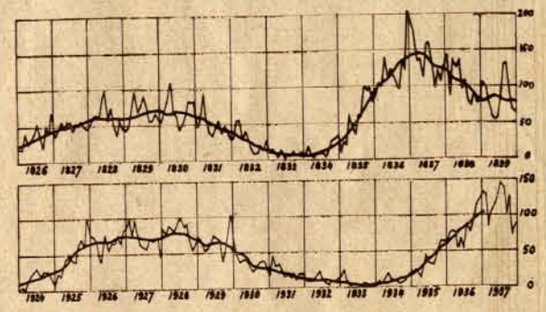


Przebieg wiekowy deklinacji magnetycznej.

Krzywe zmian deklinacji dla Krakowa, Zurychu i Paryża.

ZORZE POLARNE W POLSCE.

W drugiej połowie 1937 r. oraz *w ciągu 1938 r. ukazywały się kilkakrotnie nad krajem zorze polarne.* Rozpoczęła ten cykl zjawisk jasna, purpurowa zorza *z dn. 30 września 1937 r.*, obserwowana między godz. 21 i 23 m. in. na Helu i w Wilnie. Według obliczeń Wł. Łysakowskiego promienie tej zorzy sięgały powyżej 500 km nad ziemią. Słabe blaski polarne zauważono również na Helu 1 i 4 października. Wieczorem *25 stycznia 1938 r.* pojawiła się nad całym krajem nowa bardzo jasna, krwistej barwy zorza polarna, wywołując niepokój, a nawet panikę w wielu okolicach. Natężenie jej było tak silne, że obserwowano ją również na południu kraju (m. in. w Obserwatorium na Kasprowym Wierchu). Blaski jej były widoczne nawet we Włoszech i na Morzu Śródziemnym. Zorzy tej towarzyszyła *b. silna burza magnetyczna*, zanotowana m. in. przez obserwatoria magnetyczne na Helu i w Mikołowie na Śląsku. Zorze polarne, choć nie tak już jasne, wystąpiły jeszcze *w nocy 17/18 lutego* oraz *w nocy z 11/12 maja 1938* (ta ostatnia została zaobserwowana przez obserwatora-amatora w Dęblinie).



Krzywe plam słonecznych.

U góry: w okresie przed 100 laty, poniżej — obecnie.

Ukazywanie się zorzy polarnej nad Polską nie jest rzad-



Zorza polarna w dn. 25 I 1938.

Zdjęcie wykonane w Obserwatorium w Juvisy k. Paryża.

kością. Już 150 lat temu (w r. 1788) zaobserwowano nad Warszawą zorzę polarną trzykrotnie: 19 VIII, 5 IX i 24 IX 1788. Również i w nast. roku zorza pojawiła się trzykrotnie (26 IX, 23 X i 14 XI). Przed 100 laty, w r. 1838, zorza wystąpiła nad Warszawą 5 razy: 4 II, 13 IX, 15 IX, 16 IX i 21 IX, w roku nast. dwa razy (7 i 8 V).

Tak częste pojawianie się zorzy polarnej nad pewnym obszarem w szerokościach średnich stoi *w pewnym związku przyczynowym z działalnością kuli słonecznej*, która to działalność wzmaga się lub słabnie w pewnych okresach czasu, mniej więcej co 11 lat. Załączony rysunek przedstawia przebieg liczb względnych plam słonecznych 100 lat temu i obecnie. Maxima plam wystąpiły wówczas w latach 1829 i 1837, ostatnie zaś maximum wypadło w r. 1928. Z wykresu widać, że rok 1937 jest zbliżony do maximum plam. Jednak ilość ich obecnie jest znacznie mniejsza w porównaniu ze stanem w r. 1837. W każdym razie zarówno liczne występowanie zórz polarnych nad krajem w r. 1838, jak i obecnie, jest niewątpliwie wywołane wzmożoną akcją Słońca na globie ziemskim.

TABLICA METEOROLOGICZNA.

Według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego za rok 1937 zestawiła dr Zofia Kaczorowska.

Miejscowość	Temp. śr.	Odchyl. od śr. wiel.	Temp. najw.	Data	Temp. najn.	Data	Suma opadów w mm	Odchylenie [1])	Opad dobowy najw.	Data	Suma usłon. w g.	Liczba dni w roku [2]) pog.	pochm.	upal.	mroź.
Białystok	7,6	+0,7	32,4	12 VI	—22,6 ?	31 I	518	—60	41	15 VIII	—	44	167	45	59
Brześć n. B.	8,0	+0,8	30,7	25 VI	—23,9	1 II	425	—133	25	8 VII	1670	38	160	47	55
Bydgoszcz	8,4	+0,6	35,3	12 VI	—19,5	1 II	559	+48	32	19 VI	1601	27	145	52	42
Chojnice	7,4	+0,7	34,2	12 VI	—19,6	1 II	656	+129	41	16 VIII	—	37	170	29	52
Cieszyn	8,8	+0,6	32,0	11 VI	—22,2	25 I	1139	+119	53	15 VIII	1470	26	174	58	30
Częstochowa	8,7	—	37,0	12 VI	—17,7	26 I	585	—23	26	24 III	—	12	213	61 ?	?
Gdynia	8,3	+0,9	31,0	27 V	—17,4	31 I	569	+32	31	17 V	1882	34	149	11	37
Hel	8,2	+0,6	31,2	12 VI	—13,4	27 I	608	+119	32	16 VIII	1777	43	144	10	35
Kalisz	8,9	+0,7	33,5	11 VI	—18,9	1 II	597	+99	37	15 VIII	—	8	114	61	34
Kielce	8,1	—	33,4	12 VI	—19,6	1 II	698	—	29	16 VI	—	30	180	40	47
Kraków	9,1	+1,1	31,5	12 VI	—17,8	26 I	765	+30	38	22 V	1440	35	179	45	39
Krynica	6,6	+1,0	29,4	11 VI	—22,3	25 I	824	—24	59	30 VI	—	31	131	18	56
Lublin	8,2	+0,9	33,3	12 VI	—24,9	1 II	506	—43	39	30 VI	—	35	151	54	49
Lwów	9,2	+1,5	32,4	12 VI	—21,8	1 II	490	—200	38	18 VIII	1711	30	161	44	47
Łódź	8,3	—	34,2	12 VI	—20,9	1 II	566	+66	38	22 VIII	1584	35	152	54	46
Łuck	7,9	—	31,7	13 VI	—25,6	1 II	500	—59	40	29 VIII	1675	51	148	43	55
Mława	7,6	—	33,1	12 VI	—20,7	31 I	459	—56	23	12 VI	—	28	168	40	58
Narocz	6,1	—	31,0	12 VI	—28,3	27 II ?	545	—	30 ?	10 XII	—	41	152	22	?
Nowogródek	5,9	—	30,4	12 VI	—25,6	27 I	634	—	29	22 VI	—	65	158	22	77
Pińsk	7,7	+0,8	31,7	13 VI	—24,5	1 II	533	—50	47	30 VI	1755	36	149	45	58
Poznań	8,7	+1,0	33,8	11 VI	—17,6	1 II	575	+73	30	11 IX	1828	35	135	42	43
Przemyśl	8,5	—	33,0	12 VI	—23,8 ?	23 I	643	—41	38	5 VIII	—	38	163	66	40
Puławy	8,5	+0,9	34,0	12 VI	—23,7	1 II	571	—10	25	16 VIII	1619	51	150	59	46
Sarny	7,3	—	31,3	13 VI	—31,1	1 II	481	—	28	2 VI	1693	54	130	41	53
Sianki	5,8	—	28,0	12 VI	—27?2	25 I	1211	—	45	19 VIII	—	73	186	12	72
Suwałki	6,8	+0,6	31,4	11, 12 VI	—23,4	31 I	619	+3	50	11 VII	—	17	202	27	66
Tarnopol	7,7	+1,0	31,5	14 VIII	—29,4	1 II	583	+12	61	19 VIII	—	27	171	52	52
Tarnów	9,2	+0,5	32,8	12 VI	—19,5	23 I	790	+60	47	30 VI	—	78	114	58	42
Tomaszów Lub.	7,6	—	30,4	25 VI	—25,7 ?	1 II	571	—	42	18 VIII	—	51	158	35	54
Warszawa	8,8	+1,2	34,0	12 VI	—22,0	1 II	528	—13	32	16 VIII	1866	43	171	43	47
Wilno	7,0	+0,7	32,2	12 VI	—25,4	31 I	518	—74	25	24 IV	?	32	170	28	69
Zakopane	5,4	+0,6	27,4	10 VI	—23,1	14, 19 I	1128	+27	71	30 VI	1536	30	163	9	53
Zaleszczyki	8,9	—	33,1	13 VI, 25 VII	—26,6 ?	1 II	?	?	58	5 VIII	1444	58	85	62	?
Żabie	6,4	—	28,8	25 VII	—27,6	15 I	675	—98	32	4 VIII	?	34	108	21	49

[1]) Odchylenie od wieloletniej sumy opadów. — [2]) Dzień liczony jest jako pogodny, gdy średn. dzienne zachmurzenie wynosi mniej niż 0,2 pokrycia nieba, pochmurny, gdy śr. dzienne zachmurzenie wynosi więcej niż 0,8 pokrycia nieba, upalny, gdy temperatura najwyższa przekracza 25°, mroźny, gdy temperatura najwyższa jest niższa od 0°.

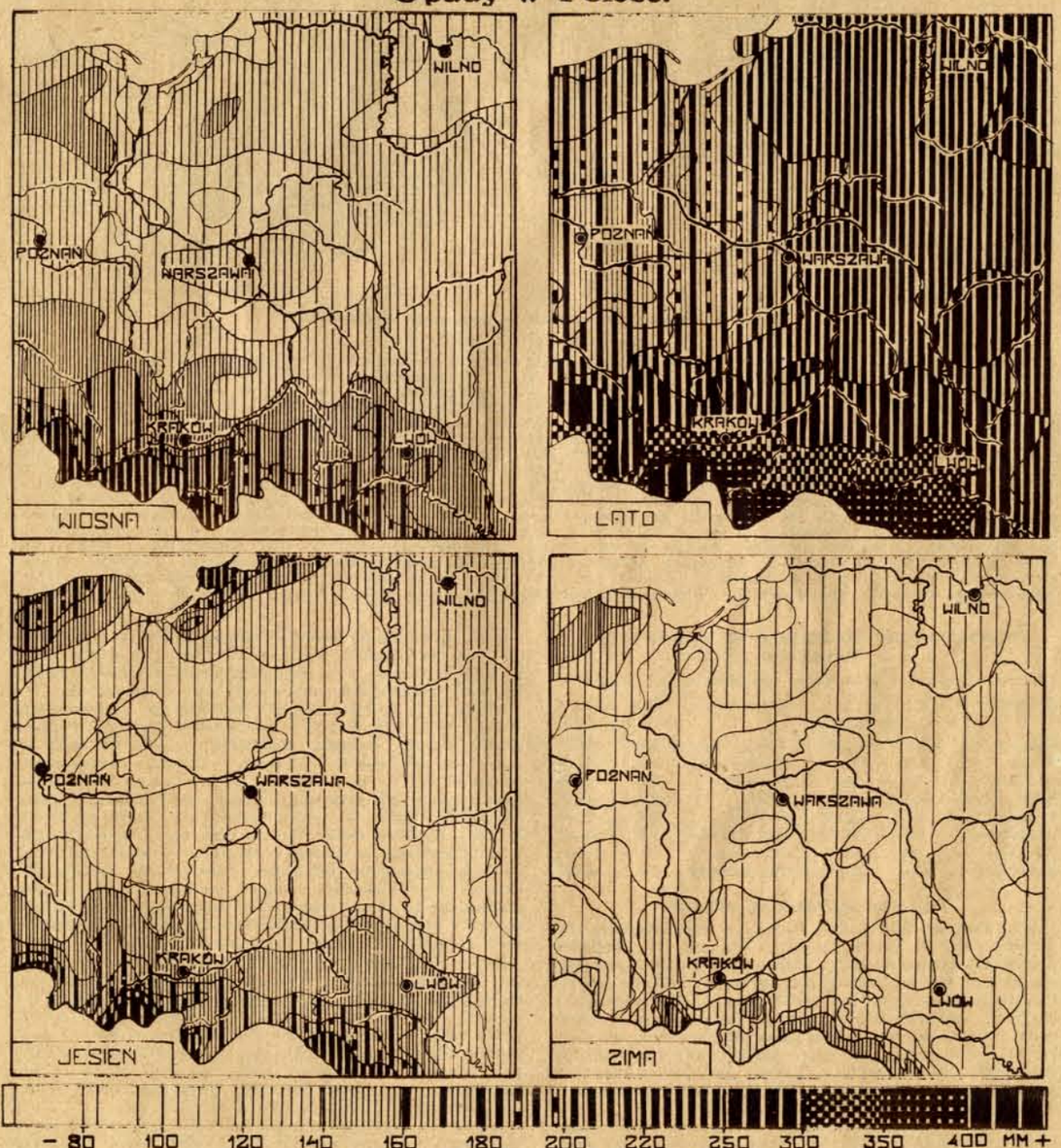
W roku 1937 średnie roczne temperatury na obszarze całej Polski były wyższe od przeciętnych; złożyły się na to dodatnie odchylenia miesięcy II—XI, które wyraźnie przeważyły nad ujemnymi odchyleniami miesięcy I i XII, oraz lokalnie (na obszarach wschodnich Polski i w Karpatach) w miesiącach VII względnie VIII.

Sumy opadów wykazały duży ich niedobór w stosunku do sum wieloletnich we wschodniej połowie kraju (za wyj. okolic Tarnopola i Suwałk), a lekki nadmiar w zachodniej (za wyjątkiem okolic Częstochowy). Linia graniczna między niedoborem a nadmiarem biegnie w przybliżeniu wzdłuż górnego biegu Dunajca, potem Wisłoki, wreszcie prawie wzdłuż biegu Wisły aż do jej ujścia.

Zima roku 1936/37 rozpoczęła się późno, gdyż dopiero koło 10 I zapanowała pogoda bardzo mroźna, z małą ilością opadów i z silnymi wiatrami wschodnimi. Mrozy zastały ziemię na znacznym obszarze naszego kraju nieprzykrytą śniegiem, co wraz z ostrymi wiatrami przyczyniło się do przemarznięcia ozimin, drzew i krzewów. Dopiero w ostatnich dniach stycznia śnieg cienką warstwą pokrył całą Polskę, lecz wkrótce znikł, by potem znów się pojawić. Luty cechowała pogoda zmienna: duże skoki temp. i nagłe przejścia od mrozów do odwilży, tak że tylko okresami da się on zaliczyć do zimy, a okresami należy już do t. zw. „przedwiośnia" (średnie dzienne temp. wyższe od 0°). Marzec zaznaczył się również zmiennością pogody, jednak był stosunkowo ciepły, dżdżysty i b. wietrzny. Kwiecień miał pogodę całkowicie wiosenną i ciepłą bez większych wahań temp., dość obfitującą w deszcze. Przymrozki nocne w ciągu tego miesiąca notowano jedynie na Wileńszczyźnie i w górach. W kwietniu sygnalizowano już pierwsze burze, miejscami gradowe. Maj był niezwykle ciepły, okresami upalny, słoneczny i b. suchy, to też całkowicie można go uważać za miesiąc letni (średnie dzienne temp. wyższe od 15°); opady były prawie wyłącznie pochodzenia burzowego. Czerwiec miał pogodę na ogół jasną i b. ciepłą, nawet upalną, przerywaną jedynie krótkimi okresami ochłodzeń i przejściowych deszczów. Lipiec był ciepły, ale mniej upalny niż czerwiec, ubogi pod względem ilości opadów, zwłaszcza na południu Polski. Sierpień zaznaczył się dużymi, dodatnimi odchyleniami temp. i niedoborem lub lekkim nadmiarem opadów dla północnej połowy Polski, a niewielkimi odchyleniami dodatnimi lub ujemnymi temp. oraz ogromnym nadmiarem opadów dla jej części południowej. Wrzesień, październik i pierwsze dni listopada, zgodnie z przysłowiową piękną, polską jesienią, wyróżniały się pogodą ciepłą, słoneczną i suchą. Pierwsze przymrozki jesienne sygnalizowano na wschodzie w początku października, w całym kraju — około połowy tego miesiąca. Począwszy od połowy listopada przymrozki, a nawet mrozy i drobne opady śnieżne były zjawiskiem niemal codziennym, co zresztą odpowiada warunkom normalnym. Pierwsza połowa grudnia była jeszcze dla południowej części Polski (aż po Warszawę i Pińsk) względnie ciepła i dżdżysta, dla północnej — mroźna. Prawdziwie zimowa pogoda, mroźna, z obfitymi opadami śnieżnymi, zapanowała dla całej Polski w ostatniej dekadzie grudnia i utrzymywała się przez pierwszą dekadę stycznia.

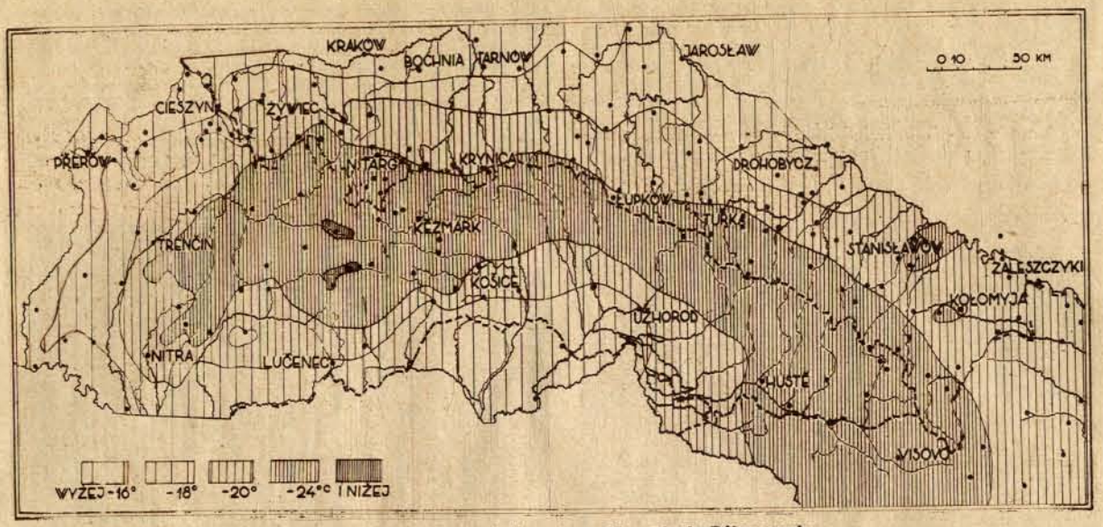
Zima roku 1937/38 była naogół b. łagodna. Poza wyżej omówionym zimnym początkiem stycznia panowała stale pogoda stosunkowo ciepła i okresami dżdżysta, okresami natomiast słoneczna i sucha. Wiosna była wczesna i początkowo b. ciepła i pogodna, później (w kwietniu i pocz. maja) chłodna, wietrzna i okresami dżdżysta. Około połowy maja nastąpiło krótkotrwałe, silne ocieplenie, które jednak wkrótce ustąpiło miejsca ponownemu ochłodzeniu. Lato cechowała pogoda zmienna, o nagłych skokach temp., okresami upalna, okresami znów chłodna. Burze, często połączone z gradem, niekiedy z huraganowym wiatrem, nawiedzały wielokrotnie różne okolice, wyrządzając miejscami wielkie szkody. W dn. 10—12 lipca sygnalizowano obfite opady w okolicach górskich, które spowodowały wezbranie potoków i rzek, często poza t. zw. stan alarmowy, grożąc wylaniem, a miejscami nawet wylewając. Dzięki ustaniu deszczów niebezpieczeństwo powodzi minęło.

Opady w Polsce.



Mapki rozmieszczenia opadów w Polsce.

Mapki (opracowane według obliczeń St. Bartnickiej: „Prace Meteorologiczne i Hydrograficzne", zesz. 5) ilustrują rozmieszczenie opadów w Polsce w porach roku. W rozmieszczeniu opadów wyraźnie uwidaczniają się wpływy dwóch różnych źródeł opadu: lądu i oceanu, co również potwierdza przejściowy charakter klimatu Polski. Na wiosnę najniższe opady notowane są na wybrzeżu Bałtyku, oraz w środkowej i pd.-wschodniej Polsce, najwyższe zaś opady w tej porze przypadają na góry. W lecie dziedzina niskich opadów przesuwa się bardzo silnie ku zachodowi i ogarnia całą pn.-zachodnią część Polski, a obszary silniejszych opadów występują na kresach wschodnich, oraz także w Karpatach, zwłaszcza w Beskidach Zach. W jesieni opady są o połowę niższe jak w lecie, obszary niskich opadów występują w śr. Polsce do Podlasia na wschodzie, oraz do doliny Odry na zachodzie; najwyższe opady uwydatniają się w tej porze w Beskidach Zach. i w Tatrach, w porównaniu jednak z latem są o wiele niższe. W zimie uwidaczniają się znowu przeważające wpływy oceaniczne, które przyczyniają się do tego, że obszary o wysokim opadzie występują na Pojezierzu Pomorskim, na wschodnim wybrzeżu Bałtyku i na Wyżynie Małopolskiej, obszary zaś niskich opadów obejmują dorzecze Narwi, Wołyń i Pokucie; w porównaniu z innymi porami roku opady w zimie są najniższe.



Mapa temperatur najniższych w Karpatach Północnych.

Opracował dr Wł. Milata.

Mapa ilustruje rozmieszczenie temperatur najniższych (minimalnych) w Karpatach Pn., obliczonych na podstawie obserwacji prowadzonych w latach 1891—1910. Z mapy widać, że w rozmieszczeniu temperatur najniższych wyróżniają się przede wszystkim stoki południowe Karpat, gdzie wartości są znacznie niższe od wartości notowanych na stokach północnych. W obszarach SW i NW Karpat Zachodnich — dolina Dunaju, Morawy, Odry, Wisły — są minima najwyższe (—16°). Ku wschodowi na obu stokach Karpat wartości temperatur najniższych silnie się obniżają, przy czym stoki południowe wykazują znacznie niższe minima temperatur. Poza tym na stokach północnych ku wschodowi występuje szereg wysp z niższymi wartościami (—20°). Rozmieszczenie temperatur minimalnych wskazuje wyraźnie na to, że stoki południowe Karpat są chłodniejsze w porze zimowej niż stoki północne. W przebiegu miesięcznym okresu zimowego najniższe minima temperatur występują w styczniu, przy czym uwidaczniają się przede wszystkim w zamkniętych dolinach i kotlinach śródgórskich (kotlina Liptowska, górnego Hronu, Marmaroska, Nowotarska oraz szereg innych mniejszych). W obszarach grzbietowych i szczytowych gór najniższe wartości temperatur minimalnych opóźniają się ku wiośnie i wypadają w lutym, a nawet w marcu. W miesiącu styczniu w tych obszarach są one nieznaczne, co należy przypisać częstym w owej porze inwersjom temperatury. W zamieszczonej poniżej tabelce „Temperatury najniższe w Karpatach polskich" zagadnienie zróżnicowania śr. temperatur ilustrują przytoczone cyfry, wskazujące, że w wysokich partiach gór jest cieplej niż w dolinach i kotlinach śródgórskich (por. np. wysokości n. p. m. i temperatury dla Wisły i Kamienickiej Płyty, oraz dla N. Targu, Babiej Góry i Brzanówki).

TEMPERATURY NAJNIŻSZE W KARPATACH POLSKICH.

(Por. powyżej mapę temperatur najniższych w Karpatach.)

Miejscowość	Wys. n. p. m.	Śr. min. temp.	Miejscowość	Wys. n. p. m.	Śr. min. temp.
Cieszyn	308	—15,6°	Nowy Targ	593	—21,3°
Wisła	510	—18,3°	Brzanówka	915	—18,6°
Bielsko	344	—16,1°	Krynica	586	—17,6°
Kam. Płyta	1001	—17,1°	Dukla	351	—17,3°
Żywiec	354	—18,0°	Chyrów	366	—20,0°
Wadowice	268	—16,1°	Ludwikówka	700	—20,3°
Kraków	220	—15,1°	Jabłonica	800	—20,2°
Babia Góra	1616	—20,1°	Stanisławów	256	—20,4°

DNI POCHMURNE W POLSCE.

Zamieszczone obok mapki, ilustrujące rozmieszczenie dni pochmurnych w Polsce, zostały obliczone na podstawie obserwacji prowadzonych w latach 1921 do 1930 przez stacje meteorologiczne oraz klimatologiczne Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Na mapkach I do V są wykreślone izoknefy, tj. linie łączące miejscowości o jednakowych ilościach dni pochmurnych, na mapce VI — izolampry, tj. linie łączące punkty o jednakowej ilości dni pogodnych. Mapki dni pochmurnych są uzupełnieniem mapek dni pogodnych w Polsce, zamieszczonych w naszym Roczniku 1938 str. 148—149.

Mapka I. Przedstawiono tu *rozmieszczenie dni pochmurnych w zimie* (XII, I, II). Z mapki widać, że w tej porze roku *wartości dni pochmurnych w całej Polsce są bardzo wysokie*, gdyż wahają się od 50 do 60 dni. Najwyższe wartości występują na Wileńszczyźnie — ponad 60 dni, najniższe w Polsce Środkowej, Karpatach Zach. i w Wielkopolsce — poniżej 50 dni pochmurnych. Te wielkie liczby uwarunkowane są charakterem zachmurzenia, które cechują niskie chmury warstwowe, mgły.

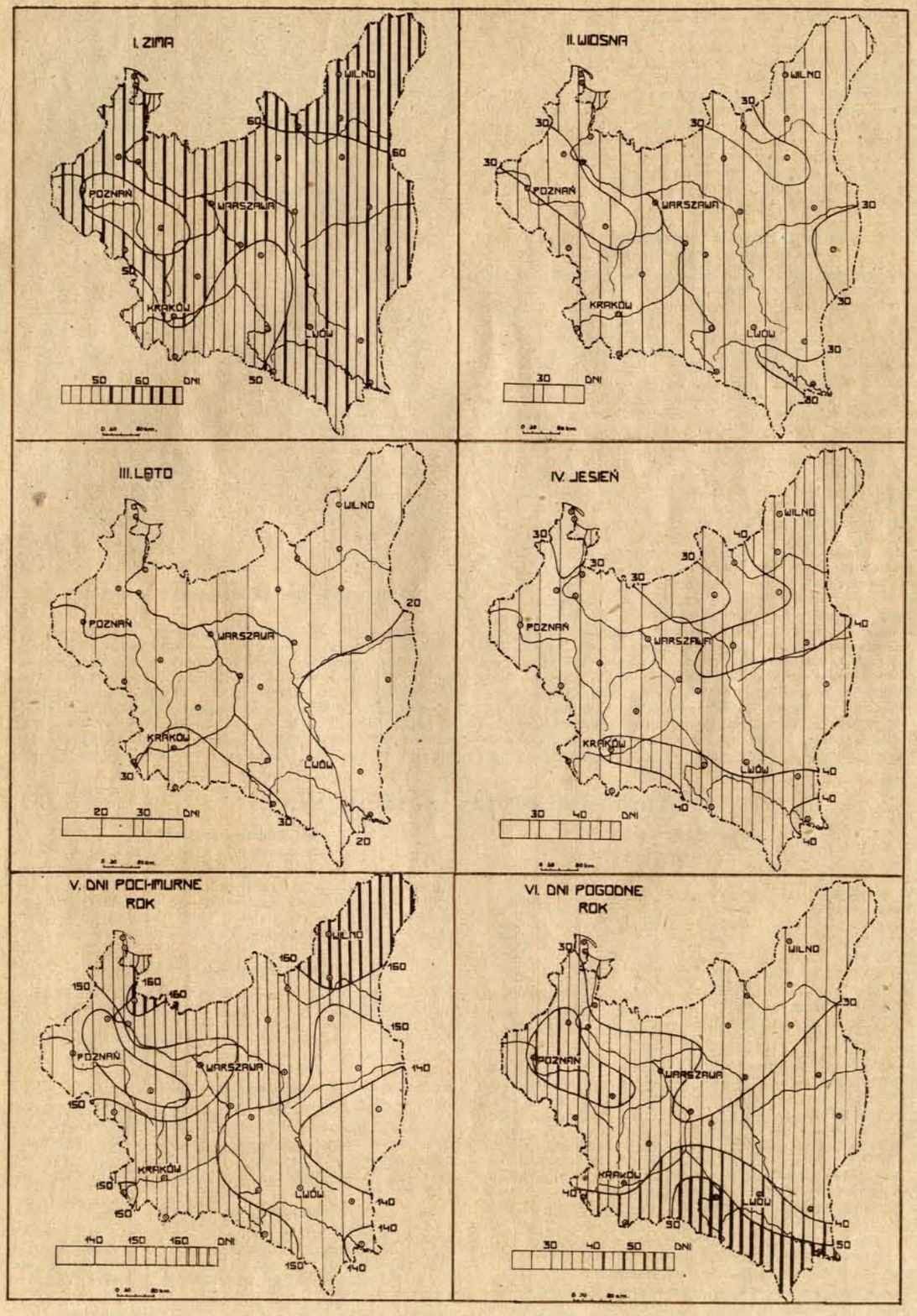
Mapka II. Ilustruje rozmieszczenie dni pochmurnych *na wiosnę* (III, IV, V). Mapka wskazuje, że w tej porze roku w całej Polsce liczby dni pochmurnych są *o prawie 50% niższe niż w zimie*, przy czym ich rozmieszczenie uległo również zmianie. Najniższe wartości — niżej 30 dni — są w dolinie Dniestru (Zaleszczyki), w Wielkopolsce, na wschodnich krańcach Polesia i Wołynia oraz w dolinie Niemna i na Suwalszczyźnie; w reszcie Polski wartości przekraczają zaledwie 30 dni pochmurnych.

Mapka III. Rozmieszczenie i wartości dni pochmurnych *w lecie* (VI, VII, VIII), w porównaniu z zimą i wiosną, uległy dalszej zmianie. Najniższe wartości — niżej 30 dni — są na Polesiu, Wołyniu i Podolu, najwyższe — ponad 30 dni — w Karpatach Zach., łącznie z Bieszczadami, oraz w pd. częściach wyżyny Małopolskiej; w reszcie Polski liczby dni pochmurnych wahają się od 20 do 30 dni. Wysokie liczby dni pochmurnych w Karpatach Zach. wywołane są przede wszystkim charakterem warunków pogodowych tej części Polski, które cechują *zachodnie i pn.-zachodnie wiatry*, nanoszące tu *od oceanu Atlantyckiego masy powietrza wilgotnego*, wywołujące z reguły w Karpatach Zachodnich a częściowo i Wschodnich długotrwałe deszcze (letni monsun karpacki).

Mapka IV. Liczby dni pochmurnych *w jesieni* (IX, X, XI) są wyższe niż na wiosnę i w lecie; wartości ich zbliżyły się nieco do liczb notowanych w miesiącach zimowych. Największe wartości dni pochmurnych w tej porze roku — ponad 40 dni — występują w Polsce pn.-wschodniej (Wileńszczyzna) oraz w pd.-wschodniej (Karpaty Wschodnie), najniższe liczby — niżej 30 dni — są na Pomorzu (wybrzeże Bałtyku); w reszcie Polski liczby dni pochmurnych wahają się od 30 do 40 dni.

Mapka V. Przedstawia rozmieszczenie dni pochmurnych w Polsce *w ciągu roku* (I—XII). Jak widać z mapki, *najmniej dni pochmurnych jest w obszarach pd.-wschodnich Polski i w Wielkopolsce* — niżej 150, 140 dni; w reszcie Polski wartości dni pochmurnych wahają się w granicach od 150 do 160 dni, jedynie tylko *na Wileńszczyźnie liczby dni pochmurnych wykazują wartości największe*, bo wyżej 160 dni (por. poniżej mapkę VI).

Mapka VI. Przedstawiono tu *rozmieszczenie liczby dni pogodnych w ciągu roku* (I—XII). Mapka wskazuje, że *najwięcej dni pogodnych* — ponad 40 dni — ma *Polska południowa* (Karpaty), przy czym *w Karpatach wschodnich występują wartości najwyższe* — ponad 50 dni pogodnych; poza tym silniejsza wyspa występuje *w Wiel-*



Dni pochmurne w Polsce.

Opracował dr Wł. Milata. (Zob. objaśnienia obok.)

kopolsce — ponad 40 dni pogodnych w roku. W reszcie Polski wartości dni pogodnych wahają się od 30 do 40 dni, a w obszarach nadmorskich, na Pojezierzu i w obszarach pn.-wschodnich (Wileńszczyzna) liczby dni pogodnych są bardzo niskie — niżej 30 dni.

Porównanie mapek dni pogodnych i pochmurnych pozwala stwierdzić, że *stosunkowo najpogodniejsze są obszary południowe Polski*, gdyż, mimo wielkiej liczby dni pochmurnych, posiadają największe wartości dni pogodnych. Najmniej pogodne, a *najwięcej pochmurne są obszary północne* (Pomorze, wybrzeże) i *pn.-wschodnie* (Wileńszczyzna), gdyż, przy małej liczbie dni pogodnych, posiadają bardzo wysokie wartości dni pochmurnych.

OBSERWATORIUM METEOROLOGICZNE NA KASPROWYM WIERCHU.

W styczniu 1938 r. rozpoczęło działalność *pierwsze w kraju wysokogórskie Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu* (w Zakopanem). Placówka ta została powołana do życia z inicjatywy Państw. Instytutu Meteorologicznego i ministerstwa Komunikacji, budowy podjęło się Two kolei linowej Kuźnice—Kasprowy Wierch, prowadząc ją w bardzo trudnych warunkach klimatycznych i terenowych. Budynek został wykonany w kamieniu górskim (wg projektu arch. A. Kodelskiego) i składa się z 13 pomieszczeń. Zaopatrzony jest w urządzenie centralnego ogrzewania oraz sieć wodociągową i kanalizacyjną. Kabel wysokiego napięcia dostarcza odpowiedniej energii elektrycznej, a linia telefoniczna, łącząca Obserwatorium z urzędem pocztowym w Zakopanem, pozwala przesyłać (8 razy na dobę) *depesze meteorologiczne o stanie pogody* dla celów przewidywania pogody i dla użytku komunikacji lotniczej. Poza tym Obserwatorium prowadzi *badania nad insolacją Tatr* oraz w kilku innych działach fizyki atmosferycznej. Do notowań stanu atmosferycznego służą różne przyrządy samopiszące, jak np. anemograf do automatycznego zapisywania kierunków i prędkości wiatru (również wiatru halnego), barografy, termograf, hygrograf, pluwiograf do badania natężenia opadów, heliograf do notowań usłonecznienia, pyrheliograf do notowań natężenia promieni słonecznych itp. Również dokonywane są t. zw. przekroje atmosfery za pomocą meteorografu na przestrzeni od Kuźnic do stacji Kasprowy Wierch podczas jazdy wagonikiem kolei linowej. Ostatnio weszło Obserwatorium na Kasprowym Wierchu w obręb sieci triangulacyjnej I rzędu. Specjalne pomieszczenie pozwala również na prowadzenie badań fizjologicznych nad wpływem klimatu wysokogórskiego



Obserwatorium na Kasprowym Wierchu.

na ustrój ludzi (wzniesienie Kasprowego Wierchu wynosi 1988 m, śr. ciśnienie atm. jest nieco mniejsze niż 600 mm).

Otwarcie nowej placówki naukowej w Tatrach odbyło się dn. 22 I 1938 (w obecności ministra komunikacji jako przedstawiciela prezydenta R. P.). Załoga Obserwatorium składa się z 6 ludzi: 4 osób personalu naukowego i technicznego, oraz 2 osób służby niższej. Kierownikiem Obserwatorium, prowadzącego badania w ciężkich warunkach klimatycznych Tatr, jest geofizyk dr Edward Stenz.

Administracyjny podział kraju.

WOJEWÓDZTWA.

(Dane wg M. Rocznika Stat. 1938.)

Stan z 1 IV 1938	Pow. w km²	Powiaty	Miasta	Gminy w.
M. st. Warszawa	125	4	1	—
Białostockie	32 441	13	44	170
Kieleckie	25 589	20	40	313
Krakowskie	17 380	18	47	195
Lubelskie	31 176	19	33	274
Lwowskie	28 408	27	38	252
Łódzkie	12 716	9	28	154
Nowogródzkie	22 966	8	10	87
Poleskie	36 668	9	12	79
Pomorskie	25 684	28	64	234
Poznańskie	28 089	29	100	239
Stanisławowskie	16 894	12	28	119
Śląskie	4 216	11	18	382
Tarnopolskie	16 533	17	36	169
Warszawskie	24 984	20	46	254
Wileńskie	29 011	9	15	96
Wołyńskie	35 754	11	22	103
Ogółem	**388 634**	**264**	**602**	**3 120**

Na ogólną liczbę 264 powiatów przypadają 23 grodzkie. Województwa centralne mają 85 powiatów (192 miasta), wschodnie 37 (59), zachodnie 68 (182), południowe 74 (169).

POWIATY.

Stan administracyjny z 1 kwietnia 1938.

Województwo białostockie.

Augustowski (1) białostocki-grodzki, białostocki (2), bielski (3), grodzieński (4), łomżyński (5), ostrołęcki (6), ostrowski (7), sokólski (8), suwalski (9), szczuczyński (10), wołkowyski (11), wysoko-mazowiecki (12).

Województwo kieleckie.

Będziński (13), częstochowski-grodzki, częstochowski (14), iłżecki (15), jędrzejowski (16), kielecki (17), konecki (18), kozienicki (19), miechowski (20), olkuski (21), opatowski (22), opoczyński (23), pińczowski (24), radomski-grodzki, radomski (25), sandomierski (26), sosnowiecki-grodzki, stopnicki (27), włoszczowski (28), zawierciański (29).

Województwo krakowskie.

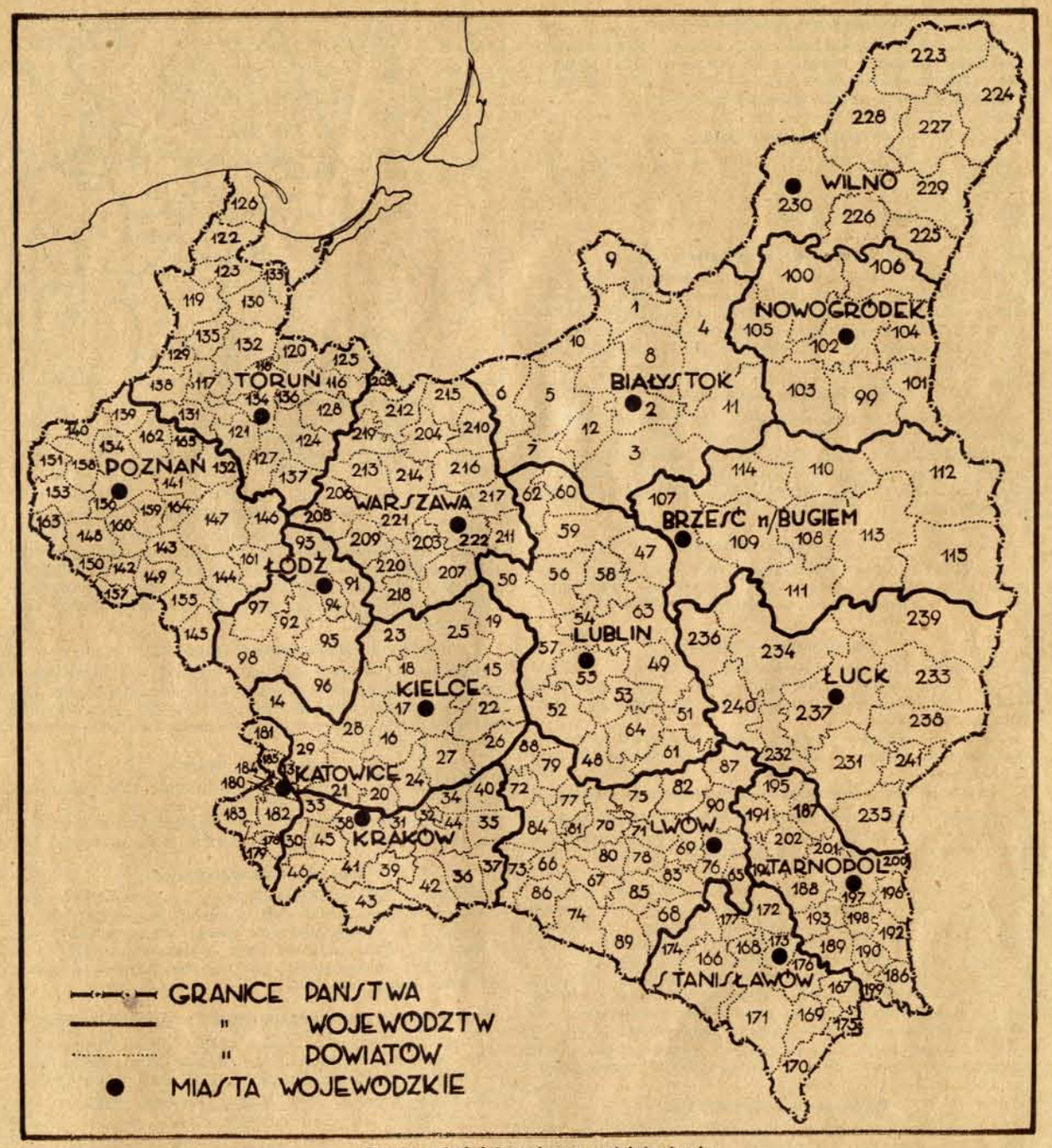
Bialski (30), bocheński (31), brzeski (32), chrzanowski (33), dąbrowski (34), dębicki (35), gorlicki (36), jasielski (37), krakowski-grodzki, krakowski (38), limanowski (39), miechowski (40), myślenicki (41), nowosądecki (42), nowotarski (43), tarnowski (44), wadowicki (45), żywiecki (46).

Województwo lubelskie.

Bialski (47), biłgorajski (48), chełmski (49), garwoliński (50), hrubieszowski (51), janowski (52), krasnostawski (53), lubartowski (54), lubelski-grodzki, lubelski (55), łukowski (56), puławski (57), radzyński (58), siedlecki (59), sokołowski (60), tomaszowski (61), węgrowski (62), włodawski (63), zamojski (64).

Województwo lwowskie.

Bóbrecki (65), brzozowski (66), dobromilski (67), drohobycki (68), gródecki (69), jarosławski (70), jaworowski (71), kolbuszowski (72), krośnieński (73), leski (74), lubaczowski (75), lwowski-grodzki, lwowski (76), łańcucki (77), mościski (78), niżański (79), przemyski (80), przeworski (81), rawski (82), rudecki (83), rzeszowski (84), samborski (85), sanocki (86), sokalski (87), tarnobrzeski (88), turczański (89), żółkiewski (90).



Mapka administracyjnego podziału kraju.

Z uwzględnieniem zmian dokonanych 1 IV 1938. Liczby wskazują nazwy powiatów wg wykazu w rubryce „Powiaty".

Województwo łódzkie.

Brzeziński (91), łaski (92), łęczycki (93), łódzki-grodzki, łódzki (94), piotrkowski (95), radomszczański (96), sieradzki (97), wieluński (98).

Województwo nowogródzkie.

Baranowicki (99), lidzki (100), nieświeski (101), nowogródzki (102), słonimski (103), stołpecki (104), szczuczyński (105), wołożyński (106).

Województwo poleskie.

Brzeski (107), drohicki (108), kobryński (109), kosowski (110), koszyrski (Kamień Koszyrski) (111), łuniniecki (112), piński (113), prużański (114), stoliński (115).

Województwo pomorskie.

Brodnicki (116), bydgoski-grodzki, bydgoski (117), chełmiński (118), chojnicki (119), gdyński-grodzki, grudziądzki-grodzki, grudziądzki (120), inowrocławski-grodzki, inowrocławski (121), kartuski (122), kościerski (123), lipnowski (124), lubawski (125), morski (126), nieszawski (127), rypiński (128), sępoliński (129), starogardzki (130), szubiński (131), świecki (132), tczewski (133), toruński-grodzki, toruński (134), tucholski (135), wąbrzeski (136), włocławski (137), wyrzyski (138).

Województwo poznańskie.

Chodzieski (139), czarnkowski (140), gnieźnieński-grodzki, gnieźnieński (141), gostyński (142), jarociński (143), kaliski (144), kępiński (145), kolski (146), koniński (147), kościański (148), krotoszyński (149), leszczyński (150), międzychodzki (151), mogileński (152), nowotomyski (153), obornicki (154), ostrowski (155), poznański-grodzki, poznański (156), rawicki (157), szamotulski (158), średzki (159), śremski (160), turecki (161), wągrowiecki (162), wolsztyński (163), wrzesiński (164), żniński (165).

Województwo stanisławowskie.

Doliński (166), horodeński (167), kałuski (168), kołomyjski (169), kosowski (170), nadwórniański (171), rohatyński (172), stanisławowski (173), stryjski (174), śniatyński (175), tłumacki (176), żydaczowski (177).

Województwo śląskie.

Bielski-grodzki, bielski (178), chorzowski-grodzki, cieszyński (179), katowicki-grodzki, katowicki (180), lubliniecki (181), pszczyński (182), rybnicki (183), świętochłowicki (184), tarnogórski (185).

Województwo tarnopolskie.

Borszczowski (186), brodzki (187), brzeżański (188), buczacki (189), czortkowski (190), kamionecki (191), kopyczyniecki (192), podhajecki (193), przemyślański (194), radziechowski (195), skałacki (196), tarnopolski (197), trembowelski (198), zaleszczycki (199), zbaraski (200), zborowski (201), złoczowski (202).

Województwo warszawskie.

Błoński (203), ciechanowski (204), działdowski (205), gostyński (206), grójecki (207), kutnowski (208), łowicki (209), makowski (210), miński (211), mławski (212), płocki (213), płoński (214), przasnyski (215), pułtuski (216), radzymiński (217), rawski (218), sierpecki (219), skierniewicki (220), sochaczewski (221), warszawski (222).

Województwo wileńskie.

Brasławski (223), dziśnieński (224), mołodecki (225), oszmiański (226), postawski (227), święciański (228), wileński (229), wileński-grodzki, wileński-trocki (230).

Województwo wołyńskie.

Dubieński (231), horochowski (232), kostopolski (233), kowelski (234), krzemieniecki (235), lubomelski (236), łucki (237), równieński (238), sarneński (239), włodzimierski (240), zdołbunowski (241).

(Liczby w nawiasach podają położenie powiatu na zamieszczonych tu mapkach administracyjnego podziału kraju.)

ZMIANY W PODZIALE ADMINISTRACYJNYM.

Z dniem 1 kwietnia 1939 wchodzi w życie ustawa (z dn. 9 IV 1938), wprowadzająca nast. *zmiany granic województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego:*

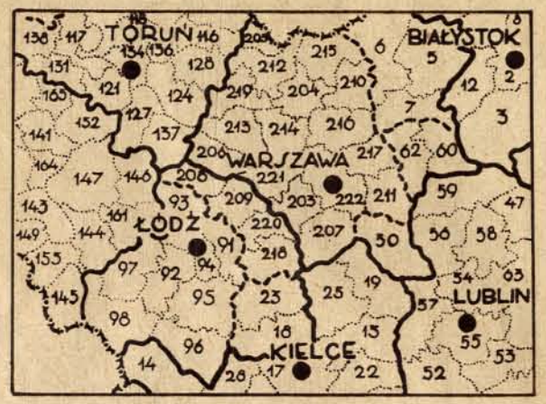
Do obszaru woj. łódzkiego zostaną włączone: z woj. *warszawskiego* powiaty: *kutnowski, łowicki, rawski* i *skierniewicki;* z woj. *kieleckiego* powiaty: *opoczyński* i *konecki* z wyjątkiem miast Skarżysko-Kamienna i Szydłowiec, oraz gmin wiejskich Bliżyn i Szydłowiec.

Do obszaru woj. warszawskiego zostają włączone: z woj. *białostockiego* pow.: *łomżyński, ostrołęcki* i *ostrowski;* z woj. *lubelskiego* pow.: *garwoliński, sokołowski* i *węgrowski,* oraz gmina Irena z pow. puławskiego.

Na podstawie tych zmian podział wymienionych pięciu województw na powiaty jest od dn. 1 IV 1939 następujący:

Województwo białostockie.

Augustowski (1), białostocki-grodzki, białostocki (2), bielski (3), grodzieński (4), sokólski (8), suwalski (9), szczuczyński (10), wołkowyski (11), wysoko-mazowiecki (12).



Zmiany granic województw w 1939 r.

Mapka granic województw centralnych od dn. 1 IV 1939. Linie przerywane oznaczają dotychczasowe granice województw przed wprowadzeniem zmian, linie ciągłe — granice nowe. Liczby na mapce określają nazwy powiatów.

Województwo kieleckie.

Będziński (13), częstochowski-grodzki, częstochowski (14), iłżecki (15), jędrzejowski (16), kielecki (17), kozienicki (19), miechowski (20), olkuski (21), opatowski (22), pińczowski (24), radomski-grodzki, radomski (25), sandomierski (26), sosnowiecki-grodzki, stopnicki (27), włoszczowski (28), zawierciański (29).

Województwo lubelskie.

Bialski (47), biłgorajski (48), chełmski (49), hrubieszowski (51), janowski (52), krasnostawski (53), lubartowski (54), lubelski-grodzki, lubelski (55), łukowski (56), puławski (57), radzyński (58), siedlecki (59), tomaszowski (61), włodawski (63), zamojski (64).

Województwo łódzkie.

Brzeziński (91), konecki (18), kutnowski (208), łaski (92), łęczycki (93), łowicki (209), łódzki-grodzki, łódzki (94), opoczyński (23), piotrkowski (95), radomszczański (96), rawski (218), sieradzki (97), skierniewicki (220), wieluński (98).

Województwo warszawskie.

Błotnicki (203), ciechanowski (204), działdowski (205), garwoliński (50), gostyński (206), grójecki (207), łomżyński (5), ostrołęcki (6), ostrowski (7), płocki (213), płoński (214), przasnyski (215), pułtuski (216), radzymiński (217), sierpecki (219), sochaczewski (221), sokołowski (60), warszawski (222), węgrowski (62).

ZMIANY POWIERZCHNIOWE I LUDNOŚCIOWE.

Przez wprowadzenie zmian granic pięciu województw, dane obszaru i ludności tych województw według spisu z r. 1931 przdstawiają się, od dn. 1 IV 1939 r., następująco:

woj. białostockie	km²	26 036	ludność	(w tys.)	1 263,3
„ kieleckie	„	22 197	„	„ „	2 670,0
„ lubelskie	„	26 555	„	„ „	2 116,1
„ łódzkie	„	20 446	„	„ „	2 650,0
„ warszawskie	„	31 672	„	„ „	2 468,5

Zaludnienie.

Według spisu ludności z dn. 9 XII 1931 ogólna liczba ludności w Polsce wynosiła (w tys.) 32 107,3 (w tym 191,5 wojska skoszarowanego). Na 100 mężczyzn przypadało 106,9 kobiet. Według spisu z r. 1921 ogólna liczba ludności wynosiła 26 857,2.

Z ogółu ludności (r. 1931) przypadało na wiek do 9 lat 24,9%, na 10—19 lat 18,2%, 20—29 lat 19,3%, 30—39 lat 13,3%, 40—49 lat 9,4%, 50—59 lat 7,1%, 60—69 lat 5,1%, na wiek ponad 70 lat 2,7%.

Naturalny przyrost ludności wynosił (w tysiącach, w nawiasach przyrost na 1 000 mieszk.) w latach: 1921 — 322 (11,9), 1922 — 428 (15,4), 1923 — 521 (18,3), 1924 — 481 (16,6), 1925 — 544 (18,5), 1926 — 456 (15,3), 1927 — 433 (14,3), 1928 — 487 (15,9), 1929 — 475 (15,3), 1930 — 534 (17,0), 1931 — 471 (14,7), 1932 — 448 (13,8), 1933 — 403 (12,3), 1934 — 402 (12,1), 1935 — 406 (12,1), 1936 — 410 (12,0), 1937 — 374 (10,9). Według grup województw przyrost nat. w r. 1937 wynosił w woj. centralnych 153 (10,6), wschodnich 81 (13,4), zachodnich 51 (10,6), południowych 89 (9,7). Na 1 000 mieszkańców w r. 1937 było 8,0 zawartych małżeństw, 24,9 urodzeń żywych, 14,0 zgonów.

Na 100 kobiet **przeciętna roczna liczba urodzeń żywych** (obliczenia za r. 1931—1932) wynosi 10,9 (dla lat 1900—1901 przypadało 18,0), przeciętna roczna dla miast liczących ponad 100 000 mieszk. — 5,2, dla mniejszych miast 8,0, dla wsi 12,8. Największa przeciętna roczna przypada na wiek matki 25—29 lat: 18,8, na 100 kobiet tej grupy wieku, następnie na wiek 30—34 lat: 16,3.

Według wyznań przyrost naturalny w r. 1937 (w tysiącach) wykazał dla rz.-kat. 245 (na 1 000 mieszkańców 11,0), dla gr.-kat. 37 (10,3), prawosławnych 56 (13,6), ewangelików 4 (5,2), mojżeszowych (dane niekompletne) 28 (8,7).

Stan ludności dn. 1 I 1937 — szacunkowo **34 221 000.**

Stan ludności dn. 1 I 1938 — szacunkowo **34 534 000,** w tym: województwa centralne 14 471 000, wschodnie 6 074 000, zachodnie 4 861 000, południowe 9 128 000.

Przyrost naturalny ludności za okres 1919—1923 oznaczono (w tys.) na 1 508, w latach 1924—1930 na 3 411, w latach 1931—1937 na 2 913. Za okres 1914—1918 oszacowano ubytek (w tys.) na ok. 3 663.

Gęstość zaludnienia: 30 IX 1921 — 70 mieszkańców, 9 XII 1931 — 83, 1 I 1936 — 87, 1 I 1937 — 88, **1 I 1938 — 89.**

LUDNOŚĆ WEDŁUG WOJEWÓDZTW.

Spis z r. 1931, liczby ludności bez wojska skoszarowanego.

Stan administracyjny z dn. 1 IV 1938.

Województwa	Ludność w tys.	Ludność miejska	Ludność wiejska	Mieszk. na 1 km²
M. st. Warszawa	1 171,9	1 171,9	—	9 375
Białostockie	1 643,9	391,5	1 252,4	51
Kieleckie	2 935,7	750,0	2 185,7	115
Krakowskie	2 297,8	579,5	1 718,3	132
Lubelskie	2 464,6	441,6	2 023,0	79
Lwowskie	3 127,4	775,9	2 351,5	110
Łódzkie	2 007,0	973,3	1 033,7	158
Nowogródzkie	1 057,2	102,8	954,4	46
Poleskie	1 132,2	146,5	985,7	31
Pomorskie	1 884,5	677,5	1 207,0	73
Poznańskie	2 339,6	784,8	1 554,8	83
Stanisławowskie	1 480,3	295,2	1 185,1	88
Śląskie	1 295,0	423,1	871,9	307
Tarnopolskie	1 600,4	268,5	1 331,9	97
Warszawskie	2 116,7	470,1	1 646,6	85
Wileńskie	1 276,0	263,2	1 012,8	44
Wołyńskie	2 085,6	276,5	1 809,1	58
Ogółem	**31 915,8**	**8 791,9**	**23 123,9**	**83**

LUDNOŚĆ WEDŁUG JĘZYKA I WYZNAŃ.

Ludność Polski (spis z r. 1931, bez wojska skoszarowanego) **według języka ojczystego** dzieliła się następująco (w tys., w nawiasach odsetki ogółu ludności): j. polski 21 993,4 (68,9), ukraiński 3 222,0 (10,1), ruski 1 219,6 (3,8), białoruski 989,9 (3,1), rosyjski 138,7 (0,4), niemiecki 741,0 (2,3), żydowski 2 732,6 (8,6), inny i nie podany 878,6 (2,8). **Ludność miejska:** j. polski 5 966,9 (68,3), ukraiński 187,9 (2,2), ruski 96,1 (1,1), białoruski 32,8 (0,4), rosyjski 53,3 (0,6), niemiecki 230,2 (2,6), żydowski 124,6 (24,3), inny i nie podany 39,3 (0,5). **Ludność wiejska:** j. polski 16 026,5 (69,1), ukraiński 3 034,1 (13,1), ruski 1 123,5 (4,9), białoruski 957,1 (4,1), rosyjski 85,4 (0,4), niemiecki 510,8 (2,2), żydowski 608,0 (2,6), inny i nie podany 839,3 (3,6).

Według wyznań, ogółem: rz.-kat. 20 670,1 (64,8), gr.-kat. 3 336,2 (10,4), prawosł 3 762,5 (11,8), ewang. 835,2 (2,6), inne chrześc. 145,4 (0,5), mojż. 3 113,9 (9,8), inne niechrześć. 6,8 (0,0), nie określ. i nie podane 45,7 (0,1). **Ludność miejska:** rz.-kat. 5 564,6 (63,7), gr.-kat. 322,4 (3,7), prawosł. 190,9 (2,2), ewang. 242,9 (2,8), inne chrześć. 16,8 (0,2), mojż. 2 380,1 (27,3), inne niechrześć. 3,1 (0,0), nie określ. i nie podane 10,3 (0,1). **Ludność wiejska:** rz.-kat. 15 105,5 (65,1), gr.-kat. 3 013,8 (13,0), prawosł. 3 571,6 (15,4), ewang. 592,3 (2,5), inne chrześć. 128,6 (0,6), mojż. 733,8 (3,2), inne niechrz. 3,7 (0,0), nie określ. 35,4 (0,2).

Na ludność **z językiem ojczystym polskim** przypada **według wyznań:** rz.-kat. 20 333,3, gr.-kat. 487,0, prawosł. 497,3, ewang. 219,0, innych chrześc. 55,1, mojż. 371,9, innych niechrześc. 4,4, nie określonych i nie podanych 25,4.

LUDNOŚĆ WEDŁUG PŁCI I WIEKU.

Dane według spisu z r. 1931, w tys.

Podział	Ogółem	W wieku lat 15—49	Na 100 mężczyzn przypada kobiet
Polska	31 915,8	16 421,2	106,9
mężczyźni	15 427,5	7 794,7	
kobiety	16 488,3	8 626,5	
Miasta	8 731,1	4 918,7	112,8
mężczyźni	4 103,5	2 261,2	
kobiety	4 627,6	2 657,5	
Wsi	23 184,7	11 502,5	104,7
mężczyźni	11 324,0	5 533,5	
kobiety	11 860,7	5 969,0	

SKŁAD ZAWODOWY LUDNOŚCI.

Dane według spisu z r. 1931, bez wojska skoszarowanego, w tysiącach.

Podział	Ogółem*	%	W miastach	Na wsi	Samodzielni	Najemni		
						Razem	Prac. um.	Robotnicy
Polska	**31 915,8**	**100,0**	**8 731,1**	**23 184,7**	**20 333,7**	**10 522,1**	**1 386,1**	**9 136,0**
rolnictwo	19 346,9	60,6	609,7	18 737,2	16 494,3	2 852,6	36,7	2 815,9
przemysł	6 177,9	19,4	3 772,9	2 405,0	2 015,7	4 162,2	238,9	3 923,3
handel	1 943,2	6,1	1 485,0	458,2	1 414,5	528,7	166,9	361,8
komunikacja	1 153,1	3,6	730,4	422,7	174,2	978,9	178,8	800,1
inne zawody	3 294,7	10,3	2 133,1	1 161,6	235,0	1 999,7	764,8	1 234,9

Według województw największy procent zatrudnionych w rolnictwie (r. 1931) wykazuje woj. nowogródzkie — 82,4, najmniejszy śląskie — 12,2 (z powiatów, bez pow. grodzkich, największy % pow. koszyrski — 92,8, najmniejszy świętochłowicki — 0,8). W przemyśle: największy % w. śląskie — 54,6, najmniejszy nowogródzkie — 7,1 (z powiatów największy świętochłowicki — 69,7, najmniejszy koszyrski — 3,1). W handlu: największy % w. łódzkie — 8,2, najmniejszy nowogródzie — 3,0 (z powiatów największy kaliski — 8,8, najmniejszy koszyrski — 1,5; z powiatów grodzkich największy krakowski — 20,7, najmniejszy chorzowski — 7,7). W komunikacji: największy % (bez m. Warszawy) w. pomorskie — 7,8, najmniejszy tarnopolskie — 1,4 (z powiatów grodzkich największy bydgoski — 19,9, najmniejszy bielski — 4,3).

Zaopatrzenia emerytalne pobierało 31 XII 1937 ogółem 207 590 osób (31 XII 1936 — 201 205), ze skarbu państwa 95 733 (92 931), w tym emeryci cywilni państwa polskiego 62 911 (60 515), państw zaborczych 10 749 (11 207); emerytów wojskowych było 20 699 (19 857). Zaopatrzenie weteranów powstań, b. skazańców polit. i uczestników walk o niepodległość pobierało 3 501 (3 365) osób (łącznie z wdowami i sierotami). Renty inwalidzkie pobierało 1 VII 1937 ogółem 209 703 osób, w tym inwalidów 95 896 (1 VII 1936 — 199 638, w tym inwalidów 87 856).

*) Różnica między liczbą ogólną a sumą samodzielnych i najemnych przypada na nieuwzględnione tu osoby utrzymujące się samodzielnie bez pracy zarobkowej, z osobami będącymi na ich utrzymaniu (emeryci, w przytułkach itp.).

LUDNOŚĆ WEDŁUG ZAWODÓW I WYZNAŃ.

Stan według spisu z 1931 r.

Ważniejsze wyznania	Na 100 osób danego zawodu				
	Rolnictwo	Przemysł	Handel	Komunikacja	Inne
Polska	**100**	**100**	**100**	**100**	**100**
rz.-kat.	63	70	37	82	77
gr.-kat.	15	3	1	3	5
prawosławne	18	2	1	2	3
ewangelickie	3	3	2	1	3
mojżeszowe	1	21	59	12	12

Ważniejsze wyznania	Na 100 osób danego wyznania				
	Rolnictwo	Przemysł	Handel	Komunikacja	Inne
Polska	**61**	**19**	**6**	**4**	**10**
rz.-kat.	59	21	3	5	12
gr.-kat.	88	6	1	1	4
prawosławne	92	3	1	1	3
ewangelickie	59	25	5	1	10
mojżeszowe	4	42	37	4	13

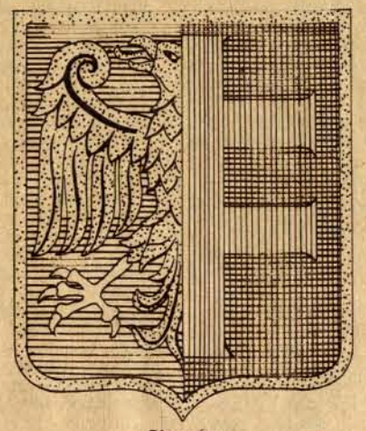
Miasta w Polsce.

Na obszarze kraju są **602 miasta.** W z. r. ubyło 1 miasto, Podgórze, w pow. toruńskim, wcielone dn. 1 IV 1938 do m. Torunia. Z ogólnej liczby (według nowego podziału administracyjnego z dn. 1 IV 1938) przypada miast: na woj. centralne 192, wschodnie 59, zachodnie 182, południowe 169. Wśród miast jest jedno liczące ponad 1 milion mieszkańców (Warszawa), jedno ponad pół miliona (Łódź) i 12 liczących ponad 100 000.

Według spisu z r. 1931 ludność miejska wynosiła ogółem (bez wojska skoszarowanego w tys.) 8 791,9, tj. 27,5% ludności kraju (na ludność wiejską przypadało 23 123,9, tj. 72,5%).

Przyrost naturalny ludności w miastach o ludności ponad 100 000 mieszk. w r. 1937 wynosił (na 1 000 mieszk.): w Białymstoku 2,7, Bydgoszczy 7,5, Chorzowie 7,5, Częstochowie 4,8, Gdyni 22,7, Katowicach 6,0, Krakowie 1,3, Lublinie 3,5, Lwowie 2,3, Łodzi minus 0,6, Poznaniu 5,8, Sosnowcu 4,8, Warszawie 2,1, Wilnie 0,8.

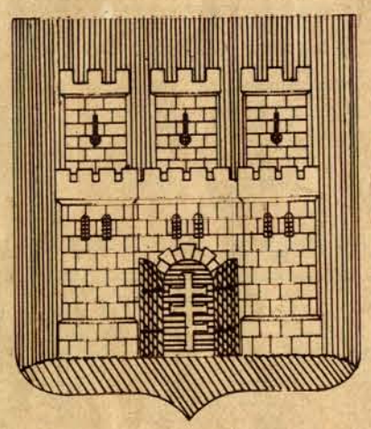
Ogółem w miastach według spisu z r. 1931 było budynków mieszk. (w tys.) 618,1 (w tym murowanych 283,5), w woj. centralnych 247,0, wschodnich 82,6, zachodnich 89,9, południowych 198,6. Mieszkań w miastach było 1 930,3 (na wsi 4 472,2), z przeciętną liczbą 2,0 mieszkańców na 1 izbę (na wsi 3,1).



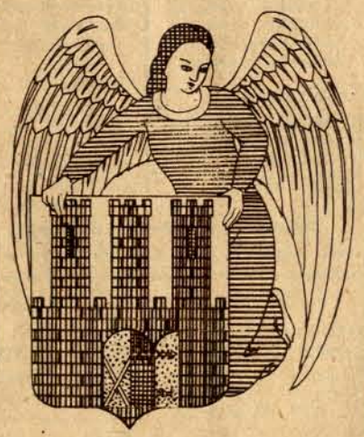
Chorzów.
Herb nowo nadany.

HERBY MIAST POLSKICH.

W poprzednim naszym Roczniku (str. 155 i nast.) reprodukowano według urzędowych wzorów szereg herbów miejskich, zatwierdzonych przez ministerstwo Spr. Wewn. Zatwierdzanie jak i nadawanie nowych herbów opiera się na rozporządzeniu prezydenta R. P. z dn. 13 XII 1927 o godłach państwowych; poprzedza je źródłowe badanie przez min. W. R. i O. P. wzorów herbów dotąd używanych przez miasta. Do końca r. 1937 zatwierdzonych zostało ogółem 65 herbów, w r. 1938, do końca sierpnia, zatwierdzono dalszych 15 i nadano 1 nowy (Chorzów). Z tej ostatniej grupy zamieszczono tu 3 dalsze nowozatwierdzone herby miast wojewódzkich (dotąd ogółem 8) oraz pierwszy herb nowo nadany. W reprodukowanych rysunkach barwy kolorów zastąpiono przyjętymi w heraldyce kreskowaniami.



Stanisławów.



Toruń.



Warszawa.



Skala barw w herbach.

Zaludnienie i obszar miast.

Zestawienia statystyczne zebrane na podstawie własnych ankiet. Dane odnoszą się do miast, liczących od ok. 20 000 mieszk. w zwyż. Liczby w nawiasach oznaczają zaludnienie miasta według spisu z dn. 9 XII 1931.

Baranowicze (22 893) stan z dn. 1 V 1938 . . **29 106**
W tym mężczyzn 14 291, kobiet 14 815.
Obszar 2 289, w tym teren zabud. 860 ha, parki 7,5 ha, cmentarze 9 ha, lasy 233 ha, wody 0,3 ha, place budowl. i inne 1 179,2 ha.

Będzin (47 835) stan z dn. 1 I 1938 . . . **52 314**
W tym mężczyzn 25 110, kobiet 27 204. Według wyznań: rz.-kat. 28 354, mojż. 23 740, inn. 220.
Obszar 1 558 ha, w tym teren zabud. 331 ha, ulice i place 53 ha, ogrody publ. i skwery 7,5 ha, parcele budowl. 254 ha, grunty orne 815 ha, inn. 97,5 ha.

Biała (22 891) stan z dn. 30 VI 1938 . . . **30 335**
W tym mieszkańców stałych 25 686 (mężczyzn 12 088, kobiet 13 598), czasowych 3 943, obcokrajowców 706. Według wyznań: rz.-kat. 79,66%, ewang. 6,81%, mojż. 13,16%, inn. 0,37%. Z mniejszości nar.: Niemców 16%, Żydów 13%, inn. 2%.
Obszar 2 125,7904 ha, w tym teren zabud. 87,1513 ha, ulice i place ok. 54 ha.

Białystok (91 335) stan z dn. 1 VIII 1938 . . **104 748**
W tym mężczyzn 46,6%, kobiet 53,4%. Według wyznań: rz.-kat. 45,6%, prawosł. 8,2%, ewang. 2,9%, mojż. 43%, inn. 0,3%.
Obszar 4 320 ha, w tym teren zabud. 1 730 ha.

Bielsko (22 322) stan z dn. 30 VI 1938 . . . **31 099**
W tym mężczyzn 13 932, kobiet 17 167. Według wyznań: rz.-kat. 17 437, gr.-kat. 51, ewang. 7 270, mojż. 5 961, inn. 420. Z mniejszości nar.: Niemców 11 878, Żydów 3 391, Czechów 62, Ukraińców 51, obcokrajowców 1 271. (Liczba ludności Bielska wzrosła w z. r. przez przyłączenie do miasta gminy Aleksandrowice.)
Obszar 1 020 ha (w tym przyłączony obszar Aleksandrowic 522), na teren zabud. przypada 255 ha.

Borysław (41 683) stan z dn. 1 I 1938 . . . **45 166**
W tym mężczyzn 22 200, kobiet 22 966. Według wyznań: rz.-kat. 21 080, gr.-kat. 11 044, mojż. 12 560, inn. 482.
Obszar 7 000 ha, w tym teren zabud. ok. 2 000 ha.

Brody (17 988) stan z dn. 1 IV 1936 ok. . . **19 000**
W tym mężczyzn 8 500, kobiet 10 500. Według wyznań: rz.-kat. 5 122, gr. kat. 4 500, mojż. 8 978, inn. 400. Z mniejszości nar.: Żydów 8 428, Rusinów 4 380, inn. 400.
Obszar 5 073 ha, w tym teren zabud. 285 ha, ulice 77,4 ha.

Brześć n. B. (48 431) stan z dn. 1 VII 1938 . **57 011**
W tym mieszkańców stałych 53 220 (mężczyzn 26 512, kobiet 26 708), czasowych 3 371 (mężczyzn 1 907, kobiet 1 464), obcokrajowców 420 (mężczyzn 246, kobiet 174). Z pośród stałych przypada na wyznania: rz.-kat. 22 731, gr.-kat. 46, prawosł. 8 752, ewang. 208, mojż. 21 511, inn. 42.
Obszar 2 505 ha, w tym teren zabud. 390 ha, luźno zabud. 222 ha.

Bydgoszcz (117 537) stan z dn. 1 VIII 1938 . **139 543**
W tym mężczyzn 67 906 (48,66%). Według wyznań: rz.-kat. 127 331 (91,25%), ewang. 9 671 (6,93%), mojż. 2 018 (1,45%), inn. 523 (0,37%). Z mniejszości nar.: Niemców 9 832 (7,05%), Żydów 2 018 (1,45%), inn. 515 (0,37%).
Obszar 6 639,8850 ha, w tym teren zabud. 901,8437 ha, niezabud. 4 483,9896 ha, drogi, ulice i place 806,3492 ha, parki i ogrody publ. 54,9168 ha, cmentarze 59,7373 ha, wody 260,2979 ha, boiska i inne tereny 72,7505 ha.

Chełm, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . **29 222**

Chorzów, stan z dn. 30 VI 1937 . . . . **108 540**
W tym mężczyzn 53 571, kobiet 54 969. Według wyznań: rz.-kat. 99 609, ewang. 3 646, mojż. 4 662, inn. 89, nieustalonych 534.
Obszar 2 342,6099 ha, w tym teren zabud. 384,4649 ha, ulice, place, drogi 147,6239 ha, parki, skwery, zieleńce i place zabawowe 29,9006 ha, wody 16,5 ha, ziemia uprawna i ogrody 1 690,7207 ha, grunty kośc. 22,5295 ha, place budowl. 50,8703 ha.

Czeladź (21 035) stan z dn. 1 I 1938 . . . **21 286**
W tym mężczyzn 10 784, kobiet 10 502. Według wyznań: rz.-kat. 20 228, prawosł. 32, mojż. 948, inn. 78. Mniejszości nar. 20.

Częstochowa (117 588) stan z dn. 1 V 1938 . **136 432**
W tym mężczyzn 63 611, kobiet 72 821. Według wyznań: rz.-kat. 107 028, prawosł. 440, ewang. 747, mojż. 28 150, inn. 67.
Obszar 4 405,68 ha, w tym teren zabud. 268,18 ha, place 217,38 ha, drogi, ulice itp. 191,74 ha, parki i ogrody 15,22 ha, grunty orne 2 013,59 ha, łąki 443,26 ha, nieużytki 271,30 ha, inn. 985,01 ha.

Dąbrowa Górnicza (36 987) stan z dn. 1 I 1938 **41 251**
W tym mężczyzn 22 677, kobiet 18 574. Według wyznań: rz.-kat. 35 649, prawosł. 94, ewang. 79, mojż. 5 291, mariaw. 85, inn. 53. Z mniejszości nar.: Żydów 5 291, inn. 189.
Obszar 1 230 ha, w tym teren zabud. ok. 40%.

Drohobycz (32 622) stan z dn. 1 I 1938 . . **38 718**
W tym mężczyzn 19 315, kobiet 19 401. Według wyznań: rz.-kat. 13 611 (35,2%), gr.-kat. 9 622 (24,86%), mojż. 15 263 (39,51%), inn. 220 (0,43%).
Obszar 2 767,3895 ha, w tym teren zabud. 1 050 ha, ulice i place 44 ha, nieużytki 62 ha.

Gdynia (30 210) stan z dn. 31 VIII 1938 . . **122 000**
W tym mieszkańców stałych 94 770 (mężczyzn 50 850, kobiet 43 920). Według wyznań: rz.-kat. 91 766, gr.-kat. 286, prawosł. 400, ewang. 595, mojż. 1 694.
Obszar 6 593 ha.

Gniezno (30 745) stan z dn. 1 VIII 1938 . . **33 094**
W tym mężczyzn 15 587, kobiet 17 507. Według wyznań: rz.-kat. 32 284, gr.-kat. 12, prawosł. 22, ewang. 618, mojż. 148, inn. 10. Z mniejszości nar.: Niemców 633, Żydów 148, Rusinów 14, Rosjan 8, inn. 1.
Obszar 1 838,8515 ha, w tym teren zwarto zabud. 129,3 ha, luźno zabud. 57,4369 ha, tereny przemysł. 25,0031 ha, ulice i place 121,3640 ha, parki, skwery, dziedzińce i ogródki dział. 45,6092 ha, boiska sportowe 8,7434 ha, wody 49,7934 ha, role 856,7147 ha, lasy 526,2500 ha, cmentarze 18,6368 ha.

Grodno, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . **49 932**
Obszar 1 916 ha.

Grudziądz (54 217) stan z dn. 1 VI 1938 . . **59 208**
W tym mężczyzn 29 060, kobiet 30 148. Według wyznań: rz.-kat. 53 250, ewang. 4 163, mojż. 760, inn. 1 035. Z mniejszości nar.: Niemców 3 932, inn. 812.
Obszar 2 831 ha, w tym teren zabud. 380 ha, parki i skwery 56 ha, wody 186 ha, lasy 686 ha.

Inowrocław (34 531) stan z dn. 31 V 1938 . . **39 271**
W tym mężczyzn 18 836, kobiet 20 435. Według wyznań: rz.-kat. 38 055, ewang. 911, mojż. 185, inn. 120. Z mniejszości nar.: Niemców 935, Żydów 185, inn. 81.
Obszar 3 684 ha, w tym teren zabud. 247 ha, ulice 267 ha, grunty 3 155 ha, wody 15 ha.

Jarosław (22 330) stan z dn. 1 VII 1936 . . **25 686**
W tym mężczyzn 12 098, kobiet 13 888. Według wyznań: rz.-kat. 16 014, gr.-kat. 2 123, mojż. 7 765, inn. 44.
Obszar 3 236,0064 ha, w tym teren zabud. 23,7860 ha, place budowl. 320,9655 ha, ulice 67,6229 ha, ogrody 112 ha, pola orne 1 810,9620 ha, łąki 286,1 ha, tereny wodne 156,48 ha, nieużytki 448 ha, cmentarze 10,09 ha.

Jaworzno (19 055) stan z dn. 1 I 1936 . . . **22 000**
Według wyznań: rz.-kat. 87%, mojż. 12%, inn. 1%.
Obszar 4 695,55 ha.

Kalisz (55 125) stan z dn. 1 VII 1938 . . **80 074**
W tym mężczyzn 36 813, kobiet 43 261. Według wyznań: chrześc. 62 284, mojż. 17 790.
Obszar 2 413 ha, w tym teren zabud. 1 000 ha.

Katowice (126 058) stan z dn. 1 I 1938 . . **132 894**
W tym mężczyzn 65 515, kobiet 67 379. Według wyznań: rz.-kat. 118 710, prawosł. 141, ewang. 5 676, mojż. 9 039, inn. 328.
Obszar 4017 ha, w tym dzielnice: Katowice stare 1 281,8 ha, Bogucice-Zawodzie 941,8 ha, Załęże-Dąb 1 244,7 ha, Ligota-Brynów 548,7 ha. Teren zabud. 587 ha, niezabud. 2 846,5 ha, ulice, place i skwery 322 ha, ogrody i parki publ. 82,5 ha, cmentarze 25 ha, tereny kolej. 140 ha, wody 14 ha.

Kielce (58 397) stan z dn. 1 I 1937 . . . **64 634**
Obszar 4 050 ha, w tym teren zabud. 16,8%, ogrody 8,7%, wody 0,32%.

Kołomyja (33 391) stan z dn. 30 VI 1938 . **34 973**
Według wyznań: rz.-kat. 13 053, gr.-kat. 6 367, ewang. 866, mojż. 14 649, inn. 38.
Obszar 4 054 ha, w tym teren zwarto zabud. 100 ha, gęsto zabud. 500 ha, luźno zabud. 1 500 ha, drogi, place itp. 130 ha, parki i skwery 8 ha, rzeki 26 ha, inne wody 26,5 ha.

Kowel (27 653) stan z dn. 1 V 1938 . . . **29 350**
W tym mężczyzn 13 150, kobiet 16 200.
Obszar 4 100, w tym teren zabud. 980 ha, ulice 46 ha, parki, ogrody i zieleńce 160 ha.

Kraków (221 260) stan z dn. 30 VI 1938 . . **249 087**
W tym mężczyzn 111 210, kobiet 137 877. Według wyznań: chrześc. 184 739, mojż. 64 348.
Obszar 4 833 ha, w tym śródmieście 79 ha, dzielnice dawnego Krakowa 443 ha, teren zabud. 542 ha.

Krzemieniec, stań wg spisu z dn. 9 XII 1931 **19 997**
Obszar 3 590 ha.

Kutno (23 451) stan z dn. 1 VIII 1938 . . **25 283**
W tym mężczyzn 12 469, kobiet 12 814. Według wyznań: rz.-kat. 18 639, prawosł. 67, ewang. 481, mojż. 6 096.
Obszar 2 800 ha, w tym teren luźno zabud. ok. 800 ha, niezabud. ok. 1 500 ha.

Leszno (19 468) stan z dn. 1 VII 1938 . . . **20 779**
W tym mężczyzn 10 303, kobiet 10 476. Według wyznań: rz.-kat. 19 504, ewang. 1 077, mojż. 185, inn. 13. Z mniejszości nar.: Niemców 1 657 (7,89%), Żydów 183 (0,93%), inn. 6.
Obszar 1 828 ha, w tym śródmieście 136 ha, przedmieścia 184 ha, role i ogrody 1 508 ha.

Lida (19 490) stan z dn. 1 IX 1938 . . . . **26 257**
W tym mężczyzn 12 607, kobiet 13 650. Według wyznań: rz.-kat. 17 008, prawosł. 1 847, mojż. 7 227, mahomet. 15, inn. 160.
Obszar 2 963 ha, w tym śródmieście 76 ha, teren zwarcie zabud. 400 ha, gęsto zabud. 800 ha, luźnie zabud. 1 413 ha.

Lublin (112 539) stan z dn. 1 I 1938 . . . **119 882**
W tym mężczyzn 63 390, kobiet 56 492. Według wyznań: chrześc. 81 152, mojż. 38 730.
Obszar 3 100,2229 ha, w tym teren zabud. 1 000,0716 ha, ulice i drogi 134,1640 ha, place publ. 23,2485 ha, parki i cmentarze 44,9818 ha, skwery 20,0957 ha, place budowlane 148,7344 ha, place niebudowl. 509,6003 ha, rzeki i wody 37,5875 ha, łąki 269,3565 ha, grunty orne 912,3826 ha.

Lwów (316 177) stan z dn. 1 VI 1938 . . . **317 863**
W tym mężczyzn 145 974, kobiet 171 889. Według wy-

znań: rz.-kat. 161 030, gr.-kat. 51 062, ewang. 3 235, mojż. 100 584, inn. 1 952.

Obszar 6 667,6 ha.

Łomża (25 065) stan z dn. 1 VI 1937 . . . **27 023**
W tym mężczyzn 48%, kobiet 52%. Według wyznań: kat. 63,25%, prawosł. 0,2%, ewang. 1,15%, mojż. 35,2%, inn. 0,2%. Z mniejszości nar.: Żydów 35,2%, inn. 0,5%.

Obszar 2 300 ha, w tym teren zabud. zwarcie 250 ha, luźnie 250 ha, przedmieścia 700 ha, teren niezabud. 1 100 ha.

Łódź (605 467) stan z dn. 1 I 1938 . . . . **665 214**
W tym mężczyzn 305 177, kobiet 360 037. Według wyznań: kat. 380 597, ewang. 60 320, mojż. 218 995, inn. 5 302. Z mniejszości nar.: Żydów 31,7%, Niemców 8,9%, inn. 0,3%.

Obszar (wg stanu z dn. 1 I 1937) 5 875 ha, w tym teren zabud. i place budowlane 2 570 ha, ulice i place 660 ha, parki i ogrody 340 ha, cmentarze 100 ha, role i nieużytki 2 070 ha, inn. 135 ha.

Łuck (35 737) stan z dn. 1 V 1938 . . . . **40 541**
W tym mężczyzn 19 463, kobiet 21 078. Według wyznań: rz.-kat. 14 066, prawosł. 6 570, ewang. 1 100, karaimów 62, mojż. 18 205, inn. 538.

Obszar 1 980 ha, w tym teren zabud. 505 ha, ulice i place 81 ha, ogrody, skwery i zieleńce 21 ha.

Mława, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . **19 584**
Obszar 2 610 ha

Mysłowice (22 696) stan z dn. 1 I 1937 . . **24 414**
W tym mężczyzn 11 937, kobiet 12 477. Według wyznań: kat. 23 157, prawosł. 22, ewang. 687, mojż. 517, inn. 31. Z mniejszości nar.: Niemców ok. 10%.

Obszar 1 600 ha, w tym śródmieście 160 ha, teren zabud. 120 ha, drogi ok. 100 ha, ogrody 32 ha, wody 16 ha, lasy 545 ha, nieużytki, hałdy itp. ok. 160 ha, grunty uprawne 420 ha.

Nowy Sącz (30 278) stan z dn. 1 IX 1938 . . **36 439**
W tym mężczyzn 17 132, kobiet 19 307. Według wyznań: rz.-kat. 68%, mojż. 29%, inn. 3%. Z mniejszości nar.: Żydów 22,2%, inn. 0,8%.

Obszar 1 600 ha, w tym teren zabud. 1 005 ha, parki i skwery 60 ha, tereny komunikacyjne 375 ha, przemysłowe 35 ha, uprawne 125 ha.

Ostrowiec, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . **25 983**
Obszar 1 890 ha, w tym teren zabud. 137 ha, ulice i drogi 178,4 ha, ogrody 29,2 ha, lasy 65,7 ha, wody 45 ha, rola 1 085 ha, łąki i pastwiska 260,13 ha, nieużytki 15 ha.

Ostrów Wlkp. (24 522) stan z dn. 30 III 1938 **30 974**
W tym mężczyzn 14 818, kobiet 16 056. Według wyznań: rz.-kat. 30 518, gr.-kat. 9, ewang. 270, ewang.-augsb. 63, mojż. 66, inn. i bezwyzn. 48. Z mniejszości nar.: Niemców 281, Żydów 69.

Obszar 2 903,8521 ha, w tym teren ściśle zabudowany 217,3979 ha, ulice 193,3511 ha, parki i ogrody miejskie 12,7069 ha, ogródki dział. 10,8983 ha, 2 stadiony sportowe 12,55 ha, basen kąpielowy 1,57 ha, wody 7,78 ha, pola irygacyjne 97,3807 ha, lasy 93,25 ha.

Pabianice (45 614) stan z dn. 1 I 1936 . . . **50 892**
Wg wyznań: kat. 36 522, ewang. 4 936, mojż. 9 047, inn. 587. Mniejszości nar.: Żydów 8 889, Niemców 4 902, inn. 2.

Obszar 1 706 ha, w tym teren zabud. 312 ha, ulice i place publ. 124 ha, parki, skwery i ogrody pryw. 52 ha, cmentarze 9 ha, tereny rolne i nieużytki 962, inne 247 ha.

Pińsk (31 913) stan z dn. 1 II 1938 . . . **35 980**
Według wyznań: rz.-kat. 8 186, prawosł. 5 644, mojż. 22 140, inn. 180. Z mniejszości nar.: Żydów 21 340, Rosjan, Białorusinów i inn. 5 153.

Obszar 1 376 ha, w tym teren zabud. 505,535 ha.

Piotrków (51 294) stan z dn. 1 I 1935 . . **51 634**
W tym mężczyzn 49%, kobiet 51%. Według wyznań: rz.-kat. 75,5%, prawosł. 0,5%, ewang. 1,8%, mojż. 21,2%, inn. 1,0%. Z mniejszości nar.: Żydów 20%, Niemców 1,5%, Rosjan 0,5%, inn. 1%.

Obszar 3 869 ha, w tym teren zabud. ok. 15%, ulice 118 ha, parki 9,5 ha.

Płock (32 777) stan z dn. 1 I 1938 . . . . **34 667**
Według wyznań: rz.-kat. 22 474, gr.-kat. 42, prawosł. 297, ewang. augsb. 408, ewang. ref. 7, mojż. 9 342, mariaw. 282, nieokreśl. 1 818

Obszar 2 070 ha, w tym teren zabud. 460 ha, ulice 69 ha, ogrody 17 ha.

Poznań (248 608) stan z dn. 1 VII 1937 . . **267 077**
Według wyznań: rz.-kat. 258 245, ewang. 5 677, mojż. 2 238, inne i nieznane 917.

Obszar 7 690,95 ha, w tym teren zabud. 935,09 ha, drogi, ulice, place, tereny kolej. i forteczne 1 378,61 ha, cmentarze 89,61 ha, wody 135,04 ha.

Pruszków, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . **23 703**
Obszar 596 ha, w tym teren zabud. 354 ha, place 174 ha, ogrody 68 ha.

Przemyśl (51 379) stan w końcu VIII 1938 . . **52 015**
W tym mężczyzn 26 144, kobiet 25 871. Według wyznań: rz.-kat. 26 298, gr.-kat. 7 696, mojż. 17 609, inn. 412.

Obszar 1 600 ha.

Radom (78 073) stan z dn. 1 VII 1938 . . . **84 494**
W tym mężczyzn 40 989, kobiet 43 505. Według wyznań: rz.-kat. 59 180, gr.-kat. 46, prawosł. 168, ewang. 393, mojż. 24 696, inn. 11.

Obszar 2 193 ha, w tym teren zabud. 695 ha, niezabud. 1 255, ulice 125 ha, ogrody i skwery 25 ha, cmentarze 12 ha, wody 11 ha, tereny kolej. 70 ha.

Radomsko (22 980) stan z dn. 1 I 1937 . . **25 542**
W tym mężczyzn 12 130, kobiet 13 412. Według wyznań: rz.-kat. 18 758, prawosł. 26, ewang. 279, mojż. 6 443, inn. 36.

Obszar 1 467 ha, w tym śródmieście 122 ha, teren zabud. 672 ha, pola i ogrody 424 ha.

Równe (40 788) stan z dn. 1 VIII 1938 . . **46 680**
W tym mężczyzn 22 103, kobiet 24 577.

Obszar 1 865 ha, w tym teren zabud. 520 ha, ulice 39 ha, ogrody, skwery i zieleńce 15 ha.

Rybnik (22 962) stan z dn. 1 VII 1938 . . **28 272**
W tym mężczyzn 13 825, kobiet 14 447. Według wyznań: rz.-kat. 27 600, gr.-kat. 15, prawosł. 8, ewang. 340, mojż. 306, bezwyzn. 3. Z mniejszości nar.: Niemców 93, Rosjan 3, inn. 60.

Obszar 3 664,5 ha, w tym teren zabud. 352,5 ha, drogi, ulice i place publ. 154 ha, parki, ogrody publ. i skwery 11,5 ha, ogrody warzywne i sady 14 ha, cmentarze 7 ha, tereny kolej. 91 ha, lasy, wody, łąki i pastwiska 1 675,5 ha, ziemia uprawna 1 358,5 ha.

Rzeszów (27 499) stan z dn. 1 I 1938 . . . **34 116**
Według wyznań: rz.-kat. 18 195, gr.-kat. 288, prawosł. 17, ewang. 33, mojż. 11 998, inn. 2.

Obszar 768 ha, w tym teren zabud. 80 ha, drogi 42 ha.

Sambor (22 111) stan z poł. IX 1938 . . . **24 952**
W tym mężczyzn 12 113, kobiet 12 839. Według wyznań: rz.-kat. 13 328, gr.-kat. 3 518, mojż. 8 106.

Obszar 3 198,32 ha, w tym teren zabud. 633,585 ha, ogrody i skwery 19,566 ha.

Siedlce (36 927) stan z dn. 1 VII 1938 . . . **40 962**
Obszar 2 624 ha.

Siemianowice Śl., stan z dn. 1 I 1937 . . . **38 269**
W tym mężczyzn 18 754, kobiet 19 515. Według wyznań: rz.-kat. 36 357, ewang. 1 565, mojż. 292, inn. 55. Z mniejszości nar.: Niemców 17%.

Obszar 966,2861 ha, w tym teren zabud. 162,5313 ha, niezabud. (łąki, pola itd.) 623,9339 ha, place budowl. 19,3376 ha, drogi 76,3979 ha, inn. 84,0824 ha.

Skierniewice, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 **20 191**
Obszar 2 217 ha, w tym teren zabud. 400 ha, place 1 715 ha, ogrody 100 ha

Sosnowiec (109 454) stan z dn. 1 IV 1938 . **125 764**
Według wyznań: rz.-kat. 98 400, mojż. 27 364.

Obszar 3 050 ha, w tym teren zwarto zabud. 500 ha, luźno zabud. i parcele 552 ha, drogi i ulice 87 ha, ogrody i sady 60 ha, ziemie orne 1 336 ha, łąki 175 ha, pastwiska 99 ha, cmentarze 19 ha, kamieniołomy 28 ha, tereny kolej. 153 ha, rzeki (Czarna Przemsza i Brynica) 41 ha.

Stanisławów, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 **60 256**
W tym mężczyzn 48%, kobiet 52%. Według wyznań: rz.-kat. 36%, gr.-kat. 16%, mojż. 46%, inn. 2%. Mniejszości nar.: 57%, w tym Żydów 40%, Rusinów 15%, inn. 2%.

Obszar 2 227,5 ha, w tym teren zabud. 885 ha, role 720 ha, grunty miejskie 212,5 ha, nieużytki 280 ha, ulice i drogi 130 ha.

Stryj (30 682) stan z dn. 15 VI 1938 . . . **34 879**
W tym mężczyzn 16 473, kobiet 18 406. Według wyznań: rz.-kat. 12 559, gr.-kat. 9 417, ewang. 871, mojż. 11 858, inn. 174. Z mniejszości nar.: Rusinów 3 856, Ukraińców 4 534, Żydów 10 812, inn. 348.

Obszar 3 529,53 ha, w tym teren zabud. 600 ha, ulice i place 36 ha, parki i skwery 16 ha.

Suwałki (21 957) stan z dn. 1 VII 1933 . . **21 054**
Według wyznań: rz.-kat. 14 733, prawosł. 323, ewang. 589, mojż. 5 198, staroobrzęd. 184, inn. 27. Z mniejszości nar.: Żydów 5 198, Rosjan 360, Niemców 60, inn. 15.

Obszar 2 887 ha, w tym ziemia orna 2 240 ha, ogrody 87,75 ha, łąki 64,37 ha, pastwiska 16,89 ha.

Tarnopol (35 831) stan z dn. 1 VI 1938 . . **36 236**
W tym mężczyzn 16 676, kobiet 19 560. Według wyznań: rz.-kat. 13 798, gr.-kat. 9 021, mojż. 13 228.

Obszar 2 825 ha, w tym śródmieście 380 ha, teren zabud. 600 ha, parki, ogrody, cmentarze, pola, łąki, nieużytki itp. 1 624 ha, wody 494 ha, drogi podmiejskie 107 ha.

Tarnów (45 235) stan z dn. 1 IX 1937 . . . **54 803**
W tym mężczyzn 26 987, kobiet 27 916. Według wyznań: rz.-kat. 52,5%, mojż. 46,5%, inn. 1%.

Obszar 1 761 ha, w tym teren zwarcie zabud. 22 ha, częściowo 187 ha, luźnie 369 ha, lasy i ogrody 17 ha, pola orne 1 166 ha.

Tczew (22 728) stan z dn. 31 VII 1937 . . . **24 851**
W tym mężczyzn 12 226, kobiet 12 625.

Obszar 2 266,78 ha.

Tomaszów Maz. (38 088) stan z dn. 1 VII 1938 **45 106**
W tym mężczyzn 21 263, kobiet 23 843. Według wyznań: rz.-kat. 29 458, prawosł. 145, ewang. augsb. 3 649, mojż. 11 737, adwent. 42, inn. 75.

Obszar 1 895 ha, w tym teren zabud. 800 ha, ziemia orna 561,8 ha, lasy 161 ha, pastwiska 18 ha, łąki 16 ha, wody, drogi, nieużytki itp. 338,2 ha.

Toruń (54 277) stan z dn. 30 VI 1938 . . **76 750**
W tym mężczyzn 36 999, kobiet 39 751. Według wyznań: rz.-kat. 73 163, prawosł. 241, ewang. 2 388, mojż. 805, inn. 153. Mniejszości nar. 2 515.

Obszar 5 959,9340 ha. (Obszar i zaludnienie Torunia zwiększyło się w ub. r. znacznie przez przyłączenie z dn. 1 IV 1938 m. Podgórza i gromad Rudaku, Stawek oraz części Małej Nieszawki.)

Warszawa (1 178 914) stan z dn. 1 I 1938 . . **1 265 000**
W tym mężczyzn ok. 575 000, kobiet ok. 690 000. Według wyznań: rz.-kat. 783 000, prawosł. 9 000, ewang. 21 200, mojż. 362 700, inn. 2 300.

Obszar (wraz z Wisłą) 12 468 ha (prawobrzeżna 3 858 ha, lewobrzeżna 7 949 ha), w tym teren zabud. ok. 6 200 ha, ulice, place i cmentarze 706,1 ha, parki 458 ha, skwery i zieleńce 81,4 ha, Wisła w granicach miasta 661 ha.

Wilno (196 383) stan z dn. 1 VIII 1938 . . . **208 695**
Obszar 10 400 ha, w tym teren zabud. 3 000 ha, ulice i place 387 ha, ogrody, skwery i zieleńce 179 ha, wody 40 ha, cmentarze 67 ha, tereny kolej. 45 ha.

Włocławek (56 277) stan z dn. 1 VII 1938 . **66 557**
W tym mężczyzn 30 949 (46,5%), kobiet 35 608 (53,3%). Według wyznań: rz.-kat. 51 915, ewang. 2 130, mojż. 12 179, inn. 333. Z mniejszości nar.: Niemców 798, Żydów 11 647, inn. 66.

Obszar 4 152 ha, w tym śródmieście 755 ha, teren zabud. 615 ha, ogrody 98 ha, wody 965 ha, lasy 920 ha, łąki i pastwiska 260 ha, grunty orne 1 294 ha.

Włodzimierz Wol. (24 609) stan z dn. 1 V 1938 **25 560**
W tym mężczyzn 15 160, kobiet 10 401.

Obszar 2 954 ha, w tym teren zabud. 455 ha, ulice 19,5 ha, parki i zieleńce 4 ha.

Zakopane (17 703) stan z dn. 1 IX 1938 . . **24 839**
W tym mężczyzn 11 159, kobiet 13 680.

Zamość (24 273) stan z dn. 1 VII 1936 . . **27 279**
W tym mężczyzn 13 053, kobiet 14 226.

Obszar 2 883 ha, w tym śródmieście 30 ha.

Zawiercie (32 713) stan z dn. 1 VII 1938 . . **31 766**
W tym mężczyzn 15 351, kobiet 16 425. Według wyznań: rz.-kat. 25 980, ewang. 117, mojż. 5 622, inn. 47. Z mniejszości nar.: Żydów 5 622, Czechów 67, inn. 46.

Obszar 1 800 ha, w tym teren zabud. 800 ha, grunty orne 465,56 ha, pastwiska 59,55 ha, łąki 55,66 ha, nieużytki 1 257 ha.

Zduńska Wola (22 904) stan z dn. 1 VII 1937 **26 150**
W tym mężczyzn 13 049, kobiet 13 101. Według wyznań: kat. 14 100, ewang. 2 305, mojż. 9 000, inn. 745. Z mniejszości nar.: Żydów 9 000, Niemców 2 305, inn. 745.

Obszar 750 ha, w tym teren zabud. 175 ha, ulice 73 ha, parki i ogrody 55 ha, cmentarze 11 ha, role i nieużytki 380 ha, inn. 57 ha.

Zgierz, stan wg spisu z dn. 9 XII 1931 . . **26 618**
W tym mężczyzn 12 287, kobiet 14 331. Według wyznań: kat. 18 531, ewang. 2 640, mojż. 4 472, inn. 975. Z mniejszości nar.: Żydów 4 238, Niemców 2 395, inn. 47.

Obszar 2 062 ha, w tym teren zabud. 710 ha, ulice i place 19 ha, parki i ogrody 8,4 ha, cmentarze 7,8 ha, role i nieużytki 638,8 ha, inn. 678 ha.

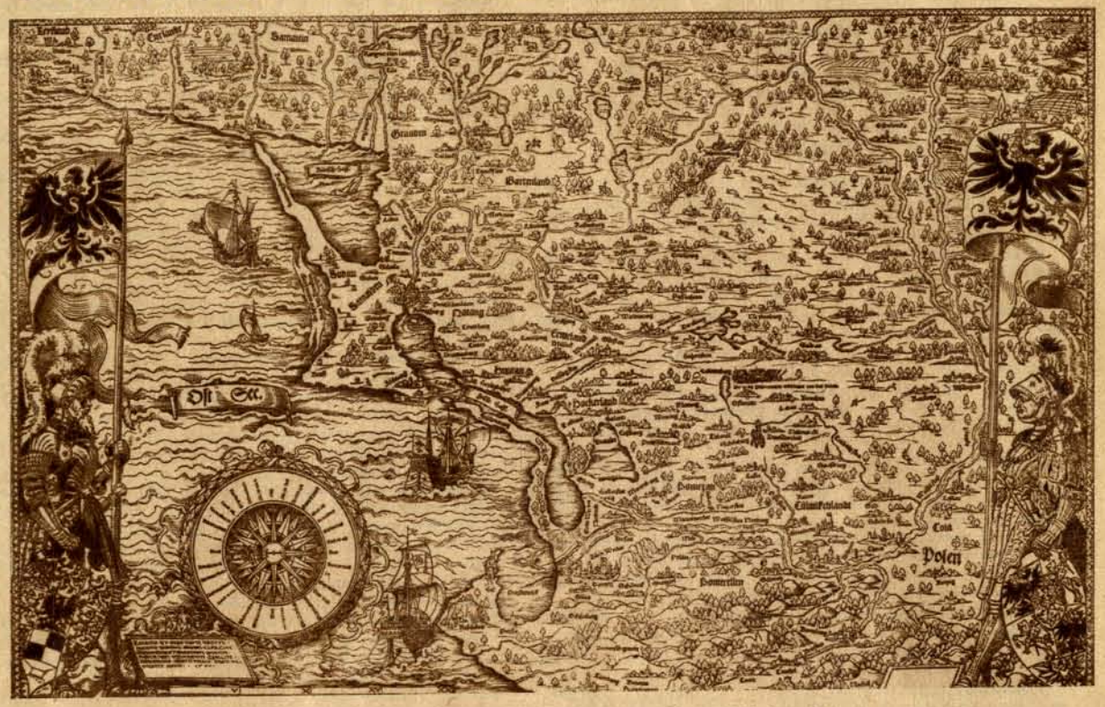
Żyrardów (25 081) stan z dn. 1 V 1936 . . . **25 826**
W tym mężczyzn 11 922, kobiet 13 904. Według wyznań: rz.-kat. 21 248, gr.-kat 13, ewang. augsb. 1 486, ewang ref. 175, mojż. 2 753, inn. 151.

Obszar 710 ha, w tym teren zabud. 238,95 ha, ulice i place 55,61 ha, parki i skwery 14,04 ha, wody 10,11 ha, cmentarze 9,41 ha, gospodarstwa warzywne i rolne 381,88 ha.



Z przeszłości ziem naszych.
Dawny zamek w Ojcowie, przebudowany w miejsce pierwotnego, wzniesiony prawdopodobnie za Kazimierza W. (który miał nadać miejscowości nazwę „Ociec" na pamiątkę przebywania tu swego ojca Władysława Łokietka). Za Zygmunta I zamek, będący w ruinie, przebudowany został przez miejscowego starostę Mikołaja Korycińskiego. W XVII w. zamek zburzyli Szwedzi. — Na rycinie zamek według rysunku z natury Z. Vogla (zob. Ważniejsze rocznice str. 53) z końca XVIII w., drzeworyt Jana Freya. (Reprodukcja z Zygm. Vogla „Zbiór widoków pamiątek...", Warszawa 1806.)

POLSKA W STATYSTYCE ŚWIATA.



Najstarsza drukowana mapa Prus Królewskich i Książęcych.

Mapa wydana w r. 1542 przez kartografa niemieckiego Henryka Zella, a dedykowana Gdańszczaninowi Janowi Clur. Ta zorientowana ku wschodowi (wschód u góry) mapa, oparta zresztą w całości na wielkiej mapie Polski Bernarda Wapowskiego (Kraków 1528), jest interesująca także ze względu na zamieszczone na niej podobizny króla Zygmunta Starego (po stronie prawej) i ks. pruskiego Albrechta. — Reprodukcja wg „Petermanns Geogr. Mitteilungen", 1927.

POLSKA WŚRÓD PAŃSTW EUROPY.

Pod względem obszaru — na 6-tym miejscu (3,40% powierzchni Europy). I Z. S. R. R. (40,9% pow. Europy), II Niemcy (4,85%), III Francja (4,82%), IV Hiszpania (4,42%), V Szwecja (3,93%).

Pod względem długości granic — na 7-ym.

Pod względem ludności — na 6-ym miejscu, po Z. S. R. R., Niemczech, W. Brytanii, Włoszech i Francji.

Pod względem gęstości zaludnienia — na 10-ym (89 mieszk. na 1 km²), pomijając skupienia wyjątkowe: Monako, Państwo Kościelne, San Marino. I Belgia (273), II Holandia (254), III Anglia (194), IV Włochy (139), V Niemcy (134), VI Luksemburg (115), VII Czechosłowacja (108), VIII Szwajcaria (101), IX Węgry (97).

Pod względem naturalnego przyrostu ludności w r. 1936 na 4-ym miejscu: 12,0 na 1 000 mieszk. (I Malta 16,4, II Jugosławia 12,9, III Grecja 12,8), w r. 1937 (według danych niekompletnych) na 4-ym: 10,9 (I Rumunia 11,5, brak danych dla Malty, Jugosławii i Grecji). Pod względem ilości urodzeń w r. 1936 na 6-ym miejscu: 26,2 (po Malcie 34,2, Rumunii, Jugosławii, Portugalii i Grecji), w r. 1937 na 6-ym: 24,9 (po krajach j. w.). Pod względem ilości zgonów w r. 1936 na 9-ym miejscu: 14,2 (I Rumunia 19,8), w r. 1937 na 11-ym: 14,0 (I Rumunia 19,3). Pod względem śmiertelności dzieci w 1-szym roku życia (na 1 000 żywych urodzeń) w r. 1936 na 4-tym miejscu: 141 (wyższą śmiertelność wykazują: Malta 190, Rumunia 175, Bułgaria 144; najniższą śmiertelność wykazuje Holandia: 39). Pod względem ilości zawartych małżeństw w r. 1936 na 8-ym miejscu: 8,4 (I Dania 9,3), w r. 1937 na 14-ym: 8,0 (I Rumunia 9,5).

Pod względem ruchu wychodźczego zamorskiego w r. 1935 na 1-ym miejscu: 34 600, w r. 1936 na 2-im miejscu 24 900 (po Anglii 29 800); pod względem ruchu wychodźczego kontynentalnego w r. 1935 na 2-im miejscu: 19 200 (po Włoszech 30 500), w r. 1936 na 1-ym 29 700.

(Dane ruchu ludnościowego bez Z. S. R. R., według „Annuaire Statistique de la Soc. des Nations" 1937/8.)

LUDNOŚĆ POLSKA ZA GRANICĄ.

Liczebność ludności polskiej poza granicami kraju (stan z sierpnia 1938) wg badań i ustaleń opracowanych przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy (adres Rady Nacz. Św. Związku: Warszawa, Mazowiecka 1), jest następująca:

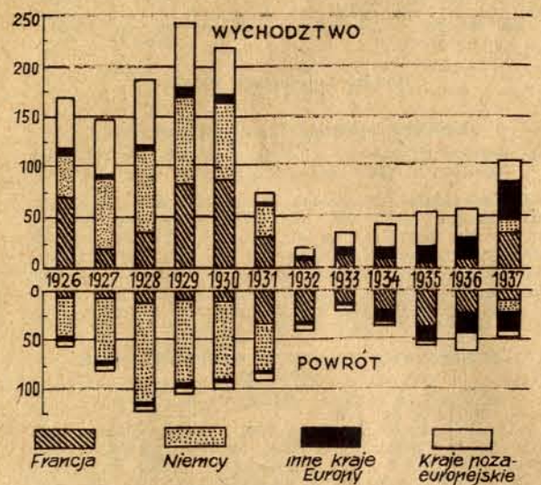
Kraje pograniczne	**2 905 000**
w tym:	
Czechosłowacja	250 000
Litwa	200 000
Łotwa	75 000
Niemcy	1 500 000
Rumunia	80 000
Z. S. R. R.	800 000
Emigracja europ.	**591 100**
w tym:	
Belgia	33 000
W. Brytania	3 000
Bułgaria	500
Dania	10 000
Estonia	2 000
Finlandia	700
Francja	500 000
Holandia	4 000
Jugosławia	25 000
Luksemburg	3 000
Szwajcaria	500
Szwecja	700
Turcja	1 000
Węgry	7 000
Włochy	700
Emigracja ameryk.	**5 027 800**
w tym:	
Argentyna	70 000
Brazylia	300 000
Kanada	155 000
Meksyk	—
Paragwaj	2 000
Urugwaj	800
St. Zj. A. Pn.	4 500 000
Emigracja azj. i in.	**4 450**
w tym:	
Australia	2 000
Chiny	300
Iran	—
Japonia	150
Mandżuria	2 000
Maroko	—
Ogółem ilość Polaków poza granicami kraju	**8 528 350**

POLSKI RUCH WYCHODŹCZY.

Liczby w nawiasach określają ruch wychodźczy w tys. osób w r. 1936, liczby bez nawiasów — ruch w r. 1937.

Wychodztwo ogółem	(54,6)	102,4
Do krajów europejskich	(29,7)	78,6
w tym: do Francji	(8,4)	33,0
do Niemiec	(1,1)	12,2
do Łotwy	(19,6)	22,8
Do krajów pozaeuropejskich	(24,9)	23,8
w tym: do Stanów Zj. A. Pn.	(1,0)	1,6
do Kanady	(1,5)	2,0
do Ameryki Pd.	(11,0)	16,5
do Palestyny	(10,6)	2,9
Powrót ogółem	(43,7)	40,8
Z krajów europejskich	(41,5)	39,0
w tym: z Francji	(23,2)	7,6
z Niemiec	(0,3)	11,0
z Łotwy	(17,3)	19,2
Z krajów pozaeuropejskich	(2,2)	1,8
w tym: ze Stanów Zj. A. Pn.	(0,4)	0,2
z Kanady	(0,5)	0,4
z Ameryki Pd.	(0,7)	0,8
z Palestyny	(0,5)	0,4

Według wyznań z ruchu wychodźczego z Polski przypadało (w tys. w r. 1937, w nawiasach w r. 1936): rz.-kat. 65,2 (21,1), gr.-kat. 8,3 (3,2), prawosł. 16,5 (10,0), ewang. 2,6 (1,7), mojż. 8,9 (16,9), innych i nie wiadomych 0,9 (0,8).



Polski ruch wychodźczy w wykresie.
Skala w tysiącach osób.

Polska w gospodarstwie światowym.

OGÓLNA WYTWÓRCZOŚĆ ŚWIATOWA.

Dane światowe (bez Z. S. R. R., z wyjątkiem pozycji oznaczonych gwiazdką, oraz bez Chin) i krajów zajmujących I miejsce, w tys. q za r. 1937/38, w nawiasach za r. 1936/37. Wg „Ann. Stat. de la Soc. des Nat." 1937/38.

Pszenica, ogółem 1 037 000 (957 100), I Stany Zj. A. Pn. 237 866 (170 581), Polska 19 262 (21 326).

Żyto, ogółem 226 400 (228 500), I Niemcy 69 167 (73 864), Polska 56 368 (63 640).

Jęczmień, ogółem 324 000 (310 700), I Stany Zj. A. Pn. 47 819 (Niemcy 33 991), Polska 13 634 (14 014).

Owies, ogółem 474 400 (417 100), I Stany Zj. A. Pn. 166 379 (114 016), Polska 23 429 (26 401).

Ziemniaki, ogółem 1 838 000 (1 635 000), I Niemcy 553 097 (463 236), Polska 402 210 (342 813).

Kukurudza, ogółem 1 178 000 (948 000), I Stany Zj. A. Pn. 671 855 (383 816), Polska 1 031 (1 049).

Chmiel, ogółem 640 (557), I Stany Zj. A. Pn. 201 (Anglja 128), Polska 15 (19).

Tytoń, ogółem* 24 300 (23 100), I Stany Zj. A. Pn. 6 830 (Indie 6 614), Polska 136 (108).

Bawełna-nasienie, ogółem* 170 000 (143 300), I Stany Zj. A. Pn. 77 000 (49 990).

Bawełna-włókno, ogółem* 82 900 (68 700), I Stany Zj. A. Pn. 41 052 (26 883).

Len-nasienie, ogółem 25 600 (29 100), I Argentyna 15 394 (19 356), Polska 753 (716).

Cukier buraczany, ogółem* 103 000 (94 330), I Z. S. R. R. 25 000 — za r. 1937 (19 990 — za r. 1936), Polska 5 067 (4 126).

Kawa, ogółem 24 800 (25 700), I Brazylia 15 479 (15 770).

Dane za r. 1937, w nawiasach za r. 1936 (źródło j. w.).

Herbata (w tys. q), ogółem* — (4 350), I Indie — (1 792). Produkcja w Chinach, liczona szacunkowo, waha się od 3—5 mil. q.

Piwo (w tys. hl) ogółem* 222 000 (209 200), I Stany Zj. A. Pn. 68 932 (60 794), Polska 1 317 (1 114).

Spirytus (w tys. hl), ogółem* — (34 500), I Stany Zj. A. Pn. 9 124 (8 516), Polska 778 (721).

Kauczuk (w tys. t), ogółem 1 154 (869), I Malaje bryt. 478 (359).

Len-włókno (w tys. q), ogółem* — (7 670), I Z. S. R. R. — (5 300), Polska 381 (372).

Konopie-nasienie (w tys. q), ogółem* (2 900), I Z. S. R. R. — (2 300), Polska 188 (195).

Konopie-włókno (w tys. q), ogółem 2 640 (3 830*). I Włochy 1 078 (Z. S. R. R. 1 400), Polska 175 (122).

Wełna (w tys. t), ogółem* — (1 747), I Australia 453,6 (442,3), Polska 5,5 (5,2).

Jedwab (w t), ogółem* — (54 000), I Japonia 43 500 (42 303).

Jedwab sztuczny (w t), ogółem* 548 850 (461 590), I Japonia 151 500 (Stany Zj. A. Pn. 125 930), Polska 6 224 (5 317).

Celuloza i masa drzewna (w tys. t), ogółem* — (21 563), I Stany Zj. A. Pn. 5 754 (5 160), Polska 163 (152).

Papier (w tys. t), ogółem* — (26 850), I Stany Zj. A. Pn. — (10 265), Polska 243 (210).

Cement (w tys. t), ogółem* — (75 080), I Stany Zj. A. Pn. 20 200 (19 507), Polska 1 284 (1 048).

Energia elektryczna (w mil. kWh), ogółem* — (387 000), I Stany Zj. A. Pn. 120 997 (113 602), Polska 3 356 (2 863).

Samochody (w tys. szt.), ogółem* 6 336 (5 823), I Stany Zj. A. Pn. 4 810 (4 454), w tym pojazdy 3 916, Polska —.

ŚWIATOWA PRODUKCJA GÓRNICZA I HUTNICZA.

Dane według „Annuaire Statistique de la Societé des Nations" 1937/38 za r. 1937, w nawiasach za r. 1936.

Ropa naftowa (w tys. t), ogółem 278 645 (246 490), I Stany Zj. A. Pn. 172 960 (148 868), Polska 502 (511).

Gaz ziemny (w mil. m³) ogółem — (—), I Stany Zj. A. Pn. — (61 388), Polska — (483).

Węgiel kamienny (w tys. t), ogółem 1 310 000 (1 248 900), I Stany Zj. A. Pn. 447 580 (443 460), Polska 36 218 (29 747).

Węgiel brunatny (w tys. t), ogółem 233 000 (205 000), I Niemcy 184 672 (161 397), Polska 19 (14).

Sól (w tys. t), ogółem — (34 000), I Stany Zj. A. Pn. 8 384 (8 009), Polska 590 (467).

Sole potasowe (w tys. t), ogółem 3 100 (2 650), I Niemcy 1 968 (1 624), Polska 100 (84).

Ruda żelazna (w tys. t Fe, bez Z. S. R. R.), ogółem 84 000 (64 200), I Stany Zj. A. Pn. — (25 300), Polska 250 (149).

Surówka żelazna (w tys. t), ogółem 104 000 (91 630), I Stany Zj. A. Pn. 37 723 (31 527), Polska 724 (584).

Stal (w tys. t), ogółem 135 500 (123 680), I Stany Zj. A. Pn. 51 380 (48 534), Polska 1 450 (1 145).

Miedź (w tys. t), ogółem 2 300 (1 718), I Stany Zj. A. Pn. 830 (592,6), Polska —.

Ruda ołowiana (w tys. t), ogółem — (1 516), I Stany Zj. A. Pn. 415,7 (338,3), Polska — (6,5).

Ołów (w tys. t), ogółem 1 670 (1 477), I Stany Zj. A. Pn. 423,9 (362,1), Polska 17,6 (15,0).

Ruda cynkowa (w tys. t), ogółem — (1 715), I Stany Zj. A. Pn. 561,1 (522,2), Polska — (48,0).

Cynk (w tys. t), ogółem 1 620 (1 444), I Stany Zj. A. Pn. 505,2 (446,5), Polska 107,2 (92,6).

Cyna (w tys. t), ogółem — (185), I Malaje bryt. 96,9 (85,9), Polska —.

Aluminium (w tys. t), ogółem 493,4 (364,3), I Stany Zj. A. Pn. 132,8 (102,0), Polska —.

Złoto (w kg, bez Z. S. R. R.), ogółem 915 000 (854 200), I Unia Pd. Afryk. 364 986 (352 596).

Srebro (w t, bez Z. S. R. R.), ogółem 8 300 (7 590), I Meksyk 2 633,9 (2 409,4), Polska — (3,2).

Siarka (w tys. t), ogółem 3 400 (2 640), I Stany Zj. A. Pn. 2 786 (2 049), Polska —.

Piryt (w tys. t, bez Z. S. R. R.), ogółem — (8 500), I Japonia — (1 751), Polska 74 (34).

Światowe zapasy węgla kamiennego i brunatnego (do głęb. 2 000 m) szacowane są na 5 341 miliardów t (największe w St. Zj. A. Pn. — 2 736), w Polsce: węgla kamiennego — 158 miliardów t, brunatnego — 5 miliardów t;

światowe zapasy rudy żelaza: 57,8 miliardów t. W Polsce zapasy (w mil. t) ropy naft. szacowane są na 160, soli 5 900, soli potasowych 450, rud cynkowych i ołow. 33.

ZASOBY SIŁ WODNYCH.

Światowe siły wodne, w milionach KM, 472,0, w tym wyzyskane (r. 1935) 55,0. I Stany Zj. A. Pn. 42,0, w tym wyzyskane 16,1.

Siły wodne w Polsce, w tys. KM (w nawiasach zasoby I kategorii): ogółem 3 650 (1 318), w tym dorzecze Wisły 2 055 (485), Dniestru 760 (523), Dunaju 286 (230), Niemna 223 (80), Dniepru 145 (—). Moc zainstalowana w r. 1937 w tys. KM (w nawiasach procent wyzyskania): ogółem 128 (3,5), w tym dorzecze Wisły 73 (3,6), Dniestru 17 (2,2), Dunaju 4 (1,3), Niemna 14 (6,3), Dniepru 7 (4,7).

WSKAŹNIKI CEN HURTOWYCH.

Przeciętne dane dla niektórych krajów, na podstawie cen w walucie nominalnej. Rok 1928 = 100. Dane za r. 1937, w nawiasach III 1938.

Anglia 92 (88), Czechosłowacja 77 (75), Estonia 83 (83), Francja 90 (98), Holandia 75 (72), Japonia 104 (—), Litwa 48 (49), Łotwa 88 (89), Niemcy 76 (76), Norwegia 99 (99), Polska 59 (57), St. Zj. A. Pn. 89 (82), Szwecja 93 (89), Włochy 89 (94). — W Polsce artykuły rolne krajowe 54 (50), artykuły przemysłowe 61 (59).

PRZEGLĄD HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI.

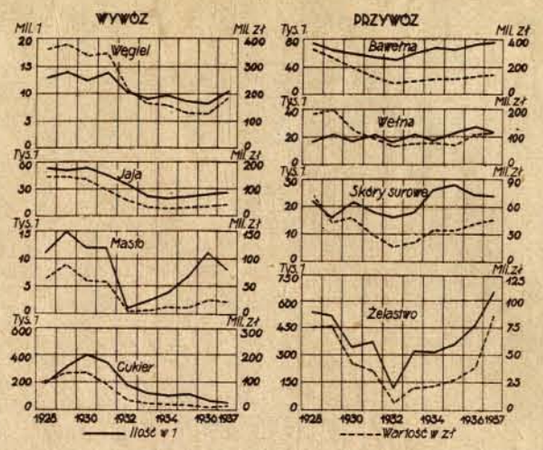
W milionach złotych.

Części świata	1936		1937	
Państwa	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
Ogółem	**1 003,4**	**1 026,2**	**1 254,3**	**1 195,5**
Europa	**651,0**	**868,9**	**802,0**	**955,9**
Anglia	141,6	221,6	143,2	219,2
Austria	44,9	58,8	57,8	58,7
Belgia	43,4	84,3	56,3	69,0
Bułgaria	9,0	5,5	15,5	8,0
Czechosłowacja	35,6	49,2	44,0	51,9
Dania	8,2	26,3	16,9	15,3
Estonia	1,8	2,3	2,5	2,4
Finlandia	1,6	17,3	2,8	20,4
Francja	43,4	43,7	40,7	49,2
Grecja	5,5	6,6	10,9	4,5
Hiszpania	8,8	7,2	4,8	6,8
Holandia	37,3	46,0	57,7	61,2
Jugosławia	8,8	8,0	5,4	6,1
Łotwa	1,1	4,3	1,0	4,4
Niemcy	142,9	145,3	182,2	173,0
Norwegia	14,7	21,5	19,3	22,1
Portugalia	3,2	3,9	3,7	4,8
Rumunia	4,9	3,5	8,6	10,6
Szwajcaria	22,8	10,9	17,1	21,5
Szwecja	29,1	59,6	37,3	75,2
Turcja	3,6	2,1	10,7	1,7
Węgry	5,1	5,8	8,1	7,1
Włochy	16,7	22,0	32,0	54,2
Z. S. R. R.	16,2	9,0	14,5	4,4
Azja	**73,1**	**31,6**	**91,2**	**51,2**
Afryka	**48,9**	**19,0**	**71,7**	**26,8**
Ameryka	**182,7**	**94,9**	**242,4**	**143,1**
Stany Zj. A. Pn.	119,3	67,3	149,1	100,9
Argentyna	27,7	14,8	34,7	20,8
Oceania	**47,7**	**0,5**	**46,9**	**0,7**

CENY GIEŁDOWE ZBÓŻ.

Liczby w nawiasach oznaczają ceny przeciętne z r. 1937, bez nawiasów przeciętne w marcu 1938, w zł za 100 kg.

Giełdy	Pszenica		Giełdy	Żyto	
Warszawa	(30,2)	27,3	Warszawa	(24,2)	19,5
Poznań	(28,7)	24,5	Poznań	(23,1)	17,8
Lwów	(27,8)	24,5	Hamburg	(25,2)	24,4
Hamburg	(30,6)	—	Praga	(25,2)	25,7
Praga	(32,7)	33,1	Chicago	—	15,5
Liverpool	(27,3)	23,8	Nowy York	(23,2)	17,3
Winnipeg	(25,4)	25,7			
Nowy York	(26,0)	20,7	Giełdy	Owies	
Buenos Aires	(21,1)	16,9	Warszawa	(22,9)	20,9
			Poznań	(21,4)	18,2
Giełdy	Jęczmień		Praga	(23,4)	24,0
Warszawa	(25,2)	19,8	Paryż	(26,3)	20,4
Poznań	(24,4)	—	Chicago	(16,0)	12,1
Praga	(25,2)	25,8	Buenos Aires	(10,0)	10,3



Handel zagraniczny Polski.

OBROTY HANDLU ZAGRANICZNEGO.

W niektórych krajach, w zł na 1 mieszk. W nawiasach liczby z r. 1928, bez nawiasów dane za r. 1937.

Belgia (1 891) 1 128, Dania (2 171), 994, Holandia (2 178) 911, Kanada (2 333) 902, Szwajcaria (2 033) 892, Szwecja (1 285) 880, Anglia (1 708) 813, Niemcy (877) 358, Francja (901) 334, Czechosłowacja (733) 277, Estonia (552) 277, Stany Zjedn. A. Pn. (676) 259, Węgry (370) 185, Włochy (433) 156, Japonia (277) 148, Rumunia (183) 101, Z. S. R. R. (53) 18. Polska (193) w 1935 r. — 53, 1936 r. — 59, 1937 r. — 71.

STATYSTYKA ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.

Dane za r. 1937 w tys. szt., według krajów zajmujących I miejsce w odnośnej hodowli.

Konie: Z. S. R. R. (r. 1936) 16 600, Polska 3 890. Bydło rogate: Stany Zj. A. Pn. 65 930, Polska 10 572. Trzoda chlewna: Stany Zj. A. Pn. 44 418, Polska 7 696. Owce: Australia 112 173, Polska 3 188.

Na 100 ha ziemi użyt. roln. przypada szt.: konie: I Dania (r. 1936) 17,4, Polska 15,2; bydło rogate: I Holandia 112,0, Polska 41,3; trzoda chl.: I Dania 100,1, Polska 30,1; owce: I Australia 756,9, Polska 12,5.

STATYSTYKA SPOŻYCIA NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW.

Dane największego spożycia, przeciętne roczne za 1932—1934 na 1 mieszk. W nawiasach dane spożycia w Polsce.

Pszenica: Francja 247 (48) kg, żyto: Litwa 244 (159), ziemniaki: Polska 768 kg, cukier: Dania 50,4 (8,9) kg, kawa: Dania 7,1 (0,2) kg, herbata: Anglia 4,39 (0,05) kg, wino: Francja 176,4 (—) l, piwo: Belgia 182,1 (3,6) l, spirytus czysty: Francja 2,54 (0,77) l, tytoń: Holandia 3,5 (0,5) kg.

W Polsce spożycie na 1 mieszkańca wynosiło w r. 1937 (w nawiasach liczby za r. 1936):

Mięso 21,6 (20,2) kg, cukier 11,2 (10,5) kg, sól jadalna 8,4 (8,4) kg, ryż 1,5 (1,0) kg, piwo 3,8 (3,3) l, spirytus konsumcyjny 1,1 (1,0) l, tytoń 15 (14) zł, drożdże 0,2 (0,2) kg, zapałki 456 (486) sztuk, prąd elektryczny — (84) kWh, gaz świetlny 4,7 (4,4) m³, nafta 3,9 (3,7) kg, węgiel kam. — (458) kg, skóra podeszwowa — (498) g.

UPADŁOŚCI W POLSCE.

Przedsiębiorstwa	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Przemysłowe	195	128	133	86	67	56
Handlowe	312	155	117	50	52	48
Handel pieniężny	35	25	16	8	8	4
Inne	7	2	2	9	12	12
Razem	**549**	**310**	**268**	**153**	**139**	**120**

Na województwa centralne przypadało w 1937 r. 85 upadłości, na wschodnie 2, zachodnie 23, południowe 10.

W r. 1937 było w Stanach Zj. A. Pn. ogółem 9 017 upadłości, we Francji 5 794, Włoszech 3 209, Anglii 3 137, Niemczech 2 251, Czechosłowacji 670, Szwajcarii 614, Austrii 473.

ŚWIATOWE ZAPASY ZŁOTA BANKÓW BILETOWYCH.

Stan w dniu 31 XII, w milionach zł. Suma ogólna za r. 1937 bez Hiszpanii i Z. S. R. R.

Państwa	1933	1934	1935	1936	1937
Anglia	8 317	8 361	8 079	13 630	14 191
Argentyna	2 122	2 122	2 335	2 639	2 469
Austria	241	241	241	241	241
Belgia	3 387	3 102	3 084	3 325	3 147
Czechosłowacja	455	588	588	481	481
Francja	26 876	28 686	23 159	15 769	13 514
Hiszpania	3 887	3 904	3 878	3 788	—
Holandia	3 307	3 013	2 309	2 576	4 894
Japonia	1 890	2 068	2 237	2 434	1 373
Niemcy	972	321	330	143	152
Polska	476	503	444	393	435
Rumunia	526	553	579	597	633
St. Zj. A. Pn.	35 763	43 367	53 306	59 270	67 177
Szwajcaria	3 441	3 280	2 389	3 450	3 414
Szwecja	882	838	972	1 266	1 284
Włochy	3 325	2 728	1 417	1 096	1 096
Z. S. R. R.	3 708	3 913	4 421	2 006	—
Inne	7 715	8 055	8 160	8 386	8 344
Ogółem	**107 290**	**115 643**	**118 558**	**121 490**	**122 845**

Zapasy złota w bankach biletowych wg stanu w końcu roku 1937 wynosiły (rok 1928 = 100): Anglia 213, Czechosłowacja 159, Estonia 450, Finlandia 200, Francja 122, Japonia 28, Łotwa 180, Niemcy 3, Polska 70, Rumunia 145, Stany Zj. A. Pn. 201, Węgry 43, Włochy 46.

BEZROBOCIE W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH.

Bezrobotni zarejestrowani w tys. Dane według „Ann. Stat. de la Soc. des Nations" 1937/38.

Państwa	1936	1937			1938
	średnio	średnio	styczeń	lipiec	styczeń
Anglia	1 498	1 278	1 489	1 136	1 466
Austria	350	321	407	273	401
Belgia	122	105	132	84	147
Czechosłowacja	623	409	667	248	519
Dania	93	107	156	76	150
Estonia	1	1	2	1	2
Finlandia	5	4	7	2	5
Francja	475	379	465	337	438
Gdańsk	14	8	17	3	10
Holandia	415	369	466	313	439
Islandia	99	82	100	63	105
Japonia	338	—	333	285	—
Jugosławia	19	22	35	12	44
Niemcy	1 593	912	1 853	563	1 052
Norwegia	33	29	35	19	33
Polska	367	375	536	277	549
Rumunia	14	10	19	6	—
St. Zj. A. Pn.	7 705	5 155	6 283	4 939	6 055
Szwecja	72	67	92	43	97
Węgry	52	48	54	44	50

Bezrobocie światowe (przeciętnie w roku, 1929 = 100): r. 1934 — 225, r. 1935 — 196, r. 1936 — 151, r. 1937 — 111.

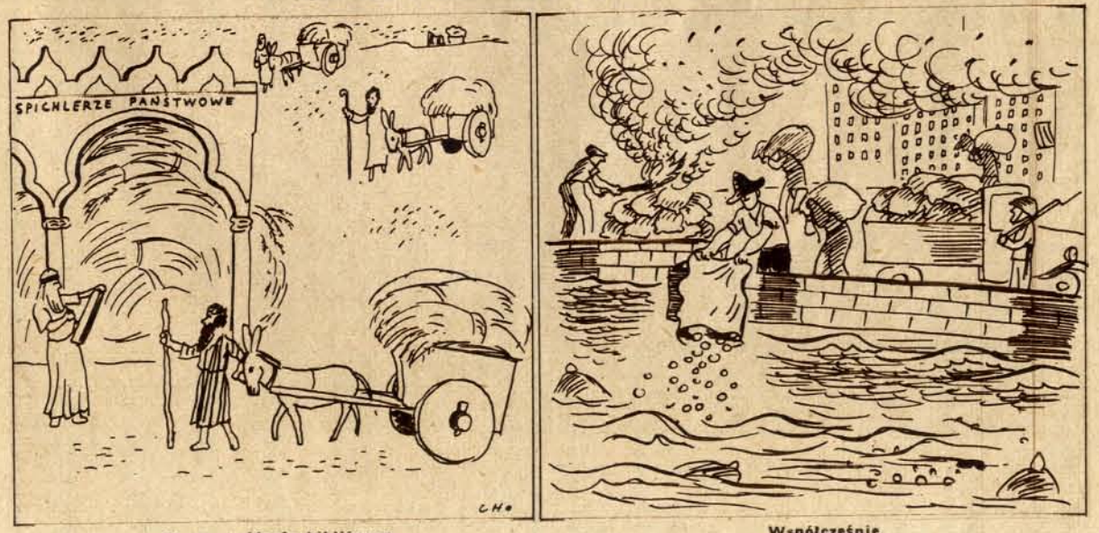




Wynikiem długoletnich badań w dziedzinie kosmetyki, jest nowy, ważny wynalazek: Puder z naturalnego, czystego jedwabiu — puder jak jedwab — jednym słowem: Jedwabny puder SOTÉ. Czytelniczki mogą za przesłaniem tego ogłoszenia pod adr.: Thermos, Bielsko, z załącz. 25 gr. na koszta przesyłki otrzymać do wyboru 2 próbki jedwabnego pudru Soté w kol. żądanych.

Humor i satyra.

POLITYKA ŻYWNOŚCIOWA W LATACH URODZAJU.



W epoce Józefa biblijnego. Współcześnie.

Polskie morze.



Mapa wybrzeża polskiego z r. 1772.

Wycinek z 22-arkuszowej mapy Polski, opublikowanej w Paryżu przez inżyniera włoskiego J. A. Rizzi-Zannoniego na podstawie materiałów dostarczonych przez znanego mecenasa nauki i głównego współtwórcę kartografii polskiej w drugiej połowie XVIII w., wojewodę nowogródzkiego Józefa Aleksandra ks. Jabłonowskiego. W chronologii opracowań kartograficznych jest to ostatnia mapa, która objęła cały kraj w granicach przedrozbiorowych. Przedstawienie samych wybrzeży opiera się tu jeszcze na zdjęciach z XVII stulecia, stąd też widzimy na mapie przerwy w mierzei helskiej, warownie Władysław(owo) i Kazimierz(owo), oraz występujące tu i ówdzie nomenklatury niemieckie. — Pierwsza w literaturze polskiej i powszechnej reprodukcja z egzemplarza Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie.

WODY MORSKIE RZECZYPOSPOLITEJ.

Pow. wód obliczona planimetrycznie na mapach	1:100 000
Wody wewnętrzne (zatoka Pucka) . .	393,50 km²
Wody terytorialne	493,00 „
Wody pasa przyległego	493,50 „
Ogółem obszar wód morskich Rzplitej . .	**1 380,00 km²**

MORSKA FLOTA HANDLOWA POLSKI I GDAŃSKA.

Statki parowe i motorowe o pojemn. ponad 100 t reg. br.

Stan na 1 stycznia	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Polska — liczba statków	39	56	57	63	58	59
Pojemność w tys. reg. ton brutto	66	65	65	80	95	95
Gdańsk — liczba statków	53	52	52	27*	23	24
Pojemność w tys. reg. ton brutto	260	274	276	13*	11	9

Według stanu z 1 I 1938 polska flota handlowa liczyła statków o pojemności do 100 t — 35 (flota gdańska 19), ponad 100—1 000 t — 32 (21), od 1 000—2 000 t — 15 (3), od 2 000—3 000 t — 6 (—), powyżej 3 000 t — 6 (—).

* Zmniejszenie spowodowane skreśleniem z rejestru statków „Baltisch - Amerik. - Petroleum - Import - Gesellschaft".

RYBOŁÓWSTWO MORSKIE W POLSCE.

Dane za rok 1937, w nawiasach za r. 1936.

Liczba rybaków	(1 780)	1 822
Łodzi motorowych	(217)	209
Łodzi niemotorowych	(817)	744
Sieci w tys. sztuk	(35,0)	35,6
Przeciętny roczny połów rybaka w q . .	(131,0)	76,9
Przeciętny roczny połów rybaka w tys. zł	(2,2)	2,8
Ogólny połów w tys. q	(233,2)	140,1
Ogólny połów w tys. zł	(3 986,0)	5 127,3

RUCH STATKÓW W PORTACH GDYNI I GDAŃSKA.

Rok	Weszło: Liczba statków	Weszło: Pojemn. w tys. reg. ton netto	Weszło: Ładunek w tys. ton	Weszło: Pasażerowie w tysiącach	Wyszło: Ładunek w tys. ton	Wyszło: Pasażerowie w tysiącach
			Gdynia			
1928	1 108	985	191	3,2	1 765	20,1
1929	1 541	1 445	330	5,7	2 493	17,6
1930	2 238	2 031	506	6,8	2 122	17,4
1931	3 144	2 650	558	7,8	4 742	7,6
1932	3 610	2 832	433	10,4	4 761	7,8
1933	4 355	3 426	871	10,6	5 235	10,0
1934	4 592	4 142	992	9,2	6 200	9,0
1935	4 778	4 559	1 112	10,5	6 363	14,0
1936	4 911	4 920	1 336	15,7	6 408	25,6
1937	5 766	5 638	1 718	13,2	7 288	32,1
			Gdańsk			
1928	6 198	4 045	1 832	7,1	6 783	39,0
1929	5 396	3 892	1 793	5,4	6 767	32,7
1930	6 078	4 143	1 091	3,9	7 122	24,9
1931	5 960	4 062	754	2,3	7 576	1,1
1932	4 637	2 750	428	1,8	5 048	0,4
1933	4 278	2 763	493	1,3	4 660	0,1
1934	4 880	3 175	656	1,2	5 713	0,1
1935	4 455	2 844	779	0,4	4 815	0,5
1936	5 404	3 295	953	0,2	4 675	0,1
1937	5 935	4 026	1 516	0,5	5 485	0,5

PRZEWÓZ NA POLSKICH STATKACH MORSKICH.

Ruch w portach Gdyni i Gdańska (przewóz między obcymi portami). Pasażerowie w tysiącach, towary w tys. ton.

Pasażerowie Towary	1935	1936	1937 ogółem	1937 wywóz	1937 przywóz	1937 przewóz
Pasażerowie	52,5	46,4	45,4	25,4	9,6	10,4
Towary	1 200,0	1 427,7	1 966,1	1 346,6	522,6	96,9
w tym						
Zboże i wytwory	32,6	68,9	41,5	34,6	0,0	6,9
Bekony i szynki	17,3	20,4	23,8	23,8	—	—
Cukier	6,1	5,7	7,9	5,4	0,0	2,5
Węgiel	687,1	624,3	886,2	844,6	—	41,6
Drewno	30,9	43,8	114,5	97,9	0,5	16,1
Żelazo	0,0	51,8	101,4	97,6	2,3	1,5
Ruda i złom	106,0	128,0	171,2	0,2	171,0	0,0
Fosfor. i tomasyna	11,9	38,5	57,0	—	57,0	—
Wełna	7,5	14,8	12,2	0,1	12,1	0,0
Bawełna	0,2	16,2	34,9	0,0	33,6	1,3
Inne towary	300,4	415,3	515,5	242,4	246,1	27,0

Z ogólnego obrotu towarów w portach Gdyni i Gdańska (bez uwzględnienia przewozów) na statki polskich przedsiębiorstw żegl. morskich przypadało w 1936 r. 10,3%, w 1937 r. 11,5%, z tego na wywóz 10,4%, na przywóz 16,2%.

URZĄDZENIA PORTOWE GDYNI I GDAŃSKA.

Port w Gdyni: 54° 32' szer. półn., 18° 34' dług. wschodniej.
Port w Gdańsku: 54° 21' 18" szer. pn., 18° 39' 32" dług. wsch.

Urządzenia Stan z dn. 1 I	Gdynia 1936	Gdynia 1937	Gdańsk 1936	Gdańsk 1937
Powierzchnia wodna portu morsk. w ha	224	224	211	212
Największa głębokość portu w m	12	12	10	10
Nadbrzeża portowe w km	12,5	12,5	30,8	31,0
Nadbrzeża w eksploatacji w km	12,5	12,5	21,1	21,2
(w tym głęb. 8 m i więcej, w km)	10,6	10,6	1,7	—
Tory kolejowe w km	172	184	339	339
Składy portowe, pow. w tys. m²	213,3	224,5	299	291,8
Nośność dźwigów w t	273,7	288,7	—	—
Urządzenia przeładunkowe mechaniczne	71	76	91	97

RUCH STATKÓW W PORTACH BAŁTYCKICH.

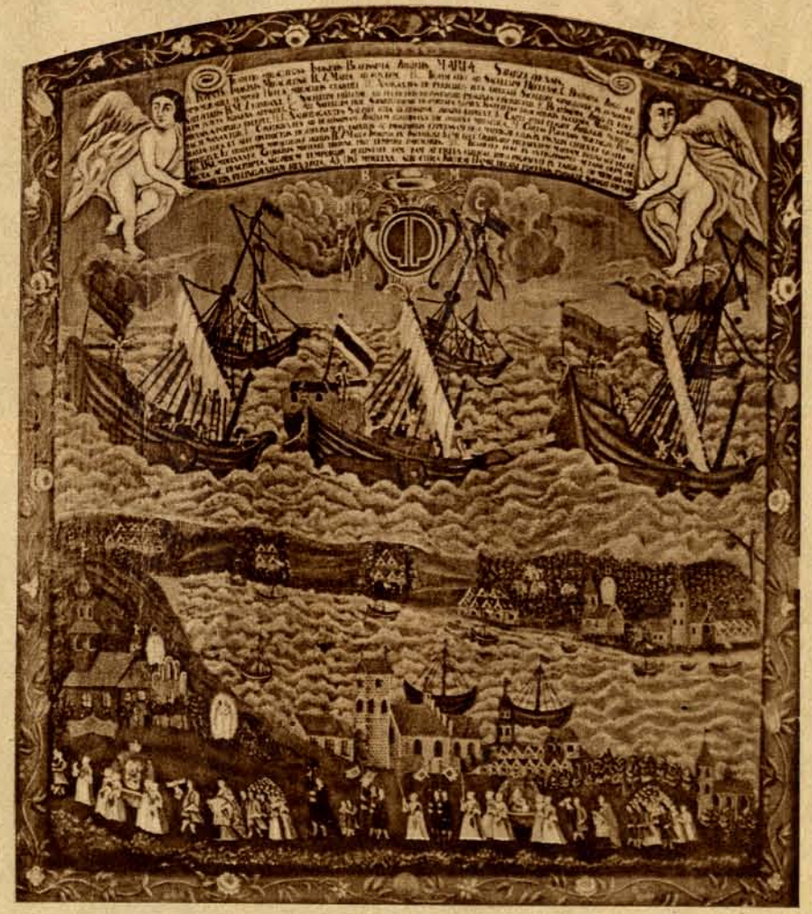
Tonaż statków przy wejściu, w tysiącach reg. ton netto.

Porty	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Gdynia	2 832	3 426	4 142	4 559	4 920	5 638
Gdańsk	2 750	2 763	3 175	2 844	3 295	4 026
Sztokholm	2 533	2 527	2 763	3 040	3 356	3 475



Latarnia morska we Władysławowie.

Nowa latarnia morska, u wjazdu do portu, na wysuniętym ku wschodowi cyplu falochronu zachodniego, o wysokości 13½ m n. p. m., o sile światła 2 000 W, widocznego na kilkanaście mil m. Sygnałem świetlnym jest 1 błysk krótki i 2 długie, co w alfabecie Morsego (.——) odpowiada literze W(ładysławowo). Na latarni znajduje się t. zw. buczek elektryczny (typu szwedzkiego), dla ostrzegania przypływających okrętów w czasie mgły, słyszany na odległość 5 mil m.

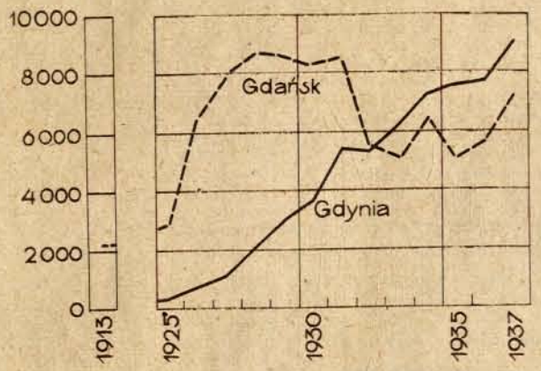


Na prawo:

Obraz swarzewski.

Zabytkowym dokumentem przedstawiającym wybrzeże polskiego morza w początkach XVII w. jest drewniany obraz z owych czasów w kościele w Swarzewie (nad zat. Pucką), przedstawiający półwysep Helski, Kępę Swarzewską i Pucką, wraz z ówczesnymi miejscowościami (np. na Helu dwa dawne kościoły, dziś nieistniejące), oraz wody zatoki i otwartego morza. Na zdjęciu reprodukcja obrazu po jego odnowieniu (dokonanym w r. 1937—38 w Państw. Pracowni Konserwacji obrazów na Zamku w Warszawie). Na obrazie interesującym jest zarazem i informacyjnie ważnym wyobrażenie flotylli rybaków kaszubskich z banderami polskimi, odzwierciedlające ówczesny wygląd łodzi, jako też widok procesji kaszubskiej w ówczesnych strojach ludowych. Zabytkowe obramowanie obrazu wykazuje motywy kaszubskie.

Porty	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Szczecin	1 753	2 189	2 651	2 719	3 546	3 446
Helsinki	1 444	1 700	—	1 985	2 220	2 409
Rostok	1 413	1 427	1 509	1 522	1 551	1 828
Królewiec	674	911	1 044	1 116	1 856	1 361
Ryga	786	916	950	899	913	1 243
Tallin	808	919	945	971	1 073	1 078
Lubeka	578	588	789	1 004	1 211	1 114
Kłajpeda	520	601	623	691	789	845
Leningrad	889	433	339	444	366	—
Libawa	224	255	229	249	281	298



Obrót towarów w Gdyni i Gdańsku.
Skala (na lewo) w tys. ton.



Pamiątka otwarcia portu w Władysławowie.
Otwarcie portu upamiętnione zostało tablicą spiżową umieszczoną na wielkim głazie w obrębie portu. Na tablicy są oznaczone obecne zarysy brzegu polskiego, oraz według stanu z r. 1635, oznaczonego na mapie F. Getkanta.

LIGA MORSKA I KOLONIALNA.

Dane za r. 1937, w nawiasach za r. 1936.

Członkowie w tys.	(530)	688
Dochody w tys. zł	(3 451)	3 665
w tym Funduszu Obrony Morskiej . . .	(1 364)	1 362

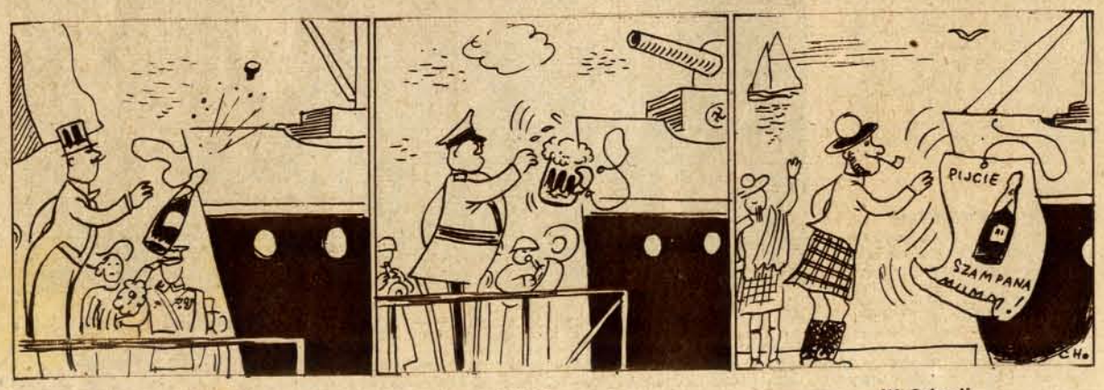
W z. r. (7 IV — 13 IV) L. M. i K. zorganizowała w kraju „Dni Kolonialne" mające uwydatnić żywotność postulatu pozyskania kolonii dla Polski. Coroczny „Tydzień Morza", obchodzony w całym kraju w czerwcu z. r., odbywał się pod hasłem: Żądamy powszechnych i obowiązkowych świadczeń na rzecz rozbudowy marynarki wojennej.



Port rybacki Władysławowo.
Największy polski port rybacki, otwarty uroczyście 4 V 1938. Projekty rozwojowe tego portu przewidują rozbudowę miejscowości jako miasta. Widok z lotu ptaka. Na pierwszym planie trawniki i skwery, od lewej: molo zachodnie, basen wewnętrzny i budynek morskiej stacji ratunkowej; na prawo zarys mola wschodniego. — (Fot. Al. Świerkosz).

Humor i satyra.

CHARAKTERYSTYCZNY CHRZEST NOWYCH OKRĘTÓW:



W Polsce. W Niemczech. W Szkocji.

DR FERDYNAND ZWEIG
Prof. Uniw. Jag.

Przegląd gospodarczy roku 1938.

Rok 1938 był *okresem nawrotu fali kryzysowej na świecie i szczytowym punktem atmosfery alarmów wojennych, niepokoju i niepewności w Europie.* Wyścig zbrojeń państw na tle zaognienia sprawy sudeckiej przemieniał się zwolna w wyścig mobilizacyjny. We wrześniu 1938 szereg państw przystępuje *do mobilizacji wojskowej i gospodarczej.* Przede wszystkim w Czechosłowacji, ale i we Francji i w Niemczech, a częściowo i w Anglii *zjawia się już cała problematyka gospodarki wojennej.* Ni wojna, ni pokój — oto stan, który zatruwa całe życie gospodarcze. Ciężary zbrojeń i mobilizacji zaczynają przygniatać życie gospodarcze i zwolna je rozstrajać.

Bodźce, wypływające częściowo z akcji dozbrojenia, przemieniają się w coraz większe hamulce i przeszkody. Trudności finansowe i walutowe na tym tle przyjmują formę coraz jaskrawszą. Coraz większa część dochodu społecznego idzie na zbrojenia. We Francji, według oświadczenia premiera Daladiera, obciążenie publiczne pochłania 43% dochodu społecznego, we Włoszech, wedle obliczeń ogłoszonych w organie berlińskiego Instytutu Koniunktur („Vierteljahrshefte zur Wirtschaftsforschung"), obciążenie publiczne pochłania już przeszło 50% dochodu społecznego. Gospodarka państw przemienia się coraz bardziej w gospodarkę konfiskatorską, konfiskującą nie tylko dochód, ale i własność prywatną.

Nadzieje na liberalizację wymiany międzynarodowej okazały się całkowicie złudne. Nie ziściły się też nadzieje na stabilizację walut światowych, związane z zawarciem trójporozumienia walutowego w październiku 1936 r. Wręcz przeciwnie, na tle alarmów i przygotowań wojennych, a następnie mobilizacji, następują *dalsze ograniczenia handlowe i dewizowe.* Obok ograniczeń przywozu zjawiają się w szeregu państw i ograniczenia wywozu surowców. Trudności finansowe zmuszają do dalszych ograniczeń dewizowych. We wrześniu handel zagraniczny wielu państw ulega przerwaniu. Tu należy handel środkowo-europejski idący przez Czechosłowację.

W ciągu roku pojawiają się *dalsze dewaluacje i deprecjacje* szeregu walut, z czego najważniejsze znaczenie ma dalsza dewaluacja franka francuskiego, dalsza deprecjacja lira, marki niemieckiej, korony czechosłowackiej (o 50%), pengö węgierskiego i wyraźna tendencja zniżkowa funta szterlinga. Równocześnie jednak dokonywuje się *rozszerzenie zasięgu bloku szterlingowego.* Do bloku tego przystępuje faktycznie i frank francuski, a i Holandia i Szwajcaria w coraz wyższej mierze orientują się walutowo na Londyn. Na tle alarmów wojennych *Europa traci złoto na rzecz Stanów Zjednoczonych,* które w ciągu 3 kwartałów powiększają swe zasoby złota o 1 miliard dol. Na jesieni 1938 r. Stany Zj. skupiają już 55% ogólnych światowych zapasów złotego kruszcu.

Najważniejszym wydarzeniem nie tylko politycznym ale i gospodarczym tego roku była całkowita przebudowa Europy środkowej. W marcu *znikła z Europy mała Austria,* wchłonięta przez niemiecką „Grossraumwirtschaft". Z końcem września dokonywuje się okrojenie Czechosłowacji. Niemcy zabierają Sudety. Zaolzie wraca do Macierzy. Część terytoriów wraca do Węgier. Rodzi się Słowaczyzna, jako samodzielniejszy organizm. W chwili, gdy piszemy te słowa, na tapecie jest sprawa całkowitej przebudowy Czechosłowacji, zagrożonej „wasalizacją" gospodarczą ze strony Niemiec. W ten sposób *cały basen naddunajski ulega strukturalnej przebudowie,* co pociągnie za sobą daleko idące konsekwencje gospodarcze, handlowe, komunikacyjne w Europie środkowej. *W Europie powstał największy, bo blisko 80-milionowy organizm gospodarczy, największy rynek* (6½ miliarda przywozu), *największy producent przemysłowy,* który staje się dla wielu krajów Europy środkowej prawdziwym monopolistą, dyktującym warunki handlowe. Kraje naddunajskie i bałkańskie znalazły się w obcęgach gospodarki niemieckiej. Nie tylko przyszłe państwo czeskie, ale i Węgry, Jugosławia, Rumunia, Bułgaria znajdą się w bardzo trudnej sytuacji handlowo-politycznej. Po upadku Wiednia otwarła się Niemcom droga do upragnionej „Mitteleuropy".

Ale *koncepcja „Mitteleuropy"* jest koncepcją stworzenia wielkoprzestrzennego mocarstwa Berlin—Bagdad. Parcie Wielkich Niemiec na Bałkan jest tylko pomostem dla ekspansji na bliski Wschód. Dlatego Londyn z niepokojem spogląda na postępującą realizację tej koncepcji i stara się jej przeciwdziałać „złotymi kulami". Akcja Londynu koncentruje się na obszarze naddunajskim, na Bałkanach i Dardanelach. Londyn udzielił Turcji wielkiego kredytu inwestycyjno-zbrojeniowego w kwocie 16 mil. funtów, przede wszystkim na ufortyfikowanie Dardanelów. Obecnie jest w trakcie rokowań o wielki kredyt inwestycyjno-zbrojeniowy dla Rumunii. Przed realizacją znajduje się szeroka umowa gospodarcza, która ma dać Anglii stanowisko monopoliczne w surowcach rumuńskich, w szczególności w nafcie. Kontrakcja Londynu jest, jak dotychczas, zbyt słaba, by mogła liczyć na powodzenie.

Ośrodkiem dużego zainteresowania w roku sprawozdawczym — o ile chodzi o zagadnienia koniunkturalne — były *Francja i Stany Zjednoczone.* W obydwu tych krajach trudności gospodarcze znalazły dość dramatyczny wyraz.

We Francji trudności wywołane nagłym wprowadzeniem radykalnego ustawodawstwa społecznego, w szczególności wprowadzeniem 40-godzinnego czasu pracy, wystąpiły w pełni na jaw. Produkcja pozostawała na bardzo niskim poziomie, eksport — pomimo premii walutowej nie rozwijał się. Funt szterling, który z końcem września 1937 r. wynosi w Paryżu 140, dochodzi w powolnej, ale stałej deprecjacji do 160 z końcem marca 1938 r. Dnia 5 V rząd Daladiera przeprowadza dalszą dewaluację w wysokości około 10%, doprowadzając kurs franka do poziomu 176 (w stosunku do funta), a zarazem deklarując, że najwyższy poziom franka nie może przekroczyć poziomu 179. Jest to pierwsza deklaracja stabilizacyjna, która wprowadza element stałości do francuskiej polityki monetarnej i finansowej. Mimo to zagadnienie walutowe i związane z nim zagadnienie budżetowe, finansowe i gospodarcze Francji jest jeszcze dalekie od rozwiązania. Deficyt budżetowy Francji obliczany jest na prze-

szło 40 mil. fr. Deficyt w bilansie handlowym sięga — pomimo ostatniej poprawy — 1 250 mil. franków miesięcznie. Stopa procentowa jest bardzo wysoka, a kredyt trudno osiągalny. Wskaźnik produkcji przemysłowej jest chyba najniższy na świecie. Wynosił on w kwietniu 1938 r. — 65,5 (1929=100), gdy w r. 1937 w przecięciu wynosił jeszcze 72,7. Pozostaje on na poziomie jeszcze niższym niż w r. 1932 (69,1), który uchodzi we wszystkich krajach za najgłębszy punkt depresji w wielkim kryzysie.

Drugim krajem, który zwracał na siebie uwagę wybuchem ponownego kryzysu, były *Stany Zjednoczone*. Z początku mówiło się o małym kryzysie amerykańskim, aż mały kryzys przemienił się w wielki. Na przestrzeni od lipca 1937 do czerwca 1938 wskaźnik produkcji przemysłowej (1923 — 25=100) spadł z 114 do 77, wskaźnik zatrudnienia w przemyśle ze 103,0 do 76,3, kursy akcji przemysłowych z 74,6 na 47,3, wskaźnik cen hurtowych z 92,2 na 82,1. W połowie r. 1938 gospodarstwo Stanów Zjednoczonych przedstawiało obraz ciężkiego kryzysu, który groził poważnymi konsekwencjami socjalnymi. Wszystkie bodźce poprzedniej wielkiej akcji nakręcenia koniunktury zostały już wyczerpane. Prez. Roosevelt postanawia ponownie przejść do ofensywy gospodarczej. Wypracowany został wielki plan inwestycyjny, który pochłonąć ma sumę 4 miliardów dol. Jeśli do sumy tej dodamy niedobory ostatnich 4 lat budżetowych, które wynoszą już około 11 miliardów dolarów, otrzymamy miarę obciążenia Skarbu Państwa w ostatnich latach i miarę, jak bardzo gospodarstwo amerykańskie dalekie jest od równowagi. Aby ułatwić uplasowanie pożyczek na przewidzianą sumę 4 miliardów dol., obniżono ustawowe rezerwy banków Rezerwy Federalnej o 750 mil. dol., ponadto uaktywniono złoto poprzednio sterylizowane, którego zapas wynosił około 1,2 miliarda dol. Akcja prez. Roosevelta dała w rezultacie pewną poprawę gospodarczą. Ceny lekko zwyżkują, kursy giełdowe idą w górę. W lipcu 1937 wskaźnik akcji przemysłowych wzrasta z 47,3 na 56,0. Wskaźnik produkcji przemysłowej wzrasta z 77 na 83 czyli o 10%. Czy jest to poprawa, którą Stany Zj. zawdzięczają tylko sztucznemu zastrzykowi inflacyjnemu, poprawa przymusowa, która wkrótce straci oddech — tego dziś rozstrzygać nie można. W sferach międzynarodowych szanse tej poprawy gospodarczej ocenia się dość sceptycznie.

Także *i w innych krajach koniunktura stoi pod znakiem zniżki*. Tak jest i *w Anglii*, w której wskaźnik aktywności gospodarczej, obliczony przez londyński „The Economist", spadł na przestrzeni od września 1937 r. do lipca 1938 r. (1935=100) z 111 do 103. Liczba zarejestr. bezrobotnych w Anglii wynosiła w lipcu 1938 r. 1 773 tys., gdy w tym samym czasie roku poprzedniego 1 321 tys. Eksport przemysłowy, spadł w tym czasie z 47,5 mil. f. na 37,4 mil. f. Pomimo gigantycznej akcji dozbrojenia zatrudnienie przemysłu angielskiego w ciągu r. 1938 pogarsza się i pogarszają się jego możliwości konkurencyjne. Na tym tle rozpoczyna się *proces zniżki funta szterlinga*, który w ciągu ostatnich 4½ lat był jedną z najstalszych walut świata. Od wiosny 1934 r. do lata 1938 funt szterling był walutą sztywną, której wahania nie przekraczały rozpiętości punktów złotych. W lipcu, sierpniu i wrześniu zmienia się to. W tych 3 miesiącach funt szterling traci około 4—5% wartości, a proces ten dalej postępuje, zaakcentowany przez niepokój polityczny, który wypędza złoto z Europy do Stanów Zj.

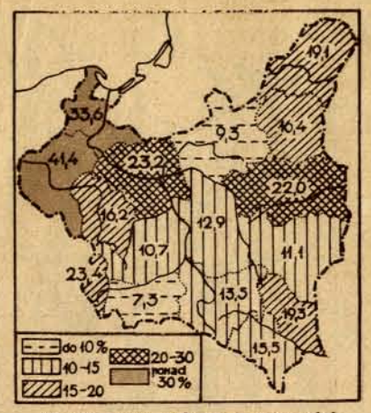
Utrwala się opinia, że *ponowna dewaluacja funta szterlinga jest brana pod uwagę* jako akt polityki antykryzysowej, podobnie jak we wrześniu 1931, i na tym tle utrzymują się pogłoski o rozmowach anglo-amerykańskich na temat rewizji relacji funta do dolara, przyjętej w trójporozumieniu walutowym z października 1936 r. Istotnie wiele przemawia za tym, że zagadnienie walutowe, które zeszło z powierzchni gospodarstwa międzynarodowego, znów wkrótce wypłynie jako ważny problem gospodarstwa światowego. W prowadzących krajach świata, a mianowicie w krajach anglo-saskich traktuje się manipulację monetarną jako praktycznie najpoważniejszy środek zwalczania kryzysu. Jeśli więc w tych krajach kryzys będzie się zaostrzał, powstanie wzmożona presja opinii pójścia dalej na drodze deprecjacji waluty.

Także *w krajach totalnych trudności gospodarcze poważnie rosną. Japonia* ugina się pod ciężarami wojny, której długości i uciążliwości nie zdołała poprzednio przewidzieć. *Włochy* ubożeją w coraz wyższej mierze w związku z ciężarami zbrojeń kampanii abisyńskiej, kampanii hiszpańskiej, ciężarów eksploatacji Abisynii. *Niemcy*, które chełpiły się posiadaniem koniunktury wiecznej, uniezależnionej od zagranicy, w lipcu i sierpniu przeżywają *ciężki krach giełdowy*, który wywołał w świecie duże poruszenie. Krach niemiecki pozostawał w ścisłym związku ze zmianą metod finansowania zamówień zbrojeniowych i inwestycyjnych rządu niemieckiego (z likwidacją t. zw. „Sonderwechsel"), z dodatkowym naciśnięciem śruby podatkowej, oraz z dodatkowymi trudnościami eksportowymi Rzeszy. Trudności finansowe i eksportowe Niemiec rosną, a ich wyrazem były pogłębiające się krachy giełdowe, dające wyraz sceptyczniejszej ocenie przyszłej rentowności przemysłu niemieckiego. Także i dotychczasowy twórca systemu finansowego Rzeszy, dr Schacht, który długi czas piastował funkcje ministra gospodarki Rzeszy i prezydenta Banku Rzeszy, dał wyraz swemu sceptycyzmowi w ocenie perspektyw gospodarczych tego systemu, ustępując jeszcze w listopadzie 1937 r. ze stanowiska ministra gospodarki Rzeszy, a to wbrew życzeniom sfer miarodajnych.

Jak widzimy, *gospodarcze problemy r. 1938 były tylko odbiciem problemów politycznych*. W żadnym może okresie prymat polityki nad gospodarstwem nie był tak silny i wybitny. *Gospodarka przybiera coraz bardziej charakter gospodarki wojennej*, gospodarki przygotowującej się na czas przyszłych rozstrzygnięć. Ekonomia stała się tylko działem strategii i polityki, stała się w dosłownym znaczeniu ekonomią polityczną i wojenną. Poczyna ona służyć nie celowi bogacenia się, ale celowi zniszczenia.

Gospodarstwo polskie w roku 1938.

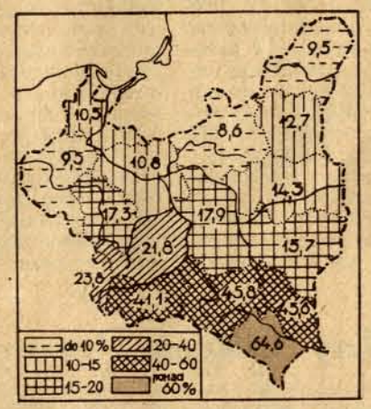
W gospodarstwie polskim rok 1938 był *okresem konstruktywnej pracy*, pomimo silnych wstrząsów i zaburzeń, jakie płynęły ze świata, a które skoncentrowały się zwłaszcza w miesiącach marcu i wrześniu. Jest to *okres budowy „Copu" i wzmożonego ruchu inwestycyjnego*. Jest to okres powrotnego *połączenia Zaolzia z Macierzą* — co stwarza nowe horoskopy gospodarcze i co jest zarazem nowym etapem na polu uprzemysłowienia państwa. Jest to *okres dalszej rozbudowy floty handlowej*, która dojdzie w tym roku do 140 000 ton tonażu. Jest to *okres motoryzacji kraju*, która po ostatnich latach demotoryzacji postępuje wcale szybko. W r. 1937 zarejestrowanych zostało 9 969 nowych pojazdów mechanicznych (8 256 samochodów i 1 713 motocykli), a w I półroczu 1938 roku — 7 267 nowych pojazdów (z czego 5 619 samochodów i 1 648 motocykli), a to głównie dzięki zastosowaniu wydatnych ulg podatkowych. Jest to *okres względnie pomyślnego rozwoju koniunktury*. Nowy zrewidowany wskaźnik produkcji przemysłowej przewyższył w sierpniu 1938 — o 5½% poziom z sierpnia 1937. Szczególnie silnie wzrósł wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych. Jest to *okres znacznej poprawy na rynku kapitałowym*, w szczególności znacznego ożywienia na rynku akcyjnym, w związku z nowelą zwalniającą od opodatkowania dochody z akcji i udziałów. Wskaźnik kursów akcji przemysłowych (r. 1928 = 100). wzrósł z 28,6 w lipcu 1937 na 41,6 w lipcu 1938, wskaźnik listów zastawnych (I kat.) z 130,0 na 155,9.



Użytki rolne większej własności.

Mapka określa odsetek ogólnej powierzchni ziemi użytkowanej rolniczo przypadający na gospodarstwa liczące ponad 50 ha obszaru (według powierzchni użytków rolnych w r. 1931). Największy stosunkowo odsetek użytków rolnych, ponad 30%, znajduje się w rękach większej własności na terenie województw: poznańskiego i pomorskiego, najmniejszy, poniżej 10%, w woj. białostockim i krakowskim.

Pojawiły się jednak nie tylko światła, ale i *cienie rozwoju koniunkturalnego*. W połowie r. 1938 dał się wyraźnie odczuć *wpływ depresji koniunkturalnej idącej ze świata*. Od kwietnia koniunktura nie tylko nie zwyżkuje, ale przeciwnie okazuje nawet nieznaczną tendencję zniżkową. W marcu 1938 nowy zrewidowany wskaźnik produkcji (1928 = 100) stał 122,7, w sierpniu natomiast 120,8. Produkcja dóbr spożycia w tym czasie spadła jeszcze silniej. Pewne osłabienie koniuktury, jakie nastąpiło w lecie 1938, było w pewnej mierze i następstwem osłabienia ruchu budowlanego. Osłabienie to nastąpiło w związku z ciężarami, jakie nałożyło na ruch budowlany rozporządzenie Rady ministrów z 29 IV 1938 r. o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, które jednak we wrześniu uległo pewnemu złagodzeniu.



Gospodarstwa rolne karłowate.

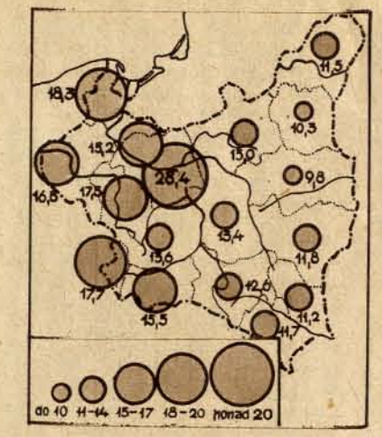
Mapka obrazuje % gospodarstw rolnych karłowatych (poniżej 2 ha) z ogólnej liczby gospodarstw (według powierzchni użytków rolnych w r. 1931). Przeszło połowa gospodarstw karłowatych w kraju przypada na Polskę pd. (z ogólnej sumy 747 100 gospodarstw tej kategorii 455 300 przypada na 4 woj. południowe), największy % jest w woj. pd.-wschodnich. Z gospodarstw w woj. centralnych około 1/5 przypada na karłowate, ku północy odsetek ich spada poniżej 10%. Najmniej gospodarstw karłowatych jest w woj. wileńskim, białostockim i poznańskim.

Bilans handlowy wykazuje wzmożoną tendencję bierności, a eksport przemysłowy kurczy się, jakkolwiek nieznacznie, w związku z depresyjną koniunkturą światową. Ogółem w ciągu 7 pierwszych miesięcy 1938 przywóz wyniósł 770 mil. zł, tj. o 61 mil. zł więcej, niż w tym samym czasie r. 1937, a wywóz 651 mil. zł, tj. 29 mil. zł mniej, niż w tym samym czasie r. 1937. Saldo *biernego bilansu handlowego* wyniosło w ten sposób aż 119 mil. zł w ciągu 7 miesięcy. Bierność bilansu płatniczego była jednak w rzeczywistości daleko mniejsza, gdyż duża część salda bilansu handlowego wynikała z importu niemieckiego, który szedł na odmrożenie dawnych pretensji polskich, w szczególności pretensji kolei polskich.

Bierność bilansu handlowego znalazła pewien wyraz także i *w ruchu rezerw Banku Polskiego*. Rezerwy (złoto, waluty i dewizy) B. P. były z końcem sierpnia 1938 o 5½ mil. zł niższe, niż w lipcu 1937. W czasokresie od listopada 1937 do sierpnia 1938 rezerwy te spadły z 471,0 mil. zł do 456,2 mil. zł.

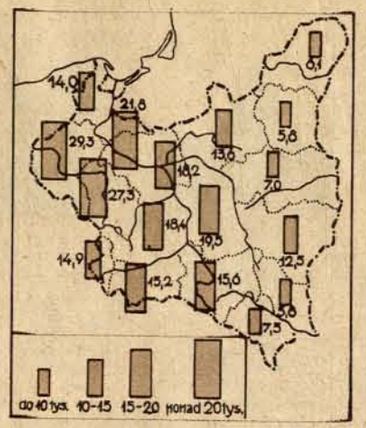
Także i *w działalności kredytowej banków* w połowie r. 1938 dawała się zauważyć tendencja pewnego odpływu. Z końcem marca 1938 wkłady w bankach prywatnych i państwowych wynoszą 1 611 mil. zł, z końcem czerwca 1938 r. 1 546 mil. zł, co przede wszystkim należy przypisać reperkusjom zaburzeń politycznych.

Jednakże *przedmiotem największej troski była sytuacja w rolnictwie. Zbiory w r. 1938 wypadły dobrze*, w każdym razie lepiej, niż roku poprzedniego. *Nadwyżki wywozowe zbóż* szacowane są na sumę 800 tys. do 1 mil. ton. Nadwyżki te są dziś bardzo trudne do zbycia ze względu na zablokowanie rynków zagranicznych. W związku z tym *ceny zbóż wydatnie spadły po zbiorach* i zbliżyły się w dużej mierze do światowych cen, które również zniżkowały. Cena pszenicy na giełdzie w Poznaniu spadła z 25,25 (koniec maja 1938) na 19,25 (koniec września), żyto spadło z 21,02 na 13,75 zł. Wobec ciężkiej sytuacji w rolnictwie rząd podejmuje na nowo *akcję premii eksportowych na zboże*, a środki finansowe na ten cel stara się zdobyć drogą opodatkowania mąki i kaszy. W tym celu rząd przeprowadza w ciałach ustawodawczych ustawę z 5 VIII 1938 o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych. Treścią tej ustawy jest nałożenie opłaty w wysokości 3 zł od 100 kg mąki lub kaszy, pobieranej od 5 września, ale tylko wówczas, jeżeli przeciętna cena żyta za okres kolejnych 20 dni notowań w ciągu ostatnich 3 dni tego okresu, przewyższać będzie 20 zł za 100 kg. W ten sposób rząd spodziewa się uzyskać instrument automatycznej poprawy cen rolnych. Czy nadzieje te się ziszczą, jest rzeczą wątpliwą. Technika nowej akcyzy od mąki i kasz jest bardzo trudna i skomplikowana, a nadzór — wobec rozproszenia młynarstwa — utrudniony. Nowa opłata aktualizuje sprawę organizacji młynarstwa.



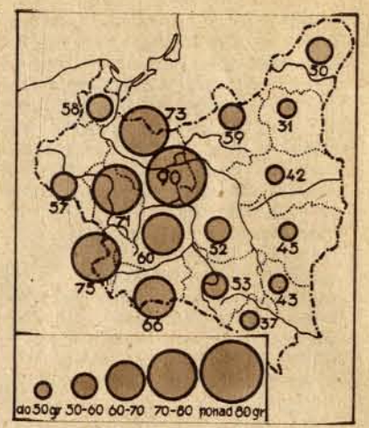
Stan handlowy kraju.

Na mapce oznaczono ilości zakładów handlowych przypadających na 1 000 mieszkańców danego województwa (r. 1936). W Polsce, gdzie handel jako źródło utrzymania obejmuje 6,1% ogółu ludności, przypada średnio 14,5 przedsiębiorstw handlowych na 1 000 mieszk. Stan wyższy od przeciętnej ujawnia, poza m. Warszawą, 6 województw (maksymalny w woj. pomorskim), spadek występuje ku wschodowi (szczególnie w woj. nowogródzkim i poleskim, gdzie 1 sklep przypada na 100 mieszk.).



Uprzemysłowienie kraju.

Nasilenie uprzemysłowienia kraju ilustrowane jest ilością wykupionych świadectw przemysłowych. Na mapce oznaczono ilości wykupionych świadectw w r. 1937, w tysiącach. Z zestawienia widać, że najsilniejsze uprzemysłowienie (ponad 20 000 wykupionych świadectw) wykazują 3 województwa zachodnio-środkowe (poznańskie, łódzkie i warszawskie); nasilenie to słabnie ku północy, południu i zachodowi, gdzie w 4 województwach spada do ok. 1/4 maksymalnego rozwoju.



Zarobki robotnicze w Polsce.

Mapka obrazuje przeciętne zarobki ogółu robotników w wielkim i średnim przemyśle przetwórczym za godzinę w gr., według województw (według stanu z VIII 1937). Miejscami granicznymi rozpiętości płac są: Warszawa (zarobki najwyższe) i woj. nowogródzkie (zarobki 3 razy niższe). Po Warszawie najwyższe płace, utrzymane na prawie jednakim poziomie, wykazują: woj. warszawskie, łódzkie i śląskie. Z województw wschodnich najwyższe zarobki rejestruje woj. wileńskie.

Na r. 1938 przypada także *szereg aktów ustawodawstwa gospodarczego.* Niektóre z nich mają charakter koniunkturalny, jak np. *ustawa o ulgach inwestycyjnych*, która jednak ma znaczenie szersze, jako kodyfikacja całego działu ulg podatkowych dla inwestycji, albo ustawa z 5 II 1938 *likwidująca moratorium hipoteczne.* Niektóre z nich mają znaczenie zasadnicze i podstawowe, jak np. nowela do podatku dochodowego, *kasująca podwójne opodatkowanie dochodów osób prawnych*, ustawa z 4 V 1938 *o podatku obrotowym* i ustawa z 25 IV 1938 *o opłatach rejestrowych od przedsiębiorstw i zajęć*, które kasują instytucję świadectw przemysłowych (w dniu 1 I 1940) i wprowadzają nową konstrukcję podatku obrotowego (z dniem 1 I 1939). Z ważniejszych aktów ustawodawstwa gospodarczego wymienić należy nowelę z 8 VIII 1938 r. do prawa przemysłowego, która rozszerza zadania cechów rzemieślniczych i wprowadza *instytucję cechów przymusowych*, oraz ustawę z 5 VIII 1938 r. *o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.* W przygotowaniu znajdują się ważne akty dotyczące *przymusowego unormowania zagadnienia surowcowego* w sensie większego zużytkowania surowców krajowych, oraz posunięcia *w zakresie polityki rolniczo-aprowizacyjnej*, opracowywane przez nowo utworzony departament aprowizacyjny Minist. Rolnictwa. Rozpatrywane są również *zagadnienia integralnego interwencjonizmu*, które skonkretyzowały się w planach t. zw. korporacjonizmu, tj. tworzenia przymusowych organizacji w przemyśle, odesłanych do t. zw. Komisji Interwencjonistycznej. (Komisja ta, w chwili, gdy piszemy te słowa, kończy swe prace i ma wkrótce przedłożyć swój elaborat rządowi. Spodziewać się należy, że prace te będą ogłoszone, że więc nie podzielą losu prac Komisji Antyetatystycznej, które dotychczas nie ujrzały światła dziennego.)

Oto obraz ewolucji i zagadnień gospodarczych r. 1938. Był to rok, który koniunkturalnie zapowiadał się doskonale, który jednak nie spełnił wszystkich pokładanych w nim nadziei. Jednakże osiągnięcia Polski w tym roku relatywnie na tle tendencji depresyjnych, występujących na świecie, przedstawiają się *na ogół pomyślnie.*

KAROL BOBAK.

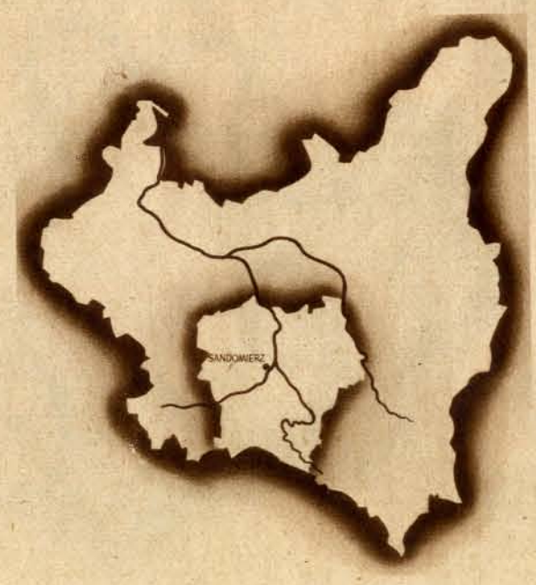
Centralny Okręg Przemysłowy.

W pokryzysowych stosunkach gospodarczych w Polsce określenie: „Centralny Okręg Przemysłowy", w skrócie: COP, stało się *symbolem poprawy, odrodzenia i podźwignięcia gospodarczego kraju.* Instytut Badania Koniunktury Gosp. stwierdził po raz pierwszy w swym sprawozdaniu, że COP, który zaledwie od dwóch lat jest budowany, zdołał już poważnie ożywić rynek pracy i wszystkie niemal gałęzie przemysłu. Dalsza planowa realizacja COP-u stała się warunkiem, od którego zależy przyszła pomyślność i zależność gospodarcza Polski. Bo COP, to nie tylko zagospodarowanie pewnego, położonego w centrum Polski obszaru, przez skoncentrowanie w nim szeregu najważniejszych gałęzi przemysłu i wybudowanie szeregu najnowocześniejszych fabryk; COP oznacza wiele więcej: *oznacza zapoczątkowanie gruntownej przebudowy ustroju gospodarczego Polski i całego układu gospodarczo-terenowego kraju.* Układ obecny, będący pozostałością okresu niewoli, okresu rozdarcia Polski na trzy odrębne części, podziału na trzy przeciwstawne sobie organizmy gospodarcze (Austrji, Prus i Rosji), był nie do utrzymania w odrodzonej Polsce, jako niewłaściwy i wadliwy. W tym właśnie leży przyczyna konieczności przebudowy struktury gospodarczej kraju, przebudowa ta zaś zależy w pierwszym rzędzie od realizacji COP-u, od umiejętnego i celowego zagospodarowania pustki gospodarczej w centrum kraju, aby ta pustka, dzieląca do niedawna Polskę, stała się pomostem dla wymiany usług gospodarczych pomiędzy wschodem i zachodem kraju, aby wytwory COP-u mogły sięgnąć dalej w głąb nieuprzemysłowionych kresów wschodnich i przyczynić się do ich uprzemysłowienia.

Mapka rys. 2. obrazuje *absurdalność dotychczasowego układu gospodarczo-terenowego Polski.* Widać tu słynny podział Polski na *„Polskę A"* i *„Polskę B"*, jakiego, dla uwypuklenia konieczności przebudowy gospodarczej kraju, użył główny inicjator i realizator COP-u, wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski (na sesji budżetowej sejmu 1936/37 r., na której uchwalono 4-letni plan inwestycyjny). Polska A, zajmując 1/3 obszaru całej Polski, posiada 52% ludności i na niej mieści się 88% całego polskiego przemysłu. Polska B natomiast, dwa razy większa od Polski A, zajmująca 2/3 obszaru kraju, licząca prawie 48% ludności, a więc tyle samo prawie, co Polska A, posiada zaledwie 12% przemysłu. Rażąco zatem występują dysproporcje gospodarcze na ziemiach Polski i trudno nie nazwać takiego układu absurdalnym, zwłaszcza gdyby miał być utrzymany na dalszą metę. Ten stan rzeczy dotrwał jednak tak długo, ponieważ Polska musiała etapami przeprowadzać prace w dziedzinie gospodarczej. Przeprowadziła też je konsekwentnie.

Pierwszy etap — to okres organizowania i przystosowywania gospodarstwa społecznego Polski do potrzeb wojny. Ten etap zamyka zwycięskie zakończenie wojny oraz towarzyszące zwycięstwu ostateczne ustalenie obszaru naszego państwa. W tym okresie zagadnienia struktury gospodarczej musiały z natury rzeczy ustąpić pierwszeństwa problemom, wprawdzie przejściowym, ale pilniejszym. Zatem ten 1-szy etap można scharakteryzować jako nastawiony na *maksymalne wyzyskanie możliwości gospodarczych* w ramach istniejącego układu.

Drugi etap — to unifikacja układów terenowo-gospodarczych, odziedziczonych po zaborach. Układy te były nie tylko różne, ale ponadto wrogie sobie, kierowane bowiem przez trzy różne racje polityczne, które instalowały na polskich ziemiach odmienne systemy i urządzenia gospodarcze. Taką syntetyczną charakterystykę przeciwstawnych układów gospodarczych na ziemiach polskich potwierdzają: struktura szlaków komunikacyjnych (kolejowych i drogowych), rozlokowanie ośrodków przemysłowych i ich charakter, oraz celowe upośledzenie pewnych obszarów. Najbardziej typowym przykładem gospodarczego wyjałowienia obszaru, który ze względu na swe położenie geo-ekonomiczne był i jest najbardziej predestynowany do rozkwitu gospodarczego — jest obszar, stanowiący dziś centrum COP-u: *Sandomierszczyzna*, ziemia niegdyś, za czasów staropolskich i przedrozbiorowych, kwitnąca dobrobytem i tętniąca bujnym życiem gospodarczym. Mimo że położona jest na najdogodniejszych szlakach komunikacyjnych (Wisła i San i całe dorzecze środkowej Wisły), mimo, że tam krzyżowały się właśnie szlaki, wiodące z północy na południe i z zachodu na wschód, mimo, że to stwarzało korzystne podstawy do wymiany usług gospodarczych pomiędzy odległymi stronami, obszar ten, tak wyjątkowo dogodnie położony, pod wpływem świadomej, obcej racji politycznej, pod wpływem rozdarcia granicą na dwie odrębne części, został zupełnie wyjałowiony gospodarczo. Etap unifikacyjny, rozpoczęty na dużą skalę dopiero po ustąpieniu powojennych trudności finansowych (dewaluacja, inflacja), był okresem z jednej strony uzupełniania struktury i układów istniejących, a z drugiej — zespalania w jeden organizm gospodarczy. Zadanie terenowej przebudowy układów jeszcze wówczas nie dojrzało. Niemniej jednak już w tym okresie podjęła Polska i wykonała tak imponujące inwestycje, mające na celu uzupełnienie odziedziczonej struktury i zespolenie różnych lub rozprószonych ogniw, jak Gdynia i linia Śląsk—Bałtyk, oraz przebudowa warszawskiego węzła kolejowego, który nie mógł już podołać swym nowym zadaniom. Ten drugi etap został przed samym niemal zakończeniem realizacji zahamowany przez kryzys.



Rys. 1. Położenie i zasięg COP-u na tle mapy Polski.

Trzeci etap, obecny, zapoczątkowany inauguracją 4-letniego planu inwestycyjnego i przystąpieniem do rozbudowy COP-u, jest właśnie *zapoczątkowaniem przebudowy ustroju gospodarczego Polski.* W ramach tej przebudowy *COP jest pojęty jako zasadniczy punkt wyjścia i jako konieczność*, od której zależy możliwość zlikwidowania wspomnianego wyżej stanu rzeczy, pozwalającego dzielić Polskę na Polskę A i Polskę B. COP *jest likwidacją pustki gospodarczej obejmującej do niedawna centralny obszar kraju.*

Idea COP-u nie była czymś nowym, nie była nowym pomysłem. Jest raczej *nawrotem do gospodarczej racji stanu dawnej Polski*, która czy to w wieku XV i XVI, czy to w okresie przedrozbiorowym lub w okresie Księstwa Warszawskiego, tu właśnie instalowała najbardziej intensywny ośrodek gospodarczy, którego resztki dochowały się aż do naszych czasów w postaci t. zw. Okręgu Staropolskiego. W centrum Staropolskiego Zagłębia Hutniczego pomiędzy Radomiem, Kielcami, Sandomierzem i Staszowem działało wówczas 14 zakładów wyrobów żelaznych (np. w Suchedniowie, Samsonowie i Stąporkowie); w Staszowie i na prawym brzegu Wisły powstały i pracowały wówczas fabryki sukna i bajów (manufaktura), huty szklane, przemysł drzewny itd.

Droga wodna Wisły i Sanu tworzy na terenie COP-u oś wiążącą ten okręg z północą (Warszawa), oraz z zagłębiem śląsko-dąbrowskim przez Przemszę. Po zrealizowaniu drogi wodnej San—Dniestr obszary COP-u zostaną związane z dorzeczem Dniestru (wielka magistrala śródlądowa Bałtyk—Morze Czarne), a wreszcie linie kolejowe i drogi kołowe związą poprzez COP Śląsk z Wołyniem.

COP jest więc *formą konstrukcji gospodarczej*, jest po prostu koncepcją gospodarczą, która *ma związać organicznie wschód i zachód* naszego kraju, ma stać się przedłużeniem i rozszerzeniem dzisiejszej produkcji Górnego Śląska, ma zbliżyć północne i wschodnie kresy do tworzywa (żelazo, węgiel), które jest podstawą możliwości uprzemysłowienia Kresów, podejmowanego obecnie, równorzędnie zresztą z rozbudową COP-u.

Z tym założeniem pokrywa się w całości niemniej doniosłe założenie inne, że mianowicie COP odpowiada koncepcji zmontowania w centrum kraju, na skrzyżowaniu wielkich szlaków: międzymorskiego i śródlądowego, takiego ośrodka, któryby dzięki swemu położeniu i wszechstronności oraz samowystarczalności gospodarczej, najlepiej odpowiadał *wymogom obronnym państwa.*

Za rozbudową COP-u, poza powyższymi względami natury ogólno-gospodarczej i politycznej racji stanu Polski, przemawiały jeszcze *względy natury społeczno-gospodarczej o charakterze lokalnym.* Chodzi tu o zagadnienie ludnościowe w COP. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że problem ludnościowy w Polsce domaga się szybkiego i konkretnego rozwiązania. Stopień urbanizacji kraju jest u nas b. niski, a jednocześnie występuje *ostre zjawisko przeludnienia wsi.* Stąd wypływa konieczność znalezienia między ludnością rolniczą, żyjącą wyłącznie z pracy na roli, a ludnością w zasadzie miejską, spełniającą funkcje gospodarcze w zakresie produkcji przemysłowej (przemysł i rzemiosło), wymiany, transportu i innych usług. Zachodzi więc konieczność nie tylko *przeniesienia nadmiaru ludności wiejskiej*, nie znajdującej zatrudnienia na wsi, a liczącej dziś miliony, do miast, ale i *zatrudnienia w przemyśle*, względnie konieczność wchłonięcia przez miasta corocznego przyrostu naturalnego ludności, wynoszącego około 400 000 osób. To zadanie właśnie może spełnić szybkie uprzemysłowienie kraju i intensywny proces urbanizacji.

Mapka rys. 3 przedstawia gęstość zaludnienia w Polsce wg ostatniego spisu ludności w r. 1931; widać z niej, że *teren COP-u należy do najgęściej zaludnionych.* Mapka rys. 4 obrazuje rozmieszczenie gleby w Polsce wg ja-

kości (kolory ciemne: gleby najlepsze). Mimo, że na terenie COP-u znajdują się w dość znacznej ilości gleby doskonałe, lepsze niż częściowo nawet i na Pomorzu i w całej pn.-wschodniej połaci kraju, *teren COP-u wykazuje niedobór produkcji rolnej*, zwłaszcza nie jest samowystarczalny w zakresie produkcji zbożowej. Główną przyczyną tego niedoboru jest *przeludnienie wsi w COP-ie i nadmierne rozdrobnienie gospodarstw rolnych*. Na terenie COP-u zamieszkuje blisko 5 milionów ludności (dokładnie 4 956 100 osób), z czego na ludność miejską przypada zaledwie 868 300 osób, czyli 17,3%, na ludność wiejską zaś 4 087 800 osób, czyli 82,7%. Przeciętny odsetek ludności miejskiej w całej Polsce wynosi 28%, czyli na 100 mieszkańców przypada 28 mieszkańców miast; w COP-ie zaś na 100 mieszkańców przypada tylko 17 mieszkańców miast. W COP-ie jest więc stosunek najgorszy (w takim np. typowo rolniczym kraju jak Holandia, na 1 mieszkańca wsi przypada 3 mieszkańców miast, a mimo to Holandia jest nadal krajem typowo rolniczym). Na terenie COP-u jest 69 miast, z czego zaledwie 9 posiada powyżej 20 000 ludności (Radom, Kielce, Ostrowiec, Lublin, Chełm, Zamość, Tarnów, Rzeszów i Jarosław). Na niektórych obszarach samego centrum COP-u nie ma większych ośrodków miejskich w promieniu 50, a nawet 70 km. Gdy przeciętna gęstość zaludnienia dla całej Polski wynosi 88 mieszkańców na 1 km², to dla COP-u średnio wynosi 104, a w niektórych okolicach przekracza nawet 200 mieszkańców. Na 100 hektarów użytków rolnych przypada ludności rolniczej średnio w całej Polsce ok. 80 osób, na Pomorzu 50, a w COP-ie 108. Jeżeli do tego dodać, że ilość gospodarstw karłowatych (poniżej 2 ha) na terenie COP wskutek ostrego przeludnienia wsi dochodzi do 60% ogółu gospodarstw rolnych (gdzieniegdzie do 90% i więcej), łatwo zrozumieć, że *teren COP-u pod względem produkcji rolnej, mimo doskonałej na ogół gleby, nie jest samowystarczalny*. Centralny Okręg Przemysłowy, obok rozwiązania szeregu ogólnych zagadnień strukturalnych, rozwiązuje też w dużym stopniu *problem ludnościowy* na terenie objętym jego granicami. Rozbudowa przemysłów w COP-ie pozwoli dać zatrudnienie nadmiarowi miejscowej ludności wiejskiej. Już obecnie odbywa się nie tylko zatrudnienie ale i *przebudowa struktury zawodowej ludności COP-u*, przez wciągnięcie niewykorzystanej ludności rolniczej do pracy przy inwestycjach publicznych i innych robotach przygotowawczych. Równocześnie jednak rozbudowa COP-u powoduje i już spowodowała *pewne odciążenie rynku pracy na innych terenach kraju*, przez wchłonięcie wykwalifikowanych pracowników, których brak na miejscu.

Po ostatecznym ustaleniu, na podstawie ustawy o ulgach inwestycyjnych, *COP obejmuje powiaty:*

1) *W woj. kieleckim:* kozienicki, radomski, opoczyński, konecki, iłżecki, kielecki, opatowski, jędrzejowski, pińczowski, stopnicki i sandomierski; 2) *w woj. krakowskim:* brzeski, dąbrowski, mielecki, tarnowski, dębicki, jasielski, gorlicki i nowosądecki; 3) *w woj. lubelskim:* włodawski, lubartowski, puławski, lubelski, krasnystawski, chełmski, janowski, biłgorajski, zamojski, hrubieszowski i tomaszowski; 4) *w woj. lwowskim:* lubaczowski, jarosławski, przeworski, łańcucki, przemyski, dobromilski, sanocki, brzozowski, leski, niski, tarnobrzeski, kolbuszowski, rzeszowski i krośnieński.

Razem COP liczy 44 powiaty oraz 2 powiaty grodzkie: Radom i Lublin.

Teren COP-u, poza wymienionymi wyżej względami, jest *predestynowany na rozbudowę przemysłu* również i z tego względu, że *posiada znaczne bogactwa naturalne*, uniezależniające go w dużym stopniu od baz surowcowych i źródeł energii zagłębia śląsko-krakowsko-dąbrowskiego, które, z uwagi na położenie tego zagłębia na krańcu Rzeczypospolitej, nie jest w stanie promieniować na dalsze zwłaszcza wschodnie tereny kraju. *W granicach COP-u znajdują się następujące surowce i tworzywa przemysłowe:*

Rudy żelazne zwykłe, darniowe i karpackie; kruszce miedzi, cynku i ołowiu; fosforyty, siarka i gips; wapienie, dolomity i zlepieńce (marmury); piaskowce, kwarcyty, diabazy, piaski kwarcowe; glinki ceramiczne i ogniotrwałe, ziemia okrzemkowa, glina morenowa.

Rudy żelazne występują w Górach Świętokrzyskich wzdłuż pasma Łysogór, przeważnie na wschód od Kielc, w postaci żeleziaków brunatnych, hematytów i syderytów. Żeleziaki zawierają ok. 30% czystego żelaza, syderyty 38—47%, hematyty do 57%. Najbogatsze są złoża w Rudkach. Rudy ilaste i brunatne występują w Opoczyńskiem, Koneckiem i Iłżeckiem. Zasoby tych rud, stwierdzone i prawdopodobne, oraz możliwe, szacuje się w przybliżeniu na ok. 60 milionów ton, co stanowi ok. 38% całego zasobu rud żelaznych w Polsce.

Rudy żelazne darniowe występują w okolicach nizinnych Niziny Sandomierskiej, przeważnie na łąkach między Wisłoką i Wisłokiem, oraz po obu stronach dolnego Sanu. Rudy te są jednak dosyć rozproszone i przeto wydobycie ich mało rentowne. (Wydobywa się je sposobem odkrywkowym, b. prostym: zdejmuje się wierzchnią warstwę łąki, wybiera się rudę, po czym zdjętą łąkę układa się z powrotem na dawne miejsce. Taka prymitywna operacja łące wychodzi podobno na dobre, zaś ruda z powrotem odrasta, oczywiście w procesie wieków.)

Rudy żelazne karpackie, występujące w postaci sferosyderytów (buły kuliste) i syderytów (w cienkich warstwach), były już eksploatowane w XVIII i XIX w., jednak pod koniec ub. wieku zaprzestano eksploatacji, gdyż drobne kopalnictwo nie mogło nadążyć za szybko rosnącym zapotrzebowaniem tych rud przez huty śląskie. Ogólne zasoby rud karpackich obliczane są na ok. 2 miliony ton. Szczególne widoki eksploatacji tych rud zapowiadają się w kilku dolinkach śródgórskich na północ od Jasła, między Wisłoką i Wisłokiem.

Kruszce miedzi, coprawda w niewielkich ilościach, występują na północ od Kielc, m. in. w Miedzianej Górze (były eksploatowane w XIX w., a nawet ostatnio w czasie wojny do r. 1922), oraz w okolicach Chęcin.

Złoża pirytów występują w okolicach Rudek. Są obecnie dosyć intensywnie eksploatowane, dając rocznie ok. 30 000 ton, czyli połowę całego krajowego zapotrzebowania pirytów. Inne złoża pirytów, nieeksploatowane, zalegają nad rz. Kamienną na wschód od Kunowa.

Kruszce cynkowo-ołowiane występują również na zachód od Kielc, w ich sąsiedztwie znajdują się złoża barytu (w Strawczynku, eksploatacja rozpoczęta w r. 1937).

Fosforyty występują nad Wisłą w okolicy Rachowa, na północ od Zawichostu i Kazimierza n. W. Dalsze dwa złoża odkryto w okolicy Skarbki Dolnej nad Kamienną i wsi Potok k. Ożarowa. Zasoby samego złoża rachowskiego obliczane są na przeszło 2 mil. ton. Złoże to jest eksploatowane od 1924 r. (rocznie przywozimy z Afryki ok. 150 000 ton fosforytów).

Pokłady gipsu ciągną się długim pasem wzdłuż dolnego biegu Nidy przez Busk ku północy po Chmielnik, skąd zawracają na wschód w kierunku na Staszów do Woli Wiśniowej (gipsy z nad Nidy używane są w formie proszku do tynkowania i do wyrobu sztucznego marmuru). Razem z gipsem występuje tam zazwyczaj siarka, lecz jej zasoby nie są jeszcze zbadane.

Wapienie występują w znacznych ilościach na Wyżynie Małopolskiej i ciągną się długim pasem od Gór Świętokrzyskich, od Szydłowca aż do Wisły pod Zawichostem; drugi pas biegnie od Przedborza nad Pilicą aż pod Chmielnik. COP dostarcza ok. 33% całej krajowej wytwórczości wapieni dla celów budowlanych, nawozowych i hutniczych (jako topnik). Produkcja tych surowców i tworzyw skupia się w Kielcach, Sitkowie (Kadzielnica, Wietrznia), Ludyni, Piekoszowie, Opocznie i Ćmielowie, przy czym w okolicach Ćmielowa (Przepaść, Skała, Pogrodzie), znajdują się najlepsze wapienie do wyrobu cementu (cementownia w Rejowcu, jedyna na obszarze COP). W Opocznie i w Opoczce nad Wisłą znajdują się obfite łomy marglu, używanego do regulacji Wisły, a w Wodący Suchodolskiej w pobliżu Ostrowca — wapienie na topnik wielkopiecowy. Pod Tudorowem k. Opatowa oraz pod Łagowem k. Wszachowa znajdują się pokłady dolomitów, mogących mieć zastosowanie w hutnictwie i przemyśle chemicznym. Piaskowce w dużych ilościach i na rozległym obszarze występują na północ i częściowo na południe od Gór Świętokrzyskich; najbardziej znane są piaskowce z kamieniołomów w Szydłowcu, Smiłowie, Bliżynie, Rejowie, Ćmińsku, Tumlinie i Wąchocku.

Kwarcyty występują pospolicie po obu stronach Gór Świętokrzyskich, największe kamieniołomy w Zagnańsku, Dąbrowie i Opatowie. Piaski kwarcowe, służące jako surowiec do wyrobów ceramicznych dla okolicznych fabryk (Ćmielów, Ostrowiec), występują nad rzeką Kamienną. Glinki ogniotrwałe są w kilku miejscowościach pow. opoczyńskiego (Rozwady, Sworzyce, Grębienice), pow. iłżeckiego (Bałtów, Lubienia), opatowskiego (Ćmielów, Wodziradz, Gromadzice, Rzuchów, Glina, Denków, Kąty, Gliniany).

Zwykłą cegłę budowlaną cegielnie okręgu wyrabiają z gliny morenowej, a *ośrodkami cegielnictwa* są: Tomaszów Lubelski, Kraśnik, Lublin, Rzeszów, Jarosław, Tarnów, okolice Radomia, Kielc, Sandomierza, oraz szereg miejscowości wzdłuż rzeki Kamiennej.

Ze względów surowcowych, ludnościowych, komunikacyjnych, energetycznych itp. przyjęty został przy przeznaczaniu terenów dla planowej przebudowy przemysłowej *podział COP-u na Regiony A, B i C.* (mapka rys. 5).

Region A, czyli *region kielecki*, obejmujący Wyżynę Małopolską, *posiada zapasy użytecznych kopalin*, stanowiących niezbędne tworzywo dla przemysłu metalowego i mineralnego, jak żeleziaki, piryty, galeny, nieco błyszczu miedzi, kamień drogowy i budowlany, kwarcyty, piaski kwarcowe, wapienie, dolomity, gliny ceramiczne i ogniotrwałe, oraz fosforyty. Te zasoby surowców kopalnych nadają Regionowi A *charakter okręgu surowcowego*, okręgu tworzyw podstawowych.

Region B, czyli *Region lubelski*, obejmujący Wyżynę Lubelską, posiada przeważnie żyzne, bezleśne gleby, co *daje naturalną podstawę dla rolnictwa i przemysłu spożywczego*. Dlatego okręg ten nosi *charakter przede wszystkim okręgu aprowizacyjnego*, co nie wyklucza możliwości zainstalowania się tam także innych działów przemysłu jak np. mineralnego, chemicznego czy lekkiego metalowego.

Region C, obejmujący *Nizinę Sandomierską* wraz z otaczającymi ją od południa Pogórzem, Beskidami i południową krawędzią Wyżyny Małopolskiej, będzie *typowym okręgiem przetwórczym*. Posiada on przede wszystkim złoża surowców energetycznych, a więc ropy naftowej i gazu ziemnego, oraz olbrzymie zasoby energii elektrycznej, drzemiącej w wodach rzek górskich. Poza tym występują tam surowce dla przemysłu chemicznego (ropa, gaz, fosforyty, siarka, gips), metalurgicznego (rudy darniowe), mineralnego (cegielnie, żwirownie, betoniarnie), skórzanego, drzewnego (tartaki, stolarnie), papierniczego (papier, celuloza), wreszcie przemysłu spożywczego (przetwórstwo mięsne, zbożowe, spirytus).

Powyższa klasyfikacja oznacza tylko *zasadnicze tendencje rozrządu terenów COP-u pod rozbudowę przemysłów*. Nie wyklucza to oczywiście wzajemnego przenikania każdego okręgu na inne tereny i to zarówno w zakresie surowców, aprowizacji i przetwórstwa. Dotyczyć to będzie przede wszystkim produkcji o charakterze mieszanym.

Obecnie przewidziana jest i częściowo już zrealizowana nast. *lokalizacja głównych gałęzi przemysłowych*. I tak:

1) *Przemysł metalowy* ciężki rozlokowany został przede wszystkim wzdłuż pasa Końskie—Skarżysko—Wierzbnik—Ostrowiec, oraz w pasie nad Wisłą i Sanem od Wisłoki po Zawichost, a nad Sanem po rzekę Tanew. Wymienionym pasom daje trwałe podstawy gospodarcze z jednej strony obecność surowców (z ośrodkiem nad Kamienną), z drugiej dogodne warunki transportowe obszaru nadwiślańskiego, przy czym przemysły te zdobyć mogą w pewnym zakresie własne zaplecze surowcowe przez wykorzystanie rud karpackich i darniowych.

2) *Przemysł metalowy przetwórczy* lokuje się wzdłuż wymienionych pasów, przewidzianych dla ciężkiego przemysłu metalowego, a nadto lokalnie w Sandomierzu, Kielcach, Radomiu, Kozienicach, Puławach, Włodawie, Zamościu, Rzeszowie i Tarnowie.

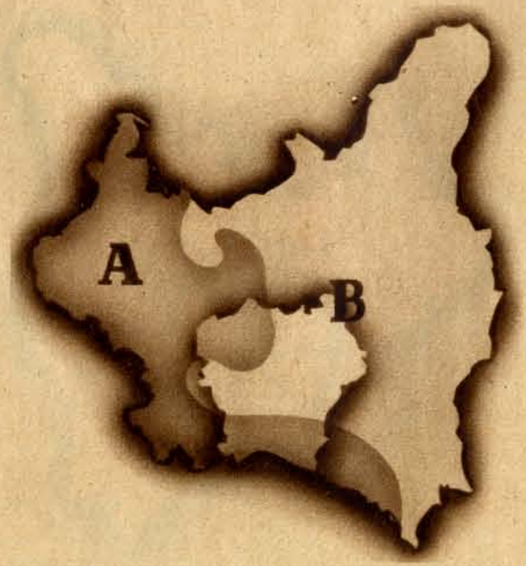
3) *Przemysł metalowy precyzyjny* będzie miał dwa ośrodki: w Sandomierzu i Lublinie.

4) *Przemysł mineralny* rozmieszczony będzie w okolicach i na północ od Kielc w kierunku na Chmielnik—Busko (wapień, marmur, gipsy, piryty), oraz dokoła Leżajska, Tarnobrzega, Niska, Mielca, Sandomierza, Rzeszowa, Tarnowa, Opatowa, Kraśnika, Lublina, Chełma, Tomaszowa Lub. Wymienione miejscowości nie wyczerpują naturalnie wszystkich istniejących możliwości w zakresie przemysłu ceramicznego.

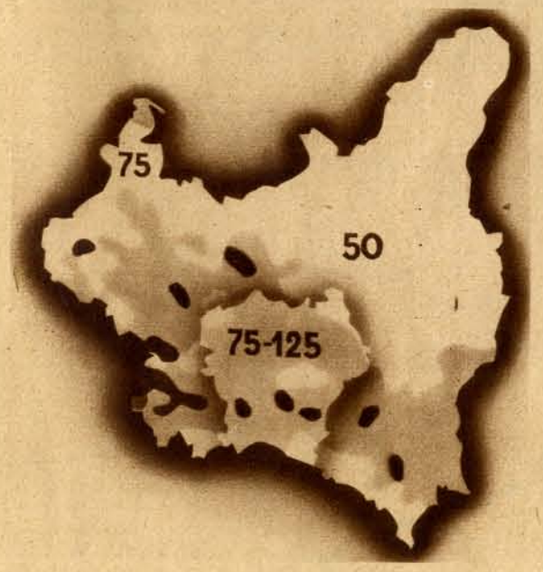
5) *Przemysł drzewny* ześrodkowany zostanie w powiatach: koneckim, opoczyńskim, kieleckim i iłżeckim, oraz w trójkącie Wisła—San—Tanew, w rejonie Biłgoraj—Janów Lub.—Tomaszów Lub. (t. zw. Puszcza sandomierska).

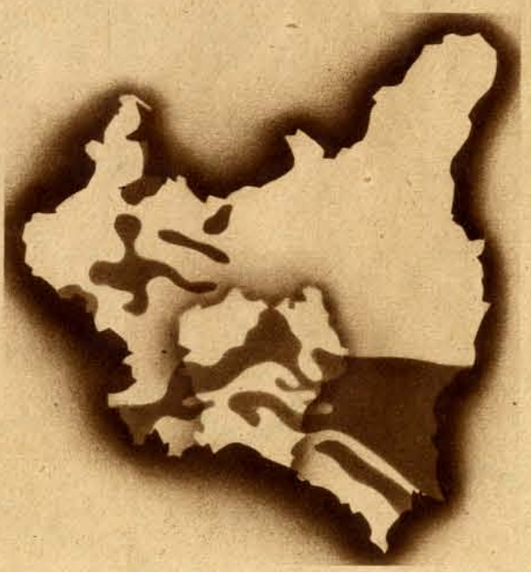
6) *Przemysł papierniczy* znajdzie się również we wspomnianym trójkącie Wisła—San—Tanew, w rejonie Zaklikowa, a nadto koło Tarnowa.

7) *Przemysł włókienniczy* będzie pomieszczony w pd.-



Rys. 2. Mapka dotychczasowego rozmieszczenia przemysłu w Polsce: Polska A i B. Na terenie kraju zarysowany COP.





Rys. 3. Mapka gęstości zaludnienia w Polsce na 1 km². Na mapce zarysowany teren COP-u, obejmujący obszary o największej gęstości zaludnienia. — Obok: Rys. 4. Mapka gleby w Polsce: kolor jasny — gleby słabe, ciemny — najlepsze.

wschodnich powiatach Regionów B i C (len i konopie), oraz w powiatach włodawskim i łańcuckim (wełna), pińczowskim i stopnickim (len).

8) *Przemysł chemiczny* ulokowany ma być w powiatach zalesionych (smolarnie, terpentyniarnie, celuloza, zapałki), w północnych powiatach Regionu A, dalej w powiatach pińczowskim i stopnickim (tłuszcze roślinne), wreszcie w powiecie janowskim (lamital).

9) *Przemysł skórzany* znajdzie swą bazę w powiatach Regionów B i C o intensywnej hodowli: w hrubieszowskim, zamojskim, chełmskim, biłgorajskim, rzeszowskim, mieleckim i tarnobrzeskim.

10) Wreszcie *przemysł spożywczy* rozlokowany będzie w powiatach Regionu B, a z Regionu C w powiatach położonych na lewym brzegu Wisły (Pińczów, Stopnica, Sandomierz), dalej w powiatach pd.-wschodnich: Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Lubaczów i wreszcie na całym obszarze w samych widłach, tj. u zbiegu Wisły i Sanu. W dziale przetwórstwa owocowego na czoło wysuwa się już powiat puławski, kozienicki, sandomierski i stopnicki, odznaczające się szybkim rozwojem sadownictwa.

Rozmieszczenie przemysłów podaje mapka rys. 6, przedstawiająca rozlokowanie na terenie COP-u zakładów przemysłowych, fabryk, wytwórni itd. już wybudowanych lub będących w budowie, względnie projektowanych.

W pierwszym etapie budowy COP-u powstawały przede wszystkim zakłady wznoszone z funduszów państwowych i publicznych. W ślad za inwestycjami publicznymi i państwowymi o charakterze podstawowym (wybudowanie gazociągu oraz linii najwyższego napięcia), poszły ławą inwestycje prywatne z różnorodnych dziedzin przemysłu.

Z pośród *najważniejszych inwestycji prywatnych w COP-ie*, będących obecnie *w budowie lub już uruchomionych*, wymienić należy: *Sandomierz* (Nadbrzezie) — rzeźnia miejska dla celów eksportowych; *Rytwiany* k. Staszowa — tartaki i stolarnie; *Dwikozy* — przechowalnia owoców, zakłady ceramiczne i fabryka konserw owocowych; *Nowy Kamień* — huta szklana (szkło nietłukące się); *Rzeszów* — wielkie zakłady metalurgiczne, zakłady ceramiczne i cegielnia, fabryka lekkich stopów, fabryka guzików; *Baranów* — zakłady włókiennicze, oraz fabryka tkanin impregnowanych; *Kielce* — drożdżownia; *Kunów* — fabryka narzędzi rolniczych; *Radom* — fabryka aparatów telefonicznych, fabryka elektrycznych pieców beztransformatorowych (polski wynalazek, eksport na cały kontynent europejski); *Łańcut* — zakłady ceramiczne (ceramika ogniotrwała dla celów elektrotechnicznych); *Tarnobrzeg* — tartak i stolarnia, fabryka akumulatorów, fabryka lekkich stopów; *Gorzyce* — odlewnia metali półszlachetnych; *Sędziszów* — zakłady metalowe; *Mielec* — fabryka mechaniczna obuwia; *Błażów* — fabryka sukna; *Trawniki* k. Rejowca — fabryka włókiennicza; *Lublin* — fabryka motorów, itd. itd.

Trudno wymienić tu wszystkie inwestycje prywatne, tym bardziej mniejsze; w każdym razie powyższy pobieżny przegląd inwestycji prywatnych, budowanych lub już uruchomionych, przedstawia *bardzo poważny dorobek, jak na niepełne 2 lata* od chwili przystąpienia do rozbudowy COP-u. Wielką zachętą dla inwestycji prywatnych na terenie COP-u jest ustawa o ulgach inwestycyjnych, przewidująca znaczne ulgi podatkowe i inne przywileje.

Centralny Okręg Przemysłowy, poza wypełnieniem pustki gospodarczej w centrum kraju, ma jeszcze na celu *silniejsze niż dotychczas powiązanie Śląska z Wołyniem i kresami.* Dla tym lepszego związania gospodarczego wszystkich dzielnic kraju *przewidziana jest wszechstronna przebudowa układu komunikacyjnego*, który jednocześnie został *sharmonizowany z projektem ogólno-krajowego systemu komunikacyjnego.* W szczegółach plan ten przewiduje *uregulowanie górskich dopływów Wisły i samej Wisły* w celu stworzenia taniej drogi wodnej, łączącej zagłębie Śląsko-dąbrowskie z COP-em, dalej *budowę i moderniza-*



Rys. 5. Mapka COP-u z podziałem na regiony: A — surowcowy, B — żywnościowy, C — przetwórczy. Na mapce oznaczono najważniejsze miejscowości i ośrodki rozbudowanych już, powstających oraz mających powstać przemysłów.



Rys. 6. Mapka uprzemysłowienia COP-u. Na mapce oznaczono przemysły już uruchomione, powstające i projektowane.

cję *portów na Wiśle* dla usprawnienia dowozu węgla, koksu i żelaza ze Śląska. W zakresie *sieci kolejowej* wybudowane będzie *połączenie Śląska z Wołyniem poprzez COP*, w zakresie *dróg kołowych* przewidziana jest budowa nowoczesnych połączeń obliczonych na duży ruch dalekobieżny zmotoryzowany dla trzech zasadniczych kierunków: 1) *Gdynia—Sandomierz w kierunku na Morze Czarne*, 2) *Katowice—Sandomierz w kierunku na Wołyń*, oraz 3) połączenie dodatkowe *od Sandomierza do Warszawy i w kierunku Karpat*.

W celu *zaopatrzenia COP-u w energię* dla powstałych już i mających powstać licznych zakładów przemysłowych wyzyskane będą wszelkie możliwe źródła energii. Ponieważ główne źródło energii: węgiel kamienny, oddalone jest od COP-u o ok. 250 km, przeto zaprzęgnięte zostają do pracy: *ropa naftowa*, a przede wszystkim *gaz ziemny* i *siły wodne*. Wybudowany już został *gazociąg centralny z zagłębia jasielsko-krośnieńskiego*, który jest obecnie uzupełniany szeregiem rozgałęzień. Dla wyzyskania sił wodnych, jakie drzemią w górskich rzekach, budowane są wielkie tamy i zbiorniki, a przy nich zakłady wodnoelektryczne. Na pierwszym miejscu stoi *Rożnów*, który będzie uruchomiony w 1939. Poniżej Rożnowa *w Czchowie* na Dunajcu budowany jest zbiornik pomocniczy, gdzie również zainstalowana będzie elektrownia. Dalej w budowie jest zakład wodny *w Myczkowcach, w Czorsztynie, Solinie* itd. Energia elektryczna wytwarzana w tych zakładach doprowadzana będzie *linią bardzo wysokiego napięcia 150 000 V do COP-u*, a stąd nawet do Warszawy. Linia przesyłkowa z Mościc pod Tarnowem do Starachowic jest już wykonana, obecnie w budowie jest dalszy odcinek w kierunku Warszawy. Po uruchomieniu zakładów wodnych zostaną one włączone do powyższej sieci. *Druga podobna linia* wybudowana będzie na wschód od pierwszej i przeznaczona będzie w głównej mierze *dla zelektryfikowania obszarów między Wisłą a Bugiem*. Przewidziana jest wreszcie *trzecia linia wysokiego napięcia 150 000 V*, która *połączy główne wytwórnie energii w COP-ie ze Śląskiem*. Zatem wszystkie zakłady, wytwarzające energię elektryczną, zarówno oparte na węglu, jak na gazie i wodzie, po ostatecznej realizacji planu połączone zostaną *w jedną szynę zbiorczą, zbiegającą się w Warszawie*.

Tak więc Centralny Okręg Przemysłowy, który zapełnia pustkę gospodarczą w centrum kraju, *nie jest sam w sobie celem;* jest wprawdzie głównym, ale nie mniej *fragmentem wielkiego dzieła przebudowy ustroju gospodarczego Polski, celowego powiązania wszystkich jej dzielnic w jeden organizm gospodarczy*. Taka właśnie logika gospodarczej racji stanu Polski nakazała zwrócić uwagę na ziemie położone wokół wideł Wisły i Sanu. Koncepcja COP-u, jako koncepcja gospodarcza, wykazuje wszelkie cechy zdrowego rozumowania gospodarczego. Dowodzi tego już sam *silny wpływ COP-u na ożywienie gospodarcze w całym kraju*, co zasługuje na tym silniejsze podkreślenie, ile że COP zainicjowany został przed niespełna dwoma laty. Mimo to *stał się już symbolem odrodzenia gospodarczego Polski* i całe społeczeństwo polskie wiąże z nim jak najlepsze nadzieje. Realizacji COP-u towarzyszy pełne zaufanie społeczeństwa i wiara, że spełni on pokładane w nim nadzieje.

Jak Gdynia powstała kiedyś z niczego, tak samo i COP powstaje, zresztą już powstał — z niczego. Gdynia wybudowana została na pustych piaskach, COP buduje się także na pustce. Na miejscach, gdzie do niedawna odbywały się polowania, dziś pracują już wielkie zakłady przemysłowe (Stalowa Wola). W COP-ie powstają wielkie rzeczy nie tylko na miarę polską, ale wielkie na miarę światową. Powstały tam już i tętnią pracą hale fabryczne o powierzchni paru hektarów, wybudowano tam już np. wanny do hartowania stali wielkości trzech największych w Polsce basenów pływackich. Te rzeczy nie mogą nie przemawiać do wyobraźni. Energia, z jaką przystąpiono do budowy COP-u, mającego przyczynić się do przebudowy ustroju gospodarczego, tempo, w jakim ten COP rośnie na oczach — krzepią wiarę, że zamierzony cel zostanie osiągnięty i budzą entuzjazm dla przedsięwziętego dzieła. *COP w drugim roku planu inwestycyjnego przestał już być planem, stał się rzeczywistością*. Cała Polska wierzy, że zarówno w tempie rozbudowy jak i pod względem znaczenia, *COP stanie się dla Polski drugą Gdynią*.

Przegląd statystyki gospodarczej Polski.

SKARBOWOŚĆ PAŃSTWOWA.

W milionach złotych.

	Wydatki		Dochody	
	Rzeczywiste	Budżet	Rzeczywiste	Budżet
	1937/38	1938/39	1937/38	1938/39
Ogółem	**2 335**	**2 475**	**2 373**	**2 475**
Administracja	2 327	2 468	1 605	1 645
Władze naczelne	16	17	0	1
Min. Spr. Zagr.	38	39	8	9
„ Spr. Wojsk.	770	800	1	1
„ Spr. Wewn.	212	211	16	15
„ Skarbu	178	139	1 432	1 394
w tym fund.	9	7	14	20
„ Sprawiedliwości	92	91	37	39
„ Przem. i H.	50	53	31	28
„ Komunikacji	51	74	22	25
w tym fund.	29	50	20	23
„ Rolnictwa	46	92	2	35
w tym fund.	—	40	—	34
„ W. R. i O. P.	334	376	9	32
w tym fund.	8	31	7	31
„ Op. Społ.	47	67	8	22
„ Poczt i T.	2	2	0	0
Daniny publiczne	—	—	1 385	1 337
Zaopatrzenia	266	282	33	44
Długi państwowe	225	225	—	—
Inne	732	785	181	264
Przedsiębiorstwa	8	7	104	138
Monopole	—	—	664	692

DŁUGI PAŃSTWOWE.

W mil. zł, stan z dn. 1 I danego roku, dla r. 1937 z 1 X.

Długi	1933	1934	1935	1936	1937
Wewnętrzne	540	759	1 346	1 475	2 130
Zagraniczne	4 514	3 544	3 345	3 282	2 632
Ogółem	**5 054**	**4 303**	**4 691**	**4 757**	**4 762**

W r. 1933 zaciągnięte zostały długi państwowe (w mil. zł) w wys. 119 (w tym długi wewnętrzne, jak pożyczki emisyjne, bilety skarbowe 116), w r. 1934 — 639 (629), w r. 1935 — 174 (174), w r. 1936 — 294 (273), w r. 1937 (za okres 1 I — 1 X) — 508 (409).

Spłata długów państw. zagr. wynosiła (w mil. zł): w r. 1933/4 — 123, 1934/5 — 119, 1935/6 — 117, 1936/7 — 87.

Z tytułu długów państwowych na 1 mieszkańca Polski przypadało w 1936 r. — 136 zł. W innych krajach w r. 1936 długi państwowe na 1 mieszkańca wynosiły (w przeliczeniu na zł.): Anglia 4 419, Francja 4 248, Holandia 1 397, Stany Zj. A. Pn. 1 385, Belgia 1 178, Szwajcaria 1 094, Włochy 1 060, Czechosłowacja 652, Szwecja 518, Niemcy 457, Dania 425, Rumunia 286, Japonia 224, Estonia 161.

BILANS HANDLOWY POLSKI.

W milionach złotych.

	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Ogółem						
Przywóz	862	827	799	861	1 003	1 254
Wywóz	1 084	960	975	925	1 026	1 195
Saldo	**+222**	**+133**	**+176**	**+64**	**+23**	**—59**

RYNEK PRACY.

Robotnicy zatrudnieni, w tys.

Wyszczególnienie	1928	1932	1936	1937	1937						1938					
	Przeciętne mies.				VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI
Górnictwo	139	112	90	101	103	104	105	106	107	107	107	107	106	105	105	106
Hutnictwo	64	34	40	47	48	49	49	50	50	50	50	51	51	53	52	53
Przemysł przetwórczy	640	397	530	598	621	639	645	685	652	567	560	577	610	627	646	658
w tym metalowy	149	95	117	142	144	149	152	154	155	152	151	153	156	158	160	162
włókienniczy	175	111	143	150	151	155	156	152	151	146	144	150	154	154	152	152

RYNEK PIENIĘŻNY.

Rok i miesiąc	Obieg banknotów	Rezerwy B. P. (złoto, waluty i dewizy)	Wkłady w bankach prywat. i państw.	Wskaźniki kursów			Obieg weksli	Weksle zaprotestowane			Upadłości ogłoszone (liczba)
				5% pożyczki konw.	listów zast. I kategorii	akcji przem.	dane szac. 1928=100	W mil. zł.	Odsetek przybliżony	% weksli zaprotest. w urz. poczt.	
	Stan z końca miesiąca w milionach złotych			1928=100				z usunięciem sezonowości			
1937 VII	1 019,0	456,7	2 212,6	101,6	130,0	28,6	43,7	18,5	5,1	12,0	
VIII	1 020,8	461,4	2 241,8	102,2	133,7	30,4	48,6	16,0	4,9	10,7	27
IX	1 044,8	466,1	2 209,4	99,8	132,2	31,9	44,4	17,8	4,5	11,4	
X	1 093,8	468,8	2 262,4	101,7	130,2	29,8	47,3	18,8	4,1	13,3	
XI	1 034,1	469,3	2 339,2	103,8	134,7	30,4	53,6	18,0	3,9	9,6	36
XII	1 059,5	471,0	2 389,3	111,3	147,1	35,8	49,4	22,0	4,2	10,6	
1938 I	1 014,0	468,1	2 377,7	113,6	150,0	38,7	50,1	19,7	4,4	12,3	
II	1 015,9	463,6	2 416,8	113,3	148,6	38,0	54,3	17,2	4,5	11,0	27
III	1 106,8	456,8	2 391,5	116,1	148,4	36,2	53,4	20,4	4,8	12,0	
IV	1 141,0	453,8	2 352,6	115,8	151,4	37,5	50,5	19,7	4,3	11,9	
V	1 123,3	460,8	2 349,9	115,7	153,0	36,7	55,7	21,7	4,5	13,3	31
VI	1 137,4	458,6	2 368,9	117,2	157,4	37,2	53,5	21,0	4,9	14,0	
VII	1 123,5	459,1	—	115,4	155,9	41,6	53,9	22,0	—	14,2	—

PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA.

Z usunięciem sezonowości (1928 = 100).

Rok i miesiąc	Wskaźniki produkcji (wg nowych norm)			Wskaźniki wydobycia dziennego w górnictwie			
	Ogólny	Produkcja dóbr wytwórczych	Produkcja dóbr spożywczych	Węgiel kam.	Ropa naftowa	Ruda żelazna	Ruda cynk. i ołowiana
1937 VII	111,8	126,8	104,6	91,7	66,5	126,4	46,2
VIII	114,5	132,5	106,3	89,8	66,1	124,5	46,7
IX	112,1	132,3	101,6	87,8	67,0	118,7	46,9
X	111,9	134,2	99,5	87,1	67,2	125,9	47,1
XI	114,5	137,6	102,3	86,3	68,4	119,6	46,3
XII	114,5	135,1	105,1	84,5	68,6	131,0	45,5
1938 I	115,2	134,2	104,9	96,6	67,9	130,6	44,5
II	120,9	139,4	112,0	102,1	68,2	133,9	44,1
III	122,7	141,5	116,3	89,9	70,0	128,5	45,1
IV	116,9	136,3	106,3	94,1	69,3	120,8	45,1
V	116,4	135,0	105,5	95,6	69,1	107,2	47,5
VI	120,2	140,4	109,6	99,0	67,5	114,9	45,1
VII	117,9	136,5	107,9	96,2	67,7	122,5	45,2

KOSZTY UTRZYMANIA I PŁACE.

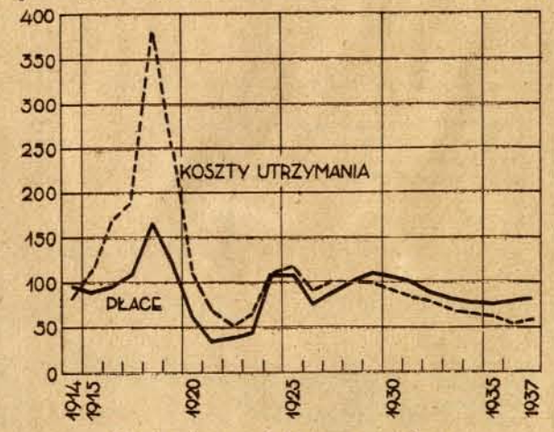
(1928 = 100.)

Rok i miesiąc	Koszty utrzymania		Płace nominalne		Płace realne		
	rodzin robotniczych	rodzin pracowników umysłow.	robotników przemysł.	pracowników państwowych	robotników przemysł.	urzędn. państwow.	niższych funkcjon. państwow.
1937 VII	61,7	62,3	80,6	71,2	130,6	112,8	117,8
VIII	61,3	62,6	82,5	71,2	134,6	112,3	118,6
IX	62,7	63,3	83,0	71,2	132,4	111,1	115,9
X	62,0	63,0	83,2	71,2	134,2	111,6	117,3
XI	62,4	63,5	85,2	71,2	136,5	110,7	116,5
XII	62,1	63,4	86,0	71,2	138,5	110,9	117,1
1938 I	61,4	63,0	86,7	71,2	141,2	111,6	118,4
II	61,2	63,0	86,2	71,2	140,8	111,6	118,8
III	60,8	62,7	86,0	71,2	141,4	112,1	119,6
IV	60,9	63,3	87,1	74,8	143,0	115,0	128,1
V	61,0	63,8	—	74,8	—	114,1	127,9
VI	60,8	64,2	—	74,8	—	113,4	128,3
VII	60,8	63,1	—	74,8	—	115,4	128,3

CENY HURTOWE.

(1928 = 100.)

Rok i miesiąc	Wskaźnik ogólny	Artykuły sprzedawane bezpośr. przez rolników			Art. przemysł. nabywane przez rolników	Artykuły przemysłowe ogółem
		ogółem	zboża	zwierzęta rzeźne		
1937 VII	60,0	51,4	56,0	47,9	66,5	61,1
VIII	59,6	49,7	55,5	46,4	66,4	60,8
IX	59,6	50,3	55,6	46,8	66,4	60,4
X	58,4	48,3	54,5	43,6	66,0	59,8
XI	58,4	49,1	54,5	42,2	65,8	59,6
XII	58,1	47,4	53,0	40,7	65,7	59,6
1938 I	58,0	46,8	52,3	39,7	65,6	59,5
II	57,7	46,1	50,6	39,6	65,6	59,4
III	56,9	44,8	48,0	39,4	65,4	59,0
IV	57,2	46,0	48,1	42,4	65,5	58,4
V	56,9	45,9	50,4	41,0	65,2	57,8
VI	56,8	46,3	50,8	41,8	65,2	57,5
VII	56,4	45,6	47,5	43,5	64,7	57,1

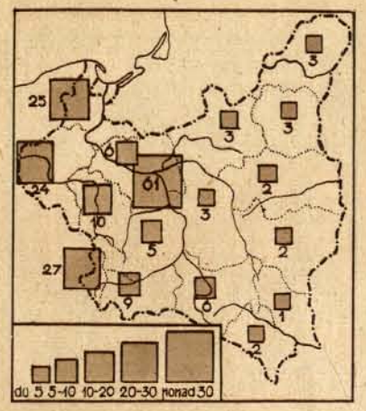


Koszty utrzymania i płace robotnicze.
Wskaźniki w złocie, rok 1928 = 100.

ZAROBKI ROBOTNICZE.

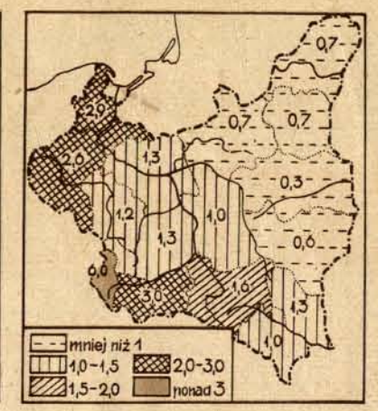
Przeciętne godzinne, w zł.

Wyszczególnienie	1928	1932	1936	1937	1937							1938				
	Przeciętnie mies.				VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
Górn., hutn. i przem. przetw.	0,93	0,86	0,71	0,74	0,73	0,72	0,74	0,74	0,74	0,76	0,77	0,77	0,77	0,77	0,78	—
w tym kopalnie węgla	1,06	1,14	1,00	1,05	1,02	1,02	1,03	1,05	1,07	1,13	1,14	1,14	1,13	1,13	1,14	1,13
huty żelaza	1,12	1,17	1,16	1,16	1,16	1,13	1,14	1,13	1,17	1,17	1,17	1,17	1,18	1,16	1,16	1,15
przemysł metalowy	0,97	0,92	0,74	0,75	0,75	0,74	0,75	0,76	0,76	0,77	0,79	0,78	0,78	0,78	0,79	—
przemysł włókienniczy	0,83	0,70	0,66	0,69	0,67	0,66	0,71	0,72	0,72	0,74	0,72	0,73	0,73	0,73	0,73	—



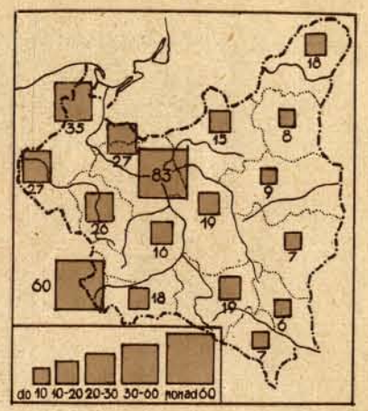
Pojazdy mechaniczne.

W Polsce liczba wozów mechanicznych zwiększyła się w z. r. z 37 000 do 44 000. Z tego na samochody przypadają 34 000, tj. 1 samochód na 1 000 mieszkańców (najwyższy stosunek wykazują Stany Zj. A. Pn.: 1 wóz na 4 mieszkańców, w Europie Francja: 1 na 20). Mapka obrazuje stosunek ilościowy samochodów w województwach, na 10 000 mieszk. (1 I 1938). Poza Warszawą przeciętną 9,9 przekraczają 4 woj. (śląskie prawie 3 razy), 8 województw wykazuje stan poniżej połowy normy (najniższy woj. tarnopolskie).



Placówki pocztowe.

W Polsce na 100 km² powierzchni wypada przeciętnie 1 urząd pocztowy (ściśle 1,2), tj. maksymalna odległość linijna od niego wynosi 10 km. Rozmieszczone na mapce liczby placówek pocztowych (na 100 km²) według województw (stan z 31 III 1938) obrazują, że najwyższe uposażenie posiada Śląsk, następnie woj. krakowskie, pomorskie i poznańskie. Woj. warszawskie łącznie z m. Warszawą wykazuje obok kieleckiego taki sam stan, jak kresowe stanisławowskie. Najniższe uposażenie ma woj. poleskie.

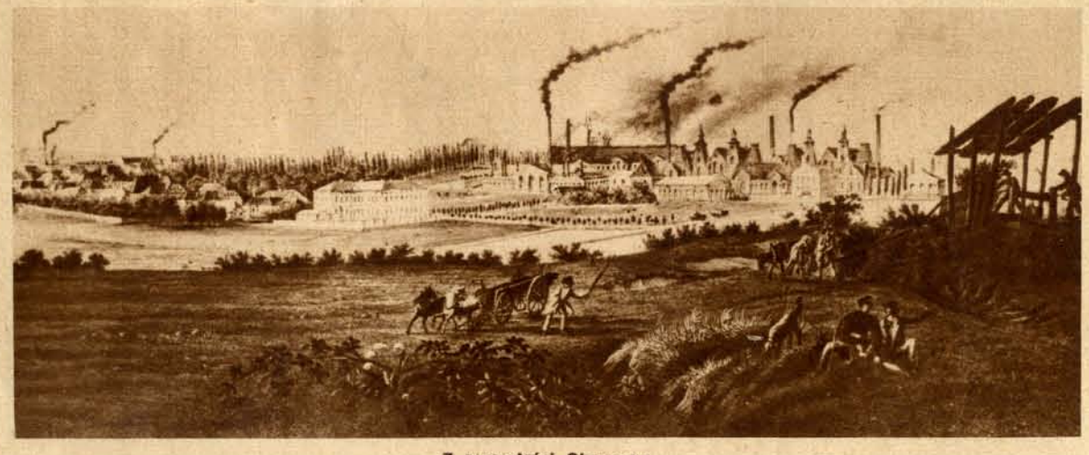


Radioabonenci.

Przeciętna ilość radioabonentów w Polsce, przy zwiększeniu się w z. r. ogólnej ich ilości do ponad 900 000, wynosi 26 na 1 000 mieszk. Jest to stan wyższy niż w Europie we Włoszech (18), Rumunii (12) i Jugosławii (11). Najwyższe liczby wykazują Stany Zj. A. Pn., a w Europie Dania — po 190. Na mapce oznaczono ilości odbiorników (na 1 000 mieszk.) według województw. W 11 województwach (centralnych, południowych i wschodnich) jest stan niższy od przeciętnej normy; najniższy jest na terenie pd.-wschodnim.

DANE KOMUNIKACYJNE.

Linie kolejowe (31 XII 1937) ogółem km	20 118
w tym normalnotorowe	18 102
Linie wybudowane w 1937 r. km	55,4
Parowozy	5 293
Wagony osobowe	10 489
Wagony towarowe i gospod.	153 394
Przewóz pasażerów w mil.	211
Przewóz towarów i bagaży w mil. t.	73,1
Drogi o twardej nawierzchni (1 IV 1937) w km	60 788
w tym drogi państwowe	14 703
Pojazdy mechaniczne (1 I 1938) ogółem	44 200
w tym samochody osobowe	26 248
Samochody ciężarowe	6 843
Motocykle	9 876
Rowery w tys.	1 001,5
Przedsiębiorstwa autobusowe (1937)	261
Autobusy	1 436
Długość szlaków autobusowych w tys. km	25,9
Pasażerowie autobusowi w tys.	28 813
Linie tramwajowe (1937) ogółem w km	293,1
Drogi wodne śródlądowe ogółem w km	14 603
w tym rzeki żeglowne	6 250
rzeki spławne	8 353
Linie lotnicze (31 XII 1937)	6
w tym szlaki lotnicze	17
Długość szlaków lotniczych w km	5 696
w tym wewnątrz kraju	1 849
Samoloty komunikacyjne	16
Przebyta droga (1937) w tys. km	2 189
Przewiezionych pasażerów	37 497
Przewiezione towary i bagaże w t.	705
Instytucje pocztowe (31 III 1938) ogółem	4 915
Skrzynki pocztowe	35 060
Przesyłki listowe (1937) w mil. szt.	908
w tym obrót krajowy	809
Stacje telegraficzne (31 III 1938)	5 339
Przewody telegraficzne w tys. km	90,5
Nadane telegramy (1937) w mil. szt.	3,3
w tym w obrocie krajowym w mil. szt.	2,9
Liczba sieci telef. miejskich (31 III 1938)	2 708
Długość drutów sieci miejsk. w tys. km	1 011,5
Długość drutów telef. międzymiastowych w tys. km	560,8
Abonenci telef. w tys.	206



Z przeszłości Chorzowa.

Ogólny widok Królewskiej Huty, obecnie Chorzowa, stan z przed 100 lat. — Litografia z 1840 r.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Główne pozycje bilansu na dzień 1 stycznia 1938:

Kapitał zakładowy i rezerwy	zł	198.669.913·60
Wkłady i lokaty	„	938.935.816·03
Listy zastawne i obligacje .	„	906.387.209·13
Udzielone kredyty	„	2,137.996.084·43
Ogólna suma bilansowa . .	„	2,605.792.265·60
Obrót roczny w r. 1937 . . .	„	29,198.132.000·00

Bank załatwia wszelkie operacje bankowe, a w szczególności:

przyjmuje wszelkiego rodzaju wkłady: na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, zapewniając wkładcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę;

emituje listy zastawne i obligacje, dające nabywcom zupełną pewność i wysoką rentowność lokaty;

udziela z nagromadzonych kapitałów i powierzonych przez Skarb Państwa funduszów różnego rodzaju kredytów;

wykonuje zlecenia płatnicze krajowe i zagraniczne: przekazy, przelewy oraz akredytywy gotówkowe i towarowe;

załatwia inkaso weksli i dokumentów;

przeprowadza komisowo skup i sprzedaż papierów wartościowych, skupuje i sprzedaje waluty i dewizy;

przyjmuje depozyty na przechowanie;

opłaca kupony i wylosowane papiery emisji B. G. K. oraz pożyczek państwowych.

CENTRALA I ODDZIAŁ GŁÓWNY:

WARSZAWA, ALEJE JEROZOLIMSKIE 1.

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK.

ODDZIAŁY:	BIAŁA	KATOWICE	ŁÓDŹ	STANISŁAWÓW
	BIAŁYSTOK	KOŁOMYJA	PIŃSK	TARNÓW
	BYDGOSZCZ	KRAKÓW	POZNAŃ	WILNO
	DROHOBYCZ	LUBLIN	RADOM	WŁOCŁAWEK
	GDYNIA	LWÓW	RÓWNE	

We wszystkich miastach Polski oraz ważniejszych centrach finansowych świata Bank posiada własnych korespondentów.

P. K. O.

zbiornica kapitałów narodowych i źródło postępu gospodarczego.

W obecnym okresie wytężonej pracy nad podniesieniem gospodarczym kraju i wzmożeniem jego potencjału obronnego, akcja naszych instytucyj finansowych, które gromadzą kapitały i rozprowadzają je w formie kredytów po całym życiu gospodarczym nabiera szczególnego znaczenia. Od tempa bowiem narastania oszczędności w tych instytucjach i zużycia przez nie ulokowanych kapitałów zależeć będą w dużej mierze wyniki akcji w zakresie podniesienia naszej gospodarki.

Do insytucyj, kroczących na czele naszego aparatu finansowego należy PKO, która gromadzi przeszło miliard złotych oszczędności. Dzięki owocnej pracy wychowawczej, sprawności organizacyjnej oraz najdalej idącej dbałości o bezpieczeństwo złożonych w niej kapitałów oraz o wygodę klientów, PKO stała się dziś synonimem bezpieczeństwa i zaufania, a ze względu na potężną kwotę 1 miliard zgromadzonych wkładów poważnym źródłem postępu gospodarczego.

Nieprzerwany rozwój instytucji podniósł sumę wkładów oszczędnościowych na początek b. r. do sumy blisko 800 milionów zł, wobec tylko 7.5 miliona zł. na koniec 1924 r. Wzrost zatem jest przeszło 100-krotny. Równie szybko wzrastała w PKO liczba oszczędzających. Kiedy w roku 1924 wynosiła ona zaledwie 57,8 tys., a w r. 1928 — 434.3 tys., to obecnie już przeszło 3 miliony. Oszczędzający w PKO pochodzą ze wszystkich warstw społecznych, przy czym szczególnie radosnym objawem jest duży udział młodzieży szkolnej — 20 proc. ogólnej liczby oszczędzających — którą PKO wychowuje gospodarczo i społecznie.

Obroty gospodarcze ułatwia w dużym stopniu dział czekowy, prowadzony przez PKO. Obrót czekowy stał się powszechnie używanym, najdogodniejszym sposobem załatwiania transakcyj pieniężnych za pomocą czeków przekazowych, na okaziciela, przelewowych, zbiorowych czy stałych. Różnorodność form obrotu czekowego pozwala na szybkie i bezpieczne załatwienie wszystkich spraw pieniężnych, począwszy od wpłacenia sum blankietem nadawczym i podejmowania pieniędzy czekiem na okaziciela, a skończywszy na masowym regulowaniu należności z tytułu transakcyj towarowych, pieniężnych, za podatki, świadczenia publiczne, składki itp. Na szczególną uwagę zasługuje obrót przelewowy PKO, który odbywa się bez użycia gotówki i bezpłatnie. Obrót bezgotówkowy stanowi przeszło 76 % całego obrotu czekowego PKO, który osiągnął w r. ub. pokaźną sumę około 33 miliardów zł. Doniosłość obrotu czekowego PKO, stanowiącego uzupełnienie obiegu pieniężnego, podkreśla jego wielkość w stosunku do tego obiegu. Przeciętna miesięczna obiegu pieniężnego wynosiła np. w r. ub. 1,5 miliarda zł, obrotu bezgotówkowego — 2,0 miliard., a ogólnego obrotu czekowego — 2,7 miliard. zł. Widać odrazu, jak wielkie znaczenie ma dla życia gospodarczego obrót czekowy PKO, skoro jest on większy od obiegu pieniężnego w całym państwie. Korzyści, jakie daje obrót czekowy PKO zostały należycie ocenione przez sfery handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze i rolnicze. Ogólna suma kapitału czekowego złożona na przeszło 78 tys. rachunkach wynosiła w końcu ub. r. 255 milionów zł. Łączna kwota złożona w PKO na rachunkach oszczędnościowych i czekowych przekroczyła w końcu 1937 r. 1 miliard złotych.

Kapitały te zostały przez PKO ulokowane w sposób najbezpieczniejszy i najbardziej odpowiedni dla instytucyj tego typu, mianowicie głównie w obligacjach oraz pożyczkach krótkoterminowych.

Kapitały ulokowane w formie pośrednich kredytów długoterminowych wynosiły na początku b. r. 902 miln. zł. Kredyty te sfinansowały budownictwo miejskie, wiejskie i użyteczności publicznej, zasiliły rolnictwo, sfinansowały komunikacje, przyczyniły się do elektryfikacji kraju. W ten sposób oszczędności całego społeczeństwa, zgromadzone przez PKO, należycie zabezpieczone i właściwie zużyte, przyczyniły się w znacznym stopniu do ożywienia gospodarczego, przysparzając krajowi szereg zasadniczych inwestycyj, które Polsce są tak potrzebne.

PKO prowadzi również żywą akcję kredytową bezpośrednią, udzielając kupcom, przewysłowcom, rzemieślnikom i innym, krótkoterminowych pożyczek wekslowych pod zastaw papierów wartościowych oraz skupując weksle. Łączna suma tego rodzaju kredytów przekroczyła w r. ub. 54 miln. zł. Ogólna zatem suma, rozprowadzona przez PKO po wszystkich najważniejszych dziedzinach naszego życia gospodarczego pod postacią najpotrzebniejszych dla niego kredytów długoterminowych i pożyczek krótkoterminowych dochodziła do 1 miliarda złotych. Suma ta zebrana została, trzeba to jeszcze raz podkreślić, z drobnych oszczędności całego narodu.

W celu umożliwienia i udogodnienia klientom PKO dokonywania na miejscu czynności bankowych, instytucja prowadzi specjalny dział operacyj komisowych, obejmujący przekazywanie i przelewanie pieniędzy zagranicę, inkaso weksli, wykonywanie zleceń giełdowych, operacje giełdowe, wynajem kasetek oraz przyjmowanie depozytów. Klienci PKO korzystają z usług tego działu w szerokim zakresie. Ilustracją tego jest szybki wzrost obrotów w dziale przekazów i przelewów zagranicznych z 3,3 miln. w 1928 r. do 47,3 miln. w r. ub., ilość zainkasowanych w r. 1937 weksli, mianowicie 652 tys. na 91 miln. zł, jak również obroty działu zleceń giełdowych, które w r. ub. wynosiły 25,7 miln. zł, co stanowiło prawie 13 proc. części ogólnych obrotów giełdy warszawskiej w tym czasie.

Od roku 1928 PKO prowadzi Dział Ubezpieczeń na Życie. Warunki ubezpieczenia są przystosowane do możliwości finansowych najszerszych rzesz, które też chętnie z usług tego działu pracy PKO korzystają. Posiadanie polisy ubezpieczeniowej PKO, daje, poza pewnością otrzymania po właściwym czasie premii ubezpieczeniowej, dodatkowe korzyści. Posiadacze tych polis mają mianowicie prawo do zaciągania pożyczek pod ich zastaw, uczestniczą w zyskach Działu Ubezpieczeń na Życie PKO i otrzymują w razie śmierci ubezpieczonego wskutek nieszczęśliwego wypadku podwójną kwotę ubezpieczenia. Wszystkie te korzyści i udogodnienia, jakie PKO stosuje dla ubezpieczonych w Dziale Ubezpieczeń na Życie, znajdują zrozumienie i uznanie wśród społeczeństwa. Wyrazem tego jest szybki rozwój Działu Ubezpieczeń. W końcu 1928 r., Dział ten posiadał 6 tys. polis na sumę ubezpieczenia 18,8 miln. zł, w dziesięć lat później liczba polis przekroczyła już 136 tys., a suma ubezpieczenia — 200,2 miln. złotych.

Praca PKO posiada, zgodnie z jej założeniem, charakter społeczny i ogólnopaństwowy. Idąc w swej działalności po tej linii, PKO stworzyła specjalną placówkę, czuwającą nad dorobkiem materialnym naszej licznej emigracji rozsianej po całym świecie. Placówką tą jest Bank Polska Kasa Opieki (Bank PKO), który dzięki sieci swych Oddziałów, Ekspozytur i Agencyj znajdujących się we wszystkich ważniejszych skupiskach emigracyjnych sprawują opiekę finansową nad wychodźtwem polskim, gromadząc i zabezpieczając oszczędności, przekazując i przelewając pieniądze z kraju i do kraju, wykonując zlecenia pieniężne czy udzielając kredytów na akcję gospodarczą Polaków na obczyźnie. Suma zgromadzona przez Bank PKO kapitałów emigracyjnych przekroczyła na początku b. r. 34 miln. zł, a kwota ogólnego obrotu dokonanego w ciągu ub. r. przez tę instytucję blisko miliard zł, co jest najlepszym dowodem zaufania i uznania naszej emigracji dla pracy Banku PKO.

O roli każdej instytucji w życiu gospadarczym kraju decydują kapitały przez nią zgromadzone i sposób ich wykorzystania dla gospodarki narodowej. Rozpatrując działalność PKO pod tym kątem widzenia, stwierdzić należy, że działalność ta jest niezmiernie ważną i pożyteczną dla poszczególnych jednostek i całego Państwa. Wychowując pokolenie w duchu przezorności i gospodarczości i zabezpieczając przyszłość jednostkom, PKO finansuje równocześnie podstawowe inwestycje, które podnoszą gospodarczo kraj, przyspieszają tempo obrotów i dostarczają pracy dziesiątkom tysięcy obywateli.

Chcę być niezależnym...

Szczytem marzeń dla olbrzymiej części naszego społeczeństwa jest skromny szczebel w hierarchii biurowej. Myśl o zdobyciu niezależnego stanowiska nie powstanie nawet w ich głowie. Zdawałoby się, że nie ma się czemu dziwić. Wszak wolne zawody wymagają długich lat studiów, założenie warsztatu rzemieślniczego — przygotowania do zawodu i choćby niewielkiego kapitaliku, sklepu bez gotówki nikt jeszcze nie uruchomił... Ale czy to są argumenty? Nie!

Z chwilą, kiedy człowiek otrzyma jakiekolwiek zajęcie zarobkowe, jest w stanie postarać się o zdobycie niezależnego miejsca w życiu. Zależy to tylko od niego samego. Wiele się u nas mówi i pisze o oszczędności. Coraz



Gmach KKO miasta Chorzowa.

więcej osób oszczędza. Starsi przeważnie na „czarną godzinę", młodsi na bliskie cele, wycieczki, radio. Twórcza oszczędność ma inne zadania przed sobą. Stworzenie funduszu na dokształcanie się w wybranym kierunku, założenie samodzielnego warsztatu pracy.

Tylko zacząć i potem stale, systematycznie oszczędzać, a wkrótce poczuje się w ręku klucz do zdobycia niezależności.

Nie wystarczy jednak oszczędzać — trzeba rozumnie lokować oszczędności.

Kardynalnym błędem, który niestety popełnia wielu, jest chowanie pieniędzy w domu. W ten sposób wyrządza się przecież szkodę sobie i społeczeństwu. Sobie, bo naraża się uciułane pieniądze na kradzież, zniszczenie, pozbawiając się przy tym procentu. Społeczeństwu — bo te same oszczędności, które rozproszone po kieszeniach, skrytkach domowych, żadnego pożytku krajowi nie przynoszą, zebrane w instytucjach zbiorczych tworzą olbrzymie kapitały rodzime. W formie kredytów idą one na usługi życia gospodarczego, ożywiają przemysł, rzemiosło, rolnictwo, handel, zmniejszają bezrobocie.

Rozumna oszczędność, ujęta nie tylko z punktu widzenia interesów jednostki, ale i ogółu, polega na składaniu zaoszczędzonych pieniędzy w instytucjach zbiorczych. Na pierwszy plan wysuwają się tu Komunalne Kasy Oszczędności. Jako jednostki samorządu terytorialnego są związane z terenem, dla którego bezpośrednio pracują. Zbierają oszczędności miejscowej ludności, a potem rozprowadzają je w formie tanich kredytów wśród tej samej ludności.

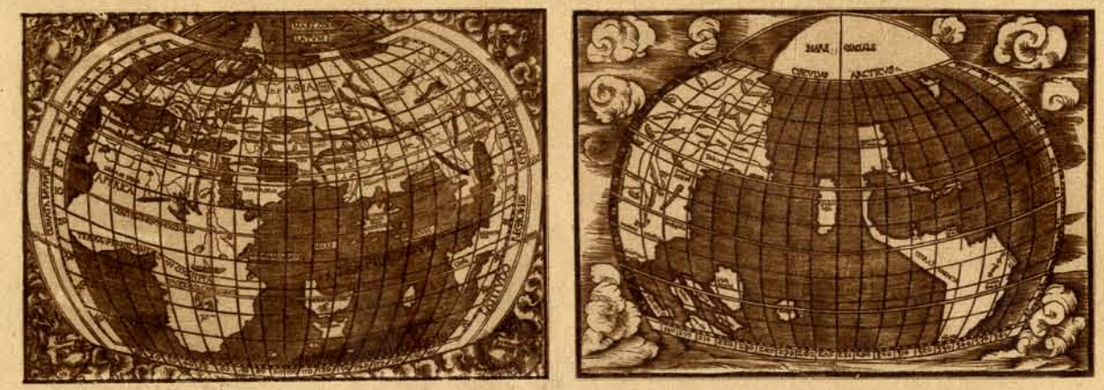
Komunalne Kasy Oszczędności cieszą się wielkim zaufaniem społeczeństwa. Co wzbudza to zaufanie? Pewność wkładu i spokój, że gospodarka nim będzie mądra i ostrożna. Za wkłady w Komunalnych Kasach odpowiadają Kasy, samorządy miejscowe całym majątkiem i dochodami, ponadto wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności w Polsce specjalnym funduszem gwarancyjnym. Wkłady na książeczkach kas korzystają z przywileju pupilarnej pewności i szeregu innych przywilejów. Wkładcy otrzymują korzystny procent. Bezpieczeństwu wkładów odpowiada zabezpieczenie udzielonych kredytów. Wymagane gwarancje, znajomość miejscowych warunków dają władzom Kasy pewność, że kredyt dostał się w solidne ręce.

Kilka cyfr , które pozwolimy sobie zacytować, najlepiej zilustruje rolę Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce, zaufanie — jakie sobie zdobyły one w społeczeństwie oraz usługi — jakie K. K. O. jednostkom i gospodarce narodowej oddają.

A więc Komunalnych Kas Oszczędności było na 1 lipca 138 roku 353 wraz z 97 oddziałami i zbiornicami. Obejmują one swą siecią całą Polskę, docierając do każdego zakątka kraju. Suma zebranych przez nie oszczędności wynosiła w tym czasie 834,7 milionów złotych, a liczba osób, oszczędzających w K. K. O. przekroczyła 1,600.000. Zatem w rozwoju gospodarczym Polski Komunalne Kasy Oszczędności odgrywają bardzo poważną rolę, współpracując w odbudowie kapitałów rodzimych w sposób bardzo wydatny. Na tym jednak nie kończy się rola tych instytucji. Zebrane w kasach kapitały idą na potrzeby kredytowe szerokich rzesz społeczeństwa, zasilając finansowo przede wszystkim drobne i średnie warsztaty zarówno rolnicze, jak rzemieślnicze, handlowe i przemysłowe, następnie własność nieruchomą miejską, samorządy itp. Suma udzielonych na powyższe cele kredytów wynosiła 680 milionów złotych.



ŚWIAT W LICZBACH.



Pierwsza polska mapa świata, z 1512 r.

Mapy półkuli wschodniej i zachodniej, dołączone do pierwszego wydania dziełka Jana ze Stobnicy: „Introductio in Ptolomei Cosmographiam" (Kraków, u Floriana Unglera, 1512), ze względu na przedstawienie Nowego Świata długo cieszące się wielkim uznaniem. Zarówno jednak to dziełko jak i same mapy nie są oryginalną pracą Stobnicy, a tylko przeróbką analogicznej publikacji humanisty alzackiego M. Waldseemüllera (1507), którego słusznie nazwać można „ojcem chrzestnym" Ameryki. — Pierwsza w naszej literaturze reprodukcja wg A. E. Nordenskiölda: Facsimile Atlas.

ELEMENTY KULI ZIEMSKIEJ.

Promień równika	6 378,388 km
½ osi ziemskiej	6 356,009 „
Obwód równika	40 070,368 „
Obwód zwrotnika	36 778,000 „
Obwód południka	40 003,423 „
Obwód koła polarnego	15 996,280 „
Powierzchnia ziemi	510 156 300 km²
Objętość ziemi	1 082 841 315,400 km³
Masa ziemi	6 000 000 000 000 000 000 000 ton
Średnia gęstość ziemi (woda = 1)	5,52
Gęstość warstwy powierzchniowej	2,7–2,8
Gęstość jądra (według H. Haalcka)	9,2—11,2
Ciśnienie w jądrze ziemi	3 100 000 atm.
Masa atmosfery	5 150 000 000 000 000 ton
Długość ekliptyki	936 250 000 km
Średnia odległość Księżyca	384 892 „
Odległość w perigeum	356 410 „
Odległość w apogeum	406 710 „
Odległość od Słońca w perihelium	146 950 000 „
Odległość od Słońca w aphelium	151 960 000 „
Średnia odległość od Słońca	149 450 000 „

Według pomiarów holenderskiego geofizyka Vening Meinesza, r. 1934, środek masy Ziemi nie pokrywa się z jej środkiem geometrycznym, co ogólnie uważano za pewnik od czasów Keplera, ale jest przesunięty ku pn. o 65 m.

DŁUGOŚĆ STOPNI POŁUDNIKA I RÓWNOLEŻNIKA.

1° południka wynosi w szerokości geograficznej:		1° równoleżnika wynosi w szerokości geograficznej:	
0 — 1°	= 110 564 m	0°	= 111 307 m
5 — 6°	= 110 574 „	5°	= 110 886 „
10 — 11°	= 110 601 „	10°	= 109 627 „
15 — 16°	= 110 643 „	15°	= 107 538 „
20 — 21°	= 110 700 „	20°	= 104 635 „
25 — 26°	= 110 769 „	25°	= 100 938 „
30 — 31°	= 110 849 „	30°	= 96 475 „
35 — 36°	= 110 938 „	35°	= 91 277 „
40 — 41°	= 111 032 „	40°	= 85 384 „
45 — 46°	= 111 129 „	45°	= 78 873 „
50 — 51°	= 111 226 „	50°	= 71 687 „
55 — 56°	= 111 320 „	55°	= 63 986 „
60 — 61°	= 111 408 „	60°	= 55 793 „
65 — 66°	= 111 487 „	65°	= 47 170 „
70 — 71°	= 111 555 „	70°	= 38 182 „
75 — 76°	= 111 609 „	75°	= 28 898 „
80 — 81°	= 111 649 „	80°	= 19 391 „
85 — 86°	= 111 673 „	85°	= 9 733 „
89 — 90°	= 111 680 „	90°	= 0 „

Średni stopień południka wynosi 11 121 m.
1° na zwrotniku = 102 129 m, na kole polarnym = 44 508 m.

LĄDY I MORZA.

Powierzchnia lądów . . . . . 149 097 100 km²
tj. 29,40%, czyli ponad 1/4 całej powierzchni kuli ziemskiej.

Powierzchnia wód . . . . . 361 059 200 km²
tj. 70,6%, czyli blisko 3/4 całej powierzchni ziemi.
Objętość wód morskich . . . . . 1 370 000 000 km³
Do oceanów wpływa rocznie wód rzecznych 30 600 km³
Średnia wysokość lądów — 710 m.
Średnia głębokość oceanów — 3 795 m.
Średnia wysokość powierzchni ziemi — 2 418 m.
(Na strefę gorącą przypada 39,7% całej powierzchni kuli ziemskiej, na strefy umiarkowane 52,0%, na strefy zimne 8,3%. Na lądy pokryte obecnie lodami przypada 15 milionów km², tj. 10% ogólnej powierzchni kontynentów.)

PODZIAŁ OCEANÓW.

Nazwa	tys. km²	% mórz	średnia głęb. w m	najw. głęb. w m
Atlantyk z Morzem Lodowatym	96 947,9			8 526
M. Niemieckie	575,3			665
Bałtyckie	422,3			463
Śródziemne	2 512,9			4 404
Czarne	453,0			2 618
Zat. Hudsona	1 232,8			229
Karaibskie i Zat. Meksykańska	4 319,5			6 209
Razem	**106 463,2**	**29,5**	**3 926**	
Spokojny	165 321,0			10 793
M. Australsko-Azjatyckie	8 143,1			6 504
Wschodnio-chińskie	1 249,2			2 377
Japońskie	1 007,7			3 712
Ochockie	1 527,6			3 374
Beringa	2 268,2			4 273
Z. Kalifornijska	162,2			2 274
Razem	**179 679,0**	**49,8**	**4 282**	
Indyjski	74 240,3			7 450
M. Czerwone	437,9			2 359
Zat. Perska	238,8			84
Razem	**74 917,0**	**20,7**	**3 963**	

Śr. temp. wód powierzchniowych Atlantyku . . 16,9°
„ „ „ „ O. Spokojnego . 19,1°
„ „ „ „ O. Indyjskiego . 17,0°
Najwyższa temperatura obserwowana wód 35,6° (w zat. Perskiej), *najniższa* —3,3° (na zachód od Nowej Szkocji).

OPADY ROCZNE.

Średnie największe i najmniejsze w mm. Liczby w nawiasach oznaczają wzniesienie miejscowości nad p. m. w m.
Europa: Ben Nevis (Szkocja) 3 835 (1 343), Green Harbour (Spitzberg) 293 (11).

Azja: Czerrapundżi (Bengalia) 11 421 (1 314), Aden (Abisynia) 54 (29).
Afryka: Freetown (Sierra Leone) 3 993 (68), In Salah (Alger) 25 (280).
Ameryka Pn. i Śr.: Colon (Panama) 3 278 (11), Upernivik (Grenlandia) 229 (19).
Ameryka Pd.: Isl. de los Evangelistas (Patagonia) 3 043 (55), Arica (Peru) 1 (5).
Australia i Oceania: Tulagi (w grupie wysp Salomona, na wschód od N. Gwinei) 2 930 (2), Wiliam Creek (k. jeziora Eyre) 134 (76).
Maksimum absolutne opadu rocznego na kuli ziemskiej (największy notowany): 14 275 (Pun Kukui, Hawai, 1918).

ŚREDNIE ROCZNE TEMPERATURY.

Temperatura powietrza na kuli ziemskiej +14,3°, na półkuli pn. +15,2°, na półkuli pd. +13,4°.
W styczniu +12,6°, w lipcu +16,4°.
Na równiku +26,3°, na biegunie pn. —22,7°, na biegunie pd. —25,0°.
Na 50° szerokości północnej (pas przez Polskę) +5,8°.

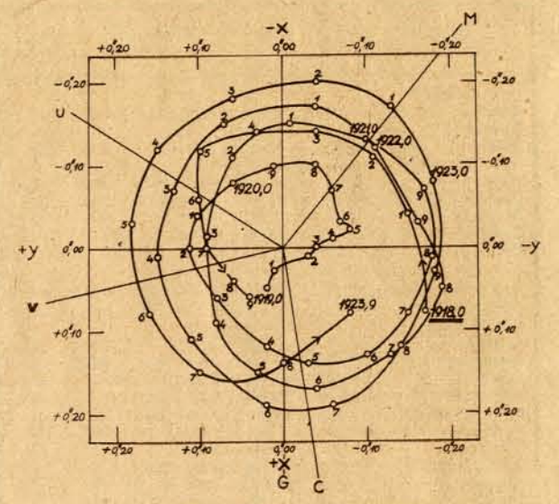
DANE TEMPERATUR SKRAJNYCH.

Liczby rzymskie oznaczają miesiące.

Najwyższa notowana +58,0° (oaza Azizia, Tripolis, IX 1933). Najwyższa śr. roczna +30,2° (Massaua, M. Czerwone, śr. z 16 lat). Najwyższa śr. miesięczna +38,9° (Dolina Śmierci, Kalifornia, IV).
Najniższa notowana —69,8° (Wierchojańsk, II 1892). Najniższa śr. roczna —25,8° (Framheim, Antarktyda). Najniższa śr. miesięczna —51,2° (Wierchojańsk, I).
Największa różnica notowanych temperatur 125,8°.

BADANIA STRATOSFERY.

W ub. roku uwaga świata naukowego w zakresie badań stratosferycznych skupiała się na czynionych w Polsce przygotowaniach do podjęcia balonem badawczego wzlotu wysokościowego o szeroko zakreślonym programie. Do wzlotu sporządzony został odpowiedni balon *„Gwiazda Polski"*, a przygotowania prowadzone były b. starannie, przy korzystaniu z doświadczeń dotąd poczynionych. Wzlot zaprojektowano z doliny Chochołowskiej (Zakopane) na jesień 1938, w terminie zależnym od stanu miejscowej pogody. W toku przygotowań odbył się dn. 14 V w Legionowie *wzlot balonu „Toruń" do podstaw stratosfery* (kpt. Zb. Burzyński i dr K. Jodko-Narkiewicz), jako wzlot próbny; balon osiągnął zamierzoną *wysokość ok. 9 500 m*, cały lot trwał 3½ g., balon opadł k. Warszawy. Przy wzlocie „Gwiazdy Polski" zamierzone jest osiągnięcie 30 000 m.



Wędrówka biegunów niebieskich.

Oś ziemska nie zajmuje stałego kierunku w przestrzeni Wszechświata, lecz podlega drobnym wahaniom, zataczając powierzchnię stożka o kącie 0,1 części sekundy. W związku z tym bieguny niebieskie zakreślają na tle nieba pewną krzywą nie zamkniętą. Podobną krzywą zakreślają bieguny ziemskie. Ich wędrówka jest tak niewielka, że mieści się swobodnie w obrębie koła o promieniu 6 metrów. Wskutek przesuwania się biegunów ulegają także zmianom wszystkie szerokości geograficzne na kuli ziemskiej. Zmiany te są jednak tak nieznaczne, że w praktyce mogą być pominięte. — Rycina ilustruje wędrówkę biegunów niebieskich wzgl. ziemskich w okresie 1918,0—1923,9, wyznaczoną za pomocą obserwacji astronomicznych.

Obszar i zaludnienie ziemi.

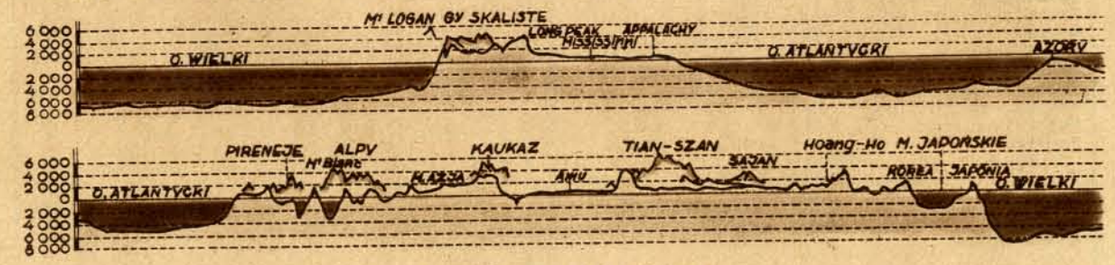
OBSZAR I ZALUDNIENIE CZĘŚCI ŚWIATA.

Część świata	tys. km²	mieszk. w tys.	na 1 km²
Europa	11 424	533 020	46,7
Azja	41 978	1 153 300	27,5
Afryka	29 900	151 200	5
Ameryka	40 702	267 840	6,6
Północna	19 635	140 300	7,1
Środkowa	2 798	39 280	14
Południowa	18 269	88 260	4,8
Australia i Oceania	8 550	10 470	1,2
Antarktyda	14 000	2	—
Ogółem	**146 554**	**2 115 832**	

Średnia gęstość zaludnienia ziemi (na 1 km²) . . 14,4
Bez uwzględnienia obszaru Antarktydy 16
(Podana tu suma powierzchni części świata jest mniejsza od ogólnej powierzchni lądów (zob. wyżej: Lądy i morza) z powodu różnic między dokonanymi pomiarami a obliczeniami według mapy świata, na której zwłaszcza obszary podbiegunowe nie mają jeszcze dokładnie oznaczonych granic. Powierzchnia Europy podana jest w jej politycznych wschodnich granicach. Powierzchnia Z. S. R. R. w granicach Europy liczona jest na 5 998 000 km². Dane powierzchniowe i ludnościowe (stan z 31 XII 1936) zestawiono wg „Ann. Stat. de la Soc. des Nat." 1937/38.)

CZĘŚCI ŚWIATA.

Europa: Powierzchnia (z wyspami polarnymi) 11 424 000 km² (w tym wyspy 780 000 km²), tj. 8% lądu, a 2,2% pow. ziemi. Największa długość (od śr. Uralu do pd. cypla Hiszpanii 5 300, największa szerokość (od przyl. Nordcap do pn. podnóża Kaukazu) 3 200 km. Długość granic ok. 41 000 km (w tym gr. lądowe ok. 4 000 km). Średnia wysokość 297 m, największa góra Mt Blanc (Alpy) 4 810 m, najdłuższa rzeka Wołga 3 895 km (obszar dorzecza 1 460 000 km²), największe jezioro Ładoga (Z. S. R. R.) 18 150 km². Największa wyspa Anglia i Szkocja 228 301 km². Zaludnienie 25,2% ludności ziemi. Największe miasto Londyn 4 185 000 mieszk. (z przedmieściami 8 475 000).
Azja: Powierzchnia 41 978 000 km², tj. 28,7% lądu, a 8,2%



Przekrój przez półkulę północną.
Wzdłuż 40° szer. geogr. pn.

Zestawienie państw świata.

Skróty oznaczają: d — dominium, k — kolonia, kd — kondominium, ln — obszary pozostające pod nadzorem Ligi Narodów, m — monarchia, md — kraj mandatowy, p — protektorat, r — republika, rl — republika ludowa, rs — republika sowiecka, u — kraj związany unią, w — międzynarodowa sfera wpływów. Dane według dra A. Fischera „Geographisch-Statistisches Handb.", Wiedeń—Lipsk 1938, dane ludnościowe oznaczone gwiazdką * według „Annuaire Statistique de la Société des Nations" 1937/38.

Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km²
EUROPA				
Albania	m	27 538	1 075 (pocz. 1937)	39
Andora	r	453	6,3 „	14
Belgia	m	30 444	8 331* (XII 1936)	273
W Afryce:		2 391 064	13 547	5,7
Kongo	k	2 336 892	10 047* (XII 1936)	4,3
Ruanda i Urundi	md	54 172	3 500* (31 XII 1936)	65
Bułgaria	m	103 146	6 319* (XII 1937)	61
Czechosłowacja	r	140 446	15 239* (VI 1937)	108
Dania	m	42 931	3 749* „	87
W Europie:				
N. Faröer (Owcze)		1 399	25,6 (pocz. 1937)	18
W Ameryce:				
Grenlandia		2 170 000	19 „	0,009
Estonia	r	47 549	1 131* „	24
Finlandia	r	388 217	3 603* (XII 1936)	9,3
Francja	r	550 986	41 950* (VI 1937)	76
W Azji:		962 000	26 300 (1937)	28
Syria i Liban	md	220 000	3 132 (1935)	14
Posiadł. w Indiach	k	513	299* (1 VII 1936)	583
Indochiny	k	741 242	23 030* „	31
W Afryce:		10 774 000	42 200 (1937)	3,9
Alger	k	2 195 097	7 235* (8 III 1936)	3,3
Tunis	p	125 130	2 608* (12 III 1936)	21
Maroko	p	415 000	6 296* (8 III 1936)	15
Afryka zach.	k	4 678 000	14 703* „	3,1
Afryka Równik.	k	2 721 000	3 423* (1 VII 1936)	1,3
W. Madagaskar	k	616 453	3 798* „	6
W. Reunion	k	2 400	209* „	87
Somali	k	21 000	46* „	2,2
W Ameryce:		93 126	544 (1937)	5,8
W Saint Pierre i Miquelon	k	240	4* (1 VII 1936)	18
W. Gwadelupa	k	1 780	304* „	165
W. Martinika	k	1 106	247* (10 X 1936)	223
Gujana franc.	k	20 000	31* (1 VII 1936)	1,5
Inini	k	70 000	6* „	0,08
W Australii i Oceanii:		22 651	102 (1937)	4,5
N. Kaledonia	k	18 653	53* (1 VII 1936)	2,8
Oceania franc.	k	3 998	40* (31 XII 1936)	10
W. m. Gdańsk	ln	1 894	412 (pocz. 1937)	218
Grecja	m	130 199	6 939 „	53
w tym w Europie		126 141	6 620 „	53
w Azji		4 058	319 „	79
Holandia	m	34 181	8 651* (II 1938)	254
W Azji:				
Indie holend.	k	1 483 874	66 900 (pocz. 1937)	45
W Ameryce:		141 695	271 (1937)	1,8
Gujana holend.	k	140 651	171 (pocz. 1937)	1,2
Curacao	k	1 044	90 „	86
W Australii:				
Zach. N. Gwinea	k	416 260	200 „	0,5
Hiszpania	r	504 712	24 849* (XII 1935)	49
W Afryce:		347 000	1 580 (pocz. 1937)	4,6
W. Kanaryjskie	k	7 273	585 (pocz. 1936)	80
Maroko	k	28 000	810 (1936)	29
Sahara zach.	k	285 200	20* (31 XII 1936)	0,07
Gwinea hiszp.	k	26 659	120* „	4,5
Islandia	m	102 846	117* (XII 1936)	1,1
Jugosławia	m	247 542	15 400* (XII 1937)	62
Lichtenstein	m	159	10,5 (pocz. 1937)	66
Litwa	r	55 670	2 550* (XII 1937)	46
Luksemburg	m	2 586	299* „	115
Łotwa	r	65 791	1 971* „	30
Monako	m	1,5	24 (pocz. 1937)	16 000
Niemcy	r	554 582	74 428 „	134
Norwegia	m	322 112	2 908* (XII 1937)	9
W. Podbiegunowe		63 593	2 500 (1936/37)	0,04
Państwo kośc.	m	0,44	1,1 (pocz. 1937)	2 500
Polska	r	388 635	34 534* (XII 1937)	89
Portugalia	r	88 740	6 800 (pocz. 1937)	77
W Afryce:		2 070 954	8 500 (1937)	4,1
W. Azory	k	2 393	254 (1 XII 1930)	107
W. Madera	k	739	210 „	284
W. Zielonego Prz.	k	3 845	163* (31 XII 1936)	42
Gwinea port.	k	36 125	416* „	12
W. Św. Tomasza i W. Książęca	k	944	60* „	64
Afryka zach. port.	k	1 255 775	3 250* „	2,6
Afryka wsch. port.	k	771 133	4 250* „	55

Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km²
W Azji:		22 806	1 200 (1937)	53
Indie port.	k	3 807	600* (31 XII 1936)	152
Macao	k	10	170* „	17 000
W. Timor	k	18 989	460* „	24
Rumunia	m	294 967	19 646* (XII 1937)	67
San Marino	r	61	14,9 (pocz. 1937)	249
Szwajcaria	r	41 295	4 183* (XII 1937)	101
Szwecja	m	448 953	6 285* „	14
Turcja	r	762 736	16 600 (pocz. 1937)	22
w tym w Europie		23 975	1 300 „	54
w Azji		738 761	15 300 „	21
Węgry	m	93 073	9 035* (XII 1937)	97
W. Brytania i Pn. Irlandia	m	243 175	47 288* (VI 1937)	194
W Europie:		70 605	3 245 (1937)	46
Irlandia	d	70 283	2 944* (VI 1937)	42
Gibraltar		5	19* (1936)	3 800
W. Malta		317	262* (XII 1936)	826
W Azji:		6 352 000	394 000 (1937)	62
W. Cypr		9 282	369* (XII 1936)	40
Palestyna	md	25 483	1 383* (VI 1937)	54
Aden	k	200*	51* (31 XII 1936)	255
Arabia	p	262 000	950 (szac.)	3,6
W. Bahrain	p	552	120* (31 XII 1936)	217
Indie	d	4 079 021	358 600* „	88
Birma	k	605 277	15 800* „	26
Nepal	p	140 000	5 600* „	40
W. Cejlon i Lakkadiwy	k	65 906	5 598* „	85
W. Malediwy	k	298	80* „	268
P. Malajski	k	4 145	1 248* (VI 1937)	301
P. Malajski	p	138 555	3 778* (1937)	27
W. Borneo pn.	k	80 290	291* (XII 1936)	3,6
W. Brunei	p	6 500	34* „	4,2
Sarawak	p	108 800	600* „	5,5
Hong-Kong	k	1 010	988* (VI 1936)	978
W Afryce:		9 923 000	61 300 (1937)	6,2
Sudan (egip.-bryt.)	kd	2 611 000	5 946* (1936)	2,3
Gambia	k	10 706	200* „	19
Sierra Leone	k	70 691	1 900* (31 XII 1936)	27
Złote Wybrzeże	k	241 636	3 618* (VI 1936)	15
Nigeria	k	949 700	20 191* (1936)	21
W. zach. afryk.	k	326	4,5 (1935)	14
Unia pd. afryk.	d	2 818 292	10 067* (31 XII 1936)	3,6
Rodezja Pd.	k	389 376	1 300* „	3,3
Rodezja Pn.	k	745 762	1 380* „	1,9
Niassa	k	124 183	1 623* (XII 1936)	13
Tanganika	md	949 540	5 147* „	5,4
Zanzibar	k	2 642	243* (VI 1936)	92
Kenia	k	582 624	3 262* (XII 1936)	5,6
Uganda	p	243 979	3 687* „	15
Somali bryt.	k	176 113	350* „	2
W. Mauricius	k	2 096	410* „	196
W. Seszele	k	404	30* „	74
W. Sokotra	p	3 579	12 (szac.)	3,4
W Ameryce:		10 289 000	14 010 (1937)	1,4
Kanada	u	9 275 000	11 120* (V 1937)	1,2
W. N. Funlandia	d	110 677	289* (XII 1937)	2,6
Labrador	d	601 000	5* (1937)	0,008
W. Bermudy	k	49	31* (XII 1937)	632
Honduras bryt.	k	22 268	56* (XII 1936)	2,5
W. Jamajka	k	12 225	1 139 „	93
W. Bahama	k	11 406	66* „	5,8
W. Leeward	k	1 862	137 (pocz. 1937)	74
W. Barbados	k	430	188* (XII 1936)	437
W. Windward	k	1 335	210 (pocz. 1937)	157
W. Trinidad i Tobago	k	5 117	448* (XII 1936)	88
Gujana bryt.	k	231 744	333* „	1,4
W. Falklandzkie	k	15 715	3* „	0,2
W Australii i Oceanii:		8 500 000	9 820 (1937)	1,1
Australia	d	8 178 373	7 750 (pocz. 1937)	0,9
W. N. Zelandia	d	272 281	1 643* (1937)	6
W. Fidżi	k	18 344	201* (XII 1936)	11
W. Zach. O. Sp.	k	30 829	215 (pocz. 1937)	7
Inne wyspy bryt.	k	103	0,2 (1921)	1,7
W Antarktydzie:		8 300 000	0,8 (1937)	0,001
Georgia Pd.	k	4 075	0,8 (pocz. 1937)	0,2
Inne wyspy Antarktydy	k	8 300 000	—	—
Włochy	m	310 177	43 142* (IV 1938)	139
W Azji:				
Rodos i Dodekanez	k	2 697	141* (21 IV 1936)	52

Państwa i posiadłości	Formy rządów	Pow. w km²	Zaludnienie w tysiącach	Mieszk. na km²
W Afryce:		3 294 000	8 020 (31 XII 1936)	2,4
Etiopia	k	900 000*	5 500* „	6,1
Libia	k	1 774 000*	900* „	0,5
Erytrea	k	120 000*	600* „	5
Somali włoskie	k	500 000*	1 020* „	2
Z. S. R. R.	rs	21 413 000	175 500* „	8,2
w tym w Europie		4 670 000	138 500* „	29
w Azji		16 743 000	37 000* „	2,2
AZJA				
Afganistan	m	650 000	7 000* „	11
Arabia	m	2 600 000*	7 000* „	2,7
Chiny	r	3 568 000	417 000 (pocz. 1937)	117
Irak	m	500 000	3 450 „	6,9
Iran	m	1 643 558	15 800 „	9,6
Japonia	m	382 545	71 253* (IX 1937)	186
W Azji:		296 681	31 100 (1937)	105
Sachalin Pd.	k	36 090	340* (31 XII 1936)	9,4
Korea	k	220 741	23 380* „	106
Kwantung	k	3 753	1 700* „	453
Formoza	k	35 974	5 310* „	148
W. Hokoto	k	123	60* (31 XII 1935)	488
W Oceanii:				
Wyspy w Polinezji	k	2 149	108* „	50
Khoko	m	850 000	4 000 (1937)	4,7
Mandżuko	m	1 303 292	34 000 (pocz. 1937)	26
Mongolia	rl	1 525 700	700 (1937)	0,5
Sinkiang	r	1 400 000	2 700 „	1,9
Syjam	m	518 384	14 465* (23 V 1937)	28
Tannu-Tuwa	rl	165 000	66 (pocz. 1937)	0,4
AFRYKA				
Egipt	m	994 000	15 951* (VI 1937)	16
Liberia	r	95 400	2 500* (31 XII 1936)	26
Tanger	w	373	80 (pocz. 1937)	214
AMERYKA				
Argentyna	r	2 797 113	12 762* (XII 1937)	4,6
Boliwia	r	1 313 000*	3 000* (31 XII 1936)	2,3
Brazylia	r	8 511 189	42 395* (31 XII 1936)	5
Chile	r	741 767	4 597* (XII 1937)	6,2
Dominika	r	48 711	1 520* (31 XII 1936)	32
Ekwador	r	451 180	2 800 (pocz. 1937)	6,2
Gwatemala	r	109 724	2 466* (XII 1937)	23
Haiti	r	27 844	2 950 „	106
Honduras	r	154 305	1 000* (31 XII 1937)	6,5
Kolumbia	r	1 162 240	9 033* (VI 1938)	7,8
Kostarika	r	50 550	607* (XII 1937)	12
Kuba	r	114 524	4 370* (31 XII 1936)	38
Meksyk	r	1 969 154	19 154* (VI 1937)	9,7
Nikaragwa	r	118 453	850* (31 XII 1936)	7,1
Panama	r	74 522	535* (XII 1936)	7,2
Paragwaj	r	418 722	950* (31 XII 1936)	2,2
Peru	r	1 249 049	7 000* „	5,6
Salwador	r	34 126	1 665* (XII 1937)	49
Stany Zj. A. Pn.	r	7 839 081	129 257* (VI 1937)	16
W Ameryce:		1 529 380	1 875 (1937)	1,2
Alaska		1 518 717	62* (VI 1937)	0,04
Wybrzeża Kanału Panamskiego		1 422	44* (31 XII 1936)	31
Portoriko	k	8 896	1 774* (VI 1937)	199
W. Wirgin	k	345	22* (31 XII 1936)	64
W Azji:				
W. Filipiny	k	296 373	13 439* (VI 1937)	45
W Australii i Oceanii:		17 389	430 (1937)	25
W. Hawai	k	16 658	395* (31 XII 1936)	24
W. Guam i Tutuila	k	731	30 (pocz. 1937)	41
W Antarktydzie:		325 000	—	—
Mała Ameryka				
Urugwaj	r	186 926	2 093* (XII 1937)	11
Wenezuela	r	1 020 400	3 428* (XII 1936)	3,4
AUSTRALIA I OCEANIA				
Nowe Hebrydy (franc.-bryt.)	kd	13 230	60 (1937)	4,5

pow. ziemi (w tym wyspy 2 700 000, tj. 6%, półwyspy 7 900 000 km², tj. 18% ogólnej powierzchni). Największa długość (od przyl. Baba w Dardanelach do przyl. Clonard na Korei) 8 900 km, największa szerokość (od przyl. Czeluskin do Singapore) 8 500 km. Długość wybrzeży 57 000 km. Średnia wysokość 970 m, najwyższa góra Czomolungma (Mt Everest) 8 882 m, najdłuższa rzeka Ob 5 200 km (obszar dorzecza 2 915 000 km²), największe jezioro Kaspijskie 439 000 km², największa wyspa Borneo 730 000 km². Zaludnienie 54,5% ludności ziemi. Największe miasto Tokio 6 086 000 mieszkańców.

Afryka: Powierzchnia 29 900 000 km², tj. 20,1% lądu, a 5,9% pow. ziemi. Największa długość (od przyl. Blanc do przyl. Iglicowego) 8 000 km, największa szerokość (od przyl. Verde do przyl. Guardaful) 7 400 km. Długość wybrzeży 27 630 km (w tym wybrzeże M. Śródziemnego 5 250, Atlantyku 10 840, O. Indyjskiego 8 580, M. Czerwonego 2 960 km). Średnia wysokość 671 m, najwyższa góra Kilimandżaro 6 010 m, najdłuższa rzeka Nil 6 500 km (obszar dorzecza 2 800 000 km²), największe jezioro Wiktoria 68 800 km², największa wyspa Madagaskar (z w. przyległymi) 627 327 km². Zaludnienie 7,1% ludności ziemi. Największe miasto Kairo 1 307 000 mieszkańców.

Ameryka Pn.: Powierzchnia (z Grenlandią) 19 635 000 km², tj. 48,6% całej Ameryki, 13,4% lądu, 3,8% pow. ziemi (pow. całej Ameryki 27,7% lądu = 8% pow. ziemi). Największa długość (od cieśniny Beringa do przyl. Sable na Florydzie) 7 240 km, największa szerokość (od Point Conception w Kalifornii do przyl. Charles w Labradorze) 5.400 km. Długość wybrzeży (z Ameryką Śr.) 45 265 km. Średnia wysokość (łącznie z Ameryką Śr.) 715 m, najwyższa góra Mac Kinley na Alasce 6 187 m, najdłuższa rzeka Mississippi-Missouri 6 795 m (w tym część żeglowna 3 115 km, obszar dorzecza 3 275 000 km²), największe jezioro Górne 81 408 km², największa wyspa Grenlandia 2 175 600 km². Zaludnienie 52,8% ludności całej Ameryki a 6,6 ludności ziemi (zaludnienie całej Ameryki — 12,6% ludności ziemi). Największe miasto New York 7 474 000 mieszkańców (z przedmieściami 11 700 000).

Ameryka Śr.: Powierzchnia 2 798 000 km², tj. 6,9% całej Ameryki, 1,9% lądu, a 0,5% pow. ziemi. Największa długość (od pn. zach. granicy Meksyku do pd. granicy Panamy) 5 000 km, największa szerokość (od wybrzeża na pn. od Manzanillo do ujścia Rio Grande del Norte) 1 100 km, najmniejsza szerokość (Panama) 55 km. Najwyższa góra Citlaltepetl 5 580 m, najdłuższa rzeka Rio Grande del Norte (graniczna) 1 660 km, największe jezioro Nikaragwa 7 700 km², największa wyspa Kuba 114 524 km². Zaludnienie 14,4% ludności Ameryki, a 1,8% ludności ziemi. Największe miasto Meksyk 1 117 000 mieszkańców.

Ameryka Pd.: Powierzchnia 18 269 000 km², tj. 44,7% całej Ameryki, 12,4% lądu, a 3,6% pow. ziemi. Największa



Przekrój przez półkulę wschodnią.
Wzdłuż 20° dług. geogr. wsch.



Przekrój przez półkulę zachodnią.
Wzdłuż 70° dług. geogr. zach.

długość (od przyl. Gallinas do przyl. Hoorn) 7 500 km, największa szerokość (od przyl. Blanco do przyl. Branco) 5 200 km. Długość wybrzeży 25 000 km. Średnia wysokość 582 m, najwyższa góra Akonkagwa 7 040 m, najdłuższa rzeka Amazonka 5 500 km (obszar dorzecza 7 000 000 km²), największe jezioro Makaraibo 13 600 km², największa wyspa Ziemia Ognista (z przyległymi wyspami) 71 500 km². Zaludnienie 32,9% ludności Ameryki, a 4,2% ludn. ziemi. Największe miasto Buenos-Aires 2 291 000 mieszkańców (z przedm. 3 280 000).

Australia i Oceania: Powierzchnia 8 550 000 km², tj. 5,8% lądu i 1,7% pow. ziemi. Największa długość 4 100 km, największa szerokość 3 200 km. Długość wybrzeży 10 530 km (w tym kontynent 18 090, Tasmania 1 440 km). Średnia wysokość 346 m, najwyższa góra na kontynencie Kościuszko 2 241 m, na wyspach australskich Carstensz (N. Gwinea) 5 040 m, w Oceanii Mauna Kea (Hawai) 4 210 m, najdłuższa rzeka Darling 2 450 km, największe jezioro Eyre Pn. ok. 10 000 km². Największa wyspa Tasmania (z 55 przyległymi wyspami) 67 894 km². Zaludnienie 0,5% ludności ziemi (w tym 98% europejczyków). Największe miasto Sidney 1 250 000 mieszkańców (z przedm.).

Antarktyda: Powierzchnia 14 000 000 km², tj. 9,6% lądu, a 2,7% pow. ziemi. Średnia wysokość 2 000 m, najwyższa góra Mt Markham 4 600 m.

(Dane powierzchniowe i dane ludnościowe wg „Ann. Stat. de la Soc. des Nat." 1937/38. Stosunki procentowe powierzchni obliczono na podstawie nowych danych — por. tabelę: Obszar i zaludnienie części świata. Inne dane wg Herdera „Welt und Wirtschaftsatlas" r. 1932.)

PRZEGLĄD PAŃSTW EUROPY.

W rubryce: forma rządu: m = monarchia, r = republika. [1]) Kreska (—) nad samogłoską oznacza w wymawianiu jej wydłużenie. [2]) Ostatnia reforma ustroju.

Państwo	Nazwa państwa we własnej pisowni	Obecna forma rządu, od roku	Zwierzchnik państwa	Stolica, ilość mieszk. (w nawiasie stan z roku)
Albania	Shkjipnī [1])	m. 1928	Achmed Zogu I	Tirana 30 806 (1930)
Andora	República de Andorra	r. 1607	Père Torrés	Andorra la Vieja 1 200
Belgia	Belgique	m. 1831	Leopold III	Bruxelles 197 151 (1933)
Bułgaria	България - Bŭgarija	m. 1908	Boris III	София - Sofija 287 976 (1934)
Czechosłowacja	Republika Československá	r. 1918	dr Edward Beneš	Praha 848 801 (1930)
Dania	Danmark	m. 1918 [2])	Christian X	Kjöbenhavn 800 000 (1934)
Estonia	Eesti	r. 1918	Konstantin Päts	Tallin 146 000 (1937)
Finlandia	Suomi	r. 1917	dr Kyoesti Kallio	Helsinki 278 000 (1935)
Francja	République Française	r. 1870	Albert Lebrun	Paris 2 831 000 (1936)
W. m. Gdańsk	Danzig	1920	Arthur Greiser	Danzig 262 000 (1937)
Grecja	Ἑλλάς - Elas [1])	m. 1935	Jerzy II	Ἀθῆναι - Athîne 459 211 (1928)
Holandia	Nederland	m. 1814	Wilhelmina	Amsterdam 785 000 (1937)
Hiszpania	España	r. 1931	Manuel Azaña Diaz Gen. Francisco Franco	Madrit 1 048 000 (1934)
Irlandia	Eire	r. 1937	Dr Douglas Hyde	Dublin 468 000 (1936)
Islandia	Island	m. 1918	Christian X	Reykjavik 34 000 (1936)
Jugosławia	Jugoslavia	m. 1919	Peter II	Beograd 300 000 (1937)
Lichtenstein	Liechtenstein	m. 1712	Franz Jcsef	Vaduz 1 700 (1937)
Litwa	Lietuva	r. 1926	Antanas Smetona	Kaunas 104 038 (1935)
Luksemburg	Luxemburg	m. 1841	Charlotte	Luxemburg 58 000 (1935)
Łotwa	Latvija	r. 1918	Karol Ulmanis	Riga 385 000 (1935)
Monako	Monaco	m. 1918	Ludwig II	Monaco Ville 2 020 (1933)
Niemcy	Deutsches Reich	r. 1933	Adolf Hitler	Berlin 4 259 000 (1937)
Norwegia	Norge	m. 1905	Haakon VII	Oslo 263 000 (1934)
Państwo Kośc. Watykan	Stato della Cittá del Vaticano	1929	Pius XI (Achilles Ratti)	Cittá del Vaticano 1 100 (1937)
Polska	Rzeczpospolita Polska	r. 1918	Prof. dr Ignacy Mościcki	Warszawa 1 265 000 (1938)
Portugalia	Portugal	r. 1933	Gen. Antonio Oscar de Fragoso Carmona	Lisboa 594 390 (1930)
Rumunia	România	m. 1866	Carol II	Bucureşti 631 288 (1930)
San Marino	Republica di San Marino	r. 1897	2 członkowie W. Rady po 6 miesięcy	San Marino 2 000 (1937)
Szwajcaria	Schweizerische Eidgenossenschaft, Suisse, Svizzera	r. 1848	Dr Johannes Baumann	Bern 121 000 (1937)
Szwecja	Sverige	m. 1521	Gustaw V	Stockholm 534 000 (1936)
Turcja	Türkiye	r. 1923	Kemal Atatürk	Angora 124 000 (1935)
Węgry	Magyarország	m. 1001	Nikolaus Horthy von Nagybanya	Budapest 1 052 000 (1936)
Wielka Brytania i pn. Irlandia	United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland	m. 1603	Georg VI	Londyn 4 185 000 (1935)
Włochy	Impero Italiano	m. 1861	Victor Emanuel III	Roma 1 226 000 (1937)
Z. S. R. R.	Союз Советских Социалистических Республик Sojuz Socjalisticzeskich Sovietskich Republik	1922	Michał Iwanowicz Kalinin (Józef Stalin)	Москва - Moskwa 3 642 000 (1936)

ZALUDNIENIE ZIEMI.

Zestawienia wg „Ann. Stat. de la S. d. N." 1937/38, bez Z. S. R. R., za r. 1937 wg danych niekompletnych.

Ogólna ilość mieszkańców ziemi według stanu z dn. 31 XII 1935 była obliczana na 2 095 482, a według stanu z dn. 31 XII 1936 na **2 115 932**, tj. w ciągu roku powiększyła się o przeszło 20 milionów. Roczny przyrost ludności ziemi szacowany jest obecnie na ok. 18—21 milionów.

Największy naturalny przyrost ludności (na 1 000 mieszk.) w r. 1936 wykazuje Palestyna: 28,8, w r. 1937 Kostarika: 24,0, najmniejszy w r. 1936 Francja: minus 0,3 (nadwyżka zgonów), w r. 1937 Austria: minus 0,7 (nadwyżka zgonów w r. 1936 zaznaczyła się także w Austrii: 0,1, a w r. 1937 we Francji: 0,3).

Największą ilość urodzeń na świecie (na 1 000 mieszk.) w r. 1936 wykazuje Egipt: 45,0, w r. 1937 Kostarika: 42,2, najmniejszą w r. 1936 Austria: 13,1, w r. 1937 Austria: 12,8. Największą ilość zgonów w r. 1936 wykazuje Egipt: 29,4, w r. 1937 Chile: 24,0, najmniejszą w r. 1936 Hawai: 8,5, w r. 1937 Holandia: 8,8.

W r. 1937 w stosunku do r. 1936 naturalny przyrost najsilniej zwiększył się w Estonii: z 0,5 na 1,4, najsilniej spadł w Palestynie: z 28,8 na 22,7. Liczba urodzeń najsilniej zwiększyła się w Meksyku: z 38,9 na 39,9, najsilniej spadła w Palestynie: z 44,9 na 41,6. Liczba zgonów najbardziej wzrosła w Palestynie: z 16,1 na 18,9, najsilniej zmniejszyła się w ang. koloniach Malajskich: z 24,9 na 22,4.

Przeciętny naturalny przyrost ludności za okres 1931—1935 był największy na Formozie: 24,5, najmniejszy we Francji: 0,8; przeciętna ilość urodzeń w tym okresie była najwyższa na Formozie: 45,1, najmniejsza w Szwecji: 14,1; przeciętna ilość zgonów najwyższa w Egipcie: 27,6, najniższa w N. Zelandii: 8,2.

W Europie największy naturalny przyrost ludności w r. 1936 wykazuje Malta: 16,4, w r. 1937 Rumunia: 11,5, najmniejszy w r. 1936 Francja: minus 0,3, w r. 1937 Austria: minus 0,7. Największą ilość urodzeń w r. 1936 Malta: 34,2, w r. 1937 Rumunia: 30,8, najmniejszą w r. 1936 Austria: 13,1, w r. 1937 Austria: 12,8. Największą ilość zgonów w r. 1936 Rumunia: 19,8, w r. 1937 Rumunia: 19,3, najmniejszą w r. 1936 Holandia: 8,7, w r. 1937 Holandia: 8,8. Największą ilość zawartych małżeństw w r. 1936 wykazuje Dania: 9,3, w r. 1937 Rumunia: 9,5, najmniejszą w r. 1936 Irlandia: 5,0, w r. 1937 Irlandia: 5,1.

W r. 1937 w stosunku do r. 1936 naturalny przyrost w Europie najsilniej zwiększył się w Estonii: z 0,5 na 1,4, najbardziej spadł na Litwie: z 10,8 na 9,1. Liczba urodzeń najsilniej zwiększyła się w Norwegii: z 14,8 na 15,3, najbardziej spadła na Litwie: z 24,1 na 22,2. Liczba zgonów najbardziej wzrosła w Irlandii: z 14,4 na 15,3, najsilniej zmniejszyła się w Estonii: z 15,6 na 14,7.

Średnio na 1 dzień przypadało w r. 1937 w Europie (bez Hiszpanii) urodzeń 20 192, zgonów 13 726, małżeństw 8 221.

MIASTA LICZĄCE PONAD MILION MIESZKAŃCÓW.

Dane (według Fischera „Geographisch-statistisches Handb." r. 1938) w tys., w nawiasach daty spisu lub obliczenia.

Europa: Londyn (30 VI 1935) 4 185 (z przedmieściami 8 475), Berlin (1 IX 1937) 4 259, Moskwa (1 IX 1936) 3 642, Paryż (8 III 1936) 2 831 (z przedm. 5 140), Leningrad (1 IX 1936) 2 740, Wiedeń (30 VI 1937) 1 975, Hamburg (1 IX 1937, powiększony w r. 1937) 1 668, Warszawa (1 I 1938) 1 265, Rzym (30 VI 1937) 1 226, Liverpool (30 VI 1935) z przedm. 1 211, Mediolan (30 VI 1937) 1 154, Neapol (30 VI 1937) 1 150, Barcelona (31 XII 1934) 1 148, Glasgow (30 VI 1935) 1 124, Budapeszt (31 XII 1936) 1 052 (z przedm. 1 518), Madryt (31 XII 1934) 1 048, Manchester (30 VI 1935) z przedm. 1 050, Birmingham (30 VI 1935) 1 014 (z przedm. 1 290).

Azja: Tokio (1 X 1936) 6 086, Szanghaj (31 XII 1935) 3 550, Osaka (1 X 1936) 3 102, Peiping (1935) 1 556, Kalkuta (26 II 1931) z przedm. 1 486, Tientsin (1935) 1 292, Bombay (26 II 1931) 1 161, Nagoya (1 X 1936) 1 083, Kioto (1 X 1936) 1 081, Nanking (1935) 1 019.

Afryka: Kairo (III 1937) 1 307, Johannesburg (5 V 1936) z przedm. 1 021.

Ameryka: Nowy York (30 VI 1934) 7 474 (z przedm. 11 700), Chicago (30 VI 1934) 3 491 (z przedm. 4 510), Boston (30 VI 1934) z przedm. 2 350, Buenos Aires (31 XII 1936) 2 291 (z przedm. 3 280), Filadelfia (30 VI 1934) 2 004 (z przedm. 2 925), Pittsburg (30 VI 1934) z przedm. 2 000, Rio de Janeiro (1935) 1 701, Detroit (30 VI 1934) 1 487 (z przedm. 1 990), San Francisco (30 VI 1934) z przedm. 1 380, St. Louis (30 VI 1934) z przedm. 1 330, Los Angeles (30 VI 1934) 1 283 (z przedm. 2 390), Cleveland (30 VI 1934) z przedm. 1 255, Sao Paulo (1935) 1 151, Meksyk (1933) 1 117, Montreal (1 VI 1931) z przedm. 1 038.

Australia: Sidney (31 XII 1935) z przedm. 1 250, Melbourne (31 XII 1935) z przedm. 1 008.

(Ogółem 35 miast liczących bez przedmieść, a 47 miast liczących wraz z przedmieściami ponad 1 milion mieszk.)

Ustroje państwowe.

Obecnie jest na ziemi ogółem 189 różnych ustrojów polityczno-państwowych, mianowicie:

1) Monarchie — 27. W tym: a) Państwo Kościelne, b) cesarstwa — 2, c) królestwa — 20, d) księstwa — 4 (cesarstwo Indie jest tu uwzględnione jako dominium).

2) Republik — 38, związek socjalistycznych republik rad — 11 republik, republiki ludowe — 2.

3) Dominia — 8.

4) Inne formy ustrojów (kolonie, kondominia, mandaty, protektoraty, unie, międzynarodowe sfery wpływów, terytoria pod nadzorem Ligi Narodów) — 103.

W ub. r. na mapie świata zaszły m. in. nast. zmiany: W Europie, poza *wcieleniem Austrii* do Niemiec, oraz *przebudową granic Czechosłowacji* i wywołaną przez to *zmianą granic państw sąsiednich*, zasadnicze zmiany prawno-polityczne nastąpiły *w Irlandii pd.*, w której nowa konstytucja, wprowadzona w życie dn. 29 XII 1937, zmieniła dotychczasową nazwę „wolne państwo irlandzkie" na „Irlandia" — „Eire" (zielona wyspa), a na mocy układu angielsko-irlandzkiego, podpisanego 25 IV 1938 w Londynie, *Irlandia uzyskała suwerenność* i weszła w skład imperium brytyjskiego jako *dominium*.

W Azji na obszarze wewnętrznej Mongolii (dawne chińskie prowincje Czahar i Sujwan) proklamowano dn. 28 X 1937 *utworzenie niezawisłego księstwa mongolskiego p. n. Khoko* (opierającego się o Japonię), ze stolicą w mieście Shinan, przemianowanym na Khokokoto. Zwierzchnikiem państwa został książę mongolski Yun. — W Chinach po zajęciu Peipingu przez Japończyków, w październiku 1937 *przywrócona została dawna nazwa stolicy państwa: Pekin. — W Singapore* dn. 11 II 1938 otwarta została *nowa morska baza brytyjskiej marynarki wojennej*, budowana przez 10 lat (koszt wynosił 10 mil. f. szt.); baza ma znaczenie dla sytuacji W. Brytanii na Pacyfiku, jako podstawowy punkt oparcia i port wypadowy dla floty brytyjskiej, pełniącej służbę na wodach Dalekiego Wschodu.

Sprawa Abisynii została *ostatecznie zlikwidowana na terenie międzynarodowym* na posiedzeniu Rady Ligi Nar. dn. 12 V 1938, pozostawieniem członkom Rady swobody w sprawie uznania obecnego stanu rzeczy w Abisynii.



Małżeństwo króla Egiptu.





Małżeństwo króla Albanii.

W ub. r. szerokie zainteresowanie wywołały małżeństwa króla Egiptu Faruka I (20 I w Kairze) i króla Albanii Achmeda Zogu I (27 IV w Tiranie), oba bowiem zawarte były z pobudek uczuciowych, a nie w następstwie dyplomatycznych kombinacji lub interesów państwowych, a nadto uroczystości weselne odbyły się z wielkim przepychem, wśród ceremoniałów krajowych o kolorycie egzotycznym. — Na lewo: król Faruk I i jego małżonka Farida, Egipcjanka, córka ochmistrzyni dworu b. król. egipskiej, obok król Achmed Zogu I i jego małżonka, Węgierka, hr. Geraldina Apponyi.

LIGA NARODÓW.

Formalnie zawiązana dn. 10 I 1920 r. Podczas jesiennej sesji Zgromadzenia L. N. w r. 1937 (wrzesień) liczyła 59 członków, mających ogółem ok. 1678 milionów ludności, tj. ok. 79% ludności ziemi. Od czasu tej sesji w składzie L. N. zaszły nast. zmiany: wystąpienie zgłosiły *Włochy* (11 XII 1937), *Chile* (2 VI 1938), *Wenezuela* (13 VII) i *Kolumbia* (16 VII); *Polska*, która w Radzie Ligi miała miejsce półstałe i której mandat trzyletni wygasł w z. r., zawiadomiła (17 IX 1938) Ligę, że *nie zamierza zgłaszać wniosku o przyznanie jej prawa reelekcji* (zarazem Polska *zwinęła swą stałą delegaturę* przy Lidze Narodów); w z. r. wygasły mandaty wybieralne roczne członków Rady: *Ekwadoru* i *Rumunii*, przy wyborach do Rady (19 IX 1938) wybrane zostały: *Grecja, Jugosławia i San Domingo*. Obecny skład Rady Ligi jest następujący: 3 członków stałych: W. Brytania, Francja, Z. S. R. R., 11 członków wybranych: Belgia, Boliwia, Chiny, Grecja, Iran, Jugosławia, Łotwa, Nowa Zelandia, Peru, San Domingo i Szwecja. Liga Narodów liczy obecnie *55 członków*.

WYSOKI KOMISARIAT L. N. W GDAŃSKU.

Biuro: Gdańsk, Am Generalkommando (tel. 2-33-72). Wys. Komisarz Ligi Narodów: prof. *Burghardt Karol*.

ŚWIĘTA MIĘDZYNARODOWE.

Dzień Oszczędności — 31 października (obchodzony w państwach reprezentowanych w Międzynarodowym Instytucie Oszczędnościowym w Mediolanie; Polska posiada przedstawicielstwo w tym Instytucie).

Dzień FIDAC'u — 28 listopada (obchodzony przez państwa należące do FIDAC, tj. Związku b. kombatantów).

ŚWIĘTA NARODOWE OBCYCH PAŃSTW.

Afganistan 27 V (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1919). *Argentyna* 25 V (rocznica wywalczenia niepodległości w r. 1810). *Belgia* 15 XI (dzień imienin króla Leopolda III). *Boliwia* 6 VIII (rocznica uzyskania niepodległości w r. 1825). *Brazylia* 7 IX (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1889). *Bułgaria* 3 X (rocznica wstąpienia na tron króla Borysa III w r. 1918). *Chile* 18 IX rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1810). *Chiny* 10 X (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1911). *Czechosłowacja* 28 X (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Dania* 26 IX (dzień urodzin króla Krystiana X w r. 1870). *Egipt* 11 II (rocznica urodzin króla Faruka I w r. 1920). *Estonia* 24 II (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Finlandia* 6 XII (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1917). *Francja* 14 VII (zburzenie Bastylii w r. 1789). *Grecja* 25 III (data ogłoszenia niepodległości w r. 1804). *Haiti* 1 I (data ogłoszenia niepodległości w r. 1804). *Hiszpania* 14 IV (data ogłoszenia republiki w r. 1931); rząd narodowy ustanowił jako święta nar. 3 dni: 17 VII (rocznica powstania w hiszp. Maroku), 18 VII (rocznica ogólno-nar. powstania) i 19 VII (dzień narodowo-syndykalistycznej rewolucji). *Holandia* 31 VIII (dzień urodzin królowej Wilhelminy w r. 1880). *Irak* 21 III (dzień urodzin króla Ghazi I, w r. 1912). *Iran* 15 III (data urodzin cesarza Rezy Szacha Pahlawi, 1878). *Irlandia* 29 XII (data wejścia w życie nowej konstytucji w r. 1937). *Islandia* 1 XII (data uznania suwerenności w r. 1918). *Japonia* 29 IV (dzień urodzin cesarza Hirohito w r. 1901). *Jugosławia* 6 IX (dzień urodzin króla Piotra II w r. 1923). *Kolumbia* 20 VII (data ogłoszenia niepodległości w r. 1810). *Kuba* 20 V (data usamodzielnienia i ogłoszenia niezależnej republiki w r. 1902). *Litwa* 16 II (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Łotwa* 18 XI (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1918). *Meksyk* 16 IX (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1810). *Niemcy* 1 maja („święto pracy" wprowadzone w 1934 r.). *Norwegia* 17 V (rocznica ogłoszenia konstytucji w r. 1814). *Państwo Kościelne* 12 II (rocznica koronacji pap. Piusa XI w r. 1922). *Paragwaj* 14 V (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1811). *Peru* 28 VII (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1821). *Portugalia* 5 X (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1910). *Rumunia* 10 V (rocznica proklamowania niezależnego królestwa rumuńskiego w r. 1881). *Salwador* 15 IX (ogłoszenie niepodległości w r. 1821). *Stany Zjednoczone A. P.* 4 VII (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1776) i 11 X (dzień zgonu K. Pułaskiego, uznany za święto nar. dekretem prezydenta z dn. 21 IX 1937). *Szwajcaria* 1 VIII (rocznica utworzenia federacji w r. 1291). *Szwecja* 16 VI (dzień urodzin króla Gustawa V w r. 1858). *Turcja* 29 X (rocznica ogłoszenia republiki w r. 1923). *Urugwaj* 25 VIII (rocznica ogłoszenia niepodległości w r. 1809). *Węgry* 20 VIII (święto św. Szczepana, króla Węgier). *Wenezuela* 5 VII (rocznica ogłoszenia niezawisłej republiki związkowej w r. 1811). *W. Brytania* 9 VI (dzień urodzin króla Jerzego VI w r. 1895). *Włochy* 11 XI (dzień urodzin króla Wiktora Emanuela III w r. 1869). *Związek Socjalistycznych Republik Rad* 7 XI (data wybuchu przewrotu bolszewickiego w r. 1917). *Wolne miasto Gdańsk* 26 III (rzekoma data założenia miasta).



Ważniejsze wyprawy badawcze w roku 1938.

Nad badaniami ziemi w ub. roku pracowały m. in. nast. ważniejsze wyprawy:

Azja. We wschodnich obszarach *Azji Mniejszej* dr H. Bobek z grupą niemieckich badaczy i alpinistów kontynuował badania rozpoczęte w latach 1934 i 1936 w górach Kurdów, na pograniczu Tureji, Iranu i Iraku; poza szeregiem wyczynów czysto sportowych (zdobycie m. in. szczytów górskich Dżel Dag 4 176 m, Sat Dag 3 800 m) prowadzono badania geograficzne i lodowcowe, które przyczyniły się do bliższego poznania mało znanych obszarów Anatolii. — W południowych obszarach *wyspy Cejlon* na pd. zachód od Rakwana pracowała wyprawa angielska Johna R. Bakera i Worthingtona, prowadząc głównie obserwacje i studia meteorologiczne (które m. in. wykazały, że najuboższym w opady miesiącem w tych obszarach jest luty, 189 mm, a maksimum opadów wypada w maju, 533 mm). — W kwietniu 1938 oprócz niemieckiej wyprawy P. Bauera w Himalaje na Nanga Parbat, wyruszyła również pod kierunkiem biologa dra E. Schafera niemiecka wyprawa *do Tybetu*, na 2 lata, dla prowadzenia w tych prawie nieznanych obszarach studiów geograficznych, przyrodniczych, etnograficznych i antropologicznych. — Z *Azji Centralnej* powrócił z końcem 1937 r. po czteroletnim pobycie dr Wilhelm Filchner (Niemcy), który prowadził badania geofizyczne na trasie Szanghaj–Lauczau—Chotan do Srinigar, przywożąc materiał uzupełniający nasze wiadomości o budowie wnętrza Azji. *W Indiach holenderskich* prowadził przez 18 miesięcy badania ogólno-geograficzne dr K. Helbig (Niemcy) na wyspach: Banka, Billiton, Bali i Borneo (na tej ostatniej przebyto piechotą w ciągu 18 miesięcy ogromną trasę z zachodu (Pontianak) na wschód (Samarinda), przekraczającą 3 000 km).

Afryka. Do Afryki *wschodniej i południowej* wyprawił się prof. Joachim H. Schultze (Niemcy), dla prowadzenia studiów nad przydatnością tych obszarów do kolonizacji i gospodarki rolnej. — Niemiecka wyprawa alpinistyczno-naukowa, która z pocz. 1938 wyruszyła na masyw górski *Ruwenzori w śr. Afryce* (5 125 m), poza wielu nowymi zdobyczami szczytów opracowała mapę tego obszaru, oraz poczyniła szereg interesujących obserwacji nad miejscowymi szczepami górskimi.

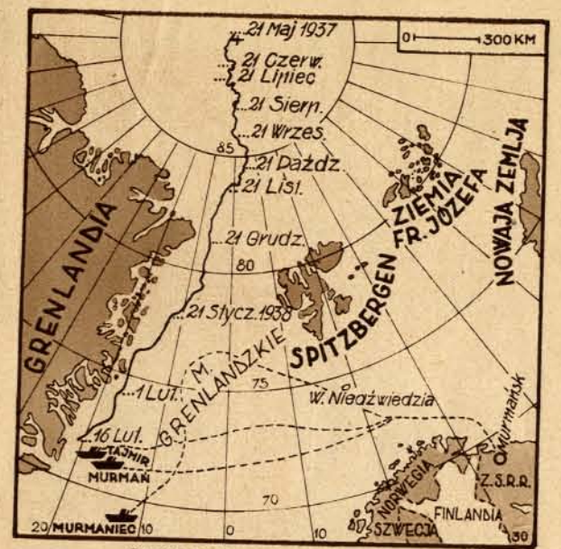
Ameryka. Na przełomie r. 1937/38 przez 7 miesięcy pracowała na pograniczu Boliwii i Peru, w okolicach najwyżej położonego na ziemi *jeziora Titicaca* (3 812) m), angielska ekspedycja pod kierunkiem chemika i hydrografa H. C. Gilsona; przeprowadzone badania zoologiczne, entomologiczne i botaniczne przyczyniły się do wyjaśnienia szeregu zagadnień tego jeziora, dotąd prawie nierozwiązanych.

Australia i Oceania. Z końcem r. 1937 prof. uniw. w Honolulu John Wesley Coulter wyprawił się na wyspy *Samoa i Fidżi*, dla prowadzenia badań ogólno-geograficznych oraz specjalnych studiów demograficznych. — *Na Nowej Gwinei* wyprawa W. Korna (Niemcy) odkryła szereg nowych szczepów tubylczych, inteligentnych, zdrowych, pogodnego usposobienia, przystępnych.

Europa. Na wyspach *Islandii* dr Rudolf Leutelt (Niemcy) kontynuował badania, rozpoczęte w r. 1935 nad lodowcami i źródłami gorącymi. Nadto wyprawa uniwersytetu w Cambridge pod kierunkiem W. F. Lewisa prowadziła tu badania śniegowe i glacjalne. — W południowych partiach *Spitzbergen* niemiecka wyprawa pod kierunkiem dra H. Rieche'a kontynuowała badania rozpoczęte w r. 1937; poza studiami ogólno-geograficznymi prowadzono badania oceanograficzne, meteorologiczne, pomiary magnetyczne i biologiczne, oraz poczyniono szereg obserwacji nad lodowcami przy pomocy metod fotogrametrycznych. — Moskiewski Instytut Arktyczny kontynuował rozpoczęte w ub. latach prace badawcze z zakresu geografii, geologii i topografii *na wyspach Nowaja Semlja*. (Sowiecka *próba zorganizowania regularnej komunikacji okrętowej od Morza Lodowatego wzdłuż wybrzeży Syberii do Władywostoku nie powiodła się*, gdyż flota złożona z kilku łamaczy lodów i statków transportowych została w ciągu zimy uwięziona w lodach i zaledwie kilka tylko okrętów zdołało wydostać się z lodów do Archangielska; statki, które ugrzęzły w lodach jesienią 1937, uwolniono dopiero w sierpniu 1938 r.) — *Na Grenlandii* niemiecka wyprawa pod kierunkiem dra Magerstaedta przeprowadziła studia meteorologiczne mające wyjaśnić wpływ lodów Grenlandii na klimat i warunki pogodowe kontynentu Europy. — W maju z. r. ukończyła *na Grenlandii* 2-letnie badania duńska wyprawa dra Lauge Kocha; uczestnicy wyprawy zaopatrzeni w dwa samoloty dokonali szeregu wielogodzinnych lotów nad obszarami arktycznymi, sporządzając zdjęcia topograficzne niezbadanych dotąd terenów dalekiej północy. — *Do Antarktydy* wyruszyła w jesieni 1938 z pd. Afryki nowa wyprawa Lincolna Ellsworthy, celem poczynienia zdjęć topograficznych niezbadanych dotąd obszarów (730 000 mil²) południowej strefy biegunowej.

Badania na Atlantyku. W z. r. przepropadzano w dalszym ciągu na O. Atlantyckim badania nad ciepłym prądem oceanicznym (Golfstrom); w pracach tych brał udział szereg okrętów państw europejskich oraz okręty Stanów Zj. Ameryki Pn.

Z *ramienia Polski* pracowała w z. r. w obszarach arktycznych *na Spitzbergenie* wyprawa zorganizowana przez Polskie Koło Polarne (w składzie: inż. S. Bernadzikiewicz, doc. B. Halicki, dr M. Klimaszewski, L. Sawicki), prowadząc głównie studia glacjologiczne. — Polski podróżnik *dr Stefan Jarosz* ukończył w z. r. 2-letnią podróż po Stanach Zj. A. Pn. (powrócił do kraju w lipcu), gdzie prowadził w dalszym ciągu badania *na wyspie Kościuszki i na Alasce;* dr Jarosz zebrał szereg ciekawych szczegółów z zakresu geografii wyspy, oraz przywiózł zbiór roślin dotąd w Polsce nie posiadanych. — Nadto w z. r. (w sierpniu) powrócił do kraju podróżnik afrykański *inż. Alfred Marylski* po przeszło rocznych podróżach *po wyspach Oceanii*, gdzie badał możliwości eksploatacji surowców.



Stacja badawcza na biegunie pn.

Dn. 21 V 1937 sowiecka wyprawa założyła na biegunie pn. stację obserwacyjną dla badań meteorologicznych, magnetycznych i wodnych. Obsługę objęło czterech badaczy (kierownik Papanin, astronom Fedorow, hydrobiolog Chirchow i radiotelegrafista Krenkel), mających przez rok prowadzić obserwacje. Stacja mieściła się na ruchomej bryle lodowej (głębokość morza k. bieguna wynosiła 3—4 000 m). Z końcem listopada 1937 lodowiec, przesuwający się stale ku wschodowi, rozpadł się i bryła ze stacją zaczęła coraz bardziej oddalać się od bieguna. Do końca grudnia kra przesunęła się o ponad 1 500 km, zbliżając się do Grenlandii. Odsunięcie się stacji od bieguna udaremniło jej cel i rząd sowiecki postanowił stację skasować. Ponieważ z końcem stycznia skutkiem ponownego pęknięcia powierzchnia kry zmniejszyła się do kilkudziesięciu m², a członkom wyprawy groziło bezpośrednie niebezpieczeństwo, tym bardziej że zapasy żywności zostały na oddzielnej bryle, wysłano na ratunek łamacze lodów. W połowie lutego 1938 stację odnaleziono w pobliżu Grenlandii (ogółem w ciągu 9 miesięcy placówka na krze przebyła 2 000 km) i dn. 19 II lotnicy zabrali członków wyprawy na okręty. Wynikiem badań wyprawy miało być poczynienie ważnych spostrzeżeń w zakresie magnetyzmu. Mapka przedstawia drogę, którą przebyła stacja na lodowcu, oraz szlaki wyprawy łamaczy lodów: Tajmyr, Murmań i Murmaniec, wysłanych dla jej odnalezienia.

Humor i satyra.



Założenie stałej komunikacji podbiegunowej.

PRZEGLĄD ROKU 1938.

Kronika polityczna.

Zjawiskiem dominującym i zupełnie wyjątkowym w międzynarodowym życiu politycznym ub. roku był *pęd rozwojowy Niemiec narodowo-socjalistycznych*. Dynamika nowych Niemiec, zdążających celowo i konsekwentnie do wytyczonego w r. 1938 przez kanclerza Hitlera celu: *włączenia do Rzeszy 10 milionów Niemców austriackich i sudeckich*, doprowadziła w konsekwencji do *zupełnej przebudowy Europy środkowej* i zasadniczych zmian w układzie europejskich stosunków politycznych. Pierwszy etap na drodze do odbudowania imperium germańskiego, do którego zdążają Niemcy już zupełnie niedwuznacznie, odbył się w sposób wręcz niezwykły: Austria zrezygnowała dobrowolnie ze swej niezawisłości, a Czechosłowacja z terenów sudeckich, choć w obu wypadkach pod ogromnym naciskiem armii niemieckiej, stojącej na granicy. W drugim wypadku Europa dosłownie w ostatniej chwili uniknęła zawieruchy wojennej, która zdawała się grozić nieuchronnie (zob. następne rozdziały).



Z pobytu kanclerza Hitlera we Włoszech.

Zewnętrzną manifestacją współpracy politycznej Niemiec i Włoch była kilkudniowa wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech w pocz. maja 1938. Kanclerz podejmowany był ze szczególniejszą okazałością, na jego cześć urządzona została k. Neapolu jedna z najwspanialszych parad floty wojennej, z udziałem 200 okrętów, a w Rzymie olbrzymia defilada. — Na zdjęciu kanclerz Hitler i Mussolini podczas przejazdu w otwartym samochodzie przez ulice Florencji.

Oś Rzym—Berlin, wzmocniona i rozszerzona jeszcze z końcem r. 1937 *antybolszewickim układem włosko-niemiecko-japońskim*, odcinała się w ciągu ub. roku coraz wyraźniej od bloku mocarstw demokratycznych, reprezentowanych przez Anglię i Francję. Próba rozluźnienia tej osi — *traktat włosko-angielski* (zawarty w kwietniu), w ślad za którym miała pójść normalizacja stosunków francusko-włoskich — nie dała rezultatu, rozbiwszy się o kwestie proceduralne w związku z zagadnieniem wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii. W rezultacie nastąpiło jeszcze większe zespolenie obu przeciwnych frontów. Z jednej strony zaznaczało się *łączne występowanie w zagadnieniach polityki międzynarodowej i ścisła współpraca wojskowa angielsko-francuska* (zamanifestowana na zewnątrz wizytą angielskiej pary królewskiej w Paryżu), z drugiej parokrotnie ujawniła się *solidarność włosko-niemiecka* (formalnie podkreślona wizytą kanclerza Hitlera we Włoszech i złożoną przy tej okazji przez kanclerza gwarancją północnej granicy włoskiej, równoznaczną z wyrzeczeniem się przez Niemcy pretensji do Tyrolu).

Pierwsze jaskółki *porozumienia obu przeciwnych frontów* ukazały się dopiero pod koniec z. r., gdy omal nie doszło do bezpośredniego starcia. *Konferencja monachijska* zakończyła się m. in. niespodziewanym akordem: *deklaracją angielsko-niemiecką* o wyrzeczeniu się przez obie strony wojny, jako środka rozwiązywania kwestii spornych. W ślad za tym nastąpiła zapowiedź podobnej deklaracji francusko-niemieckiej, ponowne wszczęcie rozmów angielsko-włoskich w sprawie wycofania ochotników z Hiszpanii i *nowe kontakty włosko-francuskie*, których wyrazem było mianowanie ambasadora francuskiego w Rzymie na nieobsadzane od dwóch lat stanowisko. Równało się to zarazem uznaniu przez Francje eneksji Abisynii.

Równolegle do tych głównych prądów w polityce międzynarodowej uwydatnił się w z. r. *zupełny zanik wpływów Ligi Narodów*. Po nieudałej próbie podtrzymania jej autorytetu przez Anglię na jubileuszowej sesji styczniowej, wrześniowa kadencja Ligi Narodów upłynęła pod znakiem kompletnego braku interesowania się Europy jej obradami. Jeszcze silniej zaznaczył się *upadek wpływów Sowietów w Europie*, przypieczętowany ich klęską dyplomatyczną w sprawie Czechosłowacji, wykazującą ich bezsilność. Było to zresztą naturalnym następstwem ich obecnej sytuacji; zawikławszy się w konflikt japońsko-chiński i mając uwięzione znaczne siły na dalekim wschodzie, Sowiety były zmuszone kierować tam główną uwagę, a równocześnie trawione były wewnętrznymi wstrząsami, przejawiającymi się w licznych czystkach przeprowadzanych w sferach wojskowych, w wielkich procesach i masowych egzekucjach.

Wśród państw Europy silne tętno życia politycznego nurtowało *we Francji*, gdzie w dalszym ciągu występowały *trudności wewnętrzne* w związku z działalnością Frontu Ludowego. Po opanowaniu reakcji prawicowej, jaką było przygotowywanie przewrotu przez tajemniczą partię Białych Kapturów, zaznaczyły się na przełomie roku 1937/38 silne ruchy strajkowe, podsycane przez komunistów. Po dwukrotnym upadku rządu Chautempsa i rządu Bluma, opierających się na Froncie Ludowym, gabinet Daladiera wyróżnił się silnymi pociągnięciami. Złamanie strajku w Marsylii przez militaryzację portu, powolne ograniczanie rewolucyjnych zdobyczy socjalnych, przeprowadzonych w tempie, które dla gospodarki francuskiej było nie do przyjęcia i wreszcie decyzja ustąpienia w sprawie Czechosłowacji dla ratowania pokoju europejskiego — wszystko to doprowadziło do zerwania z koncepcją Frontu Ludowego we Francji, wróżącego nowy kurs.

Zasadnicze zmiany nastąpiły w z. r. *w Rumunii*, gdzie po próbnym eksperymencie z radykalno-narodowym rządem Gogi, król Karol dokonał *radykalnej przemiany ustroju państwa*, nadając dekretem nową konstytucję i wprowadzając *rządy autorytatywne;* ten królewski „zamach stanu" odniósł całkowity sukces, uzyskując w plebiscycie zatwierdzenie narodu prawie 100% głosami.

Anglia, która podczas sprawy Czechosłowacji wysunęła się na *czołowego szermierza o utrzymanie pokoju*, względnie o niedopuszczenie do wojny, głównie pochłonięta była *zagadnieniem Palestyny*, gdzie nacjonalizm arabski, zaznaczający się w ciągłych starciach z żydami i aktach sabotażu, oraz walką z angielskimi strażami, przybrał w drugiej połowie roku *formy otwartego powstania*.

Na linii rozbudzonych nacjonalizmów pozostawał w ub. roku *wzrost nastrojów antysemickich* także w Europie, głównie *w Rumunii i na Węgrzech*, a następnie we *Włoszech*.

Przegląd chronologiczny.

Schyłek roku 1937 na terenie światowym przyniósł m. in. następujące ważniejsze wypadki:

W październiku: Dn. 6. Zgromadzenie Ligi zakończyło obrady. 10. We Francji wybory samorządowe przyniosły znaczną porażkę komunistów. 13. Niemcy ogłosiły deklarację poręczającą nienaruszalność granic Belgii i wyrażającą gotowość niesienia jej pomocy w razie napaści. 23. Prezydent Ekwadoru Paez pod naporem wojska ustąpił, zgromadzenie narodowe zostało rozwiązane, na urząd prezydenta wprowadzony został przez armię minister obrony nar. gen. Alberto Enriquez. 25. Rząd belgijski van Zeelanda podał się do dymisji. 26. W Turcji dymisja gabinetu Ismeta Inönü, nowy gabinet utworzył Djelal Bayar. 29. W Jerozolimie ogłoszony został stan oblężenia.

W listopadzie: Dn. 2-go. W Paragwaju usiłowana rewolta wojskowa, opanowana szybko przez rząd. 6. Włochy przyłączyły się do niemiecko-japońskiego układu antykomunistycznego z dn. 25 XI 1936. 10. Rząd angielski ogłosił w Palestynie zapowiedź wprowadzenia sądów wojennych od dn. 18 t. m. W Brazylii prezydent Vargas dokonał zamachu stanu, ogłaszając nową konstytucję i rozwiązując izby ustawodawcze i kongresy stanowe; nowa konstytucja zbliża ustrój państwa do formy korporacyjnej włoskiego faszyzmu (przewrót dokonany został bez rozlewu krwi, wojsko stanęło za prezydentem). 17. W Rumunii nowy rząd utworzył Tatarescu. 20. Rozwiązanie parlamentu w Rumunii. 24. W Belgii po 4-tygodniowym przesileniu nowy gabinet utworzył Paul Emile Janson. 26. W Niemczech dymisja dra Schachta ze stanowiska ministra gospodarki narodowej. 27. W Jerozolimie na mocy wyroku sądu woj. stracony został szejk arabski Farhan Saadi (lat 80), skazany za agitację przeciwrządową. 27. W Kairo na podłożu konfliktów politycznych nieudały zamach rewolwerowy na prem. Egiptu Nahasa Paszę.



Wizyta króla angielskiego w Paryżu.

Podkreśleniem wagi zawartej w z. r. ententy francusko-brytyjskiej była wizyta angielskiej pary królewskiej we Francji, w sierpniu 1938. — Na zdjęciu król angielski Jerzy VI w chwili powitania przez prezydenta Francji Lebruna.

W grudniu: Dn. 3. W Brazylii rozwiązano wszystkie partie polityczne. 11. Włochy powzięły decyzję wystąpienia z Ligi Nar. 20. W Rumunii wybory do parlamentu nie przyniosły spodziewanego zwycięstwa partii rządowej. 28. W Rumunii dymisja gabinetu Tatarescu, nowy gabinet o charakterze radykalno-prawicowym utworzył Oktawian Goga. 29. W Paryżu ogłoszono bezterminowy powszechny strajk pracowników wszystkich przedsiębiorstw miejskich, inspirowany przez komunistów (wobec energicznego wystąpienia rządu, strajk po 24 godzinach został 30 t. m. odwołany). W Irlandii weszła w życie nowa konstytucja. 30. Dymisja egipskiego gabinetu Nahasa Paszy, nowy gabinet utworzył Mohammed Mahmud Pasza.

W r. 1938 były m. in. następujące ważniejsze wypadki:

W styczniu: Dn. 1. W Estonii weszła w życie nowa konstytucja. 3. Rozwiązanie parlamentu egipskiego. 11. Centralna Rada sowieckich zw. zawod. ogłosiła uchwałę o zjednoczeniu tychże związków z Międzynarodówką amsterdamską. 14. Dymisja francuskiego gab. Chautempsa (drugi gabinet Frontu ludowego). 17. Rozwiązanie parlamentu Irlandii pn. 18. We Francji nowy gabinet (Frontu ludowego) utworzył Chautemps. W Rumunii ogłoszenie dekretu królewskiego o zmianie ustawy wyborczej i rozwiązanie parlamentu. 26. Otwarcie setnej sesji Rady Ligi Nar. 27. Rada L. N. postanowiła znieść z dn. 31 III 1938 kontrolę finansową nad Węgrami. 29. Orędzie prez. Roosevelta do Kongresu w sprawie kredytu dodatkowego 800 mil. dolarów na cele obrony narodowej. 31. Parlament litewski uchwalił nową konstytucję (która m. in. określa miasto Wilno jako stolicę Litwy).

W lutym: Dn. 2. Zamknięcie jubileuszowej sesji Rady L. N. Rozwiązanie parlamentu egipskiego. 4. W Niemczech rekonstrukcja ustroju władz najwyższych z licznymi zmianami personalnymi. 6. W Jugosławii wybory do senatu przyniosły znaczną większość partii rządowej. Ucieczka sowieckiego chargé d'affaires w Bukareszcie Teodora Butenki, stanowiąca sensację polityczną. 9. W Jugosławii ogłoszenie amnestii dla skazanych opozycjonistów przeciwko zawarciu konkordatu, i zniesienie ekskomuniki nałożonej przez konsystorz prawosławny na ministrów i posłów, którzy głosowali za ratyfikowaniem konkordatu. W północnej Irlandii wybory generalne dały zwycięstwo przeciwnikom połączenia się z Irlandią pd. 10. Dymisja rumuńskiego gabinetu Gogi, nowy gabinet (koncentracji narodowej) utworzył patriarcha prawosławny dr Miron Cristea; ogłoszenie stanu wyjątkowego, zawieszenie działalności stronnictw politycznych i odwołanie wyborów do parlamentu. W Japonii z okazji obchodu 50-lecia proklamowania konstytucji ogłoszenie powszechnej amnestii (objęła ok. 300 000 osób, w tym połowę przestępców politycznych). 12. Łotewska rada ministrów uchwaliła zniesienie stanu wojennego na Łotwie, trwającego od maja 1934. 19. We Francji ogłoszono ustawę o sytuacji prawnej kobiet, wydatnie liberalizującą dotąd obowiązujące przepisy kodeksu Napoleona. 20. Ustąpienie angielskiego ministra spr. zagr. Anthony Edena. W Szwajcarii referendum ludowe przyjęło parlamentarny projekt ustalenia kontroli nad prywatnym przemysłem zbrojeniowym (za: 392 000 głosów, przeciw: 149 000). 21. Ogłoszono orędzie króla Karola rumuńskiego z zasadami nowej konstytucji. 24. W Rumunii plebiscyt zatwierdził nową konstytucję (99,89% głosów za, 0,12% przeciw). 25. Angielskim ministrem spr. zagr. mianowany lord Halifax. Wybory w Estonii do pierwszej Izby dały zwycięstwo partii rządowej.

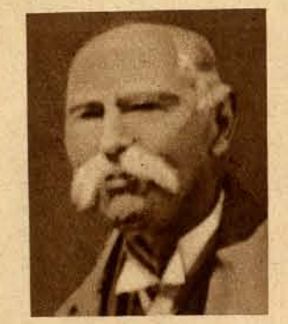
W marcu: Dn. 2. W Moskwie rozpoczął się proces poli-



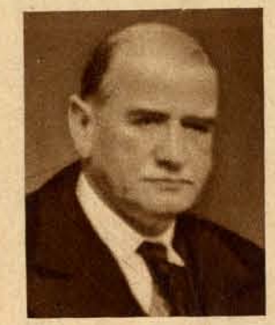


Niepokoje w Palestynie.

Na lewo: scena rewidowania przechodnia arabskiego przez policję angielską, w poszukiwaniu za bronią. Obok: obrazek z osiedli żydowskich; młoda żydówka pełniąca służbę wartowniczą koło osady, otoczonej murem z zasiekami dla ochrony przed napadem.



Dr Douglas Hyde.
Pierwszy prezydent Irlandii.



Edmund Daladier.
Prezes Rady min. Francji.



Bela Imredy.
Prezes Rady min. Węgier.



Lord Halifax.
Minister spr. zagr. Anglii.

tyczny o zdradę państwa przeciw 21 oskarżonym wyższym funkcjonariuszom państwowym. 9. Dymisja węgierskiego gabinetu, nowy rząd utworzył dotychczasowy premier Daranyi. 10. Dymisja francuskiego gabinetu Chautempsa. 13. We Francji Leon Blum utworzył nowy rząd (Frontu Ludowego). W moskiewskim procesie skazano na śmierć 18 osób (m. in. Bucharin, szef G. P. U. Jagoda, Kresteński, Rykow), 3 na więzienie od 25 do 15 lat. 15. W Moskwie wykonano wyroki śmierci na 18 skazanych. 30. Dymisja rumuńskiego gabinetu, nowy gabinet utworzył dotychczasowy premier patr. Miron Cristea; rząd postanowił rozwiązanie wszystkich partii politycznych.

W kwietniu: Dn. 3. Wybory do parlamentu egipskiego w dolnym Egipcie dały zwycięstwo listy rządowej i znaczną porażkę wafdystów. 8. Dymisja francuskiego gabinetu Bluma. Rząd węgierski wniósł do parlamentu projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rozwiązania kwestii żydowskiej. 9. Rząd brytyjski zgłosił w sekretariacie Ligi Nar. wniosek o uznanie suwerenności Włoch nad Etiopią. 10. We Francji Edmund Daladier utworzył nowy gabinet (koncentracji radykałów). 13. Francuska Izba deputowanych uchwaliła dla gabinetu Daladiera ustawę o pełnomocnictwach gospodarczych niezwykłą większością 514 głosów przeciw 8; Senat uchwalił ustawę jednomyślnie. 16. W Rzymie podpisano układ włosko-angielski. 17. W Rumunii wykryto zamierzony przez b. członków Żelaznej Gwardii zamach stanu i dokonano licznych aresztowań. 24. W Estonii w następstwie wejścia w życie nowej konstytucji wprowadzającej odrębne stanowisko prezydenta państwa i odrębne premiera, prezydentem wybrany został dotychczasowy prezydent Konstanty Paets. 25. W Londynie podpisany został układ angielsko-irlandzki, na mocy którego Irlandia (Eire) uzyskuje suwerenność i wchodzi w skład Imperium Brytyjskiego jako dominium. 27. W Egipcie dymisja gabinetu Mohammeda Mahmuda Paszy, nowy gabinet tego samego premiera. 28. W Londynie rozpoczęły się dwudniowe konferencje francusko-angielskie w zakresie zagadnień polityki zagranicznej, które doprowadziły do całkowitego porozumienia obu państw.

W maju: Dn. 3. Kanclerz Niemiec Hitler przybył do Rzymu z oficjalną wizytą, podejmowany z wyjątkową okazałością. 4. W Sinaia otwarto konferencję ministrów spraw zagr. Małej Ententy. Prezydentem Irlandii wybrany dr Douglas Hyde. 5. W Estonii w następstwie wejścia w życie nowej konstytucji pierwszym premierem mianowany został Karol Eenpaalu. 9. Otwarcie obrad Rady L. N. 11. W Rio de Janeiro wybuch rewolucji podjętej przez ugrupowania o zabarwieniu faszystowskim. szybko przez rząd opanowanej. 13. Dymisja węgierskiego gabinetu Daranyego, nowy gabinet utworzył Bela Imredy. Dymisja belgijskiego gabinetu Jansona. W następstwie wywłaszczenia w Meksyku zagranicznych towarzystw naftowych i zażądania z tego powodu przez Anglię natychmiastowej spłaty pożyczek od Meksyku, rząd meksykański odwołał swego posła z Londynu. 14. Anglia odwołała swego posła z Meksyku. W Belgii nowy gabinet utworzył Paul Henri Spaak. Na końcowym posiedzeniu sesji Rady L. N. Rada przyznała Szwajcarii prawo neutralności (tj. zwolnienie od uczestniczenia w sankcjach stosowanych postanowieniami paktu Ligi). 19. Prezydentem republiki San Domingo wybrany Peynaldo. 23. W Bukareszcie przed sądem wojskowym rozpoczął się proces przeciw przywódcy Żelaznej Gwardii Korneliuszowi Codreanu, oskarżonemu o zdradę stanu i zamachy przeciw bezpieczeństwu publicznemu. W Rotterdamie zabity został w zamachu bombowym Eugeniusz Konowalec, szef terorystycznej organizacji O. U. N.; zamachu na podłożu politycznym dokonał agent sowiecki. 25. W Meksyku ponowna próba zamachu stanu, podjęta przez gen. Cedillo przeciw prezydentowi Cardenas, rychło opanowana. 27. W bukareszteńskim procesie Codreanu skazany został na 10 lat robót przymusowych i pozbawienie praw przez 6 lat. Parlament Irlandii został rozwiązany. 28. W Sztokholmie przedstawiciele Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii i Islandii podpisali deklarację neutralności państw północnych.



Z kongresu narodowych socjalistów w Norymberdze.
W początkach września 1938 odbył się w Norymberdze wielki kongres partii nar.-socjalistycznej, podczas którego kanclerz Hitler wygłosił (12 IX) przemówienie o aktualnych zagadnieniach polityki niemieckiej. Na zdjęciu kanclerz podczas wygłaszania mowy do 100 000 uczestników kongresu i 13 000 żołnierzy, zgrupowanych ze staranną reżyserią.

W czerwcu: Dn. 4. Zjazd stronnictwa ludowego słowackiego w Bratysławie uchwalił projekt ustawy o autonomii dla Słowaczyzny, oparty na zasadach umowy pitsburskiej. 13. Norweska Izba deputowanych uchwaliła ustawę, upoważniającą rząd do nieczynienia różnicy między kobietami a mężczyznami przy obsadzaniu stanowisk rządowych. 14. Izba reprezentantów w Stanach Zj. A. Pn. przyjęła projekt ustawy o stopniowym wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy. 17. We Francji zamknięto sesję parlamentu w następstwie burzliwych zajść w Izbie dep. na tle sprawy hiszpańskiej. 19. Wybory do parlamentu irlandzkiego dały zwycięstwo partii de Valery. 22. W Niemczech wprowadzono karę śmierci za zastawianie po drogach pułapek na samochody w zamiarach rabunkowych. 30. Rozporządzeniem rządu francuskiego zniesiona została głośna z surowości karna kolonia w Gujanie (na t. zw. wyspie Diabelskiej).

W lipcu: Dn. 5. Wojska tureckie obsadziły sandżak



Teodor Butenko.
Sowiecki dyplomata w Bukareszcie, który demaskował rząd sowiecki i ukrył się przed jego pościgiem.



Korneliusz Codreanu.
Przewódca radykalno-narodowej Żelaznej Gwardii w Rumunii, skazany w procesie o planowanie przewrotu.

Aleksandrettę w myśl zawartego porozumienia francusko-tureckiego, dopuszczającego tu obecność wojsk obu tych państw. 14. Wybuch zatargu japońsko-sowieckiego skutkiem zajęcia przez Sowiety terenów k. Czangfeng na pograniczu Mandżurii. 19. Wizyta angielskiej pary królewskiej w Paryżu, podejmowanej z nadzwyczajną okazałością. 21. W Buenos Aires podpisano traktat pokoju i przyjaźni między Boliwią a Paragwajem, likwidujący równocześnie zatarg o Gran Chaco. 25. W Haifie w dzielnicy arabskiej wybuch maszyny piekielnej spowodował śmierć 47 osób (w tym 43 Arabów), było rannych około 60 ludzi. 26. Dymisja gabinetu syryjskiego, nowy gabinet utworzył Mardam bej. 29. Na Krecie usiłowano dokonać przewrotu, przywódca ruchu Mitsotaku (siostrzeniec Wenizelosa) obsadził miasto Kaneę, rząd szybko opanował sytuację. 31. W Salonikach podpisano układ między Ententą bałkańską a Bułgarią, znoszący klauzule militarne traktatu z Neuilly (układ przyznaje Bułgarii równouprawnienie w zakresie zbrojeń).

W sierpniu: Dn. 3. Przyjazd do Pragi lorda Runcimana w charakterze mediatora angielskiego w kwestii sudeckiej. 10. Porozumienie sowiecko-japońskie likwidujące zatarg o punkt pograniczny w Mandżurii. 15. Rozpoczęcie manewrów niemieckich, największych od czasu wojny światowej (z udziałem 1½ mil. żołnierzy). 20. Boliwijski kongres narodowy ratyfikował traktat pokojowy zawarty przez Boliwię i Paragwaj w Buenos Aires. 21. Przyjazd regenta Węgier Horthyego z wizytą do Niemiec. 23. Konferencja Rady M. Ententy w Bled uznała równouprawnienie Węgier w zakresie zbrojeń.

We wrześniu: Dn. 6. W Norymberdze otwarto kongres partii narodowo-socjalistycznej. 9. Otwarcie 102-ej sesji Rady L. N. W Australii wybuchł strajk generalny na podłożu ekonomicznym. 12. Otwarcie 19-ej sesji Zgromadzenia L. N. Na kongresie nar.-soc. w Norymberdze przemówienie kanclerza Hitlera, dotyczące Niemców sudeckich.

Przegląd spraw polskich.

W ub. roku Polska przeżyła *dwa doniosłe wydarzenia*, które, przynosząc wyniki pozytywne, zaznaczyły się na terenie międzynarodowym jako *sukcesy naszej polityki zagranicznej*, a zarazem ponownie uwydatniły samodzielność tej polityki. Wydarzeniami tymi były: *unormowanie stosunków z Litwą* oraz *odzyskanie Śląska Zaolzańskiego* (zob. następne rozdziały). Podnieść należy, że *w obu tych momentach społeczeństwo polskie wykazało zupełną jednomyślność i solidarność.*

Poza tym na terenie międzynarodowym Polska aktualizowała swe *zagadnienie emigracyjno-kolonialne* (wytaczając je zwłaszcza podczas wizyty w Polsce francuskiego ministra spr. zagr. Delbosa). Polska podnosiła też stale konieczność międzynarodowego uregulowania zwłaszcza sprawy nadmiaru ludności żydowskiej.

Na terenie Ligi Narodów Polska, której trzyletni mandat członka Rady Ligi wygasał w jesieni z. r., *zrezygnowała z dalszego* wyboru na to miejsce. Krok ten był wyrazem zaznaczenia także i tutaj dotychczasowej samodzielności w polityce zagranicznej.

W życiu wewnętrznym dominującym wydarzeniem było *rozwiązanie we wrześniu 1938 Izb ustawodawczych*, zarządzone niespodziewanie dekretem prezydenta R. P. Powodem rozwiązania, podniesionym w dekrecie, było stwierdzenie faktu, że rozwój życia wewnętrzno-politycznego kraju dojrzał już do tego, by za bieg spraw państwowych wzięły odpowiedzialność najszersze warstwy społeczeństwa. Zarządzenie nowych wyborów otwierało szerokie możliwości i widoki konsolidacji wewnętrznej, powszechnie uważanej za niezbędną wobec ciągle jeszcze zaznaczającego się rozproszkowania partyjnego. W ciągu roku dążności konsolidacyjne ujawniały się głównie w działalności O. Z. N.



Regent M. Horthy.
Twórca i organizator powojennych Węgier admirał Mikołaj Horthy, regent państwa węgierskiego, bawił 5 II — 9 II 1938 z wizytą w Polsce (w Krakowie, Białowieży i Warszawie); główne przyjęcia odbywały się w Krakowie, gdzie regenta Horthyego witał i podejmował prezydent R. P. i marsz. Śmigły-Rydz.

Ujemnym objawem w życiu wewnętrznym ub. roku były liczne procesy o nadużycia, wytaczane starostom i wyższym urzędnikom. Również na bilans ujemny roku zarejestrować należy na przełomie 1937/8 zamieszki na wyższych uczelniach, powodujące czasowe zawieszanie wykładów.

W zakresie polskich spraw politycznych wewnętrznych i zewnętrznych pod koniec roku 1937 zaszły m. in. następujące ważniejsze wydarzenia:

W październiku: Dn. 2. Min. Roman wyjechał na konferencje gospodarcze do Estonii, Finlandii i Łotwy. 11. Z okazji „Dnia Pułaskiego" Zw. Narodowy Polski w Stanach Zjedn. A. Pn. poświęcił ten dzień obchodowi 150-tej rocznicy konstytucji St. Zj. (w N. Yorku odbyła się defilada organizacji polskich z udziałem ok. 40 000 uczestników); prez. Roosevelt wystosował do kierownictwa obchodu pismo z podkreśleniem wielkiej roli Pułaskiego i Kościuszki w walkach o wolność Ameryki. 13. Senat gdański zaprotestował w Watykanie przeciw dekretowi biskupa gdańskiego ks. O'Rurke, ustanawiającemu nowe parafie polskie na terenie Gdańska. 24. Marszałek Śmigły-Rydz przybył do Rumunii na uroczystość promocji oficerskiej następcy tronu ks. Michała.

Pierwszy ogólnokrajowy Kongres Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych uchwalił m. in. zwalczanie II i III Międzynarodówki. Z upoważnienia kurii biskupiej we Wrocławiu księża katoliccy zawiadomili z ambon, że na całym Śląsku opolskim rozpoczyna się akcja za usunięciem polskich nabożeństw z kościołów katolickich. 25. W związku z akcją antyżydowską w Gdańsku, która także dotknęła obywateli polskich, Generalny Komisarz R. P. złożył w Senacie W. M. protest przeciw bierności władz bezpieczeństwa. 26. Austriacki minister spr. zagr. dr Gwido Schmidt przybył do Warszawy dla podpisania umowy kulturalnej polsko-austriackiej. 30. W Warszawie odbyła się odprawa legionowo-peowiacka, podczas której marszałek Śmigły-Rydz wygłosił przemówienie.

W listopadzie: Dn. 2. Na międzynar. konferencji w Genewie w sprawie walki z teroryzmem delegat R. P. Komarnicki przedstawił stanowisko Polski w tej sprawie. 5. W Berlinie i Warszawie ogłoszono deklarację polsko-niemiecką z wytycznymi w postępowaniu wobec obustronnych mniejszości narodowych. Kanclerz Hitler przyjął delegację ludności polskiej w Niemczech, a prez. R. P. delegację ludności niemieckiej w Polsce; obie delegacje otrzymały zapewnienia ochrony mniejszości narodowych w myśl wytycznych deklaracji. 7. We Lwowie nadzwyczajny zjazd delegatów Zw. Leg. i P. O. W. trzech województw Małopolski wschodniej ogłosił deklarację ideową w sprawie polityki wewnętrznej, zagadnień mniejszościowych i ideologii młodzieży. 10. W Kwidzyniu otwarte zostało drugie w Niemczech gimnazjum polskie na podstawie zezwolenia władz niemieckich w następstwie deklaracji polsko-niemieckiej z dn. 5 t. m. 13. Prezydent R. P. przyjął na specjalnej audiencji delegację P. P. S., która przedstawiła postulat zmiany ordynacji wyborczej i rozpisania nowych wyborów. 15. Do Warszawy przybył estoński minister gospodarki Karol Selter dla rewizytowania min. Romana. 21. W Wilnie odbył się pierwszy ogólno-polski zjazd P. O. W. przy udziale marszałka Śmigłego-Rydza, który wygłosił przemówienie; zjazd uchwalił deklarację programową. 27. Otwarcie zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. 29. Zaprzysiężenie żołnierzy rocznika 1918, tj. rocznika pobranego z pierwszego pokolenia powojennego, zrodzonego w niepodległej Polsce.

W grudniu: Dn. 1. Pierwsze posiedzenie Sejmu, expose gospodarcze wicepremiera Kwiatkowskiego. 3. Do Warszawy przybył na konferencje polityczne francuski minister spr. zagr. Yvon Delbos. 4. Senat gdański w związku z postulatami polskiego samorządu gospodarczego złożył oświadczenie w sprawie swobodnego rozwoju polskiego życia gospodarczego w Gdańsku. 6. W wyniku dwudniowych konferencji min. Delbosa z min. Beckiem ogłoszono oficjalny komunikat, stwierdzający, że sojusz francusko-polski jest istotnym i trwałym czynnikiem polityki obu państw. 16. Sejm uchwalił ustawę o medalu za wieloletnią służbę. 21. Senat uchwalił ustawę o medalu za wieloletnią służbę. 22. Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o stopniach inżyniera dyplomowanego i inżyniera. 23. Rząd R. P. złożył w Moskwie notę odpierającą zarzuty Sowietów w związku z epizodami kolejowymi na odcinku Szepietówka—Zdołbunów (spalenie się wagonu sowieckiego dn. 29 XI, oraz pożar w wagonie sowieckim dn. 14 XII).

Rok 1938 przyniósł m. in. nast. ważniejsze wydarzenia:

W styczniu: Dn. 6. Do Sejmu wpłynął projekt nowej ordynacji wyborczej, opracowany przez posła Ducha. 16. Expose min. Becka w komisji spr. zagr. Sejmu. Płk. A. Koc ustąpił z kierownictwa O. Z. N. 11. Kierownictwo O. Z. N. objął gen. St. Skwarczyński. 12. Min. Beck wyjechał do Genewy na sesję L. N. 13. Sejm uchwalił dalsze utrzymanie w mocy ustawy o ochronie lokatorów. Min. Beck w ciągu dwudniowego pobytu w Berlinie odbył z czynnikami niemieckimi szereg konferencji, które przyczyniły się do utwierdzenia dobrych stosunków polsko-niemieckich (w myśl układu z dn. 21 I 1934). 14. Prezydent R. P. przyjął na specjalnym posłuchaniu przedstawicieli Klubu Demokratycznego. 17. Do Warszawy przybyła delegacja armii niemieckiej pod przew. komendanta Ak. wojennej gen. Liebmanna dla rewizytowania armii polskiej (której delegacja z gen. Kutrzebą bawiła w Niemczech w maju 1935 r.). 18. Do Warszawy przybył z oficjalną wizytą łotewski minister finansów Ludwik Ekis. 20. Do Warszawy przybył z wizytą łotewski minister propagandy Alfred Berzins. 21. Na posiedzeniu Rady L. N. min. Beck złożył oświadczenie, że Polska przywiązuje wagę do treści współpracy międzynarodowej, uważając ewolucję form za czynnik mniej ważny. 27. W Krakowie rozpoczęły się obrady międzynarodowej konferencji kolejowej (z udziałem Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Niemiec i Węgier) w sprawach handlowych i tranzytu Dunajem. 28. Na posiedzeniu Rady L. N. delegat polski min. Komarnicki złożył deklarację z ujemną oceną dotychczasowych prac komitetu ekonomicznego L. N. nad zagadnieniami emigracji i surowców. 29. Na posiedzeniu komitetu trzech Ligi Nar. min. Beck przedstawił stronę polityczną zagadnienia gdańskiego. W Rydze rozpoczęły się obrady międzynar. konferencji kolejowej państw bałtyckich i Polski. 31. W Wilnie otwarto pierwszy wszechpolski kongres muzułmanów polskich. Na posiedzeniu komitetu Ligi Nar. dla reformy paktu Ligi delegat polski przedstawił stanowisko Polski w tej sprawie.

W lutym: Dn. 4. Senat uchwalił ustawę o podwyżce emerytur dla osób cywilnych i wojskowych ze służby zaborczej. We Lwowie przed sądem przysięgłych rozpoczął się ponowny proces inż. Adama Doboszyńskiego, oskarżonego o zorganizowanie najścia na Myślenice (w czerwcu 1936). 5. Regent Węgier Mikołaj Horthy przybył do Krakowa, celem złożenia wizyty prezydentowi R. P., podejmowany na Zamku wawelskim przez prezydenta państwa (6 II Regent wraz z prezydentem wyjechał do Białowieży na polowanie, 9 II w powrocie z Białowieży do Budapesztu zatrzymał się w Warszawie). 11. W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, pod przewodnictwem prezydenta R. P. 13. Do Warszawy przybył finlandzki minister oświaty Uumo Yrjoe Hannula. 14. W Warszawie podpisano układ w sprawie współpracy intelektualnej polsko-finlandzkiej. 15. W lwowskim procesie o najście na Myślenice inż. A. Doboszyński skazany został na 2 lata aresztu. 17. Na posiedzeniu Rady Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Ligi Nar. w Londynie delegacja polskiej Federacji Towarzystw Przyjaciół Ligi Nar. zgłosiła wniosek w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej. 23. Marszałek Goering udając się na polowanie reprezentacyjne do Białowieży, odbył w Warszawie rozmowy z marszałkiem Śmigłym-Rydzem, premierem Składkowskim i min. Beckiem. 24. Sejm uchwalił budżet państwowy. 27. W Krakowie odbyły się obrady zjazdu delegatów Stronnictwa Ludowego.



Z pobytu regenta Horthyego w Polsce.
Podpis własnoręczny regenta, złożony na karcie t. zw. „księgi królewskiej" w Bibliotece Jag. podczas pobytu regenta w Krakowie. (Karta wykonana przez art. mal. Wład. Zakrzewskiego.)

W marcu: Dn. 1. Ogłoszono dekret o organizacji spraw aprowizacyjnych, przekazujący całokształt tych prac Ministerstwu rolnictwa. 3. Sejm uchwalił ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej. 6. W Berlinie otwarto I Kongres Polaków w Niemczech. Min. Beck przybył do Rzymu z wizytą. 8. Min. Beck podczas przyjęcia u włoskiego ministra spraw zagr. Ciano ogłosił uznanie przez Polskę suwerenności Włoch w Abisynii, wznosząc toast na cześć króla Włoch i cesarza Etiopii. 10. Do Polski przybył prof. Herbert Clarc Hoover, b. prezydent Stanów Zjedn. A. Pn. (witany ze szczególną serdecznością w Poznaniu, Krakowie i Warszawie, jako zasłużony dla kraju kierownik amerykańskiej pomocy dla ludności dotkniętej wojną). 14. Senat zakończył obrady nad budżetem państwowym. 15. Sejm uchwalił projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego. 22. Rząd polski złożył w Pradze notę, skierowaną przeciw działalności Kominternu, który w Czechosłowacji urządził bazę wypadową przeciw Polsce. 23. Senat przyjął projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz projekt ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych na terenie Małopolski. 25. Sejm po załatwieniu poprawek Senatu do budżetu zakończył obrady budżetowe, oraz uchwalił ustawę o całkowitym zniesieniu uboju rytualnego i ustawę o pozbawieniu obywatelstwa. 27. Przedstawiciele polskiego społeczeństwa w Czechosłowacji na zebraniu w czeskim Cieszynie uchwalili utworzyć Związek Polaków w Czechosłowacji, jako wyraz jednolitego frontu ludności polskiej. 29. Senat uchwalił ustawę o pozbawieniu obywatelstwa; zakończenie obrad Senatu. Deklaracja przedstawiciela ludności polskiej w parlamencie praskim z żądaniem zasadniczego uregulowania położenia ludności polskiej w Czechosłowacji przez udzielenie jej praw autonomii. 30. Związek Polaków w Czechosłowacji ogłosił odezwę proklamującą żądanie autonomii narodowej. 31. Zamknięcie zwyczajnej sesji Sejmu i Senatu.



Delegacja armii niemieckiej w Warszawie.
W styczniu 1938 bawiła w Warszawie z rewizytą delegacja armii niemieckiej, pod przewodnictwem komendanta Akademii wojennej gen. Liebmanna. — Na zdjęciu gen. Liebmann na czele delegacji, u grobu Nieznanego Żołnierza.

W kwietniu: Dn. 1. Premier rządu w związku z zakończeniem sesji zwyczajnej obu Izb przedstawił prezydentowi R. P. do rozstrzygnięcia kwestię dalszego trwania lub ustąpienia rządu; prezydent zadecydował o dalszym trwaniu rządu. 9. Komitet porozumiewawczy stronnictw polskich w Czechosłowacji uchwalił dążyć wszelkimi siłami do uzyskania praw należnych ludności polskiej. 11. W Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, wchodzącą w życie z dn. 1 maja 1938. 12. Minister komunikacji Ulrych przybył do Belgradu dla rewizytowania jugosłowiańskiego ministra komunikacji Spaho (bawił w Warszawie w maju 1937 r.). 20. W Wilnie odbyło się po raz pierwszy zaprzysiężenie na wierność państwu polskiemu członków najwyższego kolegium muzułmańskiego (po wprowadzeniu ustawy o formach prawnych związku religijnego muzułmańskiego). 27. W Londynie podpisany został układ morski polsko-angielski, regulujący stosunek Polski do londyńskiego traktatu morskiego z r. 1936 zawartego między Anglią, Francją i Stanami Zjedn. A. Pn. (pierwszy układ międzynarodowy zawarty przez Polskę jako państwo morskie).

W maju: Dn. 1. Weszła w życie ustawa o zniesieniu sądów przysięgłych w Małopolsce. 7. Bawiący w Rzymie kanclerz Rzeszy Hitler odbył konferencję z ambasadorem R. P. przy Kwirynale. 9. Komitet porozumiewawczy stronnictw polskich w Czechosłowacji uchwalił rezolucję w sprawach uregulowania kwestii polskiej w Czechosłowacji, domagającą się m. in. autonomii narodowej. 20. Do Polski przybył z oficjalną wizytą premier Rumunii patriarcha dr Miron Cristea. 24. Min. Beck przybył do Sztokholmu dla rewizytowania szwedzkiego ministra spr. zagr. Sandlera (który bawił z wizytą w Polsce w r. 1937). 24. W Warszawie zaczęły się obrady konferencji taryfowej w sprawach komunikacji osobowej i bagażowej między Anglią, Francją i Belgią, a Polską, Litwą, Łotwą, Estonią i Rumunią. 29. Wybory gminne na Śląsku zaolzańskim w 31 gminach pow. frysztackiego i cieszyńskiego, gdzie Polacy wystawili własne listy, wykazały bardzo znaczny przyrost głosów polskich, dochodzący do przeszło 45%. 30. Do Warszawy przybył z oficjalną wizytą szef sztabu gen. rumuńskiego gen. Stefan Jonescu.



Z pobytu min. Becka we Włoszech.
W marcu 1938 min. Beck bawił w Rzymie z wizytą, podczas której ogłosił uznanie przez Polskę suwerenności Włoch w Abisynii. — Na zdjęciu min. Beck w tow. min. Ciano na Forum Mussoliniego, przed frontem kompanii kadetów.

W czerwcu: Dn. 2. Związek Polaków w Niemczech złożył ministrowi spr. wewn. memoriał stwierdzający, że położenie Polaków w Rzeszy po deklaracji rządowej z dn. 5 XI 1937 nie tylko nie poprawiło się, lecz pogorszyło; memoriał domaga się poprawy tych niemożliwych warunków bytowania. 8. Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. 10. Pierwsze posiedzenie Sejmu. W Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie ministra sprawiedliwości zamykające listy adwokackie w całym państwie. 13. Min. Beck przybył do Tallina dla wizytowania estońskiego ministra spr. zagr. 16. Minister W. R. i O. P. Świętosławski przybył do Bukaresztu dla złożenia wizyty rumuńskiemu ministrowi wychowania narodowego. 16. Belgia zamknęła w ruchu tranzytowym granice dla obywateli polskich wydalonych z Francji, aby zabezpieczyć się przed ich nielegalnym zatrzymywaniem się w Belgii.



Gen. St. Skwarczyński.
Kierownik Obozu Zj. Nar.

22. Prezydent R. P. wyjechał na 6-tygodniowy wypoczynek do Laurany nad Adriatykiem. Marszałkiem Sejmu wybrany Walery Sławek. 26. Szef sztabu gen. Stachiewicz wyjechał z oficjalną wizytą do Łotwy, Estonii i Finlandii. 27. Rząd Polski złożył w sekretariacie Ligi Nar. notę z zastrzeżeniem co do prac komitetów Ligi w zakresie zagadnień surowcowych. 28. Rząd wycofał z Sejmu projekt ustawy o sądach ławniczych. Rząd czechosłowacki w odpowiedzi na notę polską z dn. 29 III w związku z przytoczonymi w nocie faktami przenikania agitacji komunistycznej z Czechosłowacji do Polski, uznał słuszność przytoczonych faktów i zapowiedział podjęcie przeciwdziałania tym przejawom. 29. Delegacja polskiej ludności w Czechosłowacji przedstawiła na audiencji premierowi Hodży swe postulaty, od których spełnienia zależy normalizacja położenia Polaków w Czechosłowacji.

W lipcu: Dn. 2. W Berlinie podpisano układ gospodarczy i rozrachunkowy polsko-niemiecki, z ważnością do 28 II 1941, dotyczący wzajemnych obrotów towarowych. 7. Sejm uchwalił ustawę o wyborach komunalnych. 15. Senat uchwalił ustawę o wyborach komunalnych. 22. Rada ministrów uchwaliła utworzenie Biura surowcowego. 23. Rząd polski wręczył w Pradze drugą notę, stwierdzającą, że mimo obietnicy z 28 VI władze czechosłowackie nie zlikwidowały działalności czechosłowackiej partii komunistycznej, celowo przenikającej na Polskę i kierowanej z Pragi. 28. Zamknięcie nadzwyczanej sesji Sejmu i Senatu.

W sierpniu: Dn. 1. Wizyta min. Becka w Norwegii. 8. Do Gdyni przybyły z wizytą 3 kontrtorpedowce francuskiej marynarki wojennej. Do Gdyni przybył z wizytą pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Duff Cooper, podejmowany tu przez min. Becka. 16. Ambasador R. P. w Moskwie interweniował u rządu Sowietów z powodu incydentów, przeszkadzających normalnemu funkcjonowaniu polskich placówek w Moskwie. 22. Kontrtorpedowce „Błyskawica" i „Grom" wyruszyły do Kopenhagi z oficjalną wizytą do duńskiej floty wojennej. 25. Przedstawiciel mniejszości polskiej w Czechosłowacji poseł dr Wolf złożył Runcimanowi memoriał obejmujący postulaty narodowościowe ludności polskiej. 26. W Gdyni zapoczątkowano budowę polskiego morskiego statku handlowego, pierwszą na polskiej stoczni i z polskich materiałów.

We wrześniu: Dn. 5. W Warszawie otwarcie międzynarodowej parlamentarnej konferencji ekonomicznej. 7. Min. Beck wyjechał do Genewy na sesję Rady L. N. 13. Ukazał się dekret prezydenta R. P. o rozwiązaniu Sejmu i Senatu, wybory do Sejmu zarządzone zostały na 6-go listopada. 16. Na zgromadzeniu L. N. delegat Polski oświadczył się przeciw integralnemu stosowaniu zasad paktu Ligi, jako przekraczającemu realne możliwości. 17. Polska zawiadomiła przewodniczącego Zgromadzenia L. N., że nie zamierza zgłaszać wniosku o przyznanie jej prawa reelekcji do Rady L. N. po wygaśnięciu mandatu członka. 19. W lwowskim trzecim procesie o najście na Myślenice inż. A. Doboszyński skazany został na 4 lata więzienia.



Premier rumuński w Polsce.
W maju 1938 bawił w Polsce z oficjalną wizytą premier Rumunii patriarcha prawosł. dr Miron Cristea. Na zdjęciu premier przed frontem kompanii honorowej w Warszawie przed złożeniem wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

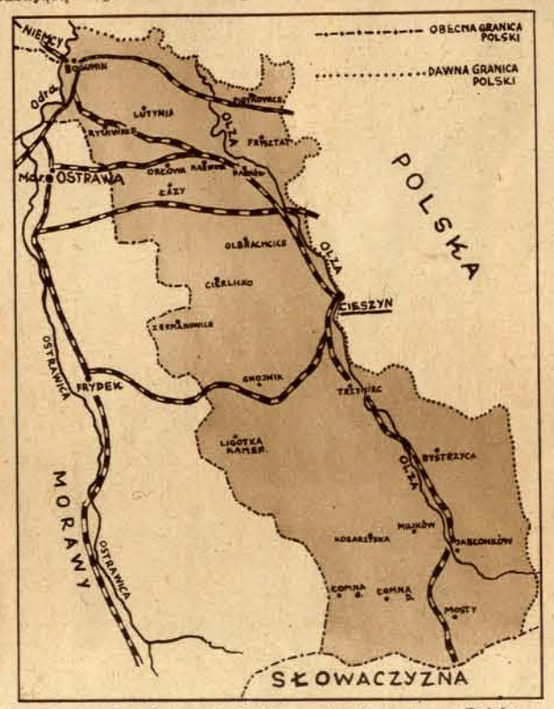
Odzyskanie Śląska Zaolzańskiego.



Armia polska wkracza na Śląsk Zaolzański.
Kolumna czołgów, które dn. 2 X 1938 przez most w Cieszynie na granicznej dotąd rzece Olzie pierwsze ruszyły na odzyskaną ziemię i zapoczątkowały wkraczanie armii polskiej na Śląsk Zaolzański, na znak połączenia go z Macierzą.

Zgoda Czechosłowacji na oddanie Niemcom terenów sudeckich w granicach odpowiadających żądaniom niemieckim, stworzyła *sytuację nakazującą wytoczenie stałego polskiego postulatu w stosunku do Czechów: zwrotu Śląska Zaolzańskiego*, zabranego nam przez Czechów w czasie wojny polsko-bolszewickiej w r. 1919. Jak wiadomo, dn. 5 XI 1918 między Polską Radą Narodową w Cieszynie a czeskim jej odpowiednikiem, Narodnim Vyborem w Polskiej Ostrawie, nastąpiła umowa, na mocy której oba nowo powstałe państwa rozdzieliły między siebie dotychczasowe austriackie obszary Śląska w ten sposób, że Polsce przypadły terytoria sięgające od rzeki Olzy ku zachodowi do rzeki Odry, czyli t. zw. Śląsk Zaolzański. Wyzyskując dramatyczną sytuację Polski podczas jej wojny bolszewickiej, wojska czeskie wbrew umowie zagarnęły Śląsk Zaolzański, a ta bezprawna okupacja uznana została następnie (25 VII 1920) przez wszechmocną w owych czasach Radę Ambasadorów, reprezentującą mocarstwa zwycięskie w czasie wojny. Polska na ten wyrok nie zgodziła się i stale protestowała przeciw niemu. W r. 1924 decydujące mocarstwa zawyrokowały ponownie na naszą niekorzyść, przyznając dla Czechosłowacji historycznie polski Spisz i Orawę.

Z zabranych ziem polskich Polska nigdy nie zrezygnowała i w ciągu lat następnych podkreślała swe prawa do nich, tym bardziej, że Czesi na owych obszarach prowadzili politykę wynaradawiania i gnębienia polskości. (Dla ilustracji panujących tam stosunków wystarczy zaznaczyć, że na całym Śląsku Zaolzańskim było tylko jedno polskie gimnazjum dla ćwierćmilionowej ludności polskiej i to otwarte dopiero w roku 1937, po długoletnich zabiegach miejscowej ludności i przy dużym nacisku rządu polskiego.)



Obszary Śląska Zaolzańskiego odzyskane przez Polskę.

Gdy rząd praski rozpoczął pertraktacje z partią sudecką, zapewnił wszystkie inne mniejszości w Czechach, że *cokolwiekby przyznano Niemcom, to samo będzie przyznane i innym mniejszościom.* Na tej podstawie Komitet walki o prawa Polaków w Czechosłowacji wydał dn. 17 IX 1938 odpowiedni apel. W dwa dni później rząd polski przez swych ambasadorów w Londynie, Paryżu, Rzymie i Berlinie przedstawił swe stanowisko wobec zagadnienia mniejszościowego w Czechosłowacji, zawiadamiając, że w razie przyjęcia przez Pragę t. zw. planu londyńskiego, przewidującego oddanie Niemcom

terenow z bezspornie niemiecką ludnością, zgłosi w Pradze żądanie oddania Polsce tej części Śląska, która w r. 1919 została zagarniętą przez Czechosłowację.

Wypadki potoczyły się w szybkim tempie. Dn. 20 IX ambasador Polski w Berlinie przedstawił polski punkt widzenia kanclerzowi Hitlerowi. W dzień później Polska wypowiedziała w Pradze dotychczasową umowę o wzajemnej ochronie mniejszości narodowych, jako nie odpowiadającą już obecnej sytuacji i równocześnie zażądała takiego uregulowania położenia ludności polskiej, jakie otrzyma jakakolwiek inna grupa narodowa. W tym samym dniu nastąpiła w Londynie interwencja włoska na rzecz słusznych żądań polskich (i podobnych węgierskich). Dn. 22 IX na konferencji w Godesbergu Niemcy uzależniły zagwarantowanie przyszłych granic Czechosłowacji od zagwarantowania tychże granic przez Polskę (i Węgry); praktycznie równało się to żądaniu wypełnienia polskich postulatów terytorialnych.



Józef Beck.
Minister spraw zagranicznych R. P.

Praga zarządziła zamknięcie granicy od strony polskiej (połączenia kolejowe i telefoniczne zostały przerwane), a Sowiety próbowały interweniować w Polsce na rzecz Czechosłowacji, zapytując w Warszawie w nocie werbalnej o prawdziwość pogłosek, jakoby Polska czyniła na granicy czeskiej przygotowania wojskowe. Na interpelację rząd polski odpowiedział pouczeniem, że nie widzi powodu do tłumaczenia się ze swych zarządzeń wewnętrznych. Równocześnie (dn. 23 IX) poseł R. P. w Pradze interweniował u premiera Syrovego o bezzwłoczną odpowiedź na notę z przed dwóch dni. Odpowiedź czeska nastąpiła 25 IX, nota obliczona była na zwłokę, nie zawierała pozytywnych momentów; rząd polski uznał odpowiedź za niewystarczającą.

Tymczasem w całym kraju wzrastało podniecenie i zaczęły mnożyć się wiece domagające się powrotu ziemi zaolzańskiej do Polski. Związek Powstańców Śląskich rozpoczął organizowanie ochotniczego Korpusu Zaolzańskiego, obejmując siecią werbunkową szereg miast w kraju. Równocześnie na Śląsku Zaolzańskim zaczęło dochodzić do coraz częstszych starć między ludnością polską a czeską policją i żandarmerią, zwłaszcza, że Czesi wobec zarządzonej w kraju mobilizacji zaczęli bezwzględnie odnosić się do ludności polskiej; powodowało to, że poborowi Polacy, a także ludność cywilna polska coraz liczniej zaczęła uchodzić do Polski przez zamkniętą granicę (przeszły ok. 4 000 ludzi).

Pewne zresztą chwilowe odprężenie wniosła w atmosferę podniecenia wymiana listów między zwierzchnikami obu państw. Dn. 26 IX specjalny kurier z Pragi przywiózł samolotem do Warszawy odręczne pismo prezydenta Benesza do prezydenta Mościckiego, a dnia następnego tą samą drogą doręczona został odpowiedź prezydenta R. P. Wymiana tych pism nie wpłynęła jednak na zmianę dotychczasowego opornego stanowiska rządu praskiego i dn. 27 IX rząd polski złożył w Pradze nową notę, w której powołując się na przyjęcie przez Czechosłowację angielsko-francuskiej zasady rewizji terytorialnej, przedstawił konkretny plan załatwienia terytorialnych żądań polskich.

Konferencja monachijska, przynosząc zażegnanie wojny, miała dla Polski tę wartość, że na konferencji Mussolini i Hitler ponownie, podnieśli na forum międzynarodowym słuszność żądań polskich, uzależniając od spełnienia tych żądań (i węgierskich) udzielenie gwarancji dla przyszłych granic Czechosłowacji. Natomiast wysunięty na konferencji termin trzymiesięczny dla bezpośredniego porozumienia się Pragi z Warszawą w sprawie istoty zatargu, miał dla Polski znaczenie jedynie zdawkowej formułki dyplomatycznej; rząd polski, postępując samodzielnie i konsekwentnie, wystosował *30 IX do rządu praskiego jeszcze jedną notę*, ostatnią, *o charakterze ultymatywnym*, z terminem odpowiedzi do południa dnia następnego, żądającą oddania w dniu 2 X Cieszyna zaolzańskiego i części powiatu cieszyńskiego, oddania w czasie do 10 X reszty tego powiatu i powiatu frysztackiego, oraz przeprowadzenia plebiscytu w pow. frydeckim, na Spiszu, Orawie i w Czadeckiem, zostawiając do omówienia ustalenie szczegółów plebiscytu. W związku z krokami dyplomatycznymi rządu polskiego w Pradze podjęte zostały *odpowiednie zarządzenia wojskowe polskie wzdłuż pogranicza czeskiego.*



Gen. Wł. Bortnowski.
Dowódca grupy operacyjnej „Śląsk", która dokonała objęcia odzyskanych ziem za Olzą.

W tym okresie *ujawniła się jednomyślność całego społeczeństwa polskiego, które bez różnicy poglądów politycznych zwarcie stanęło za postulatami rządu polskiego*, manifestując to żywiołowo w Warszawie i w całym kraju. Zaczęła się samorzutna akcja pomocy na rzecz uchodźców z za Olzy, a Korpus Zaolzański zgromadził 80 000 osób.

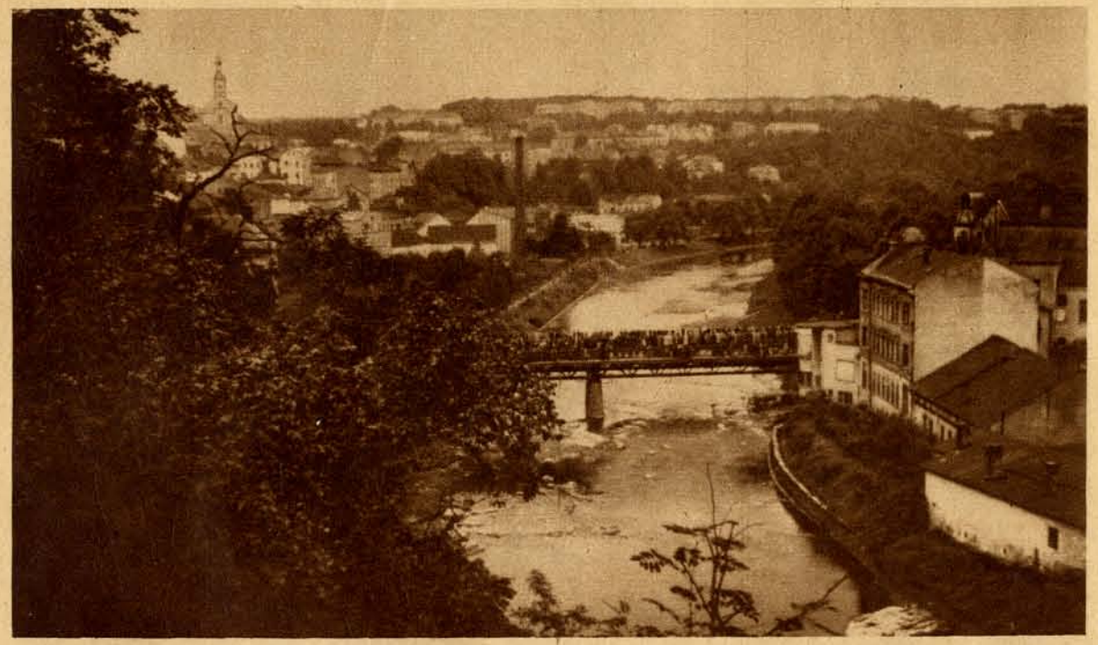
Dn. 1 X, w wyznaczonym terminie, nadeszła odpowiedź Pragi przyjmująca w całej rozciągłości żądania polskie.

Wiadomość o tym wywołała w stolicy i kraju entuzjastyczne manifestacje na cześć prezydenta i armii polskiej, a *odniesiony sukces dyplomatyczny pogłębił poczucie własnych sił narodu* wobec faktu, że po 20 latach rozłąki *Śląsk Zaolzański odzyskany został zjednoczoną wolą narodu i stanowczą, energiczną polityką polską, opartymi na wartości polskiej armii.*

Obszar, który powrócił do Polski, wynosi *801,5 km² z 227 000 ludności* (według spisu w r. 1930). Na obszarze tym, bogato uprzemysłowionym, znajduje się szereg zakładów przemysłowych, z których do największych w Europie należą olbrzymie huty i stalownie w Trzyńcu; odzyskany obszar obejmuje także bogatą część zagłębia węglowego morawsko-karwińskiego. *Najcenniejszą jednak wartością odzyskaną dla Polski jest miejscowa ludność polska*, górnicy i robotnicy, którzy mimo trwałego nacisku Czechów, i szykan godzących nawet w ich byt życiowy, *nie dali się wynarodowić, wytrwali przez 20 ciężkich lat i — przetrwali.*

Przejmowanie ziemi zaolzańskiej rozpoczęło się dn. 2 X 1938 r., a ukończone zostało dn. 11 X. Wkraczanie polskich wojsk odbywało się *wśród olbrzymiego entuzjazmu ludności*, kolejno zajmowane: Cieszyn, Trzyniec, Jabłonków, Frysztat, Orłowa, Karwina, Bogumin i inne miejscowości żywiołowo manifestowały radość z powodu złączenia z Macierzą, kroniki pism notowały szereg wzruszających momentów. W ślad za posuwającymi się wojskami obejmowała odzyskane tereny administracja polska, instalowały się zaraz urzędy, poczta, kolejnictwo itd. Gubernatorem Śląska Zaolzańskiego mianowany został gen. Bortnowski, władzę cywilną objął wicewojewoda śląski Malhomme. Dekretem prezydenta R. P. z dn. 11 X Śląsk Zaolzański włączony został do ziem polskich, z przydziałem administracyjnym do województwa śląskiego.

Sprawa plebiscytu przeszła na drogę bezpośrednich rokowań, podjętych między Pragą a Warszawą.







Powyżej: fragment Cieszyna, widok na most na granicznej dotąd rzece Olzie, rozdzielającej także miasto. Na lewo: epizod z przekazywania Cieszyna zachodniego (dotąd czeskiego) wojsku polskiemu. Na moście cieszyńskim spotkanie się czeskiego gen. Hrabczyka z polskim generałem Malinowskim, dn. 1 X 1938, i konferencja dotycząca ustalenia terminu i szczegółów technicznych wkroczenia w dniu następnym wojsk polskich do miasta; obaj generałowie regulują zegarki. — Na prawo: scena uliczna z radosnych dni Cieszyna: grupa robotników zabrała słup graniczny z nad Olzy i przenosi go samorzutnie do muzeum jako „zabytek".





Na lewo: wjazd polskiego patrolu do Cierlicka, pamiętnego tragiczną śmiercią Żwirki i Wigury. — Na prawo: zmiana szaty zewnętrznej Cieszyna zach.; główna ulica, wiodąca od mostu, „Saska Kupa", przemianowana zostaje na ul. Marsz. Piłsudskiego.

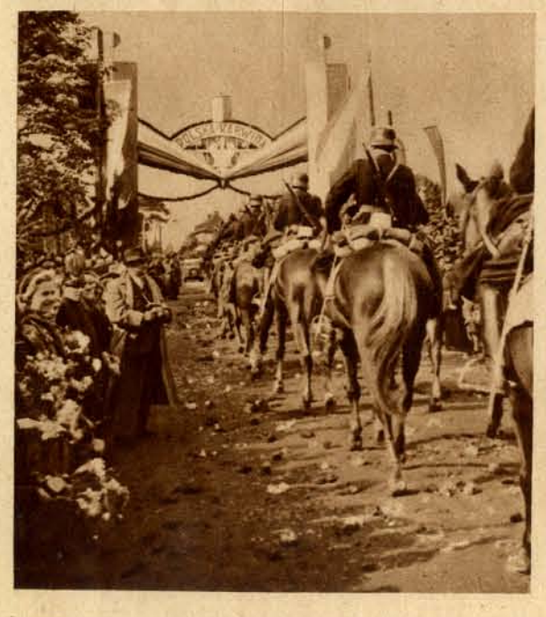


Powyżej: gen. Bortnowski w towarzystwie woj. Grażyńskiego i wicewoj. Malhommea we Frysztacie, na rynku, w otoczeniu miejscowej dziatwy, podczas defilady wojska.





Powyżej: widok na rynek we Frysztacie, przybrany sztandarami narodowymi, podczas defilady oddziałów wojska polskiego przed dowódcą grupy gen. Bortnowskim, wobec zwłaszcza licznie zebranej przybyłej umyślnie w tym celu okolicznej ludności. Na lewo: fragment z Trzyńca: świeżo utworzona straż polska na posterunku obok słynnych wielkich hut. — Poniżej na lewo: wjazd polskiej konnicy do Karwiny, bogato przystrojonej, przez wzniesioną na powitanie bramę triumfalną, wśród tłumnie zgromadzonej miejscowej ludności, zaścielającej kwiatami drogę wkraczającym. — Poniżej na prawo: wkroczenie polskiej piechoty do Orłowy, dekorowanej powitalnymi napisami wśród gęstych szpalerów publiczności.





Normalizacja stosunków litewsko-polskich.

Anormalne i wprost wyjątkowe w Europie stosunki na pograniczu litewsko-polskim uległy w ub. roku likwidacji. Od 19 lat rząd litewski uparcie uchylał się od wprowadzenia normalnych stosunków sąsiedzkich między obu krajami, czego zewnętrznym wyrazem na granicy był brak bezpośredniej obustronnej komunikacji (poza małym ruchem granicznym), dawne drogi wiodące przez granicę były zamknięte i poniszczone, tory kolejowe pozrywane i zarośnięte, a wymiana poczty odbywała się drogą okrężną przez Łotwę. Polska od szeregu lat nie zaniedbywała żadnej sposobności, aby stosunek sąsiedzki skierować na rozsądniejsze tory i prowadziła w tym kierunku negocjacje dyplomatyczne, ostatnie jeszcze w styczniu i lutym z. r., jednakże strona litewska zawsze zrywała te zawiązki kontaktów, bez podawania swych motywów.

W nocy z dn. 10 na 11 III na granicy polsko-litewskiej zastrzelony został z zasadzki, zorganizowanej celowo przez policję litewską, żołnierz patrolu K. O. P. Stanisław Serafin. Komunikat urzędowy, wydany w tej sprawie dn. 13 III w Warszawie, wskazywał, że incydent był z jednej strony następstwem nienormalnego stanu na granicy, a z drugiej wynikiem wrogiej atmosfery utrzymywanej przez rząd litewski na swym pograniczu. *Incydent stał się przeciągnięciem struny*, rząd polski postanowił położyć ostateczny kres takim stosunkom. Dn. 17 III poseł polski w Tallinie wręczył posłowi litewskiemu notę, w której rząd polski, celem zapobieżenia na przyszłość podobnym incydentom, niebezpiecznym dla pokoju, zażądał *natychmiastowego nawiązania stosunków dyplomatycznych i to bez żadnych warunków wstępnych*, z tym, że *propozycja ta ma być przyjęta w ciągu 48 godzin*. Nota określała, że akredytowanie posłów w Kownie i Warszawie musi nastąpić przed dn. 31 III, a wymiana not, ustalających tę decyzję, ma być dokonana w Tallinie dn. 19 III przed upływem ultymatywnego terminu. Brak odpowiedzi w terminie, lub też odpowiedź z jakimikolwiek dodatkami czy zastrzeżeniami będzie rząd polski uważał za równoznaczną z odmową i w tym wypadku *własnymi środkami zabezpieczy swe interesy państwowe*. Równocześnie z tą akcją dyplomatyczną rząd polski poczynił *na pograniczu Litwy odpowiednie zarządzenia wojskowe* (dn. 18 III marszałek Śmigły-Rydz przybył do Wilna, gdzie, podobnie jak w całej Polsce odbywały się żywiołowe manifestacje aprobujące krok rządu, odbył tu konferencje wojskowe i dokonał inspekcji przy granicy).

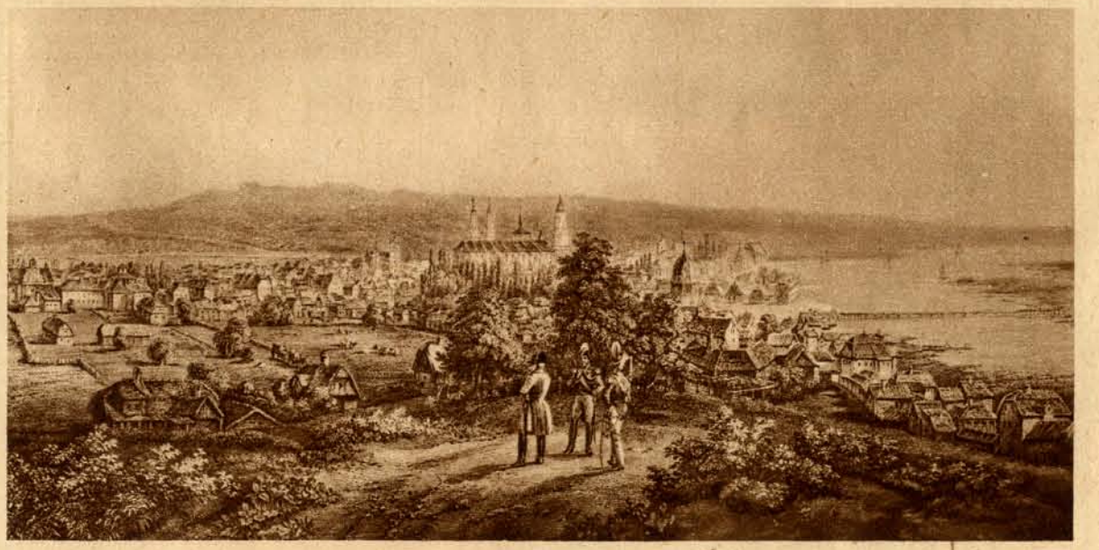


Otwarcie granicy polsko-litewskiej.

Symboliczne otwarcie bramy na moście granicznym na rzeczce Mereczanka, po formalnej normalizacji stosunków.

Stanowcze wystąpienie Polski wywołało za granicą silne wrażenie i w ogromnej większości spotkało się *z pełnym zrozumieniem stanowiska zajętego przez Polskę*. Realnie myślące czynniki zagraniczne zrozumiały, że żądania Polski zmierzają do usunięcia na danym odcinku Europy sytuacji, mogącej każdej chwili grozić poważnymi komplikacjami, a więc że dążą *do stworzenia tu podstaw pokoju*. Krok Polski był tym bardziej pozytywnie doceniany, ile że *polskie ultimatum nie godziło w niezależność Litwy*, oraz że *nie było w nim żadnych żądań, któreby mogły upokarzać Litwę*. Państwa bałtyckie, które niejednokrotnie zwracały uwagę Litwy na potrzebę normalizacji stosunków z Polską, jako ustawicznie zagrażających pokojowi, usilnie zalecały teraz Litwie przyjęcie żądań polskich. Podobne stanowisko zajęły kraje skandynawskie i Niemcy. Anglia i Włochy ogłosiły brak zainteresowania. Francja, gdzie zresztą prasa skrajnie lewicowa zajęła wybitnie nieprzychylne stanowisko wobec Polski, nie ujawniała najmniejszej chęci angażowania się po stronie Litwy, taksamo też zachowały się Sowiety. Litwa na terenie międzynarodowym została odosobniona.

Dn. 19 III poseł litewski w Tallinie, na 12 godzin przed upływem terminu ultimatum, zawiadomił posła polskiego, że *Litwa bez zastrzeżeń przyjęła wszystkie żądania Polski*. Równocześnie w związku z tym nastąpiła między obu posłami *wymiana not o nawiązaniu z dniem 19 III 1938 stosunków dyplomatycznych* i o utworzeniu w Kownie



Widok Kowna.

Litografia z Albumu Wileńskiego dra J. K. Wilczyńskiego, Paryż r. 1857, rytował Antoni Oleszczyński według rysunku na stali Adolfa hr. Czapskiego. (Na pierwszym planie Napoleon oglądający miasto ze wzgórza nad Niemnem.)



Franciszek Charwat.
Pierwszy poseł Polski w Kownie.

nicznych, a dn. 24 III ustąpił także gabinet Tubelisa, atakowany z kilku stron za to, że miał wiele okazji nawiązania stosunków z Polską, a nie umiał z nich korzystać; na czele nowo uformowanego gabinetu stanął ks. Mironas, polityk znany ze swego realizmu.

Podjęcie stosunków dyplomatycznych, zapoczątkowanych dn. 19 III, nastąpiło zgodnie z programem. Dn. 23 III prezydenci obu państw udzielili agrement dla obustronnych posłów, dn. 29 III obaj posłowie przybyli do swych siedzib i *dn. 31 III wręczyli listy uwierzytelniające.*

Równocześnie rozpoczęły się kroki zmierzające do znormalizowania wzajemnych stosunków w różnych dziedzinach życia. Dn. 25 III w Augustowie otwarto polsko-litewską konferencję dla zawarcia porozumienia o bezpośredniej komunikacji w zakresie wymienionym w notach z dn. 19 III



Kazimierz Skirpa.
Pierwszy poseł Litwy w Warszawie.

i w Warszawie poselstw, które wejdą w życie do dn. 31 III, przy wzajemnym zapewnieniu im warunków normalnego funkcjonowania i bezpośredniej komunikacji ze swymi rządami. Tegoż dnia sejm litewski jednogłośnie uchwalił wniosek aprobujący decyzję rządu, a to ze względu na nowe położenie polityczne, wobec groźby Polski i wobec ujemnych rezultatów uzyskanych przez Litwę na terenie zagranicznym.

Porozumienie polsko-litewskie, osiągnięte dn. 19 III powitane zostało w Wilnie, Warszawie, Krakowie i szeregu miast serdecznymi owacjami. Dn. 23 III na posiedzeniu Senatu min. Beck przedstawił całokształt sprawy i jej rozwiązanie, podnosząc, *że obecnie otwiera się nowa epoka w stosunkach polsko-litewskich* i jeżeli uda się ułożyć te stosunki na zasadzie wzajemnej życzliwości i poszanowania norm międzynarodowych, to Polska przyjmie taki obrót z prawdziwym zadowoleniem.

Na Litwie dn. 23 III ustąpił minister spraw zagra-



i porozumienie podpisano dn. 28 III. Dn. 29 IV w Warszawie zaczęły się obrady wspólnych komisji w sprawach komunikacji kolejowej ogólnej (konwencję podpisano 25 V), a w Kownie w sprawach komunikacji wodnej. Dn. 2 V podpisano w Kownie konwencję w sprawach pocztowych i telekomunikacyjnych. Dn. 22 VI w Kownie podpisano umowę o komunikacji lotniczej (w jej następstwie dotychczasowa linia lotnicza: Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin — Helsinki skierowana została przez Wilno — Kowno — Rygę); pierwszy przelot z Polski do Kowna odbył się dn. 15 VII. Wreszcie dn. 1 VII uruchomiono pierwsze pociągi między Polską a Litwą.

Wręczenie listów uwierzytelniających dn. 31 III 1938 było aktem historycznym, wprowadzającym w życie stosunki dyplomatyczne polsko-litewskie. Akt ten otworzył na podłożu górnej historycznej przeszłości *szerokie możliwości na bliską i dalszą przyszłość*, uzależnione w pierwszej linii *od dobrej woli sąsiedzkiej.*





Widoki zabytkowe Kowna.

U góry: Dom gotycki przy ul. Kłajpedzkiej, interesujący zabytek architektoniczny; budowa wykazuje duże podobieństwo do kościoła św. Anny w Wilnie. Rysunek nieznanego autora z ok. 1840 r. Ze zbiorów Bibl. Jag., nr inw. 1092. — Na lewo: Ruiny zamku w Kownie. Akwarela X. Kainki z 1843 r. Ze zbiorów Bibl. Jag., nr inw. 413. — Obok: Malowniczy fragment ruin zamku kowieńskiego. Gwasz Władysława Syrokomli z ok. połowy XIX w. Ze zbiorów Bibl. Jag., nr inw. 1060. — Zamieszczone tu widoki pochodzą ze zbiorów znanego archeologa i dziennikarza wileńskiego Adama Honorego Kirkora (pseud. Jan ze Śliwina, 1818—1886). Zdjęcia pierwszy raz reprodukowane.

Wcielenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej.

Silne zbliżenie włosko-niemieckie, którego zewnętrznym wyrazem była wizyta Mussoliniego we wrześniu 1937 roku w Niemczech, spowodowało m. in., że Włochy, które poprzednio występowały w roli opiekuna niezawisłości Austrii, wypuściły Austrię ze sfery swych ściślejszych zainteresowań. Dało to Niemcom wyjątkową sposobność do zrealizowania od kilku lat wysuwanego postulatu wcielenia Austrii do Niemiec, propagowanego pod hasłem zjednoczenia narodu niemieckiego w granicach jednego państwa. Idea tego złączenia miała zwolenników wśród ludności Austrii, nadto była tam silnie podsycana wpływami narodowo - socjalistycznymi z Niemiec, ale rząd austriacki, stojąc na straży niezawisłości państwa, tłumił u siebie te dążności.

Przebieg wydarzeń decydujących o losie Austrii, a rozwijających się bardzo szybko, był następujący:

Dn. 12 II 1938 *w Berchtesgaden* kanclerz *Hitler* odbył z kanclerzem Austrii *Schuschniggiem* konferencję, na której w *formie ultymatywnej* zażądał różnych uprawnień dla narodowych socjalistów w Austrii. Schuschnigg nie mając już oparcia o Włochy, żądania te musiał przyjąć. Następstwem tego była rekonstrukcja gabinetu austriackiego w tym kierunku, że sprawy wewnętrzne objął mąż zaufania nar. socjalistów, *Seyss-Inquart*, a równocześnie austr. rada ministrów uchwaliła amnestię dla przestępców politycznych (których większość stanowili nar. socjaliści, skazani za propagandę przyłączenia Austrii do Niemiec). Jednakże *Schuschnigg usiłował jeszcze ratować niezawisłość państwa* i dn. 9 III zarządził pośpieszne przeprowadzenie plebiscytu (na dzień 13 III), odwołując się do ludności, by wypowiedziała się w sprawie bytu państwowego. Zarządzenie to, mogące dać wynik niekorzystny dla idei przyłączenia, wywołało gwałtowny sprzeciw Niemiec i *koncentrację wojsk niemieckich na granicy austriackiej.* Równocześnie w Gracu, Insbruku i Salzburgu *przyszło do manifestacji na rzecz przyłączenia*, tak żywych, że ich opanowanie *mogło wywołać wojnę domową.* Pod naporem Niemiec Schuschnigg stwierdziwszy *wśród dramatycznych okoliczności*, że na pomoc z za granicy liczyć nie może, dn. 11 III zarządził odroczenie plebiscytu i ustąpił ze swego stanowiska. Kanclerzem został tegoż dnia *Seyss-Inquart* i z tą chwilą w Wiedniu i w Austrii zaczęli brać górę nar. socjaliści. Nowy kanclerz tego samego dnia zwrócił się *do Niemiec z wezwaniem o wprowadzenie wojsk niemieckich do Austrii*, a w orędziu do ludności państwa zapowiedział to wkroczenie, zarządzając zarazem niestawianie oporu wkraczającym. *Dn. 12 III wojska niemieckie w sile 60 000 żołnierzy wkroczyły do Austrii*, docierając do granicy włoskiej na przełęczy Brenner. Tegoż dnia kanclerz *Hitler przybył do zajętego już Linzu*, witany tam entuzjastycznie. *Dn. 13 III prezydent republiki austriackiej Miklas zrezygnował* z prezydentury i swe agendy przekazał kanclerzowi Seyss-Inquartowi. Rząd austriacki ogłosił tego dnia *ustawę, że z dniem 13 III 1938 Austria staje się krajem Rzeszy Niemieckiej* i równocześnie zarządził na 10 IV plebiscyt w sprawie tego połączenia. Tego samego dnia *rząd Rzeszy zatwierdził ustawę austriacką o zjednoczeniu* i w następstwie tego aktu kanc. *Hitler zarządził przejście z tym dniem armii austriackiej pod jego rozkazy. Dn. 13 III wojska niemieckie zaczęły wkraczać do Wiednia, a dnia następnego przybył tam Hitler*, przyjęty nader manifestacyjnie i odebrał w Wiedniu wielką defiladę wojsk niemieckich i austriackich.



Mapa Niemiec w nowych granicach.

Przez przyłączenie Austrii (8 prowincji) Niemcy, mające dotąd 470 714 km² powierzchni, powiększyły się o 83 868 km² (liczą obecnie 17 krajów) i tym samym zajęły pod względem obszaru drugie w Europie miejsce, po Z. S. R. R., przesuwając się z 4-go dotąd miejsca przed Francję i Hiszpanię. Ludność Niemiec, licząca 67 670 000 m. (stan z pocz. 1937) powiększyła się o 6 758 000 (stan z pocz. 1937), na 1 km² wielkich Niemiec przypada teraz 134 mieszk. (dotąd 143). Pod względem narodowościowym ludność Austrii stanowiło 97,5% Niemców, 1,9 Czechów, reszta innych. Pod względem wyznaniowym było w Austrii ok. 6 100 000 rz. kat., ok. 300 000 protestantów i ok. 200 000 żydów.

Przez akty prawne z dnia 13 III 1938 republika austriacka, po 20 latach samodzielnego bytu, przestała istnieć jako państwo niezależne. Wcielenie jej do Niemiec, stwarzające *bardzo poważne zmiany w rozkładzie sił państwowych w Europie*, nie wywołało u mocarstw, poza formalnymi jedynie protestami, *żadnego sprzeciwu ani oporu.* A przecież zajęcie niezawisłego państwa *godziło w powagę traktatów pokojowych i w nienaruszalność ich postanowień.* Zajęcie Austrii *obalało artykuł 88 traktatu z St. Germain*, postanawiający, że ewentualne przyłączenie się Austrii do jakiegokolwiek państwa jest uzależnione od zgody Ligi Narodów. Równocześnie zajęcie Austrii *przekreślało i likwidowało układ ze Stresy*, w którym sygnatariusze układu: Anglia, Francja i Włochy występowali jako gwaranci niezawisłości Austrii.

Wprawdzie Anglia i Francja, gdy Schuschnigg zarządził plebiscyt, zgłosiły w Berlinie protest przeciw naciskowi na Austrię, ale Niemcy odrzuciły ten protest jako niedopuszczalny i na tym formalnie obrona Austrii została zakończona. Anglia i Francja zwróciły się także do Włoch, by wspólnie uzgodnić akcję, ale Włochy odniosły się do tego zagadnienia negatywnie. W stosunku do Francji sprawa Austrii wyłoniła się w momencie niekorzystnym, gdyż Francja była właśnie po upadku gabinetu Chautempsa, nie miała rządu i była pochłonięta trudnościami wewnętrznymi. Samej zaś Anglii nie mogło odpowiadać odosobnione wystąpienie ze sprzeciwem, dla którego poparcia trzeba było przewidywać najdalej idące następstwa. Wreszcie dla Ligi Narodów sprawa nie nadawała się do formalnego traktowania, albowiem wojska niemieckie wkraczały do Austrii na wyraźne wezwanie samego rządu Austrii.

Po deklaracjach o przyłączeniu Austrii rozpoczęła się, jeszcze przed plebiscytem, *administracyjna unifikacja* nowych prowincji z Niemcami, jak likwidacja austr. placówek dyplomatycznych oraz konsularnych za granicą i przejmowanie ich agend przez placówki niemieckie (przedstawiciel Austrii przy Lidze Nar. zlikwidowany został już dnia 15 III), jednoczenie sądownictwa austriackiego z niemieckim (wyroki wydawane w imieniu narodu niemieckiego) itd., następnie wprowadzenie waluty niemieckiej, a także, z dn. 1 VIII, wprowadzenie w życie norym-



Wilhelm Miklas.
Ostatni prezydent Austrii.



Kurt Schuschnigg.
Ostatni kanclerz Austrii.

berskich ustaw rasowych (i to z mocą obowiązującą nawet wstecz, od daty ich wydania w Niemczech, IX 1935).

Dn. 18 III Seyss-Inquart zaprzysiężony został w Berlinie jako namiestnik Rzeszy w Austrii. Pretendent do tronu austr. Otto Habsburg uznany został za winnego zdrady stanu, a majątek Habsburgów w Austrii uległ 16 III konfiskacie.

Kurs narodowo-socjalistyczny, z nastawieniem rasistowskim, wprowadzanie rozporządzeń regulujących gospodarkę prywatną, reorganizowanie różnorodnych dziedzin życia, wszystko to zbyt szybko i radykalnie uderzało w dotychczasowe swobody form życiowych ludności, nie zmechanizowanej w tym stopniu, jak ludność w Niemczech, toteż nowe rządy niemieckie, wprowadzane w Austrii, mogły być odczuwane przez koła opozycyjne jako uciążliwe; powodowało to *w początkowej fazie zwiększoną emigrację zwłaszcza ludności żydowskiej z Austrii.*



Artur Seyss-Inquart.
Pierwszy namiestnik Rzeszy w przyłączonej Austrii.

W związku z wcieleniem Austrii nastąpiło w Niemczech dn. 18 III rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów, już także na obszarze b. Austrii (na dzień 10 IV, tj. równocześnie z plebiscytem). Plebiscyt w nowych Wielkich Niemczech, odbyty przy masowym udziale głosujących (według danych urzędowych głosowało 99,56% uprawnionych), dał 99,08% głosów za przyłączeniem, plebiscyt w samej Austrii dał 99,75%. Oddanie głosu w plebiscycie było równocześnie oddaniem głosu na listę kandydatów na posłów do parlamentu (jedyną zresztą wogóle, poddaną pod głosowanie, a ułożoną przez kierownictwo partii nar.-socjalistycznej).

Dla Niemiec przyłączenie Austrii stanowiło *zasadniczy moment rozwoju* w nowych dziejach tego państwa. Przyłączenie to było *wielkim sukcesem ideowym* jako zjednoczenie *narodu niemieckiego* i tym samym stawało się *pogłębiającym czynnikiem w rozbudzonych już silnie dążnościach rozwojowych Niemiec.* Poza tym przyłączone prowincje nastręczały *wielkie widoki rozwoju wewnętrznego, a zwłaszcza przemysłu*, dając mu surowce, których właśnie brakowało w Niemczech. Wreszcie zbliżenie granicy południowej na odległość 80 km ku M. Śródziemnemu i ku Bałkanom otworzyło *możliwości dalekiej penetracji handlowo-gospodarczej.* Bezpośrednim jednak następstwem rozrostu Niemiec było *uaktywnienie się nacjonalizmu Niemców sudeckich w Czechosłowacji*, wytwarzające *nowe zarzewie niepokojów w polityce międzynarodowej.*

Przebudowa Czechosłowacji.

Niemal bezpośrednio po wcieleniu Austrii do Rzeszy, na linii prężności rozwojowej nowych Niemiec znalazła się Czechosłowacja, mająca w swym składzie narodowościowym 3½ miliona Niemców, skupionych głównie na obszarach sudeckich. Ciążenie tych Niemców ku Rzeszy dojrzało teraz do realizacji i *rząd Rzeszy rozpoczął wobec Czechosłowacji akcję z wyraźnym końcowym planem zabrania ziem sudeckich.* Akcja rozwinęła się w dwóch prądach: z jednej strony Niemcy w Sudetach, zorganizowani planowo, zaczęli coraz agresywniej występować wobec rządu praskiego ze swymi żądaniami narodowymi, z drugiej rząd Rzeszy, pod formą obrony praw swej mniejszości, zaczął wywierać na Pragę coraz silniejszy nacisk, a zarazem popierać swą akcję polityczną przygotowaniami wojskowymi. Równocześnie na terenie sudeckim zaczęły występować zaognienia lokalne, wiodące do starć (pierwsze krwawe incydenty w drugiej połowie maja), wzmagających się coraz silniej, a stwarzających formalne przesłanki do coraz agresywniejszego występywania Rzeszy.

Naprężenie niemiecko-czeskie siłą rzeczy weszło odrazu w ramy bieżącej polityki mocarstw europejskich i to odrazu *w ostrej formie*, jako ukazujące *widoki najgroźniejszych komplikacji.* Sojusz francusko-czeski nakładał na Francję obowiązek niesienia zbrojnej pomocy Czechosłowacji w razie jej zaatakowania, taki sam wniosek wypływał z sojuszu Czech z Sowietami. Anglia, zostając w sojuszach z Francją, występującą z miejsca energicznie po stronie Czechosłowacji, przyłączyła się do jej stanowiska. Nastąpiły interwencje Francji i Anglii w Niemczech (dn. 21 maja Anglia dwukrotnie oświadczała w Berlinie, że nie zostanie bierną w razie konfliktu). Rzesza pod naciskiem dyplomatycznym złagodziła swą agresywność, podkreślała jednak, że stanowczo obstaje przy spełnieniu postulatów narodowych ludności niemieckiej w Czechach. Wybory gminne w Czechosłowacji w końcu maja wzmogły konsolidację żywiołu niemieckiego, t. zw. partii Henleina i zarazem wzmogły jej aktywność. Rozpoczęły się narady rządu praskiego z przedstawicielami sudeckimi, przeciągające się przez dwa miesiące. Równocześnie wobec niebezpieczeństwa wojny we Francji, a zwłaszcza w Anglii, nie zainteresowanej w sprawie Czechosłowacji, zaczęły się zwiększać *dążności do utrzymania pokoju drogą rokowań.* Inicjatywę w tym kierunku objęła *Anglia* i zaproponowała Czechom pośrednictwo w załatwieniu kwestii narodowościowej przy pomocy swego męża zaufania, *lorda Runcimana.* Misja Runcimana, który w Pradze odbywał liczne narady, zawiodła, ale na jej tle skomplikowało się zagadnienie narodowościowe Czechosłowacji przez *uaktywnienie się innych narodowości*, wysuwających równolegle swe żądania.

Rząd praski dążył do przewlekania rozstrzygnięć, licząc na pomoce sojusznicze i na prawdopodobieństwo skuteczności nacisku na Niemcy w kierunku ustępstw. Gra na zwłokę zwiększyła jednak nacisk zewnętrzny Rzeszy na Pragę, który doszedł do całkiem przejrzystych form przez zarządzenie *w Niemczech manewrów, mobilizujących półtora miliona żołnierzy*, mowa zaś kanclerza Hitlera w dniu zamknięcia kongresu w Norymberdze, 12 IX, nie zostawiała już większych złudzeń. Tego samego dnia w Chebie (Eger) przyszło do szerszych *krwawych starć czesko-niemieckich*, a dnia następnego *Henlein zażądał wycofania wojska i policji czeskiej* z obszarów sudeckich *w terminie do 6 godzin.* Rząd odrzucił to żądanie, rozszerzył stan wyjątkowy, wprowadzony poprzednio w kilku okręgach, na 16 powiatów i powołał pod broń kilka roczników. *Zaognienie w Sudetach przybrało formy otwartego powstania Niemców*, w Chebie i Falknowie przyszło do regularnych walk z użyciem karabinów maszynowych i czołgów.



Mapka narodowościowa Czechosłowacji.



Dr Edward Benesz.
Drugi (po Masaryku) prezydent republiki czechosłowackiej, wybrany 14 XII 1935, zrezygnował 5 X 1938.



Neville Chamberlain.
Premier Anglii, sternik akcji o utrzymanie pokoju.



Walter Runciman.
Angielski pośrednik w Pradze w kwestii sudeckiej.



Konrad Henlein.
Kierownik akcji zjednoczeniowej Niemców sudeckich.



Gen. Syrovy.
Premier czeski w okresie przebudowy Czechosłowacji.

Tymczasem Anglia, która wysunęła się na czoło akcji o utrzymanie pokoju, wywierała w dalszym ciągu nacisk w Berlinie, ostrzegając przed podejmowaniem zbyt drastycznych kroków, ale równocześnie zaczęła *naciskać na Pragę z żądaniem ustępliwości.* Gdy zaś po proklamacji Henleina sytuacja zaczęła wchodzić w fazę rozstrzygającą, premier Anglii, Chamberlain, podjął krok niezwykły w dziejach dyplomacji angielskiej: zaproponował Hitlerowi swą wizytę dla odbycia konferencji, a po wyrażeniu przez Hitlera zgody na taką naradę, udał się 15 IX samolotem do *Berchtesgaden.* Na konferencji Hitler wysunął już *nowe postulaty*, żądając w pierwszej linii przyłączenia terenów sudeckich do Rzeszy. Chamberlain powrócił do Londynu dla odbycia narady gabinetowej, po której zaprosił premiera Francji, Daladiera, na konferencję.

Dn. 19 IX nastąpił zasadniczy zwrot w sytuacji, o charakterze prawdziwej sensacji politycznej: *konferencja francusko-angielska w Londynie postanowiła zalecić Pradze przyjęcie żądań niemieckich.* O tym zawiadomiona została zaraz Praga, z zaleceniem podania rychłej odpowiedzi, aby Chamberlain mógł rychło zakomunikować ją Hitlerowi. W nocy z 20 na 21 IX na zamku w Hradczynie posłowie Anglii i Francji zawiadomili prezydenta Benesza, że ich państwa *nie widzą możności przyjścia Czechosłowacji z orężną pomocą.* Zarazem rząd Sowietów zawiadomił, że swą pomoc uzależnia od czynnego wystąpienia Francji po stronie Czech. Pod naporem tych faktów rząd praski 21 IX przyjął zalecenia angielsko-francuskie.

Zmiana stanowiska Anglii i Francji, wywołująca powszechne zaskoczenie, była objaśniana w ten sposób, że Anglia, która od początku konfliktu głosiła, iż nie ma powodów do angażowania się zbrojnego w obronie Czechosłowacji, nie wynikającego zresztą z jej sojuszów z Francją, a pośredniczy jedynie dla ratowania pokoju — nie widząc innej drogi utrzymania tego pokoju, za ostateczny środek uznała spełnienie żądań Niemców. Wobec tego Francja uczuła się pozbawiona pomocy Anglii. Krok zaś Sowietów uważany był za wycofywanie się z formalistycznymi pozorami. Czechosłowacja znalazła się w położeniu bez wyjścia. Dn. 22 IX ustąpił gabinet Hodży, premierem został gen. Syrovy, jako przedstawiciel armii, mogącej jeszcze mieć głos.

Dn. 23 IX Chamberlain udał się *do Godesbergu* na drugą konferencję z Hitlerem. *Konferencja zaostrzyła znowu sytuację*, gdyż Hitler zażądał natychmiastowego wkroczenia wojsk niemieckich na tereny sudeckie i złożył Chamberlainowi odpowiedni memoriał. Chamberlain uznał żądanie za niemożliwe do przyjęcia i powrócił do Londynu. Tymczasem *w Czechosłowacji zarządzono powszechną mobilizację* (zerwano mosty i tory kolejowe, wiodące do Niemiec). *Sytuacja weszła w stadium krytyczne.* Francja powołała pod broń nowe roczniki, w Anglii, po przygotowaniach flotowych, zarządzono stan wyjątkowy.

Chamberlain postanowił podjąć jeszcze jedną próbę pośredniczenia i przekazał Pradze memoriał Hitlera, a Hitler zawiadomiony o tym zgodził się na odroczenie wkroczenia do 30 IX, by Czechom zostawić czas do namysłu.



Ks. dr Tiso.
I-szy premier Słowaczyzny.

Do akcji ratowania pokoju przyłączył się prezydent Stanów Zjedn., *Roosevelt* i dn. 26 IX wystosował do Hitlera apel o kontynuowanie rokowań, a dnia następnego ponowił apel, aby kwestie sporne rozwiązać tylko w drodze układów. Zarazem Roosevelt zwrócił się do Mussoliniego o pomoc w rozwiązaniu konfliktu bez wojny. *Mussolini podjął się roli pośrednika.* W chwili, gdy wybuch wojny zdawał się być kwestią godzin, nastąpiło *zwołanie do Monachium konferencji* u Hitlera z udziałem Mussoliniego, Chamberlaina i Daladiera.

Na konferencji monachijskiej dn. 29 IX ustalono, że Niemcy mają otrzymać obszary sudeckie z większością niemiecką i objąć je w terminie 10 dni, poczynając od dn. 1 X, oraz że w czasie do końca listopada 1938 odbędzie się plebiscyt na terenach spornych z ludnością mieszaną, wyznaczonych przez powołaną w tym celu specjalną komisję czterech państw i reprezentanta Czechosłowacji. Zagwarantowanie przyszłych granic Czechosłowacji Mussolini i Hitler uzależnili od udzielenia takich gwarancji przez Polskę i Węgry, również występujące ze swymi żądaniami terytorialnymi; dla zlikwidowania tych postulatów konferencja oznaczyła termin 3 miesięcy.

Konferencja monachijska przyjęła zatem *wszystkie postulaty niemieckie*, zgłoszone na konferencji w Godesbergu, z drobnymi jedynie ustępstwami Niemiec w sprawach natury proceduralnej. O przyjęciu żądań niemieckich walnie *zadecydowało stanowisko Mussoliniego*, który jasno stanął po stronie Rzeszy, a publicznie krytykował Czechosłowację, jako sztuczny twór państwowy (7 milionów Czechów, rządzących państwem o 15 milionach ludności).

Dn. 30 IX rząd praski przyjął warunki, podyktowane w Monachium, dn. 1 X wojska niemieckie rozpoczęły obsadzanie terenów sudeckich.

Niebezpieczeństwo wojny zostało zlikwidowane. Wywołało to *powszechne odprężenie i uczucie ulgi*, przejawiające się zwłaszcza we Francji w radosnych manifestacjach z powodu uratowania pokoju. Tego rodzaju objawy wykazały, jak szeroki i jak silny był lęk przed wojną czy niechęć do niej; ale zarazem odruchy chwili zaciemniały krytycyzm i zasłaniały obraz rodzącej się tu nowej rzeczywistości w układzie sił w Europie, w którą wkraczają Niemcy, jako czołowa potęga na kontynencie i to potęga o żywiołowym pędzie rozwojowym. Równocześnie jednak obok nastrojów radosnych wśród narodów *ujemnymi rysami gruntowało się uświadomienie o znaczeniu i praktycznych wartościach sojuszów* i traktatowych zobowiązań.

Rozwiązanie zagadnienia Niemców sudeckich stworzyło przesłankę do rozwiązania zagadnienia innych narodowości w Czechosłowacji. Obok Polski (zob. rozdział: Odzyskanie Śląska Zaolzańskiego) żądania terytorialne wysunęły *Węgry*, powstała kwestia uregulowania *sprawy Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej.* Sprawa węgierska weszła na drogę rokowań bezpośrednich i międzynarodowych, Słowaczyzna dn. 6 X ogłosiła samodzielność w łączności z państwem czeskim, w 2 dni później Ruś Podkarpacka otrzymała autonomię.

Dn. 5 X dr Benesz ustąpił z prezydentury.

Wojna domowa w Hiszpanii.

Drugi rok walk w Hiszpanii *nie przyniósł rozstrzygnięć, któreby mogły decydująco wpłynąć na dalsze losy wojny*, w sumie jednak *zwiększył terytorialny stan posiadania powstańców*, zwłaszcza w kierunku ku M. Śródziemnemu. Brak rozstrzygnięć pochodził stąd, że siły obustronne były mniej więcej równe, co nie pozwalało na intensywność i ciągłość większych operacji, pomoc zaś państw zainteresowanych, dostarczana w ochotnikach i materiale wojennym, wobec tarć i rozgrywek dyplomatycznych podlegająca zmianom, nie wpływała wydatniej na tok działań wojennych. Na terenie międzynarodowym sukcesem powstańców było uznanie rządu gen. Franco przez szereg państw.



Mapka Hiszpanii.

Przebieg ważniejszych wydarzeń w Hiszpanii był nast.:

Pod koniec r. 1937 rozpatrywano w Europie zagadnienie wycofania obustronnych ochotników (oficjalny włoski komunikat podał 18 X 1937, że w Hiszpanji jest 40 000 ochotników włoskich). Działania wojenne, utrudniane silnymi mrozami, ujawniały jak i dawniej większą ruchliwość i inicjatywę wojsk narodowych, niż rządowych. Październik 1937 dał sukces wojskom narodowym przez *zlikwidowanie frontu asturyjskiego*, gdzie po kilkudniowej ofensywie wojska nar. zdobyły 21 X *Gijon*, ostatni większy ośrodek oporu w Astufii. Dn. 30 X rząd Walencji przeniósł swą siedzibę do Barcelony. Po listopadowej przerwie w działaniach, spowodowanej przegrupowaniami, w drugiej połowie grudnia zaczęły się *walki pod Teruel*, gdzie wojska rządowe podjęły niespodziewane natarcie na front narodowy, najsilniej zagrażający Walencji i Madrytowi. Ofensywa została rychło zatrzymana przez powstańców. Z powodu skoncentrowania tu obustronnie znacznych sił, pod koniec miesiąca rozwinęła się *bitwa o nasileniu największym może od początku wojny domowej*. Do końca r. 1937 na morzach nie było poważniejszej akcji, poza nielicznymi incydentami zatapiania okrętów handlowych obcych państw, a w działalności lotniczej największą była bitwa stoczona 12 XII w Aragonii między 150 aparatami narodowymi i 100 rządowymi, korzystna dla narodowców.

W styczniu 1938 gen. Franco zreorganizował rząd i stanął na jego czele jako premier. *Na froncie Teruel* wojska rządowe zajęły 8 I miasto. Po zaciętych walkach pozycyjnych w ciągu stycznia i lutego, wojska powstańcze odbiły Teruel z powrotem dn. 22 II. Zwycięstwo tutaj odniesione tłumaczono techniczną wyższością artylerii i lotnictwa powstańców, oraz zwłaszcza wysokimi wartościami moralnymi tych wojsk. — Dn. 1 II łódź podwodna nieznanego pochodzenia zatopiła angielski statek „Endymion", co spowodowało zaostrzenie patrolowania Anglii, Francji i Włoch na M. Śródziemnym.



Gen. Fr. Franco.

W pierwszej połowie marca wojska powstańcze podjęły *wielką ofensywę na całym froncie aragońskim*, zaskakując przeciwnika, przełamały jego linie, zdobyły dn. 22 III miasto *Huesca*, dn. 23 III *przeszły Ebro* i rozwinąwszy największą dotąd działalność, na froncie 190 km, *wkroczyły dn. 28 III do Katalonii*, zajmując dn. 3 IV miasto *Leridę*, ważny punkt komunikacyjny między Saragossą a Barceloną. Ofensywa, prowadzona w trudnych warunkach terenowych i meteorologicznych, miała *na celu odcięcie Katalonii* i uwieńczona została poważnymi wynikami (wzięto ok. 18 000 jeńców, zdobyto ok. 20 000 km² terenu). *Dn. 15 IV wojska narodowe dotarły do M. Śródziemnego i przerwały połączenie lądowe między Barceloną a Walencją*, podsunęły się dn. 16 IV pod Tortosę i zaczęły obsadzać pirenejską granicę francuską, a pod koniec kwietnia rozwinęły z powodzeniem ofensywę na północ od Teruel. — Na terenie międzynarodowym formalną pozycją z tego czasu była klauzula podpisanego dn. 16 IV układu angielsko-włoskiego, mocą której Włochy zobowiązywały się wycofać z Hiszpanii swych ochotników z datą wejścia w życie tego układu; klauzula nie znalazła praktycznego zastosowania, gdyż ratyfikacja układu przewlekała się.

Koło połowy maja, po przerwie w działaniach, spowodowanej deszczami, wojska nar. zaczęły akcję *na linji Teruel—Castellon de la Plana*, prowadzoną przez miesiąc ze zmiennym natężeniem i dn. 13 VI zajęły miasto portowe Castellon, dające punkt oparcia do działań przeciw Walencji. Pod koniec czerwca uderzenia narodowców kierowały się *ku Saguntowi*, dokąd dotarli ok. 20 VII. Podjęta tu kontrofensywa wojsk rządowych (w sile 60 000 żoł.) nie dała sukcesów w terenie, jednakże powstrzymała na dłuższy czas postępy wojsk gen. Franco. — Na terenie międzynarodowym w owym okresie sprawa Hiszpanii była 2 razy formalnie poruszana: dn. 13 V Rada L. N. odrzuciła wniosek delegata rządu hiszpańskiego, żądający likwidacji polityki nieinterwencji (Polska głosowała przeciw wnioskowi), a dn. 21 VI londyński Komitet nieinterwencji przyjął jednomyślnie angielski projekt wycofania obustronnych ochotników z Hiszpanii. (Projekt, z powodu niejednolitego stanowiska państw zainteresowanych, zwłaszcza po zmianach w rozkładzie sił mocarstwowych Europy, nie mógł wejść w życie i dopiero w październiku na tle nowej koniunktury w Europie, zaczął dojrzewać do częściowej realizacji.)

W sierpniu wojska nar. prowadziły głównie działania mające na celu *wyparcie wojsk rządowych z prawego brzegu Ebro*. Rozwinęły się tu *walki o charakterze raczej pozycyjnym*, prowadzone ze zmiennym powodzeniem, ale bez ważniejszych rozstrzygnięć; ta sytuacja utrzymywała się przez wrzesień. — Według zestawień ogłoszonych przez kwaterę wojsk narodowych, od wybuchu wojny do końca sierpnia 1938 narodowcy mieli wziąć 210 000 jeńców.

Wojna w Chinach.



Mapa terenów wojny w Chinach.

Operacje wojenne na terenie Chin, aczkolwiek prowadzone obustronnie przy użyciu wielkich sił, nie przyniosły w z. r. zasadniczych rozstrzygnięć. Przebieg walk ujawnił wbrew oczekiwaniom *wielkie wartości armii chińskiej*, oraz *zdolności organizacyjne jej wodzów*. Armia ta, po początkowych niepowodzeniach, została stosunkowo szybko i w wyjątkowych warunkach, bo podczas działań na różnych frontach, tak zreorganizowana, że z powodzeniem stawiała opór Japończykom i kilkakrotnie wystąpiła ze skuteczną ofensywą. Toteż mogło to zapowiadać wzmocnienie się z postępem czasu aktywności chińskiej, a dla Japonii wytwarzało konieczność zwiększenia sił bojowych i liczenia się z silnym przedłużeniem się wojny, wbrew pierwotnym przewidywaniom rychłego jej końca.

W treściwym ujęciu przebieg działań wojennych w Chinach i w związku z tym wydarzeń na terenie międzynarodowym u schyłku r. 1937 i w r. 1938 był następujący:

W październiku 1937 Stany Zj. A. Pn. ogłosiły (7 X) uznanie Japonii za napastnika, natomiast Włochy (9 X) zawiadomiły Japonię, że są gotowe udzielić jej całkowitego poparcia w jej akcji w Chinach, jako skierowanej przeciw wpływom sowieckim. Walki toczyły się *głównie na froncie Szanghaju* (miasto, często bombardowane, silnie ucierpiało od pożarów, w czasie 5—20 X od zabłąkanych kul miało tam zginąć ok. 3 000 osób cywilnych, a drugie tyle było rannych). Od 23 X Japończycy zaczęli tu czynić znaczne postępy, które zapoczątkowały odwrót wojsk chińskich (cofający się Chińczycy spalili 2 przedmieścia, silnie też ucierpiała dzielnica Czapei, k. koncesji międzynarodowej). W ciągu października Japończycy zajęli prawie całe pn. Chiny, mianowicie prowincje: Czahar, Sujuan (w Mongolii wewn., ze stolicą tej samej nazwy) Hopei, oraz częściowo Szansi i Szantung. W Sujuan 28 X ogłoszono autonomiczny rząd mongolski. Szczególnie ważnym strategicznie było tu opanowanie linii kolejowej Pekin—Sujuan, bo *odcinało Chiny od bezpośredniego kontaktu z Z. S. R. R.*, oraz szachowało pozycje Sowietów na Syberii. Poza tym w październiku *flota chińska poniosła bardzo ciężkie straty*. W następstwie zaś zajmowania Mongolii wewn. przez wojska japońsko-mongolskie i odgraniczania Sowietów, wojska sowieckie zajęły szereg miast w Turkiestanie chińskim (m. in. Kaszgar, Jarkend i Szotan). — *W listopadzie* zebrała się w Brukseli konferencja sygnatariuszy traktatu waszyngtońskiego dla rozpatrzenia konfliktu (na zlecenie Ligi Nar. z dn. 5 X); konferencja (3—24 XI) zakończyła się bez pozytywnego wyniku. — Na terenie wojny w pocz. listopada dwumiesięczna bitwa o Szanghaj weszła w decydującą fazę i miasto, silnie zniszczone pożarami, zostało *dn. 9 XI zdobyte* (według relacji japońskich wojska chińskie w akcji pod Szanghajem miały przeszło 500 000 żołnierzy; w walkach zaznaczył się nieoczekiwanie *silny opór wojsk chińskich*). Japończycy rozbiwszy tu następnie lewe skrzydło chińskie (zajęcie Liuhang) przesunęli front ku Nankinowi. Zaczęły się *walki pod Suczou* (zdobyte 20 XI). Rząd nankiński przeniósł stolicę (20 XI) do Czung King (prow. Seczuan), ambasady państw obcych przesiedliły się 22 XI do Hankou. Postępy japońskie wpłynęły przejściowo demoralizująco na armię chińską, w Japonii zaś wzmógł się zapał wojenny, czego wyrazem była mobilizacja gospodarcza Japonii (uchwalona 9 XI), wprowadzająca kontrolę w całe życie gospodarcze, oraz utworzenie (20 XI) cesarskiej kwatery głównej w Tokio na czas wojny. W Chinach pn. Jap. zajęli (7 XI) m. Tajuan, stolicę prow. Szansi, a w prow. Szantung dotarli *do rz. Żółtej* (Hoang Ho), gdzie Chińczycy, celem wstrzymania ofensywy, *przerwali tamę rzeki*, powodując zalew ok. 40 000 km². *W grudniu ofensywa na Nankin zakończyła się zdobyciem miasta* (13 XII) po trzech dniach b. ciężkich walk, wobec niezwykle zaciętej obrony (według źródeł jap. w walkach o Nankin poległo przeszło 50 000 Chińczyków). Przed upadkiem miasta Niemcy próbowały pośredniczyć, przedstawiając Czang Kai Szekowi warunki japońskie, ale rząd chiński odrzucił propozycje. Prawie równocześnie wydarzyły się incydenty, grożące międzynarodowymi zawikłaniami (bombardowanie na Jang Tse statków angielskich i amerykańskich, zwłaszcza uszkodzenie 12 XII ang. kanonierki „Lady Bird", oraz zatopienie 13 XII amerykańskiej kanonierki „Panay" z 18 ludźmi), wyrównane jednak drogą dyplomatyczną i odszkodowaniem. W połowie grudnia Japończycy skierowali akcję na zachód w stronę Hankou i ku północy, gdzie po przekroczeniu rz. Żółtej dn. 26 XII zajęli *Tsinanfu*, stolicę bogatej prowincji Szantung, tym samym wchodząc *w posiadanie ostatniej z pięciu prowincji pn.-chińskich* (ogółem do końca 1937 r. zajęli Jap. obszar przeszło 860 000 km², z ok. 60 milionami ludności). Równocześnie samoloty Jap. dokonały nalotów w głąb prow. Kansu, gdzie Chińczycy, celem przyśpieszenia transportów broni od Sowietów, podjęli *olbrzymie dzieło budowy szosy dług. 5 000 km od prow. Seczuan przez pustynię Gobi do gr. sowieckiej* (w tych robotach pracować miało ok. 700 000 robotników dzień i noc, droga miała zredukować czas transportów z dotychczasowych ok. 3 miesięcy do 2 tygodni). Przez zajęcie najbogatszych prowincji pn. i nadmorskich skarb rządu chińskiego stracił główne źródła dochodów, zwłaszcza z ceł, stanowiących połowę wszystkich wpływów kasowych państwa. Jednakże *upadek Nankinu nie spowodował załamania się oporu Chin*, a marsz. Czang Kai Szek, mając jeszcze duże możliwości obrony, nie zrezygnował z dalszej walki. Japończycy podjęli teraz operacje o charakterze manewrowym (dn. 31 XII zdobyte zostało Tsing-Tau, w prow. Szantung), dążąc do połączenia swego frontu pn. z południowym. Dn. 14 XII z inicjatywy jap. utworzony został tymczasowy rząd republiki chińskiej z siedzibą w Pekinie. Z końcem grudnia rząd jap. za pośrednictwem ambasadora niemieckiego w Chinach zaproponował Chinom ponownie warunki zawarcia pokoju, wobec odnoszonych sukcesów orężnych znacznie cięższe od poprzednich; krok ten nie dał pozytywnych wyników.

W styczniu 1938 Czang Kai Szek ustąpił (3 I) ze stanowiska przewodniczącego Rady Wykonawczej Centralnego Rządu chińskiego, zatrzymując naczelne dowództwo (premierem został dotychczasowy wicepremier dr Kung). W Nankinie z inicjatywy japońskiej utworzony został (3 I) tymczasowy autonomiczny rząd chiński. Dn. 11 I w To-

kio odbyła się wielka konferencja rady cesarskiej pod przewodnictwem cesarza (jej doniosłość charakteryzuje to, że dotąd odbyły się tylko 3 podobne konferencje; w r. 1894 podczas wojny chińsko-japońskiej, w r. 1904 przed wybuchem wojny japońsko-rosyjskiej i w r. 1914 przed wypowiedzeniem wojny Niemcom); konferencja uchwaliła dalsze prowadzenie operacji przeciw Chinom i *zerwanie stosunków z dotychczasowym rządem chińskim*. W następstwie uchwały ambasador jap. opuścił 20 I Szanghaj, a równocześnie Chiny odwołały swego ambasadora z Tokio. Na terenie wojny w pocz. stycznia Chińczycy na froncie pd. zatrzymali posuwanie się Japończyków i zaczęli *szeroką akcję dywersyjną*, co zmusiło Japończyków do sprowadzenia tu posiłków. W połowie stycznia *Japończycy dokonali największego dotąd ataku lotniczego w pd. Chinach*, gdzie 166 samolotów rzuciło tysiące bomb na szereg miejscowości, przerywając wielokrotnie linie komunikacyjne między Kantonem i Hong Kongiem. Równocześnie zaczęła się *kontrofensywa chińska na wszystkich frontach*, wkrótce jednak powstrzymana przez Japończyków. W rejonie Suczau Czang Kai Szek skoncentrował wielkie siły, 300—400 tysięcy, by *niedopuścić do połączenia się jap. frontu północnego z południowym*. Manewrowania chińskie uniemożliwiły to połączenie (pod koniec stycznia odległość między obu armiami jap. wynosiła 250 km). Z końcem stycznia jap. główna kwatera w Chinach przeniesiona została z Tientsinu do Pekinu. — *W lutym* Rada Ligi N. przyjęła (2 II) rezolucję przyznającą swym członkom prawo udzielania indywidualnej pomocy Chinom (od głosowania wstrzymała się Polska i Peru). Gabinet jap. postanowił (18 II) ogłosić *mobilizację narodową*. Także *rząd Mandżuko zarządził mobilizację*. Głównodowodzący wojsk jap. gen. Matsui został odwołany, w jego miejsce mianowany został gen. Shunroku Hata. Z pocz. lutego Japończycy podjęli niespodziewanie akcję samolotami przeciw Kantonowi, gdzie także wywołano próby rewolty przeciw rządowi Czang Kai Szeka; rząd chiński opanował sytuację. *W połowie lutego rozgorzała największa od wybuchu konfliktu bitwa, wzdłuż linii kolejowej lunghajskiej* na froncie północnym i w prowincjach pn.-zachodnich. *Ofensywa jap. miała wszędzie przebieg pomyślny* i pod koniec miesiąca zaznaczyła się poważnymi sukcesami, zwłaszcza w prow. Szansi, gdzie Chińczycy ponieśli dużą klęskę. Z końcem lutego przy chińskiej radzie wojennej utworzony został oddział polityczny, którego kierownictwo objął członek centralnego komitetu komunistycznej partii Chin; oznaczało to *wzrost wpływów sowieckich w armii chińskiej*, uzyskany za pomoc techniczną Sowietów dla Czang Kai Szeka. — *W początku marca* Japończycy podjęli akcję zmierzającą do *całkowitego opanowania prow. Szansi* i po 10-dniowych walkach wyparli stamtąd Chińczyków za rz. Żółtą (ustępująca VIII-a armia chińska podczas trudnej akcji odwrotowej wykazała dużą wartość bojową i uniknęła oskrzydlenia, aczkolwiek poniosła bardzo ciężkie straty). Dn. 8 III Japończycy zajęli w pn. części prowincji końcową stację kolejową Pukou. *Kontrofensywa chińska*, podjęta dn. 8 III w pd. części tej prowincji, po kilkudniowych walkach powstrzymana została przez wojska japońskie i przyniosła Chińczykom bardzo wielkie straty. *Druga kontrofensywa chińska*, w połowie marca na odcinku frontu lunghajskiego, rozwinięta po przekroczeniu rz. Żółtej, miała większe powodzenie, a ataki chińskie na tyły Japończyków w prow. Szantung skutecznie zaszachowały Japończyków. W połowie marca Japończycy podjęli operacje mające na celu zdobycie Suczou; doprowadziło to dn. 20 III do wielkiej 8-dniowej bitwy, zakończonej powstrzymaniem natarcia japońskiego. *Pod koniec marca rozwinęły się bardzo zaciekłe walki* w okręgu kolei Tien-Tsin-Pukou, w pd. części prow. Szansi i w pn. części prow. Honan, *bez zasadniczych rozstrzygnięć*. Dn. 28 III w Nankinie proklamowany został *nowy rząd centralny chiński*. W ciągu marca lotnicy jap. dokonali dwóch wielkich nalotów: 15 III na Niuczang, stolicę prow. Kiangsi (150 aparatów) i 27 III na Hankou (80 aparatów), niszcząc tam porty lotnicze.

W kwietniu skutecznie zaznaczyła się *ofensywna aktywność wojsk chińskich*. Akcja japonska skupiała się głównie w pn. Chinach i zmierzała do złączenia zdobytych terenów w obszarach północnych i centralnych, pochłaniających znaczną liczebnie obsadę wojskową i do skrócenia przez to frontu. Dn. *7 IV Chińczycy rozpoczęli ofensywę w pd. części prow. Szantung*, przygotowywaną od kilku miesięcy przez Czang Kai Szeka, a wydatnie popieraną przez *szeroko zorganizowaną i żywo prowadzoną partyzantkę* na obszarach okupacji japońskiej. *Ofensywa ponownie przeszkodziła połączeniu się armii japońskich północnej i południowej*, a powstrzymana została dopiero 16 IV po zlikwidowaniu przez Japończyków większych oddziałów partyzanckich i po sprowadzeniu posiłków na linię uderzeń (o zaciętości walk świadczy m. in., że w mieście Tajerczuang, dwa razy zdobywanym przez Japończyków, walki uliczne trwały 8 dni bez przerwy i Japończycy musieli zdobywać każdy dom z osobna). Podjęta teraz *kontrofensywa japońska* dała Japończykom szereg lokalnych sukcesów (np. zajęcie 24 IV miasta Tanczang), ale *nie zdołała przełamać frontu chińskiego*, silnie napierającego. Wojska chińskie w tej bitwie miały liczyć pół miliona żołnierzy. — Dn. 19 IV samoloty japońskie skutecznie bombardowały Kanton. Dn. 29 IV nad Hankou stoczona została wielka bitwa lotnicza (po ok. 50 samolotów z każdej strony), w której Chiczycy stracili znaczną ilość aparatów. — *W maju* rozgorzała *wielka bitwa w prow. Szantung* w Chinach środkowych na froncie 200 km, zakończona znacznymi sukcesami japońskimi. *Armie japońskie północna i południowa zdołały połączyć się* w połowie miesiąca. *Dn. 19 V Japończycy zdobyli Suczou*, pokonując tu cztery razy liczniejszych Chińczyków, a zagrożonych odcięciem zmuszając do odwrotu; front chiński został przepołowiony, Japończycy posunęli się wzdłuż kolei lunghajskiej, zdobywając 28 V ważny punkt *Langfeng*.

W początku czerwca między Chinami a Sowietami miała nastąpić umowa o pomoc militarną, w zamian za uprzywilejowane stanowisko polityczne Sowietów w Chinach. W Japonii nastąpiła (3 VI) zmiana na stanowisku ministra wojny, tekę objął gen. Itagaki. Po *silnych atakach lotniczych* na Kanton 28 i 29 V nastąpił w pierwszej połowie czerwca szereg masowych nalotów na to miasto, ofiarą bombardowania miało być kilkanaście tysięcy ludzi. — W połowie czerwca nastąpił *zastój w operacjach skutkiem wylewu rzeki Żółtej*. Wylew, zasilany dłuższymi deszczami, przybrał *katastrofalne rozmiary*, gdyż *Chińczycy celowo przerwali tamy rzeki*, aby zatopić obszary zajęte przez wojska japońskie. Według japońskich obliczeń wylew w czasie największego zasięgu objął 3500 wsi, *miało zginąć ponad 250 000 ludzi*, a bez dachu zostało 700 000. Na zalanych obszarach Japończycy mieli ponieść znaczne szkody w materiale wojennym, oraz utracić kilkanaście tysięcy żołnierzy. Pod koniec czerwca Japończycy wznowili *ofensywę na froncie Jang Tse Kiang* (rz. Niebieska), w kierunku Hankou, oraz w prow. Szansi. Zacięte walki rozgorzały zwłaszcza o wielką tamę na Jang Tse, którą w pocz. lipca Chińczycy przerwali, ostaniając w ten sposób swój odwrót i neutralizując ważne strategicznie obszary w prow. Anhwei. *W ciągu lipca* ofensywa japońska nad Jang Tse nie przyniosła większych postępów wobec silnego oporu chińskiego; ważniejszym sukcesem było zdobycie (25 VII) miasta Kiu Kiang, dającego punkt oparcia w przygotowaniach do zamierzonego uderzenia na Hankou. Wobec zagrożenia Hankou Czang Kai Szek zarządził (23 VII) przeniesienie stąd siedziby rządu ponownie do Czung King w prow. Seczuan. Według komunikatu japońskiego z dn. 26 VII Japończycy od wybuchu konfliktu zbrojnego (z pocz. lipca 1937) w ciągu roku wojny zajęli w Chinach obszar 124 900 km² z ludnością liczącą 132 miliony, zdobyli m. in. przeszło 180 000 karabinów, zatopili 43 chińskie okręty wojenne, tj. ok. 60% floty chińskiej i zniszczyli przeszło 1070 chińskich samolotów; komunikat oceniał dotychczasowe straty wojsk chińskich na 1 300 000 ludzi, w tym pół miliona zabitych, straty własne na 37 000 zabitych.

W drugiej połowie lipca i z pocz. sierpnia sytuacja na terenie wojny groziła komplikacjami z powodu *zatargu granicznego japońsko-sowieckiego*, wywołanego usadowieniem się oddziału sowieckiego koło Czangfeng *na granicy Mandżurii*, na terenie, który Japonia uważała za swą własność. O punkt sporny toczyły się *kilkunastodniowe regularne walki*, z użyciem artylerii i silnych eskadr lotniczych (według relacji japońskich wojska sowieckie miały tu stracić 1 500 zabitych i 100 czołgów); ostatecznie dn. 11 IX nastąpiło wstrzymanie działań i przekazanie spornej sprawy obustronym komisjom do zbadania. — *W drugiej połowie sierpnia Japończycy podjęli wielką ofensywę na Hankou*. Na froncie 300 km rozgorzały walki, w których Japończycy z początkiem września i koło 10 IX mieli przerwać częściowo front, jednakże Chińczycy zdołali wyrównać swe linie oporu (wojska chińskie w akcji pod Hankou miały liczyć 400 000). Resztę września wypełniła *wojna pozycyjna na tym froncie*. — Według oświadczenia przedstawiciela Chin w Lidze Narodów we wrześniu 1938, od początku wojny zabito w Chinach 1 milion ludności cywilnej, bez dachu zostało 30 milionów, szkody w samym Szanghaju wyniosły 4 miliardy dol. zł.

Przegląd naukowo-kulturalny.

W ub. roku na polu naukowym wyrazem żywego udziału Polski w międzynarodowej współpracy intelektualnej była odbyta *w Warszawie międzynarodowa konferencja naukowa na temat nowych idei fizyki* (otwarta 30 V), zorganizowana przez Międzynarodowy Instytut współpracy intelektualnej przy Lidze Narodów. Wydatnie też zaznaczył się w z. r. udział polskich przedstawicieli nauki w różnych międzynarodowych kongresach naukowych, nadto szczególnie liczne były prelekcje naszych naukowców, wygłaszane na zaproszenie w zagranicznych uniwersytetach oraz placówkach kulturalno-naukowych. Poza tym Polska dalej rozbudowywała swe kontakty intelektualne z zagranicą, czego wyrazem było *założenie w Tokio międzyuniwersyteckiego japońsko-polskiego Stowarzyszenia kulturalnego* (inauguracja 11 XI 1937 odbyła się przy udziale ambasadora R. P.), otwarcie (23 XI 1937) *w Bukareszcie Instytutu kultury polskiej*, oraz odbyta w maju 1938 (11—13) w Krakowie *polsko-węgierska konferencja historyków* dla zorganizowania współpracy w zakresie wspólnych zagadnień historycznych. W dorobku naszego piśmiennictwa naukowego zanotować należy ukazanie się (w czerwcu 1938) w wydaniu P. Akademii Um. nowego, z kolei *32-go tomu Bibliografii Polskiej Estreicherów* (lit. U-Wik); pozostają zatem do opracowania jeszcze tylko 2 tomy dla ukończenia całości tego monumentalnego dzieła.



Sprowadzenie zwłok Stanisława Augusta do Polski.

W następstwie zabiegów rządu polskiego władze sowieckie wydały Polsce zwłoki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, spoczywające dotąd w podziemiach kościoła św. Katarzyny w Leningradzie. Trumnę przywieziono dn. 15 VII 1938 do Polski, bez zapowiadania faktu tej rewindykacji, i złożono ją w kościółku w Wołczynie k. Brześcia n. B., w miejscowości rodzinnej króla. Wybór Wołczyna dla stałego pomieszczenia zwłok wywołał w prasie polskiej liczne sprzeciwy, a w ożywionych dyskusjach górowały głosy, domagające się złożenia szczątków ostatniego polskiego króla w grobach królewskich na Wawelu. — Na zdjęciu widok kościółka w Wołczynie (wzniesionego w r. 1733, później kilka razy przebudowywanego).

Na terenie zagranicznym *poważne sukcesy odniosła Polska na 3 międzynarodowych wystawach*, zorganizowanych w Europie. *Na wystawie paryskiej*, w której brało udział 45 państw i ok. 20 000 wystawców, eksponaty polskie uzyskały 281 odznaczeń, tj. odznaczonych zostało 87% ogółu polskich wystawców. Polska otrzymała tu za swój pawilon jedną z trzech głównych nagród: Grand Prix z uchwałą jury wyrażającą specjalne powinszowanie (dwa pozostałe odznaczenia otrzymały Finlandia i Japonia), dalej uzyskała 68 wielkich nagród (Grand Prix), 52 dyplomy honorowe, 73 medale złote, 59 srebrnych i 29 brązowych (wystawa paryska, zamknięta 25 XI 1937, zwiedzana przez przeszło 30 mil. osób, przy wydatkach 1 443 900 000 fr., dała deficyt 480 200 000 fr.). Szczególnie wielkie sukcesy odniosła Polska *na międzynarodowej wystawie łowieckiej w Berlinie* (otwartej dn. 3 XI 1937), obejmującej ponad 30 000 eksponatów, w tym 13 000 okazów zwierząt łownych; na wystawie dział polski był najokazalszym, w klasyfikacji międzynarodowej uzyskał ogółem 313 nagród, najwięcej ze wszystkich państw wystawiających, w tym 79 pierwszych i 95 drugich, (nadto poza nagrodami Polska zdobyła tu 6 tj. największą liczbę rekordów światowych). Wreszcie *na międzynarodowej wystawie rzemiosła w Berlinie* (otwartej 28 V 1938) Polska, która zajmowała tam jeden z największych pawilonów wśród ogółem 127 stoisk, otrzymała 4 z wielkich nagród (Niemcy 9, Węgry 7, obok Polski po 4: Szwecja i Włochy).

W dziedzinie sztuki Polska występowała za granicą kil-



Nowy gmach Muzeum Narodowego w Warszawie.

Przy Al. 3-go Maja, uroczyście otwarty przez prezydenta R. P. dn. 18 VI 1938. Gmach obejmuje 79 sal wystawowych.



Zapis L. Pinińskiego.

Zmarły w z. r. we Lwowie hr. Leon Piniński, znany mecenas sztuki, zapisał dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie bogatą kolekcję sztychów angielskich i innych, gromadzonych przez kilkadziesiąt lat. — Na reprodukcji podobizna Leona Pinińskiego, według wybitego na jego cześć jubileuszowego medalu.

kakrotnie, organizując specjalne wystawy: *w Bukareszcie* (pod protektoratem króla Karola, otwarta 12 X 1937, 150 obrazów, 300 okazów grafiki), *w Belgradzie* (otwarta 15 XI przez ks. regenta Pawła), *w Atenach* (wystawa sztuki polskiej z XIX i XX w., w styczniu 1938, otwarta przez króla Jerzego II) i *w Budapeszcie* (wielka wystawa sztuki polskiej współczesnej i częściowo retrospektywna, zorganizowana pod protektoratem regenta Węgier Horthyego i prezydenta R. P. Mościckiego, otwarta 3 IV 1938). Nadto w czerwcu otwarta *została w Rapperswilu stała propagandowa wystawa pt. „Polska współczesna"*.

Z zagranicznych wystaw sztuki *w Polsce* wyróżniała się i budziła żywe zainteresowanie wystawa współczesnej *rzeźby niemieckiej*, (obejmująca przeszło 100 dzieł), urządzona w Warszawie (otwarta 23 IV przez prezydenta R. P.) i w Krakowie (29 V—14 VI).

Oprócz występów *polskiego baletu reprezentacyjnego* za granicą duże sukcesy zdobywał *balet Parnella* (w zimie 1937/8 i z wiosną 1938) kolejno w Niemczech, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i Austrii. Poza tym *w kongresie grup regionalnych w Hamburgu* (w czerwcu 1938), w którym uczestniczyły grupy z 28 państw, z Polski wziął udział zespół (36 ludzi) *Górali z Łącka i Lachów z Podegrodzia* w swych regionalnych ubiorach (por. tablicę wielobarwną „Sądeckie stroje ludowe" w naszym Roczniku 1938 str. 68—69), występując z turoniem i tańcem zbójnickim; zespół ten zarówno strojami jak i produkcjami zajął na kongresie czołowe miejsce.



Polski balet reprezentacyjny.

Z końcem r. 1937 i w pocz. 1938 występował we Francji, Anglii i Niemczech polski balet reprezentacyjny, zorganizowany przez Tow. polskich widowisk artystycznych. W Paryżu balet polski, z okazji swego udziału także w imprezach urządzanych w związku z międzynarodową wystawą, otrzymał, jako jedyny z pośród 17 występujących na wystawie baletów różnych krajów, najwyższe odznaczenie wystawy, Grand Prix. — Na zdjęciu scena z „Koncertu e-mol" Szopena, w interpretacji baletu.



Zapis K. Brunickiego.

Zmarły w r. 1937 obywatel ziemski bar. Konstanty Brunicki zapisał dla m. Lwowa drogocenne zbiory porcelany, szacowane na ok. 1 mil. zł. oraz na ich pomieszczenie swój pałacyk (przy ul. Technickiej). Dar ten zużytkowany zostaje przez Lwów jako Muzeum miejskie im. ofiarodawcy. Na zdjęciu bar. K. Brunicki.

W ruchu artystycznym ekspansja Polski zaznaczyła się licznymi polskimi występami za granicą. Piękne sukcesy uzyskały m. in. *trzy koncerty orkiestry symfonicznej Polskiego Radia w Paryżu* (w październiku 1937, zespół 112 osób, pod dyr. Grzegorza Fitelberga), dalej koncerty *Ady Sari* w Czechosłowacji (w listopadzie), występy *chóru Dana* we Włoszech (w styczniu, m. in. występ wobec rodziny królewskiej), występy *Jana Kiepury* w Stanach Zj. A. Pn. (w lutym i marcu, największym sukcesem uwieńczony koncert 19 III w N. Yorku), oraz jubileuszowy koncert *Józefa Hofmanna w Londynie* (25 IV, artysta wystąpił z programem, który odegrał przed 50 laty na swym pierwszym koncercie londyńskim). Poza tym, wydarzeniem artystycznym, a równocześnie doniosłym sukcesem sztuki polskiej było *wystawienie w hamburskiej operze baletu Karola Szymanowskiego „Harnasie"* (premiera 12 XI 1937). — Z zagranicznych występów w Polsce sukcesami zapisał się *bułgarski chór „Gusła"* (60 osób), który (w grudniu 1937) koncertował w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach, Chorzowie i Poznaniu.



Ewa Curie.

Córka Marii Skłodowskiej-Curie, pianistka paryska, otrzymała w r. 1938 nagrodę literacką, nadawaną corocznie przez Stow. „Les Amis de la Pologne" w Paryżu, za książkę „Madame Curie", wydaną w r. 1937, będącą życiorysem matki, a wyróżniającą się wielkimi wartościami literackimi.

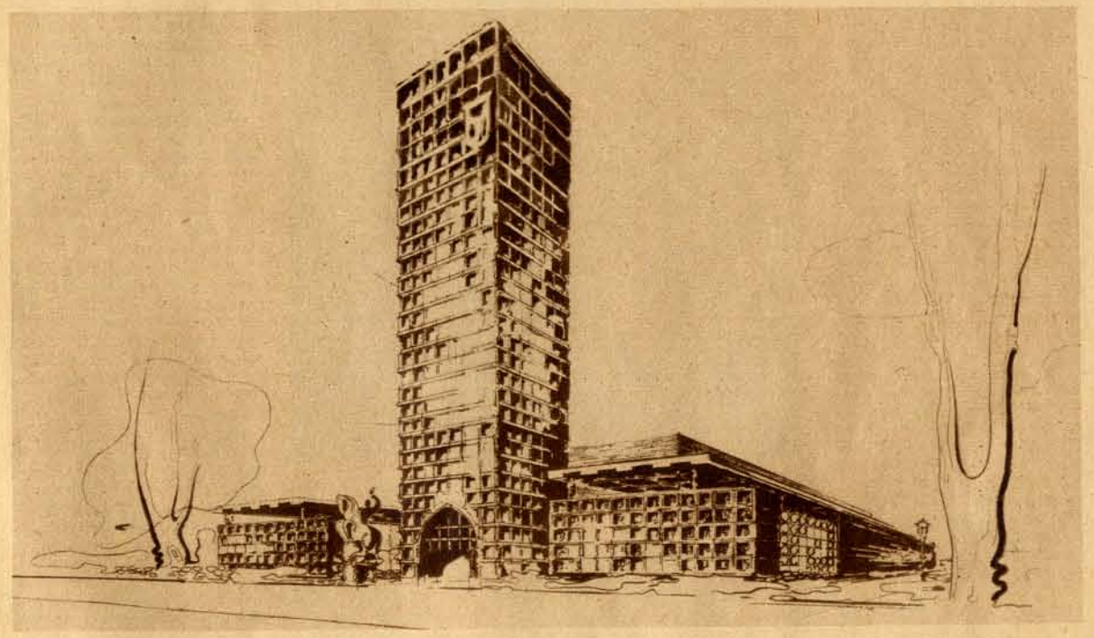
Z ruchu artystycznego w kraju zanotować należy zorganizowanie drugiego z kolei *ogólnopolskiego festiwalu sztuki*, podczas „Dni Krakowa" (4 VI—24 VI), otwarcie *nowej siedziby Muzeum Narodowego w Warszawie* (8 VI) i otwarcie w N. Sączu podczas „Dni gór" (12—15 VIII) *Muzeum ziemi sądeckiej*, od dłuższego czasu organizowanego i skupiającego bardzo bogate zbiory. Z wystaw wyróżniła się *wystawa pośmiertna Ferdynanda Ruszczyca*, urządzona w Wilnie (24 X 1937), Warszawie (20 XI) i Krakowie (19 XII). Z pośród koncertów szczególniejsze zainteresowanie wywołał *publiczny koncert Jana Kiepury na rynku Starego Miasta w Warszawie* (16 VII).

Nagrodę Penklubu Polskiego z roku 1938 dla tłumaczów zagranicznych otrzymał *Christo Wakonelski* (Sofia) za przekład kilku dzieł z literatury polskiej (m. in. zwłaszcza „Chłopów" Reymonta), oraz za działalność publicystyczną, szerzącą znajomość polskiej literatury i sztuki w Bułgarii



Popiersie Józefa Piłsudskiego w Rzymie.

W grudniu 1937 delegacja Związku Leg. Polskich rewizytowała we Włoszech Kombatantów włoskich i zawiozła w darze rzeźby H. Kuny: popiersie marsz. Józefa Piłsudskiego oraz popiersie płk. Francesco Nullo. Popiersie marszałka umieszczone zostało w Rzymie na wielkiej nowoczesnej arterii komunikacyjnej Viale Parioli, której dn. 19 XII nadano nazwę: Viale Maresciallo Pilsudski. Uroczystość odsłonięcia rzeźby zamieniła się w serdeczną manifestację przyjaźni włosko-polskiej. Na zdjęciu odsłonięcie popiersia; przemawia gubernator Rzymu ks. Colonna, obok delegacja wojskowo-legionowa z gen. Długoszowskim i gen. Spiechowiczem, na prawo ambasador R. P. w Rzymie Alfred Wysocki.



Polski pawilon na wystawie w N. Yorku w r. 1939.

W N. Yorku przygotowywana jest na r. 1939 międzynarodowa wystawa, zaprojektowana jako obraz budowania świata jutra, tj. mająca objąć przeszłość, teraźniejszość i przyszłość w dziedzinie nauki, sztuki, wychowania, przemysłu itp. Wystawa ta łączy się zarazem z uczczeniem przypadającej w b. r. 150-ej rocznicy wyboru Jerzego Washingtona na pierwszego prezydenta Stanów Zj. A. Pn. Koszty urządzenia preliminowano na 150 mil. dol. Udział w wystawie zgłosiły w z. r. 62 państwa i Liga Narodów (Niemcy odmówiły uczestnictwa, uzasadniając to brakiem dewiz). Polska zgłosiła udział i występuje z własnym pawilonem. Kamień węgielny pod budowę tego pawilonu położono 5 VII 1938. Teren wystawowy, przydzielony Polsce, obejmuje ok. 4 000 m², pawilon polski mieści się między pawilonami Holandii i Ligi Narodów. Polski budżet udziału w wystawie wynosi 3½ mil. dol. — Na zdjęciu widok pawilonu polskiego, wg wybranego na konkursie projektu arch. St. Cybulskiego i J. Galinowskiego z Poznania.

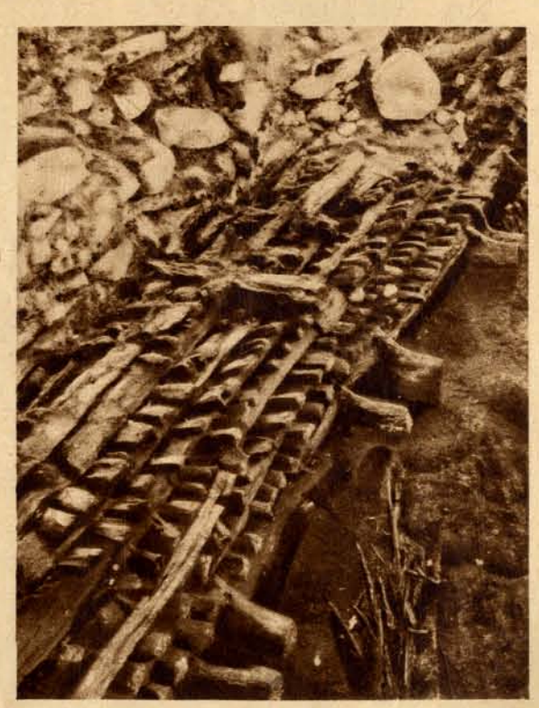
Dane z życia kulturalnego i oświaty pozaszkolnej w Polsce.

Tow. naukowe (31 XII 1936), centralne i samodzielne	314	Uniwersytety niedzielne	599
Muzea publiczne (31 XII 1936)	147	Uniwersytety powszechne	132
Szkoły artystyczne (1937/38)	185	Świetlice	18 331
Szkoły art. państw. o wyższym poziomie (1937/38)	7	Domy ludowe (1933)	927
Biblioteki samorządowe stałe (1936/37)	669	Teatry stałe i objazdowe (1936)	103
Biblioteki ośw. samorządowe ruchome, oddziały	4 197	Teatry ludowe (1936/37), zespoły	10 146
Biblioteki społeczne stałe	8 321	Chóry ludowe	6 131
Biblioteki społeczne ruchome, oddziały	3 945	Kinematografy (1937)	769
Tomów w bibl. ośw. samorządowych w tys.	1 057,4	Radioabonenci (1 I 1938) w tys.	861,1
Tomów w bibl. społ. w tys.	4 392,8	Czasopisma (31 XII 1936)	2 583
Szkoły wieczorowe (1936/37)	61	w tym codzienne	192

Przegląd prehistoryczny.

Jednym z najpomyślniejszych wydarzeń w dziedzinie badań prehistorycznych lat ostatnich jest *skierowanie szczególnej uwagi na rozkopywanie zabytków z okresu wczesnohistorycznego*, dotychczas traktowanego trochę po macoszemu, ten bowiem właśnie okres naszych pradziejów posiada tak ogromne znaczenie dla poznania kultury staropolskiej i nawet dla *zagadnienia powstania państwa polskiego*. Obok rozkopywań na Starym Zamku w Grodnie, w Dawidgródku na Polesiu, w Lubiczu pod Toruniem i w Kuchelniańskim Lesie, w pow. rybnickim, szczególne zainteresowanie obudziły i *cenne wyniki przyniosły badania przeprowadzone w z. r. w Wielkopolsce, kolebce państwa polskiego*. Oprócz prowadzonych dalej badań *w Gnieźnie* (zob. sprawozdanie w naszym Roczniku 1938 str. 109), rozpoczęto w z. r. próbne poszukiwania *w Poznaniu*, na terenie między katedrą a kościołem Panny Marii, zbadano dalej świeżo odkrytą *osadę bagienną staropolską z XI i XII w. w Niestronnie*, w pow. mogileńskim i kontynuowano prace wykopaliskowe *w Biskupinie*, gdzie ponad szczątkami grodu prasłowiańskiego z początku epoki żelaznej (między 700 a 400 przed Chr.) znajdują się ślady osady warownej z VII do XII w. po Chr. (w r. 1937 przeprowadzono jeszcze badania w grodzie staropolskim *w Kłecku*). Wszystkie *te prace dostarczyły wielkiej ilości zabytków i różnych cennych spostrzeżeń*.

Na pierwszy plan wysuwają się *badania w Gnieźnie*, prowadzone w z. r. w dalszym ciągu (w ogrodzie Prepozytalnym i na sąsiedniej ulicy Jeziornej) za tropem odkrytego w r. 1937 *wału drewnianego z czasów Mieszka I.* Okazało się, że *już najstarsza osada w Gnieźnie*, założona w jakimś VII czy VIII w. po Chr. na wzgórzu gliniastym między jeziorami Jelonkiem a Bielidłem czyli Świętokrzyskim, *miała charakter obronny* i otoczona była ostrokołem i fosą, którą po zamuleniu zastąpiono drugą palisadą. Dopiero *w poł. X w. zbudowano w to miejsce doskonalsze umocnienie w postaci potężnego wału drewnianego*, dochodzącego, jak wykazują zeszłoroczne obserwacje, conajmniej *do wysokości 4 lub nawet 5 m, a szerokiego do 12 m i otaczającego bardzo rozległą przestrzeń*. Trzy przekroje poprzez ten wał pozwoliły doskonale zorientować się w jego budowie. Wał zbudowany był z wielu warstw belek łupanych, układanych kolejno w kierunku podłużnym i poprzecznym i zaopatrywanych w miejscach skrzyżowania w nacięcia. Tylko najniższa warstwa belek podłużnych składała się z okrąglaków, opartych na potężnych pniach poprzecznych z bocznymi odgałęzieniami, których użyto jako haków do przytrzymania w pozycji dolnej warstw wału. Ten szczegół, zaobserwowany również w grodzie wczesnohistorycznym *w Santoku*, przy ujściu Noteci do Warty i świeżo *w Poznaniu*, jest *typowy dla staropolskiej techniki budowy wałów obronnych*. *W Poznaniu* stwierdzono nawet 5 rzędów takich poprzecznych bali wzmacniających z hakami ponad sobą, a poza tym *okryto tam coś więcej*, mianowicie stwierdzono, że *na podwalinach drewnianych, zwężających się stopniowo ku górze, spoczywał wał kamienny z dużych głazów*, wiązanych jedynie gliną, *szeroki do 4 m*. Wał ten, pochodzący *z czasu ok. r. 1000*, jak o tym świadczy znaleziona w wale ceramika i wykopane tuż ponad nim monety srebrne, t. zw. krzyżówki z czasów Kazimierza Odnowiciela, *reprezentuje w chwili obecnej najstarszy w Polsce ślad użycia kamienia do budowli obronnych* i imponuje zarówno swymi rozmiarami jak sumą pracy zużytą do jego wzniesienia.



Ryc. 1. Gniezno. Dolna część wału drewnianego z X w., częściowo zniszczonego przez fundament kam. muru z XIV w.

Potężne, w tym wypadku *wyłącznie drewniane budowle obronne*, sięgające *może nawet VII w. po Chr.*, odkryto w r. 1937 *w Kłecku*, w pow. gnieźnieńskim, w czasie prac wykopaliskowych, przeprowadzanych z ramienia Instytutu Prehistorycznego Uniw. Pozn. Najważniejszym wynikiem tych badań jest *stwierdzenie istnienia tu również obwarowanego przedgrodzia*. W przeciwstawieniu do wymienionych wyżej grodów w Gnieźnie, Poznaniu i Kłecku *osada odkryta w r. ub. w Niestronnie nie miała charakteru obronnego*, ale dzięki położeniu na terenie podmokłym dostarczyła wielkiej ilości doskonale zachowanych zabytków drewnianych, częściowo pięknie zdobionych, rzucających *zupełnie nowe światło na staropolski przemysł drewniany i zdobnictwo nasze okresu wczesnopiastowskiego*.



Ryc. 2. Poznań. Część wału kamiennego z ok. r. 1000, na podwalinach drewnianych o wiązaniu staropolskim.



Ryc. 3. Biskupin. Dolna część ściany drewnianego wału obronnego grodu, poniżej wielkie dyle ulicy okrężnej.



Ryc. 4. Kłecko. Drewniany fundament wału podgrodzia.

Odkrycia przeszłoroczne, przede wszystkim rozkopywania w dwóch najważniejszych grodach Polski wczesnopiastowskiej: *Poznaniu i Gnieźnie, wyjaśniły m. in., na czym opierała się potęga pierwszych władców Polski, organizatorów państwa polskiego*. Widząc wznoszone przez nich potężne drewniane a częściowo kamienne budowle obronne, tworzące *ogniwa całego systemu fortyfikacyjnego*, zaczynamy rozumieć, *że w tej umiejętnej organizacji obrony państwa tkwią źródła siły, umożliwiającej im stawienie czoła naporowi cesarstwa niemieckiego i ekspansję na zewnątrz. W świetle wyników ostatnich prac wykopaliskowych widać też coraz wyraźniej całą bezpodstawność legendy o wikińskim pochodzeniu pierwszych władców Polski*, legendy, szerzonej uporczywie przez niektórych uczonych niemieckich. *Ani w Gnieźnie, ani w Poznaniu czy Kłecku nie znaleziono najmniejszych śladów zabytków wikińskich* (bo trudno uznać jako takie rogową ozdobę siodła, na północy zupełnie dotąd nieznaną, czy też odważniki do wag i same wagi do ważenia srebra, które spotykamy coprawda także w Skandynawii, które jednak są raczej pochodzenia wschodniego). Nadto *budownictwo obronne ma w Polsce charakter ściśle miejscowy, gdzieindziej zupełnie nie spotykany*, a tak samo *budowle mieszkalne, budowane na zrąb, różnią się wyraźnie od domów nordyjskich*, wznoszonych z dyli pionowo wkopywanych w ziemię, jakich w Polsce całkiem nie znamy. *Jedynym śladem pewnych stosunków z północą* mogłyby być pewne podobieństwa w ornamentyce wyrobów rogowych i drewnianych z Gniezna i Niestronna ze zdobnictwem skandynawskim, ale wobec zupełnego braku wyrobów metalowych wikińskich w tych grodach trudno uznać te przedmioty za importowane z północy (nikt chyba nie sprowadzał do Polski drewnianych czerpaków czy okładzin noży, a trudno też przyjąć obecność rzemieślników wikińskich w małej, leżącej na uboczu osadzie, jaką było Niestronno, skoro nie było ich w stołecznym Gnieźnie czy Poznaniu). Trzeba więc przyjąć, że owa *rzekomo wikińska ornamentyka, to poprostu styl epoki, szeroko rozpowszechniony*, podobnie jak później barok czy rokoko. Badania przeszłoroczne w Wielkopolsce wykazały poza tym *istnienie u nas wyspecjalizowanego rzemiosła już w okresie przedpiastowskim, w VIII i IX w. po Chr.* Wyroby skórzane z Gniezna i Kłecka (obuwie, pochewki do noży, pasy, guzy itp.), dalej narzędzia żelazne, ozdoby srebrne, ceramika, wyroby rogowe i kościane, bogato nieraz zdobione, wykazują wysoki poziom techniczny i dowodzą, *że rzemiosła nie przyniosła do Polski dopiero fala kolonistów niemieckich, napływająca od XIII w. Grody badane w Poznaniu, Gnieźnie i Kłecku*, ze względu na swą rozległość, charakter (ulice wymoszczone drzewem) i zajęcia mieszkańców, *zasługują w pełni na nazwę miast*, które — jak widzimy — *również istniały w Polsce na długo przed XIII w.*



Ryc. 5. Niestronno. U góry czerpak drewniany z XI w., z ornamentyką. — Poniżej ułamany nóż żelazny z bogato zdobioną okładziną drewnianą (wygląd obustronny i z boku), z XI w.

Ciekawe jest, że obok przeważających wyrobów rodzimych we wszystkich tych grodach *odkryto też różne wyroby obce*, importowane z dalekich nieraz krajów, oraz *ciężarki do wag* (odważniki), *dotąd zupełnie nieznane z Wielkopolski*, co wskazuje na *kupieckie zajęcia* pewnej części ludności. Na szczególną uwagę zasługuje też fakt *odkrycia w tych osadach pestek owoców i warzyw z VIII i IX w., dotąd z tak wczesnego okresu nieznanych*. Znajomość niektórych z tych owoców, *jak np. czereśni tureckiej a także zapewne brzoskwini, przeszła z Polski do Niemiec*, a także *ogórki poznali Niemcy zapewne za pośrednictwem Polski*, co dawno już ze stanowiska językowego przyjmował Aleksander Brückner. Od dawna też przypuszczano, że *garncarstwo polskie i zachodnio-słowiańskie wywarło wielki wpływ na ceramikę niemiecką nad Łabą, która ze wschodu przejęła znajomość koła garncarskiego*, co świeżo *potwierdziły w pełni badania jednego z prehistoryków niemieckich*.

Z wszystkich tych faktów widać, jak owocnym było poświęcenie baczniejszej uwagi zabytkom z okresu wczesnohistorycznego i *jak dalece w świetle ostatnich badań wzbogaciła się nasza znajomość kultury staropolskiej*, przedstawiającej się *bez porównania obficiej i okazalej, niż to dotychczas przypuszczaliśmy*.

W Biskupinie w z. r. rozkopano dalszą część warownej osady z początku epoki żelaznej (pomiędzy 700 a 400 przed Chr.), badanej już od 5 lat przez Instytut Prehistoryczny Uniw. Pozn. Stwierdzono tu w dalszym ciągu tę samą uderzającą prawidłowość i planowość budowy grodu, którą obserwowano w latach poprzednich. Rozkopując pn.-zachodnią część półwyspu znaleziono i tutaj podwójną linię wału drewnianego o konstrukcji izbicowej, otaczającego półwysep, a przy próbnym przekopie przez wał ziemny, odcinający półwysep od lądu, odkopano szczątki izbic wału drewnianego oraz falochron. W ten sposób *udało się odnaleźć granicę grodu od strony południowej*, a odkrycie umocnienia brzegu z tej strony pozwala stwierdzić, że przynajmniej w późniejszym okresie istnienia grodu prasłowiańskiego, kiedy poziom wody w jeziorze podniósł się, *obecny półwysep był wyspą*, od strony lądu bowiem nie był potrzebny falochron. *Nie został dotąd wyjaśniony fakt istnienia konstrukcji drewnianych poza obrębem falochronu*, w szczególności *przeznaczenie pomostu*, przypominającego wyglądem drogę, jaki ciągnie się *wzdłuż falochronu* od strony północnej i wschodniej. Może są to *ślady starszej, znacznie rozleglejszej osady*, obecnie spoczywającej pod wodą jeziora, którą w związku z podnoszeniem się poziomu wód następnie ścieśniono, cofając ją na wyżej położone części półwyspu. *W obrębie wałów odkryto dalsze domy*, których liczba przekracza *obecnie 50*. W domach i na ulicach *znaleziono dużą ilość cennych zabytków*, uzupełniających dotychczasowy obraz kultury prasłowiańskiej z przed 2500 lat. M. in. znalazła się z przedmiotów drewnianych w domu 42 dolna część podstawy pionowego warsztatu tkackiego, dalej liczne ułamki glinianych form odlewniczych na wosk do odlewu szpil, bransolet i naszyjników, piękne wyroby brązowe i żelazne, oraz *liczne nasiona zbóż i chwastów*, których (na podstawie badań dra Jaronia z Krakowa) znamy obecnie z Biskupina *ogółem 140 gatunków, to znaczy więcej niż ze słynnych osad palowych w Szwajcarii*. (Wyniki badań 1936 i 1937 r. zostały w z. r. opublikowane w obszernej książce z przeszło 70 tablicami, a zwiedzanie wykopalisk biskupińskich, które cieszą się zwiększającym się z roku na rok zainteresowaniem, ułatwione zostało dzięki zbudowaniu obserwacyjnej wieży wysokiej na 8 m, umożliwiającej objęcie wzrokiem całego terenu zbadanego.)

Badania w Dawidgródku na Polesiu, prowadzone w z. r. w dalszym ciągu przez dra R. Jakimowicza, dyr. Państw. Muz. Arch. w Warszawie, dały cenne wyniki. Stwierdzono tu istnienie *osiedla grodowego z okresu XII—XIV w.*, otoczonego wałem umocnionym u dołu kłodami drewnianymi. Wewnątrz osady były ulice wykładane okrąglakami lub łupanymi dylami. Domostwa stojące przy ulicach były zbudowane z okrąglaków układanych na zrąb, a także trafiały się zabudowania o ścianach z pionowych prętów przeplatanych łozą. Odkryto większy budynek o 2 izbach kwadratowych, będący przypuszczalnie świątynią. Stwierdzono także nawarstwienia w budowlach, będące zapewne wynikiem bra-

ku miejsca na terenie osiedla do wznoszenia nowych budynków. W osadzie znaleziono ślady parokrotnych pożarów. Z przedmiotów zabytkowych znaleziono tu m. in. części obuwia skórzanego, drewniane buławki ozdobne, łuczywo do światła; do najciekawszych wykopalisk należą trumny drewniane odkryte w pobliżu domostwa-świątyni, wykonane z ogromnych dylów, szczelnie zamknięte, zawierające szkielety ludzkie ze szczątkami odzieży, niekiedy pokrytej haftem. Odkrycie na Polesiu osiedla z tak wczesnego okresu jest równoznaczne ze znalezieniem materiałów historycznych, gdyż okres ten dla Polesia jest jeszcze okresem prawie prehistorycznym.



Ryc. 6. Grodzisko w Zawadzie Lanckorońskiej (widok od strony ruin Melsztyna), gdzie w jesieni 1938 odkryto zabytki osiedla prasłowiańskiego, oraz grodu wczesnohistorycznego. Na rysunku kropkami oznaczono teren „Zamczyska", kreskami zasięg „Mieściska". Rys. dr G. Leńczyk.



Ryc. 7. Przekrój wału na grodzisku w Zawadzie Lanckorońskiej: a) legary wzdłuż wału, b) drewniane pokłady zwęglone, c) wypalona ziemia z odciskami drewna, d) usypiska ze spalonego „muru" drewniano-ziemnego.

Wreszcie poważną zdobyczą naukową ub. roku było odkrycie *w Zawadzie Lanckorońskiej* (naprzeciw Zakliczyna nad Dunajcem) zabytków najprawdopodobniej *prasłowiańskiego grodziska, z okresu kultury łużyckiej.* Na wzgórzach Zawady, wzdłuż prastarej węgiersko-polskiej drogi Dunajcem, przy której na przestrzeni 110 km ciągnie się łańcuch 21 zamczysk i grodzisk, od Szaflar k. N. Targu do Wojnicza u wylotu Dunajca z Podkarpacia na nadwiślańską dolinę, znajdowały się zabytkowe wały dwóch twierdz: czworobocznego *„Mieściska"* o powierzchni 14 mórg i trójkątnego *„Zamczyska"* o 4 morgach; wały te dziś jeszcze dochodzą do wysokości 9 m. Badania, przeprowadzone tu w jesieni 1938 z ramienia Zakładu Archeologii Prehist. U. J. przez prof. U. J. dra Sulimirskiego i prehistoryków dra R. Jamkę i dra G. Leńczyka, dały nieoczekiwany wynik: wbrew dotychczasowym przypuszczeniom, że grodzisko pochodzi z czasów wczesnohistorycznych, stwierdzono, że *istniała tu prasłowiańska osada z końcowego okresu kultury łużyckiej, z czasów ok. 800—600 przed Chr., współczesna z grodem w Biskupinie*, a w okresie wczesnohistorycznym, *ok. X wieku, powstało na tym miejscu grodzisko.* Jak wykazały badania, pierwotna warownia stanowiła jedną całość zamkniętą wałami, wał poprzeczny dzielił gród na 2 części: znacznie większą północną (ryc. 6, dzisiejsze „Mieścisko") i część mniejszą południową („Zamczysko"); połączenie między obu częściami zostało z czasem przerwane przez wody spływające po zboczach a żłobiące parowy aż do skalnego podłoża. Wały (ryc. 7) zbudowano w ten sposób, że po usypaniu z ziemi podstawy kilkumetrowej wysokości umieszczono na wierzchu legary, na nich pomost z drewien dębowych długich na 3 m, na pomoście kładziono na brzegach znowu legary, wnętrze zasypywano ziemią, znowu układano nowy pomost i powtarzano tę czynność aż do osiągnięcia żądanej wysokości „muru" drewniano-ziemnego. Wały te zniszczył kiedyś pożar, przepalając warstwę ziemi 1½ metrowej grubości na cegłę (utrwaliły się odciski konstrukcji obronnych), dolne pokłady belkowe zachowały się. Na terenie „Zamczyska" stwierdzono wzdłuż wałów istnienie prasłowiańskich chat (znaleziono paleniska i liczne skorupy ówczesnych naczyń glinianych). Nadto ujawniono, że w następnych wiekach, tak przed jak i po Chr., istniała tu osada, a w czasach wczesno-historycznych, *ok. X w., założono tu po wyrównaniu terenu obronną warownię z palisadą*, koło której rozmieściły się osiedla (ślady podwalin, paleniska, skorupy). „Mieścisko" w czasach wczesnohistorycznych było również grodziskiem; tutaj odkryto zarysy chat z paleniskami i skorupami naczyń, a nadto świetnie zachowaną *konstrukcję wału wczesnohistorycznego.* Badania w Zawadzie Lanckorońskiej wydobyły na światło dzienne *cenny materiał łużycki na terenie grodziska, pierwszego badanego na Podkarpaciu w Małopolsce zachodniej;* oświetlenie zaś osadnictwa wczesnohistorycznego na tym miejscu posiada wielkie znaczenie, gdyż *dla tego stanowiska nie ma źródeł historycznych.*

Poza badaniami w kraju *polska wyprawa archeologiczna* (prof. K. Michałowski i prof. J. Manteuffel) wzięła ponownie udział w kampanii wykopaliskowej polsko-francuskiej *w Edfu w górn. Egipcie* (11 I — 13 III) odkrywając tam m. in. cmentarzyska Średniego Państwa (2100—1700); wyprawa przywiozła 25 skrzyń odkrytych zabytków.

Dr RUDOLF JAMKA
Asystent Uniw. Jag.

Rozwój kultury słowiańskiej w czasach przedhistorycznych.

Zagadnienie powstania i rozwoju kultury słowiańskiej, pomimo nader bogatej literatury naukowej na ten temat, nie znalazło jeszcze takiego rozwiązania, któreby mogło być przyjęte przez wszystkich badaczy, bez względu na ich przynależność narodową. Przyczyną tego jest *brak wyraźnej nazwy: Słowianie,* zarówno u dziejopisów greckich, jak rzymskich. Dlatego *Słowian musi się szukać pod innymi nazwami*, przekazanymi nam przez starożytnych. *Najprawdopodobniejsze jest, że plemiona słowiańskie około r. 500 przed nar. Chr. były nazywane Neurami* (nazwę powyższą przytacza jedynie Herodot), a od *początku naszej ery występowały pod nazwą Wenedów* (nazwę przekazują nam Pliniusz, Tacyt, Ptolemeusz).

Badania nad pierwotnym rozwojem kultury słowiańskiej opierają się nie tylko na pracach historycznych, ale również na wynikach innych nauk, a zwłaszcza na prehistorii, w której zagadnienie autochtonizmu Słowian postawiono w ostatnich czasach na naczelnym miejscu.

W niniejszym wywodzie przedstawiono *początek i rozwój kultury słowiańskiej w świetle dotychczasowych wyników prehistorycznych*, przy czym *wyniki te ujęto tutaj po raz pierwszy wykresowo.* Zamieszczony obok wykres obrazuje rozwój kultury słowiańskiej w czasach przedhistorycznych, *ze szczególnym uwzględnieniem najazdów oraz wpływów obcych kultur na obszarze Polski.*

Już *w młodszej epoce kamiennej* (neolit) można nawiązać bezimienne kultury z nazwami ludów przekazanych nam przez źródła historyczne. Przykładem tego jest *ludność ceramiki sznurowej*, przyjmowana za reprezentantów ludności indoeuropejskiej. Zajmuje ona obszary od Renu aż prawie poza Ural. *We wczesnej epoce brązowej* ludność ta dała początek kilku kulturom, z których najważniejszą jest u nas *kultura unietycka*, charakterystyczna dla I okresu epoki brązowej (1600—1350 przed Chr.). W następnym okresie (1350—1200 przed Chr.) wytworzyła się z niej *kultura przedłużycka*, która w ciągu III okresu epoki brązowej (1200—1000 przed Chr.) przekształciła się *w kulturę łużycką*, nazywaną także *prasłowiańską.* Początkowo ogranicza się ona tylko do Łużyc, Czech, Śląska i Wielkopolski, w okresie zaś największego rozkwitu (początek okresu halsztackiego) zajmuje prawie całą środkową Europę. Rozwojowi terytorialnemu towarzyszy niebywały rozkwit kulturowy, dzięki silnym wpływom ilyrskim, idącym z terenów dzisiejszych Alp wschodnich. Zaznaczyć należy, że *większość badaczy słowiańskich uważa ludność łużycką za prasłowiańską.*

W drugiej połowie okresu halsztackiego kultura łużycka zaczyna się chylić do upadku, wskutek najazdów plemion sąsiednich. *Pierwszy najazd* jest reprezentowany przez pokrewną *ludność kultury grobów skrzynkowych* (powstałej na Pomorzu z kultury łużyckiej w ciągu V okresu epoki brązowej, 850—650 przed Chr.). Ta kultura usamodzielniła się pod wpływem prądów kulturowych idących z krajów skandynawskich. Wynikiem tego najazdu, dokonanego w ciągu VI i V w. przed Chr., było *wytworzenie się mieszanej kultury grobów podkloszowych.* Owa nowa kultura w V w. przed Chr. uległa *najazdowi Scytów* (którzy zamieszkiwali Ukrainę i wschodni skrawek Małopolski wsch.). Wreszcie, od strony zachodniej w IV w. przed Chr., *Celtowie* najechali na terytoria prasłowiańskie (przybywając do nas z Moraw i G. Śląska). Najazdy te spowodowały upadek i pewnego rodzaju odrętwienie kultury prasłowiańskiej. Ale równocześnie prądy kulturowe celtyckie ożywiły ludność połużycką. Wynikiem tego było *wytworzenie się nowych kultur* w drugiej połowie II w. przed Chr. Ten krąg kulturowy, słusznie przez prof. L. Kozłowskiego nazwany *wenedzkim*, początkowo składał się z dwóch kultur: południowej *przeworskiej* (przez Niemców nazywanej wandalską), oraz północnej *rządzkiej* (wg Niemców burgundzkiej). Przy schyłku wczesnego okresu rzymskiego przybyła jeszcze jedna kultura, *rugijska.* Krąg kulturowy wenedzki dostaje się pod *silne działanie kultury prowincjonalno-rzymskiej*, które pojawia się z początkiem naszej ery i trwa do V w. Wpływ ten powoduje gruntowne przeobrażenie kulturowe dawnych Wenedów.

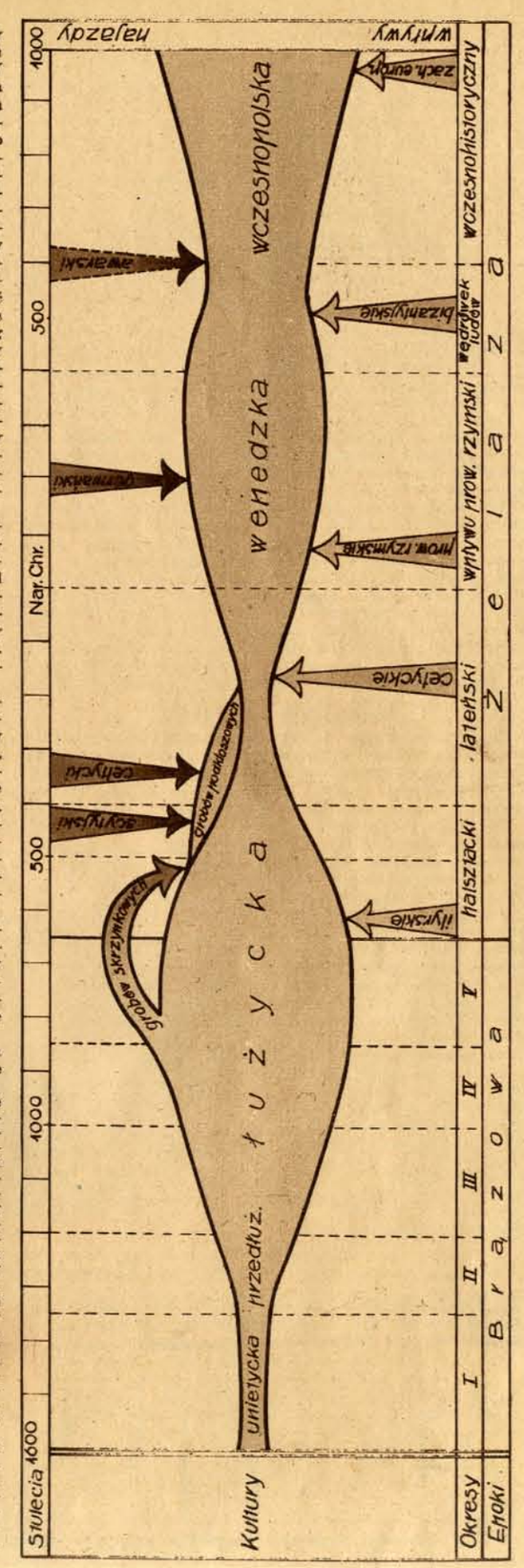
(Kozłowski niesłusznie przyjmuje, że nazwa zatoki wenedzkiej pochodzi od ludności kultury grobów skrzynkowych, bo nazwa ta przeszła od kultury rządzkiej, wchodzącej w skład grupy wenedzkiej, która w I w. przed Chr. zajmowała wybrzeża Bałtyku. Ludność ostatniej kultury była w ożywionych stosunkach z ludnością zamieszkującą terytoria rzymskie, natomiast ludność kultury grobów skrzynkowych zanikła około 300 r. przed Chr. Również Kozłowski niezbyt przekonywująco uzasadnił wyłączenie kultury rugijskiej z kręgu wenedzkiego.)

Prawdopodobnie przy końcu II w. względnie z początkiem III w. nasze ziemie ulegają *najazdowi Goto-Gepidów*, ludności germańskiej, przybyłej do nas z krajów skandynawskich. Dotychczas jeszcze nie jest wyjaśnione, czy był tylko jeden najazd ludów germańskich, reprezentowany przez Goto-Gepidow, czy też były jeszcze inne najazdy, w których brały udział inne plemiona germańskie.

W okresie wędrówek ludów (400—600 r.) krąg kulturowy wenedzki niewątpliwie przetwarza się w krąg kulturowy słowiański. Przekształceniu temu towarzyszy olbrzymia ekspansja terytorialna plemion słowiańskich, która zarazem powoduje pewnego rodzaju odrętwienie kulturowe na obszarze ich najdawniejszych siedzib.

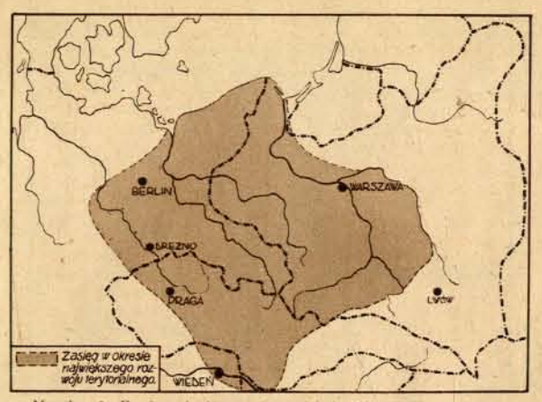
W okresie tym ziemie nasze dostały się pod *wpływ bizantyński*, daleko słabszy od wpływów poprzednich. Niektórzy badacze przypuszczają, że ziemie polskie uległy także najazdowi Awarów. Dane prehistoryczne nie zgadzają się z tym przypuszczeniem, gdyż nieliczne zabytki awarskie, znajdywane u nas, niewątpliwie dostały się tu za pośrednictwem stosunków handlowych.

W okresie wczesnohistorycznym (600—1200 r.) powstała na ziemiach polskich kultura zwana *wczesno-* względnie

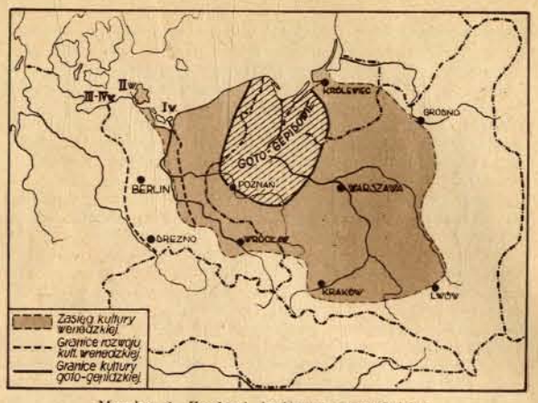


Wykres rozwoju kultury słowiańskiej w czasach przedhistorycznych. Objaśnienie obok w przypisku *).

*) Wykres obok zamieszczony przedstawia poszczególne etapy rozwoju kultury słowiańskiej w świetle badań prehistorycznych, a to od kultury unietyckiej, charakterystycznej dla I okresu brązowego, przez przedłużycką, łużycką i wenedzką do wczesno-polskiej. Najszersze części wykresu wyobrażają najwyższy rozwój kulturowy i terytorialny poszczególnych kultur. Odgałęzienie, wybiegające od kultury łużyckiej, oznacza, że kultura grobów skrzynkowych jest pochodzenia łużyckiego, później usamodzielniła się i weszła na tereny ludności łużyckiej, wytwarzając mieszaną kulturę grobów podkloszowych. Jak wynika z wykresu, największy rozkwit przypada na trzy etapy: 1) między 900 a 600 r. przed Chr., 2) 200 do 400 r. po Chr. i 3) ok. 1000 r. Zwężenia na wykresie obrazują jakby upadek kultur. Te fazy występują najsilniej między r. 400 a 300 przed Chr. i między 500 a 700 po Chr. Strzałki nad wykresem przedstawiają najazdy i ich okresy. W epokach metalowych nasze ziemie uległy najazdom kultur: grobów skrzynkowych, scytyjskiej, celtyckiej i ludów germańskich (Goto-Gepidów). Najazd awarski dotychczas nie znajduje potwierdzenia w materiale prehistorycznym. Strzałki pod wykresem obrazują wpływy kulturowe oddziaływujące na nasze ziemie, a to: ilyrskie, celtyckie, prowincjonalno-rzymskie, bizantyńskie i zachodnio-europejskie. W górnej części tabeli oznaczono stulecia, według najnowszej chronologii prehistoryczne, opracowanej przez Åberga. W dolnej części tabeli podano nazwy poszczególnych okresów i epok prehistorycznych. — Wykres, opracowany oryginalnie przez dra R. Jamkę dla niniejszego Rocznika, pierwszy raz publikowany.



Mapka 1. Zasięg kultury łużyckiej. Wg Sulimirskiego.



Mapka 2. Zasięgi kultury wenedzkiej.

staropolską. Ludność tej kultury, już silnie zorganizowana, wchodzi na arenę dziejową w drugiej połowie X stulecia. Na podstawie tego faktu starają się badacze niemieccy udowodnić, że centrum kultury staropolskiej, Wielkopolska, uległo w ciągu X w. najazdowi germańskich Wikingów, którzy mieli zorganizować państwo polskie. Te fantastyczne przypuszczenia nie znalazły żadnego uzasadnienia w materiale prehistorycznym.

W X stuleciu ziemie polskie dostają się pod *wpływ zachodnio-europejski*, który nam przyniósł religię chrześcijańską oraz wprowadził nas w krąg krajów cywilizowanych. Od tego czasu zaczyna wzrastać ilość źródeł historycznych (jak kroniki itp.) do tego stopnia, że na ich podstawie można już zupełnie dokładnie odtworzyć dzieje naszego kraju, bez pomocy badań wykopaliskowych.

ROZWÓJ TERYTORIALNY.

Zasięgi terytorialne kultur: łużyckiej, wenedzkiej i zachodnio-słowiańskiej prawie zupełnie pokrywają się w okresach ich największego rozwoju. Rozwój ten, jak wynika z zamieszczonego wyżej wykresu, przypadał na VII w. przed Chr., następnie na w. IV po Chr. i w. X.

Zasięgi terytorialne tych trzech okresów obrazują zamieszczone tu mapki:

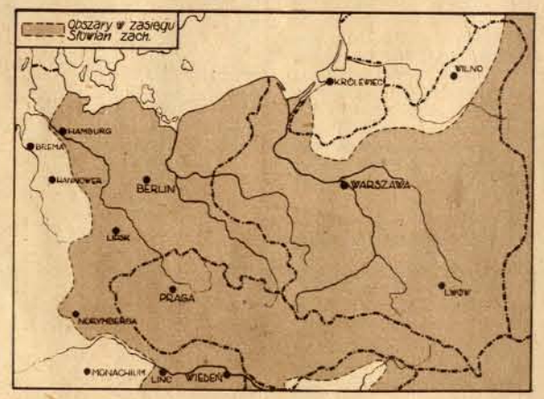
Mapka nr 1 podaje największy zasięg kultury łużyckiej. Jej rozkwit przypada na fazę przejściową pomiędzy epoką brązową a żelazną. Ludność łużycka zamieszkiwała obszary pomiędzy dolnym biegiem Odry, Bałtykiem, Wisłą, Bugiem, Sanem i częściowo Dunajem, a na zachodzie w górnym i środkowym dorzeczu Łaby.

Mapka nr 2 przedstawia zasięg kultury wenedzkiej. Kultura ta dochodzi do najwyższego rozkwitu w III i IV w. po Chr., jednakże granice zasięgu w tych stuleciach nie są jeszcze całkowicie ustalone, zwłaszcza w kierunku wschodnim. Na mapce przedstawiono zasięg kulturowy w II w. po Chr., dokładniej znany. Z porównania zasięgu kultury wenedzkiej z poprzednim wynika, że kultura wenedzka zajmowała mniejsze obszary niż łużycka. Zmiany te zaszły prawie we wszystkich granicach, z wyjątkiem granic wschodnich, wykazujących pewien rozwój kultury wenedzkiej. Dorzecze dolnej Wisły było zajęte przez ludność goto-gepidzką, która zjawiła się na tym obszarze z początkiem naszej ery. Na mapce zaznaczono jeszcze zachodnią granicę kultury wenedzkiej w I w. po Chr., oraz w III i IV w. W w. I granica ta przebiega na wschód od Odry (przekraczając ją tylko w biegu środkowym), a w III—IV w. sięga już daleko na zachód od Odry i opiera się o środkowy bieg Łaby, w kierunku zaś pn.-zach. sięga poza Berlin. — Granice zasięgu oparto na podstawie rozmieszczenia t. zw. kultury wschodnio-germańskiej, podanego przez Kossinnę, z wyjątkiem granicy pd.-wschodniej, wykonanej na podstawie prac dra Śmiszki. Obszar zajęty przez Goto-Gepidów oznaczono według prof. Kostrzewskiego i dra Petersena.

Mapka nr 3 ukazuje rozmieszczenie Słowian zachodnich w X w. Granica zachodnia występuje wtedy poza Łabą. Zaznaczyć należy, że granica ta nie pokrywa się z największym zasięgiem Słowian zachodnich, gdyż od czasów Karola W. (koniec VIII w.) Słowianie zaczynają tracić na zachodzie swe terytoria.

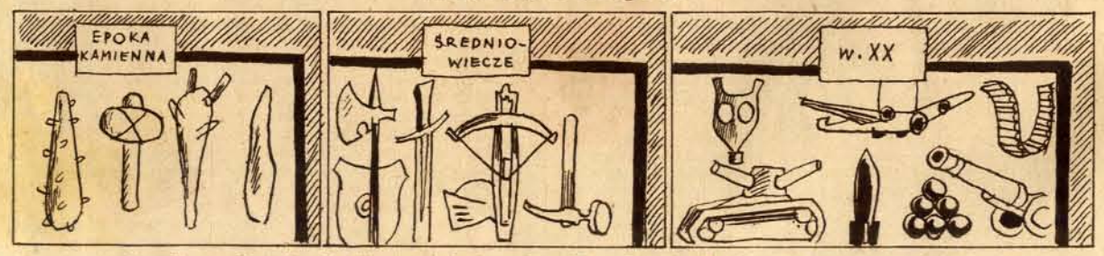
Z porównania mapki nr 2 i 3 wynika, że ludność połużycka przechodząca w kulturę wenedzką początkowo straciła wszystkie obszary położone na zachód od Odry, a później powoli odzyskiwała je z powrotem, dochodząc między 200 a 400 r. po Chr. znowu do Łaby.

Mapki wyżej zamieszczone, obrazujące największy rozwój terytorialny kultur słowiańskich, po raz pierwszy zestawiono tu w łącznej reprodukcji, przez co zobrazowano niewątpliwy związek zachodzący między tymi kulturami (istnienie tego związku kwestionują Niemcy).



Mapka 3. Zasięgi Słowian zach. w X w. Wg Niederlego.

Humor i satyra.



Rozwój cywilizacji człowieka w świetle wykopalisk. (Ze zbiorów Muzeum kultury w r. 3000.)

Przegląd techniczny.

Ub. rok w dziedzinie techniki pozostawał na ogół pod znakiem dążności niemal wszystkich państw do *usamodzielnienia się* i uniezależnienia od zagranicy. Pracowano zwłaszcza nad *zagadnieniami paliwa zastępczego*, mającego coraz większe znaczenie w dzisiejszej gospodarce, a szczególnie ważnego na wypadek wojny. Anglia, aczkolwiek należy do najzasobniejszych posiadaczy kopalń naftowych w świecie, stworzyła fabrykację sztucznej benzyny, Francja, Belgia i Włochy podjęły aktywną politykę dla zabezpieczenia sobie sztucznych paliw, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry, Australia i pd. Afryka dążą do uniezależnienia się od dowozu benzyny i zabezpieczenia się już teraz na wypadek braku ropy naftowej. Z tych przyczyn na polu produkcji sztucznych paliw intensywnie pracują chemicy i zaznaczyły się duże postępy techniczne. Największą przyszłość mają metody uwodornienia węgla i smoły lub innych surowców ze świata roślinnego zawierających węgiel (pod wysokim ciśnieniem według Bergiusa), albo synteza sztucznej benzyny (z gazu wodnego przy ciśnieniu zwyczajnym według Fischer-Tropscha). Otrzymane produkty stoją na wysokości zadania. Otrzymuje się więc nie tylko benzynę dla motorów wybuchowych, ale także paliwo dla motorów Diesla, parafinę, smary itp., a w razie potrzeby również syntetyczny alkohol, etylowy lub metylowy.

Równocześnie wzrasta zainteresowanie *dla gazu generatorowego, otrzymanego z drzewa* i zaznacza się dążność do jego szerszego zużytkowania. Szczególnie we Francji i Włoszech jest coraz więcej samochodów napędzanych paliwem wytwarzanym z drzewa. Ulega też rewizji dotychczasowa niezbyt oszczędna *gospodarka gazami koksowniczymi*, nieracjonalnie zużytkowywanymi pod kotłami lub nawet puszczanymi w powietrze i w wielu krajach buduje się wielkie gazociągi rozprowadzające gazy koksownicze do odległych nieraz ośrodków przemysłowych.

Gazy koksownicze w butlach stosuje się także do napędu pojazdów, a to w związku ze *zwiększonymi dążnościami do motoryzacji* i do potanienia samochodów. W Ameryce, w Niemczech, a także w Polsce aktualizuje się *problem „samochodu ludowego"*, dostępnego dla wszystkich; typ taki zależny jest od uproszczenia konstrukcji, w tym też kierunku pracuje wynalazczość (np. pojawiają się wynalazki usuwające zupełnie skrzynkę biegów).

W dziedzinie komunikacji rok 1938 zaznaczył się nowymi wartościami zwłaszcza przez *wzmożoną elektryfikację kolei żelaznych*, wprowadzającą tańszą energię elektryczną w miejsce napędu parowego, oraz lokomotywę elektryczną gotową do natychmiastowej pracy, w przeciwieństwie do parowozu. Poważnym dorobkiem na tym polu było zelektryfikowanie linii kolejowej Berlin—Rzym, oraz postępująca elektryfikacja linii kolejowych we Francji, Belgii, Szwecji, Holandii, także w Z. S. R. R. *W dziedzinie lotnictwa wzrosła przeciętna szybkość normalnych pasażerskich samolotów* i osiąga już 400 km/g. Zwiększyły się też wygody komunikacji lotniczej (m. in. podróżny mniej już odczuwa uciążliwy dotąd szum śmigła i motorów, skutkiem zmodernizowania kabiny, zaopatrzonej w szczelne ściany i tkaniny pochłaniające dźwięki). *W komunikacji morskiej* zwiększa się *zastosowanie paliwa płynnego do napędu okrętów*, a do budowy okrętów używa się coraz więcej metali lekkich, odpornych na korozję, oraz ogniotrwałych mas sztucznych.

Sztuczne masy znajdują obecnie coraz szersze zastosowanie. Sztuczne żywice, czy też sztuczne masy plastyczne zostały udoskonalone nie tylko w sposobie fabrykacji, ale także pod względem użycia ich do najrozmaitszych potrzeb; zastępują m. in. drzewo, metal, szkło, porcelanę, róg, skórę i dają się użyć do wyrobu różnorodnych przedmiotów. W tej dziedzinie szerszą produkcję podjęły Stany Zj. A. Pn., Japonia, Niemcy, Czechosłowacja, Z. S. R. R., oraz Polska. Również *fabrykacja sztucznego kauczuku* czyni coraz większe postępy. Surowcem dla tej produkcji jest bądź karbid wapnia, ten sam, którego używa się do świecenia, bądź alkohol etylowy (w Polsce). Sztuczny kauczuk pod wielu względami ma być lepszy aniżeli kauczuk naturalny. W Ameryce robią nawet doświadczenia z budową domów z masy kauczukowej. *W Polsce podjęto fabrykację syntetycznego kauczuku*, zwłaszcza dla wyrobu opon samochodowych, co może nas uniezależnić od importu.

W zakresie chemii niezależnie od ważnej pod względem naukowo-teoretycznym zdobyczy: syntezy białka, *udało się sfabrykować białko roślinne*, które właściwie można nazwać *sztucznym białkiem*. Mianowicie jeżeli scukrzone drewno (z 1-ej tony suchego drewna otrzymuje się metodą Schollera 400 kg cukru, a metodą Bergiusa nawet 590 kg) podda się fermentacji, otrzymuje się 200 do 300 kg suchej masy drożdżowej, która zawiera około 50% białka, tj. z 1 000 kg drewna otrzymuje się około 150 kg białka roślinnego. Ostatnio *udało się wytworzyć sztuczne białko z węgla, wapna, powietrza i wody, a więc z surowców czysto mineralnych, nieorganicznych* (metoda Finka i Dietricha); punktem wyjścia jest acetylen.

W fizyce poważny sukces wykazała technika w dziedzinie optyki przez wybitne ulepszenie, a raczej wynalezienie nowego rodzaju mikroskopu. Wykryto, że *promieni elektronowych* można użyć do badań mikroskopowych i umieszczać w ich polu przedmioty do obserwacji, podobnie jak w mikroskopie zwyczajnym i zbudowano *mikroskop oparty na zastosowaniu promieni elektronowych*, a ponieważ ich fala (10^{-8} mm) jest znacznie krótsza niż fala światła zwyczajnego (10^{-4} mm), otrzymano przez to powiększenie 100 razy silniejsze niż w mikroskopie zwyczajnym. Dzięki temu wynalazkowi, otwierającemu dla obserwacji zamknięty dotąd świat rzeczy bardzo drobnych, *można teraz mikroskopować i fotografować cząsteczki wielkości koloidalnej*, więc takie, których średnica waha się *między 1 tysięczną a 1 milionową mm.*, oraz takie virusy przesączalne, których za pomocą ultramikroskopu dotąd nie można było sfotografować.

Ważną także zdobyczą optyki było *wyprodukowanie szkła polaryzującego*, tj. takiego, które w pewnych wypadkach przepuszcza światło, a w innych staje się nieprzeźroczyste. Może ono mieć dobre zastosowanie w ruchu samochodowym, użyte bowiem do szyb reflektorów oraz okularów, przy spotkaniu się samochodów o takich szybach zapobiegnie oślepianiu przez blask reflektorów.

W dziedzinie wielkich zamierzeń technicznych w ub. roku rozważany był *projekt budowy drugiego kanału, łączącego Ocean Spokojny z Atlantykiem, przez Nikaragwę* (koszt ma wynosić 722 mil. dol., budowa trwałaby 10 lat), nadto pojawił się *plan budowy kanału łączącego Bałtyk z Wołgą, Donem i Morzem Czarnym.*

W Polsce rozpatrywany był dalej *projekt połączenia Bałtyku z Morzem Czarnym, przez Wisłę—San, Dniestr, Prut—Dunaj.* Plan ten wymaga budowy kanału między Sanem a Dniestrem (ok. 110 km) i między Dniestrem a Prutem (ok. 44 km). Przez realizację projektu powstałaby droga wodna od Schiedenhorst (u ujścia Wisły) do Suliny (w Dobrudży nad Dunajem) długości ok. 1 894 km, z czego 1 163 km byłoby w obrębie Polski, a 726 km w obrębie Rumunii. Budowę tej arterii wodnej musiałoby jednak poprzedzić uporządkowanie Wisły, oraz drogi wodnej między Zagłębiem górnośląskim a Wisłą. Takie zaś połączenie najbogatszego ośrodka przemysłowo-górniczego w Polsce z nową wielką drogą komunikacyjną, sprzęgającą dwa morza, miałoby poważny wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczych na ziemiach Polski.

W dziedzinie komunikacji wodnej w Polsce dorobkiem było otwarcie (10 X 1937) w Płocku nowego portu handlowego na Wiśle, a przy budowie kanału Warta—Wisła w z. r. prac na odcinku Gopło—Warta.

Sieć komunikacji kolejowej zwiększyła się przez otwarcie (24 X 1937) nowej *linii kolejowej Sierpc—Brodnica*, będącej przedłużeniem magistrali Łódź—Kutno—Płock—Sierpc (linia o długości 55 km, zbudowana w 2 latach kosztem ponad 8 mil. zł), oraz przez otwarcie w z. r. *linii kolejowej między Żorami a Pszczyną* (długości 22 km), mającej duże znaczenie dla G. Śląska.

W zakresie *gazyfikacji kraju* poczyniono prace przygotowawcze do gazyfikacji Zagłębia węglowego. Chodzi o *wyzyskanie gazu koksowniczego*. Całkowita ilość tego gazu, mogąca służyć powyższemu celowi, szacowana jest na 250 do 300 milionów m^3 rocznie. Gaz, rozprowadzony po kraju, będzie miał zastosowanie przede wszystkim w hutnictwie, oraz w urządzeniach wymagających czystych produktów spalania, wysokiej temperatury i możności dokładnej regulacji temperatury, a niezależnie od tego może być zastosowany w gospodarstwach domowych. Przy realizacji planów sieć gazu koksowniczego ma być połączona z siecią gazu ziemnego, którą rozbudowuje się coraz bardziej. Z początkiem z. r. *ukończono budowę gazociągu z Roztok* (w Zagłębiu naftowym jasielsko-krośnieńskim) przez Sandomierz do Ostrowca i Starachowic.

Dążności zaś do *motoryzacji kraju* zwiększyły własne *zapotrzebowanie benzyny* (ze zmniejszeniem jej wywozu) i *zaktualizowały potrzebę fabrykacji sztucznej benzyny.*

Rocznice i obchody.



Wład. Marcinkowski.

Nestor rzeźbiarzy poznańskich i organizator życia artystycznego w Poznaniu, w 60-lecie pracy artystycznej i 80-lecie urodzin (obchody jubileuszowe w czerwcu 1938 w Poznaniu). — Na zdjęciu portret wg obrazu Leona Wyczółkowskiego.



Grobowiec Stefana Czarnieckiego.

Dn. 16 X 1937 w Czarncy (woj. kieleckie) odbyło się w obecności marsz. Śmigłego-Rydza przeniesienie szczątków pośmiertnych hetmana Stefana Czarnieckiego z podziemi kościoła parafialnego, w nowej stalowej trumnie, do nowego marmurowego sarkofagu w tymże kościele. — Na zdjęciu płyta nad sarkofagiem, rzeźba Trzcińskiej-Kamińskiej.



Dr St. Kutrzeba.

Prof. U. Jag., czołowy współczesny historyk prawa polskiego, autor licznych rozpraw, w 40-lecie pracy naukowej (obchód jubileuszowy 18 VI 1938 w Krakowie, ku czci jubilata wydano księgę pamiątkową z kilkudziesięciu pracami historycznymi).

W rzędzie różnych rocznic narodowych w ub. roku szczególnie uroczyście obchodzony był dzień 11 listopada (1937), po raz pierwszy jako oficjalnie ustanowione *Święto Niepodległości;* w obchodach zaznaczył się zwłaszcza tłumny udział młodzieży szkolnej, manifestującej w ten sposób swą wolę i gotowość do służby w obronie Państwa.

Z innych rocznic szerzej zapisało się obchodami w lutym 1938 r. *20-lecie przejścia II-ej brygady Legionów pod Rarańczą*, a z obchodów lokalnych m. in. wyróżniła się uroczystość (24 X 1937) *złożenia w Cieszynie w grobach zasłużonych zwłok trzech wybitnych śląskich działaczy narodowych:* Karola Miarki, Pawła Stelmacha i ks. Ignacego Świeżego. Wśród obchodów na emigracji wymowną treść miały polsko-amerykańskie *uroczystości w dniu „Święta Pułaskiego"* (11 X 1937) w Stanach Zj. A. Pn.: z tej okazji prezydent Stanów Zj. Roosevelt wygłosił przez radio przemówienie, w którym podniósł zasługi Polaków około budowy Stanów Zj. i wspomniał o bohaterskich czynach generała Włodzimierza Krzyżanowskiego, bohatera amerykańskiej „wojny domowej" (którego zwłoki, w związku z 50-leciem jego zgonu, przeniesiono uroczyście w tym dniu z dotychczasowego grobu w Arlington na cmentarz narodowy w Waszyngtonie), a prezydent R. P. wystosował do Polaków amerykańskich okolicznościowe orędzie.

Z rocznic w dziedzinie nauki i kultury przypomniano *100-lecie zgonu Jędrzeja Śniadeckiego*, znakomitego polskiego chemika i przyrodnika (w związku z rocznicą odbył się 21 VI — 3 VII w Wilnie, gdzie Śniadecki był profesorem Uniwersytetu, IV-ty zjazd chemików polskich pod protektoratem prezydenta R. P.). Licznymi obchodami uczczono *100-ną rocznicę urodzin Adama Asnyka* (główne uroczystości odbyły się w rocznicę urodzin, 11 IX, w Kaliszu, miejscu rodzinnym poety, oraz w Krakowie, gdzie Asnyk działał i dokończył żywota; w Warszawie urządzona była, w czerwcu, wystawa pamiątek po Asnyku). W związku z przypadającym w z. r. *100-leciem urodzin Jana Matejki* otwarto w Warszawie (25 VI) jubileuszową wystawę dzieł mistrza, oraz w ciągu roku poczyniono przygotowania do głównych uroczystości obchodowych (w końcu października 1938).

W 75-lecie powstania styczniowego.

Rocznicę powstania w r. 1863 uczczono w styczniu z. r. obchodami w miejscach potyczek, oraz 3-dniowymi uroczystościami w Warszawie (program objął m. in. wystawę dokumentów powstańczych, oraz wystawę dzieł Grottgera). W uroczystościach wzięło udział 16 uczestników powstania (spis powstańców w czasie obchodów obejmował jeszcze 53 nazwiska). — Na zdjęciu grupa weteranów, uczestniczących w obchodzie warszawskim, z prezydentem R. P. pośrodku.



Ks. bp Ant. Laubitz.

Biskup sufragan gnieźnieński, w 50-lecie kapłaństwa (obchodzone w marcu 1938).



Ks. bp Adolf Szelążek.

Biskup ordynariusz łucki, w 50-lecie kapłaństwa (obchodzone we wrześniu 1938).

Wśród obchodów jubileuszowych były m. in.: obchód *50-lecia pracy literackiej i społecznej Marii Rodziewiczówny* (w Warszawie 3 IV akademia ku czci jubilatki), i obchód *40-lecia pracy pisarskiej Henryka Zbierzchowskiego* (we Lwowie 30 IV, z wystawieniem sztuki jubilata „Zawsze wierny"). *Teatr Polski* w Warszawie obchodził (31 III, pod protektoratem prezydenta R. P. i marsz. Śmigłego-Rydza) 25-lecie swej działalności.

Na terenie kościelnym uczczono obchodami 400-lecie założenia (w jesieni 1537, przez św. Jana Bożego) *zakonu Bonifratrów* (przybyłych do Polski z pocz. XVII w., obchód w Krakowie 29 XI 1937). W światowym XXXIV-tym *kongresie eucharystycznym w Budapeszcie* (25—29 V), w którym wzięło udział 31 narodowości, uczestniczył z Polski ks. prymas kard. Hlond i 14 biskupów oraz pielgrzymka ok. 1 500 osób (podczas kongresu ks. prymas dokonał poświęcenia i odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych legionistów polskich, umieszczonej w ścianie kościoła polskiego w Budapeszcie). W Polsce obchodzono w z. r. *50-lecie założenia Zgromadzenia Braci Albertyńów* przez *brata Alberta*, tj. *Adama Chmielowskiego*, art. malarza, uczestnika powstania styczniowego, później zakonnika, twórcę wielkiego dzieła w służbie miłosierdzia chrześcijańskiego; w Krakowie w związku z obchodem rocznicy zorganizowano (we wrześniu 1938) zbiorową wystawę obrazów Chmielowskiego. *W episkopacie polskim* (zob. także zdjęcia obok) uczczono m. in. *30-lecie sakry biskupiej ks. arcyb. A. Nowowiejskiego* (obchód wewnętrzny 12 VI w Płocku) i *25-lecie sakry biskupiej ks. kard. Al. Kakowskiego* (obchodzone 12 IX w Warszawie, upamiętnione otwarciem w Warszawie nowo zorganizowanego Muzeum archidiecezjalnego imienia jubilata).

W związku z ważniejszymi rocznicami obchodzonymi za granicą Polska zaznaczyła swój udział w obchodzie *2000-lecia urodzin cesarza Augusta* (w Krakowie 27 III na uniwersytecie akademia, z udziałem przybyłej na tę uroczystość delegacji uniwersytetu rzymskiego). Oddźwięk znalazły w Polsce obchody na Węgrzech (w sierpniu) *900-lecia zgonu pierwszego króla Węgier św. Stefana.* Prasa polska dała wyraz łączności Polski z obchodem na Węgrzech (18 VI) *70-lecia urodzin regenta Horthyego*, oraz z obchodem w Szwecji (w czerwcu) *80-lecia urodzin króla Gustawa V*, cieszącego się w swym kraju szczególniejszą popularnością. Również wyrazami sympatii dla narodu japońskiego manifestowała prasa swój udział w uroczystościach (10 II) *w Japonii z okazji 50-lecia ogłoszenia konstytucji* tego państwa. Wreszcie zaznaczył się nasz udział w wielkich obchodach w Bratysławie (z pocz. czerwca) *20-lecia podpisania układu pittsburskiego* (delegacja słowacka ze Stanów Zj. A. Pn., która przywiozła na te obchody oryginalny akt układu, była w Polsce manifestacyjnie przyjmowana).



Brat Albert.

Według obrazu L. Wyczółkowskiego (por. tekst obok).



W rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego.

Dzień śmierci Marszałka obchodzony był w z. r. w szkołach jako dzień żałoby narodowej, a wszędzie w kraju oraz w ośrodkach polskich za granicą pamięć Marszałka uczczono obchodami. W związku z rocznicą odbyło się (15 V) w Zawadach w pow. siedleckim na Podlasiu, przy udziale prezydenta R. P., poświęcenie kopca, usypanego ku czci Marszałka z inicjatywy i rękami ludu podlaskiego. Uroczystość odbyła się w szczególnie podniosłym nastroju i obfitowała we wzruszające momenty ze względu na bohaterską przeszłość Podlasia w powstaniu styczniowym oraz tragiczną walkę miejscowej ludności o zachowanie wiary. — Na zdjęciu fragment defilady przed prezydentem R. P. u stóp kopca, po akcie poświęcenia.

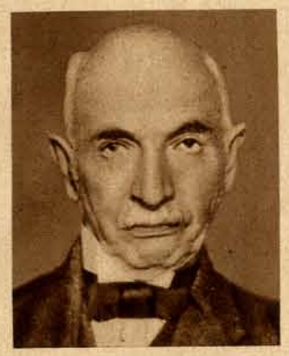


Pomnik gen. Józefa Sowińskiego.

Wzniesiony w parku Wolskim w Warszawie, ku czci obrońcy Woli, odsłonięty 28 XI 1937 podczas obchodu rocznicy powstania listopadowego. — Rzeźba T. Breyera.

Laureaci polscy w roku 1938.

Nagrody Polskiej Akademii Um.



Aleksander Brückner.



Władysław Zakrzewski.



Marian Kukiel.

Nagroda z fund. im. Erazma i Anny Jerzmanowskich: prof. dr *Aleksander Brückner*, za całokształt działalności naukowej w dziedzinie humanistyki. — Nagroda z fund. im. Probusa Barszczewskiego za najlepszą pracę historyczną wydaną w ciągu r. 1937: gen. dr *Marian Kukiel*, za dzieło „Wojna 1812 r." — Nagroda graficzna z fundacji im. Feliksa Jasieńskiego: *Władysław Zakrzewski*, za tekę drzeworytów pt. „Śląsk".

Laureaci nagród państwowych.



Wacław Borowy.



Ludomir Rogowski.



Apoloniusz Kędzierski.



Stanisław Piętak.

Nagroda literacka: dr *Wacław Borowy*, dyrektor Biblioteki Uniw. J. P. — Nagroda muzyczna: *Ludomir M. Rogowski*, kompozytor polski w Jugosławii, za całokształt działalności muzycznej. — Nagroda plastyczna: art. mal. *Apoloniusz Kędzierski*, za długoletnią, szczerą i wybitną działalność artystyczną. — Nagroda dla młodych (nadawana przez P. A. L.): *Stanisław Piętak*, za powieść pt. „Młodość Jasia Kunefała".

Nagrody Kasy im. Mianowskiego.



Wilhelm Friedberg.



Bronisław Pawłowski.



Śp. Józef Ujejski.



Józef Kochman.

Nagrody z funduszu wieczystego Jakuba Natansona: dr *Wilhelm Friedberg* — za pracę „Mięczaki mioceńskie ziem polskich, cz. II, małże" i doc. dr *Bronisław Pawłowski* — za pracę „Historia wojny polsko-austriackiej 1809 r." Nagrody z funduszu wieczystego z darowizny Wojciecha Sawickiego: śp. prof. dr *Józef Ujejski* — za pracę „O Konradzie Korzeniowskim" i dr *Józef Kochman* za pracę „Grzyby głowniowe Polski".



Konstanty Krzeczkowski.



Maria Kuncewiczowa.



Wojciech Kossak.



Stanisław Kazuro.

Laureaci miast.



Franciszek Bujak.

Nagrody m. Warszawy: Nagroda naukowa: *Konstanty Krzeczkowski*, prof. W. S. H. w Warszawie, za całokształt pracy naukowej. — Nagroda literacka: *Maria Kuncewiczowa*, za całokształt działalności literackiej, w pierwszej linii za prace związane z m. Warszawą. — Nagroda artystyczna: art. mal. *Wojciech Kossak*, za całokształt działalności artystycznej. — Nagroda muzyczna: prof. Konserwatorium muz. w Warszawie *Stanisław Kazuro*, za całą działalność, zwłaszcza za szerzenie kultury muz., propagowanie pieśni ludowej i działalność pedagogiczną.

Nagrody m. Lwowa: Nagroda naukowa historyczna im. Karola Szajnochy: prof. U. J. K. dr *Franciszek Bujak*, za całokształt działalności naukowej. — Nagroda naukowa matematyczna im. Benedykta Dybowskiego: prof. Politechniki lwowskiej dr *Kazimierz Bartel*, za całokształt działalności naukowej. — Nagroda literacka im. Kornela Ujejskiego: prof. U. J. K. dr *Wilhelm Bruchnalski*, za całokształt pracy naukowej na polu badań literackich. — Nagroda Wdzięczności (nowa, po raz pierwszy nadana): Towarzystwo uczestników powstania styczn. we Lwowie.



Adam Szelągowski.



Kazimierz Bartel.

Nagrody innych miast: Nagroda naukowa m. Gdyni, im. Stefana Żeromskiego: prof. U. J. K. dr *Adam Szelągowski*, za całokształt pracy naukowej w dziedzinie dziejowych zagadnień morskich. — Nagroda literacka m. Kalisza, im. Adama Asnyka (nowo ustanowiona): *Stefan Otwinowski*, za powieści: „Życie trwa 4 dni" (temat związany z m. Kaliszem) i „Marionetki". — Nagroda literacka m. Krakowa: *Ludwik H. Morstin*, za utwór scen. „Misterium nocy majowej". — Nagroda literacka m. Poznania: dr *Stanisław Wasylewski*, za całokształt działalności lit.



Ludwik H. Morstin.

Nagrody literackie.



Wilhelm Bruchnalski.



Antoni Kawczyński.



Zygmunt Nowakowski.



Stanisław Wasylewski.

Nagroda lit. marynistyczna im. Jerzego Szareckiego: *Antoni Kawczyński*, za powieść „Dannemora". — Nagroda im. Leona Reynela za twórczość dramatyczną: dr *Zygmunt Nowakowski*, za wid. scen. „Gałązka rozmarynu".

Kronika lotnicza.

Ub. rok ujawnił tak dalece posuniętą już rozbudowę międzynarodowych linii komunikacji lotniczej, że przy korzystaniu z tych połączeń *można okrążyć ziemię w około 20 dniach;* zademonstrował to *lot Hansa Bertrama* (por. zdjęcie obok). Drugi zaś zeszłoroczny lot około ziemi, *Hovarda Hughesa* (zob. zdjęcie), o charakterze sportowym, wymownie obrazował *postępy w usprawnieniu maszyny lotniczej jako środka do opanowania przestrzeni.* Rozbudowa sieci międzynarodowej szła ostatnio głównie w kierunku tworzenia stałych linii między Europą a Ameryką pd., zagadnienie zorganizowania stałej komunikacji ponad Arktydą i biegunem pn. nie wyszło jeszcze poza fazy badań (w związku z tym zagadnieniem bawił w sierpniu z. r. w Moskwie płk. Lindbergh).



Hovard Hughes.



Hans Bertram.

Hovard Hughes, amerykański lotnik amator, wyruszył 19 VII (z 4 towarzyszami) na aparacie typu Lockhead 14 z N. Yorku do lotu około ziemi, by pobić odpowiedni rekord długości takiego lotu (7 dni 18 g. 49½ m., Wiley Post), przybył do Paryża z rekordową szybkością w 16 g. 35 m. i po 2 g. wyruszył w drogę powrotną etapami przez Moskwę, Omsk, Jakuck, Fairbanks, Minneapolis do N. Yorku. Cały lot na trasie 23 500 km, trwał 3 dni 19 g., przeciętna szybkość 355 km/g. — Hans Bertram, australijski lotnik, który w lipcu 1938, posługując się ustalonymi liniami międzynarodowej komunikacji lotniczej, obleciał ziemię, przebywając 39 350 km w ciągu 20 dni 21 g. 35 m.

W szeregu *przelotów nadoceanicznych* dokonanych w z. r. wyróżnił się jako eksperyment techniczny przelot nad Atlantykiem z Berlina do N. Yorku i z powrotem (odlot 10 VIII, powrót 14 VIII) ciężkiego 4-motorowego samolotu *„Condor"* (pilot kpt. Henschel), w łącznym czasie 44 g. 52 m. (droga powrotna w rekordowym czasie 19 g. 58 m.); była to *pierwsza próba przelotu oceanu ciężką maszyną,* bez pośredniego lądowania. Znaczenie praktycznej próby miał także przelot niemieckiego *hydroplanu Lufthansy* (start 27 III z bazy samolotowej na okręcie „Westfalia" u wybrzeży Anglii) przez Atlantyk do Ameryki pd. (z 4 pasażerami), z zastosowaniem *po raz pierwszy motorów pędzonych ciężkimi materiałami palnymi,* wyłączającymi niebezpieczeństwo wybuchu pożaru. Poza tym rekordowo zaznaczył się przelot wielkiego francuskiego hydroplanu komunikacyjnego (na 75 osób) *„Lieutenant de Vaisseau Paris"*, który 25 X 1937 wyleciał z Maroka i lądował w Maceio w pn. Brazylii, pobijając dotychczasowy rekord długości przelotu bez lądowania (Amerykanina Whitneya). Przelotu nad Atlantykiem pn. dokonał angielski samolot *„Mercury"* (wiozący filmy z pobytu króla angielskiego w Paryżu) 20 VII z Irlandii do N. Yorku, w 22 g. 31 m., z zatrzymaniem się w Montreal (samolot, silnie obciążony paliwem, startował przy pomocy specjalnego aparatu pomocniczego, od którego odłączył się po wzlocie). *Przelotu grupowego* nad oceanem dokonała w styczniu *eskadra 3 włoskich bombowców,* z Guidonii (Włochy) do Rio de Janeiro (lecieli: płk. Biseo, kpt. Moscatelli i por. Mussolini, najstarszy syn duce); uzyskano przeciętną szybkość 420 km/g, co stanowi rekord w tej kategorii ciężkich aparatów. Wreszcie rekordowym był przelot angielskich lotników *Cloustona i Richeta* w marcu *z Londynu do Nowej Zelandii* w 4 dni 5 g. 7 m.; lotnicy następnego dnia po lądowaniu podjęli *lot powrotny do Anglii* i obie drogi przebyli w łącznym czasie 10 dni 3 g. 46 m. Australski lotnik *Broadhend,* który dokonał podobnego przelotu z Australii do Londynu (17 IV — 22 IV), przebył tę drogę w 5 dni 5 g. 21 m. (pobił dotychczasowy rekord na tej trasie lotniczki nowozelandzkiej Jane Batten o 13½ g.).



Douglas Corrigan.

Kalifornijski lotnik, który na samolocie starszego typu, z przed 9 lat, o 1 motorze o sile 175 Hp, bez przygotowania wystartował 18 VII z N. Yorku (bez załatwienia obowiązujących formalności) i po locie 28 g 13 m. lądował w Irlandii. Ten brawurowy przelot zyskał szeroki rozgłos, jako dokonany rzekomo przypadkową pomyłką w kierunku lotu.

Rekordy w z. r. r. stworzyli: rekord *długodystansowego lotu* — aparat uniwersyteckiego Instytutu lotniczego w Tokio, przeleciawszy (12 V — 15 V) nad wschodnią Japonią trasę 11 600 km (dotychczasowy rekord 10 600 km); rekord *długości kobiecego lotu w linii prostej* — francuska lotniczka Elisabeth Lion, przebywając (13 V) 4 300 km z Istres k. Marsylii do okolicy Bassory nad zat. Perską (dotychczasowy rekord 3 939 km, Amelii Earhardt); rekord *długości lotu helikoptera* — niemiecki helikopter wynalazku prof. Foskego (19 VI), 230 km; rekordy *szybkości* — bawarski pilot dr Wuster (11 XI 1937), uzyskując na dystansie 3 km przeciętną szybkość 610,21 km/g. (=170 m/sek.), oraz niemiecki lotnik Udet (w pocz. czerwca), osiągając na samolocie myśliwskim przeciętną szybkość 634 km/g.; rekord *wysokości skoku z spadochronem* — francuski pilot James Williams (w pocz. marca), skacząc z wys. 10 800 m (poprzedni oficjalnie zatwierdzony rekord 7 900 m należał do Rosjanina Ewdokimowa).

W lotnictwie komunikacyjnym wydarzyły się m. in. nast. *większe katastrofy:* Dn. 18 X 1937 w stanie Wyoming transkontynentalny samolot amerykański rozbił się o skały na wys. 3 000 m, zginęło 16 podróżnych i 3 ludzi załogi; 12 XI w Mannheim rozbił się niemiecki samolot, zginęło 7 podróżnych i 3 członków załogi; 16 XI k. Ostendy spalił się belgijski samolot, skutkiem uderzenia o komin fabryczny, zginęło 11 osób; 10 I 1938 w dolinie Rocky Mountains rozbił się samolot amerykański, było 10 ofiar; 1 III w drodze z San Francisco do Los Angeles zaginął samolot z 9 osobami (szczątki znaleziono 13 VI w parku narodowym Yosemite w Kalifornii, na wysokości 3 000 m); 30 IV rozbił się o wzgórze i spłonął włoski samolot „La Vittoria", lecący z Brindisi do Rzymu (z podróżnymi wracającymi z uroczystości zaślubin króla Zogu w Tiranie), zginęło 19 osób; 18 V k. Archangielska zapalił się i zatonął w Dźwinie sowiecki samolot wracający z Ziemi Fr. Józefa, wśród ofiar był wybitny lotnik sowiecki Bubiszkin, uczestnik wyprawy ratującej Nobilego i jeden z pierwszych lotników sowieckich, który lądowali na biegunie pn.; 13 VII między Sardynią a Rzymem spadł do morza włoski hydroplan, zginęła cała obsada 20 osób (w tym 16 podróżnych); ok. 30 VII w drodze na Filipiny zaginął transatlantycki samolot amerykański z 15 ludźmi na pokładzie (śladów nie odnaleziono); 10 VIII k. Debreczyna rozbił się samolot węgierski, zginęło ogółem 12 osób (w tym 9 podróżujących dziennikarzy węgierskich); 13 VIII w Badenii rozbił się i spalił czechosłowacki samolot lecący do Paryża, zginęło 16 osób; wreszcie 18 VIII k. Varese we Włoszech rozbił się włoski hydroplan, zginęła cała obsada 13 osób. Z innych katastrof lotniczych najcięższa w skutkach zdarzyła się 24 VII w Santa Anna w Kolumbii, gdzie podczas dorocznej rewii wojsk samolot zawadziwszy o trybunę prezydenta republiki spadł w tłum widzów zabijając 55 osób. *W lotnictwie balonowym* zdarzyła się 1 katastrofa: nowy sowiecki sterowiec podczas próbnego lotu rozbił się 7 II koło Murmańska, zginęło 13 pasażerów.

Lotnictwo polskie.

Przeglądem rozwoju polskiego lotnictwa była otwarta 29 V 1938 *we Lwowie ogólno-polska wystawa lotnicza,* na wystawie *nowy bombowiec polski,* „P. Z. L.-37", dwusilnikowy dolnopłatowiec, o zasięgu do 1 900 km, z udźwigiem 4½ ton bomb, mogący uzyskać szybkość do 460 km/g. i wysokość 7 000 m; aparat ten odniósł później wielki sukces na wystawie lotniczej w Belgradzie.

Polskie *lotnictwo komunikacyjne* rozszerzyło w z. r. swój zasięg, przez otwarcie (5 VII) regularnej codziennej komunikacji na linii *Warszawa—Budapeszt,* oraz przez zorganizowanie (w jesieni) *drugiej linii lotniczej między Warszawą, Atenami i bliskim Wschodem* (przez Słowaczyznę, Węgry i Jugosławię, obok dotychczasowej linii przez Bukareszt i Sofię). Państwowe Zakłady Lotnicze wybudowały *nowy typ samolotu komunikacyjnego polskiej konstrukcji, „Wicher"*, o 2 silnikach, mogący zabrać 14 podróżnych i rozwinąć szybkość do 380 km/g, tj. o 50 km większą od typu „Douglas". Poza tym wyrazem dążeń do ulepszenia komunikacji było wprowadzenie do obsługi linii lotniczych 6 nowo nabytych w Stanach Zj. aparatów typu „Lockhead" (na 12 podróżnych, z 2 motorami, o szybkości 350 km/g.). Sprawdzianem sprawności tych maszyn był *przelot etapowy z Ameryki do Polski* na jednej z nowo nabytych dyrektora P. L. L. Lot *inż. Wacława Makowskiego.* Lot, rozpoczęty 13 V z Los Angeles (uczestniczyli: pilot Zbigniew Wysiekierski, radiooperator Szymon Piskorz i Jerzy Krasowski) odbył się etapami przez Meksyk, Gwatemalę, Panamę, Peru, Chile, ponad Andami do Argentyny i Brazylii, dn. 2 VI nastąpił przelot Atlantyku pd. (w 11 g. 15 m.) do Dakaru (Afryka zach.) i dn. 5 VI aparat przybył do Warszawy. Cała trasa objęła 23 125 km, lot miał charakter doświadczalny i demonstrował sprawność maszyny.



Inż. Wacław Makowski.

Dyrektor P. L. L. Lot, który w maju 1938 odbył lot etapowy z Los Angeles do Warszawy i przeleciał ponad Atlantykiem (zob. tekst).

Wyrazem dążności rozwojowych *lotnictwa sportowego* było utworzenie (21 XII 1937) przy Ministerstwie Komunikacji *Państwowej Rady sportu lotniczego.*

W ub. roku lotnictwo polskie obchodziło (w styczniu) 10-lecie istnienia Aeroklubu krakowskiego, bardzo zasłużonego około rozwoju sportu lotniczego.

Z imprez sportowo-turystycznych odbyły się w z. r. nast.: dn. 13 V w Warszawie 3-dniowe *zawody lotnicze juniorów,* zorganizowane przez Aeroklub warszawski, o puchar Powsz. Zakł. Ub. Wzaj.; startowało 20 maszyn, lot ukończyło 18, I miejsce: załoga Aeroklubu lubelskiego (inż. R. Aleksandrowicz i J. Wasilewski), II załoga warszawska (inż. A. Anczusik i R. Szukiewicz), III załoga lwowska (inż. R. Solak i B. Połoniecki). — *IV-ty lot Polski pn.-wschodniej,* w Wilnie 17 VII; uczestniczyło 12 aparatów. W punktacji ogólnej I Aeroklub gdański (pilot Petruszewicz, obserwator Bachleda), II śląski (pilot Kasprowski, obs. Gawęda), III wileński (pilot Kukowski, obs. Gerasimowicz (w konkursie orientacji w terenie — Aeroklub wileński, w lądowaniu na punkty — śląski). — *Krajowe zawody lotnicze,* poświęcone w pierwszej linii zagadnieniom z dziedziny przysposobienia lotniczego do obrony kraju (w programie lot okrężny na trasie ogółem 2 817 km, próby technicznej sprawności i in.), otwarte 19 VIII w Warszawie; uczestniczyło 9 Aeroklubów, z przeszło 40 aparatami (w pierwszym etapie skutkiem ciężkich warunków atmosferycznych lądowało przymusowo 12 maszyn), w klasyfikacji zespołowej I Aeroklub lwowski, 80,1 pkt., w klasyfikacji indywidualnej I załoga Aeroklubu warszawskiego (pilot Abramski, obserwator inż. Stronczyński) 87,7 pkt. — *I-szy zlot samolotów w Pińsku,* zorganizowany przez Aeroklub poleski z pocz. września, uczestniczyło 7 Aeroklubów z 40 aparatami, I załoga lwowska, II wileńska, III lwowska. — Na terenie zagranicznym większym występem polskiego lotnictwa był podjęty 3 IX *lot 10 polskich samolotów sportowo-turystycznych,* typów RWD, *do stolic państw północnych,* oraz do miast Belgii, Holandii i Niemiec.

Szybownictwo polskie zarejestrowało w z. r. nast. sukcesy: Dn. 16 II pilot śląskiego okręgu wojewódzkiego L. O. P. P. Michał Offierski na motoszybowcu typu „Bąk" startując z Warszawy osiągnął *wysokość 4 650 m* nad poziom startu i stworzył *światowy rekord wysokości w kategorii motoszybowców,* a dn. 23 II, startując na tym samym aparacie z lotniska Mokotowskiego, ustanowił także *rekord długości lotu na motoszybowcu, 5 g. 24 m.* (dotychczasowy rekord niemieckiego pilota Anfermanna w VI 1937 wynosił 3 g. 36 m.). Nowy *polski rekord długości przebytej drogi* ustanowił 18 V lwowski pilot szybowcowy Tadeusz Góra, który wyleciawszy z Bezmiechowej lądował pod Wilnem, przebywając *w linii prostej 580 km* (poprzedni polski rekord, Mynarskiego, wynosił 351 km, rekord Góry jest o 22 km słabszy od rekordu światowego). Wreszcie *światowy kobiecy rekord długości przebytej drogi* ustanowiła pilotka Aeroklubu poznańskiego Wanda Modlibowska, przelatując 19 V na szybowcu z Bezmiechowej pod Brześć n. B., tj. *w linii prostej 358 km* (dotychczasowy światowy rekord lotniczki niemieckiej Anny Reibsch wynosił 350 km). Na *VI-tych krajowych zawodach szybowcowych,* 10 VI — 23 VI w Masłowie (k. Kielc), organizowanych przez Aeroklub R. P. przy współpracy kieleckiego okręgu wojew. L. O. P. P., odbytych z udziałem 36 zawodników, I miejsce w konkurencji indywidualnej zajął pilot Kazimierz Pleńkiewicz ze szkoły w Polichnie-Pińczów na szybowcu „Orlik II", II pilot Tadeusz Góra ze szkoły w Bezmiechowej, na szybowcu „P. W. S.", III Henryk Milicer z Aeroklubu warszawskiego na szybowcu „P. W. S."; w konkurencji zespołowej I szkoła szybowcowa L. O. P. P. Polichna-Pińczów, II szkoła szybowcowa Aeroklubu lwowskiego w Bezmiechowej, III szkoła szybowcowa Aeroklubu warszawskiego.

W dziedzinie *sportu balonowego* odbyły się 8 V w Mościcach *X-te krajowe zawody balonów* o puchar im. płk. Wańkowicza; zgłoszono 12 balonów. I-sze miejsce zajął balon „Katowice" z W. K. S. „Wzlot" (obsada: por. Kotowski i ppor. Siemaszkiewicz), przebyta odległość 378 km, II „Legionowo" z klubu bal. w Legionowie (Pacierkowski i Paszkowski), 376 km, III „Sanok" z klubu bal. „Guma" w Sanoku (por. Kobylański i Kubica), 374 km. — Dn. 16 VI odbyły się we Lwowie *I-sze lwowskie zawody balonów małych,* zorganizowane przez Aeroklub lwowski (w ramach wystawy lotniczej); uczestniczyło 6 balonów: I-sze miejsce zajął „Sanok" (lądował w pow. borszczowskim nad Dniestrem), II „Mościce" (w Ujściu Biskupim). — Nadto 4 IX w Warszawie odbyły się *zawody balonowe juniorów,* zorganizowane przez Aeroklub warszawski; I-sze miejsce „Wisła", 296 km, II „Syrena", 292 km, III „Katowice", 280 km.

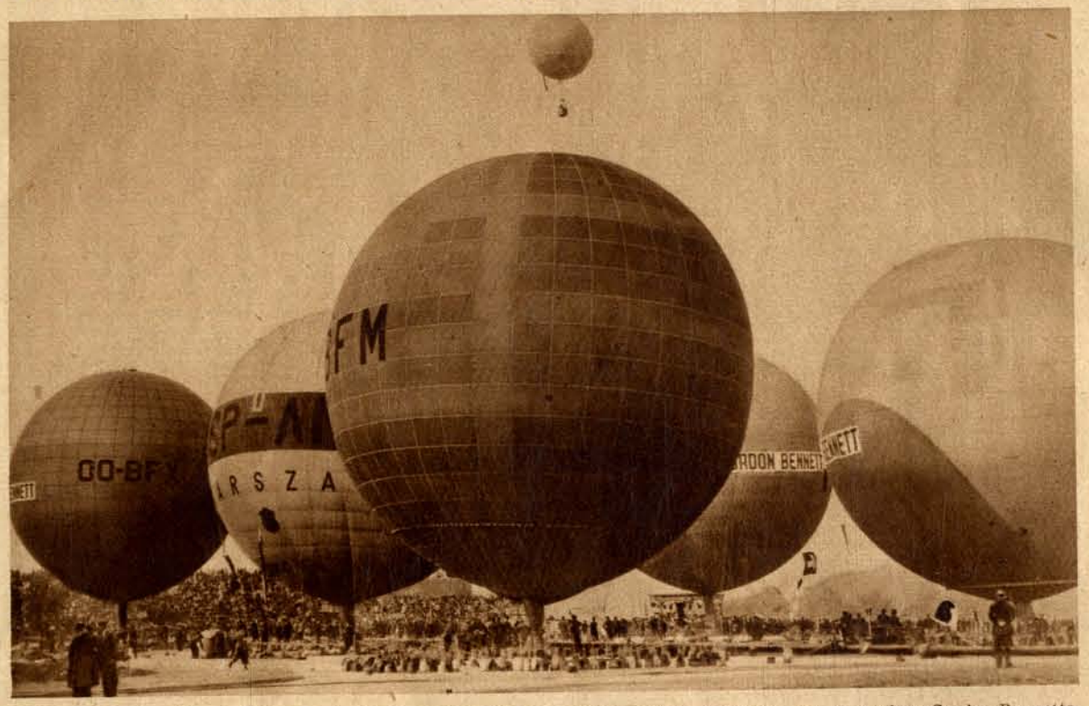
W polskim *lotnictwie komunikacyjnym* zdarzyły się w roku sprawozdawczym *3 katastrofy:* Dn. 11 XI 1937 *pod Piasecznem* k. Warszawy samolot komunikacyjny lecący z Krakowa do Warszawy rozbił się, *zginęły 4 osoby.* Dn. 23 XI samolot komunikacyjny lecący z Aten do Bukaresztu, *z 3 podróżnymi i 3 członkami załogi* zaginął w skalistych *górach Bułgarii;* poszukiwania podjęte przez samoloty greckie, bułgarskie i 2 przybyłe w tym celu z Polski, oraz przez liczne ekspedycje alpinistyczne, a odbywające się wśród śnieżnych zamieci, doprowadziły 27 XI do odnalezienia szczątków aparatu koło szczytu Musgowicki Rit (2 660 m n. p. m.) w paśmie Pirin. Przyczyną katastrofy było prawdopodobnie gwałtowne obmarznięcie aparatu, który zabłąkany w mgle, rozbił się o skały. Oprócz 3 podróżnych zginęła cała załoga: pilot Tadeusz Dmoszyński, mechanik Ryszard Walentukiewicz i radiotelegrafista Marian Winnik. Wreszcie dn. 22 VII 1938 *koło Kimpelung na* Bukowinie rozbił się wśród lasu samolot komunikacyjny „Lockhead", kursujący na linii Helsinki—Warszawa—Bukareszt, lecący z Czerniowiec do Bukaresztu; przyczyna katastrofy nie wyjaśniona, przypuszczalnie pozostawała w związku z zaburzeniami atmosferycznymi. *Zginęło 11 podróżnych* (w tym 7 obywateli polskich), oraz *3 członków załogi:* pilot Władysław Kotarba, radiooperator Zygmunt Zarzycki i mechanik Franciszek Panek.

W lotnictwie cywilnym były nast. wypadki: Dn. 22 V *w Borysławiu* rozbił się samolot RWD 13 skutkiem zaczepienia o zbiornik wody, zginął inż. Juliusz Rybicki, członek Aeroklubu lwowskiego. Dn. 20 VI *k. Warszawy* zapalił się w powietrzu aparat sportowy, zginął pilot Stanisław Małek (oraz 1 pasażer). Dn. 25 VIII *w Warszawie* na Okęciu, podczas skoków spadochronowych z samolotu zabił się (skutkiem nieotworzenia się spadochronu) uczeń kursu spadochronowego Antoni Leszczuk (pierwszy w Polsce wypadek zabicia się skoczka). Wreszcie dn. 31 VIII *k. Kazimierza* rozbił się aparat RWD, zginął instruktor szkoły pilotów w Masłowie, Jan Domińczuk (oraz 1 pasażer).

W szybownictwie zdarzyły się *3 katastrofy:* Dn. 23 X 1937 w szkole szybowcowej *w Tęgoborzu* (k. N. Sącza), podczas mgły w zderzeniu się dwóch szybowców zginął pilot Rudolf Kullman. Dn. 17 VII 1938 *w okolicy Końskich* rozpadł się w powietrzu szybowiec „Orlik", zginął kpt. pilot Eugeniusz Makowski z Torunia. Dn. 10 VIII *w Bezmiechowej* spadł (skutkiem oderwania się skrzydeł) ćwiczebny szybowiec, zginął pilot inż. Stanisław Jan Szczepanowski.

przy udziale linii lotniczych francuskich, niemieckich i rumuńskich. Wyrazem wartości polskiej konstrukcji był

Polskie zwycięstwo w zawodach balonów o puchar Gordon-Bennetta.



Ogólny widok lotniska w Liége w chwili startu balonów uczestniczących w zawodach bal. o puchar Gordon-Bennetta.

Międzynarodowe zawody balonów wolnych o puchar Gordon—Bennetta zorganizowała w ub. roku po raz drugi z rzędu Belgia, która odniosła zwycięstwo w r. 1937 przez swego czołowego pilota balonowego E. Demuytera. Zawody o puhar Gordon-Bennetta, zapoczątkowane w roku 1906, rozgrywane corocznie z przerwą w czasie wojny światowej, odbyły się w z. r. po raz 26-ty. Obecny puchar ufundowany został w r. 1936 przez Polskę, która zgodnie z regulaminem zawodów, po trzech kolejnych zwycięstwach w latach 1933—1935 zdobyła poprzedni puchar na własność. Nowy puchar zdobyty już został w r. 1936 i 1937 dwukrotnie przez Belgię, tak, że zeszłoroczne zawody miały zadecydować, czy to trofeum przejdzie na własność Belgii.

W zeszłorocznych zawodach reprezentowane były 4 państwa, które zgłosiły 9 balonów, mianowicie Belgia (3 balony), Francja (2), Polska (3), Szwajcaria (1). Wycofały się z zawodów Niemcy (z powodu nieporozumień z organizatorami zawodów w r. 1937, w których 2 balony niemieckie zostały zmuszone do lądowania na terenie Czechosłowacji przez samoloty czeskie; — Niemcy zażądali wówczas unieważnienia zawodów, ale ich protest nie został uwzględniony). Załogi polskich balonów stanowili: kpt. Antoni Janusz i inż. Franciszek Janik na balonie „L. O. P. P.", inż. Leszek Krzyszkowski i inż. Marian Łańcucki na balonie „Warszawa II", oraz por. Stanisław Kobiański i Stanisław Pantalon na balonie „Polonia II".

Start do zawodów odbył się dn. 11 IX na lotnisku w Liége. Jako pierwszy uniósł się w powietrze balon „Belgica" z pilotem Demuyterem i Hofmannsem, uważany ogólnie za kandydata na zwycięzcę, jako ostatni balon „L. O. P. P." z kpt. Januszem i inż. Janikiem, najgroźniejszy konkurent balonu belgijskiego. Na ogół liczono się z tym, że balony zostaną skierowane nad Hiszpanię, gdyż we wrześniu panują w Belgii wiatry przeważnie pd.-wschodnie, co stwarzałoby trudne warunki lądowania na terenie objętym wojną domową. Przewidywania te nie sprawdziły się i wszystkie balony skierowane zostały nad Niemcy, a następnie w kierunku pd.-wschodnim nad Czechosłowację, Węgry, Rumunię i Bułgarię. W czasie lotu aeronauci natrafili nad Czechosłowacją na burzę śnieżną, która spowodowała wcześniejsze lądowanie większości balonów, m. in. także balonu „Belgica". Natomiast zwycięsko wyszedł z burzy balon polski „L. O. P. P.". Balon ten wylądował w Bułgarii (w rzece Widima o kilkanaście km od miasteczka Trojan). Również w Bułgarii wylądował balon belgijski „S. II". W Rumunii wylądowały 4 balony: dwa polskie „Warszawa II" i „Polonia II", francuski „Maurice Mallet", oraz „Belgica" Demuytera. Pozostałe balony lądowały: belgijski „Wallonie" na Węgrzech, francuski „Aero Club de France" w Czechosłowacji, szwajcarski balon „Zürich III" w Austrii.



Zwycięzcy zawodów: kpt. Antoni Janusz i inż. Fr. Janik, przy gondoli balonu na miejscu lądowania w Bułgarii.

Wyniki zawodów przyniosły *wielki sukces Polsce*. Pierwsze miejsce i puchar Gordon Bennetta dla Polski zdobyli kpt. Janusz i inż. Janik na balonie „L. O. P. P.", utrwalając przodujące miejsce aeronautów polskich w sporcie balonowym i składając dowód wysokiej wartości sprzętu balonowego, wykonanego w Polsce. (Do chwili redakcyjnego zamknięcia Rocznika, kolejność dalszych miejsc w zawodach nie była ustalona.)

Kronika katastrof.



Po przejściu cyklonu.
Fragment miasta Pekinu w stanie Illinois (Stany Zj. A. Pn.), zniszczonego cyklonem w kwietniu 1938. Zdjęcie z samolotu.

W ub. roku *katastrofy żywiołowe* najgroźniej zaznaczyły się *w Japonii*, gdzie *huraganowe burze i powodzie* kilkakrotnie wystąpiły niszcząco. I tak z końcem czerwca i ponownie w pocz. lipca podwójna powódź według urzędowych danych zniszczyła 264 870 budynków i spustoszyła 226 836 ha uprawnej ziemi, zginęło ok. 600 ludzi: najsilniej ucierpiało *miasto Kobe*, gdzie woda zabrała ok. 70 000 domów. Dn. 6 VII Kobe ponownie zostało zalane (miejscami na wys. 3 m) skutkiem pęknięcia trzech zbiorników wody pod naporem długiej ulewy, zginęło ok. 350 ludzi. Szkody wyrządzone w Japonii oszacowano na 550 mil. zł., z czego przeszło połowa przypadła na Kobe. Powodzie ponowiły się jeszcze w pocz. sierpnia, znowu najbardziej niszcząco w Kobe, a dn. 19 VIII nowa powódź zalała tam 10 000 domów. Ponadto 31 VIII gwałtowny tajfun z powodzią spowodował zniszczenia w Tokio i Jokohamie, gdzie zginęło kilkaset osób, ucierpiało 170 000 domów, straty wyniosły przeszło 5 mil. jen, a 5 IX ponowny tajfun spustoszył środkową Japonię. Katastrofalne *huragany* nawiedziły w z. r. kilka razy *Kalifornię*, zwłaszcza w ciągu lutego (dn. 10 II huragan w pn. Kalifornii wystąpił z taką siłą, że nowy most nad zatoką Golden Gate wygięty został o 12 stóp), powodując milionowe straty, a w początku marca powodzie w pd. i śr. Kalifornii po 4 dniach deszczów wyrządziły szkody na przeszło 25 mil. dol. Wreszcie 3 razy w kilkudniowych odstępach *tajfun* pustoszył *Filipiny*: 11 XI 1937 (na wyspie Luzon zniszczone były 3 000 domów), 14 XI (ok. 100 ofiar, straty ok. 100 mil. fr.) i 1 XI (zginęło 200 osób, bez dachu zostało 170 000). Poza tym *powodzie* wystąpiły szeroko z końcem lipca w kilku stronach *Ameryki Pn.*, a z burz najgroźniej zaznaczył się *cyklon* 22 IX 1938 *przy Atlantyckim wybrzeżu Ameryki Pn.*, wyrządzając szkody na przeszło 200 mil. dol. (zginęło ok. 500 ludzi, 12 000 zostało bez dachu). *W Chinach* coroczne wylewy przybrały w ub. roku wyjątkowe rozmiary skutkiem celowego przerywania tam rzecznych w związku z działaniami wojennymi (zob. rozdział: Wojna w Chinach). Z powodzi na resztce obszarów ziemi największa rozmiarami była *powódź* z końcem października 1937 *w pn.-wschodniej Syrii*, gdzie wody zalały ponad 10 000 km², miało zginąć 600 ludzi, bez dachu zostało 50 000, straty wyniosły 40 mil. fr. — *W Europie* klęską *powodzi* dotknięty został *Rzym* (w grudniu 1937) skutkiem wielkiego wylewu Tybru, przewyższającego rozmiarami pamiętny wylew w r. 1870, nadto w połowie czerwca nastąpiły *powodzie w Szwecji*, wyrządzając szkody na kilka mil. kor. *Burze* o największym nasileniu wystąpiły w Europie 29 i 30 I, zwłaszcza w Niemczech, Francji i całej Anglii.

Trzęsienia ziemi wystąpiły kilkanaście razy i najgroźniej w skutkach w *Anatolii*, gdzie w czasie od 17 IV do 20 V, według policyjnych raportów, zniszczyły 219 wsi, w tym 64 doszczętnie, pozbawiając dachu 18 700 ludzi, a jeszcze z początkiem czerwca ponowiły się tam wstrząsy. Poza tym trzęsienia ziemi wystąpiły niszcząco m. in. z pocz. stycznia *w Peru* (większe spustoszenia w 2 miastach), 26 V w środkowej części wyspy *Celebes* (b. wielkie szkody), z końcem maja na wyspie *Hokkaido* (znaczne uszkodzenia zwłaszcza w liniach kolejowych), 16 VII *w Japonii* w okolicy Tokio, 11 VIII w Ekwadorze (zniszczone trzy miejscowości), oraz 19 VIII *w Argentynie* (spustoszone 2 miasta). *W Europie* trzęsienia, zresztą nie powodujące znaczniejszych uszkodzeń, dały się odczuć 27 III w Zagrzebiu i Budapeszcie, 11 VI w Belgii, pn. Francji, Londynie i na wybrzeżach Anglii, w Holandii i w Nadrenii, 18 VII w Grecji (gdzie miało zginąć 20 osób), oraz 11 VIII we Włoszech w okolicy Reggio.

Klęska posuchy wystąpiła w połowie kwietnia w *Australii*, gdzie ofiarą braku paszy padły tysiące owiec.

Szarańcza w Europie pojawiła się masowo w połowie czerwca *w pd. Besarabii*, a pod koniec czerwca wy-

stąpiła niszcząco w dorzeczu Prutu w *Rumunii*.

Z większych *pożarów* zanotować należy m. in. następujące: 23 XI 1937 w Besarabii spaliło się całe *miasteczko Branceni* (straty 5 mil. lei); 20 XII k. Osaki (Japonia) w pożarze *budynku szkolnego* podczas przedstawienia kinowego zginęło 80 widzów, w tym połowa dzieci; 17 I 1938 w St. Hyacinthe (Kanada) podczas *pożaru internatu* spaliło się 48 chłopców; 10 V pożar zniszczył 3/4 największego na Litwie kąpieliska, *Połągi* (bez dachu zostało ok. 1 500 ludzi, straty ok. 2 mil. litów); 16 V w Atlanta (stan Georgia) podczas *pożaru hotelu* zginęło 27 osób; w połowie czerwca na Łotwie pożar zniszczył *miasteczko Lucynę* (łotewskie Ludze, w znacznej części zamieszkałe przez ludność polską, spaliło się 220 domów, bez dachu 3 000 osób). Największe *pożary lasów* zdarzyły się z końcem lipca w stanach Waszyngton, Oregon i w Kolumbii brytyjskiej, gdzie ogień zniszczył ok. 100 000 akrów drzewostanu. Z katastrofalnych *wybuchów* najtragiczniejszy w skutkach był wybuch 26 I *w fabryce amunicji w Segni k. Rzymu*, podczas pracy 6 000 robotników; liczbę zabitych i rannych podano na 837.

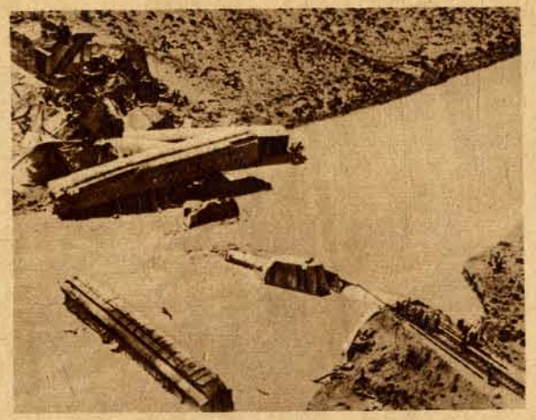
W komunikacji kolejowej były m. in. nast. znaczne katastrofy: Dn. 21 XI 1937 *w Andaluzji* w zderzeniu pociągu osobowego, wiozącego jeńców wojennych, z towarowym, zginęło 49 osób; 10 XII *k. Castlecany* (Szkocja) w zderzeniu pociągów pośpiesznych zginęło 34 ludzi, 92 było rannych; 5 III 1938 w Hiszpanii *na linii Lerida—Tarragona* w zderzeniu pociągu pośpiesznego z towarowym było 19 zabitych, 168 rannych; 5 IV *w Janczeng* (Chiny) w zderzeniu dwóch pociągów z uchodźcami było 74 zabitych, 150 rannych; 17 V *w Londynie* na kolei podziemnej w zderzeniu pociągów było 16 zabitych, 60 rannych; 15 VI *k. Kioto* (Japonia) w katastrofie kolejowej zginęło 18 osób, 55 było ciężko rannych; 31 VII *na Jamajce* podczas wykolejenia się pociągu wycieczkowego i runięcia do rzeki zginęło ok. 60 osób; 26 IX w katastrofie kol. *k. Essen* zginęło 15 ludzi.

W komunikacji autobusowej największa katastrofa zdarzyła się 6 V *k. Trebizondy* nad m. Czarnem, gdzie samochód wiozący robotników spadł do wąwozu z wysokości 200 m, powodując śmierć 37 ludzi, a następnie katastrofa 2 V *w pn. Portugalii*, gdzie skutkiem rozbicia autobusu wycieczkowego przez pociąg zginęły 22 osoby.

W komunikacji okrętowej liczba katastrof i wypadków, jak wykazują statystyki angielskie, w ostatnich latach stale *zmniejszała się*, co przypisują *rozwojowi radiofonii*, umożliwiającej szybkie sprowadzenie ratunku w razie potrzeby. W ub. roku największą katastrofą pod względem ilości ofiar było zatonięcie 16 VIII na Hoangho w zderzeniu z drugim okrętem *niemieckiego parowca „Hansa"*, przy czym zginęło ok. 150 Chińczyków. Poza tym zaginął na morzach żaglowiec szkolny linii Hamburg—Ameryka *„Admiral Karpfanger"*, który 8 II odpłynął z pd. Australii z 60 ludźmi na pokładzie; żaglowiec prawdopodobnie uległ rozbiciu w zderzeniu z górą lodową.

W górnictwie do największych katastrof należały: 10 XI 1937 katastrofa w kopalni miedzi *w Kaizuma* (Japonia), gdzie skutkiem obsunięcia się góry zginęło ok. 300 górników; wybuch 23 IV 1938 w kopalni węgla *w Duckmanton* (śr. Anglia), przy czym zginęło 80 ludzi i 6 X wybuch gazów w kopalni węgla *Jubari* na Hokkaido (Japonia), powodujący śmierć przeszło 200 górników.

Wreszcie największa *katastrofa budowlana* zdarzyła się dn. 1 I *w Tokomachi* (Japonia), gdzie pod ciężarem śniegu zawalił się kinoteatr, powodując śmierć ok. 70 ludzi.



Największa katastrofa kolejowa w Stanach Zj.

Dn. 15 VI 1938 k. Miles City w st. Montana (St. Zj. A. Pn.) pociąg pospieszny skutkiem zawalenia się podmulonego mostu wpadł do rzeki, wydobyto ponad 40 zwłok; była to największa katastrofa kolejowa w dziejach Stanów Zj. — Na fotografii miejsce katastrofy, zdjęcie z samolotu.

W Polsce rok ubiegły minął *bez powodzi:* lokalnie zaznaczyły się wylewy ok. 12 VIII na Podhalu i Pogórzu. Gwałtowne wichry wystąpiły szczególnie szkodliwie z końcem stycznia w środkowej i wschodniej Małopolsce — wyrządzając znaczne szkody materialne. *Burze huraganowe* najsilniej dały się odczuć z początkiem lipca w Wileńszczyźnie (straty wyniosły ok. 1 mil. zł), a *grady* wyrządziły największe szkody w zasiewach ok. połowy czerwca w pow. kieleckim i jędrzejowskim (łącznie ok. 2 mil. zł).

Pożary po wsiach w okresie letniej suszy były na ogół mniej liczne, niż w kilku poprzednich latach. Większe straty wyrządzone przez ogień były m. in.: Dn. 8 XI 1937 *w Bielsku* pożar jednej z największych fabryk sukna spowodował szkody na przeszło 1 mil. zł; 18 I 1938 *w Grudziądzu* pożar zniszczył jedną z największych na Pomorzu fabryk wyrobów ceramicznych, straty ok. 2 mil. zł; 6 IV w pow. radomszczańskim ogień zniszczył wieś *Wolę Przerąbską*, straty ok. 180 000 zł; 20 IV spłonęła osada *Sławatycze* w pow. włodawskim, straty ok. 200 000 zł; 24 IV *w Łodzi* pożar zniszczył wielką fabrykę chustek wełnianych, szkody ponad 1 mil. zł; 18 V *w Słonimie* ogień zniszczył 5 ulic, szkody ok. 200 000 zł; 18 V w miasteczku *Orli* (pow. bielski na Podlasiu) spaliło się 196 domów mieszk. i 366 gospodarczych (ocalało tylko 7 budynków); 21 V spaliła się osada *Żółkiewka* k. Krasnystawu (spłonęło 300 domów, uratowano tylko kościół), straty przeszło 1/2 mil. zł; 10 VI ogień zniszczył osadę *Zaklików* w pow. janowskim w Lubelskiem, bez dachu zostało 700 osób, straty przeszło 1/4 mil. zł; 26 VII we wsi *Poliszki* w pow. wileńsko-trockim ogień wyrządził szkody ok. 260 000 zł; 8 VIII *w Moszczenicy* w pow. rybnickim spalił się zabytkowy kościołek z XIV w.; wreszcie 9 VIII spłonęła ok. 1/4 miasteczka *Łosice* w pow. siedleckim.

W górnictwie zanotowano nieszczęśliwy wypadek 30 XII 1937 na kopalni Giesche w Nikiszowcu na Śląsku, gdzie skutkiem podziemnego wstrząsu zginęło 3 górników.

W komunikacji kolejowej straty materialne spowodował wypadek dn. 9 II 1938 przy stacji *Olpuch* k. Kościerzyny, gdzie w zderzeniu 2 pociągów towarowych rozbiło się 28 wagonów, a 6 spłonęło, oraz wypadek 21 II na stacji *Chrypnie* k. Stanisławowa, gdzie w zderzeniu z parowozem rozbitych zostało 7 wagonów towarowych. Natomiast *ofiary w ludziach* pociągnęły dwa nieszczęśliwe wypadki *podczas przeprawy przez rzekę:* dn. 21 k. Radomia przy przejeździe przez zamarzniętą Wisłę obozu cyganów z Małopolski, skutkiem załamania się lodu utonęło 20 cyganów, a dn. 21 VI w pow. brzeskim podczas przeprawiania się przez Bug 30 wieśniaków udających się na sianokosy, z powodu zepsucia się dna promu wszyscy utonęli.



Zniszczenie mostu nad wodospadem Niagary.

Dn. 27 I 1938 lody zerwały słynny most żelazny nad wodospadem Niagary, dług. 250 m, zbud. r. 1898. Na zdjęciu fragment zawalonego mostu i przyczółka, z widocznymi sztabami żelaznymi powyginanymi pod naporem lodów.

Kronika żałobna.

Ubiegły rok zaznaczył się w kraju m. in. następującymi stratami:

Z pośród duchowieństwa polskiego ubyli: Dn. 15 VI 1938 w Wilnie *ks. Michał Jastrzębski*, l. 79, generalny superintendent kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce; 30 IX w Otwocku *ks. biskup dr Wojciech Stanisław Owczarek*, l. 62, sufragan diecezji włocławskiej.

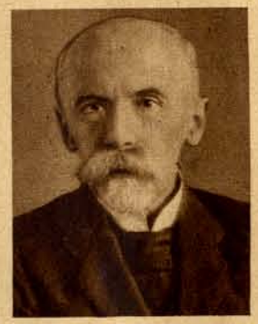
W świecie dyplomatycznym, politycznym, urzędniczym i z pośród działaczy narodowych i społecznych zmarli m. in.: Dn. 2 I 1938 w Kamionkach (pow. skalski) *Mikołaj Jurystowski*, l. 65, b. poseł R. P.; 5 I w Poznaniu *Tadeusz Tabaczyński*, l. 79, b. poseł na Sejm, działacz obozu narodowo-demokratycznego; 11 I w Poznaniu *hr. Ignacy Mielżyński*, l. 67, obywatel ziemski, jeden z najpopularniejszych dowódców powstania wielkopolskiego, uczestnik walk w wojnie bolszewickiej; 17 I w Krakowie *inż. Andrzej Kędzior*, l. 87, b. min. robót publ., b. poseł i senator R. P., jeden z najwybitniejszych znawców spraw melioracyjnych, zasłużony w zakresie melioracji wodnych w Małopolsce; 12 II w Gdyni *dr Aleksander Majkowski*, l. 61, lekarz, zasłużony działacz narodowy wśród Kaszubów i pisarz regionalny; 17 II w Krakowie inż. *Stefan Przanowski*, l. 62, b. min. aprowizacji, przem. i handlu; 1 III w Warszawie *Władysław Grabski*, l. 65, b. premier, b. min. skarbu i min. rolnictwa, członek polskiej delegacji na kongres wersalski, organizator życia gospodarczego i reformator waluty; 12 IV w Krakowie *dr Emil Bobrowski*, l. 61, lekarz, legionista, działacz niepodległościowy, jeden z przywódców robotników, długoletni parlamentarzysta polski, ostatnio senator RP.; 3 IV w Warszawie *Stanisław Car*, l. 56, marszałek IV-go Sejmu, b. szef kancelarii cyw. prezydenta R. P., b. minister sprawiedliwości i poseł na Sejm, współtwórca i w Sejmie gen. referent kwietniowej ustawy konstytucyjnej; 6 VII w Warszawie *Roman Starzyński*, l. 48, nacz. dyrektor Polskiego Radia, legionista, major dypl., działacz niepodległościowy; 16 VII w Otwocku *Adam Piasecki*, l. 48, dyrektor biura Senatu, b. poseł, publicysta polityczny.



Aleksander Świętochowski.

Znakomity pisarz i publicysta, wywierający swymi pracami wielki wpływ w okresie 60-letniej działalności pisarskiej, zm. 25 IV 1938 w Gołotczyźnie (koło Ciechanowa) w 90 roku życia.

Ze świata naukowego ubyli m. in.: Dn. 8 X 1937 w Warszawie dr *Leon Krywult*, l. 71, wybitny chirurg, prof. i pierwszy dziekan Uniw. J. P.; 13 X w Poznaniu *Kazimierz Nowak*, l. 49, podróżnik po Afryce, który w ciągu dwóch lat przebył dwa razy drogę z Algeru do Kapsztadu i z powrotem, żywo i barwnie podając w czasopismach opisy podróży; 17 X w Warszawie *Józef Eismond*, l. 74, em. prof. biologii Uniw. J. P.; 18 X w Krakowie *dr Abdon Kłodziński*, l. 56, prof. historii ustroju i prawa polskiego na Uniw. Jag.; 24 X w Krakowie *dr Bronisław de Kader-Kaderas*, l. 74, wybitny chirurg, em. prof. U. J.; 11 XI w Krakowie *dr Jan Kostanecki*, l. 35, docent ekonomii U. J. (zginął w katastrofie samolotu k. Warszawy); 30 XI w Wilnie *dr Maksymilian Rose*, l. 54, dyr. kliniki psychiatrycznej i Instytutu badań mózgu, wybitny uczony, głośny badacz w zakresie mózgu; 29 XII w Warszawie *Stefan Czarnowski* l. 58, prof. socjologii i historii kultury na Uniw. J. P.; 10 III 1938 w Poznaniu *dr Stanisław Nowakowski*, l. 49, prof. geografii gosp. Uniw. pozn., b. prof. uniwersytetów argentyńskich w Yale i Worcester; 27 III w Wilnie *dr Bronisław Szukiewicz*, docent U. St. B., przyrodnik, ceniony badacz w dziedzinie cytologii; 29 III w Wilnie *dr Michał Brensztejn*, l. 63, hon. prof. Uniw. St. B., bibliotekarz Bibl. Uniw. w Wilnie, autor licznych publikacji o różnych kierunkach naukowych; 4 IV we Lwowie *hr Leon Piniński*, l. 81, mecenas sztuki, pisarz-estetyk, prawnik, polityk, b. namiestnik Galicji, ofiarodawca cennych zbiorów sztuki dla Wawelu i dla Muz. Ossolińskich (zob. Przegląd naukowo-kulturalny); 13 IV we Lwowie *dr Mścisław Wartenberg*, l. 71, prof. filozofii ścisłej U. J. K., autor szeregu dzieł naukowych; 18 V w Inowrocławiu *dr Witold Rubczyński*, l. 73, prof. filozofii i prof. hon. U. J. K., autor wielu dzieł filozoficznych, uczestnik walk o Lwów; 26 V w Krakowie *dr Spirydion Wukadinowicz*,



Dr M. Zdziechowski.

Em. prof. U. J. i U. S. B., prof. hon., znakomity badacz filologii słowiańskiej, autor nader licznych prac, zm. 5 X 1938 w Wilnie, l. 76.



Dr K. Twardowski.

Wybitny filozof polski, prof. hon. U. J. K., autor szeregu rozpraw z dziedziny psychologii i logiki, zm. 12 II 1938 we Lwowie w 72 r. życia.



Dowbor Muśnicki.



Zdzisław Tarnowski.



Władysław Skrzyński.



Karol Romer.

Józef Dowbor Muśnicki, gen. broni w st. sp., organizator polskich sił zbrojnych w Rosji i dowódca pierwszego korpusu w walkach z bolszewikami, dowódca w powstaniu wielkopolskim, zm. 26 X 1937 w Batorowie k. Poznania, l. 69. Zdzisław Tarnowski, obywatel ziemski, właściciel cennych zbiorów sztuki w Dzikowie k. Tarnobrzega, b. senator R. P., działacz polityczny i długoletni prezes krakowskiego stronnictwa konserwatywnego, zm. 24 XI 1937 w Dzikowie, l. 75. — Władysław Skrzyński, pierwszy, długoletni (od grudnia 1924) ambasador R. P. przy Watykanie, zm. 26 XII 1937 w Rzymie, l. 64. — Karol Romer, dyr. protokołu dypl. w min. Spr. Zagr., zm. 24 IV 1938 w Inwałdzie k. Wadowic, l. 52.



Bolesław Leśmian.



Zbigniew Uniłowski.



Andrzej Strug.



Teodor Axentowicz.

Bolesław Leśmian, poeta liryczny, wyróżniający się orginalnością ujęć i obrazów, członek P. Ak. Lit., zm. 6 XI 1937 w Warszawie, l. 59. — Zbigniew Uniłowski, jeden z najwybitniejszych talentów młodego pokolenia lit., zm. 12 XI 1937 w Warszawie, l. 28. — Andrzej Strug (nazwisko: Tadeusz Gałecki), wybitny pisarz, autor powieści o silnym wpływie w okresie przedwojennym, działacz niepodległościowy i społeczny, b. senator R. P., zm. 9 XII 1937 w Warszawie, l. 66. Teodor Axentowicz, jeden z najwybitniejszych współczesnych malarzy polskich, wyróżniający się zwłaszcza charakterystycznymi portretami kobiecymi, pierwszy rektor Ak. Sztuk P. w Krakowie, zm. 26 VIII 1938 w Krakowie, l. 79.

l. 68, em. prof. germanistyki na U. J., znakomity tłumacz utworów Kochanowskiego i Mickiewicza na j. niemiecki; 10 VIII w Wilnie *dr Wacław Dziewulski*, fizyk, prof. U. St. B., legionista; 12 VIII w Dublanach *inż. Karol Różycki*, prof. hodowli zwierząt na politechnice lwowskiej; 22 VIII w Krakowie *dr Klemens Bąkowski*, l. 78, adwokat, zasłużony badacz i historyk przeszłości Krakowa, autor szeregu rozpraw z tego zakresu; 24 VIII w Warszawie *Jan Sosnowski*, l. 62, prof. fizjologii zwierząt w S. G. G. W. i b. rektor tej szkoły; 30 VIII we Lwowie *dr Stanisław Szober*, l. 59, prof. filologii polskiej na U. J. K., językoznawca, autor wielu prac z tej dziedziny; 31 VIII w Warszawie *Kazimierz Szulc*, docent S. G. G. W. i politechniki, b. dyr. P. I. M.

Ze świata literackiego, artystycznego i dziennikarskiego zmarli m. in.: Dn. 14 X 1937 w Krakowie *Jan Wojnarski*, l. 57, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, grafik, autor cennych akwafort i litografii; 22 X w Poznaniu *Marian Julian Fontana*, l. 69, em. radca sądowy, szczególnie zasłużony na polu pielęgnowania śpiewu, założyciel pierwszego chóru „Echa" we Lwowie, chóru „Echa" w Krakowie, oraz chóru męskiego w Poznaniu; 17 XI w Krakowie *Leon Kowalski*, l. 66, art. malarz, o różnorodnych formach i technikach artystycznych, założyciel i organizator wielu związków artystów; 21 XI w Gorzeni Dolnej k. Wadowic *Andrzej Wawro*, świątkarz wiejski o bardzo szerokim rozgłosie, znany z wyrobu artystycznych figurek kapliczkowych; 1 XII we Lwowie *Maurycy Wolfthal, l. 82*, skrzypek wirtuoz, długoletni prof. konserwatorium Polskiego Tow. Muzycznego; 26 XII we Lwowie *Tadeusz Łowczyński*, l. 56, pierwszy tenor opery lwowskiej; 21 I 1938 w Warszawie *Bolesław Koskowski*, l. 67, publicysta, autor szeregu rozpraw politycznych, b. senator R. P.; 1 II w Krakowie *Ludwik Misky*, naczelnik wydziału kuratorium Okr. Szkolnego Krak., art. malarz, pejzażysta, szerzej uwzględniający tematy morskie; 24 II w Warszawie *Zygmunt Skwirczyński*, l. 70, art. malarz, rysownik i karykaturzysta, ilustrator pism; 25 III w Warszawie *Karol Maszkowski*, dyr. Państw. Szkoły Zdobniczej w Poznaniu, art. malarz, czynny zwłaszcza w zakresie malarstwa dekoracyjnego; 6 IV w Warszawie *Zdzisław Kleszczyński*, l. 48, dziennikarz



Karol Hubert Rostworowski.

Czołowy współczesny dramaturg polski, zm. 4 II 1938 w Krakowie, przeżywszy lat 60. — Na zdjęciu w kole portret poety, obok nastrojowy fragment z pogrzebu: przeniesienie zwłok do kościoła św. Salwatora na przedmieściu Zwierzyniec w Krakowie (trumnę niosą członkowie Związku literatów krak.), przed złożeniem ich na miejscowym cmentarzu.

i literat, autor licznych utworów poetyckich i powieści, tłumacz dzieł pisarzy francuskich; 14 IV w Krakowie *Piotr Stachiewicz*, l. 81, art. malarz o szerokiej skali twórczości, autor licznych kompozycji religijnych i rodzajowych, ilustrator powieści Sienkiewicza; 23 IV w Krakowie *Henryk Dietrich*, l. 48, artysta malarz, pejzażysta utrwalający zwłaszcza zabytki architektury; 24 V w Krakowie *Józefa Klemensiewiczowa*, l. 76, literatka, tłumaczka literatur skandynawskich i autorka jedynej dotąd w piśmiennictwie polskim historii literatur skandynawskich; 14 VI w Krakowie *dr Władysław Semerau-Siemianowski*, l. 89, b. długoletni lekarz naczelny kolei tureckich w Konstantynopolu, wybitny znawca i skrzętny zbieracz dzieł sztuki starożytnej, oraz monet starorzymskich i wschodnich (bezcenne zbiory, gromadzone przez 45 lat, ofiarował do Muzeum Nar. w Warszawie); 13 VIII w Warszawie *Jan Czempiński*, l. 64, dziennikarz i literat, b. prezes Syndykatu Dziennikarzy Warsz.; 17 VIII w Krakowie *Konstanty Krumłowski*, l. 65, dziennikarz i literat, autor popularnych wodewilów o tematach ze środowiska podmiejskiego, m. in. szeroko spopularyzowanego wodewilu „Królowa przedmieścia"; 24 IX w Warszawie *Joachim Bartoszewicz*, l. 71, publicysta, przed wojną redaktor naczelny „Dziennika Kijowskiego", działacz i jeden z przywódców Polaków na Kijowszczyźnie, b. senator R. P.; 27 IX w Krakowie *Władysław Anczyc*, l. 72, właściciel drukarni, zasłużony pionier grafiki artystycznej w zastosowaniu do druku książki.



Belina Prażmowski.

Organizator zaczątków jazdy Legionów I-ej brygady i dowódca pierwszego patrolu konnego, który wyruszył z Pierwszą Kadrową, uczestnik walk legionowych, płk., b. prezydent m. Krakowa, b. wojewoda lwowski, zm. 12 X w Wenecji, l. 50.

Zagraniczna kronika żałobna zanotowała m. in. nast. straty: Dn. 22 XI 1937 w Londynie *Filip Laszlo*, l. 68, najznakomitszy współczesny portrecista węgierski; 20 XII w Monachium *gen. Fryderyk Wilhelm Erich Ludendorf*, l. 72, jeden z najwybitniejszych wodzów niemieckich, szef sztabu armii niemieckiej w czasie wojny, po wojnie współtwórca Trzeciej Rzeszy; 28 XII w Paryżu *Maurycy Ravel*, l. 62, jeden z najznakomitszych kompozytorów doby współczesnej; 20 III 1938 w Sofii *Aleksander Malinoff*, l. 71, b. wielokrotny premier, min. spr. zagr. i przewodniczący parlamentu, polityk szczególnie zasłużony w budowie ustroju konstytucyjnego Bułgarii; 12 IV w Paryżu *Teodor Szaljapin*, l. 69, śpiewak rosyjski o światowym rozgłosie, występujący przez szereg lat w operach stołecznych na obu półkulach; 30 V w Salamance *Miguel Fleta*, l. 41, tenor hiszpański światowego rozgłosu; 29 VI w N. Yorku *Fryderyk William Wanderbildt*, l. 83, znany wielki finansista amerykański, współwłaściciel największego w Stanach Zj. koncernu kolejowego; 4 VII w Paryżu *Suzanna Lenglen*, l. 48, francuska tenisistka o światowym rozgłosie, wielokrotna mistrzyni świata; 7 VIII w Moskwie *Konstanty Stanisławski* (właściwe nazwisko Siergiejewicz Aleksiejew), l. 75, jeden z najznakomitszych reżyserów teatralnych, założyciel głośnego teatru artystycznego w Moskwie; 9 VIII w Biganzolo we Włoszech prof. *Leo Frobenius*, l. 64, niemiecki wybitny badacz dawnych kultur i podróżnik po Afryce; 26 VIII w Leningradzie *Aleksander Kuprin*, l. 69, jeden z czołowych powieściopisarzy rosyjskich ery przedwojennej, o kierunku skrajnie realistycznym.



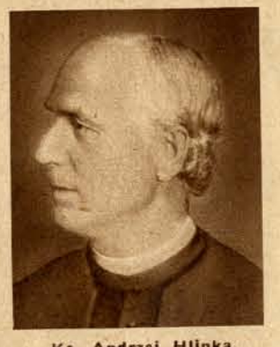
Ramsay Mac Donald.



Płk. Edward House.



Oktawian Goga.



Ks. Andrzej Hlinka.

Ramsay Mac Donald, jeden z najwybitniejszych polityków angielskich, założyciel Niezależnej Partii Pracy, b. trzykrotny premier rządu, zm. 19 XI 1937 na okręcie w drodze do Ameryki, l. 51. — Płk. Edward House, najbliższy współpracownik polityczny Wilsona i współautor 14-tu punktów jego deklaracji, szczery przyjaciel Polski, zm. 28 III 1938 w N. Yorku, l. 79. — Oktawian Goga, b. premier i dwukrotny minister, poeta narodowy, działacz w zakresie współpracy polsko-rumuńskiej, zm. 7 V 1938 w Bukareszcie, l. 57. — Ks. Andrzej Hlinka, przewódca polityczny narodu słowackiego, prześladowany za swą działalność, szermierz o swobody Słowaków, zm. 16 VIII w Rużombarku.



Ernest Rutherford.



Frank Kellog.



Gabriel d'Annunzio.



Kr. rumuńska Maria.

Lord Ernest Rutherford, laureat nagrody Nobla w dziale chemii, fizyk i chemik światowego rozgłosu, jeden z czołowych badaczy w zakresie budowy atomów i przemiany pierwiastków, zm. 20 X 1937 w Cambridge, l. 65. — Frank B. Kellog, sekretarz stanu St. Zj. za prez. Coolidge, twórca (wraz z Briandem) znanego paktu potępiającego wojnę jako narzędzie polityki, zm. 22 XII 1937 w St. Paul (Minnesota), l. 80. — Gabriel d'Annunzio, jeden z najwybitniejszych włoskich pisarzy, polityk, bohaterski lotnik ochotnik w czasie wojny, odznaczony za zasługi tytułem księcia Montenovoso, zm. 1 III 1938 w Gardone (na włoskiej Riwierze), l. 75. — Królowa rumuńska Maria, wdowa po Ferdynandzie I i matka obecnie panującego Karola II, miłośniczka i protektorka literatury, zm. 18 VII 1938 w Sinaia, l. 62.

Z ŻYCIA CZŁOWIEKA.

Kronika lekarska.

Ubiegły rok przyniósł w zakresie medycyny następujące ważniejsze odkrycia i wydarzenia:

Badania nad rakiem nie wydały żadnych sensacyjnych odkryć, jednak coraz bardziej utrwalały przekonanie, że *rak jest chorobą wywołaną czynnikiem bardzo podobnym do t. zw. virusów* (będących przyczyną takich chorób jak ospa, wścieklizna, żółta febra, pryszczyca itp.). Rak nie jest chorobą zaraźliwą, niemniej jednak może być również spowodowany swoistym virusem, który atakuje organizm ludzki (lub zwierzęcy) tylko w pewnych specjalnych warunkach i nie przenosi się bezpośrednio z osób chorych na zdrowe. Nie wszyscy badacze są jednak tego zdania i wielu sądzi jeszcze, że przyczyną choroby raka jest czynnik chemiczny, który w pewnych warunkach zatrucia lub choroby powstawać może w samym organizmie człowieka. (Ciekawy przypadek raka twarzy opisany był w biuletynie Francuskiego Związku dla walki z rakiem; rak powstał u 45-letniego mężczyzny, po banalnym zranieniu naskórka twarzy w wypadku samochodowym.)

Próby szczepienia przeciw dżumie żywym lecz osłabionym zarazkiem tej choroby dały *doskonałe wyniki*. Na Madagaskarze dr Girard wraz ze swym współpracownikiem drem Robic zaszczepił dwa miliony tubylców przeciw dżumie; mimo, że wszczepiano żywy (lecz osłabiony) zarazek choroby, nie zanotowano ani jednej komplikacji, ani jednego wypadku. Również korzystne wyniki uzyskał podobną szczepionką dr Otten na wyspie Jawie (zaszczepił tam również 2 miliony tubylców). Nowa szczepionka przeciw dżumie stanowi znaczny postęp w walce z tą chorobą.

Szczepienia zapobiegawcze przeciw tężcowi za pomocą t. zw. anatoksyny, odkrytej przez prof. Ramona z Instytutu Pasteura w Paryżu, dały doskonałe wyniki. Początkowo wprowadzono we Francji tylko powszechne szczepienie koni należących do armii, stopniowo zaczęto jednak szczepić i ludzi; obecnie szczepiona jest obowiązkowo cała armia francuska, tak szeregowi jak i oficerowie. Poza tym obowiązkowe szczepienie przeciw tężcowi wprowadziły dla swych pracowników również niektóre zakłady przemysłowe we Francji (m. in. niektóre zarządy kolejowe).

Metoda leczenia bardzo poważnej choroby umysłowej, t. zw. *schizofrenii* insuliną, zastosowaną przez dra M. Sakela z Wiednia, dała doskonałe wyniki i wprowadzana jest stopniowo do wszystkich niemal klinik i zakładów przeznaczonych dla leczenia chorób nerwowych.

Dr Plotzowi w Instytucie Pasteura w Paryżu *udało się na sztucznej pożywce wyhodować niewidzialny zarazek odry*. Zarazek ten należy do virusów niewidzialnych i przesączalnych przez filtry porcelanowe (jak m. in. zarazki ospy, wścieklizny, choroby Heine Medina i in.). Taki wyhodowany domniemany zarazek odry wszczepiony małpie (macacus rhezus) wywołuje u zwierzęcia charakterystyczną wysypkę odrową, widoczną mimo ciemnego zabarwienia skóry małpy.

Pewne produkty chemiczne, zawierające w swym składzie *organiczną pochodną siarki*, okazały się wybornym lekarstwem *przeciw niektórym chorobom infekcyjnym*. Preparat taki w postaci pastylek lub ampułek gotowych do iniekcji sprzedawany jest obecnie pod rozmaitymi nazwami we wszystkich aptekach i lekarze coraz chętniej stosują go do kuracji chorób jak róża, ropnie, zapalenie gardła, szkarlatyna itp.; doskonale reaguje np. róża i gorączka połogowa. Preparat musi być jednak podawany z odpowiednią ostrożnością i pod kontrolą lekarską, może być bowiem dla osób wrażliwych nieobojętnym dla zdrowia i wywołać rozpad ciałek krwi.

Badania przeprowadzone w jednym ze szpitali nowojorskich przemawiają za tym, że odporność, jaką pozostawia po sobie *przebycie zwyczajnego kataru nosa*, jest *bardzo krótkotrwałą* i nie przekracza okresu trzech tygodni. Szczepienie eksperymentalne przeciw katarowi jest wprawdzie zasadniczo możliwe (okazało się bowiem, że niedawno poznany zarazek kataru wywołuje chorobę tylko wówczas, jeżeli wprowadzony zostanie na błonę śluzową nosa; wstrzyknięty zaś pod skórę, nie wywołuje choroby, lecz uodparnia przeciw katarowi), jednakże odporność w ten sposób uzyskana trwa nie dłużej, niż trzy tygodnie. Wobec tych wyników doświadczeń *nie ma na razie widoków znalezienia skutecznej szczepionki przeciw katarowi*.

Witaminy B, produkowane obecnie w postaci syntetycznej, okazały się doskonałym środkiem *przeciw niektórym postaciom zapalenia nerwów*, zwłaszcza przeciw toksycznemu zapaleniu nerwów, pojawiającemu się u alkoholików.

Medycyna dotąd nie zna jeszcze radykalnego lekarstwa *przeciw t. zw. paradentozie*, tj. przykrej chorobie zębów, wywołującej obsuwanie się dziąseł i pojawianie się ropy wokoło zębów. Jeden ze znanych specjalistów wiedeńskich starał się udowodnić na łamach czasopisma lekarskiego, że korzystne wyniki leczenia paradentozy uzyskać można przez *mycie zębów za pomocą zwyczajnego mydła*. W tym postępowaniu główna rola lecznicza mydła polega na mechanicznym oczyszczaniu chorych zębów, usuwaniu resztek pokarmowych, ropy i zarazków. Wyniki lecznicze, w ten sposób uzyskane, miały być bardzo zachęcające.

Interesujące badania dr Goldblatta wykonane w Instytucie Rockefellera w N. Yorku i częściowo w Western Reserve University w Cleveland w St. Zj. A. Pn. wykazały, że przez czasowe, niezupełne zaciśnięcie tętnicy krwionośnej doprowadzającej krew do nerki, można u psa wywołać trwałe zwiększenie ciśnienia krwi. Dr Goldblatt przypuszcza, że *przyczyną chorobliwego wysokiego ciśnienia krwi u niektórych ludzi jest niedostateczne ukrwienie nerek* i w konsekwencji choroba tych organów. Badania wykazały w dalszym ciągu, że zdrowe, prawidłowe nerki wydzielają jakieś substancje ochronne, które zapobiegają nadmiernemu zwiększeniu ciśnienia krwi.

Konserwowanie krwi ludzkiej dla transfuzji udaje się bardzo dobrze przy pomocy obecnie stosowanych metod. Krew, przechowywana w odpowiednich szklanych ampułkach, zachowuje conajmniej przez okres 2 tygodni swe własności życiowe. Na wypadek zatem wojny mogą się tego rodzaju zapasy okazać nader pożytecznymi. Wojskowe władze francuskie przystąpiły już do przygotowania w najbliższej okolicy Paryża specjalnego schronu podziemnego, zabezpieczonego przed atakami lotniczymi, przeznaczonego na stację do przetaczania krwi; schron ma być zaopatrzony w zapasy konserwowanej krwi.

Prof. Alexander Pilcz z Wiednia opisał ciekawy przypadek młodzieńca, który od czasu przebycia ostrej grypy cierpiał na *napady przymusowego śmiechu*. Ataki pojawiały się bez żadnej widocznej przyczyny (np. w czasie pracy lub podczas zwyczajnej rozmowy). Tych ataków nie można było jednak wywołać dowolnie, zewnętrzną pobudką. Przypadek jest interesujący dlatego, ponieważ znane są dotąd tylko przypadki przymusowych ataków płaczu i śmiechu (występujących naprzemian u osób cierpiących na pewne specjalne choroby nerwowe), dające się zazwyczaj bez trudności przez odpowiednie oddziaływania dowolnie wywoływać.

Prof. E. Witschl w Stanach Zj. A. Pn. stwierdził, że pod wpływem wstrzykiwania hormonów przedniego płatu przysadki mózgowej *zmienia się u niektórych ptaków zabarwienie piór*. W ten sposób udało mu się wywołać dowolnie u ptaków zmianę tej charakterystycznej barwy upierzenia,



Lekarze w Polsce.

Mapka obrazuje ilość lekarzy w województwach, na 10 000 mieszkańców (r. 1935). Poza woj. wołyńskim, najsłabiej uposażonym w opiekę lekarską (1 lekarz na 10 000 mieszk.), jest w Polsce 7 województw, w których stosunek ten wynosi okrągło 2, wśród nich oprócz ziem wschodnich także woj. centralne łącznie z woj. warszawskim. Najlepszy stan jest w woj. krakowskim i lwowskim, po 5,1. (Wśród miast liczących ponad 50 000 mieszk. najwięcej lekarzy jest w miastach woj. krakowskiego — 32,5 i lwowskiego — 29,8, najmniej w woj. warszawskim — 4,9; po mniejszych miastach i wsiach najmniej lekarzy, 1,1, jest w woj. kieleckim i poleskim, najwięcej, 2,3, w woj. pomorskim i śląskim.)

która występuje w przyrodzie normalnie w danych porach roku.

Prof. Stanley z Nowego Yorku ogłosił prace, które wywołały bardzo duże wrażenie w naukowym świecie lekarskim. Z doświadczeń jego wynika bowiem, że niewidzialny *czynnik chorobotwórczy*, będący przyczyną t. zw. *choroby mozaikowej*, której ofiarą padają całe plantacje liści tytoniu, *można krystalizować*. Kryształki te w postaci igiełek o długości 30 mm można następnie rozpuścić i płynem w ten sposób uzyskanym wywołać zarazę choroby mozaikowej na plantacji. Jeżeli doświadczenia te okazałyby się bezbłędnymi, wiedza lekarska stanęłaby przed trudnym zagadnieniem, trzebaby bowiem wówczas przyjąć, że choroby epidemiczne wywołane być mogą *nie tylko mikrobami*, tj. tworami żywymi i rozmnażającymi się tak jak rośliny lub zwierzęta, lecz że niektóre epidemie wywołane być mogą *również czynnikami chemicznymi*, a zatem tworami nieżywymi. Jest to koncepcja, która dzisiaj wydaje się nieprawdopodobną.

W Polsce szczepienia przeciw gruźlicy szczepionką calmettowską B, C, G. dają korzystne wyniki. Pod kierunkiem Polskiego Związku Przeciwgruźliczego istnieje w Polsce 15 komitetów, organizujących akcję szczepienia (szczepionka musi być zawsze świeża i do każdego szczepienia czy do każdej serii szczepień należy ją osobno zamawiać). Doświadczenie uczy, że niemowlęta szczepione szczepionką B, C, G., zapadają na gruźlicę w pierwszym roku życia 3 do 5 razy rzadziej, niż nieszczepione i żyjące w podobnych warunkach.

W z. r. podobnie jak w latach poprzednich zgłosiło się *w naszym kraju do szczepienia przeciw wściekliźnie* bardzo wiele osób, zdaniem specjalistów znacznie więcej, niż tego wymagałaby potrzeba. Przyczyną było niedostateczne uświadomienie o sposobie przenoszenia się wścieklizny, mianowicie pokąsani w każdym niemal przypadku ukąszenia przez podejrzanego psa domagają się szczepienia przeciw wściekliźnie, sam pies zaś zostaje najczęściej na miejscu zabity. Należy wiedzieć, że pies chory na wściekliznę staje się groźnym dla otoczenia dopiero na kilka dni przed swą śmiercią. Jeżeli zatem ukąsi podejrzany pies, wówczas należy go zamknąć i obserwować przez kilka dni; jeżeli pies nie padnie, lecz będzie żył przez tydzień do dziesięciu dni po wypadku, obawy zarażenia się wścieklizną będą nieuzasadnione i szczepienie będzie wtedy niepotrzebne.

Gwałtowna epizootia pryszczycy nawiedziła Europę na wiosnę z. r., posuwając się od zachodu ku wschodowi z takim nasileniem, że surowe administracyjne próby opanowania zarazy nie zdołały zapobiec jej rozszerzaniu się. Pryszczyca przedostała się *także do Polski*, gdzie, podczas największego nasilenia w lipcu 1938, występowała w 12 województwach. Walka z pryszczycą jest o tyle utrudniona, że nie znany jest ani jej zarazek, ani sposób jej zapobiegania i trzeba ograniczać się do administracyjnych środków zaradczych w postaci izolacji zakażonych zagród, a nawet wybijania chorych zwierząt, tworzenia kordonów sanitarnych, zabraniających przepędu zwierząt z terenów zakażonych itp. Surowica przeciw pryszczycy jest bardzo droga i mało skuteczna. W lecie z. r. prof. dr Waldmann z Instytutu doświadczalnego na wyspie Riems (Niemcy) ogłosił, że udało mu się znaleźć szczepionkę przeciw pryszczycy; środek ten wymaga jeszcze wypróbowania i dotąd praktycznej metody zwalczania zarazy jeszcze nie ma. Zeszłoroczna epizootia miała przebieg stosunkowo łagodny, z nieznaczną śmiertelnością i zwierzęta po przebyciu choroby i przejściowym schudnięciu przeważnie wracały do zdrowia. Pryszczyca jest chorobą bydła i zdaniem wielu badaczy nie atakuje człowieka, podnoszą się jednak głosy, że w rzadkich przypadkach człowiek może się także zarazić pryszczycą. (W każdym razie częste zwłaszcza u dzieci pryszczykowe zapalenie jamy ustnej nie ma z pryszczycą związku i jest wywołane zarazkiem od niej odmiennym.)



Szpitalnictwo w Polsce.

Na mapce oznaczono ilości łóżek w szpitalach, na 10 000 mieszkańców, według województw (stan z 1 I 1937). Z zestawienia widać, że wyposażenie ziem polskich w zakresie szpitalnictwa wykazuje silne zróżnicowanie. Najlepsze stosunki ujawnia woj. śląskie (71,1 łóżek na 10 000 mieszk.), co oznacza wysoki stan uposażenia (w Europie największe pozycje wykazują Niemcy — 97,7 w r. 1936 i Norwegia — 82,8 w r. 1935). Dane dla ziem wschodnich (poza nieco lepszymi warunkami na Wileńszczyźnie) zostają znacznie w tyle poza najniższą notowaną w Europie pozycją: Litwa (r. 1934) — 15,5.

Ważniejsze choroby zakaźne w Polsce.

Choroby	Liczba zachorowań 1932	1933	1934	1935	1936	1937	Liczba zgonów 1932	1933	1934	1935	1936	1937
Dur brzuszny	20 349	12 523	18 560	13 590	15 807	17 490	1 408	920	1 334	1 108	1 107	1 184
Dur osutkowy	2 424	3 454	5 127	4 149	3 757	3 477	185	200	303	249	234	196
Dur powrotny	6	2	2	1	1	5	—	—	—	—	—	1
Ospa	3	5	5	4	1	1	2	1	—	2	—	—
Odra	24 877	38 170	38 256	23 606	40 591	40 004	206	309	344	186	327	279
Płonica	22 015	21 961	20 968	17 898	21 173	24 896	729	607	508	482	561	493
Krztusiec	8 723	8 813	9 295	7 523	10 997	6 874	371	261	215	291	576	441
Błonica	18 757	17 324	23 370	17 849	19 565	21 084	1 059	877	1 088	894	997	1 186
Czerwonka	7 244	675	16 717	4 326	7 603	8 375	852	42	1 753	447	755	969
Zimnica	151	222	255	251	263	309	1	1	—	—	1	—
Róża	3 856	4 034	4 769	4 934	5 819	6 448	196	221	204	204	300	223
Zapal. opon mózg.	594	530	539	1 075	1 322	1 812	162	134	215	215	251	360
Śpiączka epidem.	11	23	12	11	12	13	3	8	8	8	4	1
Gorączka połog.	1 229	1 407	1 588	1 721	1 467	1 493	341	334	366	366	397	381
Heine-Medina	148	69	83	69	252	158	11	8	7	7	22	12

W miastach liczących ponad 100 000 mieszk. w r. 1937 wypadało przeciętnie 113,4 zgonów na 10 000 mieszk. Największą liczbę zgonów powodowały choroby serca — 20,8, następnie gruźlica narządów oddechowych — 13,6, zapalenie płuc — 11,3, rak i inne nowotwory złośliwe — 10,2. (Lekarzy w Polsce w r. 1935 było 3,7 na 10 000 mieszk. W Europie mniejszy stosunek ma Jugosławia 3,5 i Finlandia 3,2. Szpitali, wg stanu z 1 I 1937, było 669 z 72 247 łóżk., tj. 21,1 łóżek na 10 000.)

ZAMACHY SAMOBÓJCZE W POLSCE.

Lata	Ogółem zamachy	Ogółem zgony	Mężczyźni zamachy	Mężczyźni zgony	Kobiety zamachy	Kobiety zgony
1935	4 119	2 613	2 468	1 821	1 651	792
1936	4 458	2 603	2 583	1 777	1 875	826
1937	4 347	2 567	2 536	1 737	1 811	830

W r. 1937 było zamachów: w Warszawie 811, w woj. centralnych 1 442, wschodnich 491, zachodnich 713, południowych 890. Na 100 000 mieszk. przypadało przeciętnie zamachów 12,6 (w miastach 29,4, na wsi 6,5), w Warszawie 65,0, w woj. centralnych 11,0, wschodnich 8,1, zachodnich 14,7, południowych 9,8. Najwięcej zamachów popełnionych było w wieku 20—29 lat, ogółem 1 681 (w tym 883 mężczyzn i 798 kobiet), tj. na 100 000 mieszk. 27,9 (mężczyzn 29,7, kobiet 26,1). Pod względem wyznaniowym najwięcej zamachów sam. przypadało na rz.-kat. — 3 211 (na 100 000 mieszkańców 14,4), następnie na mojżeszowe — 360 (11,1).

PRZECIĘTNE TRWANIE ŻYCIA W POLSCE.

W wieku 0 lat, tj. przed ukończeniem 1-go r. życia.

Obok rodności i przyrostu naturalnego ważną cechą demograficzną jest *umieralność*. Wyraża się ją zazwyczaj

przy pomocy *współczynnika*, zwanego także *stopą umieralności*, który podaje liczbę zgonów na 1 000 osób (‰). *Stopa ogólnej umieralności* określa natężenie zgonów na tle całego zaludnienia. Jeżeli się zatem mówi „umieralność ludności polskiej w r. 1937 wynosiła 14‰", to znaczy, że na każdy 1 000 mieszkańców Polski umarło 14 osób. Zmarłych można podzielić na takie same grupy, z jakich składa się żyjące społeczeństwo. W związku z tym można mówić o specjalnej umieralności czy to według miejsca zamieszkania (miasta różnej kategorii wielkościowej, wieś), czy według zawodów, wieku, narodowości, wyznania, płci, stanu cywilnego itd. Toteż *stopa specjalnej umieralności* rozpatruje zgony, zachodzące w łonie poszczególnych grup na tle ich liczebności. Jeżeli np. stwierdzono, że w r. 1937 wynosiła umieralność rz.-katolików w Polsce 14‰, gr.-katolików 17,4‰, prawosławnych 13,7‰, ewangelików 14,8‰ a mojżeszowych 10,5‰, to znaczy, że na każdy 1 000 osób odnośnego wyznania przypada określona stopą liczba zgonów wyznawców. Pozwala to na *wysunięcie pewnych wniosków co do poziomu kulturalnego wyznań*. Porównanie stopy umieralności za pewien okres czasu lub w tym samym czasie na pewnych obszarach wiedzie do wniosku, że współczynnik zgonów nie jest wartością stałą. Podlega on ewolucji, oświetlającej całokształt stosunków kulturalno-cywilizacyjnych, panujących w danym czasie w łonie badanej ludności.

W latach 1895—1937 obniżyła się ogólna umieralność w Polsce z 27,5‰ do 14‰. Z tego wnosi się o *poprawie warunków życiowych, wzroście opieki nad zdrowiem* itd.

Szczegółowe badanie przyczyn wpływających na zmniejszanie umieralności wymagą z reguły uciążliwych i żmudnych, a, co najważniejsze, ogromnie kosztownych badań nad umieralnością według wieku, która jak wiadomo jest silnie zróżniczkowana. W społeczeństwach prymitywnych śmierć pochłania mnóstwo ofiar w wieku niemowlęcym i wczesnego dzieciństwa, w krajach zaawansowanych kulturalnie i gospodarczo szanuje się życie ludzkie i walczy usilnie z umieralnością niemowląt. *Stosunek społeczeństwa do niemowlęcia uchodzi w dzisiejszej nauce za podstawowy czynnik demograficzny;* dlatego punktem wyjścia dla porównań ogólnej umieralności jest t. zw. *przeciętne trwanie życia w wieku 0 lat. Im jest ono wyższe, tym korzystniejsze rzuca światło na dane społeczeństwo.*

Tablica 1. Przeciętne trwanie życia w Polsce w w. 0 lat:

Okres	Razem	Mężczyźni	Kobiety
1931/32	49,8	48,2	51,4
1927/28	47,7	46,7	48,7
1896/901	37,2	36,8	37,7

(Źródła: St. Szulc: Ruch naturalny ludności w latach 1895—1935 (Statystyka Polski, s. C, z. 41); Polskie tablice wymieralności 1931/32 (tamże, z. 91), Warszawa 1938.)

Jak z powyższej tablicy wynika, *przeciętne trwanie życia w Polsce w wieku 0 lat* ustalono dla lat 1931/32 na *49,8 lat*, przy czym *kobiety żyją dłużej*. Porównując analogiczne daty dla lat 1927/28 i 1896/97 łatwo stwierdzić *znakomitą poprawę stosunków w Polsce*. Wyraża się ona *wzrostem przeciętnego czasu trwania życia w ciągu lat 30-tu o prawie 28%, z tym, że u mężczyzn poprawa wyraża się 25%, u kobiet natomiast 27%. Dowodzi to systematycznej poprawy warunków sanitarno-higienicznych* i pozostaje w związku *z postępami społecznej medycyny.*

Przeciętne trwanie życia w Polsce w wieku 0 lat w zależności od miejsca zamieszkania obrazuje nast. tablica:

	Razem	Mężczyźni	Kobiety
Polska	49,8	48,2	51,4
Miasta pow. 100 000 m.	53,8	50,3	55,6
Miasta inne	54,0	52,0	55,9
Wieś	48,7	47,4	50,0

(Źródło: Polskie tablice wymieralności 1931/32, j. w.)

Treść tablicy pozwala *po raz pierwszy zorientować się w stosunkach życiowych w Polsce*. Mianowicie okazuje się, że *najkorzystniej układają się warunki życiowe w miastach o zaludnieniu poniżej 100 000 mieszkańców*. Prawdopodobieństwo dożycia późniejszego wieku jest w nich największe. Zarówno zaś w wielkich skupieniach ludności, jak i na wsi życie ludzkie trwa przeciętnie krócej.

Szczególnie niekorzystnie przedstawiają się stosunki życiowe na wsi, co równocześnie rzuca jaskrawe światło na społeczne i zdrowotne warunki bytowania włościaństwa. Jak bowiem wynika z tabelarycznych zestawień, przeciętne trwanie życia na wsi, w porównaniu z miastami o zaludnieniu poniżej 100 000 mieszkańców, jest *krótsze ogółem o 9,6%, u mężczyzn o 9%, u kobiet zaś o 10,5%.*

SAMOZATRUCIE
NA TLE WĄTROBY

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze **„Cholekinaza" H. Niemojewskiego** jako żółcio-moczopędne są naturalnym czynnikiem, odciążającym soki ustroju od truciz własnych.

„CHOLEKINAZA" jest mieszaniną odpowiednio dobranych i w specjalny sposób spreparowanych ziół. Kuracja cholekinazowa polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności, jako organu, który dla krwi jest jak gdyby filtrem. Krew zabiera odpadki komórek i inne szkodliwe substancje do wątroby. W wątrobie z odpadków tych wytwarza się żółć i wydziela się z organizmu przez kiszki. W ten sposób odbywa się prawidłowa przemiana materii.

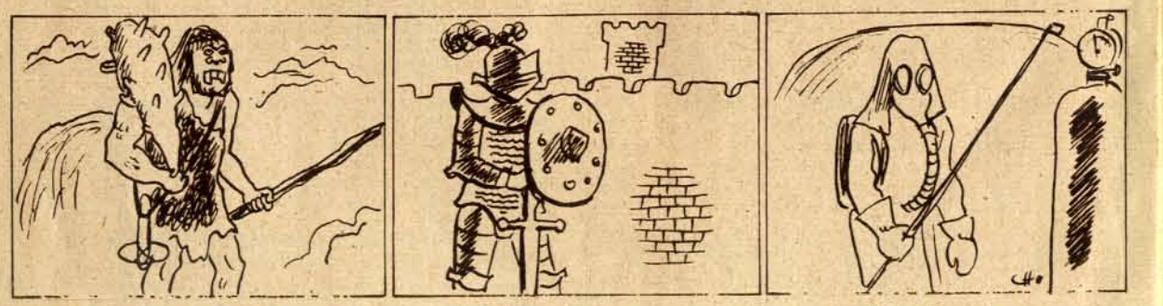
Szczegółowe informacje w broszurach. **Żądajcie bezpłatnych broszur.**

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych i w laboratorium fizjol-chem. „CHOLEKINAZA"

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5. TELEFON 9-74-96.

Humor i satyra.

WOLNY BYT CZŁOWIEKA W CIĄGU WIEKÓW.



W epoce kamiennej. W średniowieczu. Współcześnie.



PHILIPS Super 4-39 B
bateryjny
nie drogi a taki wspaniały

Przegląd turystyczny roku 1938.

Rok 1938 był dla rozwoju turystyki w Europie okresem, który z wielu względów zasłużył na miano *roku krytycznego*. Rozgrywające się bowiem w tym czasie doniosłe wypadki polityczne w centrum Europy wywarły głęboki wpływ na przebieg i układ międzynarodowej wymiany turystycznej. Wypadki te nie były także pozbawione bardzo zasadniczego znaczenia dla dalszego postępu wewnętrznego ruchu turystycznego w niektórych krajach. Niepokój, wywołany kilkakrotnymi alarmami wojennymi i powikłaniami politycznymi, niemal zupełnie zahamował tak żywy jeszcze w poprzednim roku ruch podróżniczy na wielkich szlakach międzynarodowych, nastąpiły bowiem zmiany granic państw środkowo europejskich; wskutek tego *zarysowywać się poczęła nowa, narazie bardzo trudna koniunktura dla ogólno-europejskiej turystyki*. Z końcem zaś 1938 r. nie można było jeszcze należycie ocenić, jak ułoży się przyszłość europejskiej turystyki pod wpływem dokonanych przemian politycznych.

Terytorialne zmiany polityczne zaszły w tym właśnie obszarze Europy, który w latach poprzednich odgrywał coraz bardziej przodującą rolę w międzynarodowej turystyce. Na początku roku przyłączona została do Rzeszy Niemieckiej Austria, z całym jej ogromnym bogactwem turystycznym. Austria zaś w latach poprzednich upatrywała w turystyce główną niemal rację gospodarczą i możliwość swego rozwoju. Z końcem 1938 objęła Rzesza Sudety i inne obszary Czechosłowacji, wraz z dużą liczbą zdrojowisk o światowej sławie. W wyniku więc zaszłych zmian granic *nastąpiło w Niemczech szczególnie wielkie zmasowanie obiektów turystycznych*, tym znaczniejsze, że już uprzednio posiadały Niemcy na swym pierwotnym terytorium mnóstwo pierwszorzędnych obiektów turystycznych. Z końcem też r. 1938 znalazła się *Rzesza w posiadaniu największej w Europie liczby światowych stacji zdrojowiskowo-leczniczych*, wielkich ośrodków turystyki górskiej i sportu zimowego, tudzież najpoważniejszych centrów ruchu turystycznego.



Burkut.

Zdrojowisko państwowe w pow. kosowskim (woj. stanisławowskie) nad Czeremoszem, z wartościowymi źródłami szczawy żelazistej. Litografia z ok. 1830 r., ryt. P. Räbiger.

W układzie stosunków europejskiej turystyki nastąpiła wskutek tego *nowa sytuacja*, jakkolwiek na pozór tylko, zdawała się ona dotyczyć wyłącznie stosunków niemieckich. Przed gospodarką niemiecką pojawił się w dziedzinie turystyki nowy problem, szczególnie trudny do rozwiązania, większość bowiem miejscowości turystycznych, pozyskanych w 1938 r. przez Rzeszę, utrzymywała się uprzednio z międzynarodowej frekwencji, która w ciągu 1938 r. niemal zupełnie odpadła, a w przyszłości powracać będzie zapewne powoli. Wprawdzie starano się tym obszarom turystycznym zapewnić odpowiednią liczbę turystów popularnych (w ramach ruchu krajowego), ale na razie nie mogło to zastąpić poniesionych strat. Śmiało też można powiedzieć, że nie tylko turystyka niemiecka, ale *cała turystyka środkowej Europy znalazła się z końcem 1938 r. w położeniu krytycznym*, tym więcej, że także wielkie podróże grupowe, międzynarodowe wycieczki masowe przemierzające całą Europę, doznały bardzo poważnego zahamowania i to w czasie kulminacji sezonu.

Inne zupełnie skutki dla turystyki krajowej miały zmiany terytorialne *na zachodnich granicach Rzeczypospolitej Polskiej*. Rok 1938, z radosnym faktem powiększenia terytorium Rzeczypospolitej o *ziemie zaolzańskie*, przyniósł także *nader poważne wzmożenie polskiego turystycznego stanu posiadania i nowe pole dla ekspansji wewnętrzno-krajowej turystyki*. Ziemia bowiem zaolzańska obfituje nie tylko we wielkie zakłady przemysłowe, ale także *w liczne obiekty turystycznego zainteresowania*, oraz *w tereny górskie godne zwiedzenia*. Wraz z obszarami tymi *pozyskała polska turystyka nowoczesne zagospodarowanie górskich okolic ziemi zaolzańskiej*, z kilkoma schroniskami, wyznaczonymi szlakami wycieczkowymi itd. *Pozyskaliśmy także nowe liczne letniska i stacje wypoczynkowe*, tudzież *cenne zdrojowiska solankowo-jodowe*. Ponieważ zaś, w stosunku do liczby ludności polskiej, posiadamy mało stosunkowo terenów górskich, przeto już z końcem 1938 r. można było przewidywać, że pozyskanie dla Polski terenów zaolzańskich będzie dzięki wzmożonemu ruchowi turystycznemu połączone z korzyścią gospodarczą dla tych stron.

Na tle powyżej nakreślonej ogólnej sytuacji turystyki europejskiej w roku 1938, rozpatrzeć można poszczególne zagadnienia i rozwój turystyki zarówno w świecie, jak też i w Polsce. W szczególności więc zahamowana wypadkami politycznymi *wymiana międzynarodowa w turystyce*, rozwijała się w sposób normalny tylko na początku 1938 r. Potęgujące się trudności paszportowe, ograniczenia dewizowe we wielu krajach itp., nie sprzyjały podróżnictwu na większą skalę. Brakło także w r. 1938 wielkich imprez o charakterze turystycznych atrakcji, jak np. duże wystawy, światowe festiwale itd. Mimo wszystko jednak wymiana międzynarodowa — choć ograniczona — istniała, świadcząc o głęboko zakorzenionym w społeczeństwach wszystkich krajów pędzie do poznawania szerokiego świata. *Udział Polski* w tym wielkim ruchu międzynarodowym *był w r. 1938 nader ograniczony*. Z wyjątkiem cieszących się dużym powodzeniem wycieczek morskich i kilku poważniejszych podróży zagranicznych zorganizowanych przez II. Kuryera Codz., wyjazdy polskich turystów za granicę były stosunkowo nieliczne (jedynie z okazji kanonizacji św. Andrzeja Boboli zaznaczył się poważny ruch wyjazdowy do Włoch w ramach pielgrzymek).

Natomiast *wewnętrzno-krajowy ruch turystyczny w Polsce stał w ciągu 1938 r. pod znakiem bardzo silnego zwrotu w kierunku poznawania własnego kraju*. Rok 1938 był też niechybnie okresem *dalszego wspaniałego postępu turystyki krajowej*. Rekordowe wyniki 1937 r. zostały na wszystkich odcinkach prześcignięte. Zarówno liczby turystów poruszonych w ramach ruchu krajowego, jak też zasięg ekspansji — były w 1938 r. pokaźniejsze niż uprzednio. *Na pierwszy plan wybiła się turystyka masowa*, organizowana za pomocą pociągów popularnych i tanich zjazdów indywidualnych (na różne imprezy). *Przeszło 1 200 000 turystów korzystało z tanich form masowego podróżnictwa po Polsce*. Formy te w ciągu r. 1938 zostały wzbogacone o *nowe cenne instytucje*. W szczególności na wymienienie zasłużyła *„akcja wczasów pracowniczych"*, która w ciągu 1938 r. zorganizowana została na nowych zasadach i przyjęta z zadowoleniem przez szerokie koła pracowników umysłowych i fizycznych. Podobnie też powodzeniem cieszyła się, sprawnie przez Ligę Popierania Turystyki zorganizowana *„akcja przedłużenia sezonów"*, wiosennego i letniego, w uzdrowiskach i letniskach.

Czynnikiem dodatnio wpływającym na rozwój masowego ruchu turystycznego były *różne imprezy i obchody*, organizowane coraz powszechniej w całym niemal kraju. W r. 1938 nastąpiło zainicjowane przez Ministerstwo komunikacji uzgodnienie programu tych imprez, co miało korzystny wpływ na przebieg turystycznego sezonu. Z ważniejszych imprez w r. 1938 na wymienienie zasłużyły: „Dni Krakowa" połączone z powszechnym festiwalem

sztuki (w Krakowie), „Tydzień Morza" w Gdyni, „Zjazd Górski" w N. Sączu, „Wystawa Lotnicza" we Lwowie, oraz różne targi i wystawy np. „Targi Poleskie", „Targi Wołyńskie", „Targi Wileńskie", nie wspominając o tradycyjnych już imprezach tego rodzaju jak „Targi Poznańskie", „Targi Katowickie", „Targi Wschodnie" i inne. Liczne obchody regionalne, zjazdy okolicznościowe, jarmarki i pokazy stanowiły dodatkowe atrakcje turystyczne i poważnie zwiększały ruch.

Podjęta została w r. 1938 na znacznie większą niż uprzednio skalę, praca około *tworzenia inwestycji, mających służyć* przede wszystkim dla potrzeb masowego ruchu turystycznego. Na czoło wysunęła się tu akcja Ligi Popierania Turystyki, która dzięki posiadanym środkom znalazła się w możności zaspokojenia tego tak doniosłego dla polskiej turystyki postulatu. W r. 1938 ukończono m. in. budowę *kolei linowo-terenowej na szczyt Góry Parkowej w Krynicy* (kolej ta stała się nową wielką atrakcją reprezentacyjnego zdrojowiska Polski); podjęto także budowę *nowej kolei linowo-terenowej w Zakopanem na szczyt Gubałówki* (kolejka ta stanowiła szczególnie wielkie wzbogacenie turystycznych atrakcji naszej letniej i zimowej stolicy). W ten sposób nasze górskie tereny zimowiskowo-turystyczne wyposażone zostały w trzy nowoczesne urządzenia (Kasprowy, Parkowa Góra i Gubałówka), upodabniając się dzięki temu — pod względem urządzeń — do głośnych terenów zimowiskowych za granicą. W związku z budową kolejek górskich na uwagę zasłużyło w 1938 r. *założenie po raz pierwszy w Polsce t. zw. „wyciągu narciarskiego" na szczycie Kasprowego Wierchu* (od strony Hali Gąsienicowej), oraz postanowienie budowy podobnych wyciągów w innych partiach naszych gór. Akcja inwestycyjna dla potrzeb turystyki objęła jeszcze wiele innych szczególnie ważnych urządzeń, które w ciągu 1938 r. bądź zostały całkowicie wykończone, bądź też znacznie posunięte naprzód. Na wymienienie zasłużyły: budowa *wielkiego hotelu turystycznego nad jeziorem Necko* w Augustowskiem, wzniesienie *nowoczesnego schroniska górskiego na polanie Kalatówek* w Tatrach (wraz z drogą wiodącą na tę przepiękną halę tatrzańską), wykończenie *domu turystycznego w Sławsku*, wzniesienie szeregu lokali dla biur informacyjno-turystycznych L. P. T., założenie specjalnych tras zjazdowych dla narciarstwa i nowych letnich ścieżek turystycznych w górach, zagospodarowanie szlaków wodnych, zwłaszcza Dniestru itp. Ogółem akcja inwestycyjna w 1938 r. pochłonęła kilka milionów zł. i *znacznie posunęła naprzód stan turystycznego zagospodarowania* w Polsce.

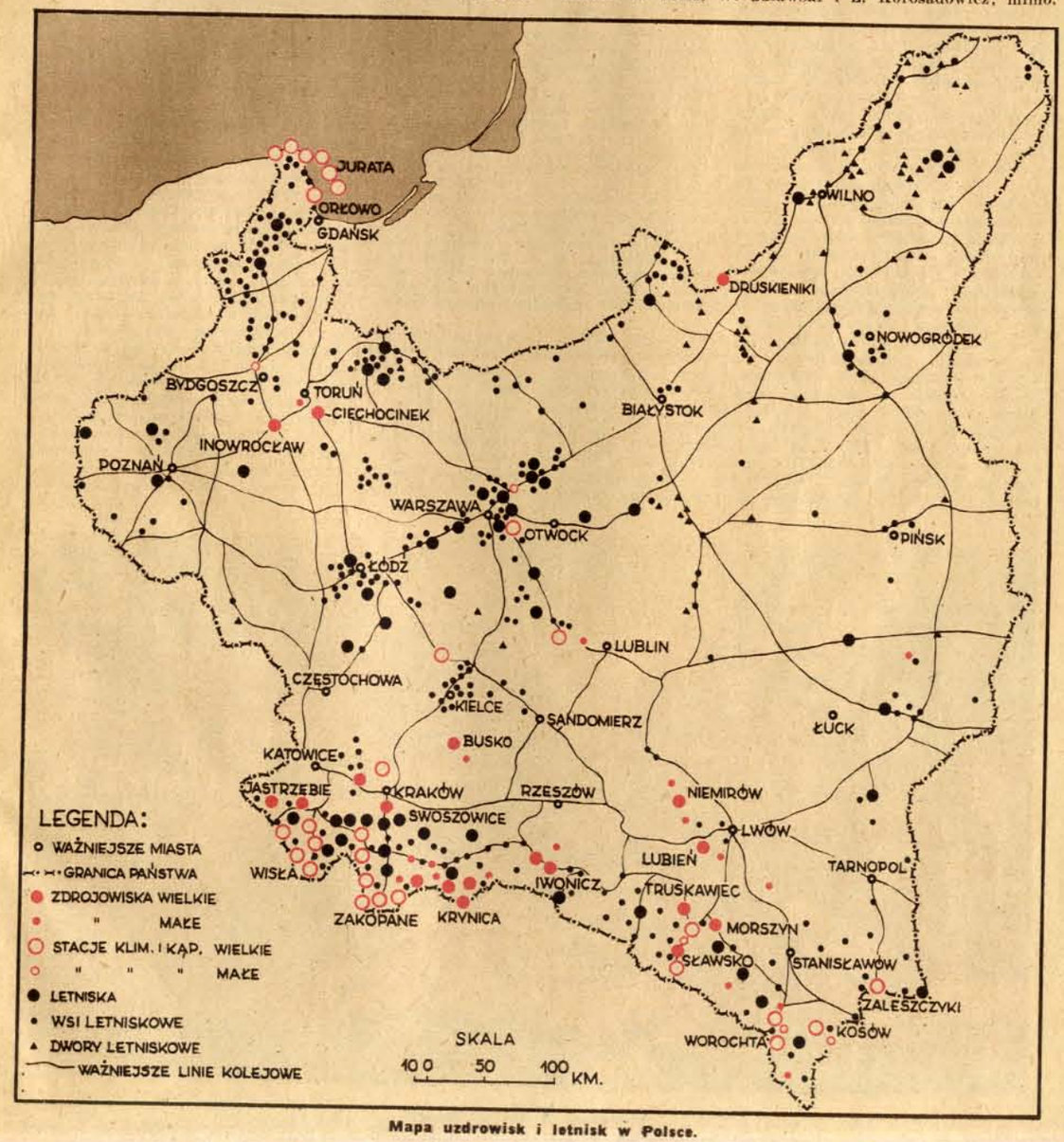
Odrębnym działem turystyki wewnętrzno-krajowej był *ruch uzdrowiskowo-letniskowy*, który w r. 1938 znalazł się *w okresie pomyślnej koniunktury*. Ograniczenia wyjazdów zagranicznych sprawiły, że *frekwencja uzdrowiskowa dopisała w pełni*. Dzięki temu kampania przemysłu zdrojowiskowego w 1938 r. mogła być uznana za korzystną. W społeczeństwie polskim pogłębiło się przekonanie o wartości leczenia się w zdrojach krajowych. Ze strony zaś zdrojowisk przejawiła się żywa troska o *podniesienie poziomu naszych stacji leczniczych*. Na tym polu zanotować można w ciągu 1938 r. *poważne wyniki*. M. in. znalazły one wyraz we *wzniesieniu szeregu monumentalnych gmachów*, które znakomicie poprawiły poziom techniczny naszych uzdrowisk. Naczelna organizacja przemysłu zdrojowiskowego: Związek Uzdrowisk Polskich dokonał dalszej konsolidacji wewnętrznej, pozyskał nowych członków, oraz rozwinął starania około zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych naszych uzdrowisk. Równie *korzystny był przebieg kampanii letniskowej*. W r. 1938 można było stwierdzić dalszy wzrost zainteresowania społeczeństwa polskiego możliwościami wypoczynkowymi w licznych wsiach i osiedlach letniskowych całego kraju. Zrozumienie doniosłości ruchu letniskowego dla gospodarki miejscowej wystąpiło we wszystkich zainteresowanych gminach. Znalazło ono wyraz *w utworzeniu „komisji letniskowych" we wielu miejscowościach*, oraz w żywej współpracy z istniejącymi już od dawna wojewódzkimi względnie regionalnymi związkami letniskowymi. Z tych ostatnich szczególnie owocną działalnością wykazać się mogły: Związek Letniskowy gmin i powiatów woj. krakowskiego, oraz Związek Międzykomunalny gmin letniskowych woj. stanisławowskiego pod nazwą „Karpaty Wschodnie". Frekwencja w letniskach w całym kraju była w ciągu 1938 r. szczególnie wysoka, przy czym korzystnym objawem było, że *ruch letniskowy objął dosłownie cały kraj*, zwłaszcza okolice wielkich miast. *Największe nasilenie* ruchu letniskowego zanotowano *na Podkarpaciu*.

Turystyka czynna, przede wszystkim górska i to zarówno letnia, jak i zimowa, ma w ciągu 1938 r. do zapisania poważne pozycje. Jeśli idzie o światowe zdarzenia turystyki górskiej, to na czoło wybiły się w 1938 r. wielkie wyprawy odkrywcze w Himalajach i sportowe ekspedycje w Alpach. Z wypraw himalajskich na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt, że szósty atak angielski na najwyższy szczyt świata, *Mount Everest* w Himalajach, zakończył się niepowodzeniem; z powodu przedwczesnego rozpoczęcia się okresu monsumu wyprawa musiała zrezygnować z próby zdobycia Mount Everestu i powrócić do Anglii. Podobnie też niepowodzeniem zakończyła się ponowna niemiecka próba zdobycia *Nanga Parbat* w Himalajach (owej tradycyjnej góry niemieckich nieszczęść alpinistycznych). Wyprawa niemiecka na Nanga Parbat nie pochłonęła w r. 1938 żadnych ofiar w ludziach, ale nie przyniosła spodziewanego wyniku; grupa szturmowa, z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych, musiała zrezygnować z próby zdobycia tego szczytu. Poza tym w Himalajach bawiły w r. 1938 jeszcze cztery inne wyprawy, w szczególności ekspedycja amerykańska w górach Karakoram, ekspedycja angielska w górach Saltoro—Karakoram, ekspedycja austriacka w górach Gahrwalu i ekspedycja niemiecka w górach Hindukuszu. *W Alpach* dokonano w r. 1938 *pierwszorzędnych zdobyczy*. Na pierwszy plan wybija się niemieckie *wejście północną ścianą Eigeru*, dokonane w sierpniu (przez czwórkę znakomitych wspinaczy: Harrera z Grazu, Kasparka z Wiednia, Heckmeiera z Trausteinu i Voerga z Monachium). Ta ściana była do ostatka urwiskiem o ponurej sławie i pochłonęła szereg ofiar śmiertelnych (nawet przez pewien czas zakazane były próby wspinaczkowe na tę ścianę). Rok 1938, wraz z dalszym postępem techniki wspinaczkowej, przyniósł rozwiązanie problemu północnej zerwy Eigeru; problem ten był najbardziej pasjonującym zadaniem światowego alpinizmu.

Także i *alpinistom polskim* z Klubu Wysokogórskiego P. T. T. udało się dokonać *w Alpach* poważnego wyczynu: *zdobycia wschodniej ściany Mont Blanc*, przez t. zw. Sentinelle Rouge. W Alpach bawiła w sierpniu 1938 r. treningowa wyprawa polskich taterników, która mimo nader niekorzystnych warunków atmosferycznych zdołała w ramach swego programu dokonać tego wielkiego wyczynu. W wejściu na wschodnią ścianę Mont Blanc wzięli udział: J. Gołcz, W. Żuławski i Z. Korosadowicz; mimo.



Z wyprawy alpejskiej Polskiego Klubu Wysokogórskiego.
Widok na wschodnią ścianę Mont Blanc i na turnię „Sentinelle-Rouge" (na pierwszym planie), zdobytą przez wyprawę.



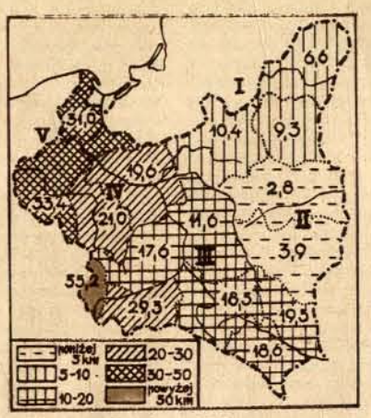
Mapa uzdrowisk i letnisk w Polsce.

iż zmuszeni byli do nader ciężkiego biwaku w ścianie, zdołali dokonać rekordowego jej zdobycia. Wejście wschodnią ścianą Mont Blanc przez Sentinelle Rouge stanowiło w 1938 r. najważniejszy sukces polskiego alpinizmu i dalsze podniesienie jego klasy.

Z innych wypraw pozatatrzańskich zanotować należy w ciągu 1938 r. wyprawę członków Klubu Wysokogórskiego *w Wysokie Taury*, gdzie dokonano wejścia na Grossglockner, na Fuscherkarkopf itp. Odbyła się także polska wyprawa *w Dolomity*, ze zdobyciem Grosse i Kleine Zinne oraz Croix la Lago. *W góry Korsyki* wyjechali polscy alpiniści, przechodząc w nich pn.-zachodnie ściany Rosso di Trinbolaccia i Monte Cinto.

Natomiast *w Tatrach*, zarówno w czasie sezonu zimowego jak i sezonu letniego, *ruch ściśle taternicki był stosunkowo słaby*, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. W sezonie zimowym na tatrzańskich skalno-śnieżnych urwiskach zanotować można było tylko zaledwie parę piękniejszych pozycji, jak np. zdobycie pn.-wschodniej ściany Zawratowej Turni, wejście na Żabią przełęcz Niżnią (od Czarnego Stawu ponad Morskim Okiem), przejście Granią Walentkową, przejście Sobkowej grani w masywie Lodowego, wejście na Kozi Wierch z dolinki Pustej i kilka innych. Letni sezon taternicki był pod względem jakościowym stosunkowo ograniczony, natomiast pod względem ilościowym zaznaczyły się nowe talenty wspinacze. Odkrywanie nowych dróg było (wobec wyczerpania problemów) bardzo niewielkie, w każdym jednak razie: *pierwsze przejście południowej ściany Małego Kołowego Szczytu*, oraz *pierwsze całkowite przejście pd.-zachodniej grani Hrubej Turni* (jako dokonane samotnie przez kobietę) zasłużyły na uwagę.

Turystyka narciarska zanotowała w ciągu 1938 r. dalszy postęp, przede wszystkim jeśli idzie o ruch masowy. Po raz pierwszy od szeregu lat panowały w zimie 1938 r. dogodne warunki śnieżne i atmosferyczne, które sprzyjały rozwojowi ruchu wycieczkowego w ciągu całego sezonu.



Drogi w Polsce.

Na mapce oznaczono gęstość dróg o twardej nawierzchni na 100 km² obszaru. Przyjmując za przeciętny stan dróg w Europie 30 km dróg na 100 km², widać z mapki, że podobny stan mają w Polsce województwa: krakowskie, pomorskie i poznańskie, oraz śląskie (przewyższające blisko dwa razy wskaźnik europejski), a woj. wschodnie ujawniają bezdrożność, na Polesiu i Wołyniu 10 razy niższą. Następne z kolei niskie wyposażenie w drogi wykazują obszary pn.-wschodnie (woj. wileńskie i nowogródzkie), a woj. pd.-wschodnie i centralne ujawniają braki wynoszące 34 do 60% wskaźnika. Pod względem drożności Polskę można podzielić na 5 okręgów (na mapce oznaczone rzymskimi liczbami I—V).

Narciarstwo wykazało dalszy żywiołowy rozwój, który m. in. znalazł wyraz w tym, że naczelna organizacja tego sportu w Polsce: Polski Związek Narciarski liczył blisko 30 000 zrzeszonych narciarzy. Charakterystycznym jednak objawem rozwoju turystyki narciarskiej w ciągu 1938 r. była *koncentracja ruchu w Tatrach*, zwłaszcza na Kasprowym Wierchu. Koncentracja ta spowodowana była koleją linową oraz rozbudową popularnych zjazdowych tras narciarskich. Była ona objawem przejściowym, niemniej jednak dla rozwoju turystyki w 1938 r. nader typowym. Bodźcem wreszcie rozwoju turystyki zimowej w Karpatach była podobnie, jak w latach poprzednich, odznaka górska P. Z. N., budząca znaczne zainteresowanie. Pracą nad zapewnieniem turystyce zimowej odpowiednich warunków zajmowało się Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, które główną uwagę zwróciło na ochronę ruchu turystycznego w zimie. W Karpatach stworzone zostały nowe pogotowia ratunkowe w ośrodkach najsilniejszego ruchu, a nadto we wszystkich ważniejszych schroniskach górskich uruchomiono stacje ratunkowe, spieszące z pomocą poszkodowanym turystom. Poza tym Towarzystwo prowadziło rozległą akcję krzewicielską, rozdawnictwa nart, organizację kursów wędrownych dla młodzieży szkolnej itp. W sezonie zimowym ukazywał się siódmy rok z kolei „Biuletyn meteorologiczno-śnieżny" dla narciarzy, postawiony na wysokim poziomie i dorównujący najlepszym wydawnictwom zagranicznym.

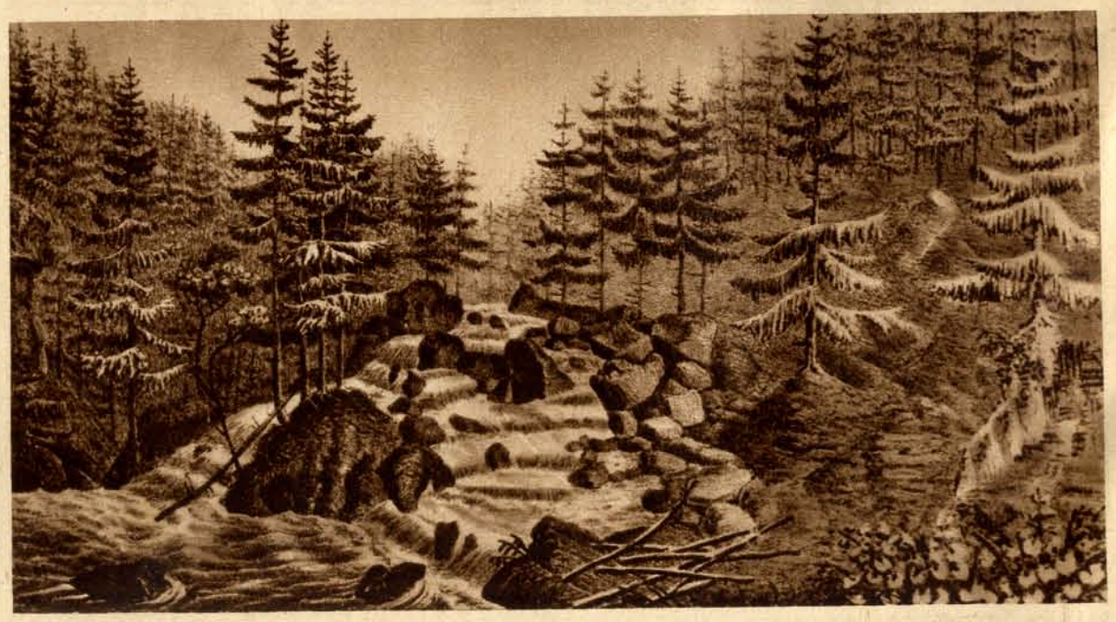
Zarówno letni jak zimowy sezon turystyczny w górach polskich nie obyły się w ciągu 1938 r. bez poważniejszych wypadków i katastrof. W zimie zanotowano *szereg wielkich lawin*, a niektóre z nich pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Jeszcze przed początkiem sezonu zimowego spadła wielka lawina z Tomanowej Przełęczy w Tatrach, a w ciągu sezonu zimowego spadły groźne lawiny: w Suchym Żlebie w Tatrach, w kotle Breskulskim w Karpatach Wschodnich i w otoczeniu doliny Morskiego Oka w Tatrach. Wszystkie te lawiny pociągnęły za sobą *ofiary w ludziach*. Celem ochrony ruchu turystycznego przed lawinami w przyszłości rozpoczęła w ub. r. żywą działalność *„komisja lawinowo-śniegoznawcza"*, która obok prac teoretycznych i naukowych podjęła odpowiednie zadania praktyczne. Także i letni sezon turystyczny nie był wolny od katastrof, ich ofiarami padli przeważnie turyści mniej doświadczeni. Wypadki letnie notowane wyłącznie w Tatrach, zwłaszcza w przepaścistym terenie skalnym.

Stan turystycznego zagospodarowania w górach polskich doznał w 1938 r. *dalszej znacznej poprawy*. Zarówno Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, zajmujące się turystyką letnią, jak i Polski Związek Narciarski, opiekujący się turystyką zimową, bądź wybudowały nowe schroniska, bądź rozszerzyły lub ulepszyły schroniska już istniejące. Poza tym poprawiono i wyznakowano cały system szlaków turystycznych, oraz wybudowano nowe drogi zjazdowe dla narciarzy i specjalne ścieżki letnie.

Z innych działów turystyki czynnej w Polsce, na szczególną uwagę zasłużył *nienotowany od kilku lat ostatnich rozwój turystyki motorowej*. Poprawiający się stan dróg w Polsce, postęp motoryzacji ogólnej, oraz inicjatywa organizacji sportowych i turystycznych opiekujących się automobilizmem, sprzyjały rozwojowi tego zaniedbanego do niedawna działu turystyki. Na uwagę zasłużyły bądź czysto sportowe bądź turystyczne imprezy, jak raidy motorowe o charakterze krajoznawczym. Zimowy rajd „Polskiego Touringklubu", „międzynarodowy rajd" Automobilklubu Polski i „zespołowy rajd" Polskiego Związku Motocyklowego — wybiły się na czoło tych imprez, stanowiąc zarazem silne bodźce rozwoju motoryzacji w kraju i jej propagandę. Podobnie jak w latach poprzednich, *pomyślnie rozwijała się w 1938 r. turystyka wodna*, która pozyskała zastępy nowych zwolenników. Zaznaczyło się postępujące zagospodarowanie szlaków wodnych. Rozwinął się także system udogodnień, pozyskanych dla zwolenników wodnej turystyki przez Polski Związek Kajakowy. W większym niż dotychczas stopniu *zaznaczył się ruch cudzoziemskich przedstawicieli wodnej turystyki* w Polsce, co przypisać należało m. in. wielkiemu bogactwu wodnych szlaków w Polsce. Charakterystycznym działem ruchu turystycznego w 1938 r. był *ruch obozowy*, który objął nader wielkie zastępy kształcącej się młodzieży. W kilku tysiącach obozów, rozsianych w całym kraju a przede wszystkim w górach, nad jeziorami i nad morzem, znalazła młodzież sposobność nie tylko zdrowego odpoczynku, ale także zaprawiania się w turystyce i zwiedzania interesujących okolic. Również *szkolna turystyka*, kierowana bezpośrednio przez władze szkolne i dysponująca siecią schronisk wycieczkowych dla młodzieży szkolnej, zanotować mogła w ciągu 1938 r. bardzo znaczne postępy tak ilościowe jak i jakościowe.

Prace organizacyjne nad turystyką w Polsce w 1938 r. prowadzone były w dalszym ciągu na wypróbowanych torach. Czynnikiem opiekującym się turystyką ze strony Państwa był w głównej mierze Wydział Turystyki Ministerstwa komunikacji. Poza nim niemal wszystkie inne resorty zajmowały się tym ważnym zagadnieniem. Około rozwoju turystyki współpracowały wielkie organizacje, jak Liga Popierania Turystyki, Polskie Tow. Tatrzańskie, Polski Związek Narciarski, Polskie Tow. Krajoznawcze i in. W ciągu 1938 r. powstały nowe dalsze organizacje popierające turystykę, o charakterze związków inicjatywy lokalnej (m. in. utworzony został Związek Popierania Turystyki miasta Lwowa). Powstało także kilka nowych związków letniskowych i innych instytucji.

Rok 1938 był okresem, w którym *przejawiło się na prawdziwie dużą skalę powszechne zainteresowanie własnym krajem wśród wszystkich warstw polskiego społeczeństwa*. Stwierdzić można było, że prowadzona w ciągu kilku ostatnich lat propaganda na rzecz turystyki wewnętrzno-krajowej wydawać zaczęła odpowiednie owoce. Stworzone też zostały warunki, dzięki którym dalszy rozwój turystyki, mającej tak ogromne znaczenie dla Państwa i społeczeństwa, dla gospodarki, kultury i ogólnego wykształcenia będzie niewątpliwie zapewniony. Połączone to będzie z wielką korzyścią dla tych terenów w Polsce, które w turystyce upatrują rację gospodarczą. *(f)*



Wodospad Białki w Tatrach.

Potok Białej Wody w swej górnej części, widok od strony wschodniej. — Rys. z nat. i lit. M. B. Stęczyński, 1864 r.

Ruch uzdrowiskowo-letniskowy w Polsce.

Zamieszczona na str. 193 mapa uzdrowisk i letnisk obrazuje ich rozmieszczenie, a równocześnie także natężenie ruchu letniskowego, na mapie bowiem miejscowości lecznicze i wypoczynkowe podano w dwóch kategoriach, przy czym jako wielkie oznaczono miejscowości, w których sezonowa frekwencja przekracza 5 000 osób, a pominięto drobne wypoczynkowe, t. zw. wsie letniskowe, o ile frekwencja w nich nie przekroczyła 100 osób.

Zagadnienie ruchu uzdrowiskowo-letniskowego opracowane zostało po raz pierwszy w Polsce dopiero w ostatnich latach. Ruch ten przez swe znaczenie gospodarcze, społeczne, lecznicze i kulturalne stanowi bardzo ważny dział w ogólnej gospodarce turystycznej w Polsce.

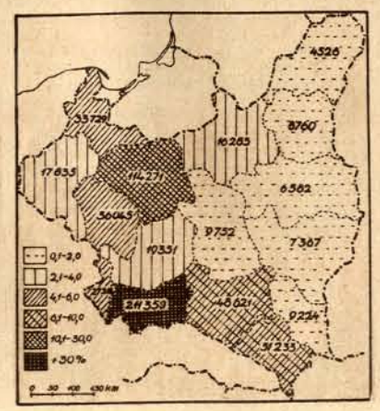
Państwowych zdrojowisk jest 6: Druskieniki, Busko, Krynica, Szkło, Ciechocinek oraz nieczynny Burkut. *Zdrojowisk o charakterze użyteczności publicznej* jest 15 Solec, Krzeszowice, Rabka, Swoszowice, Szczawnica, Żegiestów, Nałęczów, Iwonicz, Lubień Wl., Rymanów, Truskawiec, Inowrocław, Morszyn, Niemirów i Horyniec. *Zdrojowisk z prawem poboru taksy* jest 6: Krościenko, Muszyna, Piwniczna, Wysowa, Goczałkowice, Jastrzębie. Ponadto istnieje 23 *prywatnych zdrojowisk* wydających kąpiele lecznicze, które nie są objęte wykazem Min. Opieki Społecznej. Zdrojowiska wydały w 1936 r. — 1 972 929 zabiegów leczniczych, za które zapłacono ok. 8 mil. zł). Razem jest w Polsce 50 zdrojowisk posiadających urządzenia lecznicze i wydające zabiegi lecznicze. (Tab. 1 zestawia miejscowości lecznicze i wypoczynkowe ilościowo i według województw.)

Uzdrowisk, stacji klimatycznych o *charakterze użyteczności publicznej* jest 7: Ojców, Zakopane, Jaremcze, Worochta, Zaleszczyki, Otwock, Orłowo. Prócz tego przyznano 39 większym letniskom i kąpieliskom (13) prawo pobierania taksy, można więc traktować je jako urządzone już stacje klimatyczne. Najwięcej letnisk z prawem poboru taksy jest w krakowskim (13), stanisławowskim (6) i śląskim (5). Razem na terenie Polski istnieje 45 stacji klimatycznych.

Prócz uzdrowisk i stacji klimatycznych (razem 95) istnieje *na obszarze kraju 956 miejscowości, do których przyjeżdżają letnicy*. Z nich część jest już odpowiednio urządzona i musi być traktowana jako poważne letniska, większość jednak są to wsi, miasteczka lub dwory trudniące się wynajmowaniem mieszkań i obsługą przyjezdnych w celach wypoczynkowych. Ta wielka liczba miejscowości jest rozrzucona po Polsce w sposób nierównomierny. Najwięcej miejscowości wypoczynkowych jest w krakowskim (285), pomorskim (107), warszawskim (105), stanisławowskim (99) i lwowskim (81).

Obecnie w Polsce *istnieje 1 051 miejscowości uzdrowiskowo-letniskowych*, które z punktu widzenia gospodarczego interesują się ruchem przyjezdnych (rozmieszczenie tego ruchu obrazuje mapka, a nasilenie tab. 2).

Ogółem *na letniska lub kurację wyjeżdżało* w 1936 r. 622 158 osób, co świadczy o pomyślnym rozwoju ruchu, w 1935 r. bowiem szacowano wyjazdy na ok. 430 000 osób. Z tego w celach leczniczych, tj. do *zdrojowisk* wyjeżdżało 175 183 osób, co stanowi 2,02% ludności mieszkającej w miastach. W Niemczech w sezonie 1935/36 odwiedziło zdrojowiska 3 436 000 osób, tj. 13,1% ludności miejskiej; podobny odsetek charakteryzuje ruch zdrojowiskowy we Włoszech i Francji. Różnice są wielkie, można więc uważać, iż nasz ruch znajduje się dopiero w stanie początkowym, zarazem możliwości jego rozwoju zdają się być wielkie.

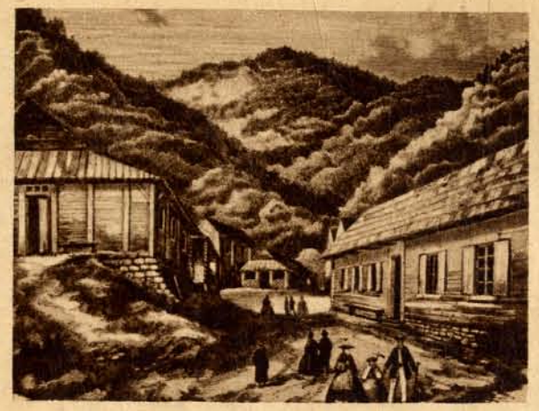


Ruch uzdrowiskowo-letniskowy.

Rozmieszczenie ruchu w r. 1936.

Stacje klimatyczne odwiedziło 185 977 osób, tj. 2,1% ludności miejskiej (w miastach wg spisu z r. 1931 żyło 8 731 000 mieszkańców). W letniskach polskich zanotowano 261 098 osób, co stanowi 42% ruchu ogólnego, a w stosunku do ludności miejskiej wynosi zaledwie 3,0%. Razem więc z miast wyjeżdża ok. 7% ogółu ludności. Z innych obliczeń wiadomo, że jest w Polsce ok. 560 000 rodzin w ten sposób uposażo-

nych, iż mogą wyjechać na lato, co świadczy, iż możliwości finansowe społeczeństwa nie są wyzyskane nawet w 30%. Liczby te, jakkolwiek oparte na szacunku, stwierdzają, że możliwości rozwoju ruchu uzdrowiskowo-letniskowego w Polsce są bardzo znaczne, dlatego winny być wyzyskane ze względu na ogólnopaństwowe znaczenie ruchu. Głównie zasilają uzdrowiska i letniska mieszkańcy województw pd.-zachodnich, najściej zaludnionych, najbardziej uprzemysłowionych i zurbanizowanych. Wśród nich na plan pierwszy wybija się Warszawa, która wraz z woj. warszawskim dostarcza ok. 1/3 ogólnej liczby wyjeżdżających. Duża jest rola województw łódzkiego, krakowskiego i lwowskiego, mniejsza zaś poznańskiego, śląskiego i kieleckiego.



Z przeszłości naszych zdrojowisk.
Żegiestów, zakład kąpielowy w połowie XIX w. Drzeworyt.

Z tabeli nr 2 jak również z mapki widać, że *ruch uzdrowiskowo-letniskowy* kieruje się głównie do województw: krakowskiego (34%), warszawskiego (18,3%), stanisławowskiego (8,2%), lwowskiego (7,8%), łódzkiego (5,8%) i pomorskiego (5,4%). Napływ do innych województw jest mniejszy, najsłabszy jest w wileńskim, poleskim, nowogródzkim i tarnopolskim. Inaczej układają się *odsetki ruchu letniskowego*, gdy pominiemy zdrojowiska i stacje klimatyczne. Wtedy na plan pierwszy wybija się woj. warszawskie (25,9%), krakowskie (19,7%), łódzkie (13,8%) i stanisławowskie (8,0%). Województwa wschodnie mają ruch słaby, nieodgrywający poważniejszej roli w gospodarce letniskowej ogólnopolskiej.

Istniejące nasilenie ruchu wysuwa na pierwszy plan te województwa, w których przede wszystkim należałoby zorganizować letniska i utworzyć zawodowe związki letnisk. Zarazem nasilenie to wskazuje, jaką rolę gospodarczą posiada ruch letniskowy dla województw. Obroty związane z ruchem uzdrowiskowo-letniskowym można szacować na 120 do 150 mil. zł, dlatego ta nowa u nas gałąź życia gospodarczego zasługuje na uwagę czynników miarodajnych.

Dr Stanisław Leszczycki.

TAB. 1. ILOŚĆ UZDROWISK I LETNISK W POLSCE.

Rodzaj	Województwa																Polska razem
	Białostockie	Kieleckie	Krakowskie	Lubelskie	Lwowskie	Łódzkie	Nowogródz.	Poleskie	Pomorskie	Poznańskie	Stanisławow.	Śląskie	Tarnopolskie	Warszawskie	Wileńskie	Wołyńskie	
Zdrojowiska państwowe	1	1	1	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	6
Zdrojowiska użyteczności publicznej	—	1	5	1	4	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	13
Zdrojowiska z prawem poboru taksy	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	6
Zdrojowiska bez prawa poboru taksy	—	—	5	—	6	—	—	—	2	1	8	2	1	—	—	—	25
Stacje klimatyczne użyteczności publ.	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—	1	1	—	—	6
Stacje klimatyczne i kąpielowe z prawem poboru taksy	—	1	13	1	—	—	—	—	13	—	6	5	—	—	—	—	39
Uzdrowiska — razem	1	4	29	2	11	—	—	—	15	2	18	9	2	2	—	—	95
Letniska — razem	37	47	285	12	81	31	18	17	107	19	99	12	32	105	38	16	956
Uzdrowiska i letniska razem	38	51	314	14	92	31	18	17	122	21	117	21	34	107	38	16	1 051

TAB. 2. NASILENIE RUCHU UZDROWISKOWO-LETNISKOWEGO W POLSCE W 1936 R.

Województwa	Zdrojowiska				Stacje klimatyczne i kąpielowe	Uzdrowiska		Letniska		Uzdr. i letniska	
	państwowe	użyt. publ. lub z praw. pob. taksy	prywatne	razem		razem	% sumy ogólnej	razem	% sumy ogólnej	razem	% sumy ogólnej
Białostockie	10 216	—	—	10 216	—	10 216	2,8	6 067	2,3	16 283	2,6
Kieleckie	5 749	1 108	—	6 857	6 197	13 054	3,6	6 297	2,4	19 351	3
Krakowskie	31 662	37 135	10 978	79 775	80 124	159 899	44,4	51 460	19,7	211 359	34,0
Lubelskie	—	2 020	—	2 020	3 952	5 972	1,7	3 780	1,5	9 752	1,6
Lwowskie	504	30 214	4 306	35 024	—	35 024	9,7	13 597	5,2	48 621	7,8
Łódzkie	—	—	—	—	—	—	—	36 045	13,8	36 045	5,8
Nowogródzkie	—	—	—	—	—	—	—	8 760	3,4	8 760	1,4
Poleskie	—	—	—	—	—	—	—	6 582	2,5	6 582	1,1
Pomorskie	—	—	280	280	25 552	25 832	7,3	7 897	3,0	33 729	5,4
Poznańskie	—	5 744	1 156	6 900	—	6 900	1,9	10 935	4,2	17 835	2,9
Stanisławowskie	—	6 443	3 518	9 961	20 297	30 258	8,3	20 975	8,0	51 233	8,2
Śląskie	—	—	6 363	6 363	15 466	21 829	6,0	5 389	2,1	27 218	4,4
Tarnopolskie	—	—	50	50	5 353	5 403	1,4	3 821	1,5	9 224	1,5
Warszawskie	17 737	—	—	17 737	28 936	46 673	12,9	67 598	25,9	114 271	18,3
Wileńskie	—	—	—	—	—	—	—	4 528	1,7	4 528	0,7
Wołyńskie	—	—	—	—	—	—	—	7 367	2,8	7 367	1,2
Razem	65 868	82 664	26 651	175 183	185 877	361 060	100,0	261 098	100,0	622 158	100,0

Wygodna i miła podróż
z FRANCOPOLEM



LATO 1939
WYSTAWA ŚWIATOWA
NEW YORK

Podróże zbiorowe i indywidualne. Specjalna organizacja pielgrzymek. Wycieczki morskie. Polowania. Sprzedaż biletów kolejowych, okrętowych i lotniczych po cenach taryfowych. Ubezpieczenie podróżnych i bagaży.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
FRANCOPOL
WARSZAWA. MAZOWIECKA 9
TEL.: 2-06-73, 2-86-30, 2-58-20.
ODDZIAŁY:
Łódź, Poznań, Katowice, Bielsko, Lwów.
Korzystajcie z licznych udogodnień P. B. P. Francopol.
Żądajcie prospektów!

WŁODZIMIERZ DŁUGOSZEWSKI.

Sport polski w roku 1938.



Stadion w Helsinkach, teren najbliższej Olimpiady w r. 1940.

Wielka żywotność cechowała życie polskiego świata sportowego w r. 1938. Rozegrano wiele zawodów międzypaństwowych i międzynarodowych, których przebieg i wyniki wykazały, że polski sport zbliża się do pierwszorzędnych wzorów Zachodu Europy, że w niektórych gałęziach sportu osiągnęliśmy poziom, jaki do niedawna jeszcze wydawał się wprost nieosiągalnym. W dużej mierze żywotność tę zapisać należy na konto inicjatywy Związków Sportowych i Klubów, które nie zrażając się trudnościami finansowymi, ciągle jeszcze nazbyt wielkimi, realizowały swe zamierzenia.

W jesieni polski sport przeżywał radosne chwile z powodu przyłączenia ziem Śląska Zaolzańskiego do Polski. *Sport na Śląsku Zaolzańskim* rozwijał się od szeregu lat, mimo przeszkód, stawianych polskim organizacjom nie tyle przez władze czechosłowackie, ile przez władze sportowe tego państwa, a to celem zwiększenia czeskiego stanu posiadania kosztem polskich klubów. Pomimo tych trudności odzyskania swobody doczekało się *16 polskich klubów na Śląsku Zaolzańskim*, z nich najwybitniejszym był Polski Klub Sportowy *„Polonia" w Karwinie;* rola tego klubu wśród klubów czeskich na Śląsku była wybitna, spodziewać się więc należy, że obecnie, wśród normalnych warunków rozwoju, klub ten dojdzie do lepszych jeszcze wyników. Kluby sportowe na Śląsku Zaolzańskim były nie tylko ośrodkami, krzewiącymi idee sportowe, ale także bastionami polskości, toteż działaczom sportowym za Olzą, z Radą Wychowania Fizycznego, pozostającą pod przewodnictwem ks. Cymerka, należą się słowa uznania i podziękowania.

Pracując intensywnie wewnątrz kraju, polski świat sportowy interesował się również sprawami międzynarodowymi o większym formacie. Do tych należy przede wszystkim sprawa *Igrzysk XII Olimpiady* w r. 1940, które Kongres Olimpijski powierzył Japonii. Wprawdzie po wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie powstały w Europie silne prądy za odebraniem Japonii prawa organizowania Olimpiady, ale Kongres Olimpijski w Kairze w czerwcu z. r. potwierdził swoje poprzednie w tej sprawie stanowisko. Dopiero gdy Japonia sama wystąpiła z rezygnacją z mandatu organizatora, Komitet Olimpijski powierzył organizację XII Olimpiady *Finlandii* i Olimpiada odbędzie się w lipcu 1940 *w Helsinkach*. Równocześnie jednak postanowiono, że Igrzyska Zimowe odbędą się w lutym 1940 w Szwajcarii, w St. Moritz, a to z tego względu, że tereny Finlandii nie nadają się do przeprowadzenia zawodów narciarskich w konkurencjach zjazdowych, oraz zawodów bobslejowych.

Fakt powierzenia Igrzysk Olimpijskich r. 1940 Finlandii wpłynął szczególnie dodatnio na wzmożenie tempa polskich prac przygotowawczych do Igrzysk. Jasnym było, że gdyby Igrzyska odbyły się w Japonii, Polska wysłałaby tam bardzo nieliczną reprezentację, obecnie mniejsza odległość i zbliżone warunki klimatyczne pozwolą naszym sportowcom na bardziej liczne wystąpienie.

ORGANIZACJA POLSKIEGO SPORTU.

W zasadach organizacyjnych polskiego sportu nie zaszły żadne zmiany. Władzą zwierzchnią z ramienia Państwa pozostał Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Urząd ten współpracuje z towarzystwami sportowymi przez Związek Polskich Związków Sportowych z siedzibą w Warszawie. Natomiast sprawy, związane z przysposobieniem wojskowym oraz rozbudową wychowania fizycznego pośród najszerszych sfer społeczeństwa, pozostawały pod bezpośrednim zwierzchnictwem P. U. W. F. i P. W., i jego prowincjonalnych Okr. Urzędów, którym podlegają powiatowi komendanci P. W. i komendanci Okr. Ośrodków W. F.

Do *Związku Polskich Związków Sportowych* należą związki: Polski Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" (Warszawa, Wybrzeże Saskiej Kępy 26); P. Zw. Piłki Nożnej (Warszawa, Marszałkowska 49); P. Zw. Lekkoatletyczny (Warszawa, Wiejska 11); P. Zw. Towarzystw Wioślarskich (Warszawa, Jerozolimskie 45); P. Zw. Narciarski (Kraków, Piłsudskiego 13); P. Zw. Kolarski (Warszawa, Wawelska); P. Zw. Lawn-Tenisowy (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); P. Zw. Łyżwiarski (Warszawa, Szopena 8); P. Zw. Pływacki (Warszawa, N. Świat 43); P. Zw. Szermierczy (Warszawa, Marszałkowska 138); P. Zw. Bokserski (Poznań, Piekary 16—17); P. Zw. Piłki Ręcznej (Warszawa, Konopnickiej 6); P. Zw. Żeglarski (Warszawa, Nowogrodzka 4); P. Zw. Hokeja na Lodzie (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); P. Zw. Atletyczny (Katowice, skrzynka poczt. 553); P. Zw. Motocyklowy (Warszawa, Bednarska 10); P. Zw. Hokeja na trawie (Poznań, Marcinkowskiego 14); P. Zw. Jeździecki (Warszawa, Mazowiecka 7); P. Zw. Kajakowców (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); P. Zw. Łuczników (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); Automobilklub Polski (Warszawa, al. Szucha 10); P. Zw. Tenisa Stołowego (Łódź, ul. Nawrot 55); P. Zw. Strzelectwa Sportowego (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); P. Zw. Sportowy Głuchoniemych (Warszawa, Krochmalna 83). Pracami Związku Związków kieruje zarząd pod prezesurą ministra Ulrycha, sprawami zaś związanymi z Olimpiadą kieruje Polski Komitet Olimpijski, pod prezesurą płk. dypl. K. Glabisza. Poza Związkami sportowymi, zrzeszonymi w Z. Z., sprawami sportu w Polsce zajmowały się nast. organizacje: Zw. Harcerstwa Polskiego (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); Aeroklub R. P. (Warszawa, Krak. Przedm. 11); Zw. Wojskowych Klubów Sportowych (Warszawa, Myśliwiecka 3—5); Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych (Warszawa, Cz. Krzyża 20); Zw. Makkabi w Polsce (Warszawa, Królewska 20); Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Pocztowe Przysposobienie Wojskowe, oraz Związek Strzelecki.

Statystyka związków sportowych przedstawia się nast.:

Związki			klubów	zawodników
Polski Związek		Piłki Nożnej	898	112 000
„	„	Lekkoatletyczny	237	18 311
„	„	Tow. Gimn. Sokół	832	29 632
„	„	Pływacki	74	4 413
„	„	Tow. Wioślarskich	64	8 112
„	„	Bokserski	132	6 179
„	„	Narciarski	262	24 522
„	„	Piłki Ręcznej	333	11 905
„	„	Szermierczy	38	273
„	„	Atletyczny	59	1 525
„	„	Jeździecki	30	5 500
„	„	Kolarski	146	1 215
„	„	Hokeja na Lodzie	101	2 692
„	„	Łyżwiarski	41	4 288
„	„	Motocyklowy	49	2 453
„	„	Żeglarski	19	1 000
„	„	Hokeja na trawie	11	363
„	„	Kajakowców	141	4 179
„	„	Tenisa Stoł.	128	1 975
„	„	Łuczników	274	8 068
„	„	Lawn Tenisowy	99	3 550
„	„	Strzelectwa Sport.	923	21 063
„	„	Sport. Głuchoniem.	8	152
Automobilklub		Polski	10	4 000

Liczby powyższe zostaną obecnie powiększone przez przystąpienie do Polskich Związków Sportowych sportowców ze Śląska Zaolzańskiego. Ustalenie faktycznej liczby klubów sportowych i zawodników natrafia na poważne trudności, gdyż poszczególne kluby posiadają swoje sekcje w danych gałęziach sportu, liczone w statystyce ogólnej jako odrębne kluby. Ogółem liczyć można, że *sportem zajmuje się w Polsce ok. 500 000 osób*, t. j. ok. 1,5% całej ludności kraju.

Na polu wychowania fizycznego ożywioną akcję rozwijają organizacje Pocztowego oraz Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Związku Strzeleckiego i Związku Harcerstwa Polskiego. Pocztowe P. W. poświęciło specjalną uwagę sportowi strzeleckiemu i łuczniczemu, co znalazło odbicie w wynikach zawodów tych gałęzi sportów. Kolejowe P. W. zorganizowało w Radomiu swoje doroczne główne zawody sportowe, które były świadectwem racjonalnie prowadzonej pracy przez tę organizację. Dobrze rozwijał się sport w harcerstwie, które główną uwagę zwróciło na sporty popularne: narciarstwo, lekką atletykę i sport kajakowy. Związek Strzelecki zaprezentował doskonałe drużyny marszowe, oraz uzyskał nieprzeciętne wyniki w strzelaniu i w narciarstwie.

LAUREACI NAGRÓD SPORTOWYCH.

Laureatką *Państwowej Nagrody Sportowej* za r. 1937 została *Jadwiga Jędrzejowska* (nagrodę stanowiła rzeźba Klukowskiego, odznaczona na konkursie sztuki podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles). Laureatem *nagrody publicystycznej* P. U. W. F. i P. W. został red. *Marian Strzelecki* z Warszawy.

Rok ub. był pierwszym rokiem przyznawania *nagrody Związku Związków* dla najlepszego klubu sportowego w danym sezonie. Po raz pierwszy nagrodę tę zdobył *Lwowski Klub Sportowy „Pogoń"*, który wyróżnił się w szeregu gałęzi sportu, a ponadto prowadził racjonalną pracę propagandową wśród młodzieży. Poza nagrodą ogólną Związek Związków przyznał *nagrody dla najlepszych klubów* w poszczególnych gałęziach sportu. Nagrody te zdobyły kluby:

W piłce nożnej: A. K. S. Chorzów; w lekkiej atletyce: A. Z. S. Poznań; w kolarstwie: Warszawskie T. C.; w boksie: K. S. Warta Poznań; w wioślarstwie: Bydgoskie T. W.; w jeździectwie: Tow. Międzynar. i Kraj. Zaw. Kon. Warszawa; w strzelaniu sport.: K. S. Kadra Rembertów; w piłce ręcznej: A. Z. S. Warszawa; w pływaniu: K. S. Unia Poznań; w łyżwiarstwie: Śląskie Tow. Łyż. Katowice; w kajakach: K. S. Lechia Lwów; w łucznictwie: K. S. Boruta Zgierz; w narciarstwie: P. T. T. Zakopane.

W innych gałęziach sportu nagród w z. r. nie przyznano.

Sporty zimowe.

Życie sportowe w miesiącach zimowych cechowało ożywienie. Obecnie trudno nawet przeprowadzić podział na sporty „faktycznie" zimowe i na takie, które nie są nimi w ścisłym słowa znaczeniu, gdyż obok narciarstwa, łyżwiarstwa, hokeju na lodzie, saneczek i yachtingu lodowego, mamy także i zawody lekkoatletyczne, pływackie, tenisowe itd. — w miesiącach zimowych, nieco tylko odbiegające od tychże sportów, uprawianych na wolnym powietrzu. W bilansowaniu sportu uwzględniono tu jako sporty zimowe tylko te gałęzie sportu, które mogą być uprawiane wyłącznie w zimie i które zależne są od warunków klimatycznych. Warunki klimatyczne także i w ub. roku nie bardzo dopisały. Zima była kapryśna i niestała i w dalszym ciągu zaznaczyło się grawitowanie narciarskiego ruchu ku górom, gdzie zawsze warunki śnieżne są lepsze, a sporty lodowe w dalszym ciągu były poszkodowane skutkiem braku sztucznych lodowisk.

NARCIARSTWO.

Narciarstwo pozostało nadal jednym z najpopularniejszych sportów w Polsce. Oficjalna statystyka Polskiego Związku Narciarskiego wykazuje wprawdzie tylko 24 552 członków, ale poza tą liczbą narciarstwo uprawiały szerokie niezrzeszone rzesze młodzieży szkolnej i wojska.

Mistrzostwa Polski w narciarstwie rozegrano w Zakopanem łącznie w konkurencjach typu norweskiego i alpejskiego. Była to poniekąd próba sprawności organizacyjnej przed mistrzostwami świata r. 1939. *Tytuły mistrzowskie* zdobyli: mistrzostwo Polski w biegu złożonym — Stanisław Wnuk (S. N. Wisła, Zakopane); mistrzostwo P. Z. N. w poszczególnych konkurencjach: w biegu zjazdowym, slalomie i kombinacji alpejskiej pań — Gödl (Austria); w biegu zjazdowym, slalomie i kombinacji alpejskiej panów — Rehrl (Austria); w biegu 18 km — St. Karpiel (Z. S. Zakopane); w skokach — Andrzej Marusarz (S. N. PTT Zakopane); w biegu 50 km — Rehrl (Austria); w sztafecie 4×10 km — Zw. Strzelecki Zakopane (w składzie: Nowacki, Dawidek, Karpiel i Dziadoń).

Zawody mistrzowskie były eliminacją na *mistrzostwa świata*, które odbyły się w r. ub. w dwóch miejscowościach: alpejskie w Szwajcarii w Engelbergu, norweskie w Finlandii, w Lahti. Na obydwóch zawodach Polska była reprezentowana przez oddzielne grupy narciarzy. W Engelbergu wyniki Polaków były następujące: w biegu zjazdowym Br. Czech zajął 20 miejsce, Lipowski 30, w slalomie Br. Czech był 16-tym, Lipowski 18-tym, w kombinacji alpejskiej Br. Czech zajął 18 miejsce, Lipowski 23, drużynowo Polska zajęła siódme miejsce (zwyciężyły Niemcy). Mistrzostwa świata *w konkurencjach klasycznych w Lahti* przyniosły Polsce wielki sukces w postaci *drugiego miejsca w konkursie skoków otwartych*, zdobytego przez Stanisława Marusarza (SN. PTT Zakopane); ustępował on minimalnie mistrzowi świata Norwegowi Asbjörnowi Ruudowi, a prasa krajowa i zagraniczna kwestionowała nawet ocenę sędziów zawodów, przy czym nie brakło głosów, że Marusarz został pokrzywdzony na korzyść Norwega. W innych konkurencjach wyniki były następujące: w biegu złożonym (18 km i skok) Wnuk zajął 21 miejsce, St. Marusarz 25 (z powodu upadku popsuł sobie notę ostateczną); w biegu 18 km Nowacki był 72, Karpiel 112, Wnuk 150, Wawrytko 166; St. Marusarz 171; w sztafecie 4×10 km Polska zajęła 8 miejsce (zwyciężyła Finlandia przed Norwegią, Szwecją i Szwajcarią). W Krynicy rozegrano *akademickie mistrzostwa Polski* w narciarstwie. Tytuły mistrzów zdobyli: bieg zjazdowy i slalom Roessner (Austria); bieg zjazdowy pań — Szczygłówna (Kraków); slalom pań — Lijowska (Kraków); bieg 16 km — Kaneps (Łotwa); konkurs skoków — Lasota (Kraków); kombinacja norweska — Matti Hovi (Fin-

landia). Na *mistrzostwach narciarskich Niemiec*, rozegranych w Garmisch-Partenkirchen, St. Marusarz zwyciężył w otwartym konkursie skoków, jak i w konkursie skoków do kombinacji. Br. Czech w tym ostatnim konkursie zajął 7 miejsce, Wnuk 11. W biegu 18 km Nowacki zajął 10 miejsce przed wszystkimi Niemcami, Szwajcarami, Japończykami, a przed wieloma Norwegami i Włochami. W kombinacji klasycznej St. Marusarz zajął 3 miejsce, Br. Czech 8, Wnuk 10. Zjazdowcy nasi brali udział *w biegach zjazdowych w Wengen i St. Anton*, jednak poważniejszych sukcesów nie odnieśli.

Z imprez krajowych wielkie zainteresowanie obudziły dwa marsze narciarskie. *Marsz narciarski Huculski* Szlakiem II Brygady Legionów przyniósł zwycięstwa: w kategorii wojskowych — WKS Nowy Sącz, w kategorii P. W. — P. W. Leśników Lwów, w kategorii klubów narciarskich — SN Zw. Strzel. Zakopane, w kategorii patroli regionalnych — Z. S. Wisła, indywidualnie — Bursa. *Marsz Żuławów—Wilno*, uważany za największą manifestację narciarstwa nizinnego, zakończył się zwycięstwem Związku Rezerwistów Zakopane, indywidualnie zwyciężył Hansen (AZS Wilno). W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: w kategorii wojskowych — Policja Państw. Wilno, w kategorii Przysposobienia Wojskowego — Zw. Rez. Zakopane, w kategorii klubów sportowych — AZS Wilno, w kategorii patroli regionalnych — Zw. Strzel. Brasław. Równocześnie rozegrano przy znacznym udziale sztafet zawody młodzieży szkolnej w biegu rozstawnym, zwyciężyło Gimnazjum im. Mickiewicza Wilno. *Mistrzostwa armii* odbyły się w Zakopanem. Mistrzostwo w kombinacji alpejskiej zdobył kapral Mrowca (Bielsko), w kombinacji potrójnej (bieg 16 km, bieg zjazdowy i slalom) kapral Haratyk (Bielsko). Poza zawodami mistrzowskimi rozegrano wiele lokalnych zawodów o mistrzostwo okręgów, biegów o odznakę PZN za sprawność, konkursów skoków, biegów zjazdowych drużynowych i indywidualnych.

HOKEJ NA LODZIE.

Główną przeszkodą na drodze do szybszego rozwoju hokeja na lodzie był brak sztucznych lodowisk. Prace przygotowawcze do budowy stadionu lodowego w Warszawie nie wyszły poza stan narad, a jedyne sztuczne lodowisko w Katowicach nie mogło zaspokoić zapotrzebowań, tym więcej, że lodowisko to znalazło się w trudnej sytuacji gospodarczej. Tor w Katowicach pozostał jednak głównym oparciem dla hokeja polskiego, gdzie organizowano kursy i treningi. Na lodowiskach naturalnych w Polsce ruch był nieco mniejszy ze względu na brak lodu. Sezon rozpoczęto w grudniu 1937 r. *meczem ze Szwecją*, rozegranym w Katowicach. W meczu tym Polska uzyskała wynik remisowy 2:2, następnie Szwecja pokonała reprezentację Śląska 3:2. Zorganizowany w Katowicach *międzynarodowy turniej hokejowy* przyniósł zwycięstwo reprezentacji Śląska przed Cracovią, Poznaniem i klubem Rot-Weiss z Berlina. Turniej *o mistrzostwo Krynicy*, będący jednym z najważniejszych wydarzeń hokejowych, zakończył się zwycięstwem drużyny węgierskiej F. T. C. Budapeszt; w turnieju brały udział drużyny: FTC, Rot—Weiss Berlin, Warszawianka, Cracovia, K. T. H. Krynica i Związek Strzelecki Jaworzyna-Krynica. *Reprezentacja hokejowa Łotwy* rozegrała w Wilnie mecz jako reprezentacja Rygi z reprezentacją Wilna, zwyciężając ją 2:0, a w oficjalnym meczu z Polską w Warszawie przegrała 1:2. Rewanżowe spotkanie rozegrano w Rydze; Polski Zw. Hokeja na lodzie wysłał drużynę rezerwową, gdyż najlepsi hokeiści wyjechali na mistrzostwa świata, mimo to polska drużyna odniosła zwycięstwo 1:0. Dla uzupełnienia formy reprezentacji Polski zorganizowano *tournee po Szwajcarii*. Rozpoczęło się ono wielkim zwycięstwem w Wengen nad tamtejszym klubem hokejowym 8:0, w Bernie Polska odniosła znaczny sukces zwyciężając reprezentację Szwajcarii 1:0, w Davos przegrała z mistrzem Szwajcarii H. C. Davos 0:3, odniosła cyfrowo wielki sukces zwyciężając słabą drużynę H. C. Klosters 11:0, przegrała z teamem 3 miast Bazylea—Berno—Zurych w Bazylei 1:4, w Zurychu przegrała z S. C. Zurych 1:3, w Arosie uzyskała remis 3:3. *Mistrzostwa hokejowe świata* rozegrano *w Pradze* (Czechosłowacja). Polska wystartowała efektownie, odnosząc zwycięstwo nad Litwą 8:1, a następnie nad Rumunią 3:0. Ponieważ zwycięstwa te już kwalifikowały Polskę do półfinałów, przeto następny mecz ze Szwajcarią potraktowano jako trening dla graczy rezerwowych, lekceważąc poniekąd wynik. Szwajcaria odniosła wysokie zwycięstwo nad Polską 7:1. Było to początkiem niepowodzeń reprezentacji Polski, której rola skończyła się na półfinałach, w których przegrała ze Szwecją 0:1, a następnie z Anglią 1:7 i odpadła od dalszej rozgrywki. W finale w meczu decydującym Kanada pobiła Anglię 3:1, zdobywając tytuł mistrza świata, tytuł mistrza Europy pozostał przy Anglii. Niemal równocześnie *reprezentacja Śląska*, który wybił się do rzędu czołowych ośrodków hokejowych w Polsce, bawiła *w Berlinie*, gdzie uzyskała w spotkaniu z S. C. Brandenburg wynik remisowy 2:2, a przegrała w meczu z drużyną Zehlendorfer Wespen 0:2.

Dalszy ciąg sezonu hokejowego był już znacznie słabszy. Rozpoczęto eliminacje międzyokręgowe do mistrzostw Polski, ale nie zdołano ich doprowadzić do zakończenia, a mistrzostwa Polski musiano odwołać ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne. W ten sposób mistrz Polski na r. 1938 w hokeju na lodzie nie został wyłoniony.

ŁYŻWIARSTWO.

Skutkiem braku sztucznych lodowisk i niepomyślnych warunków klimatycznych szwankowało wybitnie także i łyżwiarstwo. Na początku sezonu zorganizowano *obóz treningowy w Suwałkach* dla łyżwiarzy do jazdy szybkiej, a dla jazdy figurowej stworzono *z Katowic ośrodek centralny*. Wysiłki te oczywiście nie mogły spopularyzować szerzej łyżwiarstwa z uwagi na niemożność organizowania zawodów i popisów w innych miastach. Znaczną inicjatywą odznaczał się natomiast ośrodek zakopiański, który zorganizował *mistrzostwa międzynarodowe Zakopanego*, a następnie *mistrzostwa Polski w jeździe figurowej*. Mistrzostwa międzynarodowe Zakopanego przyniosły sukcesy łyżwiarzom zagranicznym. W jeździe panów zwyciężył Rada (Wiedeń), w jeździe pań Reisinger (Wiener R. V.), w jeździe parami para węgierska Berta i Rotter z Budapesztu. Mistrzostwa Polski zakończyły się pełnym sukcesem Śląska, który zdobył wszystkie 3 tytuły mistrzowskie. Wśród panów mistrzem został Artur Breslauer, mistrzynią Polski Szajbertówna, mistrzostwo par zdobyło rodzeństwo Kalusowie; wszyscy czworo są członkami Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego Katowice. *W mistrzostwach Europy* w jeździe figurowej w Opawie brali udział jedynie Kalusowie; zdobyli oni 5 miejsce, mistrzostwo zdobyli Herber i Baier (Niemcy), a wicemistrzostwo rodzeństwo Pausinowie z Wiednia. Na *mistrzostwach świata* w Berlinie Kalusowie zajęli miejsce 12, mistrzostwo zdobyła również para Herber i Baier. *W jeździe szybkiej* na lodzie zanotowano pewne ożywienie, które jednak nie mogło się odpowiednio rozwinąć z braku lodu. Najlepszym naszym łyżwiarzem pozostał Janusz Kalbarczyk. Startował on *na mistrzostwach Europy w Oslo*, gdzie w biegu 500 m zajął 19 miejsce z czasem 45.7 będącym nowym rekordem Polski, w biegu 3 km był 8 w czasie 5:00, również będącym nowym rekordem Polski, na 1500 uzyskał czas 2:34, a na 5 km czas 9:29.4. Mistrzem Europy został Norweg Mathiesen, Kalbarczyk był 13 na 34 startujących. Na mistrzostwach świata *w Davos* Kalbarczyka spotkał niemiły wypadek przed otwarciem zawodów. Doznał on dotkliwej kontuzji podczas treningu, mimo to jednak startował. W biegu na 500 m Norweg Engnestangen ustanowił nowy rekord świata w czasie 41,8, Kalbarczyk był 22-gim w czasie 46,8. Na 5 km zwyciężył Norweg Ballangrud w czasie 8:20.2, Kalbarczyk był 18-tym. Ponieważ kontuzja dawała mu się dotkliwie odczuć, wycofał się z dalszych konkurencji (bieg 1500 m wygrał Engnestangen w czasie 2:15.9, bieg 10 km Ballangrud i Mathiesen ex aequo w czasie nowego rekordu świata 17:14.4, mistrzem świata został Norweg Ballangrud przed Wiedeńczykiem Wazulkiem). *Mistrzostwa Polski* w jeździe szybkiej na lodzie rozegrano w Pruszkowie k. Warszawy. Wśród panów Kalbarczyk pozostał niezagrożonym i wygrał wszystkie cztery biegi a zarazem mistrzostwo w klasyfikacji ogólnej, uzyskując czasy: 500 m — 48 sek., 5 km — 9:24.4, 1500 m — 2:36, 10 km — 20:12.7; drugie miejsce w klasyfikacji ogólnej zajął Lisiecki, trzecie Kowalski, wszyscy trzej z Polonii warszawskiej. W konkurencjach kobiecych wyniki były nast.: 500 m — Damska 1:10.5, 1 km Kalbarczykowa — 2:26.7, 3 km — Damska 7:45.2; mistrzostwo Polski w klasyfikacji ogólnej zdobyła Damska.

SANECZKARSTWO.

Miniony sezon należał w saneczkarstwie do słabszych zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Wiele nadziei wiąże się w tym zakresie z wybudowaniem kolejki na Górę Parkową w Krynicy. Najlepszym polskim saneczkarzem okazał się Enker, który zdobył *mistrzostwo Polski*. Ekspedycja polska na *mistrzostwach Europy w Salzburgu* nie odegrała żadnej roli, a najlepszy z Polaków, Rączkiewicz z Krynicy, był 21-y (mistrzostwa te przyniosły wielki sukces Niemcom, którzy zdobyli pierwsze miejsca w jeździe pań i panów przez rodzeństwo Tietze).

Piłka nożna.

Główna uwaga sfer piłkarskich w Polsce a raczej całego sportowego społeczeństwa zwrócona była na *piłkarskie mistrzostwa świata*, organizowane po raz trzeci. Polska została przydzielona wraz z Jugosławią do jednej grupy eliminacyjnej. Pierwszy mecz eliminacyjny rozegrano jeszcze w jesieni 1937 r. w Warszawie i Polska odniosła wspaniałe zwycięstwo w stosunku 4:0. Aby przygotować swych piłkarzy do poważnego zadania kierownictwo polskiego piłkarstwa zorganizowało szereg meczów treningowych międzynarodowych i międzypaństwowych, których zadaniem było zahartowanie naszej reprezentacji. Odniesione na jesieni 1937 r. zwycięstwa w Lille nad reprezentacją najsilniejszego okręgu Francji, Ligą Północy (2:1), a zwłaszcza nad mistrzem Włoch F. C. Bologna w Paryżu (5:1), zwróciły oczy Europy na polskie piłkarstwo. Niestety sezon 1938 nie został równie pomyślnie rozpoczęty. Pierwszy *mecz międzynarodowy w Lille* między drużyną Polski Zachodniej, w skład której wchodzili najlepsi gracze polscy, a reprezentacją Francji Północnej, zakończył się przykrą porażką naszych piłkarzy w stosunku 0:4. Potem forma reprezentacji Polski poprawiła się. Dn. 3 III Polska remisuje *w Zurychu* ze Szwajcarią 3:3, a następnie z teamem Hungarii i Ujpesti *w Warszawie* 2:2, a *w Łodzi* uzyskuje nad tymże teamem zwycięstwo 1:0. Wreszcie w dniu 3 IV dochodzi do wielkiego meczu *w Belgradzie* między Polską i Jugosławią, decydującego o tym, które z tych dwóch państw znajdzie się pośród 16 państw w ostatecznej rozgrywce o mistrzostwo świata. Mecz w Belgradzie zakończył się zwycięstwem Jugosławii 1:0, ale po uwzględnieniu meczu warszawskiego zwycięzcą grupy została Polska, która miała, tak jak i Jugosławia 1 zwycięstwo, lecz lepszy stosunek bramek (4:1). Dalsze przygotowania do mistrzostw świata zostały przerwane w okresie Świąt Wielkanocnych, kiedy na boiskach polskich, tradycyjnym zwyczajem, gościło wiele drużyn zagranicznych. Z ważniejszych należy wymienić następujące zawody: Cracovia—Kispesti (Budapeszt) 2:2, Warta—Phoebus (Budapeszt) 3:2 i 2:1, A. K S. — V. f. B. Stuttgart 0:0, Ł. K. S. — Nemzeti (Budapeszt) 2:2, Kispesti — Wisła 3:1, Ruch — V. f. B. Stuttgart 1:0, Nemzeti — Polonia (Warszawa) 3:0. W Królewcu reprezentacja Warszawy odniosła wielkie zwycięstwo, bijąc reprezentację tego miasta w stosunku 7:1.



Z mistrzostw piłkarskich świata.

Fragment z meczu Polska — Brazylia w Strasburgu, pod bramką Polski. Od lewej: Leonidas, Szczepaniak, Madejski.

Dn. 22 V rozegrano w Warszawie mecz z reprezentacją Irlandii, w którym Polska odniosła sensacyjne zwycięstwo 6:0. Równocześnie Kraków zwyciężył nieoficjalną reprezentację Belgii t. zw. drużynę Diables Rouges 8:1, a Bielsko tę samą drużynę 2:1, Poznań zaś zwyciężył Wrocław 6:4. Goszczący na Śląsku Racing Club Strassburg bije II reprezentację Śląska 4:2 i remisuje z pierwszą 3:3.

W pierwszej rundzie piłkarskich *mistrzostw świata* Polska spotkała się *w Strasburgu* dn. 5 VI *z Brazylią*. Ta ostatnia uważana była przez wielu za faworyta mistrzostw. Polska drużyna stoczyła z Brazylią zaciętą walkę. W normalnym czasie gry wynik meczu brzmiał 4:4, przy czym do pauzy prowadziła Brazylia 3:1; zarządzono dogrywkę, w czasie której Brazylia odniosła ostateczne zwycięstwo 6:5. Tym samym Polska odpadła od dalszych gier o mistrzostwo świata. Wyniki pozostałych meczów I rundy gier o mistrzostwo świata były następujące: Szwajcaria — Niemcy 1:1, w powtórzeniu 4:2 na korzyść Szwajcarii; Kuba — Rumunia 3:3, w powtórzeniu 2:1 na korzyść Kuby; Włochy — Nowegia 2:1; Francja — Belgia 3:1; We-



K. S. Ruch (W. Hajduki), mistrz Polski w piłce nożnej w r. 1938.

gry — Indie Holenderskie 6:0. W ćwierćfinałach Brazylia pokonała Czechosłowację 2:1 dopiero w powtórzeniu, gdyż pierwszy mecz zakończył się remisowo 1:1. Włochy wyeliminowały Francję 3:1, Węgry pokonały Szwajcarię 2:0, a Szwecja, która w I rundzie pauzowała skutkiem skreślenia z mistrzostw Austrii po utracie samodzielności, wyeliminowała Kubę, gromiąc ją w stosunku 8:0. W półfinałach Włochy pokonały Brazylię 2:1, a Węgry Szwecję 5:1. W ten sposób do finału doszły Włochy i Węgry. Finał wygrały Włochy, bijąc Węgry 4:2 i zdobywając ponownie tytuł mistrza świata. Pierwszy raz zdobyły Włochy tytuł mistrza świata w r. 1934, podczas gdy w r. 1930 mistrzem świata został Urugwaj. W walce o trzecie miejsce Brazylia pokonała Szwecję 4:2. Ostateczna klasyfikacja: 1) Włochy, 2) Węgry, 3) Brazylia, 4) Szwecja.

W meczach międzynarodowych rozegranych w lecie w Polsce Ruch zwyciężył K. S. Jugoslavija 5:2, a Polonia (Warszawa) zremisowała z tymże klubem 2:2. Gdańsk zwyciężył Warszawę 3:2.

Sezon międzynarodowy ożywił się na jesieni. Dn. 18 IX Polska spotkała się *z Niemcami* w Kamienicy, mecz wygrali Niemcy 4:1. Dn. 25 IX gościła w Warszawie *Jugosławia*, która uzyskała z Polską wynik remisowy 4:4. Równocześnie w Rydze druga reprezentacja Polski walczyła *z Łotwą*, ulegając jej po raz pierwszy w stosunku 1:2. W tym samym dniu w Poznaniu reprezentacja Poznania pokonała *reprezentację Niemiec środkowych 4:2*.

Rozgrywki Ligi piłkarskiej o *mistrzostwo Polski* cieszyły się nadal ogromną popularnością. Jak zwykle, walki były nadzwyczaj zacięte, zarówno u góry tabeli, gdzie chodziło o mistrzostwo, jak i u dołu, gdzie stawką było utrzymanie się w ekstraklasie polskiego piłkarstwa. Wielokrotny mistrz Polski *K. S. Ruch Wielkie Hajduki* i tym razem potrafił wykazać najrówniejszą formę, zajmując w z. r. pierwsze miejsce w tabeli. Do kl. A. zostały „zdegradowane" kluby: W. K. S. Śmigły Wilno i Łódzki Klub Sportowy Łódź. Niemniej zacięte były walki o wejście do Ligi, w których do finału doszły drużyny: Garbarnia Kraków, Union-Touring Łódź, K. S. Śląsk Świętochłowice i Policyjny Klub Sportowy Łuck. W rozgrywkach dwa pierwsze miejsca zajęły Garbarnia i Union Touring, które też w r. 1939 grać będą w Lidze. Rozegrano również *mistrzostwa Polski juniorów*. Do finału zakwalifikowały się drużyny Wisły Kraków i K. S. Pogoń Równe (w r. 1937 mistrzostwo juniorów zdobyła Wisła, bijąc w finale lwowską Pogoń 1:0). *Tabela mistrzów Ligi* P. Z. P. N. od jej utworzenia tj. od r. 1927 przedstawia się następująco: 1927 i 1928 — T. S. Wisła Kraków, 1929 — K. S. Warta Poznań, 1930 — K. S. Cracovia Kraków, 1931 — K. S. Garbarnia Kraków, 1932 — K. S. Cracovia Kraków, 1933, 1934, 1935 i 1936 — K. S. Ruch Wielkie Hajduki, 1937 — K. S. Cracovia Kraków, 1938 — K. S. Ruch Wielkie Hajduki.

Rozgrywki międzyokręgowe o puhar Polski, ufundowany przez prezydenta R. P., przyniosły sensację w postaci wyeliminowania drużyny Śląska, zdobywcy puharu w r. 1937. Do finału w r. bieżącym doszły drużyny Krakowa, po zwycięstwie nad Warszawą, i Lwowa po zwycięstwie nad Łodzią. Finał wyznaczono na 11 listopada we Lwowie.

PIŁKA RĘCZNA.

Piłka ręczna dzięki umiejętnej propagandzie, prowadzonej w szkołach średnich, cieszyła się znacznym zainteresowaniem. Młodzież opuszczająca szkoły średnie przenosiła swoje zainteresowanie do gier sportowych także i na wyższe uczelnie, czego rezultatem była doskonała postawa drużyn akademickich w mistrzostwach Polski. W mistrzostwach zimowych wyniki były następujące: *W siatkówce pań* w Białymstoku, mistrzostwo Polski zdobył A. Z. S. Warszawa przed H. K. S. Łódź, *w siatkówce męskiej* w Łodzi, tytuł mistrza zdobył A. Z. S. Wilno przed A. Z. S. Warszawa, Polonią Warszawa i A. Z. S. Lwów. W mistrzostwach *w koszykówce pań w Toruniu*, tytuł mistrza zdobyła drużyna A. Z. S. Warszawa przed I. K. P. Łódź, A. Z. S. Lwów, Makkabi Warszawa, K. S. KPW Pomorzanin Toruń i Zw. Strzel. Toruń. W mistrzostwach Polski *w koszykówce panów* w Krakowie, tytuł mistrza przypadł w udziale Cracovii. W sezonie letnim rozegrano *po raz pierwszy mistrzostwa Polski w szczypiórniaku pań*, w miejsce dotychczas rozgrywanej hazeny. Tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna I. K. P. Łódź przed H. K. S. Łódź, A. Z. S. Warszawa i Wartą Poznań. Finały mistrzostw Polski *w szczypiórniaku męskim* odbyły się w Krakowie, tytuł mistrza zdobył K. P. W. Poznań przed A. Z. S. Warszawa, Cracovią i Ł. K. S.

Drużyna reprezentacyjna *szczypiórniaka męskiego* uczestniczyła następnie w mistrzostwach świata w tej gałęzi sportu, rozegranych *w Berlinie*. Drużyna polska przegrała tam spotkania ze Szwecją 2:9 i Czechosłowacją 10:12, a pokonała drużynę Holandii 12:5. Mistrzostwo świata zdobyły Niemcy, 2) Szwajcarja, 3) Szwecja; Polska zajęła 7 miejsce. *W Budapeszcie* rozegrano międzypaństwowe spotkanie w szczypiórniaku męskim Polska—Węgry, które zakończyło się zwycięstwem Węgrów 13:7 (5:5). Postępy Polski w piłce ręcznej spowodowały wzrost zainteresowania się drużynami polskimi za granicą, wynikiem czego było zaproszenie drużyny akademickiej koszykówki *do Włoch*, a drużyny KPW Poznań również w koszykówce *do Francji;* w obydwu wypadkach drużyny polskie odniosły szereg cennych sukcesów. W październiku reprezentacja kobieca w koszykówce wzięła udział *w mistrzostwach Europy* w Rzymie, gdzie uzyskała nast. wyniki: Włochy—Polska 27:19, Polska—Szwajcaria 34:6, Polska Litwa 24:21, Polska—Francja 24:19. Mistrzostwo zdobyły Włochy, mając tyle zwycięstw co Litwa i Polska, a lepszy stos. koszy.

Lekka atletyka.

Rok 1938 był bardzo pomyślnym dla polskiej lekkiej atletyki. Obok dawniej znanych już zawodników dały się poznać nowe talenty, które poziomem wyników dorównały dawnym „asom" tej gałęzi sportu. Podniósł się także poziom przeciętny naszych zawodników, wzrosła również popularność lekkiej atletyki skutkiem racjonalnej propagandy wśród młodzieży szkolnej i w organizacjach tego typu co Pocztowe P. W., Kolejowe P. W., Zw. Strzelecki, Zw. Harcerstwa Polskiego i t. d.

Doskonałą formę zademonstrowali nasi lekkoatleci już w sezonie zimowym, podczas mistrzostw na krytej hali. Na mistrzostwach Warszawy Kusociński, który po dłuższej chorobie powrócił na bieżnię, ustanowił *nowy zimowy rekord Polski w biegu 3 km*, przebiegając ten dystans w czasie 9:01,8, Gierutto ustanowił *rekord Polski w pchnięciu kulą oburącz* — 28,15 m, a Staniszewski *w biegu 800 m* — 2:02,2. *Mistrzostwa Polski* rozegrano w Poznaniu. Tytuły mistrzowskie *w konkurencjach kobiecych* zdobyły: 60 m — Kałużowa (Stadion Chorzów); 50 m przez płotki — Felska (Sokół Grudziądz); 500 m — Lubiczówna (AZS Poznań); sztafeta 4×50 m — K. S. Stadion Chorzów; skok w dal z miejsca — Wajsówna (K. S. Boruta Zgierz) 2:38,5 m, rekord Polski; skok w dal z rozbiegiem — Słomczewska (IKP Łódź); skok wzwyż — Felska (Sokół Grudziądz); pchnięcie kulą — Cejzikowa (Z. S. Katowice), która ustanowiła *rekord świata w pchnięciu kulą oburącz*, wypychając 21,79 m, a rekord Polski w pchnięciu dowolną ręką 12,56 m. *Konkurencje męskie:* 80 m — Danowski (AZS Lwów); 80 m przez płotki — Haspel (AZS Lwów) 11.6 rekord Polski; 800 m — Staniszewski (Syrena) 2:06,4, rekord Polski; 3 km — Soldan (Cracovia); skok w dal — Marian Hoffman (AZS Poznań); skok wzwyż — Gierutto (Warszawianka); skok o tyczce — dr Klemczak (AZS Poznań); trójskok — Karol Hoffmann (AZS Poznań). *W pchnięciu kulą nowe rekordy Polski* ustanowił Gierutto, uzyskując w pchnięciu dowolną ręką 15,74 m, a w pchnięciu oburącz 28,41 m. Ostateczna *klasyfikacja klubów* w konkurencjach kobiecych była następująca: 1) AZS Poznań 36 p., 2) K. S. KPW Pomorzanin Toruń 31 p., 3) K. S. Stadion Chorzów 29 p. W konkurencjach męskich klasyfikacja była następująca: 1) AZS Poznań 68 p., 2) Polonia Warszawa 38 p., 3) Warszawianka 33 p. Łącznie klasyfikacja za konkurencje męskie i kobiece jest nast.: 1) AZS Poznań 104 p., 2) Polonia Warszawa 57 p., 3) Warszawianka 41 p.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski został rozegrany w Łucku. Pierwsze miejsce i mistrzostwo zdobył Józef Noji (K. S. Syrena Warszawa), przed Flisem (Zw. Strzel. Lublin). Bieg pań o mistrzostwo Polski nie odbył się ze względu na brak zgłoszeń.

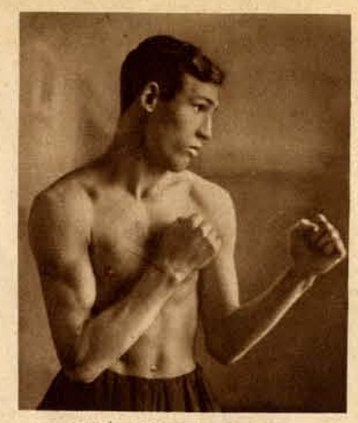
Główne mistrzostwa Polski męskie odbyły się w Warszawie. Tytuły mistrzów zdobyli: biegi 100 i 200 m — Zasłona (Sparta Białystok); 400 m — Gąssowski (Orlęta Dęblin); 800 m i 1500 m — Staniszewski (Syrena Warszawa); 5 km — Noji (Syrena Warszawa), drugi Kusociński; 10 km — Marynowski (Warszawianka); 110 m przez płotki — Sulikowski (AZS Warszawa) 15,2, rekord Polski; 400 m przez płotki — Maszewski (Polonia Warszawa); 4×100 m — WKS Orlęta Dęblin; 4×400 m — AZS Warszawa. Skoki wzwyż i trójskok — Karol Hoffmann (AZS Poznań); skok o tyczce — Sznajder (Pogoń Katowice); rzut oszczepem i pchnięcie kulą — Gierutto (Warszawianka); rzut dyskiem — Fiedoruk (Warszawianka); rzut młotem — Węglarczyk (Sokół



Jędrysik (T. P. Giszowiec).
5-krotny mistrz Polski w pływaniu.



Wnuk (S. N. Wisła).
Narciarski mistrz Polski w r. 1938.



Kolczyński (Fort Bema).
Reprezentant Europy w meczu z USA.

Chorzów). Dziesięciobój o mistrzostwo Polski został odwołany ze względu na brak zgłoszeń. Rozegrane później mistrzostwo w sztafecie olimpijskiej wygrał zespół WKS Orlęta Dęblin, w czasie nowego rekordu Polski 3:23, a sztafetę 3×1000 m wygrała Polonia Warszawa. Mistrzostwa Polski w sztafetach i biegu 3 km z przeszkodami rozegrano w Krakowie w jesieni. Sztafetę 4×200 i sztafetę szwedzką wygrała drużyna WKS Orlęta Dęblin, dzięki startowi Gąssowskiego. Bieg 3 km z przeszkodami wygrał Soldan (Cracovia). Mistrzostwo Polski w biegu maratońskim zdobył Marynowski (Warszawianka), bieg rozegrano w październiku w Poznaniu. Dzięki sukcesom Gąssowskiego i sztafet 1-sze miejsce w punktacji klubów męskich zdobył WKS Orlęta Dęblin — 143 pkt., drugie miejsce Warszawianka — 137 p., 3) Polonia Warszawa 116 p., 4) AZS Poznań 96 p., 5) AZS Warszawa 80 p., 6) Cracovia 66 p., 7) Syrena Warszawa 62 p., 8) Pogoń Katowice 36 p., 9) AZS Lwów 31 p., 10) Strzelec Katowice 28 p. Po dwóch latach rozgrywek o „tarczę olimpijską" prowadzi Warszawianka 375 p., 2) AZS Poznań 230 p., 3) Polonia Warszawa 213 p., 4) AZS Warszawa 146 p., 5) WKS Orlęta Dęblin 143 p.

Główne mistrzostwa Polski kobiece odbyły się w Grudziądzu. Wyróżniła się na nich Walasiewiczówna (Warszawianka), która zdobyła mistrzostwo Polski w siedmiu konkurencjach: 100 m, 200 m, 80 m płotki, w skoku w dal, w rzucie oszczepem, w biegu 60 m i w skoku w dal z miejsca, przy czym w tej ostatniej konkurencji skacząc 2,60,5 m ustanowiła *nowy rekord Polski*. Pozostałe tytuły mistrzowskie zdobyły: sztafeta 4×100 m — I. K. P. Łódź; 4×200 m — Stadion Chorzów; skok w zwyż — Wiśniewska (Sokół Grudziądz); rzut dyskiem — Gackowska (Sokół Grudziądz); pchnięcie kulą — Flakowiczówna (Warszawianka) 13,01 m, rekord Polski; 800 m — Iwczakówna (Stadion Chorzów). Mistrzostwo w pięcioboju, rozegrane w Bydgoszczy, zdobyła Walasiewiczówna, osiągając 341 p., *nowy rekord Polski*. W sztafecie 200×100×80×60 mistrzostwo wygrała drużyna K. S. Stadion Chorzów, w sztafecie 100×100×200×800 również K. S. Stadion Chorzów. W czasie tych zawodów Walasiewiczówna ustanowiła *nowy rekord świata w skoku w dal*, skacząc 6,04 m. *W klasyfikacji klubowej mistrzostw* 1-sze miejsce zajęła, dzięki Walasiewiczównie, Warszawianka — 214 p., 2) K. S. Stadion Chorzów 119 p., 3) IKP Łódź 86 p., 4) K. S. KPW Pomorzanin Toruń 59 p., 5) Sokół Żeński Grudziądz 57 p., 6) Polonia Warszawa 37 p. Po dwóch latach rozgrywek o „dysk olimpijski" punktacja klubów kobiecych przedstawia się następująco: 1) Warszawianka 266 p., 2) Sokół Żeński Grudziądz 190 p., 3) K. S. Stadion Chorzów 156 p., 4) K. S. KPW Pomorzanin Toruń 105 p., 5) AZS Poznań 76 p., 6) K. S. Boruta Zgierz 54 p., 7) Strzelec Katowice 41 p., 8) Polonia Warszawa 38 p., 9) Hasmonea Lwów 35 p., 10) K. S. Ciszewski Bydgoszcz 32 p. Rozegrane w Poznaniu *mistrzostwa Polski juniorów* przyniosły wyniki, rokujące dobre nadzieje na przyszłość.

Przegląd najważniejszych wydarzeń w lekkiej atletyce poza mistrzostwami przedstawia się następująco: Dn. 24 IV *w Berlinie* startował w biegu 25 km przez Berlin Fjałka (Cracovia) zajmując 11 miejsce; zwyciężył Włoch Lippi. Mecz *pomiędzy Prusami Wschodnimi a Polską Pn.-Wsch.* przyniósł zwycięstwo Polsce 69:65, na zawodach tych Fiedoruk ustanowił rekord Polski w rzucie dyskiem, rzucając 46,98 m. Rozegrany w Warszawie dn. 12 VI *pierwszy mecz międzypaństwowy z Francją* zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 119,5:91,5 p. *W Kopenhadze* startował Noji w biegu 5 km, zajmując drugie miejsce, za Duńczykiem Siefertem. *Mecz Polska—Niemcy* rozegrano w Królewcu, zwyciężyli Niemcy 105:73. *W Berlinie* startowali Walasiewiczówna i Gąssowski, pierwsza wygrała bieg 100 m, drugi bieg 800 m. Na zawodach *w Chorzowie* Walasiewiczówna przebiegła 80 m w czasie rekordu świata — 9,6 sek. *Mecz Polska—Rumunia* w Czerniowcach zakończył się zwycięstwem Polski 96:49. *W Chorzowie* Węglarczyk ustanowił *nowy rekord Polski w rzucie młotem*, rzucając 48,93 m. W meczu *Polska—Norwegia* w Oslo zwyciężyła Polska w stosunku 95:93, Fiedoruk na tych zawodach ponownie pobił oficjalny *nowy rekord Polski w rzucie dyskiem*, uzyskując 46,64 m, w sztafecie szwedzkiej reprezentacja ustanowiła *rekord Polski w* czasie 1:56,3. Kobiecy *mecz Polska—Niemcy* w Bydgoszczy wygrały Niemki 59:40.

Męskie mistrzostwa Europy rozegrano w Paryżu, polska reprezentacja startowała licznie, ale bez większych sukcesów. Wyniki były nast.: 100 i 200 m — Osendarp (Holandia) 10,5 i 21,2; 400 m — Brown (Anglia) 47,4; 800 m — Harbig (Niemcy) 1:50,6; 1500 m — Wooderson (Anglia) 3:53,6; 5 km — Maeki (Finlandia) 14,26,8 (piątym był Noji w czasie 14:47,8); 10 km — Salminen (Finlandia) 30:52,4; 110 m płotki — Finlay (Anglia) 14,3; 400 m płotki — Joye (Francja) 53,1; pchnięcie kulą — Kreek (Estonia) 15,83 m (siódmym był Gierutto — 14,41 m); rzut dyskiem — Schröder (Niemcy) 49,70 m; rzut oszczepem — Järvinen (Finlandia) 76,87 m; rzut młotem — Hein 57,77 m (rekord świata); dziesięciobój — Bexell (Szwecja) 7 214 p., 2) Gierutto 7 006 p. *Kobiece mistrzostwa Europy* odbyły się w Wiedniu. Nasze reprezentantki uzyskały doskonałe wyniki, zajmując ostatecznie *w klasyfikacji zespołowej drugie miejsce*, po Niemkach. Walasiewiczówna zdobyła mistrzostwo Europy w biegach 100 i 200 m, w skoku w dal była drugą, a Słomczewska ósmą, w pchnięciu kulą Flakowiczówna zajęła trzecie miejsce, a Cejzikowa siódme, w rzucie dyskiem Cejzikowa zajęła piąte miejsce, w rzucie oszczepem Walasiewiczówna zajęła szóste miejsce, wreszcie w sztafetach 4×100 m Polska w składzie: Walasiewiczówna, Gawrońska, Książkiewiczówna, Kałużowa zajęła drugie miejsce, za Niemkami, ustanawiając przy tym rekord Polski w czasie 48,2.

Pod koniec sezonu lekka atletyka kobieca jeszcze raz dała znać o sobie. W Grudziądzu rozegrano zawody, podczas których Walasiewiczówna ustanowiła *nowy rekord Polski w pięcioboju*, uzyskując 369 p. W Warszawie Cejzikowa ustanowiła *nowy rekord świata w rzucie dyskiem oburącz*, rzucając 71,01 m, wreszcie w Bydgoszczy sztafeta reprezentacyjna w składzie: Książkiewiczówna, Gawrońska, Kałużowa i Walasiewiczówna ustanowiła *rekord świata w biegu 4×200 m*, przebiegając ten dystans w czasie 1:44,1. Zaznaczyć należy, że niemal w ciągu całego sezonu reprezentacja kobieca pozbawiona była dwóch czołowych zawodniczek, Wajsówny i Kwaśniewskiej ze względu na ich chorobę; gdyby nie to osłabienie, nasza reprezentacja mogłaby osiągnąć lepsze wyniki na mistrzostwach Europy i w spotkaniach międzypaństwowych.

W ważniejszych *imprezach marszowych* były nast. wyniki: W XIII marszu na szlaku Sulejówek—Belweder w grupie wojskowych zwyciężył WKS Dęblin, w kat. „B"

Zw. Strzelecki Kamieniołowy Zagnańsk, w grupie „C" Związek Strzelecki Janowa Dolina. W marszu Szlakiem Kadrówki Kraków—Kielce w grupie wojskowych zwyciężył 18 p. p., w klasie młodszej przysposobienia wojskowego Zw. Strzelecki Ostrowiec, w klasie starszej Zw. Strzelecki Janowa Dolina. Wielki bieg sztafetowy Radzymin—Warszawa przyniósł zwycięstwo warszawskiej Polonii przed Warszawianką. Popularne imprezy: Narodowe Biegi na przełaj, organizowane dn. 3 maja, we wszystkich miejscowościach kraju, zebrały kilkanaście tysięcy zawodników.

Pięściarstwo.

Wzrost liczby czynnych zawodników w pięściarstwie, a zwłaszcza wzrost ilości zwolenników zawodów bokserskich ujawniły, że w Polsce właściwie nie ma odpowiedniej sali na organizowanie poważniejszych imprez, za wyjątkiem sali poznańskiej; inicjatywa organizacji pięściarskich nie rozwiązała jeszcze tej trudności, a nowo wybudowana hala sportowa w Łodzi także nie zaspakaja potrzeb nawet tego tylko ośrodka. W związku z rozrostem podniósł się także i poziom sportowy polskich bokserów, którzy znaleźli się wśród czołowych zawodników Europy. Najlepszy pięściarz Polski *Henryk Chmielewski* otrzymał nawet bardzo korzystną propozycję przejścia na zawodowstwo i pod opieką braci Cyganiewiczów rozpoczął karierę zawodowego pięściarza w Ameryce (odnosząc na początek cztery zwycięstwa nad mniej znanymi pięściarzami amerykańskimi, m. in. nad murzynem Brandonem, zaliczającym się już do niezłej klasy bokserskiej). Sezon został rozpoczęty już w grudniu 1937 *zawodami międzypaństwowymi*. W Oslo Polska *zwyciężyła Norwegię* 12:4, a w Nyköping pobiła nieoficjalną *reprezentację Danii* 10:6, w Warszawie pobiła *Włochy* 11:5, w lutym w Poznaniu *Niemcy* 10:6, w marcu *Finlandię* w Helsinkach 10:6, w kwietniu w Budapeszcie uzyskała wynik remisowy 8:8 *z Węgrami*. W sezonie wiosennym uzyskała Polska cenne zwycięstwo *nad Francją* w Warszawie, bijąc ją 14:2. Tak pomyślnie rozwijający się sezon został słabiej zakończony, w sierpniu bowiem w meczu rewanżowym *z Włochami*, polska reprezentacja, nieprzygotowana odpowiednio, poniosła porażkę 4:12, niewspółmierną do możliwości naszych pięściarzy. W ważniejszych *spotkaniach międzynarodowych* polscy pięściarze uzyskali nast. wyniki: reprezentacja faszystów włoskich została pokonana przez Sokół poznański w Poznaniu 13:3, ale zwyciężyła bydgoską Astorię w Bydgoszczy 9:7; Śląsk uzyskał wynik remisowy z Wrocławiem 8:8; w Poznaniu Rzym przegrał z Poznaniem 7:9, a w Warszawie z Warszawą 5:11; „Warszawa zremisowała z Hamburgiem 8:8. W maju odbyły się w Berlinie wielkie zawody eliminacyjne przed meczem *Europa—Ameryka*, w których Polskę reprezentowali Kolczyński, Czortek, Sobkowiak, Pisarski i Koziołek. Kolczyński znokautował w II rundzie Clancyego (Irlandia), Czortek pokonał Kreugera (Szwecja), Sobkowiak przegrał po zaciętej walce z Włochem Nardecchią, Pisarskiego pokonał Niemiec Campe, a Koziołka Graff. W wyniku tych eliminacji *Kolczyński* został wstawiony do reprezentacji Europy na mecz z Ameryką i wyjechał za ocean. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Europy 10:6, przy czym Kolczyński pokonał groźnego boksera O'Mallyego, drugi mecz przyniósł rekordowe zwycięstwo Europie 16:0, gdyż reprezentacja amatorska Ameryki nie przedstawiała groźnego przeciwnika. W sezonie letnim reprezentacja Warszawy odbyła *tournee po Danii*, odnosząc trzy zwycięstwa w identycznym stosunku 10:6, a to dwa razy nad reprezentacją Kopenhagi, a raz nad reprezentacją Jutlandii.

Drużynowe mistrzostwa Polski rozegrano systemem eliminacyjnym, najprzód drużyny walczyły w okręgach, potem mistrzowie okręgów w meczach międzyokręgowych. Do finału doszły cztery drużyny: Warta Poznań, Ruch Wielkie Hajduki, H. C. P. Poznań i WKS Flota Gdynia. Podobnie jak w innych latach i tym razem najlepszym klubem pięściarskim okazała się Warta, która zdobyła mistrzostwo Polski, mając 10 p. i stosunek zwycięstw 67:29, drugie miejsce zajął Ruch 9 p. (51:35), trzecie H. C. P. Poznań 4 p. (40:56), czwarte WKS Flota 1 p. (34:62). *Mistrzostwo Polski* rozegrano w Łodzi. Tytuły mistrzów zdobyli: w wadze muszej — Jasiński (Śląsk), w koguciej — Koziołek (Poznań), piórkowej — Czortek (Warszawa), w lekkiej — Kowalski (Warszawa), w półśredniej — Janczak (Warszawa), w średniej — Pisarski (Łódź), w półciężkiej — Karolak (Poznań), w ciężkiej — Piłat (Śląsk). W Poznaniu rozegrano *mistrzostwa armii*, które w klasyfikacji drużynowej zdobył Wojsk. Klub Sportowy Poznań.

ZAPASY I DŹWIGANIE CIĘŻARÓW.

W przeciwieństwie do pięściarstwa ciężka atletyka w dalszym ciągu pozostawała na uboczu, nie mogąc sobie zdobyć poważniejszej liczby zwolenników, mimo że zapaśnik tej miary co Karol Nowina-Szczerbiński, występujący pod pseudonimem „Zbyszko III", potrafił dojść do sławy światowej w walce catch as catch can. Poziom naszego zapaśnictwa zilustrowały najdobitniej dwa występy niemieckich zapaśników w Polsce. W Krakowie *Niemcy* pokonali Polskę Zachodnią 20:2, a w Chorzowie zwyciężyli oficjalną reprezentację Polski 20:3. Także i w spotkaniach z innymi państwami Polska wychodziła pokonaną. W Rzymie przegraliśmy *z Włochami* 1:6, a w identycznym stosunku *z Węgrami* w Budapeszcie. Wreszcie w Warszawie *reprezentacja Królewca* pokonała reprezentację Warszawy 12:11. *Mistrzostwa Polski w zapasach* w stylu grecko-rzymskim rozegrano w Katowicach. Tytuły mistrzów zdobyli: w wadze koguciej — Rokita (Warszawa), w piórkowej — Świętosławski (Warszawa), lekkiej — Uligowski (Śląsk), półśredniej — Szajewski (Warszawa), średniej — Bajorek (Kraków), półciężkiej — Jakubowski (Łódź), ciężkiej — Gwóźdź (Śląsk). *W podnoszeniu ciężarów* Polska spotkała się w Rudzie Śląskiej z Łotwą, mecz wygrała *Łotwa*, mająca na swym koncie 1486,5 kg wobec 1422,5 kg Polski. *Mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów* rozegrano w Katowicach, tytuły mistrzów zdobyli: w wadze koguciej — Himmel (Śląsk) 212,5 kg, w piórkowej — Niedziela (Śląsk) 270 kg., lekkiej — Wittek (Śląsk) 270 kg., średniej — Sadowski (Warszawa) 282,5 kg., półciężkiej — Augustyn (Śląsk) 285 kg., ciężkiej — Kaszeba (Śląsk) 305 kg. W jesieni rozegrano w Łodzi *mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolno-amerykańskim* (catch as catch can). Mistrzostwa zdobyli: w wadze koguciej — Szuraj (Śląsk), w piórkowej — Kulesza (Łódź), lekkiej — Kuligowski (Śląsk), półśredniej — Szajewski (Warszawa), średniej — Bajorek (Kraków), półciężkiej — Krysmalski (Śląsk), w wadze ciężkiej — Jakubowski (Łódź).

Tenis.

Sezon tenisowy obfitował w wydarzenia doniosłego znaczenia. Rozpoczął go start naszych czołowych tenisistów *na Riwierze*. *W Monte Carlo* Jędrzejowska z Brugnonem wygrali grę mieszaną, podczas gdy Tłoczyński został wyeliminowany przez Bolelliego; *w Nicei* Jędrzejowska z Mathieu wygrały grę podwójną pań, a z Brugnonem grę mieszaną; *w Beaulieu* Jędrzejowska z Thomas wygrały grę podwójną pań; *w Cannes* Jędrzejowska wygrała grę pojedyńczą pań, bijąc w finale Weiwers. Tłoczyński przegrał ze Schröderem; *w Mentonie* para Jędrzejowska i Tłoczyński zostali pokonani przez parę Scriven i Shayes, natomiast para Siodówna i Spychała doszła do finału, w którym została pokonana przez Scriven i Schayesa; *w Cap d'Ail* Jędrzejowska pokonała w finale Deutsch, a *w Beau Cite* Weiwers. Jędrzejowska występowała potem *w Budapeszcie*, odnosząc szereg sukcesów. *Sezon w kraju* rozpoczął się bardzo pomyślnie. W Warszawie na otwarcie sezonu Legia pokonała A. I. K. Sztokholm w meczu klubowym 3:2. *W meczu międzypaństwowym* Polska pokonała Niemcy 6:1. W grach *o puchar Davisa* Polska, w skład której reprezentacji wchodzili Hebda i Tłoczyński, pokonała Danię w Katowicach 5:0, ale następnie została wyeliminowana przez Włochy w Warszawie 2:3, (szeregi polskich tenisistów zasilił Adam Baworowski po przyłączeniu Austrii do Niemiec; mimo, że Baworowski posiada obywatelstwo polskie, przepisy pucharowe nie pozwoliły mu na start w barwach Polski w meczach o puchar Davisa).

Na mistrzostwach Francji w Paryżu znaczny sukces odniósł Spychała, bijąc wielką nadzieję tenisu francuskiego, Petrę 6:4, 9:7 i 9:7, ale został następnie wyeliminowany przez Abdessalema; Baworowski pokonał Bertheta, ale został wyeliminowany przez Destremeau. Jędrzejowska gościła przez kilka tygodni *w Anglii*, gdzie jednak nie odegrała tak poważnej roli, jak w roku poprzednim; powodem słabej formy naszej najlepszej tenisistki była niewątpliwie kontuzja nogi, odniesiona w r. ub. w Ameryce, co nie pozwoliło Jędrzejowskiej na przeprowadzenie forsownego treningu w zimie. *Na mistrzostwach Londynu* Jędrzejowska odniosła wielki sukces, bijąc Dunkę Sperling 6:3, 6:0. W turnieju St. Georges Club Jędrzejowska przegrała z mistrzynią Ameryki Alicją Marble. Nie powiodło się również Jędrzejowskiej w turnieju Wimbledońskim, w którym wyeliminowała ją Amerykanka Jacobs w ćwierćfinale (finał panów wygrał Budge, bijąc Austina, finał pań Wills-Moody, bijąc Jacobs, w grze podwójnej wygrali Budge i Mako, w grze mieszanej Budge i Marble). *W mistrzostwach Niemiec* również nie poszło lepiej. W finale gry mieszanej para Jędrzejowska i Baworowski została pokonana przez parę Wynne i Lesueur, w grze pojedyńczej pań Angielka Lumb wyeliminowała Jędrzejowską, w grze pojedynczej panów Baworowski pokonał wprawdzie Pelizzę, ale przegrał z Szigetim, który w finale pokonał Francuza Destremeau. *W Ameryce* Jędrzejowska wzięła udział w kilku grach pokazowych, oraz w mistrzostwach Ameryki w Forest Hills, na turnieju tym została wyeliminowana przez Fabyan.

Znaczne sukcesy odniosła Polska *w spotkaniach międzypaństwowych*, zarówno męskich jak i kobiecych. W grach *o puchar królowej Marii* Jugosłowiańskiej Polska pokonała Czechosłowację w Warszawie 4:1, a w finale uległa Węgrom w stosunku 2:3. *W meczu męskim* Polska pokonała w Bukareszcie Rumunię 5:0. W Warszawie w meczu *o puchar Środkowej Europy* Polska pokonała Jugosławię 6:0, a w Zlinie zremisowała z Czechosłowacją 3:3; ten ostatni wynik przesądził o zdobyciu przez Polskę pucharu Środkowej Europy. Końcowa tabela rozgrywek o ten puchar przedstawia się następująco: 1) *Polska* 7 p. stosunek zwycięstw 18:6, 2) Czechosłowacja 6 p. 16:8, 3) Jugosławia 4 p. 10:4, 4) Węgry 3 p. 10:4, 5) Włochy 0 p. 6:18; z konkurencji ubyła Austria.

Narodowe mistrzostwa Polski rozegrano w Katowicach. Tytuły mistrzów zdobyli: w grze pojedynczej panów Tłoczyński (pokonał w finale Hebdę 6:4, 4:6, 6:0, 1:6, 6:2), w grze pojedynczej pań Volkmer-Jacobsenowa (po zwycięstwie w finale nad Zofią Jędrzejowską 7:5, 6:2), w grze podwójnej panów Tłoczyński i Baworowski,w grze podwójnej pań Volkmer-Jacobsenowa i Stefanówna, w grze mieszanej Hebda i Rudowska, w grze juniorów Skonecki, w grze podwójnej juniorów Skonecki i Chrystowski. Międzynarodowe mistrzostwa Polski nie zostały rozegrane z powodu braku zagranicznych zgłoszeń. W drużynowych mistrzostwach Polski, w których wiele spotkań zostało odwołanych, mistrzostwo zdobyła Legia Warszawa. *Lista*



Mecz tenisowy Polska—Niemcy.
Widok na kort centralny Legii w Warszawie, podczas gry podwójnej panów. Mecz zakończył się zwycięstwem Polski 6:1.

klasyfikacyjna przedstawia się następująco: panowie: 1) Tłoczyński, 2) Baworowski, 3) Hebda, 4) Spychała, 5) Wittmann, 6) Kończak, 7—8) Gottschalk i Ksawery Tłoczyński, 9) Bratek, 10) Czajkowski (nie sklasyfikowano Tarłowskiego, który przez większą część sezonu nie mógł grać z powodu choroby). Lista pań: honorowa mistrzyni Polski Jadwiga Jędrzejowska poza listą, 1) Volkmer-Jacobsenowa, 2—3) Zofia Jędrzejowska i Łuniewska, 4) Gajdzianka, 5) Bemówna, 6—7) Andrutowa i Głowacka, 8) Siodówna, 9) Rudowska, 10) Neumannówna.

Na terenie międzynarodowym pojawiło się wiele *list klasyfikujących tenisistów całego świata*. Za najważniejszą uważana jest lista ułożona przez wybitnego znawcę tenisu Anglika Wallisa Meyersa. Przedstawia się ona następująco: panowie: 1) Budge (USA), 2) Austin (Anglia), 3) Bromwich (Australia), 4) Riggs (USA), 5) Wood (USA), 6) Quist (Australia), 7) R. Menzel (dawniej Czechosłowacja, obecnie Niemcy), 8) Yamagishi (Japonia), 9) Mako (USA), 10) Puncec (Jugosławia); panie: 1) Wills-Moody (USA), 2) Jacobs (USA), 3) Marble (USA), 4) Sperling (Dania), 5) Mathieu (Francja), 6) *Jędrzejowska* (Polska), 7) Fabyan-Palfrey (USA), 8) Heine-Müller (Unia Południ. Afryk.), 9) Stammers (Anglia), 10) Wynne (Australia).

TENIS STOŁOWY.

W tenisie stołowym nie notowano większych postępów i zmian. *Mistrzostwa Polski* rozegrano w Częstochowie; tytuł mistrza w grze pojedynczej panów zdobył Schiff (Tarnów) przed Pukietem (Śląsk), w grze pojedynczej pań mistrzostwo zdobyła Sztokfiszówna (Gwiazda Warszawa) przed Nadelówną (Warszawa), w klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajął Z. K. S. Samson (Tarnów). *Na mistrzostwach świata* w Londynie reprezentacja Polski uzyskała nast. wyniki: z Austrią 0:5, z Ameryką 2:5, z Anglią 3:5, z Niemcami 5:4, z Łotwą 5:4, z Irlandią 5:1, z Walią 5:0. W swojej grupie Polska zajęła czwarte miejsce, które nie upoważniało jednak do dalszych rozgrywek. W grach indywidualnych Ehrlich został pokonany przez Amerykanina Schiffa po 5 setach, Gutek (Schiff) przegrał z Czechem Vaną, Rojzen z Amerykaninem Pugilaro, Osmański z Helanem (Egipt), Czernichowski z Łotyszem Joffe. W grze podwójnej Ehrlich i Gutek doszli do ćwierćfinałów, w których zostali wyeliminowani przez Węgrów.

Sporty wodne.

Sezon ubiegły w tej dziedzinie należy uznać za pomyślny. W wioślarstwie wyniki zostały utrzymane na poziomie, podobnie jak i w sporcie kajakowym, a sport pływacki, dotychczas trochę stojący na uboczu, rozwinął się pięknie, zdobywając nowe ośrodki. Poprawiono wiele rekordów Polski i nawiązano dalsze kontakty z zagranicą.

WIOŚLARSTWO.

Wioślarze rozpoczęli wcześniej sezon, z uwagi na zaproszenie Niemców na mecz międzypaństwowy na ósemkach. Przeprowadzono już w połowie czerwca bieg eliminacyjny w Warszawie, z którego zwycięsko wyszła osada AZS Poznań. Osada ta udała się do Berlina, gdzie 25 VI rozegrano *mecz Polska—Niemcy*. Te ostatnie były reprezentowane przez osadę Erster Kieler Ruder Club. W meczu osada polska odniosła piękne zwycięstwo w czasie 7:04,3, bijąc Niemców o dwie długości. Zwycięstwo Polski zasługuje na tym większą uwagę, że Niemcy zorganizowali spotkania na ósemkach z ośmioma państwami, z których 7: Węgry, Jugosławię, Danię, Francję, Włochy, Holandię i Belgię pokonali, a przegrali tylko z Polską. *W meczu państw bałtyckich* na czwórkach w Lubece 3 VII Polskę reprezentowała osada Kolejowego Klubu Wioślarskiego Bydgoszcz, która startując na pożyczonej łodzi nie odniosła poważniejszego sukcesu, zajmując 4 miejsce, za Niemcami, Danią i Gdańskiem. *Mecz wioślarski Polska—Węgry* rozegrano 14 VIII na jeziorze Witobelskiem pod Poznaniem. Mecz wygrali Węgrzy 4:3. Polska wygrała biegi jedynek (Kepel), dwójek podwójnych (Reich i Böhme), oraz dwójek ze sternikiem (Kuryłłowicz i Manitius, ster M. Bącler). *W mistrzostwach Europy* w Mediolanie 2—4 IX Polska była reprezentowana w biegu jedynek przez Vereya i w biegu dwójek ze sternikiem przez osadę AZS Poznań. Verey zajął 2 miejsce za Niemcem Hasenöhrlem, a przed Szwajcarem Ruflim, Włochem Steinleitnerem, Czechem Vrbą, Francuzem Banosem i Węgrem Kissem: dwójka AZS Poznań została wyeliminowana w repesażu. Tytuły mistrzów Europy zdobyli: jedynki — Niemcy, dwójki podwójne — Włochy, dwójki bez sternika, czwórki ze sternikiem i ósemki — Niemcy, czwórki bez sternika — Szwajcaria, dwójki ze sternikiem — Włochy. W klasyfikacji zespołowej: 1) Niemcy, 2) Włochy, 3) Szwajcaria.

Poza wystąpieniami oficjalnymi na terenie zagranicznym osady polskie brały udział *w międzynarodowych regatach* we Frankfurcie n. Odrą, Królewcu, Gdańsku i Paryżu, odnosząc kilka poważnych sukcesów.

Mistrzostwa Polski rozegrano 15 VII, na jeziorze Witobelskiem k. Poznania. Tytuły mistrzowskie zdobyli: jedynki pań — Ałła Dowgird (Pozn. Klub Wioślarek); czwórki pań — Bukowska, Gordonówna, Zarembianka, Treuchelowa, ster Molska (Bydgoski Klub Wioślarek); jedynki — Verey (AZS Kraków); dwójki podwójne — Reich i Böhme (R. C. Frithjof Bydgoszcz); dwójki bez sternika Braun i Kobyliński (WTW Warszawa); dwójki ze sternikiem — Kuryłłowicz i Manitius, ster M. Bącler (AZS Poznań); czwórki bez sternika — Braun, Grenke, Żydzik i Kobyliński (WTW Warszawa); czwórki ze sternikiem — Dondajewski, Parzysz, Czarkowski i Chodziński, ster Jankowski (Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz); ósemki — Dondajewski, Parzysz, Czarkowski, Chodziński, Wilczarski, Krauze, Makowski, Myga, ster Jankowski (Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz). *Wewnętrzy ruch regatowy* był bardzo ożywiony, zwłaszcza w pierwszej części sezonu, natomiast osłabł pod koniec. Regaty urządzono kilkakrotnie w Bydgoszczy (międzynarodowe), Warszawie, Płocku, Włocławku, Kruszwicy, Kaliszu, Grudziądzu, Wilnie, Toruniu. *Tabela punktacyjna* przedstawia się następująco: kluby męskie: 1) Kolejowy Klub Wioślarski Bydgoszcz 446.5, p., 2) AZS Poznań 343.5 p., 3) Graudenzer Ruder Verein Grudziądz 262.5 p., 4) AZS Warszawa 231 p., 5) WTW Warszawa 220 p., 6) R. C. Frithjof Bydgoszcz 180.5 p., 7) GTW Wisła Grudziądz 177.5 p., 8) Policyjny K. S. Bydgoszcz 166.5 p., 9) BTW Bydgoszcz 161 p., 10) Tow. Wiośl. Płock 134.5 p.; w tabeli figurują 43 kluby. W tabeli klubów kobiecych: 1) Bydgoski Klub Wioślarek Bydgoszcz 128 p., 2) Warszawski Klub Wioślarek 37 p., 3) Policyjny K. S. Bydgoszcz 25 p., 4) Pozn. Klub Wioślarek 17 p., 5) P. K. S. Kalisz 14.5 p., 6) A. Z. S. Wilno 10 p., 7) K. W. Gdańsk 9 p., 8) Tow. Wioślarek Kalisz 9 p., 9) G. T. W. Wisła Grudziądz 8 p., 10) T. W. Płock 1 p., i W. K. S. Poznań 1 p. W punktacji ośrodków bezapelacyjnie na pierwszym miejscu znalazła się Bydgoszcz, przed Warszawą, Grudziądzem, Poznaniem, Kaliszem, Włocławkiem, Płockiem, Krakowem, Wilnem, Toruniem, Skarżyskiem, Gdańskiem, Grodnem i Kruszwicą. *Ruch turystyczny* był ożywiony; zarejestrować tu należy udział polskich wioślarzy m. in. *w wielkiej wyprawie wodnej po Menie*, zorganizowanej przez Wioślarski Urząd Niemiecki.

SPORT KAJAKOWY.

Sezon rozpoczęto *międzynarodowymi regatami w Poznaniu*, gdzie Drużyna Harcerska „Wilków Morskich" pokonała Verein für Kanusport Berlin 26:20 p. Następnie w Berlinie 12 VI rozegrano *mecz kajakowy Polska—Niemcy*, który zakończył się wygraną Niemców 47:25 p. (Niemcy we wszystkich konkurencjach zajęli pierwsze miejsca). *Mistrzostwa Polski* rozegrano w Pucku 9 i 10 VII. Tytuły mistrzów zdobyli: żaglowe kajaki „P. 15" dystans 3×10 km F. Grzesiak i W. Zadroziński (Morski Klub Żeglarski T. S. Puck); żaglowe kajaki „P. 7" dystans 3×10 km — Pyszkowski K. i Pachul W. (Klub Kajakowy Toruń). Dystans 10 km: kajaki dwójki wyścigowe — Wejszewski i Lisiński (KPW Pomorzanin Toruń); kajaki jedynki wyścigowe — A. Langa (Sokół Puck); składaki dwójki — Wichary i Homel (P. P. W. Katowice); składaki jedynki — G. Żydzik (PPW Katowice). Dystans 1 km: kajaki dwójki — Witt i Jaworski (Klub Kaj. Toruń); kajaki jedynki — Sobieraj Cz. (Drużyna Harc. Wilków Morskich Poznań); czwórki kajaki — Słonimski, Wejszewski, Trzciński i Lisiński (KPW Pomorzanin Toruń). Dystans 600 m panie: jedynki — Lanżanka (Sokół Grudziądz); dwójki — Prassówna i Mrozówna (KPW Pomorzanin Toruń). *W mistrzostwach* świata w Vaxholm (Szwecja) Polska była reprezentowana w biegu jedynek i dwójek kajaków wyścigowych. W jedynkach na dystansie 10 km Sobieraj zajął 2 miejsce za Szwedem Widmarkiem, na dystansie 1 km 4 miejsce (pierwsze zajął ponownie Widmark). W dwójkach na dystansie 10 km zwyciężyła Szwecja, polska para Wejszewski i Lisiński zajęła 9 miejsce, na dystansie 1 km zwyciężyły Niemcy, Polska odpadła w przedbiegach. Zespołowo zwyciężyli Niemcy, Polska znalazła się na 6 miejscu.

ŻEGLARSTWO.

Ruch żeglarski był bardzo ożywiony i to zarówno w ośrodku morskim w Gdyni, jak i w ośrodkach śródlądowych: Warszawie, Charzykowie, Augustowie, Trokach itd. W rzędzie ważniejszych imprez tytuł mistrza Polski w kl. O zdobył Osiński (Of. Y. K. Warszawa), na regatach w Sopotach puchar w. m. Gdańska zdobył polski yacht „Danuta" pod kap. p. Schneiby, nagrodę prezydenta R. P. w Warszawie zdobyła „Kumka III" z AZS Warszawa.

PŁYWANIE.

Znaczne postępy poczynił sport pływacki. Sprowadzono do Polski dwóch trenerów: Amerykanina Steepa i Węgra Raykiego, z których pobytu w Polsce nasi pływacy wiele skorzystali. Wykorzystano także *sezon zimowy*, w którym obok wielu zawodów towarzyskich rozegrano również *mistrzostwa Polski* w Łodzi. Tytuły mistrzów zdobyli: 100 m styl klasyczny — Heidrich (Dąb Katowice) 1:18, rekord Polski; 200 m. st. klas. Heidrich 2:52.6, rekord Polski; 100 m na wznak — Lenert (A. Z. S. Warszawa) 1:18; 200 m st. dow. — Jędrysik (Giszowiec) 2:30,3; 400 m. st. dow. — Jędrysik 5:24,4; 300 m st. zmienny — Włodek (Wisła Kraków) 4:49,6; 4×200 m st. dow. — Cracovia (w składzie Rouppert, Zguda, Kot I, Paszkot) 10:50,4; skoki z trampoliny — Maerz (Giszowiec); 3×100 m st. zmienny — AZS Warszawa (w składzie: Lenert, Maszer, Karpiński) 3:51,6. Panie: 100 m st. klas. — Jarkulisz-Niedobecka (Giszowiec) 1:39,3; 100 m. st. dow. — Matterówna (Dąb) 1:23; 100 m na wznak — Pioszczykówna (Dąb) 1:38,2; 200 m st. klas. — Bollówna (EKS Katowice) 3:31,5; 400 m st. dow. — Matterówna (Dąb) 7:05,3; 3×100 m st. zmienny — E. K. S. Katowice w składzie: Fonfarówna, Bollówna, Hallerówna) 4:41,4. W punktacji ogólnej kolejność była następująca: 1) E. K. S. Katowice 159 p., 2) K. S. Dąb Katowice 148 p., 3) A. Z. S. Warszawa 108 p., 4) T. P. Giszowiec 60 p., 5) Cracovia 55 p., 6) Legia Warszawa 26 p., 7) Ł. K. S. Łódź 20 p., 8) Wisła Kraków i Pogoń Lwów po 16 p. W kwietniu (3) rozegrano *mecz Śląsk—Śląsk niemiecki*, w którym wygrali Niemcy 53:49, przy czym Jędrysik ustanowił *rekord Polski* na dystansie 400 m st. dow. w czasie 5:12,5, a Heidrich na dystansie 200 m stylem klasycznym w czasie 2:43. W lipcu (16 i 17) w Bielsku rozegrano *mistrzostwa Polski*. Tytuły mistrzów zdobyli panowie: 100 m st. dow. — Jędrysik 1:04,6; 200 m st. dow. — Jędrysik 2:28,6; 400 m st. dow. — Jędrysik 5:17,4; 100 m st. klas. — Heidrich 1:18,6, rekord Polski; 200 m st. klas. — Heidrich 2:54,6; 100 m na wznak — Kumant 1:20; skoki z trampoliny — Bredlich; skoki z wieży — Maerz; 1500 m — Jędrysik; sztafeta 4×200 m st. dow. — Legia Warszawa 10:45, sztafeta 4×100 m st. klas. — K. S. Dąb Katowice, rekord polski; wyścig 5 km rozegrano później w Bydgoszczy, wygrał go Jędrysik, ustanawiając rekord Polski w czasie 1:35:21. Panie: 100 m st. dow. — Dawidowiczówna 1:16,3, rekord Polski; 400 m st. dow. — Kratochwilówna 6:23,5, rekord Polski; 100 m st. klas. — Bollówna 1:35,2, rekord Polski; 200 m st. klas. — Bollówna 3:34,9; 100 m na wznak — Banaszewska 1:33; sztafeta 4×100 m st. klas. — E. K. S. Katowice 5:50,5, rekord Polski; sztafeta 3×100 m st. zmiennym — E. K. S. Katowice 4:34,8, rekord Polski; skoki z wieży — Szczepańska. Wyścig 5 km o mistrzostwo Polski rozegrano w Bydgoszczy, wygrała Szumiłowska, ustanawiając *rekord Polski* w czasie 1:55:25. W Warszawie rozegrano *mecz pływacki Polska—Finlandia*, który zakończył się zwycięstwem Polski 91:82, przy czym ustanowiono *kilka nowych rekordów Polski*, mianowicie: 300 m st. dow. — Jędrysik 3:50; 400 m st. dow. — Jędrysik 5:13,5; 100 m st. dow. pań — Dawidowiczówna i Kratochwilówna 1:15,4; 100 m na wznak — Banaszewska 1:29,4; sztafeta 3×100 m st. zmiennym pań — drużyna: Banaszewska, Dawidowiczówna i Bollówna 4:26,4. Poza konkursem Kratochwilówna przepłynęła dystans 200 m st. dow. w czsie 2:54,3, który stanowi również *rekord Polski*.

Mistrzostwo Polski w piłce wodnej zdobyła drużyna Tow. Pływackiego Giszowiec. *Mistrzostwa pływackie Armii* rozegrano w Poznaniu, pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej zajęło Pomorze przed Marynarką i Lotnikami.

Kolarstwo.

Sport kolarski ucierpiał znacznie przez zlikwidowanie popularnego toru „na Dynasach" w Warszawie, skutkiem czego kolarstwo torowe zostało pozbawione ważnej podpory. W pewnej mierze przerzucono główny ciężar na tory prowincjonalne w Krakowie i Kaliszu oraz Łodzi, ale nie zastąpiły one w pełni toru warszawskiego. Niewiele lepiej było w kolarstwie szosowym, w którym odwołano dwie główne imprezy: mecz Polska—Niemcy na trasie Berlin—Warszawa i międzynarodowy wyścig dookoła Polski. *Mistrzostwa Polski* w biegu kolarskim *na przełaj* rozegrano w kwietniu, pierwsze miejsce zdobył Napierała (Syrena Warszawa). Jedną z najpoważniejszych imprez był doroczny wyścig o nagrodę Tygodnika Sportowego „Raz-Dwa-Trzy" dookoła Śląska, rozegrany 8 V, który zakończył się zwycięstwem J. Kapiaka (K. S. Jur Warszawa). Mistrzostwo Polski w *kolarstwie szosowym* rozegrano w formie trzech wyścigów: w Poznaniu, Bielsku i Krakowie Pierwszy z nich w następstwie błędów organizacyjnych unieważniono. Na podstawie pozostałych dwóch wyścigów zestawiono „drużynę narodową" w nast. składzie: 1) J. Kapiak (Jur Warszawa) 70 p., 2) M. Kapiak (Jur Warszawa) 30 p., 3) Fr. Kiełbasa (Fort Bema Warszawa) 30 p., 4) Wandor (Cracovia) 25 p., 5) Borowski J. (Lauda Warszawa) 25 p., 6) Duda (Garbarnia Kraków) 20 p., 7) Wygléda (Chorzów) 20 p., 8) Frankowski (K. T. K. Kraków) 15 p., 9) Wasilewski (Iskra Warszawa) 15 p., 10) Jażwiec (Warszawa) 10 p., 11) Wrzesiński (Warszawa) 10 p., 12) Janik (Cracovia) 9 p., 13) Święszek (Cracovia) 9 p., 14) Bieńko (Orkan Warszawa) 9 p., 15) Rurański (Ruch Wielkie Hajduki) 8 p., 16) Motyka (K. T. K. Kraków) 7 p. *Mistrzostwa torowe* Polski rozegrano w trzech rozgrywkach, mistrzostwo zdobył J. Kupczak (R. K. S. Legia Kraków), który ustanowił w Krakowie *nowy rekord Polski* na dystansie 200 m w czasie 12,1 sek. Wyścig o górskie mistrzostwo Polski rozegrano w Bielsku, pierwsze miejsce zdobył J. Kapiak. Wyścig o drużynowe mistrzostwo Polski wygrał zespół K. S. Syrena Warszawa. W wyścigu o długodystansowe mistrzostwo Polski na torze w Krakowie, pierwsze miejsce zajął Wandor (Cracovia). *Na mistrzostwach świata* w Amsterdamie Polska była reprezentowana w biegu szosowym (Kapiak, Napierała, Wiśniewski) i torowym (Kupczak, Świętosławski). W zawodach torowych mistrzostwo zdobył Van Vijer (Holandia). Polacy Kupczak i Świętosławski odpadli w przedbiegach. Zawody szosowe (źle zorganizowane) wygrał Szwajcar Knecht; komisja sędziów ustaliła tylko listę pierwszych sześciu zawodników, a potem pod naciskiem opinii i sfer dziennikarskich ustalono dalszą kolejność, przy czym przyznano miejsce 13 Napierale, 14 Wiśniewskiemu a 20 J. Kapiakowi (klasyfikacja ta nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy). Rozegrany w lipcu *wyścig etapowy do Morza Polskiego* przyniósł zwycięstwo J. Kapiakowi. We wrześniu odbył się w Łodzi *trójmecz kolarski torowy Polska—Niemcy—Dania*, w którym zwyciężyli Niemcy przed Danią i Polską; zawody rewanżowe, rozegrane w Kaliszu, przyniosły również zwycięstwo Niemcom.

Automobilizm.

Skutkiem postępów motoryzacji w Polsce rozwinął się także i sport automobilowy. Nie urządzano wprawdzie wyścigów w ścisłym tego słowa znaczeniu, poza wyścigiem pod Ojcowem, ale liczne imprezy o charakterze rajdowym, prób terenowych itd. ożywiły znacznie sezon. W styczniu polskie samochody wzięły udział *w wielkiej imprezie międzynarodowej: Rallye — Monte Carlo*. Rajd ukończyło 5 polskich wozów, w tem 3 bez punktów karnych, z miejscami: 21) Nagórna i Mazurek na „Chevrolet", 25) Bellen i Kulesza na „Lancia" (6 miejsce w klasie wozów małych), 54) Borowik i Jakubowski na „Lancia" (17 m. w klasie wozów małych), 75) Nowak i Laurysiewicz na „Fiat 1500", 79) Kołaczkowski i Pronaszko na „Lancia"; ta ostatnia osada zdobyła II nagrodę za najlepsze wypo-



Z wyścigu samochodowego pod Ojcowem.
Czołowy automobilista Polski Jan Ripper (Kraków) podczas wyścigu na wirażu, w malowniczej partii lasów ojcowskich.

sażenie wozu. Ekipa Penczyna i Kopel wycofała się w Sofii z powodu wypadku (który jednak nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw).

W ciągu sezonu na czele automobilistów pozostawał Jan Ripper z Krakowa, który zwyciężył w zimowej jeździe do Zakopanego, w zimowym rajdzie P. T. K. i odniósł cenne zwycięstwo w międzynarodowym rajdzie Automobilklubu Polski. W tej ostatniej imprezie w poszczególnych klasach zwyciężyli: klasa V — Ryehter na „Chevrolet", klasa IV — Rauch (Niemcy) na „Mercedes Benz", klasa III — Strenger na „Citroen", klasa II — Schwarzstein na „Lancia", klasa V (wozy najmniejsze) — Ripper na „Fiat 1100". Jedyną imprezą wyścigową był *wyścig pod Ojcowem* rozegrany przy udziale kierowców czeskich. W klasie sportowej zwyciężył Schmidt (Czechosłowacja) na „Bugatti" przed Zychoniem na „Fiat 1500", a w klasie wyścigowej Sojka (Czechosłowacja) na „Bugatti" przed Ripperem na „Bugatti". Doroczny *mecz Warszawa—Łódź* zakończył się zwycięstwem Łodzi. (W r. 1938 trzykrotnie pobito rekord świata szybkości absolutnej na samochodach w Bonneville, stan Utah. Najprzód rekord ten ustanowił kpt. Jerzy Eyston (Anglia), uzyskując szybkość 555,560 km/g., potem John Cobb (Anglia) poprawił rekord na 563,430 km/g., a w 24 g. później Eyston osiągnął szybkość 575,270 km/g.)

MOTOCYKLIZM.

Rozwój automobilizmu wpłynął nieco ujemnie na sport motocyklowy, gdyż wielu kierowców zwróciło się ku masowo produkowanym małym samochodom. Zorganizowano kilka poważnych imprez motocyklowych. *Rajd Tatrzański* Polskiego Klubu Motocyklowego dał nast. wyniki: klasa 500 ccm — Docha; klasa 350 ccm — Żukowski; klasa 250 ccm — Jurkowski; motocykle z przyczepkami — Michałkiewicz. Rozegrany w jesieni *wyścig o Wielką Nagrodę Polski* w Warszawie odbył się przy udziale kierowców niemieckich, którzy odnieśli generalny sukces, zwyciężając we wszystkich trzech klasach na motocyklach D. K. W.; w klasie 250 ccm wygrał Petruschke, w klasie 350 ccm Wünsche, w klasie 500 ccm Bungerz, przy czym ten ostatni zdobył Wielką Nagrodę Polski. Z okazji wyścigu samochodowego pod Ojcowem odbył się także *wyścig motocyklowy*, w którym zwyciężył Gębala na „Nortonie". Poza tym urządzony był wielki rajd motocyklowy szlakiem Marszałka Piłsudskiego na dystansie 2 800 km.

Jazda konna.

Jeździectwo polskie po okresie pewnego rodzaju kryzysu weszło na nowe tory. Celem wytrenowania jeźdźców i koni na Igrzyska Olimpijskie r. 1940 stworzono w Grudziądzu Grupę Sportu Konnego i odkomenderowano do niej najlepsze konie wojskowe, jak również jeźdźców wojskowych, ciągle jeszcze stanowiących najwyższą klasę polskiego jeździectwa. Równocześnie nawiązano bliższy kontakt z zagranicą, a to zarówno wysyłając naszych jeźdźców, jak i sprowadzając konkurencję zagraniczną do Polski. Równolegle rozwijała się akcja propagandowa Polskiego Związku Jeździeckiego przez organizowanie popularnych meetingów, gromadzących na starcie coraz liczniejszą stawkę jeźdźców cywilnych i amazonek. Główną atrakcją sezonu zimowego były *doroczne zawody konne w Zakopanem*, które zebrały na starcie wiele doskonałych koni i świetnych jeźdźców. Najważniejszą nagrodę konkursów, nagrodę prezydenta R. P., zdobył tym razem jeździec cywilny inż. Strzeszewski na „Owadzie", co stanowiło sensację zawodów. Po konkursach odbyły się w Zakopanem wielkie wyścigi konne, na których najważniejszą nagrodę, Nagrodę Tatr im. nacz. redaktora I. K. C., M. Dąbrowskiego, zdobyła klacz „Janczarka" stajni Podkowa. Na wiosnę startowała polska ekipa *w Nicei*, gdzie największym sukcesem było zdobycie nagrody im. ks. Aosty przez rtm. Komorowskiego; w konkursie o Puchar Narodów Polska zajęła czwarte miejsce za Irlandią, Francją i Holandią. Doroczne *międzynarodowe konkursy hippiczne w Warszawie* odbyły się z udziałem Niemców, Francuzów, Belgów, Turków i Rumunów. W konkursie o Puchar Narodów Polska odniosła świetny triumf, bijąc doskonałą ekipę Niemiec oraz Turcję, Belgię, Francję i Rumunię; indywidualnie zwyciężył w tym konkursie por. Skulicz. Konkurs Armii Polskiej im. Marsz. Piłsudskiego wygrał jeździec niemiecki rtm. Hasse, a konkurs potęgi skoku por. Poswick (Belgia). Ekipa polska startowała w czerwcu *w Bukareszcie*, nie odnosząc jednakże poważniejszych sukcesów. Natomiast wielkie *konkursy w Gdyni* przyniosły zwycięstwo ekipie polskiej przed Niemcami, a indywidualnie w konkursie o Puchar Bałtyku zwyciężył por. Pohorecki na „Abd el Krim". *Mistrzostwo Armii* w klasyfikacji indywidualnej zdobył ppor. Liczmański, a zespołowo 15 pułk ułanów poznańskich. *W mistrzostwach Polski* w jeździe konnej w Bydgoszczy, tytuły mistrzów Polski zdobyli: w konkursie ujeżdżania konia — kpt. Radzikowski na „Derwiszu II", w konkursie skoków przez przeszkody — por. Skulicz na „Arosie", we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego — rtm. Mossakowski na „Aldonie-Czamarze". *Najlepszą amazonką* okazała się p. Skupińska, wygrywając dwa konkursy, przeznaczone dla jeźdźców cywilnych i amazonek, bijąc wielu jeźdźców dobrej klasy.



Wyścigi konne na torze śniegowym w Zakopanem. Fragment z dnia otwarcia.

Strzelectwo.

Sport strzelecki ujawnił znaczny rozrost. W licznych zawodach strzeleckich w całym kraju startowały tysiące zawodników, dowodząc, że strzelectwo staje się sportem prawdziwie narodowym. Wielką manifestacją sportu strzeleckiego były *XIII Narodowe Zawody Strzeleckie* w Krakowie, z z nast. wynikami: karabin wojskowy 300 m do tarcz, trzy postawy — st. sierż. Malik (WKS Nowy Sącz) 486 p., zespołowo — WKS Osowiec, 1357 p.; postawa leżąca — kpt. Różański (WKS Kielce) 181 p., zespołowo — KPW Kraków 512 p.; postawa klęcząca — sierż. Kozłowski (WKS Osowiec) 169 p., zespołowo — WKS Osowiec 480 p.; postawa stojąca — por. Matuszak 160 p.; zespołowo — WKS N. Sącz, 408 p. Karabin wojsk. 200 i 300 m do sywetek — plut. Dyląg (WKS Katowice) 37 p., zespołowo — WKS Lwów 78 p. Karabin dowolny, 300 m do tarcz, trzy postawy — por. Matuszak 537 p., *rekord Polski*, zespołowo — WKS Rembertów 1477 p.; postawa leżaca — por. Matuszak 191 p., zespołowo — AZS Lwów; postawa klęcząca — mjr. Wrzosek 181 p., zespołowo — WKS Osowiec 505 p.; postawa stojąca — por. Matuszak 166 p., zespołowo — WKS Rembertów 433 p. Karabinek sportowy dowolny, 50 m do tarczy, trzy postawy — Wąsowicz (Syrena Warszawa) 1125 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów; postawa leżąca — Hrydzewicz (PPW Wilno) 398 p., *rekord Polski i wyrównany rekord świata*, zespołowo — AZS Lwów 1175 p.; postawa klęcząca — Sulewski (AZS Lwów) 382 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów 1152 p.; postawa stojąca — por. Matuszak 358 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów 1013 p. Karabinek sportowy krajowy, 50 m do tarcz, trzy postawy — por. Matuszak 1044 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów 1 zespół, 3081 p.; postawa leżąca — sierż. Kisielewicz 383 p., zespołowo — WKS Rembertów 1125 p.; postawa klęcząca — por. Matuszak 363 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów 1054 p.; postawa stojąca — ppor. Choroba (WKS Lubliniec) 332 p., zespołowo — K. S. Kadra Rembertów. Pistolet wojskowy, 20 m do tarcz — mgr. Doktor Zb. 185 p., zespołowo — AZS Lwów 488 p. Pistolet wojskowy, 10 m do sylwetek — sierż. Swędrak (WKS Polesie) 50 p., zespołowo — K. S. Kresy Tarnopol 135 p. Pistolet dowolny, 25 m do 6 sylwetek — kpt. Ratyński (WKS Skierniewice) 53 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 141 p. Pistolet dowolny, 25 m do 6 sylwetek — kpt. Ratyński (WKS Skierniewice) 53 p., zespołowo — Zw. Strzel. Warszawa 141 p. Pistolet dowolny, 25 m do sylwetek olimpijskich — kpr. Rożek (WKS Osowiec) 20/197 p., zespołowo — Stoł. Zw. Strzel. Warszawa 60/567 p. Konkurencje kobiece: karabinek sportowy dowolny, dystans 50 m do tarcz, trzy postawy — Heyduk-Kieresińska (Z. S. Kraków) 1055 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 3084 p., postawa leżąca — mgr. Jurkowa 382 p., *rekord Polski*, zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 1164 p.; postawa klęcząca — mgr. Jurkowa 353 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 1012 p.; postawa stojąca — Heyduk-Kieresińska 342 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 908 p. Karabinek sportowy krajowy, dystans 50 m do tarcz, trzy postawy — Jagodzińska 1034 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 3015 p.; postawa leżąca — mgr. Jurkowa 377 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 1117 p.; postawa klęcząca — mgr. Jurkowa 345 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 869 p.; postawa stojąca — Jagodzińska 319 p., zespołowo — Stoł. Z. S. Warszawa 834 p. Pistolet wojskowy, dystans 20 m do tarcz — Radomska (Toruń) 167 p., zespołowo — KPW Lublin 449 p. Pistolet dowolny, dystans 50 m do tarczy — Orczyńska (PPW Warszawa) 240 p., zespołowo — KPW Lublin 674 p. Pistolet dowolny, dystans 25 m do sylwetek — Jagodzińska 42/52 p., zespołowo — KPW Lublin 87/426 p. Pistolet dowolny, 25 m do sylwetek olimp. — Jagodzińska 19/176 p., zespołowo — KPW Lublin 55/480 p.

Zawody *w strzelaniu myśliwskim* rozegrano w Warszawie, a tytuł mistrza Polski zdobył W. Ziegenhirte, 283 p. na 300 możliwych. W *mistrzostwach świata* w strzelaniu do rzutków w Luchacovicach (Czechosłowacja) pierwsze miejsce zajęła *Polska* przed Czechosłowacją i Węgrami. W korespondencyjnych zawodach strzeleckich Polska—Estonia zwyciężyła Estonia, 6 088 p. wobec 5 586 p. Polski.

ŁUCZNICTWO.

Narodowe zawody łucznicze rozegrano w Bydgoszczy, najlepszym łucznikiem okazał się Majewski (PPW Bydgoszcz), który uzyskał 1790 p., mistrzostwo zespołowe zdobył zespół PPW Bydgoszcz (w składzie: Majewski, Borowik, Gumiński i Włodarski) 4893 p.; wśród pań mistrzostwo zdobyła Skorupska (Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet Katowice) 1638 p., zespołowo zwyciężył zespół PPW Lwów (w składzie: Świstelnicka, Dubajowa i Olearczyk) 4169 p. *Na mistrzostwach świata* w Londynie łucznicy polscy uzyskali nast. wyniki: w strzelaniu na długie dystanse 2 miejsce — Majewski za Anglikiem Smithem, zespołowo 1 miejsce Polska. Na krótkie dystanse zwyciężyła Czechosłowacja przed Polską. W klasyfikacji ogólnej zwyciężyła Czechosłowacja przed Polską. W strzelaniu kobiecym na krótkie dystanse zwyciężyła Kurkowska-Spychajowa, 3 miejsce — Skorupska, na długie dystanse 2 miejsce — Dubajowa, 3 — Skorupska. W łącznej klasyfikacji strzelań na długie i krótkie dystanse zespołowo zwyciężyła Polska, indywidualnie 3 miejsce zajęła Dubajowa.

SZERMIERKA.

Sezon szermierczy rozpoczął się w grudniu 1937 *meczem z Niemcami* we Frankfurcie n. Menem. W szpadzie wygrała Polska dzięki lepszemu stosunkowi trafień (36:33) przy równym stosunku punktów (8:8), w szabli zwycięstwo odnieśli Niemcy w stosunku 9:7. *Mistrzostwa Armii* rozegrano w Warszawie: w szpadzie oficerskiej wygrał kpt. Tymiński, w szpadzie fechtmistrzów plut. Fokt, w szabli oficerskiej mjr. Segda, w szabli fechtmistrzów plut. Fokt. W Warszawie rozegrano także *szermiercze mistrzostwa Polski*. Tytuły mistrzów zdobyli: we florecie Banaś, w szpadzie Zaczyk, w szabli mjr. Segda. Mistrzostwa pań we florecie odbyły się w Rybniku, w klasyfikacji zespołowej wygrała drużyna Śląska, indywidualnie Stanoszkówna (Śląsk). W Krakowie rozegrano akademickie mistrzostwa szermiercze Polski, tytuł mistrza we florecie i szabli zdobył Kandziora (Kraków), w szpadzie Nawrocki (Warszawa). W Warszawie gościł w maju zespół węgierskich oficerów Honved Tiszti Vive Club, który pokonał WKS Żoliborz 11:5. W Sopotach odbył się trójmecz w szpadzie, w którym Niemcy pokonały Polskę 12:4, a Szwecja 10:3. Indywidualnie kpt. Szemplíński zajął 3 miejsce, Kantor 6, Banaś 9. W Sztokholmie startował w turnieju na szpady Kantor, który zajął tam 1 miejsce. Mistrzostwa Europy odbyły się w Czechosłowacji, bez udziału Polski.

GIMNASTYKA.

Mistrzostwa Polski w gimnastyce na przyrządach rozegrano w Bydgoszczy. Tytuł mistrzyni Polski zdobyła Skirlińska z Krakowa, tytuł mistrza Kosman z Warszawy. W zawodach brali udział wyłącznie członkowie T. G. Sokół. W Bydgoszczy odbyły się również zawody o pierwszeństwo T. G. Sokół, 1 miejsce zajął Pietrzykowski z Warszawy. *Na czwórmeczu w Nowym Sadzie* zwyciężyła Czechosłowacja przed Jugosławią, Polską i Bułgarią. Na mistrzostwach świata w Pradze, Polki zajęły 3 miejsce za Czechosłowacją i Jugosławią, w klasyfikacji indywidualnej Skirlińska zajęła 4-te miejsce; w klasyfikacji mężczyzn wygrała Czechosłowacja, Polska zajęła 5-te miejsce.

ROZMAITOŚCI.

LAUREACI FUNDACJI NOBLA.

Nagrody z fundacji Nobla w r. 1937 (nadawane w październiku i w listopadzie) rozdzielone zostały następująco: w dziale *literatury* — francuski pisarz *Roger Martin du Gard*, autor powieści o tematach psychologiczno-socjalnych, laureat pierwszej nagrody literatury m. Paryża, za całokształt swej działalności (nagrodę Paryża nadano po raz pierwszy w r. 1937); w dziale *fizyki* (nagroda podzielona) — *Clinton J. Davisson* z N. Yorku i *P. T. Thomson* z Londynu; w dziale *chemii* (nagroda podzielona) — prof. *Paul Karrer* z Zurychu i prof. *Walter Norman Haworth* z Birmingham; w dziale *fizjologii — Albert von Szent-Györgyi*, węgierski badacz w zakresie witaminy C. Nagrodę pokoju otrzymał lord *Robert Cecil*.

ODKRYCIE PLIOCENU W POLSCE.

Wydarzeniem o szczególnie doniosłym dla nauki znaczeniu było *odkrycie w ub. roku w Polsce zabytków flory z okresu pliocenu, dotąd nie znalezionych jeszcze na naszych ziemiach*. Flora pliocenu, końcowego okresu epoki Trzeciorzędu, tj. ostatniego przed epoką lodową, a interesującego także przez to, że według utrwalających się coraz silniej poglądów, w tym już okresie pojawił się przodek człowieka, była w Europie znana dotąd głównie w Nadrenii, na Bałkanach i w Rosji. Pliocen w Polsce znaleziono *w okolicy Krościenka* nad Dunajcem u podnóża Pienin, w warstwach napływowych, wśród glin i żwirów. Znaleziony tam materiał zbadany został w Pracowni Botanicznej Uniw. Jag. Pierwsze badania dały niespodziewany wynik, ujawniając w znalezisku zabytki flory charakterystyczne dla pliocenu. Dalsze badania przyniosły bogate rezultaty, gdyż w wydobytym materiale wagi 150 kg wykryto 1000 ziarn i owoców roślinności plioceńskiej. Zarazem ustalono, że jest to *roślinność subtropikalna, należąca do środkowego pliocenu* i że od innych europejskich znalezisk tego czasu różni się *większym udziałem form wschodnio-azjatyckich*.

Znaczenie odkrycia polega na tym, że *znalezisko rzuca pierwsze światło na fizjografię naszych ziem w okresie poprzedzającym dyluwium*. Gdy na końcu Trzeciorzędu zaczęło się oziębianie i lodowce z północy nasunęły się na nasze terytoria, docierając do Karpat, wyginęła w znacznej części żyjąca tu roślinność i nie było u nas żadnych materiałów, któreby mogły zobrazować wygląd ówczesnej naszej flory. Zadanie to rozwiązuje dokonane obecnie odkrycie. A równocześnie rzuca ono *światło na ówczesne stosunki klimatyczne* na naszych ziemiach.

MATERIAŁY ETNOGRAFICZNE F. KSAW. PREKA.

W poprzednim naszym Roczniku na tym miejscu omówiono w opracowaniu dr Zofii Ameisenowej *nieznane dotąd akwarele Franciszka Ksawerego Preka* (1801—1863), przedstawiające stroje ludowe polskie z przed stu lat i je-



Stroje ludowe z przed 100 lat.
Akwarela Preka: „Karbownik, furman i służący". Karbowy przedstawiony w stroju lud. z Nozdrzca w Sanockiem.



Ksawery Prek.
Autoportret.

dnocześnie zreprodukowano wielobarwnie dwie jego akwarele, a dwie jednotonowo. Podniesiono przy tym *dokumentarne znaczenie tych rysunków*, mogących *stanowić wzory do rekonstrukcji zaginionych już ubiorów*, a to ze względu na wyjątkową ścisłość, z jaką Prek odtwarzał pendzlem stroje, aż do najdrobniejszych szczegółików. Odkrycie tych materiałów, oprócz znaczenia naukowego dla badań etnograficznych, okazało się też szczególnie wartościowe w zastosowaniu praktycznym, gdyż opublikowane barwne akwarele (Kal. 1938 str. 224—225) posłużyły już odnośnym czynnikom regionalnym za wzór do odtworzenia zaginionego stroju, a zainteresowane okolice zaczęły zaraz strój ten wprowadzać w użycie.

Ze względu na tę źródłową wartość akwarel Preka, zwłaszcza obecnie, przy żywo nurtujących dążnościach do odrodzenia charakterystycznych, dziś już wygasłych dawnych strojów ludowych, *w niniejszym Roczniku wydano w barwnych tablicach dalsze prace Preka*. Prek pozostawił ogółem 11 rysunków, które odnoszą się do strojów ludowych: z tego reprodukowano tutaj barwnie 8, zatem razem z 2 poprzednimi wydanych zostało 10. Ostatnia akwarela, nr 11, zreprodukowana została (na lewo) jednobarwnie, gdyż z trzech przedstawionych na niej postaci furman i służący noszą się już po miejsku, a strój karbowego poza zróżnicowaniem barwnym (biała gunia, niebieski kabat, czarny kapelusz) nie wyróżnia się żadną ornamentyką. — Wszystkie akwarele Preka (ze zbiorów Bibl. Jagiellońskiej) reprodukowane są po raz pierwszy.

Z PAMIĘTNYCH DNI KRAKOWA.

Hołd pruski dn. 10 IV 1525 r., odtworzony z genialną intuicją na płótnie przez Jana Matejkę, był jednym z najpłodniejszych w następstwa wydarzeń dziejowych, jakie rozegrały się w dawnej stolicy Piastów i Jagiellonów. Nie wszystkie szczegóły tego wiekopomnego aktu są dotychczas znane. Zachowały się wprawdzie dokładne opisy przebiegu samej uroczystości, skreślone przede wszystkim mistrzowskim piórem znanego poety humanistycznego i bardzo przez współczesnych cenionego literata, biskupa Andrzeja Krzyckiego, oraz w kronikach pruskich, ale nikt nie zajął się do tej pory zlokalizowaniem tych wydarzeń historycznych, które rozegrały się wówczas na terenie





TABLICA I. AKWARELE PREKA: STROJE LUDOWE Z PRZED 100 LAT.
NA LEWO: STROJE Z KORCZYNY, OBOK: STROJE KRAKOWSKIE I Z OKOLICY PILZNA.





TABLICA II. AKWARELE PREKA: STROJE LUDOWE Z PRZED 100 LAT.
STROJE Z OKOLIC SĘDZISZOWA. NA LEWO: STROJE GOSPODARZY, OBOK: STROJE MŁODZIEŻY.



TABLICA III. AKWARELE PREKA: STROJE LUDOWE Z PRZED 100 LAT.
NA LEWO: STROJE Z LUBIENIA (K. LWOWA), OBOK: STROJE Z OKOLICY JASŁA.



TABLICA IV. AKWARELE PREKA: STROJE LUDOWE Z PRZED 100 LAT.
NA LEWO: STROJE Z OKOLIC DYNOWA. OBOK: STROJE Z OKOLIC KROSNA.



Kwatera w Krakowie ostatniego w. mistrza krzyżackiego.
Kamienica w Rynku Gł. l. 20 w Krakowie (obecnie własność hr. Fr. Potockiego), w XVI w. dom Mikołaja z Reguł, kwatera Albrechta Hohenzollerna, przybyłego do Krakowa dla złożenia hołdu królowi polskiemu w kwietniu 1525.

Krakowa. A więc przede wszystkim nasuwa się pytanie, w którym miejscu na Rynku odbył się akt hołdu, *gdzie zamieszkał w Krakowie Albrecht Hohenzollern*, przybyły tu dla złożenia hołdu, oraz jego brat margrabia brandenburski Jerzy i szwagier Fryderyk ks. lignicko-brzeski, którzy pośredniczyli w układach z Polską. Matejko w swej świetnej kompozycji, która zresztą nie we wszystkich szczegółach odpowiada historycznej rzeczywistości (tak np. królowa Bona przyglądała się aktowi hołdu z domu położonego naprzeciwko wzniesienia, na którym był tron królewski, a nie znajdowała się obok króla), umiejscowił trybunę królewską na tle Sukiennic naprzeciwko ul. Brackiej, opierając się niewątpliwie na ogólnikowej relacji Krzyckiego, według której rusztowanie, na którym był ustawiony tron Zygmunta I, wzniesiono koło Ratusza (prope praetorium). Wszystko też przemawia za tym, chociaż nie mamy bezpośrednich świadectw historycznych, że istotnie w tym miejscu odbyła się uroczystość hołdu. Cenne wiadomości, które pozwalają na rozwiązanie powyższych zagadnień, podaje kronika rękopiśmienna Mikołaja Sokolnickiego (Bibl. Jag. cim. 5514), który pochodził z Mazowsza, bawił wówczas w Krakowie na studiach medycznych i był pierwszym promowanym w 1527 r. na Uniwersytecie Jag. doktorem medycyny. W świetle jego zapisek przebieg ówczesnych wypadków był następujący:

Dn. 6 III 1525 r. o godz. 20 m. 30 (tj. 14,30) [1]) brat w. mistrza margrabia Jerzy i jego szwagier Fryderyk ks. lignicko-brzeski przybyli do Krakowa, celem zapośredniczenia pokoju między Zakonem Krzyżackim a Polską i zamieszkali: jeden w kamienicy Pawła Czarnego, drugi w t. zw. mennicy, będącej własnością zamożnego rajcy krakowskiego Kaspra Bera, w której Zygmunt I, będąc jeszcze księciem głogowskim, zatrzymywał się nieraz podczas swego pobytu w Krakowie (obecnie Rynek l. 17). Dn. 9 III mieli książęta pośredniczący pierwszą audiencję u króla na zamku wawelskim. Dn. 19 III o g. 15 m. 30 (9,30) wyjechali do Bytomia, aby porozumieć się z w. mistrzem. W drodze zaskoczyła ich gwałtowna burza. Koło Olkusza trzech służebników książęcych zostało porażonych od pioruna i przewieziono ich do Krakowa o g. 20 (14). Książęta powrócili do Krakowa 26 III o g. 18 (12) i tutaj 28 III o g. 18 m. 49 (12,49) podpisali preliminaria pokojowe. Dn. 2 IV, w mroźny, ale pogodny dzień, o g. 15 m. 40 (9,40) odbył wjazd do Krakowa w. mistrz Albrecht I i zajął kwaterę *w domu Mikołaja z Reguł*, herbu Starykoń, syna Jana, lekarza krakowskiego († 1515) i profesora medycyny na Uniw. krakowskim (magister Prussiae stetit in domo Regulina, coquina fuit in circulo).

Gdzie znajdował się dom Mikołaja z Reguł, na to daje nam odpowiedź akt z 17 VI 1529 r., w którym spadkobiercy prof. Jana z Reguł, syn Mikołaj, dwie siostry zamężne: Benigna, żona dra Łukasza Noskowskiego, Anna, małżonka szlachcica Feliksa Dąbrowskiego, oraz trzecia, panna Katarzyna, przez swego opiekuna Jana Morsztyna dokonali podziału domu ojcowskiego (J. Ptaśnik, Cracovia artificum 1501—1550, do druku przygotował M. Friedberg, Kraków 1936, nr 661). Według podanego tamże opisu *dom Regułów znajdował się na rogu ul. Brackiej i Rynku, idąc z Rynku po lewej stronie* (domus acialis eundo in plateam Fratrum in sinistra sita).

Jak z powyższego aktu wynika, jest to *obecnie dom w Rynku gł. l. 20* (dziś własność hr. Franciszka Potockiego). *Tutaj zamieszkał ostatni w. mistrz krzyżacki i pierwszy książę pruski Albrecht Hohenzollern w dn. 2—13 IV 1525 r. i z bramy tegoż domu wyjechał konno w poniedziałek, dn. 10 IV około g. 17 m. 30 (11.30), aby złożyć hołd królowi polskiemu.*

Na tej podstawie *można przyjąć, że i akt hołdu odbył się na placu położonym obok Ratusza naprzeciwko ul. Brackiej*, a więc w tym samym miejscu, który przyjął Matejko jako tło dla swojego obrazu. Najważniejszych bowiem aktorów tego historycznego dramatu umieszczono w domach położonych od rogu ul. Brackiej i Rynku w kierunku ul. Grodzkiej, co ułatwiało im pojawienie się we właściwym czasie na miejscu wyznaczonym na uroczysty

[1]) W nawiasach podano czas wg dzisiejszej rachuby.

WKŁADY i LOKATY
na książeczki wkładkowe imienne i na okaziciela przyjmuje
POLSKI BANK KOMUNALNY Spółka Akcyjna
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr 7 (GMACH WŁASNY)
Bank założony w roku 1919, liczy 516 akcjonariuszów, w tym 210 miast, 180 powiatów, gmin i związków specjalnych oraz 126 Komunalnych Kas Oszczędności.
BANK wykonuje zlecenia giełdowe, inkasowe i przekazowe w kraju i za granicą; załatwia wszelkie czynności bankowe. **WYNAJMUJE** w skarbcu swoim **KASETKI**
Tajemnica wkładów zastrzeżona — Korzystne warunki inkasa

akt hołdu. W związku z powyższym stwierdzeniem, sądzę, że dla upamiętnienia tak ważnego historycznego aktu należałoby umieścić w kamienicy w Rynku pod l. 20 tablicę pamiątkową, któraby przypominała współczesnym i potomnym przemianę, jaka dokonała się w murach tejże kamienicy, gdzie ostatni w. mistrz Zakonu Krzyżackiego zrzucił płaszcz rycerza krzyżowego i wyjeżdżał z niej jako pierwszy książę pruski. *Dr Władysław Pociecha.*

Z DZIEJÓW NAFTY POLSKIEJ.

Ropa naftowa należy, jak wiadomo, do tych płodów kopalnych, które niedawno stosunkowo stały się przedmiotem racjonalnej eksploatacji górniczej i przemysłowej przeróbki. Skoro się też zważy, że górnictwo naftowe zaczęło się rozwijać w naszym kraju dopiero od połowy ub. stulecia, to nic dziwnego, że olej skalny mógłby uchodzić śmiało za „najmłodszą" kopalinę ziem polskich. Mało bowiem kto zdaje sobie sprawę z tego, że znajomość samego surowca sięga w zamierzchłe, bodaj nawet czy nie przedhistoryczne czasy; co więcej zaś, że już od dawien dawna olej skalny znajdował niejakie zastosowanie praktyczne, a to zarówno w gospodarstwie jak i przemyśle.

Z braku odpowiednich opracowań nie da się dziś stwierdzić, od jak dawna ropa naftowa była u nas znana ludności obszarów, na których występuje. *Najstarsza dotychczas znana wzmianka* o niej pochodzi *z r. 1506, zaś w drugiej połowie XVIII w. przekazy o „ropie" spotykają się już częściej.* Na szczęście sama ta *nazwa pozwala cofnąć początki znajomości oleju skalnego w Polsce o kilka wieków wstecz.* W ścisłym bowiem z nią związku pozostaje *znana ze źródeł XIV stulecia nazwa rzeki Ropy*, a niewątpliwie także i *występującej już w połowie XIII wieku wsi (później miasta) Ropczyc*, nie mówiąc już o wywodzących się z tego samego źródłosłowu nazwach wielu pomniejszych osad i rzeczułek. Dotychczas znane fakty pozwalają przyjąć, że *występowanie oleju skalnego stwierdzono na obszarze kotliny jasielskiej przynajmniej we wczesnym średniowieczu.* Nie może to dziwić o tyle, że z jednej strony kotlina ta była już wcześnie zasiedlona, po drugie zaś, że tu właśnie ropa wydostawała się w wielu miejscach wprost na powierzchnię ziemi. Tak np. *geografia Galicji Ew. Kuropatnickiego z r. 1786 wymienia „źródła" ropy w m. Krośnie* oraz we wsiach: Potoku, Ropie i Siarach. Wtedy także istniały już specjalne, zresztą wcale płytkie *„studnie" ropy*, produkt ten bowiem był używany na większą skalę jako smar do wozów, a również i do rozmiękczania skór. Z czasem stał się on *nawet przedmiotem handlu*, chłopi bowiem i żydzi sprzedawali olej skalny maziarzom i szewcom, zarówno z okolicznych miasteczek, jak także z sąsiednich połaci Węgier.

Dość wcześnie również zapoznano się z ropą i jej zastosowaniem *na obszarze Karpat Wschodnich.* Do tego właśnie obszaru odnosi się przytoczony poniżej list ks. Augusta Czartoryskiego, wojewody ruskiego i starosty kałuskiego, do komisarza jego dóbr zalwowskich, skarbnika halickiego, K. K. Daszkiewicza, z 27 VIII 1766, a zatem na równe niemal 100 lat przed wprowadzeniem do polskiego górnictwa naftowego świdrów wiertniczych. Czartoryski, który był w swoim czasie nie tylko jednym z największych właścicieli ziemskich, ale i jednym z najtęższych gospodarzy w Rzplitej, zainteresował się żywo występującym pod wsią Niebyłowem (koło Perehińska nad rz. Łomnicą, do dziś znajduje się tam wosk ziemny) olejem skalnym, o którego istnieniu i zastosowaniu gospodarczym dowiedział się zapewne od komisarzy, przeprowadzających w r. 1765, w myśl konstytucji sejmowej, lustrację starostw. Z miejsca też zażądał od swego pełnomocnika wyjaśnień w tej materii. Jak wypadły te wyjaśnienia i jakie z nich ks. wojewoda wyciągnął wnioski, nie wiadomo; nie mniej przeto list jego, świadczący o nastawieniu praktycznym, zasługuje na ogłoszenie. Brzmi zaś następująco:

„W starostwie kałuskim, a podobno w bliskości wsi Niebyłowa, słyszę, że kopiąc na kilka łokci w ziemi, znajduje się jakaś tłustość, którą pospólstwo nazywa ropą i tejże zażywa do smarowania kół wozowych i innych podobnych potrzeb. Obliguję WMPana przysłać mi nie bawiąc baryłkę kilkugarncową tej ropy oraz doskonałe opisanie, jakim sposobem i jakim kosztem tę ropę dobywają i czyli tejże można dobywać i czerpać wiele chcąc i jeżeli na jednym tylko miejscu lub więcej w starostwie się znajduje". *Dr Karol Buczek.*

ORYGINALNA PRZYSIĘGA ŻYDOWSKA Z XVIII W.

Roty przysiąg żydowskich, obowiązujące niegdyś na ziemiach polskich, odznaczają się niekiedy przesadną kwiecistością i obrazowością stylu, co pozostaje niewątpliwie w związku ze wschodnim pochodzeniem żydów. Częściowym przykładem dosadności języka tych przysiąg jest rota drukowana w Volumina Legum (wyd. petersburskie I 153) oraz roty ogłoszone przez St. Kutrzebę (Arch. Kom. Praw. VIII 2 str. 106, 122, 125) i L. Białkowskiego (Ze wschodu i zachodu, Lublin 1929 str. 26). Wymienione przykłady przewyższa jednak zarówno barwnością stylu, jak i zwłaszcza obfitością treści rota żydowskiej przysięgi z Mysłowic na Śląsku op., wpisana do tamtejszych ksiąg miejskich około r. 1790 (t. 16 str. 93). Tekst roty, ogłoszony poniżej z rękopisu po raz pierwszy w całości, opiewa:

„Notula przysięgi żydowskiej w każdym interesie.

Ja N. N. Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, który Niebo, Ziemię y mnie stworzył, maiąc prawdziwe i kosierne Sefir Tora lub całe przykazanie y ważne ułożenie Moyżeszowe pod prawą pachą, prawdziwą cielesną przysięgą etc. jakom etc. etc.

A ieżeli fałszywie przysięgam y nieprawdę powiadam, niech będę przyobleczony przekleństwem, jakoby suknią y pasem, niech mnie przeklęstwo jak woda obleie y niech się nakształt oleju niech się rozydzie po kościach moich, nabożeństwa moie niech mi będą za grzech poczytane, niech będę przeklęty y w niebie y na ziemi, dusza i ciało niech się nie spodziewa żadnych obietnic, które nam Bóg obiecał, ani w Olen, Wadbo ani w wiecznym żywocie, niech będę przeklętym w moim wyiściu, przeklęty w uiściu y droga, którą póydę niech będzie przeklęta y ślizga.

Niech żyję w głodzie y pragnieniu y w wszystkim niedostatku, biedzie y utrapieniu, niech cierpię niesprawiedliwie wszystkie prześladowania, ani mnie żaden niech nie cieszy ani wspomaga w utrapieniach moich. Niech mnie Bóg skarze szaleństwem, ślepotą, drżeniem serca, puchliną, frybrą, gorączką, ogniem, gradem, piorunami, żółtą chorobą, chrostami, trądem, którym Syrusa skarał był, abym od stóp aż do kolan, od kolan aż do wierzchu głowy, nigdy uzdrowionym nie był.

Jeżeli fałszywie przysięgam, niech da Bóg, aby moja modlitwa, która stoi w Xiędze Effraim w przekleństwo się obróciła, niech uschnę jak kora Gilboa, którą Dawid był przeklął, niech mnie Malchimeleh podka, niech mnie, żonę, dzieci y całą moię familią Joppa przyciśnie, niech na mnie siarczysty ogień z nieba spada, jako na Nadaba y Abirona. Jeśli fałszywie przysięgam, niech mnie ziemia żywo połknie jako Dathana y Abirona, niech mi Bóg, żonie y dzieciom y całey familii moiey nie pozwala wnisć do Jeruzalem, ani w przyszłym życiu niech mi Moyżesz nie pozwala używać Schorobor y Levigozon. Tak mi pomóż Boże Adonay, którys Panem iest nad wszystkim Melachim Amen". (Przytoczono wg pisowni rkp.)

WYWODY PRZODKÓW KRÓLÓW POLSKICH.

W poprzednich naszych Rocznikach podano na tym miejscu wywody przodków króla Zygmunta Augusta (Kalendarz 1937 str. 216) oraz Zygmunta III i St. Leszczyńskiego (Kalendarz 1938 str. 221—2); tutaj zestawiono dwa dalsze wywody genealogiczne królów polskich, mianowicie: Władysława IV i Michała Korybuta Wiśniowieckiego, według systemu Kekulego von Stradonitz.

Wywód przodków Władysława IV pozwala stwierdzić, że Władysław miał krew Piastów, a to za pośrednictwem Habsburgów. Tymi Piastami byli: Cymbarka (przodek 193, 229, 467, 959) i Ludwik książę na Brzegu wraz z żoną (przodkowie 342 i 343). Płynęła też we Władysławie krew Jagiellonów przez babkę ojczystą (przodek 5) i krew św. Ludwika († 1270) króla franc. (przodek 5464). W piątym szeregu wstępnych Władysława IV widoczny jest ubytek dwóch przodków (12=30, 13=31), w szóstym sześciu przodków, w siódmym, nie objętym już naszą tablicą, aż szesnastu. (Wywód przodków Władysława IV dotyczy oczywiście także jego młodszego brata, króla Jana Kazimierza, urodzonego w Krakowie 22 III 1609, zmarłego w Nevers 16 XII 1672, a wtedy w tablicy zachodzi jedynie ta zmiana, że zamiast królowej Anny (przodek 3) występuje jej siostra rodzona Konstancja (1588—1631), poślubiona Zygmuntowi III w r. 1605.)

Tablica przodków Michała Korybuta Wiśniowieckiego wykazuje duże luki. Nie są znane wszystkie żony Wiśniowieckich (przodkowie 17 i 33) oraz przodkowie Halszki Zienowiczówny (przodkowie 18, 19 i dalsi), nadto nie zbyt pewna jest genealogia Mohyłów. W królu Michale płynęła krew piastowska (przodek 63) i krew Gedymina (przodek 3648 i 3680) za pośrednictwem książąt Słuckich (przodek 114). Poza tym krew wołoska krążyła w żyłach Wiśniowieckiego, przez jego babkę ojczystą (przodek 5).

Wywód przodków króla Władysława IV.

1. Władysław IV, król polski, * Kraków, 9 VI 1595, † Merecz, 20 V 1648

2. Zygmunt III, król Polski i Szwecji, * 1566 † 1632
∞ 1592

4. Jan III, król Szwecji, * 1587 † 1592
∞ 1562

8. Gustaw I, król Szwecji * 1496 † 1560
∞ 1536

16. Eryk (Vasa) † 1520
∞
17. Cecylia † ok. 1521

32. Jan (Vasa) † 1477
∞
33. Brygida, córka Gustawa (Sture) † 1472

34. Magnus z Eka † ok. 1490
∞
35. Zygryda, c. Eskila (Banér) * 1475 † 1528

9. Małgorzata * 1514 † 1551

18. Eryk (Leijonhufvud) † 1520
∞
19. Ebba * 1512 † 1549

36. Abraham (Leijonhufvud) 1496
∞
37. Brygida c. Magnusa (Natt och Dag) * 1471 † ok. 1510

38. Eryk (Vasa) † 1491
∞
39. Anna c. Karola z Vinstorp * 1488 † 1552

5. Katarzyna * 1526 † 1583

10. Zygmunt I, król Polski * 1467 † 1548
∞ 1518

20. Kazimierz Jagiellończyk, król Polski * 1427 † 1492
∞ 1454
21. Elżbieta * 1436 † 1505

40. Władysław Jagiełło, w. ks. Litwy, kr. Polski * 1350 † 1434
∞ 1422
41. Zofia, c. Andrzeja ks. Holszańskiego † 1461

11. Bona * 1494 † 1557

22. Gian Maria Galeazzo Sforza, ks. Mediolanu * 1469 † 1494
∞ 1489
23. Izabella * 1470 † 1524

42. Albrecht II, kr. Węgier i Czech * 1398 † 1439
∞ 1422
43. Elżbieta, c. Zygmunta Luksemburczyka cesarza * 1408/9 † 1442

44. Galeazzo Maria Sforza, ks. Mediolanu * 1444 † 1476
∞ 1468
45. Bona, c. Ludwika ks. Piemontu † 1485

46. Alfons II, król Neapolu * 1448 † 1495
∞ 1465
47. Hipolita Maria, c. Franciszka I Sforzy * 1445 † 1488

3. Anna * 1573 † 1598

6. Karol-Ferdynand, arcyks. austr. * 1540 † 1590
∞ 1571

12. Ferdynand I cesarz * 1503 † 1564
∞ 1521

24. Filip I, król Kastylii * 1478 † 1506
∞ 1496

25. Joanna * 1479 † 1555

26. Władysław II, król Czech i Węgier * 1456 † 1516
∞ 1502

27. Anna † 1506

48. Maksymilian I cesarz * 1459 † 1519
∞ 1477
49. Maria, c. Karola ks. Burgundii * 1457 † 1482

50. Ferdynand V Katolik, król obojga Sycylii * 1452 † 1516
∞ 1469
51. Izabella, c. Jana II króla Kastylii * 1451 † 1504

13 Anna * 1503 † 1547

28. Wilhelm IV, ks. bawarski * 1493 † 1550
∞ 1522

29. Maria Jakobea * 1507 † 1580

52. Kazimierz Jagiellończyk = 20
∞ 1454
53. Elżbieta = 21

54. Gaston II hr. Candale
∞
55. Katarzyna, c. Gastona IV, hr. Foix

56. Albert IV, ks. bawarski * 1447 † 1508
∞ 1487
57. Kunegunda, c. Fryderyka III cesarza * 1465 † 1520

7. Maria * 1551 † 1608

14 Albert V, ks. bawarski * 1528 † 1579
∞ 1546

30. Ferdynand I = 12
∞
31. Anna = 13

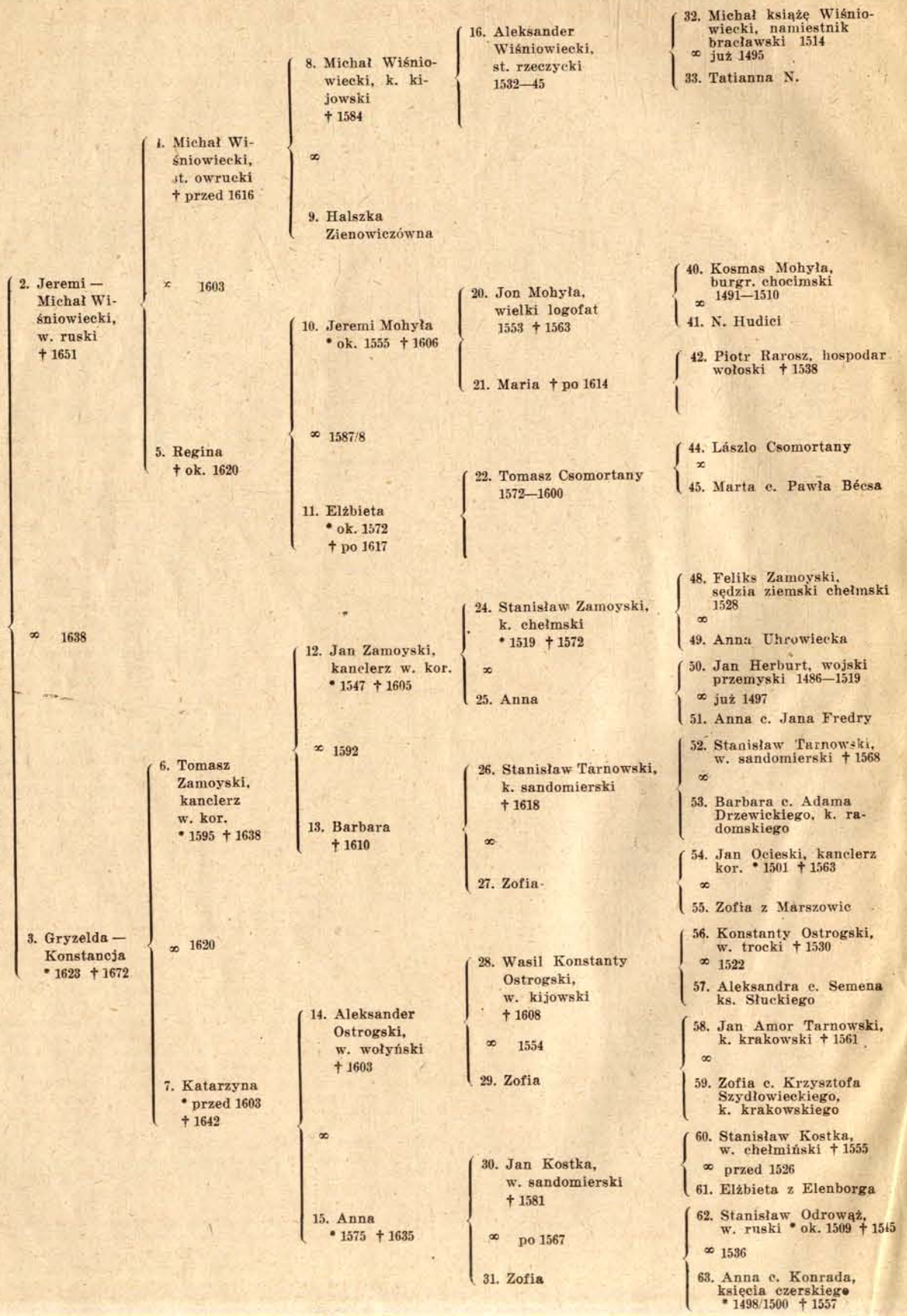
58. Filip margrabia badeński * 1479 † 1533
∞
59. Elżbieta, c. Filipa palatyna Renu † 1522

60. Filip I = 24
∞
61. Joanna = 25

62. Władysław II = 26
∞
63. Anna = 27

15. Anna * 1528 † 1599

Wywód przodków króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego.
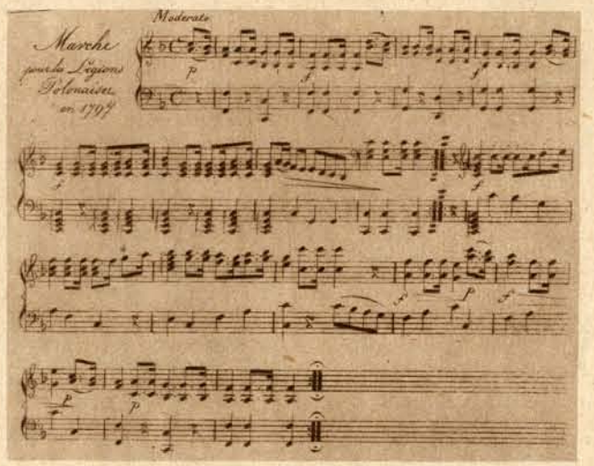


Dr WŁODZIMIERZ POŹNIAK.

Z badań nad melodią mazurka Dąbrowskiego.

Ogiński nie jest autorem melodii naszego hymnu narodowego.

Jest faktem ogólnie znanym, że autorem słów naszego hymnu narodowego był generał, poeta i muzyk Józef Wybicki. Jeżeli jednak *chodzi o twórcę melodii* tej pieśni, to w nauce polskiej toczy się o to długoletni spór. Problemem tym zajmowały się m. in. takie powagi, jak L. Finkel, T. Korzon, S. Askenazy, I. Chrzanowski, a ostatnio ze stanowiska czysto muzycznego Łucjan Kamieński, nikt jednak nie potrafił problemu definitywnie rozstrzygnąć. Część badaczy opowiedziała się za tezą twierdzącą, że autorem melodii „Mazurka Dąbrowskiego" był znany twórca polonezów *Michał Kleofas Ogiński*. Twierdzenie to opierało się na faktach, które bezwątpienia musiały uderzyć każdego badacza, a możliwość ustalenia, kto był autorem melodii tak ważnej dla nas pieśni, była rzeczą tak dalece pociągającą, że niektórzy uczeni przechodzili do porządku dziennego nad lukami w łańcuchu dowodów i przyjmowali hipotezę za stwierdzony pewnik.

A fakty te były naprawdę zastanawiające. Więc najpierw list Ogińskiego do gen. Dąbrowskiego z daty 28 IV 1797, zawierający m. in. takie zdanie: *„Posyłam marsz dla legionów polskich"*. Słowa te znajdują potwierdzenie w „Listach" M. Ogińskiego *(Lettres sur la musique adressée par M. Ogiński a un des amis, Florence 1828*, rkp. Bibl. Jag.). List drugi jest rodzajem autobiografii z zakresu działalności muzycznej; znajdujemy w nim taką wzmiankę: *„Au commencement de 1797 je fis une marche militaire pour les légions polonaises de la Lombardie..."*.



Odnaleziony marsz Michała Kleofasa Ogińskiego, skomponowany w roku 1797 dla legionów polskich generała Dąbrowskiego.

Ponieważ niektórzy dawniejsi autorowie wyrażali przypuszczenie, że autorem melodii „Jeszcze Polska" był Ogiński, nic nie było łatwiejszego, jak połączyć te relacje ze sobą i *dojść do wniosku, że „Mazurek Dąbrowskiego" jest przetworzeniem owego marsza Ogińskiego*, dokonanym w ten sposób, że marsz (takt parzysty) ujęto w takt trójkowy mazura. Ostatnim wreszcie dowodem (pomijając inne, mniej uderzające) mającym poprzeć owo twierdzenie były same słowa refrenu „Marsz, marsz Dąbrowski", które miały wskazywać, że tekst słowny został podłożony pierwotnie pod melodię marszową.

Poglądy powyższe błąkały się przez długi czas w naszej nauce, ostatnio podważył je silnie prof. Kamieński, nie mógł jednak ich obalić całkowicie w braku dostatecznych materialnych dowodów. Ważnym wszakże dokumentem przez niego przedstawionym był odpis mazura tanecznego bez tekstu, identycznego z melodią polskiego hymnu narodowego, pochodzący z ok. r. 1800, może raczej z czasu cośkolwiek późniejszego od tej daty. Inne odpisy względnie przedruki pochodzą z lat późniejszych (ok. 1820, 1829 i kilka z 1831), a więc z okresu, kiedy „Jeszcze Polska" była już pieśnią popularną, i nie mogą być w większym stopniu pomocne przy ustaleniu autorstwa melodii. Sprawę komplikują jeszcze wersje, zachowane z czasów powstania listopadowego, ujęte w rytmie marsza.

Przeciw autorstwu Ogińskiego świadczy *szereg dowodów negatywnych*. A więc na żadnym z dawniejszych druków czy odpisów „Mazurka Dąbrowskiego" nie figuruje nazwisko naszego kompozytora, a nie jest też znany autograf tej pieśni. Poza tym istnieje charakterystyczne, a dla nas bardzo ważne milczenie w tej sprawie, w dwóch grupach źródeł pierwszorzędnej wartości: sam kompozytor nie wspomina ani słowem o melodii „Mazurka Dąbrowskiego", ani w swych pamiętnikach *(Mémoires... Paris 1828)*, ani we wzmiankowanych wyżej „Listach", ani też w szkicu autobiograficznym, dotyczącym swej młodości (rkp. Biblioteki w Rapperswilu nr 962). Fakt tym bardziej znamienny, że Ogiński lubił opisywać swoje sukcesy i najskrupulatniej podawał nawet drobne szczegóły, które mogły podnieść jego znaczenie jako muzyka. Wszystkie te dzieła pisał kompozytor u schyłku życia, w czasie, kiedy „Jeszcze Polska" była już melodią popularną, jest też rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, aby mając tak wielką sposobność podniesienia swojej osoby w oczach czytelników, okazję tę pominął.

Drugą grupą źródeł, którą tutaj należy wymienić, są dwa dzieła: *Pologne historique, litteraire, monumentale et pittoresque, Paris 1835* i *La Pologne... illustrée, Paris 1842*, których ogólnym redaktorem był długoletni sekretarz osobisty Ogińskiego, Leonard Jakub Chodźko, a autorem artykułów muzycznych, muzyk trzymający rękę na pulsie ówczesnego życia artystycznego, autor Słownika Muzyków Polskich, Wojciech Sowiński. Otóż *dzieła L. Chodźki*, tak cenne dla nas jako źródła najdawniejsze, nie zawierają *żadnej wzmianki o Ogińskim w związku z „Mazurkiem Dąbrowskiego"*, chociaż nawet przytaczają w całości jego tekst muzyczny i słowny. Przeciwnie znajdujemy tam nawet wyrażenia mówiące o innym kompozytorze melodii: *„Joseph Wybicki... composa des paroles á la hâte sur l'ancienne mazurek ou comme on dit sur la musique qu'il fut lui meme"* i *„Joseph Wybicki composa á Reggio le célèbre chant national, le Mazurek Dombrowski..."*.

Wreszcie *kwestia redakcji marszowych naszego hymnu narodowego jest mniej problematyczna*, niżby można przypuszczać. Wszystkie znane nam wersje marszowe „Mazurka Dąbrowskiego" są późniejsze od redakcji ujętych w rytmie mazurka. To samo dotyczy innych opracowań w takcie parzystym, jak np. w „Fudze" Karola Kurpińskiego (1823). Analiza muzyczna wykazuje, że właśnie one są przetworzeniami mazura, a pokrywa się to z oczywistym rozumowaniem, że łatwiejszy jest do pomyślenia proces opracowania dla celów praktycznych (do maszerowania) popularnego mazurka, niż na odwrót przetworzenie marsza na mazurka i to nie dla celów tanecznych.

W ostatnich latach polemika dotycząca autorstwa Ogińskiego stanęła na martwym punkcie. Obie strony zajmujące odmienne stanowisko przedstawiły szereg dokumentów w postaci nut i wzmianek, ale *brakowało najważniejszego dowodu, a to owego marsza skomponowanego przez Ogińskiego dla legionów lombardzkich w r. 1797*.

Niedawno jednak *piszący te słowa odnalazł w bibliotece „Gesellschaft der Musikfreude" we Wiedniu druk, zawierający trzy marsze Ogińskiego*, wydane między rokiem 1823 a 1828; napis na karcie tytułowej tego zbioru jest następujący: *Trois Marches pour le Piano-Forte composées par Mr le Comte Michel Ogiński* (przytoczone po dwa takty z każdego marsza) *Litographié chez C. C. Meinhold et Fils Imprimeurs de la Cour á Dresde IDG.* Tytuł drugiego z tych marszów opiewa: *Marche pour les Légions Polonaises en 1797"*. Pobieżne nawet zapoznanie się z tą kompozycją (por. reprodukcję) wykazuje, że *nie ma ona nic wspólnego z naszym hymnem narodowym*. Ponieważ zaś wiemy z wspomnianych wyżej źródeł, że *dla legionów napisał Ogiński tylko jednego marsza*, i to w r. 1797, a więc staje się jasnym, że *nie jest on autorem polskiego hymnu narodowego*, a łączenie jego nazwiska z popularną melodią było *jedynie legendą*

Dr ZOFIA AMEISENOWA.

Średniowieczne ilustracje alchemiczne w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej.

O ile ilustracja rękopisów astronomicznych i astrologicznych z epoki średniowiecza pasjonowała od dawna uczonych różnego autoramentu: historyków nauk ścisłych, historyków kultury i sztuki, wreszcie filologów, którzy badali w nich resztki wiedzy antycznej, o tyle dziedzina pokrewna, dotycząca wyobrażeń plastycznych związanych z bratnią alchemią, do niedawna leżała zupełnie odłogiem. A przecież warto było zająć się nią, gdyż jednoczyła w sobie charakterystyczne wytwory umysłowości średniowiecznego człowieka, tworzące splot wierzeń, przesądów, pojęć, czasami będący odbiciem bardzo starożytnych praktyk, to znów zawierający w sobie ziarno naukowego poznania, z którego kiedyś miała wyrość potężna nauka: chemia współczesna. *Dopiero w kilku ostatnich latach zwróciło się zainteresowanie badaczy w kierunku ilustracji alchemicznej.* Zajęli się nią, podchodząc z różnych stron do zagadnienia, historyk nauk ścisłych John Read w doskonałej książce: Prelude to chemistry (London 1936), psychoanalityk i filozof szwajcarski C. G. Jung, wreszcie historyk sztuki G. F. Hartlaub w szeregu artykułów (Zeitschrift für Kunstgeschichte 1937 i Zeitschrift des deutschen Vereins für Kunstwissenschaft, 1937). Okazało się przy tym, że niektóre z tych rękopisów alchemicznych są nie tylko ciekawostkami z zakresu historii kultury dla amatorów niezwykłych kuriosów, ale także *wysoko wartościowymi dziełami sztuki malarskiej*, pełnymi oryginalności i fantazji w ujęciu niecodziennych tematów. Zarazem stwierdzono, że *największe nasilenie ilustracji alchemicznej występuje w średniowieczu pomiędzy w. XIII a połową XV w.*, zaś wtórna fala zainteresowań alchemicznych ogarnia Europę *w czasie kontrreformacji* i trwa *przez cały wiek XVII*, przenikając do książek, ilustrowanych już wtedy miedziorytami.

Znany to fakt, że Uniwersytet krakowski był w wiekach średnich nie tylko żywym ogniskiem nauki w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także astrologii i alchemii (por. ogłaszane w poprzednich naszych Rocznikach prace prof. dr A. Birkenmajera na ten temat). Ale, o ile nam wiadomo, *nikt dotąd w Polsce nie zajął się ilustracją alchemiczną.* Pragnę bodaj częściowo uzupełnić tę lukę, ogłaszając *wyniki mych badań nad nieopublikowanym dotąd rękopisem, zawierającym ilustracje odnoszące się do „wielkiej sztuki" (ars magna) — alchemii.*

Jest to *rękopis Biblioteki Jag. nr. 837*, pergaminowy, oprawny w skórę brązową bez ozdób, na grubych deskach, zapewne w XV w. Rękopis zawiera na 100 kartach *przekład łaciński, dokonany w Toledo przez magistra Gerarda z Cremony († 1187), z niektórych pism medycznych sławnego arabskiego lekarza Razesa (Al-Rhasi).* Jak to można wnioskować z gatunku pergaminu i charakteru pisma, główny zrąb rękopisu powstał zapewne w pd. Francji, może w Montpellier, gdzie kwitły studia medyczne, jeszcze przy końcu XIII w., następnie rękopis zdefektowany uzupełniono w w. XV, przepisując brakujące partie z innego kompletniejszego egzemplarza już w którymś kraju Europy śr. i opatrzono marginesy wieloma notami. Jeden z późniejszych posiadaczy rękopisu ozdobił go lub polecił ozdobić rysunkami, które Wisłocki określił w swym katalogu rękopisów B. Jag. jako „Icones mysticae", jak się okaże, bez racji. *Rysunki te nie mają nic wspólnego ani z medycznym tekstem samego rękopisu, ani z rozważaniami na tematy ginekologiczne i embriologiczne*, których dotyczą notki umieszczone dokoła jednego z rysunków. Oba rysunki wykonane są pórem i tuszem.

Na karcie 9 verso (wymiary 370×207 mm) *wyobrażono w niezwykły sposób, dwukrotnie, Trójcę Świętą* (fig. 1). W środku, w kole widzimy do połowy ciała mężczyznę, stojącego wprost, z berłem w lewej a jabłkiem w prawej ręce. Na korpusie osadzona jest głowa brodata, z trzema twarzami, z których jedna jest narysowana de face, dwie w profilach; głowa nakryta jest potrójną koroną, rodzajem tiary, utworzonej z niskiej korony królewskiej, mitry biskupiej i wysokiej cesarskiej (?) korony z ukośnie osadzonym krzyżem. Środkowe koło przecinają trzy mniejsze koła, w których umieszczono: z lewej u góry — siedzącą figurę Boga Ojca błogosławiącego, z prawej — Chrystusa, nagiego, przepasanego tylko perizonium, uginającego się pod ciężarem dźwiganego oburącz krzyża, a w dole — Ducha Świętego, co najdziwniejsze, jako młodzieńca siedzącego, w bogato sfałdowanym płaszczu, błogosławiącego obiema rękami. Typ fizyczny tej ostatniej figury przypomina wyobrażenia św. Jana Ewangelisty, młodego apostoła, z głową okrytą bujnymi lokami. Cała ta konstrukcja spiętrzonych czterech kół spoczywa na zatartej dziś nieco głowie męskiej.

Mamy tu zatem *bardzo ciekawe i rzadkie, bo od w. XVI uważane za kacerskie i przez Kościół tępione wyobrażenia Trójcy Świętej:* raz *pod jedną postacią* z trzema twarzami, drugi raz *rozłożone na trzy odrębne osoby boskie.*

W różny sposób artyści średniowieczni usiłowali wybrnąć z trudności, które im nasuwała konieczność wyobrażania Boga w Trójcy jedynego. Początkowo wyobrażano trzy jednakowe figury, nakryte jednym płaszczem, które spłynęły się potem w jedną całość: Trójcę z trzema twarzami, taką, jaką widzimy na reprodukowanym tu rysunku (fig. 1). To znów rozkładano grupę na poszczególne osoby, wyobrażając Boga Ojca jako starca, Chrystusa jako męża dojrzałego, a Ducha Świętego jako gołębicę (co utrzymało się po dzień dzisiejszy), albo, rzadziej — w postaci młodzieńca, jak na niniejszym rysunku (por. Stolz Anselm: Theologisches zu Dreifaltigkeitsbildern, Benediktinische Monatshefte 1933, str. 321—340). Kościół, wychodząc z założenia, że nigdy Duch Św. nie objawił się w postaci ludzkiej, zakazywał wyobrażać Go w tej postaci. Już sobór w Trydencie wyraził takie zapatrywanie, potwierdzone potem w r. 1628 przez Urbana VIII, a skodyfikowane ostatecznie przez Benedykta XIV w konstytucji, która orzeka, że „non ideo tamen Spiritus Sanctus seorsum a duabus allis personis humana specie seu viri, seu juvenis depingi potest". Ponieważ równocześnie potępiono wyobrażenie Trójcy z trzema twarzami i nakazano wyobrażać Ducha Św. wyłącznie pod postacią gołębicy, przeto *na rysunku krakowskim mamy szczególnie ciekawe połączenie dwóch wygasłych dziś typów ikonograficznych, niezgodnych z kanonami, ale występujących w średniowieczu, zwłaszcza pomiędzy w. XIII a końcem XV w.*

Na fol. 10 recto (fig. 2) wyobrażono *retortę alchemiczną „vas hermeticum"*, która stoi na podstawie, utworzonej z lwiej łapy, tarczy księżyca i dwóch głów męskich: łysej i brodatej. Buchające płomienie (oznaczone półkolistymi promieniami, wychodzącymi od podstawy) podgrzewają zawartość retorty, gdzie dokonywa się właśnie wielkie dzieło, „opus magnum": *powstawanie kamienia filozoficznego.* Na spodzie retorty leży na plecach wielki, *skrzydlaty smok*, gryząc swój własny ogon. Jest to symbol owej tajemniczej „materia prima", zwanej także „Merkuriuszem ordynaryjnym", „podstawową materią", substrat przemiany zwykłych metali w legendarny kamień filozoficzny, *„lapis"*, mający ze swej strony moc uszlachetniania i zamieniania tychże metali w złoto. Kamienia filozoficznego szukały całe pokolenia alchemików średniowiecznych i renesansowych, wierzył w jego istnienie jeszcze August Mocny, na którego rozkaz Boettger tak długo przeprowadzał swe eksperymenty alchemiczne, aż zamiast kamienia filozoficznego odkrył porcelanę, która pusty skarb saski napełniła złotem. Smok jest więc *symbolem martwej, nieożywionej materii* (por. Hartlaub G. F.: Arcana artis, Zeitschrift für Kunstgeschichte 1937, str. 32), która dopiero przez tajemniczy proces chemiczny w retorcie ożywia się i zmartwychwstaje. Na smoku widzimy stojącego *orła* z półksiężycem na piersiach, a nad nim *Feniksa*, nie spalającego się, ale odradzającego w płomieniach, oba *symbole nieśmiertelności i zmartwychwstania*, odpowiadające w terminologii i pojęciowości alchemicznej procesowi, określanemu jako „sublimatio", ulatnianie się, przechodzenie materii ze stanu stałego w lotny; „materia prima" pod wpływem ognia nie spala się i nie ginie, ale jak Feniks zmartwychwstaje. Na rysunku widać, jak nad Feniksem unoszą się ożywiające go płomienie.

Retorta nakryta jest podobnie, jak głowa Trójcy z trzema twarzami, potrójną koroną-tiarą, co w symbolice alchemicznej oznacza, że „finis coronat opus magnum", że w retorcie dokonywa się wielkie dzieło przemiany martwej ziemi w kamień filozoficzny.

Mamy więc przed sobą: z lewej strony Trójcę Świętą „zcałkowaną", żeby się tak matematycznie wyrazić, w postaci jednej osoby z trzema twarzami, oraz „zróżniczkowaną" w trzy odrębne osoby boskie, a po stronie prawej tajemnicze dokonywanie się przemiany alchemicznej z „materia prima" przez sublimację (zmartwychwstanie) w kamień filozoficzny: *„lapis in statu nascendi"*.



Fig. 1. Wyobrażenia Trójcy Św. w rękopisie Bibl. Jag. nr 837. Pierwszy raz reprodukowane.

Jaki związek przyczynowy mogą mieć z sobą te dwa tak od siebie odległe pojęcia: chrześcijańskie symbole Trójcy Świętej i alchemiczne symbole kamienia filozoficznego?

Otóż okazuje się, że od najdawniejszych czasów obrali sobie alchemicy średniowieczni Trójcę Świętą jako patronkę swoich tajemniczych praktyk. Wydaje się prawdopodobne, że *atrybucje dawnych, późnoantycznych wierzeń*, uważających „po trykroć wielkiego Hermesa", *„Hermes trismegistos"*, za praojca, twórcę i opiekuna wszelkich praktyk alchemicznych, magicznych i astrologicznych, *przelano w wiekach średnich na Trójcę Św., aby złamać żądło ukrytego w tych praktykach pogaństwa* i uzyskać dla nich sankcję i aprobatę Kościoła.

Leksykograf bizantyński Suidas (żyjący ok. r. 1000) pisze, że dlatego określano Hermesa mianem „Trismegistos", ponieważ już Hermes widział w Trójcy bóstwo w trójjedni, łączącej w sobie trzy najwyższe moce. *Widać tu najwyraźniej chęć nawiązania nici między pogańskim Hermesem Trismegistosem i chrześcijańskim dogmatem.* Faktem jest, że w rękopisach alchemicznych XIV w. wzywają alchemicy pomocy Trójcy Św. i Św. Ducha i że ok. r. 1400 powstaje nad Górnym Renem książeczka bezimienna, zatytułowana: *„Das Buch von der Heiligen Dreifaltigkeit und Beschreibung der Heimlichkeit von der Veränderung der Metalle offenbart Anno 1400"*. Jest to traktat alchemiczny, napisany ciemnym stylem, dla wtajemniczonych, wzywający nieustannie pomocy Trójcy Św. oraz analogizujący procesy alchemiczne z tajemnicami dogmatów wiary chrześcijańskiej. Znane są trzy odpisy ilustrowane: w Berlińskim Gabinecie Rycin, w Monachium i Wolfenbüttel, wszystkie ozdobione ciekawymi ilustracjami, przedstawiającymi w symbolicznej formie różne pojęcia i procesy alchemiczne (Hartlaub G. F.: Signa Hermetis, Zwei alte alchemische Bilderhandschriften, Zeitschrift des deutschen Vereins für Kunstwissenschaft, 1937, str. 93—111). W „Buch von der Heiligen Dreifaltigkeit" znajduje się także szereg wyobrażeń Trójcy Św. w połączeniu z symbolami alchemicznymi.

Powstaje pytanie, czy oba *rysunki krakowskie* nie pozostają *w jakimś związku przyczynowym z owym traktatem alchemicznym z r. 1400* i czy nie są zapożyczone z jakiejś zaginionej

ilustrowanej jego kopii? Wydaje się to *możliwe, a nawet prawdopodobne.* Przemawiałby za tym *obok pokrewieństwa ideowego treści ilustracji* także pewien wzgląd uboczny. Mianowicie „Buch von der Heiligen Dreifaltigkeit" powstała w Konstancji. Tymczasem rysunki krakowskie wykazują pewne cechy stylowe, które pozwalają przypuścić, że mamy przed sobą zabytki górno-niemieckie, z samego początku XV w. Bardzo być może, że rękopis z XIII w., francuskiego pochodzenia, zdefektowany użyciem przez cały w. XIV, uzupełniono ok. 1400 r. nad Górnym Renem i tamże dodano owe alchemiczne ilustracje, nie należące wcale do tekstu i że któryś z duchownych polskich, będących na soborze w Konstancji, kupił rękopis, przywiózł go do Krakowa i podarował lub zapisał Uniwersytetowi (podobnie, jak to było z rkp. B. J. nr 769, 1596, 1602, 1693). Z notatki na wewnętrznej stronie oprawy rkp. 837 „Liber Rasis", „Iste liber est universitatis de libraria artistarum Maioris Collegii", pisanej w XV w., wynika, że już wtedy rękopis był własnością B. J. Nie można było stwierdzić, jaką drogą rkp. dostał się do Krakowa. Prof. A. Birkenmajer badał notki marginalne, które mogłyby wyjaśnić nazwisko pierwszego polskiego właściciela i proweniencję rękopisu, niestety bezskutecznie.

Jeżeli przyjrzymy się fakturze obu rysunków, to stwierdzimy, że posiadają one wcale wybitną wartość artystyczną. Przynależą one do wytworów stylu, który ogarnął całą środkową Europę, a także Francję i płn. Włochy tuż przed i tuż po roku 1400. Charakterystyczną cechą tego, jak go nazwano: *„miękkiego stylu"*, jest przewaga draperii nad ciałem ludzkim. Fałdy żyją swoim odrębnym życiem, maskują ciało, opływają je faliście w bogatych, miękkich załamach, które wiją się, tworząc głębokie, lejowate wgłębienia. Okrągłe rzuty zakreślają jakby pętle paragrafów, zapadają się wgłąb lub tworzą drobne kaskady. Podobną stylizację draperii spotykamy na wielu miniaturach górno-reńskich, np. w Biblii Toggenburgów z r. 1407 (dziś w Gabinecie Rycin w Berlinie). Pewien punkt zaczepienia dają nam także bardzo w ujęciu draperii zbliżone sławne figury siedzących świętych w oktogonie katedry w Strasburgu, wyrzeźbione za czasów, kiedy budową kierował Ulrich Ensinger (zmarły w r. 1419). Byłby to termin ante quem. Wolno więc przypuścić, że *rysunki powstały w Konstancji, tuż przed lub podczas soboru w r. 1415,* co zupełnie odpowiadałoby charakterystycznej stylizacji fałdów.

Tak więc rękopis Bibl. J. 837 kryje w sobie *niezwykle ciekawe tematycznie, artystycznie wcale dobre rysunki, w których sprzęgły się swoiście typowo średniowieczne tendencje związania dogmatów chrześcijańskiej teologii z symbolicznym przedstawieniem powstawania kamienia filozoficznego „in statu nascendi"*, przez sublimację pierwotnej „materia prima".



Fig. 2. Wyobrażenie powstawania kamienia filozoficznego w rkp. Bibl. Jag. nr 837. Pierwszy raz reprodukowane.

ROZRYWKI.

ROK 1939 JAKO LICZBA.

Liczba 1939 magicznie nie łączy się z panującym w b. r. Marsem, gdyż nie da się ująć w kwadrat magiczny tej planety, o 25 polach, a w ogóle da się rozbudować jedynie w kwadrat magiczny i diabelski o 49 polach, tj. w kwadrat planety Wenus. W kwadracie tym (fig. 1) liczba bież. roku kryje się jako suma liczb rozmieszczonych w rzędach, kolumnach i wzdłuż przekątni. Połączenie punktów środkowych 49-ciu pól kwadratu liniami prostymi według kolejności liczb da diagram obrazujący ich harmonijne rozmieszczenie.

Poza tym liczba 1939 da się ująć w potrójny sześciobok współśrodkowy (fig. 2), w którym na obwodzie zewnętrznym występuje jako suma liczb rozmieszczonych wzdłuż każdego boku, w sąsiednim wewnętrznym sześcioboku jako suma liczb leżących wzdłuż każdego boku powiększona o podwójnie wziętą liczbę środkową figury, w sześcioboku środkowym jako suma liczb leżących wzdłuż boków przeciwległych łącznie z liczbą środkową. Np.:

300	282	271	283	291	280	262
278	260	298	287	269	258	299
256	294	276	265	296	285	267
283	272	254	292	274	263	301
261	299	281	270	253	290	279
288	277	266	297	286	268	257
275	255	293	275	264	295	284

Fig. 1.

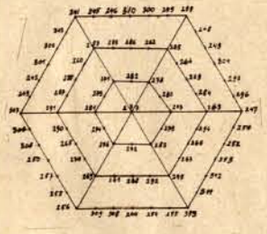


Fig. 2.

241 + 245 + 246 + 310 + 300 + 299 + 298 = 1939
259 + 293 + 286 + 262 + 285 + 277 + 277 = 1939
271 + 282 + 278 + 276 + 272 + 283 + 277 = 1939

Nadto liczba 1939 występuje tu jako suma liczb leżących wzdłuż wszystkich przekątni, jako suma liczb rozmieszczonych w środkowych punktach boków figury łącznie z liczbą środkową, oraz jako suma liczb narożnikowych każdego sześcioboku wraz ze środkową liczbą. Np.:

241 + 259 + 271 + 277 + 283 + 295 + 313 = 1939
310 + 286 + 282 + 277 + 272 + 268 + 244 = 1939
241 + 298 + 247 + 313 + 256 + 307 + 277 = 1939
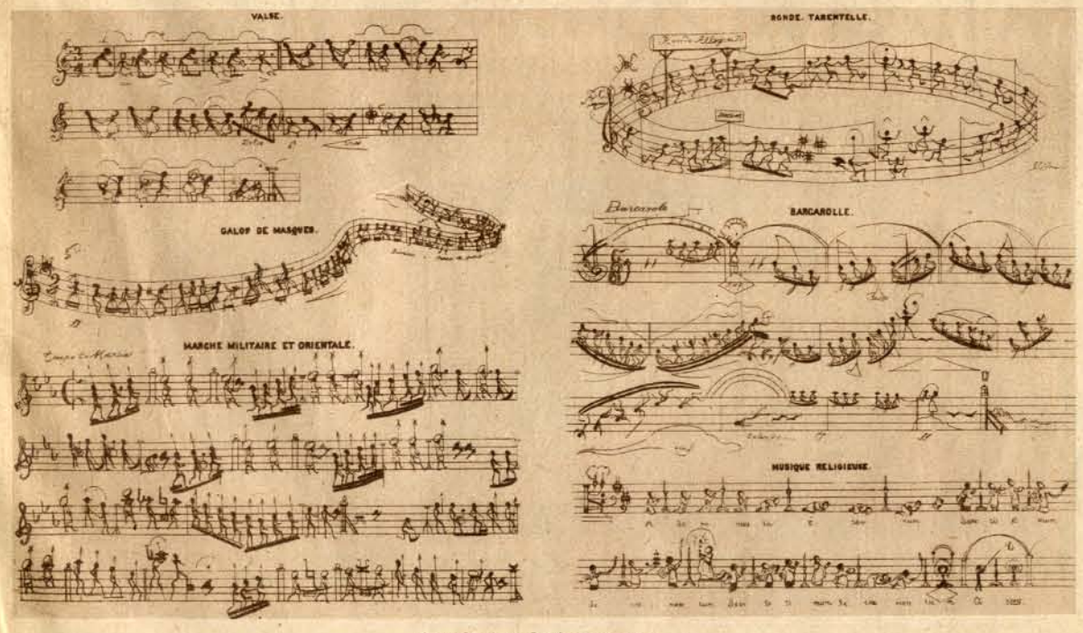
Zarówno w kwadracie magicznym jak i w magicznym sześcioboku można także odnaleźć inne jeszcze sumy magiczne (np. w fig. 1 w czterech typach ugrupowań występuje liczba 1411 itp.).

W liczbie 1939 mieści się kabalistyczna siódemka (bez reszty), trzynastka zaś, za którą zwykle śledzą przesądni, kryje się tu konspiracyjnie, a to w różnych szeregach arytmetycznych o sumie równej liczbie bież. roku. Np. można ją tu odkryć jako wyraz pierwszy szeregu o 7 wyrazach a różnicy = 88, jako różnicę szeregu 7-wyrazowego mającego pierwszy wyraz = 338, albo różnicę szeregu 14-wyrazowego z pierwszym wyrazem = 54 itp.

OSOBLIWE PROJEKTY PODATKOWE.

W ub. roku, jak donosiła prasa codzienna, władze podatkowe w Turyngii zaprojektowały opodatkowanie posiadaczy instrumentów muzycznych. Podatek pomyślany został jako luksusowy i miał objąć każdego, mającego więcej niż jeden instrument. Ostatecznie projekt nie wszedł w życie, gdyż minister spraw wewnętrznych orzekł, że posiadanie instrumentów muzycznych nie jest luksusem lecz przejawem kultury.

Poszukiwania źródeł dla pomnażania dochodów skarbowych były zawsze naczelną troską odnośnych czynników i niejednokrotnie projekty występowały w formach równie groteskowych jak powyższy. Toteż pomysły podatkowe w różnych czasach bywały przedmiotem satyry. Ostatni pomysł turyngski, humorystyczny przez swój punkt wyjścia, jakoby muzyka była zbytkiem, nie jest jednak oryginalny. Pomysł taki, zresztą poważniej motywowany, wysunięty został w poł. XVIII w., w książce Kazimierza Niesiołowskiego (marszałek konfederacki wojew. nowogródzkiego, kasztelan smoleński, uczony, który zabawiał się piórem) pt. „Otia publica vix domestica. Próżnoty różne publiczne", wydanej w r. 1743. W rozdziale „Leges

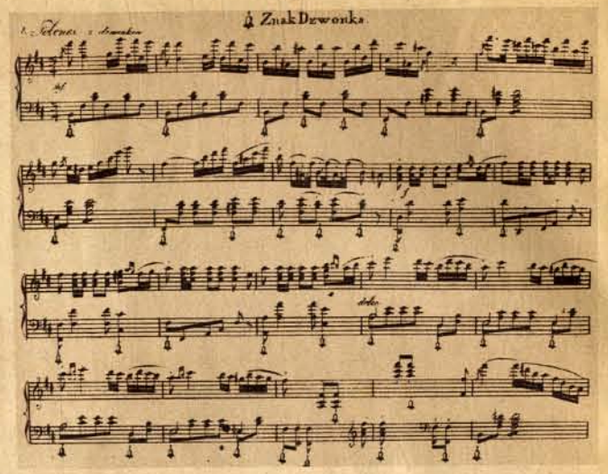


Oryginalny żart muzyczny.

Reprodukcja przedstawia jedyne może w tym rodzaju, żartobliwe a bardzo pomysłowe rysunkowe ujęcie różnych form muzycznych, ułożone przez francuskiego karykaturzystę Grandvillea (właściwie Jan Ignacy Izydor Gérard, 1803—1847, nader popularny rysownik paryski, cieszący się wielką wziętością i szerokim rozgłosem zwłaszcza dla swej pomysłowości i oryginalności w karykaturach, przedstawiających w zabawny sposób zwierzęta i rośliny w postaci ludzi). Na niniejszej żartobliwej „kompozycji" nuty rysowane są w postaci sylwetek ludzkich, dostosowanych do treści utworów.

sumptuariae albo uniwersał poborowy na zbytki, utraty y niepotrzebne wystawy" znajdujemy m. in. następujące „postanowienia" uniwersału (przytaczamy w dzisiejszej pisowni):

„Naprzód aby żadnego pijanicę do Rady nie brano, ani mu urzędu dawano... A tak każdy, kto się opije, aby dał poboru złotych 10, to jest, kiedy winem, małmazją. A kiedy gorzałką, złotych 15, bo Panom Senatorom sromota pić gorzałki. A kiedy piwem, złotych 5... Ze strony zbytków stołowych... Od galarety złoty 1, od głowy cukru po groszy 12, od pączków po groszy 4, od pasztet złotych 2... Od każdej rzeczy niepotrzebnej po zł 30... Od srebrnego zegarka, gdyż dobry mosiądzowy, złotych 9... Ze strony szat białogłowskich: od piórka za birecikiem złoty 1, od trefienia się by sowa, złoty 1. Od kraszonych brwi groszy 14. Od umizgania groszy 24... Która długo sypia, złoty 1. Która mężowi nie wierzy, złotych 10, bo sama nic dobrego. Która mężem rządzi, złotych 20 (tu podano „uzasadnienie": biada temu domowi, gdzie dobodzie krowa wołowi, gdzie donica rządzi, tam wiercimak błądzi)... Która gębuje się, sznuruje, po 12 groszy... Ze strony mężczyzn: Młodzieńcy zaś, którzy szpetni a miłośni, mają dawać po złotych 6. Którzy z rejestru się zalecają, złotych 2... Który tańcuje a nie umie, groszy 10, bo lepiejby zaniechał. Który tylko na jedną nogę skacze, złotych 10. Biskup, któryby tańcował, od każdego tańca złotych 60, opat złotych 20, kanonik złotych 9, proboszcz złotych 6... Pan, który muzykę chowa, powinien dać poboru na rok złotych 300, bo lepiej na to miejsce puszkarze chować. Od regału złotych 10, od instrumentu złotych 6, od puzana złoty 1, od skrzypiec złotych 2... Dudę wolno chować, chociaż zje za dwoje psów, a wypije za dziesięć wołów, bo mniejszym go mytem odprawi niż organistę, bo dudy nie tak drogie... Od długich rękawów, co nimi ziemię umiatają, groszy 20. Żonaty, który ma siła dzieci a brodę często goli, od każdego golenia groszy 15. Od wąsa skręcenia i przeglądania się groszy 10... Te wszystkie artykuły rozumiejąc być potrzebne Rzeczypospolitej tak ze strony pohamowania się od zbytnich a sprośnych rzeczy, jako też pożytku do skarbu pospolitego, słusznie aby były chowane i trzymane dla dobra pospolitego".



Oryginalny pomysł typografii muzycznej.

Reprodukowana powyżej pierwsza strona kompozycji Karola Magnusa (warszawski kompozytor z pocz. XIX w.) pt. „Polonez z motywów Paganiniego" stanowi pewną osobliwość typograficzną, nie pozbawioną humoru i naiwności. Polonez oparty jest na motywach ronda t. zw. „dzwonkowego" z koncertu h-moll Paganiniego (ogólnie jest znane opracowanie tego ronda przez F. Liszta w kompozycji pt. „Campanella"). Dla celów łatwiejszego zrozumienia programowej treści kompozycji, wydawca wpadł na oryginalny a żartobliwy pomysł umieszczania dzwonków pod nutami. Kompozycję tą wydano w Warszawie (przez Magnusa) w 1829 roku, w czasie koncertu Paganiniego w stolicy Polski.

KTO CENI ZDROWIE
powinien stosować skuteczne
PRZETWORY



MORSZYŃSKIE

NATURALNA
MORSZYŃSKA
WODA GORZKA
ze źródła „BONIFACEGO" w Morszynie. Cena zł. 1·50 za flaszkę.

NATURALNA
MORSZYŃSKA
SÓL GORZKA
KRYSTALICZNA
Przygotowana z solanki źródła „BONIFACEGO" w Morszynie. Cena zł. 2·40 za słoik.

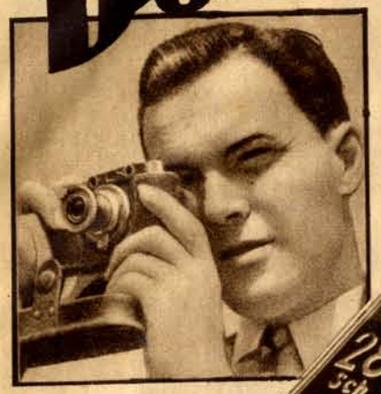
NATURALNA
MORSZYŃSKA
SÓL GORZKA
W PROSZKU
w słoikach i pudełkach oraz w paketach po zł. 0·15 groszy. (Jednorazowa dawka dla dorosłych).

Produkty Morszyńskie są stale kontrolowane przez Instytuty i Kliniki Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Do nabycia w całym kraju.

Generalna Reprezentacja **Dr. farm. K. WENDA** Spółka Akcyjna
WARSZAWA, UL. WRONIA 80
TELEFON: 550-40 **(CENTRALA).**

Doskonałe zdjęcia



bez względu na pogodę, okoliczności i warunki uzyskuje się na materiałach fotograficznych ERO



VII. KONKURS
Z NAGRODAMI
dla Czytelników Kalendarza I. K. C. na rok 1939.

Podtrzymując w dalszym ciągu tradycyjną imprezę konkursową dla Czytelników Kalendarza I. K. C., która tak miły znalazła wśród nich oddźwięk w latach ubiegłych, wyrażony w dziesiątkach tysięcy odpowiedzi — ogłaszamy w roku bieżącym nowy konkurs: na życzenie zainteresowanych firm konkurs znaków wytwórczych.

Jesteśmy przekonani, że nie sprawi on Czytelnikom zbyt wielkich trudności w ułożeniu trafnych rozwiązań i zapewni im szanse otrzymania jednej lub więcej cennych nagród, które zostały wyznaczone przez dane firmy.

Zadanie Konkursowe:

Należy poinformować się w sklepach, jaki jest znak ochronny wyrobów Firmy, biorącej udział w konkursie, po czym narysować go na kartce papieru i nadesłać wraz z krótkim opisem, w dowolnej formie, jakich cech, charakterystycznych dla danego wyrobu, stanowiących jego zalety, znak ten strzeże.

Przy odpowiedzi dotyczącej konkursu Firmy „Ćmielów" należy dodatkowo podać nazwiska i dokładne adresy trzech znajomych osób, posiadających już jakikolwiek artykuł z wyrobów ćmielowskich.

Przy rozwiązywaniu konkursu Firmy „Branka", biorącej udział w imprezie konkursowej odrębnym zadaniem, należy nadesłać odpowiedź tylko na pytanie, czym są dla dzieci specjalne słodycze t. zw. „Branka — dla dziecka".

Warunki udziału w Konkursie:

1) W Konkursie mogą wziąć udział wszyscy Czytelnicy Kalendarza I. K. C. Na jedno nazwisko może być nadesłany tylko jeden zbiór odpowiedzi dla dowolnej ilości Firm, które wyznaczyły nagrody.

2) Odpowiedzi **wraz z wypełnionym jednym kuponem,** zamieszczonym w tym Kalendarzu, mają być nadesłane w zamkniętej kopercie z napisem: „Konkurs Kalendarza I. K. C. 1939" do nieprzekraczalnego terminu dnia 1-go lutego 1939 roku pod adresem: Dział Propagandy I. K. C. Kraków, Wielopole 1.

3) Odpowiedzi bez podania nazwiska uczestnika Konkursu muszą być napisane dla każdej Firmy na osobnej kartce, którą należy zaopatrzyć w nagłówku w nazwę Firmy. Drugą stronę kartki należy pozostawić niezapisaną.

4) Nagrody zostaną przyznane na podstawie oceny nadesłanych odpowiedzi przez Komisję Konkursową, którą stanowi Dział Propagandy I. K. C. i biorące udział w Konkursie Firmy.

5) Wszyscy Czytelnicy biorący udział w Konkursie zobowiązani są podporządkować się decyzji Komisji Konkursowej.

6) Wyniki Konkursu ogłoszone będą w Ilustrowanym Kuryerze Codziennym.

7) Przyznane nagrody będą po ogłoszeniu wyników Konkursu wysłane Czytelnikom bezpośrednio przez dotyczące Firmy, które przyjmują za to wszelką odpowiedzialność.

Nagrody Firm:

FABRYKA PORCELANY I WYROBÓW CERAMICZNYCH W ĆMIELOWIE.

Nagrody: I) Serwis stołowy 12 osobowy kompletny, fason najnowszy, składający się z 122 części, porcelana kremowa, modnie dekorowany (wartość 300,— zł). **II)** Serwis stołowy 6 osobowy, w najnowszym fasonie, składający się z 25 części, gustownie malowany. **III)** Garnitur do białej kawy i do ciast na 12 osób, 40 części, pięknie dekorowany. **IV)** Garnitur do białej kawy 12 osobowy, 27 części, modnie dekorowany. **V)** Garnitur do czarnej kawy 12 osobowy, 27 części, pięknie malowany. **VI)** Garnitur do białej kawy 6 osobowy, 15 części, gustownie dekorowany. **VII)** Garnitur do białej kawy 6 osobowy, 15 części, gustownie dekorowany. **VIII)** Garnitur do białej kawy 6 osobowy, 15 części, gustownie dekorowany. **IX)** Garnitur do czarnej kawy 6 osobowy, 15 części, pięknie malowany. **X)** Garnitur do czarnej kawy 6 osobowy, 15 części, pięknie malowany. **XI—XX)** Po jednym garniturze do ciast 6 osobowym, 7 części, gustownie dekorowanym. **XXI—XXX)** Po jednym garniturze śniadaniowym 1 osobowym, 3 części, nowocześnie dekorowanym. **XXXI—XL)** Po jednym wazoniku gustownie dekorowanym. **XLI—L)** Po jednej bombonierce, pięknie malowanej. Ogólna wartość nagród zł 1 500.

JAN GÖTZ, OKOCIMSKI BROWAR I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE S. A., OKOCIM.

I nagroda: obraz jednego z wybitnych malarzy polskich lub wartościowe dzieło literackie, oraz **10 nagród** pocieszenia w postaci skrzynek, zawierających po 25 flaszek piwa okocimskiego.

„ORZEŁ" POLSKI PRZEMYSŁ OBUWNICZY I TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A. „DEL-KA".

I nagroda: papierośnica srebrna męska lub damska z dedykacją firmy. **II nagroda:** komplet narciarski „Del-ka" to jest obuwie narciarskie, pończochy względnie skarpetki, rękawiczki i sweter. **III nagroda:** komplet łyżwiarski „Del-ka", to jest obuwie łyżwiarskie, pończochy, względnie skarpetki, rękawiczki, sweter.

SPÓŁKA AKCYJNA DLA DESTYLACJI WINA — BIAŁA KRAKOWSKA.

I nagroda: wartości zł 150, 5/1 (0,75 l) Stock Koniak Medicinal, 2/1 (0,75 l) Stock Koniak Extra, 1/1 (1 l) Stock Bonifacius, 1/1 Stock Cherry Brandy, 1/1 Stock Jarzębiak. **II nagroda:** wartości zł 100,—, 3/1 (0,75 l) Stock Koniak Medicinal, 1/1 (0,75 l) Stock Koniak Extra, 1/1 (1 l) Stock Bonifacius, 1/1 (1 l) Stock Wiśniowa, 1/1 (0,75 l) Stock Prawin. **III nagroda:** wartości zł 50, 2/1 (0,75 l) Stock Koniak Medicinal, 1/1 (0,75 l) Stock Koniak Extra, 1,1 (1 l) Jarzębiak. **IV nagroda:** wartości zł 25, 1 skrzynka zawierająca 6 butelek 0,70 l Stock Vermouth.

BRANKA FABRYKA CUKRÓW, CZEKOLADY I KAKAO S. A. — LWÓW.

20 nagród w postaci kaset zawierających pełną kolekcję specjalnych wyrobów „Branka — dla dziecka".

Biblioteka Jagiellońska BIBLIOTEKA Wydz. Humanistyczny Filia w Białymstoku
114157